Część I.ª

Przysłowia, przypowieści, Lokucye, Maxymy, Apoftegmata, Dykteryjki historyczne. –

Oddział I.ˢʸ

Przysłowia &c &c odnoszące się do Książąt, i Królów w Polszcze panujących, tudzież do Epok ich panowania, w chronologicznym porządku.

od 550 – 700.

1. Lech pierwszy, jeśli prawda, Polakom panował; I gdzie orzeł uwił gniazdo, tam Gniezno zbudował. /: Mort :/ (a)

2

2. Bohater Lech sławny, w pustyniach szczerych, zaczynał wiek dawny. /Prach:/

3. Herb orła białego, znalazł Lech u swoich Sarmatów, już dobrze zagoszczony. /: Nies: / (b.)

4. Po Lechu, Wizimirz

(a) Fakt ten historyczny gruntuje się na podaniach ludu, które w kroniki weszły. Pierwszy, który o Lechu wspomniał, a być może że go wymyślił, był Bogufał. Za nim poszli Kadłubek, Miechowita, Długosz, Kromer, i inni kronikarze. /Wisz: M./

(b) Haec avis est avium totum regina, Regum sunt reges terra Polona tui. /Nies/

od 550 – 700.

/. Gdańska założyciel władał; (coż złożona z 12tu wojewodów rada. (Morl:) (c)

5. Potych (12tu wojewodach) wziąwszy rząd Krakus, wybudował Kraków; Nową na miejscu Gniez- na stolicę Polaków. (Morl:) (d)

6. Ten syn po dobrym ojc- /.

(c) Wizimirz polski książę mając wielką obfitość więźniów, nie- mi dwoje miast nad- morskich osadził; z któ- rych jedno od swego imie- nia Wismarem (teraz księstwo w Meklen- burgskim) nazwał. (Kron:)

R. 700.

(d) Krakus był wnu- kiem Czecha, Księcia Czeskiego. Na jego wybór na Księcia, wszys- scy się jednostajnemi głosami zgodzili, aby był ich przełożonym. (Gwag:) (Biel:) Krakus ze wszystkich ozdób doskonałości, wszystkim prawie był przyjemny, i u wszyst- kich wzięty. Wzbraniał on się od tego Księstwa; wszakże proś- bami, i przynagleniem, a miłością ojczyzny zni- wolony, zaledwie opie- kę rzeczypospolitej przyj- muje. (Kron:)

/ cu, Lech drugi panuje;
Patrz, jak brat na brata
po lasach poluje. —
Lepsza Wanda od Lecha
co wołała zginąć,
Niż tanie śluby Bo-
gom, cudzoziemką słyn-
nąć. —
Czci Bogom swym wier-
na, i Polakom miła,
Cnotę swą wśród wsko-
czywszy, na dnie Wisły
skryła. (Dz. T.) (e)

(e) Wanda, córka Krakusa, siostra Lecha II°, była uro-dy nadobnej, tak że słusznie ją Wandą, jakoby Wędką na-zwano; bo uroda jej, przypatrujących się, ku sobie przyciągała. (Krom.)

7 Leży Wanda w naszej
ziemi, co nie chciała
Niemca,
Wolała raczej żyć z swoje-
mi, niż mieć cudzoziem-
ca. (Bogt. Teatr.) (f)

(f.) Cudzoziemca; Księcia niemieckiego, Rüttigera, który ją chciał pojąć za żonę.

8. Leży Wanda w naszej
ziemi, co Niemca nie
chciała;
Ja znam Wandę, dla któ-
rej cała Rzesza mała.
(B. J.) (g)

(g) Rzesza niemiec-ka, zwało się cesar-stwo Rzymsko nie-mieckie. — Epigram ten znalazłem raz w Karmelku Krakow-skim. —

9. Rękawka. (h)

(h) Zwie się uroczystość naro- /.

/: dawna Krakowska, ob„
chodzona corocznie, dru„
giego dnia wielkiejnocy/
na pamiątkę usypania rękami ludzkiemi
Mogiły grobowej Kra„
kusa, na krzemionkach
Podgórza, na wzgórku
Lasotynie, dotąd istnie„
jącej mogiłą, czyli kop„
cem Krakusa zwanej.
Naprzeciw tego pom„
nika, po drugiej stro„
nie Wisły, znajduje się
Mogiła Wandy córki
Krakusa, równie jak
pierwsza rękami ludu
usypana. Otaczają
obecnie wieś od niej
mianowicie Mogiła na„
zwaną, w której się pięk„
ny klasztór Cystersów
znajduje. –

700 – 800.

10. Po niej /: potomni dzie„ :/
greni Przemysława prze„
wyższem Morawy;
Budując Przemyśl, sta„
wia dla się pomnik sta„
wy. /: Morl: :/
11. Po trzech Leszkach
dwóch wreście Popielów
panuje;
Z nich IIgi pośród uczty,
stryjów swoich truje;
Jak mówią nam przód„
kowie, ale z ich powieści
Między dzieje niepewne
dzisiaj Polak mieści.
15/
12. Popiel wtóry ppieni i dra„
gal własny. /: Krom :/

13. Bogdaj cię, jak Popiela, myszy zjadły. (B. S.) (i)

(i) Tradycya o takim okropnym skonie Popiela 2go, trwa dotąd w ustach ludu wielkopolskiego, i znajduje pomiędzy twierdzenie w ruinach wieży mysią wieżą zwanej, na małej wysepie jeziora Gopło, dotąd istniejącej. (Ob: romans Bronikowskiego, der Mäusethurm auf Goplo)

Piast Książę panujący, i Ziemowit, syn jego.

od 842 – 895

14. Piast cnotliwy, i mądry mieszkaniec Kruszwicy,
Uszczęśliwił kraj, siedząc na polskiej stolicy.

od r. 902 – 920.

15 Toż syn jego Ziemowit, gromił cudzoziemców,
Prusów, Węgrów, Pomorzan, Kaszubów, i Niemców. (Morl:)

16 Leszek 4ty dał wytchnąć Polakom po boju;
Toż syn jego Ziemomysł panował w pokoju. (k.)

„ 921 – 963.

(k) Ziemomysł, gdy się jął nazbyt bratać z krzyżaki, jakoż był i zniemczał prawie; odstąpili go poddani. (Biel: Kron:)

17. Tu się kończy wiek w Polszcze ciemności pogańskiej,
Mieczysław nas nauczył wiary chrześciańskiej: –
Gdy pierwszy w kraju błysnął nauk promień drogi,
I Polak został wyższym nad swe dawne Bogi. – (l.)

od r. 963 – 992.

(l.) Za skutkiem przyjęcia wiary chrześciańskiej przez Mieczysława I. udzielony temuż został przez Papieża tytuł Króla, a Polska stała się Królestwem.

18. Szczepowiar, świeci
Mieczysław cnotami,
Lecz pobożności między
Książętami. (Petr: Hod:)

19. Kryste! tyś Mieszka
ślepo rodnego,
Oświecił; Polską i przyjął do Chrztu swego:
Tobie ustąpił Grom, Ladon, Marzanna,
Pogwizd, Ziewanna.
(Stryjk: Gon:) (l.)

(l.) Ostatnie dwa wiersze zawierają nazwy bożków pogańskich, przed przyjęciem wiary chrześciańskiej w Polszcze czczonych.

od r. 992–1026.

20. Bolesław chrobry
zwalczył kraje nieprzyjazne;
Na granicach pomnikowych, słupy bił żelazne.
Mieczem pisał na bramach Kijowa zwycięztwa;
I Czech, i Sas, i Prus, był świadkiem jego męztwa. (Mord:)

21. Sprawić komu łaźnię. (Wyraż:) (Wurz:) (m)

(m) Marcin Gallus, w swej kronice, a za nim Kazimierz Wójcicki, i Wurzbach odnoszą to przysłowie, dotąd w ustach ludu będące, do epoki panowania Bolesława Chrobrego; który, jeśli jaki z panów dworskich co przeskrobał, do łaźni go z sobą zapraszał, i tam go porządnie kijem lub batem obił; co dworzanie łaźnią przezwali.

22. Szczerka po łaźni. (J) (n)

(n) Obiwszy w wyżej nadmieniony sposób dworzanina, zwykł był Chrobry ./.

/: udarowaé go nową suk-
nią, lub innym dat-
kiem, jeó ścierką potaż-
ni nazwano. -

(o.) Była w Bolesławie
wolnożność obyczajów,
powagą pańską u-
miarkowana. (Krom:)

(p) przyciskać = zasadz-
ki robić.
Bolesław wróciwszy
z wyprawy Kijowskiej
rozkazał żonom nie-
wiernym swym mę-
żom, z nim na wyprawie
będącym, szczenięta do
piersi przysadzać, aby
tak z zawieszonym psim
pomiotem, na hańbę
chodzili. (Nar: Hist:)

od r. 1026-1040.

(q) Królowa Ryxa
żona Mieczysława
gnuśnego (Polaków
o kim przenosiła, a
Niemce zaś swoje ja-
ko mogła, zdobiła.
(Krom:)
Ryxa Polaki na stronę
odkładała, a Niemce
do rady sadzała. Dla
żony więc był Mieczysław
od wszystkich opuszczony,
a z tego zamyśliwszy się,
wpadł w szaleństwo.
(Biel: Kron:)

23. Bolesław zwojował
Ruś, i Węgry, i Czechy, i
Morawiany pokonał,
i buntowniki Prusaki
z Pomorzany. (Swag:)
(Kron:) (o.)

24. Będą Rusacy prze-
strzegał ryciarzów Chrob-
rego fortelów swych pa-
trzyć, i przyciskać z ką-
tów, jako ich jest oby-
czaj. (Biel: Kr:) (p)

25. Lecz gnuśny syn Mie-
czysława, kraje te postra-
dał,
które sławnym swym
szczerbcem ojciec był za-
władał. (Morl)

26. Rządy państwa Mieczy-
sław puścił swojej żonie,
sam tylko malowanym
królem był na tronie.
(Wm: Ryt:) (q)

od r. 1040 – 1058.

(r.) Zanwolnienie Kazimirza Mnicha od ślubów klasztornych, miał papież tę powinność na Polaków włożyć, aby w kręgu włosy na kształt mnichów podstrzygali. (Krom:)

(s) Miał według Gallusa Kazimierz Mnich odpowiedzieć; gdy go matka i cesarz (niemiecki) odwieść usiłowali od powrotu do Polski; pierwsza obiecując mu swój (macierzyński) spadek, cesarz różne księstwa niemieckie. –

(t.) Według Kroniki Bielskiego, miało to przysłowie, wraz z innymi tych epokach przez cały prawie naród powtarzane, od czasu panowania Kazimirza Mnicha wziąść swój początek. – Kazimierzowi Mnich zawdzięcza Polska sprowadzenie Benedyktynów do Polski i osadzenie ich w dotąd istniejącym klasztorze na Tyńcu, którzy się do ustalenia religii r. katolickiej, i rozszerzenia nauki, /.

27 Kazimirz Mnich z klasztornych cieniów wywiedziony, Wydarł wrogom Chrobrego, potracony plony. (Mort:) (r.)

28. Nie masz sprawiedliwszej, i rzetelniejszej spuścizny, jak ojcowizna. (Wisz. M.) (s.)

29. Mądry Polak po szkodzie. (Wojc. Klurz) (t.)

/ i starożytności w Polszcze, w średnich wiekach, najwięcej przyczynili. Opactwo tynieckie /Sanctum villarum/ za panowania Cesarza Józefa II-go zniesione, dobra zaś tak zwanemu funduszowi religijnemu wcielone zostały. Później w latach 1830 – 36 oddany był kościół, i klasztor OO. Jezuitom. Gdy atoli w r pożar klasztor zniszczył a kościół znacznie uszkodził, OO. Jezuici przenieśli się do Czechowa, kościół zaś został się parafialnym. –

/ po restauracyi /

od r. 1058 – 1081.

30. Bolesław śmiały, równy tobie Chrobry w boju,
Jan też zwiedził Kijów, lecz zgnuśniał w pokoju.
A zabiwszy Ś-go męża Stanisława,
Dotytułów królewskich utracił nam prawa.
/ Mort: /

31. Bolesław wjeżdżając do Kijowa, uderzył mieczem w bramę złotą, odnawiając zatartą na niej starożytnością, szabli pradziadowskiej zakresy.
/ Nar: Hist: / (u)

32. Połknął Bolesław, jak drugi Hanibal w Kapuy, kijowskie pęty. / ǒ /

33. Ten to djabeł, co Ruś
/.

(u) szabli pradziadowskiej, ta jest: szczerbca Bolesława chrobrego.

(w) Wójcicki odnosi tę starodawną przypowieść, do epoki panowania Bolesława Śmiałego.–

(x) Odnosi się do Legendy o zmartwychwstaniu Piotrowina, powołanego przez Stanisława Szczepanowskiego biskupa krakowskiego, na świadka w sprawie o własność jakiejś włości w województwie krakowskim sytuowanej. Znaczenie tego przysłowia jest, że ktoś jest blady jak trup.–

od r. 1081–1102.

(y) Syna sławniejszego, Bolesława Krzywoustego.

od r: 1102. do 1140.

(z) psie pole, zwie się dotąd błonie pod Wrocławiem, na którym między wojskiem polskim pod Krzywoustym, a wojskiem Cesarza niemieckiego Henryka V: walna zaj-

wiąże. (Wójc: T. III.) (w)

34. Co napisał złotem, to zamazał błotem.– (Bil: Kron: Wurz:)

35. Zaczął złotem, skończył błotem. (Wójc: T. III.) Parafraza poprzedniego.–

36. Wygląda, jak Piotrowin. (Wisz: M.) (x)

37. Władysław Herman
Polszcze mało blasku przydał;
Lecz nam syna od siebie sławniejszego wydał. (y) (Morel.)

38. Znów Chrobry w Krzywoustym ożył;
Niemiec chciał go poniżyć, on go upokorzył. (W.)

39. Dobrze się dał we znaki na psim polu, Knechtom. (Psalmod:) (z)

/. szła bitwa, w której
wojsko polskie zwy-
ciężyło; i w którym według
tradycyi ówczesnych Kro-
ników, wojska nie-
mieckiego tyle poledz
miało; że psy całe jako-
by przez jakiś czas stra-
wę z nich miały, i ono mia-
no: psie pole stąd wzięło
powodem. – Knechty,
była nazwa szeregow-
ców niemieckich.

40. Idź złoto, do złota.
/Długosz – Kron: / (z')

(z') Po bitwie pod Wro-
cławiem wyżej wspom-
nianej, wysłał Krzywo-
usty do Cesarza Henryka,
który Polskę chołdowną
sobie uczynić
zamierzał, poselstwo,
w celu traktowania
o pokój; Cesarz zapro-
wadził posłów do swe-
go skarbcu, gdzie wska-
zując kupy nagromadzo-
nego złota, rzekł do nich:
„Hic perdomabit Polo-
nos" /to Polaków upo-
korzy/ chcąc dać przez to
do zrozumienia, że go jeszcze
stać wojnę dalej prowa-
dzić. Jan Hrabia z Góry
na czele tego poselstwa bę-
dący, zdjąwszy na to z palca
gruby pierścień złoty, rzucił
go na jedną kupę złota, mó-
wiąc do Cesarza: Aurum
/.

„auro addidimus."
(Dodajemy złoto do złota) chcąc przez to Cesarzowi dać poznać, że Polacy i jego złotem, i jego groźbami gardzą. Na co Cesarz zwracając się do Hr: z Góry, rzekł uchylając kapelusza: „Habe Dank" (Dziękuję.)
„Odtąd Habdankowie z Góry Skarbkami zwać się poczęli, a herbowi Skarbków miano Habdank, czyli Abdank otrzymał. — (Papr: i Nies:)
Czy Cesarz Henryk uważał powyższe słowa za darowanym mu przez Hr: z Góry pierścień, czy za daną hardą odpowiedź, dziękował, kroniki nie wyjaśniają. —

(z) Rzekł Krzywousty do posłów miasta Szczecina, oblężonego przez niego w R. 1124. (Nar: Hist:) Szczecin, (Kr. Ll.:) miasto nadmorskie w Pomeranij pruskiej.

odr. 1140 – 1147

(aa) Władysław II. syn najstarszy Bolesława Krzywoustego.

41. Uważajcie, mówił Bolesław pobitym pod Wrocławiem do rycerzy, że ta kitka zwierzchność, ta zdrowie, ta wolność Ojczyzny naszej w sobie zamknęła. (Kron: p. 137.)

42. Pokoju od nas podanej ręki dostąpicie. — (z)

43. Władysław syn najstarszy, z państwa wygnał braci.
Bóg cudzej krzywdy nie chce, wnet sam wszystko traci. (Morał:) (aa)

/. Jakób, Arcybiskup Gnieźnieński rzucając klątwę na Władysława IIgo księcia polskiego, tak do niego przemawiał: Ponieważ na prawa ludzkie, i boskie tak hardzie bijesz; Boga wszechmocnego mocą od kościoła chrześciańskiego, i od obcowania z ludźmi cnotliwemi, odcinam cię: głowę twoją, i wszystkich pomocników, obcowników, i towarzyszów twojch, srogą klątwą zakładam. /Krom: /

od r. 1147. do 1174.

44. Bolesław Kędzierzawy od Niemców znagłony;
Musiał także wydarte zwrócić bratu plony. /W/

Od r. 1174 – 1177.

45. Musi bieżeć do Niemiec i Mieczysław stary,
gdy gnębi lud, a braciom nie chce chować wiary. —
/Morl: /

46. Chciwy, srogi, okrutny; wolność uponiewierce;
Miał ostatni, czem wszystkich zraził sobie serce,
Mieczysław stary. /Mi: Ryt: /

(66) Władysław IIgi Bolesław Kędzierzawy, Mieczysław Stary i Kazimierz sprawiedliwy byli synami Bolesława Krzywoustego. Kazimierza sprawiedliwym nazwano dla tego, że konarskiego /.

od r. 1177 – 1194.

47. A ten co nic w udziale od ojca nie dostał,
Kazimierz sprawiedliwy panem Polski został. (66)
/Morel: /

/. nie dał sługi a pogu-
bek [policzek] który
temu dał, grając z nim
w kostki. [Biel: Kron:]

od 1194 – 1227.

48 Leszek biały choć z pra-
wem do tronu się rodził,
trzykroć na tron wstępo-
wał, trzykroć z niego
schodził;
Przykład rzadki przy-
jaźni, i tron swój, i kraje
Władysław laskonogi,
Leszkowi oddaje. –
[Morel]

od r. 1227 – 1279

49. Wróciwszy na tron z
węgier Bolesław wstydli-
wy,
Zniósł [Jadźwingów, Po-
lakom naród nieużyczliwy]
(ee)
Lecz razem z Meotydy wy-
sypane ordy!!
Palił ogniem Polskę, nie-
sty mieczem mordy;
(dd)
[ib.]

(ee) Jadźwingi, Ja-
dzyngi, albo Pieczyngi,
napadami, i rabunka-
mi trudniący się, nieg-
dyś w zachodniej czę-
ści Litwy zamieszkały.
Stebelmniema, iż dlatego
zwano ich w Polszcze
Pieczyngami, że posą-
dzano ich o to, iż jeńców
piekąc, i na ofiarę bałwa-
nom swoim palą. –
(dd) Z meotydy wysy-
pane ordy: Tatary. –

50. wtenczas Święta Królowa
ludziom, niebu, miła;
Skarby polskie w Wieliczce,
i Bochni odkryła. (dd)
(Morel)

(dd) Kunegunda, córka
Beli IV: Króla węgier-
skiego, żona Bolesława
wstydliwego, założycielka
Klasztoru P.P. Świętych
w starym Sączu, dotąd
istniejącego, później przez
papieża Kanoni-
zowana, i w całym Chrześ-
cijaństwie za Świętą uz-
/.

9

·/· znana, tak dla swych dobrotliwych, i świątobliwych uczynków, jak i dla życia w czystości spędzonego: albowiem oboje z mężem uczynili dobrowolne, i obopolne śluby czystości; dla czego też mąż Jej, Bolesław, wstydliwym nazwano. Kopalnie soli kamiennej w Wieliczce i Bochni, które to ostatnie Kunegunda odkryła, nazywa Koźmian w swojém Poemacie: Stefan Czarnecki, Golkondą polską.

od 1279-1295

51. Leszek Czarny następcą tronu zostawił, Czem więcej w kraju nieszczęść, niż Tatarzyn sprawił. Różne się więc książęta o tron ubiegały; Mazowiecki, Wrocławski, i Łokietek mały. — (ee)

(ee) wszyscy trzej z dynastyi Piastów.

52 Chcąc zgody Przemysława Rzym królem mianuje, Lecz ten zdradą zabity, nie długo panuje. (ff.)

(ff) Chcąc zgody, ma następujące znaczenie: Od Bolesława śmiałego, który z powodu zamordowania Ś. Stanisława, biskupa Krakowskiego, klątwą obłożony, tytuł króla polskiego utracił, i z kraju wygnany w klasztorze w Ossiac w Karyntyi życia dokonał; aż do Leszka czarnego, ·/·

t. j. do roku 1294 panowali w Polszcze tylko Książęta. Chcąc więc zgody między Konkurentami wymienionemi, mianowal Rzym, to jest, papież, czwartego nie konkurującego, to jest, Przemysława, i dając mu tytuł Króla wraca Polszcze tytuł Królewstwa, którego przez 210 lat pozbawiona była. —

a nie przeszwięce naczelnego

53. Przemysław gdy z swym rycerstwem, w dzień św. Doroty,
Zapustuje wesoło, zabity bezbożnie.
Zginął od Bradeburskich Margrabiów, w Rogoźnie. (Min. Ryt.)

54. Łokietek mały wzrostem w boju znamienity,
Rozgnusta przed kotrace tron mestwem nabyty.
(Morl 7 (99))

od R 1296 – 1300.
powtórnie
od 1306 – 1333.

(99) Łokietek, Władysław, książe z familii Piastów, wstąpił na tron polski po śmierci Przemysława, ws. Łokietek zwycięzał nad Czechami, pod Królem Wacławem, Pretendentem do korony polskiej, odniesionych. Później (r. 1300) zwycięzony przez Wacława, z tronu i kraju wygnany został, i Wacław król czeski przez lat 5 Polszcze panował. Po śmierci Wacława zjawił się znowu Łokietek w Polszcze, a wy-

/ a wygnawszy Czechów z krajów polskich, zasiadł znowu na tronie swoich przodków, na którym od r. 1306–1333. mądrze, i szczęśliwie panował. [Krom:]

(kk) nazwano go również nie od dziwnych małego wzrostu; dlatego, że Władysław, I.y Król polski tego imienia, był małego wzrostu, zkąd Łokietkiem przezwany, niby człowiekiem, niby na łokieć tylko wysokim. [P.]

/ prawdziwy [illegible].

55. Dożył jak Łokietek. [Wojc: Sandet] (kk)

56. Łokietek w osobie chociaż zadrobniały,
Ale w męstwie, i dobrej ónocie doskonały. [Papr.]

57. Władysław Łokietek niezłamany żadną przeciwnością, z niebezpieczeństw samych, hart duszy biorący. [Nar: hist:]

58. Kazimierz, król w pokoju, z nikim niezrównany,
Syn Łokietka małego, słusznie wielkim zwany,
Dał dostatki krajowi, nauki, i prawa,
Za co go w Polszcze wieczna niech będzie głosi sława. [Mord.]

od r. 1333–1370.

59. Kazimierz wielki; Król Chłopków. [Krom.] [Linde] (ii)

60. Kazimierz Polskę drewnianą zastał, murowaną zostawił. [Biel: Kron.]

61. Kazimierz W. zastawszy Polskę z lepianek i gliny, ukleconą, kamienną, i ceglaną ją zostawił. [Nar: hist. Pars: poprzedniego]

62. Kazimierz wielki, tylko tem, mały w samej rzeczy. [Opal: Sat:] (kk)

63. „Pana Boga chwalić, i djabła nie obrażać." [Pszczółka Lwowska z 820.] (ll)

64. Powiadają o Kazimierzu, że go nie minęła podwika. [Biel] (ll)

65. Kazimierz, chociaż wielki, a przecież kwanterką, [Krom]

/.

(ii) Tak go pospólstwo nazwało, dla ochrony, i otuchy, którą mu działał w uciśnieniu naprzeciw panom, takowych uciemiężającym.

(kk) To jest, małego wzrostu. Mało co wyższy od swego ojca Władysława Łokietka.

(ll) Miał rzec Kaz. W. znosząc istniejący w Krakowie zwyczaj zrzucania w wstępną środę, djabła wypchanego z chórów Kościoła katedralnego na zamku.

(ll) Podwika, znaczy to samo co kobieta; signum prosi signata. Kazimierz położnicę czeską, Rokiczana zwaną, przyłysiałą, i strupowatą być spostrzegłszy, precz od siebie oddalił. Zastąpiła ją wkrótce Esther, żydówka krakowska. —

(mm) Pokazuję dotąd w ogrodzie, czyli parku łobzowskim mogiłę, która ma być grobem Estherki. —

Od r. 1370 – 1382.

(nn) Panowie i szlachta polska [zezwolili] aby po nim, którym męskich potomków nie miał, dziewki dziedziczyły. — W skutek tego zezwolenia, nastąpił statut następującej treści: Listy córkom wstąpienia na tron zabraniające, przyjęmy, wyniszczamy, a zepsowane, i wyniszczone, za próżne opowiadamy. [Lud: Rex — Namocy tego statutu wstąpiły na tron polski Jadwiga, a na tron węgierski: Marya, córki Ludwika [Herb: Stat:]

Jadwiga i Jagiełło od r. 1383. – 1434.

(oo) Bił Krzyżaków, pod Grunwaldem odniósł nad nimi stanowcze zwycięstwo.

Żył miód słodki w Łobzowie z Esterką. — (mm) [Krus: Wyszyń]

66. Wielenam Ludwig węgrzyn rządem swym zaszkodził,
Ale dając Jadwigę szkodę tą nadgrodził.
Są sobie poślubieni, gdy Jagiełło bierze,
Wieczne Polski z Litwą zawarte przymierze.
Skłonił Litwin swe serce, nie skłonił szczyt broni,
Orzeł polski spokojnie usiadł przy pogoni. [Morel] (nn)

67. Jagiełło [starał się] wiarę świętą wprowadził do Litwy,
Bił Krzyżaków, a Witold dopomagał bitwy; (oo)

/.

Z Witold, co Ruś połowił,
Orężem zhołdował;
Alić nie tak szczęśliwie
Z Tatary wojował (Most.)
(p.p)

68. Co Król, albo co Witold dał, to Gastold wydarł. (Kwoj.) (q.q)

69. Sądzić, jak na niemieckim kazaniu. (Kwoj.) (Knap.) (r.r)

70. Zapalić djabłu dwie świece. (Knap.) (s.s.)

(p.p) Witold, brat Jagiełły, W. X. Litewski.

(q.q) Gastold, faworyt Witolda, nadużywał często swego wpływu na swój awantaż.

(r.r) Przysłowie to, dotąd w ustach ludu istniejące, ztąd wzięło swój początek, że wczasie wstąpienia na tron Władysława Jagiełły, odprawiało się w kościele P. Maryi w rynku nabożeństwo, a zatem i kazania, w języku niemieckim; albowiem cały prawie stan kupiecki miejski w Krakowie składał się pod ten czas z Niemców. Jagiełło nie rozumiejąc tego języka, kazał przenieść nabożeństwo niemieckie do kościoła Sᵗᵉʲ Barbary, i odtąd w kościele parafialnym P. Maryi, nabożeństwo w polskim języku się odprawia.

(s.s.) Zwykł był mawiać Jagiełło, w którym zabobony pogaństwa litewskiego, do końca /.

/ życia całkiem nie były wygasły. Jest zresztą przysłowie to nie jako parafraza przysłowia Kazimierzowi W. przypisanego:
I. Pana Boga chwalić i djabła nie obrażać. Pomiędzy wielu zabobonami miał jeszcze Władysław Jagiełło i ten, że nim wyszedł, lub wyjechał z domu, trzy razy się na jednej nodze wykręcił, aby guzły rozminął. /Stryjk. + Biel. +

71. Wspomnij Krzyżaki, mostkowy, jak padali; Gdy ich Jagiełło, z Witoldem tłali. /Stryjk: Gw. +

72. Uszkodzonemu szkoda może się nadgrodzić, Ale trzy nigdy. /Ryst + Biel. + (tt)

(tt) Bielski w swej kronice, kładzie tę piękną słowa na królowej Jadwidze wasta. –
Była Jadwiga, nim poszła za Jagiełłę, zaręczona Wilhelmowi A. X. Rakuskiemu / Austryackiemu / i było to zaręczenie obwarowane zakładem 200000 f pod którym się z zaręczonych, ktoby się Kronenski wyraża / rozkazać miał. Te 200000 f przyjął Jagiełło śłubując Jadwigę na siebie. Utrzymują niektórzy kronikarze, że związki miłosne pomiędzy Jadwigą a Wilhelmem, trwały i po ślubie jeszcze pokryjo„

nej co niezaznaczone niesnasków domowych pomiędzy Jadwigą a mężem miało być powodem. (Kromer) (Stryjk.)
Po śmierci Jadwigi pojął Jagiełło za żonę Pilecką, wdowę wielu mężów, wiadomą, jak Kromer się wyraża: Contubernium choros expertam. — Ze śmiercią Jadwigi wygasła w Polsce dynastya Piastów w linij głównej. Utrzymała się atoli jeszcze w linij kollateralnej na Szląsku, gdzie dopiero w r. 1698 ze śmiercią Jerzego, księcia na Brzegu, zupełnie wygasła.

od r. 1434–1447.

73. Władysław (III.) syn Jagiełły, krótko potem słynie, w Polszcze, w węgrzech panuje, a pod Warną ginie. (Morl.) (u. u.)

(u. u.) Do tego smutnego wypadku odnosi się następujący łaciński dystych: Quod Roma cadat, Hungariskve attulit Warna: Discite mortales non temerare fidem.
Drugi wiersz odnosi się do historycznego faktu, że pokój z Turkami poprzednio zawarty, i zaprzysiężony, wskutek intryg przez Legata papieża Juliusza II. przy królu Polskim, użytych, przez Władysława podstępnie zgwałconym został. — Seraskier, wojskiem tureckim dowodzący, miał w czasie bitwy zawołać, wyjąwszy traktat zzanadrza:

7

13

/. Boże chrześcian, jeśliś jest prawdziwym Bogiem, ukarz wiarołomnych. Skrom. /

od r. 1447. do r. 1492.

/ drugi syn Władysława Jagiełły,

~~Król Kazimierz Jagiellończyk, Syn Władysława Jagiełły~~

74 Kazimierz zbił Krzyżaków, lecz od Tatarzyna wiele cierpiał kraj polski, wiele od Rusina. Za niego nasz Kopernik na świat się ukazał, Co pierwszy słońcu stanąć, ziemi biedz rozkazał. Skr. mor. /

75 Elżbieta, wdowa po Kazimierzu / szczycąc się nad Polską niewieściego porządku, wiele ludzi zacnych z urzędów porusza Skrom. / Muliebri usa consilio.

Król Jan Albrecht, albo Olbracht.

od r. 1492 do r. 1501.

76 Trzeci / Jagiellończyk K. / Albrecht gdy w Polszcze panuje, Tatarzyn, i Wołoszyn kraje mu plondruje. (Skr. mor.)

w. w. (~~oo~~)

77 Za króla Olbrachta, Poginęła szlachta, w. w. (~~oo~~) Słwojc. W. /

Przysłowie to wzięło swój początek od nieszczęśliwej wyprawy na Wołoszczyznę, gdzie Wołochy, uczyniwszy zasadzkę własach ' /.

*) Bukowińskich, całą prawie armiję polską, jakkolwiek po największej części z szlachty, składającą się, zniszczyli. Ob: Wołoch: Poez.

78. Wołoszczyzna grób Polaków. (Valachia tumulus Polonorum) tu jako przyp(ara)frazą poprzedniego. (**)

(**)
Michał Wiszniowski w T. I. p. 235. swojej historyi literatury polskiej, odnosi to przysłowie do epoki panowania Kazimierza IV. – Podobniejszą atoli jest rzeczą, że się odnosi do klęski na Bukowinie, pod Olbrachtem.

79. Olbracht z Władysławem uczynili konfederacyą (przymierze) między sobą tajemną, gdziby którému z nich poddani wierzgać zaczęli, aby sobie wzajem nie pomagali. (Bielski 171)

(77)
z Władysławem, Królem Węgierskim, i Czeskim, bratem Olbrachta.

"Król Alexander Jagiellończyk.

80. Czwarty syn Kaz. Jagieł. ten Alexander, tak dobrze szafował, iż prawie całą Polskę z Litwą rozdarowywał. (Wóz l.)

od r. 1501 do r. 1506.

81 król Aleksander, prawie wczas umarł, póki jeszcze wszystkiej Polski marnie nierozszafował. (Stryjk.)

<u>Zygmunt I Jagiellończyk, starym zwany.</u>

Od r. 1506. do r. 1548.

82. Zygmunt I. ze czcią był na tronie,
ale zbyt słuchał Niemców, zbyt zaufał Bonie.
Za niego Polak straszny był Moskiewskim carom,
Gliński w Moskwie za zdradę uległ srogim karom.
Jego wiek nam Tarnowskich, i Ostrogskich wydał,
Blask też nauk zaszczytu rządom jego przydał. (Kt. mort. Ez.)

(22)
Zygmunt I.szy koronowany 24. Stycznia 1507. w Krakowie, umarł tamże — r. 1548. Po jego śmierci wszystka korona przez rok w żałobie chodziła, i nawet sromotą było, na ulicę bez czarnej sukni, i prostemu człeku wyjść. W tenczas na pannach nie wyjrzał wieńca, ani grania muzyki nie usłyszał. (Biel. Kr. Wyr.)

83 Gamział wszystkowie- dział, ani niewiedział.

/.

+ Sal: Rys + Woje + (ŹŹ) /

(ZZ)
Gamrat, biskup krakowski, fawo-
ryt królowej Bony
żony Zygmunta. /

83 ZZ Maciejowski wszystko
wie, a udaje jakgdyby
nie nawiedział; Gam-
rat nie niewiedząc chciał-
by udać, że wie wszystko.
/ Gołęb: dowcipy Stańka +
(ZZ)

ZZ
(Z.Z)
Maciejowski, kardy-
nał, i kanc: w. k.
Stańczyk, błazen kró-
la Zygmunta I°

84 Pijawki, są to najpraw-
dziwsze dworzanie
królewscy. Ssten +

85. Niemądry ten, co mając
niedźwiedzia w skrzyni,
puszcza go na wolność
na swoją szkodę. Ssten +
(a³ – +

(a³ –)
Król Zygmunt miał
przysłanego sobie
z Litwy niedźwiedzia
nieco oswojonego.
Chcąc dworowi zrobić
zabawy polowania na
niedźwiedzia, kazał
go puścić do lasów
Niepołomskich puszczy,
i kniej sieciami obsa-
czyć. Polowaniu była
i królowa Bona na
koniu obecna, będą-
ca podówczas z dru-
gim dzieckiem przy-
nadziei. Nieszczęśliwym
trafem niedźwiedź właś-
nie na nią wypadł. Koń
się przeląkł i uniósł
/.

t. królowej, która z niego spadła, i w skutek tego upadku poroniła. Do tego wypadku, tak dla wszystkich losów Polski fatalnego, odnosi się obecny dowcip Stańka. —

86. Rokosza wojna. (Kn. (woje.) 1 own. (Lelewel) ~~(...)~~ c. 3)

c. 3
(~~...~~)
Z powodu zdzierstw, przez Królowę Bonę na Rusi spełnionych, wybuchł w okolicach Lwowa rokosz, ściągnienie wojsk królewskich, i założenie obozu pod Lwowem, za sobą pociągnęło. Rokosz został przytłumiony bez rozlewu krwi, i rzecz skończyła się na tym, że wojsko w obozie leżące, wszystkie kury w całej okolicy wytłukło, i wyjadło. Stąd Rokosza wojna, t. j. wojna kurom wydana.

87. Zygmunt pierwszy, wojną, i pokojem wielki. (Biel. (Linde)

88. Klęska z Sokalskiej bitwy. (Woje. T. II) (c. 3 ~~...~~)

c. 3.
(~~...~~)
Po porażce Tatarów przez X. Jeremiasza Wiśniowieckiego w r. 1519.

~~Zygmunt August, czyli Zygmunt II. Król Polski. —~~

od r. 1548.
do r. 1572.

89. Ostatni z Jagiellonów Zygmunt August potem,

(d. 3.)
(##) Na sejmie Lubelskim R^u 1569. nastąpiła unija, czyli ściste połączenie Litwy z Koroną Polską, wskutek cessyi prawa do księstwa Litewskiego przez Zygmunta Augusta narzecz Korony Polskiej uczynionej. [Był] odtąd każdy Król Polski byt eo ipso w. księciem Litewskim. —

(e. 3.)
(☧) Zygmuntów, to jest: Zygmunta I=i Zygmunta Augusta, czyli II°

(d. 3)
(‡) Rzekł wsenacie Tęczyński, kasztelan krakowski, wczasie sprzeciw ozwalenie sejmu, aby król

*) obdarzył Muzy polskie wiekiem nauk złotym. Mniej on na wojnie z męstwa niż ojciec się wsławił, Lecz ściślej z Polską Litwę złączoną zostawił. (##) d 3
[Moll]

90 wiek Zygmuntów stary, nienazwany złotym wiekiem w Polszcze. (Nar: Dam) [Wiek Zygmuntów złoty wiek literatury Polskiej. (☧) e. 3]

91. Swą wizerunku królewskiej dobroci, Zygmuncie, Polska pamięć niech uzłoci. [Kochow]

92 Wolał bym brodę sułtana na tronie polskim widzieć niż Barbarę (‡) (Linde) (d. 3)

*.

⁒ Zygmunt pojął Barbarę z Radziwiłłównę, za żonę.

(2.3) ~~mowę tak zmowny~~ Mowa[?] Boratyńskiego do Zygmunta Augusta, klękając przed nim na czele deputacyi sejmowéj odradzającéj[?] królowi związków małżeńskich z Barbarą.

Żadnemi trudnościami nieprzełamaną skłonność Zygmunta Augusta do Barbary przypisywano swego czasu napojowi zalotnemu, który matka Barbary miała mu podać do wypicia. (Gołęb: Dzij: ~~Ludy~~)

(43) Bona, z domu Sforzia, księżniczka Neapolitańska, żona Zygmunta I-a matka Zygmunta Augusta, która po śmierci Barbary Radziwiłłównej, narzeczonej Augusta, o której ~~o której~~ ją historya posądza, zabrawszy z sobą za życia męża[?] nagromadzone[?] o której otrucie ⁒

93. ani przed blaskiem tronu, ni złotem tyrana, Nie zgięły się wolnych Polaków kolana. (Feliński: Barbara Radziwiłłówna) (2.3)

94 Kmita, któryś ojczyzny bronił szablą nieraz, Masz powiedzieć na kogoś ją przepasał teraz? (tamże) (Tarnowski Hetman koronny do Kmity wojewody krakowskiego)

95. Tak od nas ucieka ~~...~~ zniecierpliwionym potokiem, Ochota, chciwa, lubież, na łotoszka jednym słowem; (43) losy przy pańskich dworach dość zwyczajnie dzieje, Tem, oderwała od drugich, stroiła Firleje. (Kras: Sat: 4)

-idzoni skarby, do Litwy, swojej ojczyzny, z Krakowa uciekła.

96 Ostrój baba Firlyje, kiedy wezną bek na łbje. (Ks. Lindet). (l. 3)

(l. 3) mazwiązek z przycyną widocznemi faworytami. Bony, po śmierci Gamrata, byli bracia Firleje, których ta sostrowami, i pieniędzmi obdarzała, nadto dla jednego z nich, starosty Odrzykońskiego, wsysienia Odrzykonia zamku Sanockim, w lecie przesiadywała.

† poprzednią.

Gmin zastosował później tą przypowiastkę, do wszystkich starych kobiet, które przez niewczesne umizgi smieszne się stają.

97 A czy wiesz że królowa Bona umarła? (Ks. 3)

(Ks. 3) Ironicznie, gdy kto powszechnie już znane rzeczy, jako nowe opowiada. Parafrazy tej przypowiastki są: stara facecya, wsóble nadachu, kaby na trzecie o tym już prawią.

98 Błazen starego Króla. (l. 3.)

(l. 3) "Przystoisię to odnosiło się do Stańka, błazna Zygmunta I., o którym już wyżej była .

wzmianka, człowieka
pełnego dowcipu, a nau-
wet rozumu. Po śmierci
swego pana, utracił
on wiele ~~za~~ z swej powa-
gi i wpływu na dwo-
rze Zygmunta Augus-
ta. Przysłowie to więc
stosowało się do wszyst-
kich osób, które u wiel-
kich panów w niełaskę
popadną.

99. Wiek Jagiełłonowiczek
Mundurek złoty;
Pod ich potomkiem zda
się iść wnawroty. (Lub
Zdaje się . . .) ‡

100 Gdy Zygmunt August
ustanowił był równo-
ważność Senatu z izbą
poselską. (Czas) ‡

101 Unija Litwy z Koroną
(Mur) Żartobliwie
o tych, których noszą
tęgą się prawie z
brodą. —

Nota 5.

~~Król Henryk Walezy~~
~~uszedł, panował 5 mie-~~
~~sięcy~~ ‡

r. 1573.

102. Z obcych krajów, od
brzegów dalekiej Sek-
wany,
Świetnym Polskim
poselstwem do tronu
wezwany,
Uszedł od nas kryjomo
Henryk niestateczny,
Skąd płochości swej, w
Polszcze zostawił wieczny. (X. mort.)

od R. 1576.
do R. 1587.

Król Stefan Batory
10. Księga Siedmio-
grodzki.

103 Do mnie Stefan Batory
Gdańska bunt poskro-
mił,
Harde cary Moskiew-
skie, i ich wojska gro-
mił;
W ten czas nasz Jan Za-
mojski przed światem
się wsławia,
Co go Polak na czele staw-
nych mężów stawia.
Słynęli przy nim inni,
dzielnością, i cnotą;
Słynął Skarga uczony
swą wymową złotą.
A ćwoś w Czarnolesia
ustroniach ukrywał,
Trzeszczek Polski ostat-
nich pieśni swych do-
grywał. / X. morał
(6) (T. 3)

(•)
+ przed Henrykiem
walczyn szn

(T. 3)
(6) Trzeszczek Polski,
Jan Korwin Kocha-
nowski. Komedya
wyprawa posłów
Greckich, pierwsza
komedya polska
przez niego napisa-
na, odegrana była
po raz pierwszy na
teatrze krakowskim
wobec króla Stefana około
r. 1580.

(6) Początek swojmia,
towarzyszy przysłowie
to, od Anny Jagiellon-

104 Urodziła baba dziecko,
a baba ma sto lat
swoje. / Linde (m. 3) Przysło-
wie używane, gdy kto
żąda rzeczy niemożeb-
nych. + (6)

/.

-tanki, siostry Zyg-
munta Augusta
która za dosyć czyniąc
życzeniom narodu,
oddała rękę Batoremu
mając już lat 50. i nie-
będąc więcej płodną.
Na niezgrabność dwo-
rzan, życzących w dzień
ślubu królowi potom-
stwa, odpowiedziało
pospólstwo powyż-
szym epigramem,
który się później w
przysłowie zamie-
nił.

n. 3
(x)
Kazimierz Wójcicki
odnosi to przysłowie,
raczej łotrzyka, do
czasów Stefana Bato-
rego, który miał w her-
bie 3. zęby wilcze, któ-
rym rozkazywać pie-
czętować, których słu-
chano, bo się go bano.
Zapożyczyła objaśnia
poprzednia, 11. —

(o. 3)
~~(x)~~ Za Stefana kniaź
moskiewski Połock
stracił, Inflanty
wykrztusił. [Mun:
Ryt.] [wykrztusił, t. j.
oddał o mniej uż wygaro-
lebyło. —

105
~~9.~~ Za króla Stefanka,
strach był i na pana.
[Rys.] [wojci] = [Znaczy
iż króla Stefana Ba-
torego bała się nawet
szlachta. —

106
~~4.~~ Zęby komu pokazać,
albo zęby na kogo o-
strzyć. [wojci] = [~~(x)~~ n. 3

107
~~8.~~ Stefana Bóg wzbudził,
Aby moskiewską hardość
ostudził. [Knia: Żiv:
kr.] ~~(x)~~ (o. 3)

108
~~6~~ Czarnificzny zwał Batory Królestwo Polskie, i tak mu wy„tchto tytułów, i tronu polskiego. / Opal: Sat: / ~~(9)~~ (p. 3.

(p. 3) ~~(9)~~ wytchto, to sa„ mogło obrzydzić, naprzykrzyło się, zapewne dla ustawicznych swarów na sejmach, i bitek na sejmikach.

109
Stefan nie chciał być królem malowanym, ale rzeczywistym, łaskawym, i ojcowskim panem. / Petr: Hor: /

110 ~~8~~. Wolę być łaski królewskiej gościem niż gospodarzem. Odrzekł Mielecki / kanclerz / królowi, gdy ten go wzywał, aby mu starczył osoby do wyższych urzędów. / Badn: Apt /

111 ~~9~~ Gęba jak u dworaka, cnota jak u hajduka, (albo) broda jak u proroka, a sumienie hajduckie. / Wuj / ~~(10)~~ (p. 3.

~~(10)~~ (p. 3)
Z tych przysłów daje się widzieć, że hajduki, sprowadzeni przez króla Stefana z Siedmiogrodu do Polski, nie najlepszej używali opinii publicznej. —

112 Gadał dziś król z jego„ mość z Ferniciem, (ku[?]) (Lidle[?]) fromiznie o tych, którzy są chłopi, nie stosunki u dworu. —

113 Discé pier et egoté faciam mości mpanie. / B. 97 10/11 # (p. 3)

~~110~~ 11

(r. 3) miał nie król Stefan

ubogiego studenta Akademiji Krakowskiej, który przy egzaminie publicznym dobrze się był sprawił. (11)

114 Na państwo nie po krwi, ale po cnocie wstąpił. (X Skarga o Stefanie Batorym.)

115 Za Stefana zaczęła się wojna pióra o dziesięciny kościelne. (Krasic:)

116 Zadał Car Moskiewski Batoremu, że nie jest król z Królów. (Biel.)

~~(12)~~ (s. 3)

117 Gąsko! błaznuj tu przed sąsiedzie twe niezginie, Póki dzika, i swojska gęś na świecie słynie, (Gołęb.

16 Jużnam. Gąsko nieboże niebędziesz błaznować, kiedy cię straszny Grubarz do swej skrzyni schować. ~~(13)~~ (t. 3) (Stemp.)

~~(11)~~

11 Niektórzy przypisują to dictum Sobieskiemu. —

~~(12)~~ (s. 3)

To jest, że nie wstąpił na tron Polski z prawa sukcessyji, ale przez wybór narodu. Wątpić jednak należy, iżby Carowie Moskiewscy świetniejszą Genealogiją pochlubić się mogli, niż owcześni wielcy Książęta Siedmiogrodzcy. —

(t. 3)

~~(13)~~ Gąska, błazen nadworny króla Stefana. Oba te przytoczone dystychi mają mieć według Gołębiowskiego, Jana Kochanowskiego za autora; ostatni jako nagrobek.

Król Zygmunt ~~III~~ z dynastyi Wazów. —

od r 1587
do r 1632.

118 Po Batorym wolał Polak Zygmunta za pana, niż z Niemiec nastanego Maxymiliana. f~~X~~. morlt (~~14~~) (~~4~~ 3)

(u. 3)

(~~14~~) Maxymiliana, A. X. austryackiego popieranego przez partye Zebrzydowskich, i Zborowskich, który poprzegranej bitwie pod Byczyną, był wzięty przez Jana Zamojskiego W. Hetmana koronnego, w niewolę, a następnie traktatem tamże zawartym pretensyi swojej do tronu polskiego się zrzekł. —

Rzecz godna uwagi, że do wyboru Zygmunta III° najwięcej się przyczyniła ta okoliczność, że był urodzony z Jagiellonki, siostry Zygmunta Augusta, żony Eryka króla Szwedzkiego. Tak mocne było przywiązanie narodu do dynastyi Jagiellonów.

119 Za niego żył Żołkiewski, za którym podbite, sztylary z moskwy, nasąc oczy wziemię wryte. f~~ten~~

120 Żył Chodkiewicz, Litewskim co był Marsem zwany;
Zadając przyzgonie jeszcze Turkom ciężkie rany.
Książę Lubomirski

~~(131)~~ (w. 3)
Pod Guzowem zostało w r. 1607. wojsko roko-szanie pod wodzą Zebrzydowskiego ~~Rokoszanie~~ przez Jana Zamojskiego H. W. k. naglowę zbite. Zebrzydowski w niewolą wzięty mu-siał, dla ratowania życia, króla, w obli-czu całego wojska, na klęczkach prosić o przebaczenie.
Zebrzydowski chcąc uprawnić rokosz prze-ciw Zygmuntowi III-mu, zmyślił przez swe na-rzędzia, rokosz Gliniański naprzeciw Ludwi-kowi królowi węgier-skiemu i Polskiemu w r. 1380. wybuchnąć miany. (Kraś.)

~~(132)~~ (x. 3.)
Piekarski, szlachcic z par-tyi Zebrzydowskich, i Zborowskich, pomiony królowi, targnął się na króla wchodzącego do Kościoła S. Jana w War-szawie, w celu zamordo-wania go, i ranił go pa-
//.

//: ząkiego obuchowa, który dumne Osmany pisał im prawo. –
(Item)
121. Żył Sarbiewski, łaciń-skim rymem wsławiony; A Rzym myślał że z gro-bu wstał Horacyusz dawny.
(Item) 122
Pod Guzowem, zmie-szała się krew z ołtarzami. (Swoje) (~~10~~) (w. 3)

123
C. Plecie, jak Piekarski na mękach. (Swoje T. II) (~~16~~) X. 3)

/ Naszem wranie oddany pod sąd, i wskazany najprzód na torturę celem wyśledzenia wspólwinnych, następnie na śmierć bez względu na okoliczność, że według zdania doktorów był pomieszanych zmysłów, został czrtkwowanym w R. 1621. w Warszawie. Przysłowie powyższe istnie dotąd w ustach ludu, z tą jedną zmianą, że z Piekarskiego zrobiono przez skrócenie Karskiego.

124
X Tykrzeć się ścianom. –
/ Star: + 100je – / ~~(17)~~ (x. 3.

~~(17)~~ (x. 3)

Przysłowie to wzięto ~~swój~~ swój początek od anegdoty o Pietrze Smoliku, błaznie nadwornym Zygmunta III°, który przegrawszy zakład obcezkę wina, i będąc że go powodu uwięzionego zamkniętym, a krzcił ściana wtyże znajdującego się szmery, i zapomocą takowych, z piwnicy okienkiem uciekł. Znaczenie tego przysłowia jest przeto: wywinąć

/.

/. się znacznie z takiego krytycznego położenia. —

~~(18)~~ (y. 3)

Przysłowie to urosło z stanonej za czasów Zygmunta III.o kłótni Jezuitów Krakowskich z Jakubem I.m z Królem Angielskim i Szkockim, względem używania tabaki; której ślady w dwóch pisemkach ulotnich: Mizakapnos, i Antimizakapnos, w Krakowie drukowanych, znajdujemy.

od r 1632. do r 1649.

125
~~8~~ Nie każdy nos jedną tabakę lubi. (albo) Nie masz tabaki dla każdego nosa. {Linde} ~~(18)~~ (y. 3)

126
~~9~~ Zygmunt III był bardzo wstokliwej natury. {Nar: Obs:} t.j. wachający się, niedecydowany.

~~Król Władysław IV. Syn Zygmunta. —~~

127 Władysław, syn Zygmunta, zasiadłszy na tronie, trojstym sławy wieńcem ozdobił swe skronie, Moskwę dumną pokonał, i Turka zatrwożył; Szwed dla niego, gniewdany, przeciw Polszcze złożył. (a mort)

128. Car przyjąwszy z pokoza, pokój wymuszony: /.

Nie śmie dotąd przestą-
pić progu tej korony.
† Gward: 1c41 † Tej korony,
rozumie się Korony Pol-
skiej, czyli Królestwa
Polskiego. —

(~~19~~) (Z. 3)
Oda Miastkowskiego
do tekstu Dystawa IV.

~~129.~~ 132 Swoim berłem Bóg
nam odgniewany,
Umknie za Wołgę dziki
Bisurmany. (Miask:
Ryt:) (~~19~~) (Z. 3)

130. ~~4.~~ Próżna krwawego boju,
Zakwitła Polska w pokoju.
† Groch: 1c41 † Próżna, znaczy
tu wolna od krwawego
boju. (~~20~~) (Z. 3)

(~~20~~) (Z. 3)
Pomyślnie zakoń-
czonych wojnach
z Moskwą, i Turkami.

131. Car oddany; Bramat
po tryumfie przed Dta-
dystawa oczymałkaj-
dany. † Gward: 1c41 † (~~21~~)
(Z. 3)

(~~21~~) (Z. 3)
Mowa o Szujskich Carach
Moskiewskich, wziętych
przez Żółkiewskiego
Hetmana polnego, w nie-
wolę, i przyprowadzo-
nych do Warszawy.

132 ~~6~~ My, cośmy się rodzili wol-
nemi dotąd, jawniejszy
się poszwedzili, wyżkwa-
szy swe Sarmaty. † Gward:
1c41 † (~~22~~) (a 4)

(~~22~~) (a. 4)
Przymówka do tekstu Dys-
tawa IV. który ubiór,
i zwyczaje szwedzkie na
swoim dworze zapro-
wadził. —

/.

Jan Kazimierz (Waza) król Polski. —

133. (~~132~~) Jan Kazimierz tak nieszczęśnie nad Polską panował, że od zguby ostatniej ledwie kraj ratował. (~~K. mor~~) (~~22~~) 6.4

od r. 1649. do r. 1669.

(~~23~~) (6.4)
Z wstąpieniem na tron Jana Kazimierza, zaczęły się nieszczęścia Polski: wojny Kozackie, które się oderwaniem tego pięknego kraju, i tego bitnego ludu od Korony Polskiej, zakończyły; wojny Szwedzkie, w których całe już nie mal Królestwo Polskie przez Gustawa Karola, Króla Szwedzkiego pod biczem zostało; wycieńczyły wszystkie siły kraju, i utraciły jego kulturę a wiek cały, i pozbawiły Koronę Polską wpływu w Europie, który jej panowanie dwóch ostatnich Jagiellonów i dwóch pierwszych Wazów, było zjednało. —

134. Czym kto wyżej siedzi, tem się bardziej poci. (~~24~~) 6.4 Woje. T. II /

(~~24~~) (6.4)
Rzekł Radziejowski, Prymas państwa, do Jana Kazimierza, otwierającego sejm walny w Warszawie, i wskazując na niego się na gorące. —
~~Woje. T. II /~~

135. Nie ciałujże i nie kąsaj. (~~25~~) ~~(d. 4~~ (d. 4)

/.

d. 4
(~~25~~) Zwykł był Jan Kazimierz mawiać do posłów ziemskich, jemu nieprzyjaznych, przy ceremonii powitania z ręki wdanie uroczyste: do posłów, którzy w czasie obrad sejmowych nieraz obrażali powagę Królewską, co w ciągu smutnego panowania tego nieszczęśliwego monarchy, często się wydarzało. Kgoti [illegible]

136 ~~4~~ Już na cienkiej niteczce zona wisiała, samt tylko Bóg ją trzymał, że się nie zerwała. Kmor: Sob:

(~~26~~) (e. 4.)

(~~26~~) (e. 4)
Bóg najprzód, pod nim hetman ste, Pan Czarniecki

137. Bóg wziął głowę, króla mądrego, wziął rękę hetmanów obydwóch, wziął żywot, obfite Ruskie kraje, wziął piersi, wojsko Ukraińskie: tylko nam nogi do uciecz[k]i zostawił, abyśmy za Gdańsk, i Szląskie granice uciekali. Star: Ryt.

(~~27~~) (f. 4)

~~27~~ (f. 4)
Głowę króla tu tu dystawa, obydwóch hetmanów, Chodkiewicza i Lubomirskiego; Ruskie kraje Ukrainę, wojsko Ukraińskie, zniesione pod Batohem przez Kozaków, pod wodzą Bohdana Chmielnickiego.–

138
~~6~~ fraszka Szwedowie, fraszka Kozacy. Odp

/. Diabli tam fraszka;
dali nam się znać.
(Opal: Sat ? t.; dali się
nam we znaki. —

139 ✗ Są niezłomni, stoją w
pośród Szwedzkich szy-
ków; Bo ma nieszczęście
zdrajców, szczęście hol-
downików. (Skrz: Czar:)
(~~28~~) (g. 4)

140 ✗ Tóżem z przykładu Ka-
zimierza jednego wło-
ni; Jak ten gminu kró-
lów swojich wybiera i
broni. (Item) ✗ Gmin
szlachta polska.) (~~29~~) h. 4

141 ✗ Lecz kiedy okręt tonie,
kiedy śmierć już blis-
ka;
Roztropny najtek skarby
na wet w morze ciska.
(Item) ✗

142 ~~40~~. Szukasz na nas siepa-
czów pod wiśniacza
szatą:
Atilla, ów bicz Boży nie
zdobył się na to. (Item)
(~~30~~) (i. 4)

143 Nie pozwalam! for-
mułka którą zaprawa-
dzonego na sejmach Pol.
/.

(~~28~~) (g. 4) mowa tu o Wielko-
polanach, którzy się
dopuścili Gustawa
Karola, naprzeciw
Janowi Kazimierzowi,
prawemu ich Króla-
wi byli przyłączyli. —

(h. 4)
(~~29~~) Słowa, włożone
w poemacie Stefan
Czarnecki, przez Kormia-
na w usta Karolowi
Gustawowi.

(i. 4)
(~~30~~) Apostrof ten
obrócony do Gustawa
Karola, który chcąc
Polskę podbić, chłopów
naprzeciw szlachty
buntował. Rząd au-
stryacki poszedł [illegible]
846 r. w Gallicyi, za
przykładem Gustawa
Karola.

4 w skutek [illegible]

(3) (k. 4)
Liberum veto małe
sprawodawstwie pols-
kim to znaczenie,
że uchwały sejmowe,
aby być ważnemi, jedno
głośnie powinny były
być przyjęte. Jedno
niepozwalam jakiego
posła, niszczyło uch-
uchwały i zrywało
sejm. – Pierwszy wypa-
dek tego rodzaju na-
stąpił na sejmie r.
1652. w Warszawie.

(32) (k. 4)
wyjątek z mowy Jana
Kazimierza na sejmie
abdykacyjnym w
Lublinie r. 1669.
mianej. –

od r. 1669.
do 1674.

-skich, na wniosek Spi-
cińskiego, posła Upic-
kiego, liberum veto sejmy
zwykle zrywano. Od
Sknet: pr: pol: [2]7
(k. 4.

144
Laty pod[?]szły, sejma-
mi, i obozami z wobiórny
wojskami stroskany,
Korony składam [?]
(34) (k. 4)

Król Michał Korybut
Wiśniowiecki. –

145 Michała Korybuta
gdyby dłuższy pożył,
możeby zniechęcony na-
ród z tronu złożył.
Umarł w dzień gdy z Tur-
kami toczył boje krwawe
/.

24

(t. 4)
(37) Wyjątek z ody, na wjazd Króla Michała do Krakowa, przez Kochowskiego napisanej. Wąwel, to samo co Wawel, pagórek nad Wisłą wśród Krakowa leżący, na którym Zamek Królewski, i Katedra.

+ skalisty

(m. 4)
(34) Ustęp ten z Latopisu na historyi polskiej z Morelowskiego ciągnącego się do wojen za Jana Kazimierza naprzeciw Szwedom, i kozaczyźnie, tyczy się ale Wiśniowieckiego i X Michała Wiśniowieckiego ówczesnego hetmana Litewskiego, który wspólnie ze Stefanem Czarneckim z nieprzyjaciół kraju szczęśliwie wojował.

Sobieski pod tronem wierną odniósł stanę. (X. mort. +
146 Zawitaj królu mój i gościu pożądany,
Między te Kraka stare żytnie ściany,
Gdzie Wąwel utwierdzon na skale,
Wielki Michale!
(Koch) (37) (t. 4)

147 (34) Janom też Polakowi nie w czucie sne wspomnieniu,
Potockich, Wiśniowieckich, Koniecpolskich cienie;
Orężny dając odpór strasznej wrogów sile,
Nie dali leżeć innej ojczyźnie w mogile.
(34) (m. 4) + X. mort. +

+ tworzonych

½.

1 Paaledy kaczy Jana kaźmierza został X. michał, królem obrany.

(~~35~~) (n. 4)
Nijaki P. Baranowski, szlachcic polski, zawiązał był podczas X. michała wiszniowieckiego na króla polskiego, na przeciwko królowi konfederacyą, która wkrótce pozwiązaniu się przez partyą królewską rozproszoną, i rozwiązaną została; co dało się ~~dało~~ było powyższych przysłów powód zmiennostach ludu istnie dotąd to przysłowie; lecz zmienione na: Starszy P. koztowski niż P. Baranowski.

148 Starszy król Polski niż P. Baranowski. (albo) Jnsza Król, a insza Pani Baranowska. (Rys Dwojc: z manuskryptu X. Jabłonowskiego. (~~35~~) ~~36~~) (n. 4)

~~36~~) Po śmierci ~~X~~ [Króla] michała pierwsza poczta wileńska doniosła do warszawy, że Litwa obrała X. konstantego, brata zmarłego. Póżniej wyjaśniło się, że tokiej litewscy dobrani szli nocą do gospody, w której X. konstanty nocował, obrali go że wszystkiego nie bez wielkiej szkody. (Pot: Sow: 4

Król Jan Sobieski, f. 3.
Jan ~~III~~

od R. 1674.
do R. 1696.

149. Na ~~jego~~ Jana skronie, laurem
Marsa uwieńczone,
włożył naród z radością
Królów swoich koronę;
On zaś orły Polskimi
i Wiedeń ~~zasłonił~~ obronił,
I strwożoną Europę od
zguby zasłonił.
~~(37)~~ (o. 4) f. A mort.

150. Tyle warto co bić
się za Wiedeń,

151. Zarobił jak Król Jan
na Wołoszczyźnie.
plugie f. III + ~~(38)~~ (p. 4)

~~(37)~~ (o. 4)
Przed śmiercią Króla
Michała Wiśniowiec-
kiego, odniósł właśnie
Jan Sobieski, ówczesny
W. Hetman koronny,
stanowcze pod Chocim-
iem nad Turkami
zwycięstwo, ~~to mu~~ które
utorowało drogę
do tronu.

~~(38)~~ (p. 4)
Obaj przystąpili
są w [illegible]
związku. — Cesarz rzym-
sko-niemiecki, Leopold
I., zawdzięczający po-
moc Wiedniowi przez
Sobieskiego daną, obie-
cał wspierać pieniędzmi
i wojskiem zamiary So-
bieskiego zdobycia Wo-
łoszczyzny na korzyść
K. Jakuba, syna ~~naj~~ swego
starszego ~~Króla Jana~~.
Spuściwszy się na tę obietnicę
wtargnął rozwinąwszy i
z pod Wiednia, Sobieski
z szczupłym wojskiem.

/. na Wołoszczyznę. Gdy
atoli Leopold niepomny
obietnicy posiłków
odmówił, musiał z nie-
małą stratą ludzi, i pie-
niędzy, Wołoszczyznę
opuścić.

(~~39~~) (q. 4)
Obacz Art. Tatarzy,
poz: z Tatarami
tańcować.

(~~40~~ 36) (r. 4)
Sobieski jak jaki
meteor zajaśniał
na horyzoncie Polskiej
wśród nocy, która
ją już otaczać poczę-
ta, i wieńcem z wawo-
rzynów otoczył ją wko-
ło, aby Europa nie do-
strzegła nędzy i rozprzężenia
wszystkich
sił krajowych, które
wewnątrz istniały.

152
4 Synowie, uczcie się tań-
czyć, bitego i wdowna z Ta-
tarami nauczycie się (~~39~~) rzekł
Sobieski do swoich synów,
wyprawiając ich w podróż
za granicę. /Karp: /
/Wójc: II./ (q. 4.)

153 Za Króla Sobka, nie było
w polu ani snopka /gm./
(~~40~~ 36) (r. 4)

154.
Zbawienne imiona
Sobieskich, Żółkiew-
skich. – /Susz: ps:/
155
Na wzrok Jana gromią-
cy nad tysiąc płytkiej
stali;
kupami się od Wiednia
zbita Gawiedź wali.
– /Nar: Wój:/
/

(~~37~~ 41) (s. 4)
Marszałkiem zowie Kochowski Jana III.go dlatego zdaje się, że dowodził pod Wiedniem wojskiem sprzymierzonych Rzeszy niemieckiej. —

(~~38~~ 42) (t. 4)
Odnosi się ta pieśń do bitwy pod Wiedniem d. 12 września r. 1683.go stoczonej, w skutek której Turcy od oblężenia Wiednia odstąpić musieli.

(~~39~~ 43) (u. 4)
Dziad króla Stanisława Poniatowskiego był stolnikiem koronnym. —

v. 156
~~8.~~ Z niewielką garścią pod Buńczukiem;
Idzie Wiedniowi Jan w pomoc z dobrym munsztukiem. (Susz: ps / Dot: Syl: / Ob: Wyrazy: Munsztuk.

157
~~9.~~ Wsiadaj na Twój koń, dzielny Marszałku Sobieski;
Tobie potrzeba order wykonać niebieski. ~~(Kod~~ / (order znaczy tu: rozkaz) / (Kopcz: Bos: Wied: wyp. / (~~37~~ 41) (s. 4)

158 Przed polską szablą, niemieckim rapierem;
Bułat Turecki stał się papierem. (Susz: ps /
(t. 4) (~~38~~ 42)

159
~~11.~~ Do Jana ze Sobieskich naród nieprzywyka;
Król Stanisław [illegible] płaci za pana stolnika
(Kras: Sat: / (~~39~~ 43) (u. 4.)

160 Scutum Sobiescianum nazwali P.P. astronomowie 17go stólecia, jedną z nowo uorganizowanych Konstellacyj na cześć herbu Sobieskich; Złota tarcz w czerwonym polu. (Boch: Zug: /

161. Gdy wy panowie odemnie niechcecie, to ja muszę od was odjechać;
/.

y rzekł Sobieski, podówczas jeszcze kasztelan krakowski, do swoich natrętnych gości, ubierając się w futrzane buty.
/Gołęb: Dw:/

162. Nieustraszone męstwo Sobieskiego, wyratowało kraj z ostatniej toni. /Dam: Nar: Hist:/

163. Wielkiemi zachodami wielkość swoją kupić musiał Sobieski. /Ludet Gas: Zw:/

164. Jana trzeciego gdy wódz stawił,
Głos był powszechny między Niemkami:
Oto bohater który nas zbawił,
Jakże mu pięknie z temi wąsami. /Kniaź: Kom: Szkoda wąsów/

165. ~~17~~ Słowo się rzekło N. Panie, kobyła u płotu. ~~/przys/~~"
~~(44)~~ (w 4)

~~(44)~~ (w. 4)
Przysłowie gminne, dotąd w ustach ludu będące, z wypuszczeniem słowa: N. Panie. — wziął to ono swój początek od następującej anegdoty:
Król Jan polując w lasach wilanowskich, oddaliwszy się od świty, spotkał szlachcica w kontuszu na siwej szkapie. — A dokąd waszmość? — Do Warszawy. — A po co? — Chcę postukania u króla. — A na co? — aby mi zrobił sprawiedliwość w sprawie

y,

z mojim sąsiadem o grunta
które sobie przywłaszczył.
Czy waszmość sprawiłeś
się już u podsędka? nie
tylko u podsędka, ale
i w ziemstwie. Lecz mój
sąsiad jest [illegible] kasztelan,
ja zaś biedny szlachcic
na zagrodzie, „Szlachcic
na zagrodzie, równy
wojewodzie" Dobrze wasz„
mość, że się udajesz do
Króla? Czy waszmość
znasz Króla? Nigdym
go nie widział. Mówią
że sprawiedliwy. Lecz czy
tylko zechce mnie wy„
słuchać, i sprawiedli„
wość wymierzyć? Gdyby
tego nie uczynił... odrzekł
Król, to by warto kłodę„
waszmości pod ogon
pocałować. Na tem
się rozmowa skończyła.
Dobrej podróży, dobrej
podróży. Szlachcic
ku Warszawie, Król
w głąb lasu. Nazajutrz
meldują Królowi, który
w tymczasem z aktów
się przekonał, że sprawa
szlachcica nie była tak
jasną, jak twierdził,
że szlachcic N. N. prosi
o posłuchanie. Wpuścić.
Szlachcic wszedłszy zmie„
szał się poznawszy że z Kró„
lem [illegible]. [illegible] wprzódy

A czyż

÷ w swym prostu roz-
prawiał, lecz nietracąc
fantazyi, zaczął na nowo
swą ~~ł~~ prośbę przedkła-
dać. Król począł być
trudnym, i zaznaczając że
rzecz się nie tak ma,
jak mu wystawiono.
Na to szlachcic: „Słowo
„się rzekło N. Panie;
„kobyła u płotu".–

Od r. 1697.
do r. 1734.

(X. 4)
(~~45~~) Jak zwykle przy
wyborze króla ~~Polskie~~
~~go~~ po śmierci Sobieskie-
go, były w sejmie obie-
ralnym dwie partyje.
Jedna ~~protegowan~~ poparta przez
Francyą i Szwecyą obrała
Leszczyńskiego; druga
protegowana przez Piotra
W. cara Rossyjskiego, i
Austryą, Augusta, Elek-
tora Saskiego, nazwane-
go w swoim kraju Au-
gust der Starke. Wszczę-
ła się więc wojna i domo-
wa ÷

Król August II. (Sas)

166. August II. Sas, na Polskie
królewstwo obrany,
Oddał go Leszczyńskiemu,
przez Szwedów wygnany.
Lecz wkrótce tron odzyskał,
ani też był chciwy,
Tych godności królewskich,
Leszczyński cnotliwy.
(X. 4 f. ~~X~~ morlt (~~45~~))

-żwa między dwoma pań-
stwami, i obću, między
Szwecyą, a Rossyą. Pobit-
wie nad Narwą, wygranej
przez Szwedów ~~na Moskalach~~, musiał August
już intronizowany odstą-
pić tronu Leszczyńskie-
mu, i wrócić do Drezdna.
Później po bitwie pod
Półtawą w której Karol
~~XII~~ Król Szwedzki, zdra-
dzony przez Turków, na
głowę pobity został, wró-
cił August na tron Pol-
ski; Leszczyński zaś prze-
niósł się na Księstwo Lo-
taryngskie, przez szwag-
ra, Ludwika 15-nu
~~wydane~~ wyjednane, gdzie w Nancy,
stolicy tego Księstwa
wr. bezdzietny,
życia dokonał. Jak
świadczy monument
w katedrze Nancińskiej
jego pamięci poświęcony.

167 ~~2~~ jedni do Sasa, drudzy do Lasa. (46) (g. 4)

(46) (g. 4)
Z czasów wyżej nadmie-
nionych wojen domo-
wych. Znaczy: jedni za Sa-
sem, drudzy za Lasem, t.j. za Leszczyńskim.

168 ~~3~~ Trzymali się, jak Sasi.

(Z. 4)
(47)
Pińczów w województ-
wie Krakowskim miaś-
teczko do Ordynacyj Mar-
grabiów Wielopolskich
należące, pod którym
wczasie wspomnionych
wojen domowych polski, zaj-
szła bitwa między Sasa-
mi a Szwedami, która
mimo waleczności woj-
ska Saskiego, na korzyść
Szwedów wypadła.

(48) (Z. 4.)
Paktul, Generał Szwedz-
ki, posądzony przez Ka-
rola XII° o zdradę, rato-
wał się ucieczką, do
Drezdna pod protekcyją
Elektora Augusta II°
będącego podówczas ze
Szwecyą w wojnie. —
Wydany później w skutek
traktatu Altstrandz-
~~st~~dskiego, Szwedom,
na rozkaz Karola XII°
rozstrzelanym został.

/. pod Pińczowem. (9. — /
(47) (Z. 4)

169
4. Nieszczęśliwy, jak Pak-
tul. (R. woj. :/ (48) Z. 4)

170.
5 Pił August, piła za
nim Polska cała. (Mol: Stan /
171
6 gdy August pijał, Pol-
ska była piana. (Zab. /
172 7 Polska się zapijała, gdy
/.

1/ August pijakiem / Zab: Nagł: /

173. Bogdaj świeżas szczęśli-
wy nigdy był nie mijał;
Kiedy się król ze trzema
stanami upijał. / Kras:
Sat: /

174. Każdy w pijaństwie
dziwne rzeczy bają;
August Sas, Polska do
reszty rozpojł. / Item /
~~(49)~~ ~~(46)~~ (Z. 4)

~~(49)~~ (Z. 4) te
a wszystkie dykteryjki,
od wz 170 do ~~1~~ 174 inclusive,
swój epigramata, odno-
szą się do skłonności
Augusta IIgo do pijaństwa,
która według apoftegmatu:
"regis ad exemplum totus conformitur
orbis" zamieniła się była
w nałóg narodowy, który
dopiero niedawnemi
czasy ustał. —

Francuzem / mówi Gołębiow-
ski w ~~szczególności~~ swym
dziele, pod artykułem:
Trunki / moderatem,
wędzikiszka, nazywano
za Sasów tego, co nie pił
na zabój i nie zostawał
do upadłego. Po dwo-
rach trzymali wielcy pano-
wie sławnych, i dosiędzo-
nych pijaków. Zstaw-

/.nych za Sassów pijanków, było oprócz Augusta II-go, trzech w koronie a jeden w Litwie.

1. Książe Janusz Sanguszko, Ordynat Ostrogski, Marszałek nadworny Litewski, tak tęgi miał głowę, że upiwszy się, gdy się kilka staj w karycie przejechał, mógł pić na nowo.

2 Borejko, kasztelan Zawichostski, pił najwięcéj z duchownemi, i Mnichami, ożebył rosły, i otyły, dał powód do Krakowskiego przysłowia: Boże daj, żeby tego djabła ziadł, jak Pan Borejko;

3 Adam Nałęcz Małachowski, krajczy koronny, zwany zabójca ludzkiego zdrowia. Najjedrnego szlachcica na śmierć zapił. Mieszkał w Bożkowej górze, i miał puchar półgarcowy, na którym 3 serca z napisem: „corda fidelium!" Jeden braciszek bernardyn, wypił na 6. takich, i wsiadł o swej sile na wózek.—

4 Karol X Radziwiłł, woje-
/.

+ z Arystokracyi polskiéj

/: wojewoda wileński, strzelał po pierwem do ludzi, po tem przestraszonych, obdarzał bogatemi darkami. (Gołęb: Grunki: 7 od Matachowskiego zdaje się wzięto początek przysłowia: pijak koronny. —

(6) Czas panowania Augusta II° był prze-powiednią obrazem klęsk zdarzonych przednastemi wczyma. (Ł.zacki.) Otworzył on drogę Carom Rossyjskim, do mieszania się w sprawy polskie, zepsuł obyczaje szlachty, która naród reprezentowała. Poczawszy od Augusta II° królowie Polscy nie byli, jak tylko Prokonsulami Carów Rossyjskich.

od r. 1734:
do r: 1763.

Król August III:
(Sass)

175. Augusta III° Polak był spokojny.

176. (F. Mort:)
Za króla Sassa idź piji popuszczaj pasa. (Gn……)

177. Za króla Sassa było chleba po pasa. (Biał:)
/.

178.
* Było to za króla
Sassa. (Ob: Wr:) Ironicz
nie gdy kto co ważne
wszystko chwali. —

Król Stanisław Au-
gust Poniatowski.

179 Mąż przyjaciel Stanis-
ław ponin +(47) tego wojen-
nej

Widział jak po trzy
razy Polskę rozbierano,
I troistym imieniem
Polaków nazwano.
Ów Rossianin, ten Prussa-
kiem, ów był przezwan
Niemcem:
I na własnej swej ziemi
został się cudzoziemcem.
(a. 5) f. d. mort: (48 50)

180 Jest zrodaka królewic-
ki, co najbardziej sty-
nie
Stąd, że cały dla kraju
wylany jedynie. (Zab)
(49 51) (b. 5)

Od: 1765.
do 1795.

(47)
+ ponin, t. j. po Au-
guście III^{im}

(48 50) (a. 5)
Pierwszy rozbiór
Polski nastąpił
R. 772^{im} drugi r. 792^{im}
trzeci i ostatni r. 795°
pozwoleniu
przez spnymienionych,
powstania Kościusz-
kowskiego.

(49 51) (b. 5) Wątpliwy
panegiryk, po przy-
stąpieniu króla
do konfederacyi targo-
wi.

wickiej, którą Konstytucyą 3. maja r. 1791. obaliła, przez króla zaprzysiężoną.

181. Król winny. (~~52~~ c.5) †B.17.†

(~~52~~ c.5)

Po przystąpieniu króla do konfederacyi Targowickiej, poprzylepiano po wszystkich rogach głównych ulic Warszawy, kartki: króla winnego z kart polskich. —

182. ✗ Naimógłem dla siebie, wziąłem dla siebie. †S† (d.5.) (~~53~~)

(~~53~~) (d.5.)

rozumie się Koronę Polską. Odpisał X. Stanisław Poniatowski, X. Adamowi Czartoryjskiemu, który go do Petersburga był wysłał, wielu sekretowania protekcyi Katarzyny II. dla Czartoryjskich co do wyboru na królestwo.

183. 5 Szkoda czasu, i Atłasu. †Linde† wojciech† (~~54~~) (c.5)

(c.5)

(~~54~~) Gdy Król otłowanystwie X. Naruszewicza biskupa Przemyskiego, na którą prawie oyca państwa, objeżdżał, ofiarowane zostały w jednym z miast, wiersze

–. na białym atłasie drukowane, ... pane gi...k dosć licznym wso-bie zawierające.
Król odczytawszy wszystek dot Naruszewicza powyższe słowa:

(5~~5~~) (f. 5.)
Po wyborze króla Sta-nisława Poniatow-skiego, dowcipniś ja-kiś warszawski, zrobił ze słowa Poniatowski powyższe Anagrama.
Moskale przetłożyli ta-kowe na język Rossyj-ski mówiąc: Okpyt on i was.

(~~56~~) (g. 5)
Król St: Augustmiał karła, bardzo małego, a zgrabnego, ~~którego Bobo nazwał~~, którego przy obiadach w pasz-teci na stół dawano, a którego Bobo prze-zwał. Odtąd każde zgrab-ne dziecię, małe Bobo zwano.
(h. 5)
(5~~7~~) Stowarzyszenie przez króla do jednego z senatorów, w czasie obrad sejmu Konstytu-cyjnego.—

~~6~~ 184
— On okpi świat. — (5~~5~~) (f. 5) /B. J./

183 (g. 5)
~~7~~ Małe Bobo. (~~56~~)
/Zok: I 1~~5~~/

4 czwartkowych zwykle

186 Maxyma, że potrzeba wszystko zrównać, sprawi, że się wszystko przewróci. /Grz: Nar/
(5~~7~~) (h. 5)

187. ~~4~~ Rozdawanie orderów niepowinno nie być zazdroszczone, abyś gdy niemogł obdarzyć, mógł przynajmniej ozdobić. /Gaz: Nar:/ /Linde/ Słowa wyrzeczone przez St: Augusta do otaczających go ministrów.

188. Król oświadcza, że na ustawę 3. Maja 791. przysięgł nie na żart, ale aby całości jéj pilnował, /Gaz: Nar:/

189. ~~4.~~ Jak raz powiedziałem, że Król z narodem, a naród z Królem, tak do śmierci powtarzać będę. /Gaz: Nar:/ (5~~8~~) (i. 5.)

~~(58)~~ (i. 5.)
Słowa wyrzeczone przez Króla do deputacyi sejmu konstitucyjnego R. 791. — Dotrzymał słaby Król swego przyrzeczenia, pomylił się atoli co do ~~[illegible]~~ znaczenia słowa: Naród, sądząc że ten nie jest reprezentowany przez sejm konstytucyjny, lecz przez Konfederacyą Targowicką, do /.

/ który w kilka lat później przystąpił.

190. Do Jana z Sobieskich narodzin przywykaj; Król Stanisław dtug płaci, za pana Stolnika. /Kras: Sat/ Obacz: Sobieski /

191 Stanisław ~~Król~~ Poniatowski, ostatni król Polski; Stanisław Piątkowski, ostatni król kurkowy. /Gołęb: dwory/
~~(59)~~ (K. S.)

(~~59~~) (K. S.)
Przypowiastka ~~ta istnie~~ dotąd jeszcze w ustach mieszczan krakowskich; albowiem przy ostatnim rozbiorze Polski, gdy Kraków dostał się Austryi, istniejące od trzech wieków towarzystwo strzeleckie krakowskie, zostało rozwiązane. Królem kurkowym zaś był podówczas Stanisław Piątkowski obywatel miasta Krakowa.

/ istniejąca

192
~~14.~~ Szanowny Ambroży Zbudował dóm Boży; Nie tak jak ty błaźnie, Coś wystawił łaźnie.
(~~58~~/60) (l. S.) / ~~Mucha~~ B. J. /

(~~57~~/60) (l. S.) z Łazien, Równocześnie ~~z łazien~~ kami, pałacem letnim
/

przez Króla Stanisława Augusta, przy Warszawie wybudowanym; wybudował szewc warszawski, Ambroży zwany, kościół na przedmieściu. Co było powodem, do owego epigramatu; który po otwarciu ogrodu pałacowego dla publiczności, na murach tegoż popisany został.

(4.) (t. 5)

Epigramat ten został przylepiony na posągu konnym Jana Sobieskiego w Łazienkach znajdującym się z okazyi kosztownego karuzelu, który Król St. August, ingratiam jakichciś znakomitych gości w Łazienkach wyprawił. —

193.

Sto kosztował karuzel, jakbym trzykroć łożył, żeby nasz Staś zkamieniał, A Jan III-ci ożył. (4.) (t. 5)

Oddział IIᵍⁱ

Przysłowia odnoszące się do rozmaitych narodów, i krajów.

§ 1

Polska, Polacy.

1. Polacy, naród we wszelkie wolności szlacheckie obficie opływający; ale nam trzeba ostrożnie żeglować, abyśmy w nich nie utonęli. (Stryjk.) (1)

2. Dostawmy się mężnymi, abyśmy znou zawołanemi Sławianami byli. (Star: Ryc.) (2)

(1) W pierwszym Dytmarze znajduje się ślad polskiego imienia; będzie nam to imię Czechowie od polania chrzczoną wodą nadali; bądź one od Lachów sami sobie włożyliśmy. (Nar: Hist:)

Ostatnia wersya jest też podobniejsza, gdy znajdują się w Słowiańszczyźnie szczepy noszące nazwy Górlachów, Morlachów, t.j. Lachów mieszkających w górach i Lachów mieszkających nad morzem.

(2) Sarmatowie nazwali się Słowakami, albo dla sławy męstwem zasłużonej, albo od słowa, którego wiecznie dotrzymywali, albo nakoniec od słowa, w znaczeniu mowy. (Bron:) (Stryjk:) (Star:) (Linde)

1/. Ta część Słowian, która
od Bosforu Cymeryjskiego
wyszła, na dwa narody,
Czeski, i Polski rozdzieliła się.
(Kromer / Bosfor Cymeryjski, teraźniejsze morze
kaspijskie, a więc z Czerkasów; čorduje się potwierdzać
podobieństwo w budowie
ciała, i w ubiorze.

2.
Zdaje się, że ten epigram
A. M. Fredry był wymierzony do pewnej jakiejś
osoby. —

3. Huk spiży, szczęk oręża,
chmur rozszarpanych grzmoty,
To są wieczne dla lutni
sarmackiej przedmioty.
Na wszystkie one tęskne tony
gadzie z niemi;
Takie są pienia wieszczów,
jaki los ich ziemi —
(Kozm. Czar.)

4 Nierządem Polska stoi.
(9..)

5. Nierządem Polska stoi,
trafnie ktoś powiedział:
lecz drugi odpowiedział,
że nierządem zginie.
(Opal. Sat.)

6 Kto mówi: nierządem
Polska stoi, sam ma nierząd w głowie.
Jedź do Rzymu, na mnie
zostaw wioski, i przystowie. (A. M. Fr.) 3)

(3/4)

7. Niepozwalam! formułka, którą w skutek uchwały sejmowej na wniosek Spińskiego, postała [illegible]

Nota

/.

~~na sejmie~~ na sejmie R.u 1653. więk„
szością głosów przyjętego,
że uchwały, i prawa, tyl„
ko jednością głosów usta„
nowione być mogą, sejmy
zwykle zrywano. Jeden
przez posła jakiego wy„
rzeczone: Niepozwalam, u„
nieważniało uchwały, i
dla wszelkich stąd wynik„
łej, zwykle zerwania sej„
mu stało się powodem.
Było to pierwszy krok
do upadku państwa i
narodu. Konstytucya
3. Maja r. 1791. za póżno
już chciała temu złemu
zaradzić: Principijs obsta,
sero medycyna paratur. –

3/4

adnotacya

8. Mądry Polak po szkodzie.
/ Linde / Woj.º / (4)

(4)
Bielski, a za nim Woj„
cicki, odnoszą początek
tego przysłowia do pa„
nowania Kazimierza
Mnicha, a więc do począt„
ku 11.º stólecia. –
Rzecz niepojęta, że przy„
kre doświadczenia oś„
miu wieków, nie uczy„
niły go mądrym przed
szkodą.

9 Zmazać starą, a napi„
sać już przypowieść nu„
dą;
Tymże Polak po szkodzie,
czem był i przed szkodą
/ Dost. Wła / t. j. niemądry,

./.

10. To prawdziwe Bezkrólewie. (Wojc. T. III) (5)

11. Tak tam, jak na Ukrajnie. (Wojc. T. II) Gdzie wszystko przemocą się dzieje.—

12. W Polszcze jedni ludzie są wielkiej niewoli (t.j. chłopi) a drudzy wielkiej swawoli. (t.j. szlachta) (Gor: Wład.)

13. W Polszcze, jak kto chce. Daf: przysłowia: Nierządem Polska stoi.

14. Co Włoch to doktor; co Niemiec to kupiec; co Polak to Hetman. (Wojc: T. I) Trafna charakterystyka tych trzech narodów w XVI^tym wieku.

15. Co Włoch wymyśli, Francuz zrobi, Niemiec sprzeda, Polak kupi; Tatar złupi. (Wojc. z Manuskr. Jabł:) Później przystosowano ostatni ustęp na: Polak głupi, wszystko kupi.—

16. Co Polak to starosta; co Niemiec to Generał; co ksiądz to kanonik. (Mon: Linde) (6)

/.

(5) Znaczy nieład, nieporządek; jaki zwykle w Polszcze w czasie Bezkrólewia panował.

(6) Ma to przysłowie zda się na celu szydzenie z manii tytulatury, od najdawniejszych czasów w Polszcze zagnieżdżonej.—

17. Co Polak, to Stanisław, co żyd, to lichwiarz. – /Kn. /Linde/

18. Dom Prawdzickich mało liczny w Polszcze, rzadko się kiedy odzywa. /Mon: war:/ (7)

19. Co Polak na dzień wy„pije, Niemca majątek stanowi. /Sł. Ryś/ (8)

20. Gdy jedziesz na kujaws„ką ucztę, zostaw w domu testament. /Opal: Sat:/

21. Albo pij, albo się bij. (9) /Ryś/

22. Po kujawsku zabawiać się. /Płoś: T. II/ /Linde/ t.j. pijatyką, z bitką po„łączoną.

23. Póki świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem. /Rys:/Kn./Linde/

(7) Dom Prawdzickich, to jest: poczet ludzi praw„dę mówiących, i piszą„cych.

(8) Musiało to przysło„ wie w Polszcze być używa„ne przede epoką pano„wania Sasów, z których August II. właśnie Polskę rozpoił. – Gdyby Ryszyński, który przysło„wie to w swoich centu„riach przytacza, z martwych„ wstał, i wiedział lub wsięta po poprzednie„ciach Londnia przejechał się, musiałby zmienić swoje przysłowie w prze„ciwnym kierunku.

(9) Przysłowia kujaws„kie objaśniają te poprzednie. –

24 Koń bez uzdy, Tatarowie przez Podlesie, pigułki przez brzuch, nie mogą przez szkody przejść. (Wojc: T. II.)

25. Koń Turek, chłop Mazurek, szabla węgierka, czapka magierka. (~~Item~~) (t. j. wszystko czworo dobre. – (Item)

26. Nigdy w Polszcze nie zabraknie złota za dobroni, rycerstwa do koni, żyta, lnu, pszenicy, i żytniej wina, piwa. (S: Ryst)

27. Modlimy się z polskim chlebem Angielczykom i Zamorszczykom. (Klon: fl:) (10)

(10) Przymówka do handlu zbożem do Gdańska, przy którym kupcy gdańscy więcej mieli zysku, niż szlachta.

28. Łatwiej mleko od mlika odłączyć, niż polską krew od Litewskiej. – (Gwag: Prof)

29. Jeśli nad nami górę wezmą Perekopy, jak w okniazie książęta, szlachta pójdzie w chłopy. (Pot: Sow:) (11)

(11) Perekopy, forteca rossyjska na granicy Krymu. Chciał więc Potocki powiedzieć, że jak Moskale wezmą nad nami górę.

30 Kaduk; choroba sejmowa. (Bochr: Dj: (12)

(12) Dlatego, powiewają jeśli kaduk, czyli So:

./.

/: Walentego choroba jakiego posta rzucił, sejm zrywano. –

31 Na rokosz zawołać. /ad libertatem proclamare/ /Kn./ Woyc. T. II / (13)

(13) Obacz w tłómaczeniu rozprawę nad znaczeniem lokucyi: na rokosz zawołać; Słowo rokosz wzięte jest z węgierskiego języka, znaczy zjazd powszechny, /comitia/ les états genreaux w dawnej Francyi.

32 Nie poratuje Polski tylko stary geniuszem Polak. /A.M. fr:/

32 Polacy póty chwalebni, póki bitni. /Ztam/

33 Polakom każdy strój wolny, aco rok inny. Przygl: /Kn: / Woyc. T. II / (14)

(14) Odnosi się do 17go stólecia, gdzie się w Polszcze po francusku przebierać zaczęto.

34 Polska grzeczność w polskim tylko została stroju. /A.M. fr: /

35 Polskim rzeczom nie poradzisz tylko po polsku – ~~/Z~~ obce sposoby pomieszają sprawę. /Ztam/

36 Są tacy u nas, którzy rzeczpospolitę w kieszeni chowają. (Ztam)

/.

37. Trudno w Polszcze o Polaka; trzebaby Dyogenesa z latarnią, ażeby go znaleźć. (Fltem.)

38. Staropolska to jest cnota;
Niezamkniej przodnikiem cnota. (Rys.)

39. Ręki tam trzeba, nie gęby. (Skr. / Woj. T. III) (15)

(15) Mowa o sejmikach w Polszcze, gdzie więcej pito, i bito się, niż radzono.

40. Rada, ława, i gmina; trzy porządki miejskie (Dyp. Grod.) (16)

(16) Organizacya municypalna miast królewskich w dawnej Polszcze.

41. Polski most, niemiecki post, luterskie nabożeństwo, i wszystko to błazeństwo. (Rys. Skr.)

42. Zbytek polski, państwo gubi. (A. M. Fr.) (17)

(17) O zbytkach szlachty polskiej zapewne jest tu mowa; albowiem chłopek polski nieznał jak tylko niedostatek, i nędzę. —

43. To tylko synów Koronnych robota, którzy z rad publicznych kwest sobie robią, w odmęcie łowiąc. (Fltem) (18)

(18) Kwest znaczy tu zysk. Przez synów koronnych rozumie Fredro szlachtę polską, odróżniając ją od Litewskiej.

44. Za starych wieków nie było większej pobudki do męztwa, jak imię ojczyzny. (Star. Ryś.)

45 Stanisław Kostka perła korony polskiej. (Sk: Żyw:) (Birk: kaz:) (19)

46 Najwięcej w Polszcze żydów, doktorów, i szlachty. (Rys:) (20)

47. Na Ukrainie, co chłopiec to muzykant. (Lud:) to jest: Teorbanista. —

48 Nimasz teraz owych Zamojskich, Żółkiewskich, Czarnieckich. (Kn:) (21)

49 Obrać Królem Piasta. (22)

(19) Sty Stanisław Kostka Soc: Jez: umarł w Wiedniu, gdzie w jego mieszkaniu obok kościoła pojezuickiego, Curzentgasse N: zrobiono kaplicę, w której w dzień S. Stanisława 8o Maja dotąd solenne nabożeństwo odprawić się zwykło. — Sty Stanisław jest patronem Krajów w Królestwie polskim, i wielkim Księstwie Krakowskim.

(20) Tak mówiono było na początku 17o stulecia: teraz się stosunek zmienił; przybyło nieco Moskalów, i Niemców; a i chłopi liczą już do obywateli.

(21) Oj nimasz, nimasz; a takby się przydali!

(22) Znaczyło do ostatnich czasów istnienia Rze./.

/. rzeczypospolitéj polskiéj, obrać rodaka, t.j szlachcica polskiego na króla. Jtak po wygaśnieniu niezywistéj dynastyi Piastów i śmierci Jadwigi, żony Władysława Jagiełły, tudzież dynastyi Jagiellonów, i Wazów, obranym został pod mianem Piasta 1. Michał Korybut Wiszniowiecki, następnie Sobieski. Ostatnim Piastem był Stanisław August Poniatowski, ostatni Król polski.

50. Nierząd od polskiéj posokiéj, zmieniał barwę księżyc Ottomański. /Op: [illegible]/

51. Piękniejszy Liwinsz, ale nam potrzebniejszy Kromer. /AM. fr:/

52 Przeładowali się panowie Polacy. /Gór: 108/ t.j. przebrali się miarki.

53. Polacy łatwo na kształt obcy przerabiają się. /Zab/ Linde/

54. Stary przymiot w narodzie naszym, iż jaki sam kto jest, radby aby wszyscy tacy byli. /Rej: Zw:/

55. Rozsławiona jest po wszystkim świecie wolność polska. /Gór: 107:/ (23)

(23) To jest, szlachty swa-wola.

56 Rozbujana wolność nasza zgubi nas. — /Gward: Misc:/

57. Przeto dziś rozrywają sejmy, przeto wkrótce rozerwiem się i my. /Item/ (24)

58. Pierwéj gdy co z inego w Polszcze umawiano, tedy to Czeskim słowem zdzierżeć obiecano. /Rej: Żyw:/ (25)

59 Polska, spichlérz całéj Europy. /Skarb. P. K./ (26)

60 Jeśli i polskich słów nie stanie, pożycz z Czeskiego + /Gór: Dw:/

+ języka.

(24) Tak już narzekał Samuel Twardowski w swojéj Miscellaneach R. 1654. w Kaliszu wydanych.

(25) Na Czeskie słowo. Zwyczaj ten, który już za Reja z Nagłowic nie istniał więcéj, pochodził z dający się z czasów panowania Wacława Króla Czeskiego i Polskiego od r. 1300. do 1305. Natomiast nazwa monety owego czasu: Czeski, istnie dotąd w okolicach Krakowa.

(26) Jakiemi były dla Rzymian Sycylia i Egipt. Przestała nim być Polska od jéj rozbioru, i od wzrostu kultury w Ameryce północnéj. —

61 Czeski język obfitszy niż nasz być może, lecz co do piękności, jeszcze mi„ ekaj to wisi na wyroku. (Stan) Subjudice lis est)

62 Kto jak my przy Kraju? Kto stawa przy wierze! (Tat:) Linde)

63. Kazimierzeone, one tota„ dystany wasze, królewsk„ watego, pięknie kwit„ nącego, niekiedy prze„ stawne szczepy. (Rej) (27)

(27) Mowa o Kazimie„ rzu Wielkim, i o tota„ dystanie Jagiełłe.

64. Włoch przed szkodą, Niemiec w szkodzie, Po„ lak po szkodzie, przycho„ dzą k sobie (St. Ryst) to jest, do siebie)

64. Talarze na talarzyk kujmy! A złotnikom pieniędze gotujmy. (J. Kochan: R.)

65 Siedzieli nad rzekami Babilońskimi, i pła„ kali. (Bib: Leop:) (28)

(28) Ustęp ten z Biblij Leopolity zastosowany do narodu polskiego po jego upadku, i po„ dziale Kraju. Stąd zdaje się wzięto gminne przysło„ wie: Nie ma co robić, tyl„ ko siąść, i płakać. - (Znikąd ratunku)

66 Rzeczpospolita bardzo dziś stoniała; Bo się prywata nisko jej kłaniała. (Rej: Zw.)

67. Polak w szczerości swej
waży każdego;
Więc zdradzić łatwo
zawsze cnotliwego.
(Stryjk: Goń:)

68. Polska jest wendeta
wszystkiego świata.
(Znacz: wendeta = targo-
wica, tandeta.)

69. Nie czekaj trzeciej
wici, albo: nie wyjeżdżaj
jeszcze trzecie wici.
(Pot. wać: Arg (Rej: Żw.)
(29)

(29) Pierwsze znaczy:
spiesz się, nie wyciągaj
się na ostatni moment;
drugie: jeszcze czas,
jeszcze klamka nie za-
padła. Były albowiem
w Polszcze trzy gatunki
listów Królewskich, które
do wici używane po
całym kraju rozwożo-
no. W pierwszych i
wtórych nakazywano
szlachcie gotowanie się do
pospolitego ruszenia;
w trzecich, oznajmiano
czas, i miejsce zjazdu.
(Modz: Boz:)

70. Kto sobie wspomni
na ojczyznę miłą,
A nie strzeże jej, można
go zwać wiłą. (Rej: Żw.)

71. Każdy z możniejszych
o ojczystą szkodę
Niedbający, na prywatne
koło ciągnie wodę. (Pot:
wać:)

/.

(30) Królem w Polszcze, włodarzować: być rządcą dóbr, ekonomem.—

(31) Tak się zaczynały wszystkie Uniwersały Królewskie, to jest: ogłoszenia prawo-statutów.

(32) Co do Polski sprawdziło się przepowiednia.

72. Wolałbym włodarzować, niżli tu być Królem. (Ster.) (30)

73. Rzadko do skutku wyprowadzim, choć co uradzim. (Grochowski.)

74 Wszem wobec, i komu o tem wiedzieć wypada. (Linde) (Vol: Leg:) (31)

75 Ten ci to jest grzech u nas w Polszcze najpospolitszy, wydrzeć co komu niesłusznie, wykłócić, wypieniać, wyprawować. (Mon: War:)

76 Pismo Śte powiada, iż z północy wywrze się wszystko złe. (Starow: Ref:) (32)

77. Imię kłamstwa zawsze u Polaków nienawiści było; i mieli go sobie za godne nauki wyzwania, godne szranków, i znacznej pomsty. (Wesesz:)

78 Wolna elekcya Króla, słodkie oddawanie narodów. (Mon: War:)

79 Czytając raczej statut pożyteczniej będzie, głośniej wam, niż Biblia

świnnie zagrzedzie. /Biel: s. m: 7 Zagrzedzie: zagra, zaśpiewa. —

80 O jakaliga, jaka fala sroga; Naszą ojczyznę powstała drogą! Czem żeś ich oczy tak zakrwawiła? Czem te harpije naszą wzburzyła? /Tward: Muz:/ (33)

81 Wróćmy się do starej wiary, i do starych obyczajów; a snom zakwitniemy wprzódy, i będziemy prawemi rycerzami. /Star: Rycer:/

82. Polacy o żadanie nieprawdy nie zatebkiem tylko, ale i żelazem czynić zwykli. /Krom: / ob: Pr: 77/

83. Już Podolaczy ône niwy, Chmielnicki hordy zalegał, Już głos matek przeraźliwy, W smętnych się skałach rozlegał. /Niem: P. P./ (34)

(33) Pisane w czasie wojen kozackich, i szwedzkich. O jakże dasz zastosować do wypadków R°: ~~473~~ 793°!

(34) Bohdan Chmielnicki, szlachcic polski, posiadający wioskę na Ukrainie, wystąpił na czele zbuntowanej Kozaczyzny jako jej Hetman, za Jana Kazimierza, i tak zwanej wojnie Kozackiej wiele /.

z klęski na Polskę
ściągnął.

84 Wnieszczęściu jak letar-
gu naród zanurzony;
Razwe dwa lata sejmem
bywał obudzony. (Stem)
85. Już to ostatnia, gdy
do Zaporoża, (do kozaków)
rady, żebrać poszliśmy:
jeszcze ostatniejsza, gdy
do Krymu. (Biek (kaz:) Zyg.)
86 Nie trzeba cudzoziem-
skiego ludu do Polski
sprowadzać; bo nas
zapowietrzą. (Star: Ryś:) (35)

(35)
Nieostrożna była ta przestro-
ga Starowolskiego.
Przytułek dany w Polsz-
cze żydom, przez Kazi-
mierza W. niemało się
przyczynił do zepsucia
obyczajów szlachty, i
do ubóstwa, i nędzy
ludu wiejskiego. Odtąd
już Polska była zapo-
wietrzoną.–

87. Wieczne zatracenie na-
rodu polskiego, będzie
smutnym końcem nie-
zgody naszej. (Gaz: nar:)
88 Niezgoda nasza nie-
sie kres szybkiej, i ta-
kiej zagłady, do góry na-
szego narodu? (Rki: Pam-
iętnik poprzedniego.) (36)

(36)
Obadwa artykuły były
umieszczone w dzien-
nikach Warszawskich,
w czasie zawiązania kon-
federacyi Targowickiej.

Concordia res parvae crescunt; discordia magnae dilabuntur; stało się nad Kałuchi kolendorskiej, którego w myśl a przez gdańską do Polski zapomnieć optywała.

(37) Wszystek z paktów konwentów, które królowie Polscy przyjmując na tron, zaprzysiędz byli obowiązani.

89. Obiecujemy Koronę polską zawsze całą, zdrową, nienaruszoną zostawić. (Hist: St: / 137)

90. Czemuż ten, który dotąd co rok się odnawiał Biały orzeł tak dzisiaj odrywał, i opuszczał. (Pol: wać /)

91. Tento nieszczęsny nierząd, To sejmów zrywanie, Który zgubił, sciągnęło obcych panowanie. (Nam: P. P. /)

92. Zgoda! było hasłem jednomyślności na obradach sejmowych w Polszcze. (38)

(38) Tak, po ukończonym czytaniu konstytucyi 3 maja 791 ogólny powstał okrzyk w sali sejmowej: Zgoda! Zgoda! (Ust: Kon: /)

93. Król elekcyjny zguba wolności narodowej. (Jez: Nar: /)

94. Ktokolwiek stanie na ziemi polskiej, używa opieki rządu. (Ust: Kon: -/ (39)

(39) Jeden z artykułów Konstytucyi 3 maja 1791 r.

94 Powstanie Polska jak Fenix z popiołu. (Dawna przepowiednia w ustach ludu dotychczas istniejąca. Nascatur ex ossibus ultor.—

95 Gdzież są zacni podzieli owi krót wielkich wzoty fabrycznsze?! Dziś każdy z tołko gdzie może tłowi, Przedałby za nic Ojczyzny duszę. (Zab-/ (40)

(40) Takiby to zepsucie obyczajów szlachty w ostatnich latach panowania Stanisława Augusta. W czasie powstania wielkopiątkowego w Warszawie R. 1793 znaleziono w mieszkaniu Generała Rossyjskiego Igelström, listę osób pobierających roczną pensyję od rządu rossyjskiego za zdrady. Na tej liście znalazły się imiona Senatorów, i biskupów, co było powodem następnych egzekucyj przez lud War-/.

96. Takiémy zniewieś-
cieli, tak dalece zmiękli;
Żebyśmy się dziadow-
skich rynsztunków
przeklęli. [Pot: Woj
97 Opilstwo jest przy-
czyną zniedźnienia
polskiego. [Stas: Ryj]
(41)

98. Wnet z was mąż-
kowie zdyjmą, a ludzie
poznają
Że Polacy przodków
swoich bardzo zosta-
wiają. [J. Koch: Dz] (42)

99 Wybór królów zwo-
nieną wolności i naj-
piękniejszym narodu
polskiego zaszczytem
nazywano. [Ust: Kon]
(43)

~~W~~szawski dorosznie wy-
konanych. —

(41)
Widząc Krasicki mąż
nacyą napisał otwo.
jej ~~Stam~~ satyrze:
Augustsas Polska
doreszły rozpójt,
albowiem piła szlach-
ta już należycie przed
Augustem. —

(42)
To jest: zamiemi
w tyle zostają, nie
wyrównają im.

(43) Konstytucya, czyli
~~Syn~~ savoir Konstytucyjny
był innego zdania,
albowiem stanowiąc
dynastyą dziedziczną
w osobie Infantki
Saskiej, córki Augusta
III-o usunął wolną elek-
cyą królów w Polszcze
na zawsze. —

⁄.

100. Niemogła żadna postronna moc nigdy zwalczyć polskiej Korony; zwalczył ją pewnie ten wewnętrzny rozterk. (Orzech: Qu.)

101. Panowie więcej Polszcze niż sobie życzyć powinni. (Knest:)

102. Gnijąc w zbytkach, w lenistwie, i bez nad zwyczaju; myślemy o sobie, a nigdy o kraju. (Niem: P. P.)

103. Cały posag Kujawianki; łyżka masła, i maślanki. (Gol: Lud.)

104. Góral ma nogi bociani; kogo zechce to dostanie. (Bog: krak: i Gór:)

105. Mazury smutne; Podlasianki leniwe; Łęczycanie piją dobrze; Płoczczanie smóchy; Krakowiak z Kujawiakiem, to dobre chłopy: każdy z nich sześć dni pracuje; siódmy w karczmie przetańcuje. (Stan:) (44)

(44) Trafna charakterystyka ludu wiejskiego, różne części Polski zamieszkującego.

106. Polska jest ojczyzną mazura, t. j. tańca pod tym mianem w całej Europie znanego. (Gołęb: Lud:)

(45)
Narzekał już współczesny półowie 17° stólecia, bezimienny autor dziełka, pod tytułem: Satyry, czyli przestrogi; w. 1650° wydanego. –

(46)
Poselstwo Chomentowskiego do Turek. Cała strofa opiewa jak następuje:
„Zna koń że postanie, się; złotymi i srebrnymi szłukami; aby przed panem;
Jedna za drugą szły chorągwie, skinął buzdyganem. –

(47)
Alwar Soc: Jezu, autor gramatyki, i dykcyonarza polskiego łacińskiego; w szkołach publicznych w Polszcze używanego, w wydanego.

107. Nie masz nażołmierza; a jest na kuropatwy, łosie, i jelenie. /Prez:/ (45.)

108. Zna koń że postanie się. /Gołęb/ (46)

109. Dajże go Bogu, żle na polskim świecie; Gdy na sejmiku o swój kredzie plecie. – /Brat/

110. Sam a tylko z Alwara nabyta łacina; Nie czyni dobrego dla ojczyzny syna. /Zab: pr:/ (47)

111. Nie sofisty, nie gwary, nie szumnego żaka, /.

./.

Lecz zdatnego dla Polski niech kształca Polaka. (Zab: ~~Wid.~~) (48)

112.
Póki co krwi w ciele;
Będziemy krajów naszych bić nieprzyja-
ciele. (Sam. Tr.)

113. Tylko Bachusa, gnu-
li, rozkosz ująć wnę-
dze;
Niemcze z otmięz zgło-
du, i w Tatarskiej włod-
dze. (Stryjk: Wirsz:)
(gnuśł = obżarstwo)

114. Zgasła miłość oj-
czyzny, zniknęły obycza-
je;
Zniknęła cnota, co mocni
gminowładne kraje.
(Stad: Linde) (49)

115. Ojczyzna nasza z
Łaski Bożej od początku ./.

(48)
Przymówka do Ojców Jezuitów, którym przed Pijarami wy-
chowanie młodzieży w Polszcze było po-
wierzone.

(49)
Gminowładny, to samo co demokra-
tyczny. Acz kolwiek szlachta tylko wspól-
nie z Królem rządziła Polską; gdy atoli posłów na sejm obie-
rała drobna szlach-
ta, słusznie nazwany rząd polski gmino-
władnym.

ku swego, mię gdy chciało-
wnica nie tyła. (Star:
Ryč.) (50)

116. Lada co Krajem
konstytucyę, które do
skutku nie przychodzą
(Fabr:)

117. Złote wieki minęły,
a dziś gliniany dziś
został, i to nieszelżeć-
ki. (Opal: Sat.) (51.)

118. Pokiśmy miecze,
pałasze, i kordy,
Nosili, nie baliśmy
się ordy.
A gdy z karabelkami
nastąpią czczwnyi;
Niewoza w Ukrainie
i Podolu ptugi-
(Kl: wač.) (52.)

119. Brat na brata po-
wstaje, sąsiad na sąsia-
da;
Tak zem idą bezprawia,
bo rząd słabo włada.
(Zab:)

(50)
Myli się Starowol-
ski. Podwakroć bra-
ła Koronę z rąk papie-
żów. Raz za mieczys-
ława Chrześciańskiego
r 963.° drugi raz za Prze-
mysława w r. 1295.ym przy-
ęta do Rzymu Świę-
topietrze.

(51)
Iłża, miasteczko w
Sandomirskim, słyn-
nie z dobrych Garncza-
rzy, i z dobrej gliny.

(52)
Aluzya do wojen
Kozackich, i napadów
ich hord na Podole
i Ukrainę.

120 wszystko pod ten,
czas piękną sztąrobo,
tai
Gdy rządsprawowała
bogobojność zanotą.
(Ktem.)
121 Patrzcie wcö nasza
idzie ziemia staro,
dawna;
Słabość ją rzęku sami,
złość szar pie bezpsrawo,
na. (Nar: Dz:)
122. Gakiet, trzeba konu,
sowac,
losnej niechęć krwi ża,
łowac. porzumi się, za
wobronie ojczyzny. —
(J. Kochn:)
123 Co każą razem Król,
senat, starszyzna,
To każe naród, tomówi
ojczyzna. (Kras:)
124. Cnota uwicniczapo,
żądane bliźnyj
Tych, którzy życie kła,
dą dla ojczyzny. (Ktem
W: Choi)
125 Często krai na nasz
Język ptocho narze,
kamy;
Jest to skarb bardzo
wielki, którego nieznamy. (Dmóch)
126 Z tego, że obcym kto
mówił Językim,
wątpiono wdawnej
Polszcze, żeby był Katoli,
kim. (Zab.)

127 Polak, byle z domu wyjechał, nie chce inaczej mówić, tylko tym językiem, gdzie troszkę zamieszkał. /Górn: Dw:/ (Antithesis poprzedniego.)

128. Przez nierząd Polska kiedyś tedyś zginie. /Kniaźnin: Rabo:/ Opp: przysłowiu: Nierządem Polska stoi.

129. Byli nasi Turkom groźni kiedyś: Lecz cóż potem kiedy to już nie dziś. /Stryjki/

130. Postępowanie hajdamackie. /Wójc: T. II/ (53)

(53.) Hajdamakami zwano za panowania Stanisława Augusta, chłopstwo zbuntowane w Humaniu i jego okolicach, własności Potockich, na przeciw swoim panom, Lachom, t.j. Polakom, którzy pod dowództwem swych hersztów, Gonty, i Doroszeńka, wszystką szlachtę, i ich sługi, w pień wycięto, co nazwano rzezią Humańską. Stąd powyższe przysłowie.

130. Nie będzie w Polszcze dobrze, aż będzie bardzo źle. /Ryś:/ (54)

(54) Już od roku 793 jest bar.

/. dzo źle, a jeszcze nie
zanosi się na lepsze.

131. Śmierć dla ojczyzny
miła, i chwalebna.
/Woj: S. III/ (55)

(55)
Horacyusza: Dulce
est pro patria mori.

132. W Polszcze złota wol-
ność ~~...~~ pewnych
reguł strzeże;
Chłop pana, pan, pan-
nie; szlachcica na
rycerze. /Narusz: Wojsze/

133. Żyj ojczyźnie, przyja-
ciołom;
Oddadzą cześć twoim
popiołom. /B. 7./

134. Znajdziesz większą
stateczność przy naszych
kobietach;
Niżli przy panach zacz-
nych, co chodzą w kole-
tach. /Biel: Sejm Niewieści/

135. Nie zbroj, i tarczy, lecz
puszczonie kroli,
Kotnierze od fortecy jużeś
my od przółi /Potwał/

135. Zakwitnie Polska
wszak to kołem chodzi;
Bo pokój wojnę, wojna
pokój rodzi. /Kochow:/

136. Co z tej ziemi nas zko-
dowano,
A to dla tego by się dob-
rze miało. /Bies:/

137. Wzgardę zewsząd odnosiem, szyderstwa cierpiemy. Prawie wszystkim na końcu języka siedziemy. (J. Koch.) (56)

138. Poczciwemu synowi Koronnemu praca za ojczyznę nie ma być ciężka. (Star. Ryż.) (57)

139. Zubraliście Koronie wolność, jaka zdawna miała; A ona jako mówią, na koszu została. (J. Koch.)

140. Cóż jest nad Polaka w bitwie mężniejszego? /.

(56) Nie przewidział tedy wieszcz z Czarnolasu kreśląc ten dystych, że treść jego w 300 blisko lat później, tak trafnie do narodu polskiego zastosowaną być będzie mogła.

(57) Synowi Koronnemu znaczy Polakowi; albowiem przez Koronę rozumiano Królestwo polskie, dla odróżnienia go od Litwy. /

(58)
W kozactwie znaczy-
ty, w napadach,
w rabunkach.

A nad Litwę w kozact-
wie cóż jest biegléj-
szego?! (Stryjk.) (58)

141. Kozactwo, Haj-
dactwo nie nad in-
nego panowie polscy
trzymają, jeno na
skórach ludzi bied-
nych. (Galib:)

142. Ocknij się przebóg
rycerstwa Lecha młodzi;
Boć nie o kozią wełnę
grają już chodzi (Koch.)
(58)

(59)
Pisane w czasie woj-
ny tureckiej za Micha-
ła Korybuta. O kozią
wełnę z łacińskiego:
de lana caprina.

143. Ocknij się Lechu
i przywdziej ser twardy;
Już na cię dybią Bisur-
mańskie ardy. (Zesta-
wy pieśni obozowéj.)
(59)

(59)
Oparto się w przeple-
nie Lecha Tatarom
i Turkom, ba nad to
zasłaniało swemi
piersiami jakiś czas
całe Chrześciaństwo:
atoli musiało uledz
obłudnym uściskom
chrześciańskich ~~swo-~~
~~ich~~ sąsiadów.

/.

144 wszystkie dworstwa, wszystkie żartowania, wszystkie szpążkowania, wszystkie korteżye, gotów jest wycierpieć Polak. (Wereszcz: /

145. co Polska rodzi, nie przestajem na tém, A już nam kramne, i zamorskie rzeczy, Zawsze na pieczy. (Klon: fl: /

146. Godzi się krasić ojczyznę taką i powolną? A mnie sarkać na takie bezprawia nie wolno? (Kras: Sat: /

147 Kramarzom, Krupiarzom, i żydom, rząd nasz zapewnia w prawie obronę, a o rolniku niemyślemy. (Drzew: /

148. Zagrzane wspaniałą miłością ojczyzny, Kochali patryoty – dawcę królewszczyzny. (Kras: Sat / (60)

149 Załadowne trzosy /.

(60) Królewszczyzny, to jest; sołtystwo, i Starostwo.

ńatury idzie ojczyzna;
Natury wolne głosy.
(Grati(s) Lindet)

150 Zrobiłeś kilka kunglarsko obywatelskich sztuczek! czy nów? a już zaraz to przed tobą padać na kolana.
(Niem: Bibl: Lar: –)

151. Panowie takie konstytucye tworzą które by tylko kudłaty ubogich, a onych samych dotknąć nie mogły.
(Górn: o. w. Elek–)

152. Na wieczne czasy kwitną, którzy najpierwsi do nauk Polakom drogę otworzyli.
(Falib: –) (61)

(61)
Mowa o Kazimierzu Wielkim, i Władysławie Jagielle, założycielach wszechnicy w Krakowie.

153 Mężne ojczyzny teraz zapalaj, krzosem pioruny o Moskwę powalaj. (Posz: dz:)

154. Wstań Lachom to dzi!
w której nie wojdła laty krwawo do wodzi. (Susz: ~~Ds:~~ – Ps:)

155. W Polszcze za dawnych czasów, było o co, trzeba: bywało po sobie. – (Tat: L...)

156. U nas powoli się krztusi;
A tam u Turków wszystko za razem być musi. (Susz: Przy:)

157. Niesforności wszystkim wielka, nie sporo obronie;
Gdzie co jeno pocznie „my, wszystko w tej koronie. (Biel: S. N.)

158. Nie, niemasz dla cnotliwych piękniejszego zgonu;
Jak ledz w obronie prawa, wolności, i tronu. (Gaz: Nar:)

159 Dziś koniec klęskom, legnę spokojny już w grobie;
Gdy zostawiam ojczyznę i was w lepszej dobie. (Niem: P. P.) (62)

~~160.~~

(62) Pisał Niemcewicz swoję Komedyą: powrót posła, po przyjęciu przez sejm Konstytucyjny ustawy 3. Maja 791. r. – Szczęśliwi, co legli w grobie, i nie muszą patrzeć na to, co się z ich biedną ojczyzną dziś dzieje.

160 Pełno skarg, że są /

(63) Sunt Maecenates, et non deerunt marones. –

(64) Najpierwsi, to jest Kronikarze polscy, jak n.p. Aeneas Sylvius, Kadłubek, Gwagnin &

(65) Dystych zastosowany do upadającej w r. 793 ... Polski. –

/ Polak pisać umi:
A nie masz kto by sięgnął
ręką do kieszeni. / Nar
Dz: ƒ (63)

161. Najpierwsi my to tyłali,
tyłali popszedniej;
Grecy szli z Gębów sma-
czyek, Rzymianie z
Sat:
wilczycy. / Kras: ~~Wolt.~~ /
(64)

162 Już liny pęczą, wiatr,
i o potęga przyparte,
Żagle, które tak długo
służyły, rozdarte / Zab:
N. i D. ƒ (65)

163 Gdy makiawella
lub Tacyta liż nie,
Rozumi, że równego nie
masz już w ojczyźnie.
/ Dol: Wać ƒ

164. Znas malowani dziś
tylko rycerze,
Szabla we złocie, koło ser
ca pierze. / Nar: Dz: ~~789~~. /

165. Tron elekcyjny ma-
nidtem jest zgubą na-
rodu. / Gaz: nar: r 789.

166 Doktór, byle nie Polak
/.

wiarę ma, choć urwa-
niec /szarlatan/ /Wnet
drogo oczytają, brzuch
porze, ciało zeżre. —
/Opp: Sat: /
167. Dziś kto wyżej Rzeczy-
pospolitej nie stanął,
temu się zdaje, że jest
bardzo maluktki. —
/Gorn: Sen: /
168 Daj Boże wiele takich
Marcyalistów, którzy
by ~~ją~~ substancyą, i od-
wagą służyli. /Okul:
O. p. /

/ ojczyźnie

169 Lud, który w mrozach
północnych się rodzi,
Sposobny jest do bitew,
do marsa się godzi.
/Bardz: Lukan: /
170. Święta miłości kocha-
nej ojczyzny,
Czują cię tylko umysły
poczciwe;
Dla ciebie zjadłe smaku-
ją trucizny,
Dla ciebie pętla, więzy
nieżelżywe. /Kras:
Mysz: /
171. Już słodka ojczyzna
marysiwe widziała,
Tylko że ją opatrzność
Boża zatrzymała.
/Groch: Wor: /
172. Europa chodzi w młyn-
cim, /tj. młynka/

*/.

„Minęła się z swoim
gościńcem:
Państwa do wspólnych
ściągną. / Lib: /
173 Tysiące głów doradzało,
to by co kraj zyskiwał;
A jeden pont mozgowiec
i uchwały zrywał.
/ Zab: w: do / mowa
o liberum veto.
174. Często mniał ojciec
zamożny w intratę,
Mundur dla syna, za
wolności stratę. / Item /
175: Gdy z trzech stron /
burze biły na twe siany,
Nie dziw żeś w twojch
bregach został nadłamany. / Gaz: Nar: / (bb)

(bb)
Alluzya do 1° podziału Polski r. 1772. –

176. By nie niezgoda, i
wolności tak wielkiej
narowy, byłby naród
nasz niezwyciężony.
/ Gward: 101 /
177. Był czas kiedy tłąd
ślepy nierządem się chlubił;
Ten nas nierząd a bracia
pokonał i zgubił. –
/ Kras: Sat: / (bγ)

(bγ)
Należy do gruppy do
tyczącej przysłowia:
Nierządem Polska
stoi.

178. Mniej nam szkodliwy
był nierząd, gdy rządnością
żaden się nie mógł
pochlubić naród.
/ Zab: /

(68)
Pisane wczasie wojen Szwedzkich i Kozackich.

179 Oto ojczyzna gore, gaś, gaś, kto cnotliwy /Opat: Sat:/ (68)

180 Sto kijów, dwieście batów, lub bizunów, po szło w Polszcze wprzysłowie. /Mon: War:/

181 Jść konfederackim sposobem, to jest: nie dasz dobrowolnie, to wydrę. /Pat: Lud:/ (69)

(69)
Pierwszy przykład konfederacyi, czyli wojny domowej z powodu elekcyi królów, w Polszcze, nastąpił w końcu 16° wieku, gdy elekcyą Zygmunta III° Wazy, popierał Jan Zamojski Kanclerz, i hetman W. koronny, zaś Maxymiliana A. X. Austryackiego, partyja Zebrzydowskich, i Zborowskich. Podobne konfederacyje miały później miejsce przy wyborze Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego, i Stanisława Augusta Poniatowskiego, najprzód Barska, następnie Targowicka. Ta ostatnia naprzeciw ustawie Konstytucyi w rokú 1791° +3° maja

182 Zawsze świecka uszy /.

/ własnością i stawą bywało, za ojczyznę swą umrzeć. /Kosz: Cyc:/

183 Ojczystą miłość zatar- łaprzywata; skaził u- myśły zysk, chęć ich ma- mony. /Nar: Dz:/

184 Przodkowie nasi byli skrzętni na swoje, choj- ni na publiczne po- trzeby. /Mon: War:/ (70)

(70) Od początku 17° stu- lecia działo się prze- ciwnie. —

185. Słodkie wspomnie- nia, szacowne przy- kłady!

Bogdajście nasze święci- ły pradziady! /Kras: Ant: Mon:/

186 Uczy się teraz młodzież polska szwargotać po francuzku, szwargotać po niemiecku, a zapo- mina mówić czystą Polszczyzną. /Mon: War:/

187. Kto nieumiał w Polsz- cze potaciemu,

Ten musiał pasać świ- nie. /Star: Ref:/

188. Pan N. N. tak szacuje ojczyznę, że ją jaknaj- drożej sprzedaje. /Teatr: Lud:/ ~~Ob. Dz:~~

fazysako

189. Tak prawami, a wolnością naszą zatrzęsą samymi jak owym pługa wymogorem lisim, co nim ławy poruszają. (Ry: Żyw:)

190. Rzadko się teraz wąs zawadzi; nie masz już Sarmaty z mu. (Kras: D. Pod.)

191. Zbytek, co wszystko cudzym pozorem chlubił, Okrasił nas powierzchowniej a wistocie zgubił. (Kras: Sat.)

192 Nie nowina starym pisarzom Kronika, nam mieszać Scytów, Sarmatów, Słowian, i Polaków. (Nar: Hist.) t.j. mieć ich za jeden i ten sam naród.—

193. Rozum w możnach, a radę w rękach, nie w głowie, Chowają nasi posłowie, (Orzech: Qu. (71)

(71) w możnach; to samo, co w pochwach. o postach ziemskich naszym, tu mowa.

(72) Dystych ten można by zastosować do powstania r. 863.

194 Komu miła ojczyzna niech się ma do broni; Nuże młodzi rycerska do koni! do koni! (Zab.) (72)

195. Chłopka ubogiego nie obusz krzywdy, ale ten gniew nieprzyjaciela ojczyzny zachowanej. /Star: Ryc: /

196. Imię obywatela, ty mój skarbie złoty, i szacowniejszy nad wszystkie herbowe klejnoty. /Nar: /Zab: ~~W: D:~~ /(73)

~~197~~

197 Brak oświaty wyobrażeń, i obyczajów w ludzie wiejskim, nieszczęście narodu polskiego. /Ust: Kon: / (74)

198. Służył ojczyźnie, i szlachetnie radził, Nie mógł ocalić, ale jej nie zdradził. /Doc: Kniaź:/

199 Czegoby się była Polska

(73) Przez obywatelów rozumiały prawa polskie samą szlachtę; tak dalece, że ilokolwiek mówi się w nich o prawach, swobodach, wolnościach obywatelskich, ściśle należy do samej szlachty, czy to w senatorskim, czy w rycerskim stanie będącej. /Skrzet: praw:/

(74) Zkądże ich miał nabyć, kiedy jak No 196ª świadczy nie miał żadnych praw obywatelskich, i był w istocie tylko helotą, niewolnikiem, przez osiem wieków. —

/.
niedostatu;
Łeś, odcięto od twojego
ciała!
Odebrałabyś ś więźnie
zarazem,
Jednym żelazem. —
/Mińsk: Ryl: /
200. Jak się krwi wiele
szlachetnej przelało,
Jak się nam zawsze zdra
da oddawało;
Od tego złego narodu!
/Pasz: Dr: / Mowa o
Moskalach /
201. Złą waszą wolnoś
cią nigdy się nie pomyślą
ciałowi niedojmować;
jedno zawsze król u
szlachty w niewoli będzie, a szlachta u nie
przyjaciela. / Bił:
Kron: /75/

(75)
Tak już w półowie
Ósto lecia widział
Bielski potrzebę apo
strofowania szlachty
polską.

202. Cóż to proszę za rozum
Sarmackie matrony!
Rogi na głowach stawiać,
i wtoczyć ogony. / Lar
om odact. Warszawskie
za Sassów /
203. Większą ochydą, niż
ozdobę bierze polska
mowa, gdy ją łacińskie
mi natykają słowy:
/A. m. fr / (76)

(76)
Zwyczaj mieszania
polszczyzny z łaciną,
wziął swój początek
od Stefana Batorego,
który nie posiadając do
/.

1/ kładnie polskiego języka, pomagał sobie łaciną. Gdy nadto język łaciński był z powodu papie-żów, którzy wówczas Europą rządzili, językiem dyplomatycz-nym, należało do dobrego wychowania mło-dzieży dokładne po-siadanie tego języka, do którego upowszechnienia i OO. Jezuici nie mało się przyczynili, którym za ważów, wychowa-nie szlacheckiej mło-dzieży w Polszcze po-wierzonym było. Zwyczaj ten ustał od czasu panowania Lud-wika XIV. we Francyi, który wywierając wpływ przemożny na sprawy Europejskie, zastąpił język łaciński w dy-plomacyi językiem francuzkim, który od-tąd i w Polszcze w modę wszedł.

1/ Władanie polskiego języka.

204.

(77) Oliwki, zwały się za czasów guziki mundurowe formy oliwek mające. — Bzpak to samo co góry Karpackie. —

204 Bez szlufowi, i Oliwek choć w prostym, palcaku, Panowali od źródeł Dniepru do Bzpaku Pot: wasi Ro-dzinnej Polacy + (77)

205. Patrzno na tego mędrka, na ten łeb misterny, co opachał kawiarnie Paryża, i Berny. [Nar. Dz. I] (77½)

(77½) Uwink ten tyczy się młodzieży szlacheckiej polskiej, która za Stanisława Augusta zwykła była latać za granicę, mianowicie do Paryża, przywozić stamtąd mody, śmieszności i złe obyczaje. Łeb misterny to jest głowa wyfryzowana, upudrowana. –

206. Skoro za czasem nie stało Orlików, Przypadło Polszcze iść do cudzych szukać Królewiczów. [Pat: Wac: Lad. I] (78)

(78) Przez Orlików rozumi Potocki dynastyę Piastów, i Jagiellonów.

207. Albo że było to dotąd, a nasi przodkowie, Nie mieliż to rozumu, i oleju w głowie? [Niem: P. P. I]

208. Mówiłem dotąd o starostach, czas jest, i czas, żebym mówił o chłopach starościńskich. [Gaz: Nar: I wyjątek z mowy posła N. N. w czasie sejmu Konstytucyjnego. –

209. Czytać dawne dzie-
ki, i obce rozumieć,
Dobrze jest; lecz ojczysty
trzeba najprzód umieć.
/ Dmoch: Szt: Rym: /

210. Cwaliż, a Korono
polska! Słowiańskie-
go narodu ozdobą je-
dyna! / Birk: Kor: /

211. Już teraz ninie nasze
krwią polską zbroczone,
Wygladzą miasto kto,
co wspaniasze stalone.
/ Kar: Lude /

212. Dałna Bóg obda-
rzył narody zbawione;
Nam Polakom przezna-
czył cierniową koronę.
Pańska to jest korona,
ponośmy ją radzi;
Który po dniu złamanym,
we zbawienie sprowa-
dzi. / Kar: Brodz: / (79)

(79) Niezanosi się na to. pomimo przelanej krwi w latach 830 846 ym i 863 im —

213. Niech każdy ma szczęś-
cie powszechne w pamię-
ci;
I miłości własnej, która
miłości poświęci. —
/ Niem: J. P. /

214. Gdy to wszystko złe mnoś-
ciwe państwo sprawuje.
Póki możnych panów
tak gęsto w Polszcze nie
było, nie tak też gęstym
utrapieniem ojczyzna na-
szą utrapiona była.
/ Falib. / (80)

(80) możniwe państwo to samo co później wielmożny, możni zaśmiecił możny, możni Falibowski pisał na początku 17o stólecia. —

216. Trzeba nam Króla papieżnika, żeby się przynajmniej krzy-
czubał. (Star: Poff (81)

217. Nadzieja zwycięstw mężne serca pasta, wszystkich z chciwością ocze-
kują hasła. (Kras: W. Ch:)

218. Nie trzeba nam zamków, bo każden mur piersiami wytrzymamy. (Stor) (82)

219. Najwięcej nasz polski naród ~~[illegible]~~ z przysądzenia,
Rad pokutuje bo zawsze mądry po szkodzie.
(Klon: Wor:) pokutuje, to samo, co żałuje się.

220. Któremu kraj jest miły, kto jest patryota,
Niech unika wszelkiej zemsty, intryg, złota. (Wyb:)

221. Puszczone panięta, do żadnej rzeczy się nie przygodzą: tyż, jak wieprzowie w domu, a na wojnie ich nie zażyjesz. (Birk: Kaz)

(81) Papieżnika, to jest Rzymsko-Katolickiej religii. Car Rossyjski będąc sam głową kościoła nie boi się księdza. —

(82) (~~90~~) To jest: piersi mężnego stanie za zamek. —

222. Naszych pieszczoszków rozpieszczonych trzeba dopiero trzeba dobrego wymawiania ojczystego języka. f Kopcz: f (4/83)

(83.) (4) Za czasów Kopczyńskiego, szeplenić mówiąc, należało w Warszawie do dobrego tonu.

223 Od Glińskiego poczęło wszystko, nigdy w Polszcze strojów nie zabrakło. f Linde f

224 Dawne prawa polskie oddychają samym męstwa duchem, a pogardą płochliwości. f Czac: pr: f

225 Dziś u nas w Polszcze bardzo wiele strojów, to po włosku, to po Hiszpańsku, po Niemiecku, po Węgiersku, po Kozacku, po Tatarsku, po Turecku. f Gorn: Dw: f

226. Nie każdemu pochopno do łaciny, za wiarą i Polszczyzna niech bo, gdy trzeba natychmiast dobrego rozumu. f A. Mtr. f

227 Los ojczyzny nie zawiśł od jednego grodu;
Póki Króla nasz dzieły, dopóty narodu. f Koz: Czarn f

228. Łoscu dobroczynne, Tadeusza bez skazy; Staropolskiego czasu wystawia obrazy. f. Treb. S. Mar. f

/.

229 Szkłoki od Tatarskich krwawsze;
Dziś raz zmiszczy przedtem, Swój ciemiężca zawsze. [Kaz i Czar]

230. Miotani zdradziec, kich serc podłą chorobą;
Frymarczą królem, tronem, narodem, i sobą:
Lub jak lichę robactwo, wylęgłe zzgniliżny;
Skrycie toczą podstawy podgmachem ojczyzny. [Item] (84)

(84) Mowa o Przymasie Radziejowskim, i jego partyi, wcza[..]sie wojen Szwedzkich za Jana Kazimierza

231. Wspólna krew, wspólna ~~mowa~~ wiara, obyczaj i mowa;
Wydają ześmy dzieci Gniezna, i Krakowa.
[Item] (85)

(85) mowa o Wielkopolanach, i Krakowiakach. —

232. Nieprzezorna porywczość jest Polaków wadą;
Niewczesny zapał, w skutkach równa się ze zdradą.
[Item]

233. Ale zechcesz nas wspierać Bóg choć w świętym celu?
Przy niezgodach, przy spiskach, i winach tak wielu?
Bógi męztwo bez cnoty, kraju nie ocali;
Aty serca oziębła, a mózgi się palą. [Item]

234 Zna dwór Rakuski
/.

86 (~~77~~) Dom Rakuski, Dwór Austryacki. Znał dobrze, a jednak w roku 772 im dopo- działa Polski rękę po- dał.

87 (~~78~~) Kto wie, czy kozmian kreśląc ostatnie dwa wiersze, nie miał na myśli wypadki war- szawskie r. 830. na sejmie zajszłe, i braci Niemojewskich.

/. dobrze, gdy raz Pols- ka runie,
Jaki do jego granic są- siad się przysunie.
† Stem † (86 ~~77~~)

235. Grudziński wśród losów Karola przemiany,
Zwołuje pod chorągwie krnąbrne Kaliszany.
Gniazdo niesfornych swo- bód, ziemia nięgdy wież- nych,
Płodniejsza jest w otry bun- tów, niż wwodzów wa- lecznych. † Stem † (87 ~~78~~)

236 Gdzieżeś cnoto, gdzie prawdo, gdzieście się po- działy?
Tu ścienigdyś najmil- szy swój przytułek miały. † Kras: Sat: Płuc, t. j. w Polszcze.

237. Sławni Polacy, co tak polowali,
Otwartości drogą zawsze wojowali. † Stryjk †

238 Nasze ojce poczciwe dobre miały serca,
Niechcieli nawet bajek trzymać w poniewierce.
† Kras: Wiersz †

239 Paśmiewisko w Europie

/.

/ i narodu polskiego zrobiono. †Pocit:† (~~97~~) 88

240. Piękne nanic po-szły obyczaje, Zsłabły siły, poszczupi-lały kraje. †Zab: ~~III~~: 8† (~~97~~) (89)

241. Bardzo się w koło po-polskie zakradła prak-tyka, która nam w Polsce wszystko psuje. †Orzech: Qu:† (praktyka to samo co intryga.

242. Próżna krwawego boju, Zakwitła Polska wpo-koju. †Groch: 101† próż-na, to jest wolna od krwawego boju.— bis

243. Nie tak armaty, i straszne boje, Jako więcej prywaty zgubiły nas swoje.— †Tward: 101†

244. Jedna święta pry-wata, ta dziś najpłat-niejsza u nas, a na tę my wszystkie rady nasze zło-żyli, nie bacząc na to, iż jeśli publika zginie, prywata skakać musi jak jej zagrą. †zagrają† †Krz: Żyw:† /.

---

88. (~~97~~) Frazes ten Staszyca, w r. 1799ᵗᵐ pisany, odnosił się do podziału Polski; a wiele więcej dasię zastosować do wypadków r. 863go!

89. (~~97~~) Pisano po pierwszym podziale Polski.—

245. Nic dziwszego, że cnoty
w Polszcze bardzo mało;
Bo prawdziwych Pola-
ków u nas się przebrało.
† Jabł: Ez: †

246. Słowiańskie wszyst-
kie, i greckie narody;
Gdyby się szczerze włożyli
do zgody:
Snadnie by przepiórować
zły Carczyn zabaczył.
† Stryjk † (90.)

(90) Przepiórować; prowadzić; zabaczył: zapomniał.
Stało się życzeniom Stryjkowskiego po większej części już zadość. Nie myśli już Padiszach w Stambule przepiórować w Europie. Rzecz godna uwagi, że Stryjkowski, który w końcu 16go stólecia wiersz swój, wiedł nosić polskiej pisał, już miał pomysły Panslawizmu.

247. Przewoźne, (obie) (pra-
wem z mięsie obyczaje,
Oni Sarmatowie! przód-
ków swych zwyczaje,
Podajcie dziatkom!
† Tward: Mis: †

248. Nasi sejmowi posło-
wie nie mają tyle rozgar-
nienia, aby rozróżni-
li osobistości od na-
rodu. † Przest: †

249. Niech jeno ojciec przy-
niewoli Syna do trąby,
a nie do violi;
Niechaj gorączej widzi
w siodle,
Na dobrym Sikulczy-
ku, a nie przy zwierściad-
le. † Koch: † (91.)

(91) Sikulczyku, koniu Siedmiogrodz. Kim. —

250. Na pieśni Bardów,
rzekł wódz, dusz rze-
zwiejęj
Miło jest słuchać ojców

/.

i naszych dzieje. (Kras: Ps: Oss:)

251. Lechowe plemię czyś już zaginęło?
Czyś się twoje serce w tchórza obróciło?! (Pot: wai:)

252. W lud się dobrze opatrzyć, i ćwiczyć siodłaki;
Łacno z takich poczynić piesze, i Kozaki. (Biel: Siodłaki = ludzie wiejscy, chłopy:–

253. Przodkowie nasi co stawy strzegali,
Dla rzeczypospolitej i gardła dawali. (Rej: Żywot)

254. Przodkowie nasi, że się w sławie kochali, tedy synom swojim pospolicie dawali imiona złożone z sławy; jako n. p. Przemysław, Mieczysław, Władysław, Bolesław, Sobiesław, Stanisław &c. (Stryjk.)

255. Ojcowie nasi nie jadali jeno szpyrkę, a kaszę w korytowie drewnianym.
(Star: Ryc:)

256. Teraz nam o Zamojskich, Chodkiewiczów Strusiów, i innych zacnych ludzi, i o tych nam,

./.

-szej ojczyźnie trudniej, niżli o Nalewajków, Pawluków, Chmiel-nickich. (Opal: Sat: 7) (~~100~~ 92)

257 Miłujmy zawsze oj-czyznę naszą. Nie jeż-dżajmy za granicę, kie-dy nieprzyjaciel na kraj następuje (napadał) (Star: Ref:)

258 Wolność polska, była wolność uprzywilejowa-na. (Ustrz: pr: 7) (93 ~~101~~)

259. Sarmat żył urywkiem, nie zarabiał rolo-ka. (Pl. Rys: (Zab 7) (94 ~~102~~)

260. Tyle wrzaskci, zatar-gów domowych, konfe-deracyj mogły sprawić w Europie mniemanie, że nie masz nad Polaków burzliwszego, i niespo-kojniejszego narodu. (Ustrz: pr 7) (~~103~~ 95)

261 Ocna ojczyzno, chciébym twej granicy ... /

(92. ~~100~~) Nalewajko, Pawluków, Chmiel-nicki, dowódzcy Ko-zaków w wojnach Kozackich za Jana Kazimierza.

(93 ~~101~~) Tajest niktó-rym tylko stanom narodu, przystu-jąca: jak n.p. szlach-cie, duchowieństwu,

(94 ~~102~~) Urywkiem, to jest z polowania, rybołowstwa, zabu-ku; ani orał, ani siał.

(95 ~~103~~) Wszystko to, co w kronikach, i nowo-szych dziejopismach, mówi się o narodzie polskim, należy tyl-ko rozumieć o Szlachcie która tak w kraju, jak za granicą, naród repre-zentowała.

'Z zawiązanemi dotknął się źrenicy:
Wnet bym cię poznał, tak mi coś wdzięcznego;
Zaraz do serca skoczyło samego. (Past: Fid:)

262. Pełna niedojsztych naszo poetów ojczyzna, Że miary zawirszona niema jeż Polszczyzna. (Zim: Sil:)

263. Gdy inni Słowianie, Sassonii dla słabości zginali kolana; Polacy bronili swojej niepodległości. (Nar: Hist:)

264. Dzisiejsze pieśni polskie tak się różnią od Bogarodzica, jako i obyczaje od statutu. (J. Koch:)

265. Darmo głos zawiści oskarżał Polaków o niejedność; znaleźli się przy zbawieniu ojczyzny. (Gaz: Nar:) (96) ~~(104)~~

262. W naszej koronie, to jest w Polszcze, jest z łaski Bożej, żyto do chleba, len do płótna, owce do sukna, ~~len do płótna~~, stada do koni, kruszec dobroni. (S. Rys: Kazwoje: T. III) (Part: Pa: 26.)

./.

(96)
~~(104)~~ Ale niewszyscy Artykuł ten amnestia zdaje się Goretanam zodowaj przed zawiązaniem się Konfederacyj Targowickiej.

263 Włoch się sałatą karmi, Polak namiej schadnie (Amf) Wojc: t. III +

264. Wszystka już prawie Polska zfrancusiała, a podobno zfrancuwaciała. Pottar: Ref: +

265 U nas kto nie szlachcic, być mozgiem niebowy wracał, niema nadgrody. (Petr: Ez:)

266 Żyć po łacyku (Ludzie (wojc) Znaczy brudno, skąpo. —

267 Władza zamczy nie kasztelan. (Nar: Hist)

268 Oheg żyć szarpani ny, nijeden by może, Złota wolność za grube oddał Zaporoże. (Zab: ~~...~~) (~~...~~ 97)

(97 ~~...~~)

Zaporoże, kraj, za progami (kataraktami) Dniestru, mieszkających Kozaków, którzy tnoszą nazwę Zaporohskich.

dlatego

269 Nie trzeba pogwizdywać na Podolu. (Amf) (98 ~~...~~)

(98 ~~...~~) Gdzie jest można ich napytać wodom, na sejmikach, lub w karczmie. Na Podolu zdaje się dlatego, że tamtędy najczęściej napady Tatarów miały miejsce.

269. Przysięgać na ruszniczę. (na strzelbę) (99 ~~...~~) (L.)

60

(99 ~~107~~) Zwyczaj dotyka zas własnoł. Polesia istniejący jeszcze śród niektórych pochodzący, w których zwykle na broni przysięgano. (Czac: pr:)

(100.) Rozrobiorze Polski. —

(101)
Prawo 3: Maja, to jest: Ustawa konstytucyjna z R. 1791. która dała Rosyi pretekst do wmieszania się zbrojno w sprawy polskie, i do wspierania konfederacyi Targowickiej, naprzeciw tej ustawie zawiązanej.

(102 ~~110~~) Niech śpi jak święta ziemia, zwykł lud pospolity mawiać gdy kogo ta choroba oziemię wzięła. (Mow: ludu:)

(103. ~~111~~) Zwał się w Polszcze sejm powszechny generalny, głoszony zwykle w stolicy państwa obradującej. (Stat: Litew:)

270. Części Polski jedne zrusiniały, drugie zniemczały. (Zab: ~~II~~ i D.) (100 ~~108~~)

271. Prawo 3: Maja, uwieczniło imię Polaków. (Gaz: Nar:) (101)

272 S. Walentego niemoc, choroba sejmowa. (Bach: Dr:) Pasf: Doz 30. — (~~110~~) (102)

273 Sejm walny. (103 ~~111~~) (L)

/.

(104)
(~~112~~)
Trudno teraz odgadnąć, kogo krasicki pod imionami Piotra, i Pawła, dotknął.

(105)
(~~113~~)
Wszechwładztwo: souveraineté du peuple, to jest: szlachty, która naród w kraju i za granicą reprezentowała.

106
(~~114~~)
Epigramm ten był wówczas powstania Kościuszkowskiego wymieniony przez Księdza Albertrandego, naprzeciw spieczeniarzom Królestwa nistawa Augusta, i obiadom czwartkowym, do których Albertrandi nienależał. —

274
Każdy wiek miał łotrów: A i my teraz i Pawłów, i Piotrów; Miał Rzym swoje twarzy, swoje Katelinę. (Kras: Satr) (104 ~~112~~)

275. Ojcowie nasi na wojłokach sypiali, opończą się przykrywszy. (Star: Ryc:) wojłok to samo co derka;

276 Izba poselska jest wyobrażeniem i składem wszechwładztwa narodowego. (Gaz Nar:) (105 ~~113~~)

277. Spiż zdziwoniś naszych, dziś się stała bronią. Ci co pieczenie jedli, niech z bami dzwonią. (X. Albert:) (106 ~~114~~)

./.

61

278 Jeszcze Polska nie zginęła,
kiedy my żyjemy;
co nam obca moc odebrała,
Bronią odbierzemy.
Marsz, marsz, Dobrowski &c &c (~~115~~) (107)

(107)
(~~115~~)
Znana powszechnie pieśń Legyonów polskich, które po upadku powstania Kościuszkowego w r. 793. i przegranej bitwie pod Maciejowicami, pod dowództwem Generała Dombrowskiego do Francyi się przebili, a następnie w wojnach włoskich pomiędzy Francyją i Austryą, pod sztandarami Francuzkiemi w tych krajach walczyli; po utworzeniu zaś w r. 807 m. W. X. Warszawskiego do kraju wrócili. Nadmienić tu muszę, że melodyja tej pieśni, powszechnie w Polsce znana, nie jest polską, lecz Czeską, do mniemanie patryotycznej czeskiej pieśni: Hej Slowane, Slowane! pierwiastkowo napisana. — Można w Pradze słyszeć ją codziennie po ulicach, i placach publicznych, przez pozytywy (orgues de Barbarie) odgrywaną. —

279. Każdy ptak ma swe gniazdo; każdy zwierz swą jamę; Narody swą ojczyznę, Polska groby same. (~~116~~) (108)

280 Konstytucya wskó-rzeszona. p. 7. Maj / (~~114~~) (109)

281 Dajmy rolnikom jakąś ojczyznę, aby się za ~~nią~~ nią będą wraz z nami. p. Karp. / (~~118~~) (110)

(108)
(~~116~~) Znalazłem wiersz ten na grobowcu Ś. p. Rzewuskiego, obok kościółka Ś. Bronisławy i mogiły Kościuszki, znajdującym się, ołówkiem określony. —

(109)
(~~114~~) To jest, Konstytucya r. 815.º Królewstwa Polskiego Kongresowego, przez Cesarza Alexandra nadana, pod W. Księciem Konstantym, i nahajką kozacką w wykonanie weszła.

(110)
(~~118~~) Pierwsze nastąpi to już najprzód w Księstwie Poznańskiem, w r. 849. w Galicyi, a w r. 864 w Królestwie Polskiem. Co do drugiego może dopiero trzecia generacya pojmie znaczenie słowa: Ojczyzna. Dotąd jest jeszcze Ojczyzną u polskiego włościanina, dom, /

/, czyli Chałupa w której się rodził, lub której przodkowie dziedzicą. Ojczyzna, i Ojcowizna, są u niego jednoznaczne

282. Wiele okiju poszło straciwszy dostatki, i wyrzekłszy się Ojczyzny, ojca, braci, matki. /Zab: ~~w~~ i ~~2~~ / ~~(119)~~ (111)

(111.) Mawiano o pierwszej Emigracyi Polskiej, po upadku powstania Kościuszkowskiego. –

283 Byle kopertą cudzoziemską zyskiem napisał, a jużci zaraz tytuł grafa przyjmuje. (112) Mon: war: /

(112) Stóletnia bliska bieda, i niewola, nie poprzewracała w tym względzie próżności szlachty polskiéj. Dziś jeszcze (w 866) napotkasz na kopertach listowych, tytulatury (Mr le Comte, Mr la Comtesse) do osób wystosowane, którym takowe zupełnie nie należą.

284. Jeśli w starej Polszcze przy stole zaczął kto obmawiać kogo, chleb przed nim przewrócono, lub wobrusie dziurę uczyniono. /Ewr: K2: /

285: Mięsopustnego tura dzieci się strachają. /amfr/ woj: / ~~p 121~~ / (113)

113 (~~121~~) To jest, chłopa za tura przebranego, co dawniej na polskich wsiach, w ostatnie dni Karnawału bywało z wyrazajem.

3. 2

Litwa, Litwini

1. Płacić jak ożelaznym wilku. (Wojc. Wurz. Linde.)

(a) Przysłowie to, dotąd używane, gdy kto rozprawia o rzeczach, których nie rozumie; odnosi się do powieści gminnej Litewskiej o śnie Gedymina Wx Litewskiego o żelaznym wilku, który sen miał być powodem założenia Wilna, tam, gdzie rzeka Wilna z Wilją się łączy. (Ob: Hist: miasta Wilna przez Kraszewskiego.)

2. Wygląda jak Jadźwinga. (Wojc. T. III.) (b)

(b) to jest: jak zbój, rabuś; od plemienia Rusko Litewskiego, Jadźwingami, Jatwieżami, Jazygami, zwanego; obecnie wygasłego. Było ono w 12 wieku w Polszcze napadami, i rabunkami, straszne, lecz wpółtorawiekn przez wojska polskie pod Bolesławem wstydliwym, zniesione, i wypleniene.

3. Jadźwingowie (Jadźwingi) wolności swoje i ojczyzny swobody, zarazem, mężni mężowie śmiercią zapieczętowali. (Stryik.) w związku z poprzednią. —

/.

4 A to napaść Litewska. (Linde) (Wurz) (c)

(c) napaść niespodziana, nieprawna, bez powodów. Zdaje się to przysłowie pochodzić jeszcze z czasów przedchrześciańskich, i połączenia się Litwy z Polską, pod władztwem Jagiełło. —

5 Pijać po Litewsku (Linde) t.j. wiele, bez upicia się. —

6 Żmudź, i Litwa, choć się zdaje gruba; — Lecz lepiej maśnie niżli Hiszpan drugi. (Petrycy) maśnie, rozumie się szablą. —

7. Zapal świecę wężową, a zbiorą się węże. (Wurz) (d)

(d) Odnosi się do czasów przedchrześciańskich, gdy jeszcze na Litwie węże czczono, i ofiary im palono. —

8 Co masz nie twoje, i zdrowie na dwoje. — (Falib.)

9 Dziś cóż hultaj, to Lisowczyk. (Gor. Dworz.) (e)

(e) Jest w związku z poprzednim. Lisowczyki, była to na początku 17go wieku banda ~~złożona~~ łotrów, i napastników, złożona wcześnie z maruderów i dezerterów wojskowych, wreszcie z kozaków. Wzięła ona swoją nazwę od Alexandra Lisowskiego

/:

i szlachcicowi pol-
skiemu który najpierw-
szy bandę tę spójt,
i zorganizował. (Starf
Biel:) Była atoli
banda ta Polszcze u-
żyteczną, jak świad-
czy pozycya następu-
jąca.

(f) Znaczy tosamo
co w polskim Języ-
ku: Nie trzeba po Lnda
~~Łu~~ [zanich] chodzić. Znak wszyst-
kiego zadziwienia. Do-
wodzi ta lokucya nad-
to, że liczba trzy u Lit-
winów wielkim
była poważaniem.

(g) Mendog, pierwszy
w. Książę Litewski.
Bielski w swojej Kro-
nice świata twierdzi,
jakoby Mendog zapisał
państwo Litewskie mi-
strzowi Pruskiemu,
a ten mu u papieża
wyjednał, iż go na kró-
lestwo Litewskie przez
posła namazano. a to,
litniby + Chrześcianinem
nie mógł + przeto z papie-
żami nic mieć do czy-
nienia.

+ czasim

10. kiedy Zygmunt, Król
Polski bije Moskwę bla-
chą,
Poszedł wgląb z swą Li-
tewski, wich ziemię
watachą. (Dat: wai)
11 Troje dziwy! (Gotę b:
ludy) (f) (L)

12 Mendog przemożny
kniaziowie bury Ruskich,
Inflandskich pierze
Krzyżaków, i Pruskich.
(Stryjk: Gon) (g)

+ Mendog

(h) Latopisarze Litewscy, hystoryą i wywód narodu swego od Palemona wywodzą, który z Massylii wówczas koloniji Rzymskiej lecz Greckiej, do Żmudzi przypłynąć, i przy ujściu Niemna wylądować miał.

(i) Zwała się część województwa Trockiego, od Niemna ku Zawińtom ciągnąca się, albowiem w Litewskim języku każdy kraj bliski lasów, zowie się krajem Zapuszczańskim. (Kop: Gram: / Dik: geof!)

(k) Kijów nie przerwany prawy obóch Bolesławów (Chrobrego i Śmiałego) lecz za W. X. Litewskim za Władysława Jagiełły, dostał się Kijów Polszcze.

(l) Gdzie rzeka Wilna do Wilii wpada jest zgliśko, czyli płać paleniaciał książęcych i panów przedniejszych litewskich, które to miano nosił. Fundował go Swiatoróg. Tamże kapłani Litewscy bożkom swym ofiary ~~kładli~~ czynili i ogień wieczny utrzymywali. (Stryjk.)

13 Teraz to się zdaje rzecz dziwna Zapieciolegom, że Rzymianie z Palemonem do Żmudzi przyżeglowali. (Stryjk.) (h)

+ jak Stryjkowski pisze,

14. Zapuszczański trakt (i) (Linde)

15 Gedymin zdobywca Kijowa. (Nar: Hist) (k)

16 Żertwa, Żertownik (l)

(T. M.)

17. Unija Litwy z Koroną. (ł.) Żartobliwie, o ~~tych~~ ludziach, którzy mają nosy długie, a brody spiczaste, zadarte, prawie z końcem nosa stykające się. ~~(T. M.)~~

18. Upominek, jak Żmudzinek, jak Frys oracija, (Linde) (m) Tojest upominek mały, oracija długa. —

§. 3

Mazury, Mazowsze

1. Ślepy Mazur od ciemnej gwiazdy. (Gołęb: Lud:) (a)

2. Zaciąć Mazura, to jest szeplenić tak jak lud pospolity w * mazowieckim mówić zwykł. —

3. Wyciąć Mazura; lub Okołupca, to jest tańca mazowieckiego, w całej niemal Europie znanego;

4. Naznosi a, gdy Mazur złotoszyje. (Min: Ryt:)

5. Wysokoś mierzył, wysoko wisisz. (Nar: Hist:) (b) Załuskiego: alta petisti, alta tenes. —

6. Zwyczaj Mazowiecki. (Bibl: Kr: Ss:) (c)

7. Jako kiedy mazurka pije kusz po kuszu; Przybywa choć po trochu we łbie animuszu. (d) (Pot: Wac:)

(a) Odnosi się do powieści gminnej, jakoby Mazury ślepi jak szczenięta, lub kocięta na świat się rodzili. —

* wszystkie

(b) Wołali Prusacy urągając na Masława X. mazowieckiego, gdy go obwiesili.

(c) to jest t. j. że książę (mazowiecki) przyrzekał ludowi pospolitemu wszystkie prawa i zachowania trzymać.

(d) Mazurek = piwo mazowieckie. Po przeniesieniu za Zygmunta III° stolicy państwa z Krakowa do Warszawy warzono w niej najlepsze piwa. /.

Żnaleszniu, Grybo-
wie, Nowym mie-
ście, i Pradze, czyli
Golendzinowie:
(Goł: Lud: 7)

(e) Ziemią zwie lud po-
spolity, tak w Polsz-
cze, i na Mazowszu,
batkę: z niemieckiego:
[illegible].

(f) Dykteryjka ta,
zda się odnosić do
wojen z Turkami,
za Stefana Batorego,
a może jeszcze dawniej-
szych. —

8 Rozśmiał się, jak
Mazur na ziemię.
(Ryś: woj: Ł III)
(e)

9 Gonił Turczyn Ma-
zura, bo się bał zawo-
ja;
Gdy mu spadł, rzecze
Mazur: a już dobra
moja.
Nie ciebiem się myśl-
ka bał, ale twego pad-
ła;
Przypadłszy, u trzem
łb, pójdzie panie
kudła. (Wag: Pas: 12)
(f)

10 Kury Mazowieckie
piomczniej gawrony
gawroniąta. (Dod: Józ)

11. Kurpie, kurpiki (g) część
ludu mazowieckiego
między Bugiem, Narwią
Biebrzą, i Wzgórka za-
mieszkały. Myszyniec
i Ostrołękę mają jako ich
stolicę. Bawią się bart-

Adnotacya a lit g

./.

ństwem, i myśliw-
stwem, iż znich do-
skonałe strzelce.
Nazwisko mają od obu-
wia, które jest gatun-
kiem tych saków, kur-
pie zwanych. (Stan)

§. 4.

Kozacy.

1. Kozacki taniec. (Lude) (a)

2 Chodzić kozackiemi drogami. (Stan) (b)

3 O Zaporoskich bają; że ci junacy dziewic duszy mają. (Paszk.) (Lude) (c)

4. Strachy na Lachy. (Rys) (Zegl) (Lude) (d)

(a) Rzecz dzika, bezporządku.

(b) Znaczy, chodzić manowcami, skrycie, potajemnie [poprawione: kryjomu], podstępnie. Przysłowie to wzrosło wczasie woj. jen Kozackich, za Jana Kazimierza.

(c) Obaczyć niżej, pr. Zaporoże.

(d) Przysłowie to pochodzenia jest ruskiego; albowiem Rusini obrządku grec-kiego, wszystkich sło-wian obrządku łaciń-skiego, Lachami zo-wią. Prawdopodob-nym jest, że wzięło swój początek wczasie wojen Kozackich za Jana Kazimierza

i mianowicie po bitwie pod Bato-gum, w którey woy-sko polskie przez ko-zaków pod Chmielnic-kim, ich attamanem zniesione zostało, i znaczna liczba szlach-ty poległa.

(e) To jest: kozak zaprogami, czyli kataraktami Dnie-pru mieszkający. Sto-licą kozaków Zapo-rozkich jest mia-sto Czerkask, na jed-nej z wysp tej rzeki, Tomakówka zwa-ney, leżące. (Swerd: 104.)

(f) Jest horda ko-zaków Zaporozkich sierocych, to jest, sád-liska swe wsiczy nad-dnieprowskiey, aż ku granicy Oczakow-skiey rozciągaiących się, maiących.

(g) Znaczy wyrzec się kraju, i swiarysowych porządków. [Przez zbiesz-]manie się

5 Włożyć czapkę na ba-kier, z kozacka. (Pauli/ Linde)

6. Zaporoże, Zaporosz-czyk. (e)

7 Sicz kozacka. (Dyk: Geogr f (f)

8 Tabaka, dusza ko-zacka. (Zim: Sil:)

9. Z kozaczyć się. (Woyc: T. III (g)

/.

10 Przepadł Kozak z duchami. — Iz Ruskiego: Propał Kozak z duchami, niby gdy kto już wszystko stracił. —

11. Niech cię krwawe przykłady Rusi nie uwodzą;
W podbitej tylko ziemi Bohdany się rodzą:
f Koz: Czarn: f (h).

(h) Apostrof ten obrócony jest w posmaczatelu Karola Gustawa, Króla Szwedzkiego, walczącego z Janem Kazimierzem, o tron polski. —
f Stefan Czarnecki

§. 15

Szlązaki, Morawianie, Czechy.

1. Dalej Szlązka nie był. f Pol: Pow: f Linde f

2 Szlązakom się mniej przeciwko spłodzicielom swoim, Polakom, powstawać, aniż Krzyżakom godziło. f Krom: Kr: f (a)

(a) Szlązki Książęta, za Łokietka, od Korony polskiej się oderwali, i dalsze chcis zaprzedali się. f Stryjk f

3/4 Do piekła gościniec, jak solarzom do Szlązka. f Pol: Pow: / (a.2)

(a2) Tu jest szeroki bity: Solarzom, z łogies i Galicji sól do Szląska wożącym. —

3 Szlązaki, albo Ślęzaki, jakoby zlezłaki, albo schodnie. f Item f

4 Durnoj gdy co zainego w Polszcze umarsiano.
Tedy Czeskim słowem

/ zdzierżyć, obiecano. [Ryś: Żyw:] (b)

5. Jaki mi Czech, słowa trzymać. [Linde] [wronicznie]

6. Umknij Czechu, siętaś stawił. [Ryś] [Flaki dwa lewandowskie.]

7. Jeśli ci polskich słów zabraknie, pożycz z Czeskiego. [Gór: Dw:]

8. Czeski język obfitszy niż nasz być może *) lecz o piękności niech to wisi jeszcze na wyroku. (sub judice lis est) [Hum]

9. Kwitnące niegdyś Królestwo Czeskie, od szczepieństwa na zgubne imię prowadzą. [Krom: Kr:] (c)

(b) Zwyczaj ten zda się pochodzić z czasów panowania Wacława Króla Czeskiego w Polszcze, od r. 1300–5. również jak i miano monety: Czeski, który się dotąd jeszcze w Krakowie, i jego okolicach istnie.

* Lecz że wdzięczniejszy, jako mię dzy bajki stoże. (m)

(c) Sprawdziła się przepowiednia Kromera. Spalenie Hussa reformatora czeskiego, religii r. k. na soborze Konstantyńskim, i wynikła z tąd zacięcie /.

: ta wojna religijno-domowa, która się bitwą pod białą górą zakończyła; była niezawodnie przyczyną utraty prawie wolności narodowi czeskiemu dotąd katastrofy przystrzyjających! Zyska, Żeska, Żyżka, sławny rycerz dowódca Hussytów, dlatego takzwany, iż patrzał zyzem.

10. Jan Nepomuk żonom pomógł. Przysł: Gos: (d)

(d) Sw. Jan Nepomucen, patron Królestwa czeskiego, i obrońca dobrej sławy, który, jak Legenda opiewa, za to, że spowiedzi żony królowej wydać nie chciał, z mostu praskiego, na rozkaz Króla do rzeki Moldawy wrzucony, tamże utonął. Później w Rzymie, kanonizowany.

(a) Pożałowanie zdaje się ściśle odnosić do zwyczajnej moskiewskiej lokucyi: pożałuj batiuszka.

§. 6

Rusini, Rossyanie, moskale.

1. Jeśli w tym nie są carowy, to ich już i na Rusi nie masz. Przysł: (Linde) Def. Na Rusi pełno carów. (Ettm)

2. Moskal ugrzeczniony, kanarek mazany. Po każdym kazaniu musi nastąpić wrzaskami: puść.

3. Dać komu pożałowanie moskiewskie, t.j. baty, albo pałki. (Haur) (Linde) (a)

4. Moskal nastojaszczy, t.j. z głębokiej Rossyi.

/.

/ i nie mówiący żadnem in-
nym językiem jak
rossyjskim, także,
zabity moskal. —

5. Popamiętasz ty ~~ruskie~~ ruskie miesiące. (Lindef
słowo 5. 11.) (b.) Przysł.
a Takiego zbyję, że pole-
czysz z ruskimi mie-
siące. (Rysz. (b)
Przysł. b Takiego zbił, że się
aż miesiąc ruski nie-
sięgał smarowaé; (Wurzb.)

(b) Dlatego zdaje
się, że ruski mie-
siąc, wskutek różni-
cy 12. dni, która zacho-
dzi między kalenda-
rzem Juliańskim do-
tąd jeszcze w Kościele
oryentalnym uży-
wanym, a poprawionym
gregoryańskim, na
pozór jest o 12. dni
dłuższy, albowiem
ich pierwszy każdego
miesiąca przypada
według kalendarza
poprawnego 13go. Tak
to upośledzenie trwa
Rossya przy swoim
systemacie zamknię-
cia swego Imperium
postępowi, i żywiła
zaczepki Zachodniej Euro-
py, i roszczenia sobie
prawa do protektora-
tu nad wszystkimi
chrześcianami Wscho-
du (orientu).

6. Rusina kto oszuka
będzie mądry. (Petr:
Ek.) /.

7. Z Rusinem gadaj, a zawsze za pazuchą kamień trzymaj. /Dwór/ (i)

(i) To jest: nie dowierzaj mu. Jestto przysłowie mniej jako Parafiana przysłowia łacińskiego: Graeca fides, nulla fides.

8. Ruski dar, da wszystko upominać się. /Przys./ Linde/ Jednym słowem Kozi dar.

9. Uparty, jak Rusin. /Gminne, dotąd używane.

10. Słaby we wierze Grecyn. /Jabł: Bak/ (d)

(d) Grecyn znaczy tu Rusina, greckiego obrządku.

11. Skrzypi jak z oska (albo z maziki) kolasa. /Gwag/ Linde/

12. Ruś (czerwona) starożytny Królów polskich mieczem zdobyta. /Nar: Hist:/

13. Już dzięki Bogu, Rusin żyd ogłaszany, Cię z kimś brzęku na nogach okowy. — /Koch: Wesp:/

14. Pańskie ciało, a Boska dusza. /Gołęb: Lud/ /Linde/ (e)

(e) Przysłowie stało pośród Ruskich na Podlasiu, oznaczające ich stan niewolniczy.

/.

1/ Chłop ruski wokoli-
cach Lwowa zapy-
tany: a czyja to chu-
dopa, bydło, zboże?
Odpowiadał do R. 850. i naprzód
Boskie, a potym
pańskie. —

15: Jedzie, jak stary
Zelman; t.j. nie
zmiernie powoli, że
się go doczekać nie
można. (f)

(f) Wzięło to przysłowie
to swój początek, od
gry towarzyskiej, do-
tąd na Rusi czerwo-
nej u ludu pospolite-
go istniejącej.+ W po-
niedziałek wielkanoc-
ny zgromadza się ca-
ła młodzież wioski
lub miasteczka obok
kościoła na cmentarzu.
Jedna, lub jeden z niej,
puszcza się w drogę i
obiega wkoło koś-
cioła, wołając: Jedzie,
jedzie Zelman! za nią
druga wołając: Jedzie,
jedzie Zelmanowa, po
tem trzecia wołając:
Jedzie, jedzie, syn; w
końcu czwarta, i pią-
ta wołając jedzie, jedzie
cała Zelmanowa
familija. f Gołęb: Lud f

\+ Chachytka
zwanej

16 Napędził komu
Piotra, (nastraszyć
kogo) swojego + (g)./

(g) Wójcicki odnosi to przysłowie do dziat-sa w. Cara Rossyjskiego, który będąc nad Narwą przez Szwedów pod Karolem 12tym, na głowę zbitym, w tych Rossyi uchodzić musiał.

17. U Rusi, co pop to badko; dlatego też czasem popa wykradają chłopi. (Linde)

18 Ej, panie bracie, nie graj że Świętym Mikołajem, bo i on wielki cudak. — (Op: Sot:) (h)

(h) Przymówka do Rusinów, którzy Śgo Mikołaja w języku cerkiewnym zwą: Wełyki Cudotworca.

19 Car woli, że się go bojąj, niż że go miłują. (Bardz. Luc.)

20. Miła ruska, albo podolska, albo ukraińska, albo miła i kawałek, to jest więcej jak mila geograficzna, 4000 sążni w sobie zawierająca. (Linde) (i)

(i) Lud wiejski w wschodnich prowincyach Polski, zwał zawsze aż do rozbioru kraju, odległość od jednej wioski do drugiej.

./.

⁒ milą, choć ich było czasem dwie. Porozbiórze Polski, zaprowadził rząd rossyjskiego, którym prowincye wschodnie w udziale się dostały, w całym Imperyum rozmiar odległości geograficznych, na wiorsty, których idzie 7. na jedną milę geograficzną

21 Nieinaczej go, choć byśmy mu ruskie smażył pirogi. (Ttaw.) (k)

(k) Ruskie pirogi (pirochy) są z tarczanej mąki, syrem lub kapustą nadzianej, nieomal dwa razy większe, niż zwyczajne. –

22 Paiszczał Moskwicin niegdyś porażony, A gdzie odwieczne okicie (?) ciśnienie spiszony, Krył się w niezystych jamach przestraszony. (Kras: W. Ch:) Kwa

23 Dokonana Moskwa nczika, jak porżana dosiwych trzoda okotów. (Twardt. Wł.) (l)

(l) Po zdobyciu Smoleńska. –

24. Już na wszystkich obrazach położył po,

⁒.

./.

Kostyj;
Podziurawił tysiąc cer-
kiewne pomosty.
Rusin nabożny.
p. Nar: Dz: 1 (l)

25 Nad wszystkie zmys-
łów przynęty, najpo-
chopniejsza do sieci u-
wikłania, uroda
pięknych Rusinek
p. Nar: Hist: 7 (m)

~~26~~

26 U nas w Ukrainie
ma coś nad insze, po-
dobno że blisko Grecyi
jest, w której i wieśnia-
cy tak są sudamniejsi
w słowach i postęp-
kach mają coś podzi-
wienia godnego. p. Petr:
Ek 7 (n)

27 Lubystek albo Lu-
bymene. p. Linde | (o) 121

(l)
Całujące wszystkie
obrazy, i bijące 20 po-
kłonów wstąpiwszy
do cerkwi.

(m) Ksiądz biskup
przemyski, będąc
sam pochodzenia
ruskiego, jest w tej
materyi nieco parcy-
alny. –

(n) Gdy Petrycy swoją
Etykę pisał (1618)
z której ten ustęp jest
wyjęty, większa część
Rusi podlegała berłu
polskiemu, i carowie
moskiewscy nie przy-
właszczali sobie jeszcze
tytułu: Hosudar
wszech Rossyi.

(o) Jest nazwa ziela
z którego dziwki na
Rusi preparują tru-
./.

/. nek miłosny dla przy
wiązania do siebie pa
sobka, który im
się podobał. Można
powiedzieć, zi[e] mianowicie w
każdym ogródku przed
chatupą, w której dzie[w]
ki lub młode, jeśli pomłode
mężatki mieszkają, znajduje się to ziele.
Jest onoc nic innego jak
Ligusticum austria„
cum Linneusza, należące
do oddziału: Umbel„
latae (les ombelifères
Jussiego) Już Rzy„
mianie i Grecy przypi„
sywali temu zielu
własności afrodytycz„
ne. (Vol. I)

28 Wieczornice, i Do„
świtki. (Gołę b: Lud.)
(P) (Z)

(P) Zowią się na Rusi
towarzyskie schadzki
wiejskich dziewcząt do
przędzenia w zimie,
gdzie noce długie.
Wieczornica schadzka
wieczór; Doświtki,
zrana, przededniem. —
Mają one miejsce co
dzień u innego gospo„
darza po kolei, gdzie
i parobcy przychodzą,
i miłostki się zawiązują.
Ztąd znana nazwa tej
Rusi, i dotąd jeszcze
w ustach ludu wiejs„
kiego istniejąca dumy.
'/.

/. Ka: Nechody I Kry-ciu na wieczornicy-ciu, & & Praktyczna strona tych wieczornych i zannych schadzek jest oszczędność świat-ła; albowiem przy jednej świecy lub kaganku, pracuje lub bawi się kilka-naście osób, z któ-rych by każda osobne światło mieć mu-siała.

29 Niektóre zabobony ruskie:

I Lekką wodę na Rusi każ-dy pop może poświęcić, twardą tylko biegłejszy, bo w niego by choroba weszła;

II Chłop ruski zawiesza na płocie przed chatą szkielet kobylej głowy, aby się w ogrodzie wszystko dobrze rodziło;

III Gdy sieje zboże błaga Boga, aby się tak uro-dziło, by wystarczyło dla niego, dla rodziny, dla złodzieja, i dla ptaka. / Gołęb: Lud. /

(9)

(9) O podatkach za-pomniał Rusin.

/.

30. Moja Bandurka
z samego złota;
kto na niej zachrapie,
bierze ochota. (Gołęb: Zob:) (r)

(r) Pieśń gminna na czerwonej Rusi. Po rozbiorze 1szym Polski, w którym czerwona Ruś pod nazwą Halicyi (Galicyi) w R: 1772 Austryi się dostała, była tu piosenka, jako nieobyczajna zakazaną. — Bandurka, instrument kozacki o 7 strónach, podobny do Teorbanu. —

31. Car oddany;
Brzmiał w tryumfie
przed Władysława o-
czy naszej dany. (Twardo-
wsk:) (s)

(s) Po wzięciu Moskwy przez Żółkiewskiego, dostali się młodzi Szujscy, ówcześni pretendenci do tronu moskiewskiego, w niewolę, i byli jako jeńcy, do Warszawy przywiedzeni.

32 Moskwa na grun-
tach Polski, utwier-
dziła swoje Zwycięzn-
stwo. (Kur: Pol.) (t)

(t) między poprzednim a obecnym faktem, jest przestrzeń czasu ~~blisko~~ przeszło półtora wieku. Sic transit gloria mundi! vanitas vanitatum et omnia vanitas.

/.

Przyjdzie inaczej ko„
tej przyjdzie Kryska
na Matyska" lecz
na ten czas może już
nikt niebędzie mówił
polskim językiem,
i żaden Łacinnik Mszy
S. nieczytał. – Już
potodziennie W. Ksią
że Kijowski założy
ciel miasta tegodzi
nieza, przywłaszcz„
czył sobie tytuł jed„
nowładcy wszystkiej
Rusi, jednego brata
zabiwszy, drugiego
wystraszywszy. + Caro
wie Moskiewscy za„
brawszy później Polsz„
cze Kijów, i potodzi„
nicy, odziedziczyli
ten tytuł. Aby ten
tytuł stał się prawdą,
niebrakuje im jak tylko
Rusi czerwonej, któ„
rą wcześniej, czy póź„
niej niezawodnie
posiędą. –

+ (Stryjko)

33 Na Podolu, Ukrai„
nie, i Pobereżu naj„
ulubieńsza śpiewka
~~do~~ do Kielicha, a tam
tysięcy szlachty (pols
kiej) było:
A kto pije, tomu naty„
wajte, a kto nepyje,
tomu nedawajte.
/.

/

Anny budem i tyj
pyty, taj Boha
chwałyty; taj i za
nas, taj i za was.
Taj załuju Nenku
mateńku, szczo u-
czyła nas;
Pyty, hulaty, wraz
wraz, wraz. — (a)

(a) Słyszałem od
naocznego świadka
tych biesiad ukraiń-
skich, że Nenka,
Anna była to cór-
ka Mikołaja Potoc-
kiego, młoda, ładna,
strojna, wesoła, panna która tym
biesiadom przewo-
d~~ziła~~ niezyta i naturalnie,
wcale okolicy przez
mężczyzn ubóstwia-
ną była. —

+ o której w tej
pieśni mowa,

34. Niechęć książąt
Ruskich do Pola-
ków, i ludowi wpoja-
ną została, i wko-
rzeniła się głęboko.
Przechodzi ona z ojców
do synów. Pomnaża
ją różność obrządku.
/Gott: Lady!/

35. Największą sławą
włościanina ruskie-
go, jest: być najdaw-
niejszym mieszkańcem
we wsi; i mieć spowino-
wacenie z popem, lub
./.

/ mty narzem — ‡Item‡,

35 Nadto gdy zagnież-
dzeni Żydzi na Rusi
białej, małej, i czer-
wonej, przez ten lud
rozpoili, a wyssyjo sa-
jąc gościnność, do
zwierzęcej nimal dzi-
kości go przywiedli;
tak, że teraz, zniwe-
czony, i upośledzony,
wygorzałe tylko sku-
tkami cierpień, i trosk
swoich zapomnienia,
a smutny, i posępny,
zawsze smutno, i po-
sępnie śpiewał. Ta-
niec nawet jego jest
smutny, i samotny.
‡Item‡ (w)

(w) Co do melodyj
śpiewów i tańców
ruskich, nie jestem
zdania Gołębiowskie-
go. Nim jeszcze Żydzi
w 14tym i 15tym wieku
na Rusi się zagnież-
dzili, musiały już
istnieć piosnki i tań-
ce narodowe. Smętność
ich melodyj, odbijające się
w tonach miętkich, przy-
pisałbym raczej, na-
padom Tatarów, i
Mongołów na wschod-
nią część Europy, w
12tym i 13tym stóleciu;

/. którzy całe wsie
i miasteczka z ludu
naszei wyplemiali,
mordując starych, za-
bierając z sobą mło-
dych i lodzinnego,
zi dziwi zawodzili
za ~~ma~~ porwaną mat-
ką, lub tą za dziećmi;
zi ich płaklive tony
przyszły w melodya
ich piosnek, i tań-
ców?! Jak n. p. znana
na Podolu dumka:
A win pojechaw, mene
pokinuw, a ja bidna,
ja ptaszka. —

§. 67.

Turcy, Tatary, Persy

1. Zartok państwo, po-
top swiata, Turczyn.
(Koch: ~~Psalm~~ Psalmod:)
2 Turecki bunczuk, swier-
żopy uczyni pegazem.
(Kochw: ~~swierzopy~~ swier-
żopy = klacze)
3 Czysty turecki derwisz. –
(Lut: Lude: ~~Derf~~ przysło-
wia: Goły jak swięty tu-
recki, albo jak bizun.
4 Turecki rząd; albo po
turecku rządzić. (Jabł:
Ez: (to samo: cosamo.
~~Andassi~~. wolnie
/.

5 Turkogreczyn, t. j. Patryarcha Carogrodzki. (Ssak:)

6 Goły, jak święty turecki, albo jak bizon. (a)

(a) Przysłowie pospolite, dotąd używane, stąd mające początek, że Turcy świętych swoych, których Bizonami zowią, nago wyobrażać zwykli. (Gołęb: Lud:)

7. W Turcyi kobieta, u nas mąż pod pantoflem. (J. M[illegible]:)

8 Żrebię tureckie, wyżłę niemieckie, chłopię szlacheckie, najlepiej chować. (Gosp: jezdz:)

9 Zażyć kania wężykiem. (Jabł: [illegible]:) (b)

(b) To jest: nadać nabieg krzywy, wężykowaty. Jazda turecka, i tatarska, w czasie wojen z Polską, zwykle attak w takim biegu przypuszczała. (Ob: art: marsowy tamże)

10 Sułtan, biednym ludziom, starą, już wpół opitą pijawkę odjąwszy, nową pijawkę przysadza. (Ktok: Ś[illegible]:) (c)

(c) to jest, dawnego basze odwołuje, a nowego przysyła.

-/.

11. Turczyn obchodzi się z wołochami, jak z baranami. Ochrania ich dla wełny, a potém podskubuje. (Pstem)

12. Naród turecki musi upadać, póki albo monarcha obcy nie podbije go, albowiem jaki Piotr wielki niepowstanie, któryby go przelał (zreformował) (Pam: Warsz:) (d)

13. Był chleb, były i konie, woły, srebrne rudy; póki tu niebywały tureckie obłady. (Biel: kr. S.) (e)

14 Muftego, gdy co zawini, Turcy nie tracą, ale go włożą w możdzierz, i tłuką. (Ktok: Tur:) (f)

15. Turcy nieradzi ubiór naszych widzą, iż przez nie znać wstydliwe członki, z tego szydzą. (Pasz: Dz:) (g)

16 Sprawiedliwość u Turków, jak pod wiedą /.

(d) Takie zdanie o Turkach było w Europie już w końcu 18go stólecia: Nie znalazł się dotąd żaden Piotr; lecz zdobywca jest na doręczu. —

(e) Ruda w słowiańskim języku znaczy wszelki kruszec, w polskim zaś tylko żelazny. (Linde)

(f) Mufty, najwyższy duchowny urzędnik, u Turków.

(g) Turcy między sobą są obyczajni jak trudno na dworze francuzkim. (Ktok: Turc:)

/ sprzedają. Targują się
strony z sędzią o dekret. (Ktok: Tar:)

17. Hu! Hu! Znaczy
u Turków to samo
co u węgrów Eljen, u
Kroatów Żywio &c.
(Item)

18 Rzecz godna podziwienia, jako się w Turczech, nazłości tyrańskiej, i w czynnym stanie szatańskim, chrześcianie
znajdują. (Item) (h)

19 Religija Turecka (mahometańska) jest ułożenie z chrześcijańskiéj i żydowskiéj.
(Item)

20 Pustki, jak po Tatarach. (Wójc: T. II)
to jest jak po napadzie tatarskim.

21. Przesadził się, jak Tatarzyn w zbroje. (Rys)
(Wójc: T. II) (i)

22 Stoji (albo m) tak oto, jak ostatnia tatarska
gotaska. (?)

23 Rozkazuje sobie, jak
chan tatarski. (Knap)
(Linde) (k)

24 Tańcować z Tatarami
(Linde) (k)

(h) Co pięć lat w Stambule z każdego chrześciańskiego domu, wybierają dzieci dziesiąte, które potureczają. (Paszk: Dz:)

(i) Przesadził się w ubiór, w meble, w konie, &c.

(k) Wszystkie te 4. przysłowia, równie jak i następne, pochodzą wi docznie z 16. wieku, i nie są więcej używane.

(k) Znaczyto: walczyć,
bić się z niemi na wschód
i o południowej grani-
cy Polski, albowiem z
tej strony (od Krymu)
napady ich na nasz
kraj, zwykle miały
miejsce. (Obacz:
Sobieski (Marsowy
taniec)

25 Poganin plądrował
przysiło mu to tanie,
Trzodę, bydło, doby tak
nierobiący nanic. (Pasz:
Dz:)

26 W Tatarzech nie znaj-
dziesz ani jednego
filozofa; a wołków
szech bez liku. (Petr:
Ez:)

27 Obejdzie się bez tego,
jak tatarskie wesele
bez marcypana. (Lud:
Linde) dotąd używane.

30 Tauryk, gdy się wysfo-
suje,
Kraj polski tworzy, i
(l) plondruje. (Kur: Her:)

31 Odziesz tatarska ko-
zich; żywność kobyli-
na;
wilk, lis, wpolu zabi-
ty, to u nich zwierzyna.
(Pasz: Dz:)

32 Jak skoro hucznie dzia-
tarunę,
Jakoby muchy popa-
/.

(l) Tauryk, tosamo
co Tatarzyn, dlatego
że Krym zwał się
za Rzymian: Cher-
sonesus taurica.

żyt ukropem, tak
się z swoych tłumów
Tatarzy rozsuną. (Zabł: Buk:)

33 Tyś czarnuszu, coś przy-
szedł z Fukiem,
I takim odyjdziesz, dziś
musztułukiem,
Że z polskich matek każ-
da co z niej
Rodzi serdeczny i moż-
ne mężé. (Kochow:) (l)

34. Więcej w kanarze
cukru, niż w Tatarzeć
ręki. (Kn:) (W kana-
rach = na wyspach
Kanaryjskich. –

35. Szkapią krew jag-
łami rozparzy,
Tatarzyn, i tym sprośną
gębę parzy. (Paszk: Dz:) (m)

36 miliej było Zoroas-
trowi zostać mędrcem,
niżeli królem. (Stasz: Num: Pomp:) (n)

37 Pers strojny, lecz
nie zbrojny. (Pot: wał:)

(l) Czaus, zwał się poseł tatarski: musztułuk znaczyło w staropolskim języku, podarunek, upominek.

(m) Wyraz: Tatarzyn, znaczy w Atinczykowie, zdrajcę, i hultaja. (Nar: Pom:)

(n) Zoroaster, filozof perski, i założyciel czci ognia.

/.

§. X 8.

Wołochy, Wołoszczyzna

1. Jakoby go do Wołoch w niewolą zaprzedał. (Rej: Żyw: (Pers przysłowia: Przepadł, jakby kamień w wodę wrzucił.

2 Valachia tumulus Polonorum. (Wójc: T. III.) (a)

(a) Po polsku: Wołoszczyzna grób Polaków. Przysłowie pochodzące zdaniem Wójcickiego jeszcze z czasu panowania Kazimierza Wielkiego, który podbiwszy Ruś czerwoną, pokusił się i o Wołoszczyznę. Lecz utraciwszy mnogą ludzi w nieszczęśliwych wyprawach od r: 1351. do r 1354. zamiaru swego zaniechać musiał. Rzecz godna uwagi; że największe klęski wojska polskie ponosiły zawsze od strony Wołochów: Za Kazimierza W. w 14tym za Jana Olbrachta w 16tym na Kumiu za Jana Kazimierza w /.

17.go stólecia, gdzie
wbitwie pod Cecora
wojsko polskie wsku
tek zdrady hospoda
ra wołowskiego Tom
ży, przez Turków
zniesione zostało,
i waleczny Żółkiewski
hetman polny, na
placu bitwy poległ.

B. U Obertyna poznał
Wołoszyn, co waleczny
Polak umie. Zlwat gaj
(b)

(b) Pod Obertynem
na danym poku
ciu, pobił Jan Tarnow-
ski, Hetman w. k.
Tatarów, i Wołochów,
kraje polskie plondru
jących, na głowę, i
zabrał im mnogą liczbę
jeńców, któremi brzegi
wisły + osadził. Dziś
jeszcze czerwone, 4-roż-
ne czarnym barankiem
obszadzone czapki, ciem-
ne twarze, czarne
włosy, z pod których
parał małych, żywych
oczu wygląda, świad-
czą o tatarskiem po-
chodzeniu włościan
/.

+ od ujścia Raby, aż
do Dunajca, do
wisłoki,

/ nadwiślańskich między Baranowem a Ujściem Jezuickim, to jest między ujściem Wistoki a Dunajca.

(c) Tosamo co bezrząd. Stryjkowski, w swojej Kronice w końcu 16 stólecia, pisząc o Litwie, mówi: Przez wewnętrzne niezgody bardzo było poszło wielkie księztwo Litewskie, na wołoskie gospodarstwo, ale w czas temu Litwa zabieżała.

+ albowiem zapasy chodził,

4 Wołoskie gospodarstwo. – (Linde / Stryjk (c)

5 Po wołosku z panną postąpić t. j. tosamo co zgwałcić. (Linde)

6. W wołoskiej Samo sędzi, ani wiary poddanych przeciwko panu, ani sprawiedliwości pańskiej naprzeciw poddanym, nie masz żadnej. (Orzech. Ann. A

7 Wołoszczyzna, wielkie teatrum, na którym się węgrowie, Polacy &c.

(d) Wpóźniejszych cza-
sach Moskale, i
Turcy. —

/: Niemcy zbijają z pantołu
Turcy. [?] /

§. 8. 9.

Żydy, czyli Izraelici

1. Wszystek dóm Izra-
elów jest przetartego
czoła, i twardego ser-
ca. (Ezech. 3. —)

2 Żyd tantny, stai go
na kilka arend. (Op:
Wyr. —) (a)

(a) Tantny, może
z łacińskiego: tantus
esty; a może z hebraj-
skiego: tanach, lar-
giter donatus. —
Lindejest zatą dru-
gą Etymologiją —
Opozycyją Żyda
tantnego, jest Żyd
Kapcan.

3 Zkapcanieć, tosamo,
co zubożeć, mają tele
stracić.

4. Zaciął się jak Żyd w
tańcu. (c)

(c) Przysłowie gminne
nie dotąd używane.
Wzięto zdaje się swój
początek ztąd, że Ży-
dzi, którzy wszystko
namiętnie robią, za-
palczywie tańczyć [?].

5 Dać komu Uryą-
szowe listy. (Rysz.
(d) Która Bellerofon-
tis.)

(d) Znaczy podstęp-
nie na zgubę czyją
nastawać. Wzięto
/:

½. przysłowie to swój
początek wszędzie
królów pisma świę-
tego s. T. gdzie jest
wzmianka o listach
przez Króla Dawida
Uryaszowi, mężowi
Betzaby, do hetma-
nów wojsk Królew-
skich danych, w któ-
rych było zlecenie
aby go sprzątnęli.
(Linde)

(c) Znaczy nie chcieć
brać na siebie, lub dzielić
odpowiedzialności
za jaki czyn niespra-
wiedliwy. Początek
ma swój wzięty z po-
wszechnie znanej tra-
dycyi, o sądzie Piłata,
Prokonsula Rzym-
skiego ‡ nad Chrystusem,
przez władze Żydow-
skie na śmierć wska-
zanym.

6 Umywać od czego
ręce. (Linde (c))

† to, dotąd ~~[illegible]~~ u-
żywane przysłowie,

‡ w Jerozolimie

7 Nieznośna Żydów
robić sędziami, co
u nas się często za-
wadzano na Wołyniu
i Podolu. (Pet: Ek:)

8 Żydzi skrytą chytroś-
cią niszczą panów
samych;
gdy ich niszczą nie sa-
mych, ale wsich pod-
danych. (Comp: Med:)

ż Żyda grzesz (grzebać) (Łob. Ż. brid.) (f)

10. Obywatel Królestwa Izraelskiego; to jest Żyd. (Stern)

11. Żyd, kramarzem, albo szynkarzem, albo złotnikiem; a gdy się kramową machlojką (szachrajstwem) zapomoże, arendarzem. — (Stern)

12 Wyglądać czego, jak Żydzi Messyasza. (Kn.)

12 Żydkowie nasi dawno wyświecili na godni. (Star. Ref.) (g)

13 Niechcieli Żydzi manny, niechże jedzą tajno. (h)

14 Przedostatni prorok, naszej duszy zdrowie!

/.

(f) Znaczy, co skrytego, tajemnego knować. Początek wzięta takiego z legendy o Tobiaszu, który mimo zakazu despoty, żydów, swych ziomków, według obrządku swej religii pokryjomu grzebał.

(g) Obaczyć: Kraków ~~[illegible]~~

(h) Przysłowie gminne, dotąd używane, gdy kto pogardza tem, co mu dają, a w końcu mu niedostaje. Parf.: Niechciała czapla płotek, teraz je i żaby. —

Ach, niebyli li godni nieszcześni Żydowie. (Groch:)

15. Żyd przysięgający na świniej skórze lub na rodale stać ma. (Sax: Szczerb:) (i)

16 Naród żydowski tak możnością między nami rozkrzewił, jak kąkol w zbożu, że naszym biednym Katolikom podnieść się niedają, gnębiąc ich, jak mówią, jeszcze w trawie. (Mon: War:)

17 Żydzi, jest to motłoch narodów, że tak rzekę wymiat całego świata. (Mon: War:)

18. Zaślepiony żyd, śmie jeszcze oczekiwać swojego wykupiciela! (Bisk: Kor:) (Jest 2 w związku z Pr: 2ga,) —

19 Nadto zagnieździwszy się na Rusi żydzi, przedzy ten lud rozpoili, wyssali go chciwie, i do zwierzęcej niemal dzikości przywiedli. (Gołęb: Lud:) (k)

(i) Rodał, to samo co dekalogi, lub dziesięcioro przykazania. Dla czegoż atoli na świniej skórze? —

(k) Pierwsza wzmianka o Żydach, z Czech do Polski zbiegłych, jest za panowania Władysława Hermana, R: 1081. Pierwsze siedlisko żydów było w wielkiej Polszcze. (Nar: hist:) Panowanie Kazimierza W: nader było żydom przychylne (Skrzet: r. p:) (Rozumie się dla Esterki!) Tym to miłostkom winna Polska rozszerzenie się po całym kraju tego brudnego, podłego, krajowi, i narodowi nieprzychylnego plemienia. Tych ministrów finansów ziemskiej szlachty, tych pijawek, i rozpajaczów ludu wiejskiego! —

Bz

(c) Gołębiowski w dziele swym: Lud polski, wprowadziwszy gry towarzyskie, dodaje, że i Żydzi mają swoją grę w karty podobną do polskiego Straszaka. Czterdzieści dziesiątki zowią: Matkes. —

† lub tablicy markującej, która ma w środku rowek, w skutek czego zamiast 1–2 krzyżyk pisze.

(a) Fryderyk II. król pruski, przezwany wielkim, pod którego sztychowanym portretem Jan Jakób Russo, słowami następującemi trafnie stanu określił: „Il pense en filozoph, et se conduit en roi."

(b) Tak zwano kolonistów niemieckich, których Kazimierz IV. (Jagiellończyk) około r. 1450. do Polski sprowadził, i w małej Polszcze mianowicie w województwie krakowskiem osadził. Lecz w koloniach tych słowa dziś niemieckiego nie usłyszy. Nazwy ich osad brzmią tylko jeszcze tym językiem. —

20. Gdyby gra w karty była pożytecznym zatrudnieniem, toby Żydzi w nie grali. (Przysł.) (c)

21. Dubeltowo kryłką zachować. (Od rosi.) [pisać, i] Odnosi się do znanego w Polszcze oszukaństwa arendarzów żydowskich po karczmach, którzy kieliszki wódki przez chłopów na karb wypitej, kryłką na ścianie †. S. 4. 10.

Niemcy. —

1. Fryderyk II. oddał stawę swoją pod opiekuńczą straż muz, i filozofii. (Nar. Dz.) (a)

2. Głuche Niemcy. (b)

Dodatki

Do części historycznej

Narody

Żydy

22. Pocałowanie Judaszowe; (m)

23. A to istna Sodoma i Gomora. (n.)

24. Ocknął się Holofernes, jak mu już głowę ucięto. (o.) Por. a musztarda po obiedzie, po niewczasie.

25. Leżeć, być chorym jak Łazarz. (p.)

26. Morem morejne. f Z [illegible]

27. A to czysta Zarwanica! (r.)

(m) Zdradne, fałszywe, jak owe ucznia Chrystusowego naziwiska

(n) Odnosi się do dwóch miast Judei, które, za karę z tych obyczajów deszczem ognistym zniszczone zostały f. D. s. s. 2. 7

(o) odnosi się do faktu historycznego Judei, według którego Judith, ratując lud swój od niewoli, Holofernesowi, wodzowi wojsk nieprzyjacielskich, śpiącemu, głowę ucięła

(p) Odnosi się do historyi Łazarza, w przód bogacza, później nędzarza. f. D. S. n. 2. 7.

(q) Tak zowią żydzi żydów bogatych, lub uczonych, lub w ogóle we znaczeniu będących.

(r.) Miejsce kałaśliwe, brudne, dla kradzieży niebezpieczne od ulicy Lwowskiej Zarwanicą zwanej, przez samych żydów zamieszkałej.

*) Jak n. p. Jnowald, Barwald w obwodzie Wadowskim Schönwald, w Tarnowskim &c.

(b) wszystkie te 3. pozycyje są z sobą w związku, i mają prawie jedno i to samo znaczenie.

(d) Przysłowie bardzo dawne, dotąd używane, zasadzające się na tem, doświadczeniem ośmiowieków stwierdzonym przekonaniu, że nie tylko w mowie, piśmie, ale i w charakterze, w sktonnosciach i obyczajach tak wielkie zachodzą sprzeczności, że ścisłe połączenie się obóch narodów jest niemożebne. –

(e) Dlatego zdaje się, że Niemki, mianowicie w Niemczech północnych, są zaś nie blondynki. –

3 Jak Niemiec głosu ludzkiego nierozumie. (Rom: pag 127)

4. Niemiec, dlatego, że niemy jest domowy polskiej. (Lude)
(c)

5. Póki świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem. (d)

6. Sapie, jak prusski żołnierz. (Wun: z Litewskiego)

7 Sztuka Niemca oszuka. (gminne dotąd używane)

8. Wedzię znożółta kosa Niemek. (Barsz: Luk)
(e)

9 Ślizno w łości Frankonii, gdzie są więcej

*)

/ ~~w~~ wina rodzi się mielka. /Linde/

10. Raz się Niemczyk pokazał do wojska pod Wiedniem;
Aż szlachcicem, aż zaraz urzędnikiem przednim.
A Polak zwyczajnie szczerbaną na wojnach wyszynka
Żiadtszy żeby będzie stał zaniem towarzynka.
/Pot: Wac/ (f)

(f) wyszynka, głowa od szabli lub pałasza. Towarzynka, prosty żołnierz, czyli towarzysz.

11. „Niemcze, pójć do roboty; Odp: Niemoc, ja chora. „Niemcze! pójdź jeść; Odp: Zaraz, zaraz, a kiej mój duży łyżka? /S. ~~Mir~~/ facecya wielkopolska./

12. Skoczny Niemiec nieraz rzekł: Fryd. Gdy od nas był bit. /Stryjik o Wol: pol:/

13. Juści, kiedy chodzi po niemiecku, tém samym musi być mądrzejszym od drugich. /Lud: / Linde/

14. Niemiec dał się za towarzysza powiesić. /Rys/ Dl. Dla kompaniji dał się by gar powiesić. /gminne/ (g)

(g) Podobniej się do prawdy niż pierwsze. Niemiec siadł by dla kompaniją tłustego Kaptona, ale nie djabła.

15. Podpiwszy sobie Niemiec, i Tatarzyn marcem; Na pojedynek Konny wyzwali się harcem. (Pot: Sow:) (h)

16. Różnie djabła malują; w Polszcze po niemiecku. (Ilum:) (i)

17. Niemiec bez fiuta, wy niespadnie. (Ryś:) (k)

18. Fryderyk II. Król Pruski najdoskonalszy Samodzierżców w Europie nauczyciel. (Druk:)

19. Kurfirst pruski od Króla (polskiego) według mody starej; Brat Chorążym, a osoba przywiozł szarawary. (Pot: Sow:) (l)

20. Niemiec gdy obaczy pijanego Polaka, to rzecze: Świnia polska; ale ./.

(h) marcem, to jest piwem marcowym.

(i) Dlatego zwano go także Niemiaszek, albo d. Piórkowski. (Żuide)

(k) To jest: nie spije się łatwo do tego stopnia, aby spadł pod ławę.

(l) Prusy, Borussy, Porussy, dlatego tak nazwani, że przy Rusinach, raczej przed Rusinami ziemie zamieszkali. Między Wisłą, Dźwiną, Ossą, i Niemnem, ponad morzem Bałtyckim. (Krom:) (Nar: Hist:)

i on sam jest twoyksza
świnia, bo go zowią
szołdrą. (Haur 7 (l)

(l) Szołdra, zowie się u rzeźników świ=
nia łopatka wę=
dzona.

21 Niech się zsztokada
Niemiec jako chce srożyj
Sto głów ich szabla
wnet nasza położy
(Koch: 7 (Sztokada,
tosamo co zapis, al=
bo szpada. —

§. 11.

Rzymianie, Włochy

1 Równy stawa Romu=
lusowi Brutus, gdyż
tamten Rzym zbudo=
wał, a ten wolność
rzymską założył.
(Warg 7 (a)

(a) mowa tu jest
o Brutusie młod=
szym, założycielu
rzeczypospolitej rzym=
skiej, po upadku Kró=
lestwa za Tarquini=
niuszów.

2 Zwycięstwo, lub
śmierć! (zwykł był
mawiać Tyberysz,
cesarz rzymski. (b)

(b) wiele z to razy
potem powtórzono
na te słowa!

3 Zwalczyliśmy Rzymia=
nie lecz Horacyusz
nas zwyciężył. (Warg

4. U Rzymian na zwa=
liskach obyczajów, na=
uki tron Cesarzom

'/.

uwystawili. (Zab:)

5. Tacyt, ten gdy bo-
kości serc ludzkich
zwiedziciel. (Jten.)
(c)

(c) Tacyt, histo-
ryk rzymski, za
cesarza Augusta.

6. Najpierw gdy się poty-
dziwiono;
Od zewnątrz był Ka-
tonem, wewnątrz Ka-
tyliną. (Nim. bajki)

7. I stary Kato pił
żwawo na to, by za-
grzewał cnoty. (Hor:
ody.)

8. Cycero swoje listy pi-
sał, Pliniusz swoje
komponował.
(Kras: P. P.)

9. Żeby był cały świat
podbity,
Kato jest nieużyty.
(Lib: ~~Hor: Od:~~)

10. Orator cum imper-
io od Rzymian po-
stany;
Więc co weźmie od ko-
go, zwala na Rzy-
miany. (Klon: Wor.)

11. ~~Kal~~ Kaligula dzie-
sięć milionów jedne-
go dnia przyjadł. (Opi.
Len:) (d)

(d) Dziesięć milio-
nów Sestertiów.

12. Dawni Rzymianie
jedną ręką orali, a dru-
gą walczyli. (Zab.)
(e)

(e) napoczyt tad Cyn-
cynatus.

13 Sławny Oktawiü, bardziéj przez uczone męże,
Niż przez wojny zwycięzkie, i krwawe oręże. /Listem 7 (f)

14 Cycero żartując z jednego kilkodniowego Konsulatu, mawiał: że za jego urzędu nie było ani zimy, ani wiosny, ani lata, ani jesieni. /Bud: op: 4 (g)

15 Wieniec wałowy /Corona vallaris/ był u Rzymian nadgrodą /.

(f) Oktawiü: Augustus Octavianus Cesarz rzymski, za którego panowania żyli: Horaciüs, Wirgili, Owidyusz, i inni znakomici pisarze.

(g) Cycero był także augurem, czyli wieszczem /Stryj/ a f: Czemuż nie był Cycero: Konsulem, Augurem, Trybunem, Oratorem, mowcą, wyjadaczem na dwóch stołkach siedzącym; dziś potępiającym Katylinę, nazajutrz broniącym Rościusza. Nie mógł on powiedzieć jak Kato: Dij sunt cum Caesare, sed Cato sequitur Pompejum. Nasze grzeczne Cycerony usiłują go naśladować (m)

tego, który obóz nie-
przyjacielski zdobył
/vargł (h)

16 August Cesarz zwał
Wirgiliusza wzdyszą-
kim, dla tego, że często
był zwykł wzdychać,
zamyśliwszy się w swo-
ich wierszach. /Petr:
Hor./

17 Najwięcej się ćwiczono
w kształceniu języka
łacińskiego, winno, /mo-
war: /

18. Ave Imperator, morituri

/.

(h) Rzymianie
mieli rozmaite ro-
dzaje wieńców zdo-
bigących zasługi pu-
bliczne; i tak, wieniec
żołnierski odsieczny
za obronę warowni;
(obsidionalis) murowy
/muralis/ obozowy
/castrensis/ nakoniec
rycerski /triumpha-
lis/ z wawrzynu u-
wity. Nadto był
także wieniec oby wa-
telski /coronacivica/
z liści dębowych u wi-
ty. /Unde/ Były to
rodzaj nadgród zewsząd
miar tańszy niż nasze
ordery, i zasługujący
być naśladowanym.

-turi te salutant. Popolsku: Niech żyje Cesarz! witają cię ci co umierać mają. (i)

19. Magistrat Rzymski, gdy miał kogo z obywateli miasta pokępić, wdziewał suknię na wywrót na znak żalu. (Pitch: Sen: 7) (k)

20. Czapka frygyjska, była u Rzymian znakiem wolności. (Mon: War:) (l)

(i) Było wszystkie powitanie Cesarza rzymskiego do lóżka wstępującego, przez gladiatorów. (Zapaśników. / Hor: /

(k) Obywatel Rzymski, miał za Rzeczypospolitej, i wszystkich Imperium, wielkie znaczenie. Był to zaszczyt o który się Królowie i Książęta ubiegali. Jakże śmiesznym wydaje się w teraźniejszych czasach czytać w dziennikach, że n. p. miasto Iglau dało feldmarszałkowi N. N. lub któremu z ministrów dyplom obywatela honorowego. (m)

(l) Czapka frygyjska, Czapka czerwona, spiczasta, w górze nieco naprzód zagięta, Republikanie francuscy /.

86

- ...u Rz. 791. Którzy we wszystkim Rzymian naśladować usiłowali, lecz tylko ich małpowali, przyjęli rówсуnie czapkę frygijską za godło wolności. Figurowała ona w czasie powstania ludowego w Paryżu w 829 r. na głowie Lafayetta, zdaje się po raz ostatni (m.)

Rz. 829.

(*) Kato Censor. Coby ostry Kato począł w naszych czasach, gdzie czasem kochanków wieść łatwą żony wobec męża, a córki wobec matek?! (m.)

21 Justyn, świniopas, wołopas, cieśli sługa, w końcu Cesarz Rzymski. (Chmiel. N. A.)

22. Kato wyrugował z Senatu senatora za to, że święt pocałował żonę wobec córki. (Zob. (*))

23 Kleopatra Cezarowi zaślubiona wyszła się z Antonym. (Baur. Lek.)

24 Do kłótni worka trzeba, a dużego. — (Fatib.)

25. Trudno Włocha złowić. (Tut. Lude (t. j. podejść go, lub na uczynku złapać. — ~~Lude~~)

26 Wtoś kaziemiańmi- zie szafranu przez roktyle, ile w kuch- niach polskich zuży- ją na jeden tydzień, i wylęją z kuchni na ulicę. /Gost: Gór./ (m)

27 Niejednego Bóg wpro- wadził, na papiestwo, co kapustę sadził. - /Jabł./ (n)

28. Wtosi chleb zowią panem. /Gor: Dwór/ Chleb / we włoskim języku zowie się: il pane

29 Wizerunkiem, i zwier- ciadłem wszystkim politycznym narodom, jest Wenecya. /Star: Ref: / (o)

(m) Obfity użytek szafranu utrzymał się dotąd jeszcze w kuchniach węgiers- kich. -

(n) n. p. Syxtus piąty, z świno- pasa dostał się do tyjary.

(o) Jest rzeczą natu- ralną, że Starowol- ski widział w nim Reformacya obycza- jów, stawia za wzór dla wszystkich na- rodów, ówczesny (na początku 17º. stolecia) rząd wenecki, do któ- rego składu wchodziła samatylko szlach- ta (Patrycyusze) tak, jak w Polszcze szlach- ta tylko wspólnie z Kró- lem, naród reprezento- wała. - (m)

† Kraj rządziła, i

30 Włoch się sałatą żywi, Polak na niej schudnie. (A. M. Fr.)

31. Wszystkie drogi wiodą do Rzymu. (Rzymu… [illegible] Toutchemin mène à Rom. (Sanger[?] grammaire 7) *

Józk.

Grecy.

1. Heraklit z Demokrytem swe miewali szkoły; Miał uczniów owych ponurych, miał i tén wesoły. (Zab: –) (a)

2 Pytaj Priama, pytaj Antenora, Co nie dopiero radzili się wczoraj. (Chroś: Os:) (b)

3 Lękaj się Greków gdy upominki niosą. (Tward: Wł. f (c))

4. Grecka wiara, ostnia [?] wiara. (B.S.) (d)

5 Mieć uszy Midasowe, (Linde) (e)

6 Trudny węzeł Gordyjski. (f)

(a) Heraklit i Demokryt, dwaj filozofowie Ateńscy, z których pierwszy nad ułomnościami ludzkiemi płakał, drugi się z nich śmiał.

(b) Priam, król Troi; Antenor, uczony obywatel Sparty. Sens moralny tych wierszyków: Radź się i słuchaj rady starszych. —

(c) Wzięte z Aeneidy Wirgiliusza: Timeo Danaos, et dona ferentes.

(d) Tłumaczenie powszechnie znanego łacińskiego przysłowia: Graeca fides, nulla fides.

(e) Tosamo co mieć uszy ośle, albo jak Midasowi, Królowi Libii, za karę za chciwość złota, i łakomstwo, z rozkazu Bożyszcza uszy ośle wyrosły.

(f) Rzecz zawikłana, trudna do rozwiązania.
Przysłowie to pierwiastkowo greckie, następnie przez wszystkie niemal europejskie języki przyjęte, odnosi się do tradycyi, o węzle przez Gordyasza zawiązanym, którego nikt rozwiązać nie mógł. Gdy Alexander Król Macedoński, mający zamiar wtargnąć do Azyi, radził się wyroczni w Delfos, czyli zamiar jego pomyślny otrzyma skutek ~~[illegible]~~, otrzymał odpowiedź, że ten tylko stanie się panem Azyi, który węzeł Gordyjski rozwikła; udał się więc do tego węzła, a nie mogąc go rozwikłać, pałaszem go przeciął. Poczem całą Azyę zdobył.

(g) Przysłowie, równie jak pierwsze pierwiastkowo greckie, następnie we wszystkie języki przyjęte, wzięło swój początek z anegdoty, o chłopie greckim, który idąc drogą napotkał węża zmarzłego, a litując

Z tej żawszanadrzecho... wać. (g) [Pilk: Lor]

/: się nad nim, podniósł
go, i schowawał zaparzn.
chę. Wąż ciepłem do
życia przywrócony, u„
kąsił swego wybawcę
wpierw; który z tego
ukąszenia umarł.
Znaczenie więc tego przy„
słowia jest: Niewdzię„
cznym dać przytułek,
lub opiekę.

(h) Daty były te wier„
szyki zastosowai
do emigracyi pol„
skiej. —

(i) Zoilos, sławny
krytyk poetów i
filozofów greckich,
za świetnych czasów
Rzeczypospolitej At„
tyckiej (Ateńskiej) nie„
sprawiedliwie ozawiść
posądzony. Imię jego
jest dziś powszechnie
synonimą złośliwe„
go, i nierzetelnego
krytyka.

(k) Grecy przy ucztach
nad trzy pełnych szklan

/.

8 I Homer czasem za„
sypia (drzymie) karp /
łacińskiego: Aliquan
do etiam bonus dormi
tat Homerus. / Hor:
Sz: Rym: /

9 Po nici zdradnej
Doszedł kłębka Tezeusz z
pięknej Aryadny. / Lide /

10. Wzdychał Ulisses, a
któraż godzina,
Da z ojczystego dym u uj„
rzyj komina. / Nar: Dz /
(h)

11. Zojlus, obmawia u„
czonych zazdrosny. / Kr /
(i)

12 Trzynastolecnie„
ckaj się pełnemi wijają„
/ Hor: Od: / (k)

/: rek wina nie pijali. Kto dziewięć wypił był mianym za szalone- go. Znaczniej rzecz się miała u Rzymian, za ich barbarstwa; jak świadczy dziś jeszcze widział- ne w Ruinach Pompei i Herculanum, Gabine- ty obok sal jadalnych z napisem: Vomitori- um.

(l) Ezop, sławny Grecki Bajkopisarz; Parys syn Priama, króla Troi, który uwodząc piękną Helenę, żonę Menelausa, króla Sparty, wojny Trojańskiej a następ- nie upadku swej oj- czyzny był przyczy- ną.

13 Szpetny Ezop, mędrszy niż krasny Parys. /Kn/ (l)

14 Uderz, lecz słuchaj. rzekł Temistokles do zbuntowanego żołnie- rza, który broń na niego podniósł. /Mon- war:/

15 Solon (prawodawca Ateński) tych, co u tyranów byli wpowa- żaniu, liczmanom przyrównywał. /Kosz:

16 Jeden gniew Achil- lesa pod piórem Ho- mera; Osnowę Illiady całej rozpościera. /Dmoch: Ld: Rym:/

/.

17. Bachus, co z jego łas[?]ki wszyscy piją,
bo po pijanemu zwycięż[?]ył Indyą. (Morszt:)

18 Herkules w bogów
umieszczony rzędzie,
U nóg pięknej Omfalii
zniewieściały przędzie.
(Kras: W: Ch:) (l)

19 Na głos Orfeusza
skrzypka Trackiej
góry,
Wyzuwały się dzikiej
Tygrysy natury. —
(Dmoch: Szt: Rym)

20 Król Macedoński
(Alexander W.) wziął za
krótki lata,
Mocą wiele świata;
Lecz musiało tak zdało,
Że nań samego świat był
jeden mało. (J. Kochan:)

21. Rodem z tą mierą pięć
miast greckich uszlach[?]cić się chciało. (Dmoch:
Sz: Rym) (m)

22 Po zawojowaniu In[?]dyów, jeszcze Alexan[?]der ubóstwiony. (Pilch:
Sen.) (n)

23 Areopagitowie Attyccy
obwiesić kazali, który
wróblom szpilką oczy
wyklował. (Birk. kaz.)
(o)

(l) Obie te dykcyjki p. 17 i 18. zasa[?]dzają się na mito[?]logii Greckiej, równie
jak i pod 19a. —

(m) Tak jest, przywłaszczało sobie zaszczyt
być jego ojczyzną.

(n) Krytyka nie na
[illegible] sławy.

(o) A więc już u Greków
znajdujemy ślady ustaw
karnych przeciw nie[?]potrzebnemu dręczeniu
zwierząt:

./.

(o) W ostatnich czasach pozawiązywały się w tem samym celu liczne bractwa w Niemczech, się ~~pozawiązywa~~ ~~tej~~ pod znajomą nazwą: Vehmgerichten. Niemają atoli bractwa te tej władzy karnej jaką miał Areopag grecki. —

24 Jak dzieła królów, jak opiewać wojny, Homer na to wsiowym rymie, wzór podał przystojny. (Por: Hor:)

(p) Mowa o Aleksandrze, Królu Macedońskim. — Przyczyta jest z wzwiązku, czyli raczej ~~para~~ parafrazą po artykułach w: 20. i 23. —

25. Ów niedawno jeszcze cale niepoczesnego, i zapadłego kątka pan, powracając przez swój świat, śmiał się, że okręgu mu niejest większy. (Pilch: Le..:) (r)

26 Amnestya. (q)

(q) Trazybul, jeden z Archontów Ateńskich, wniósł konstytucyą taką, aby rzeczy przeszłych nigdy więcej niewspominano. (To zapomnienie, czyli raczej niewspominanie, od Ateńczyków Amnistyą było nazwane: która to nazwa i jej znaczenie aż do naszych czasów się utrzymało. (Porówn: Wol:)

27. Miecz Damoklesa wisi nad ~~...~~ głową czyją. (s)

(r) Znaczy ciągłe niebezpieczeństwo. Przysłowie to, które się dotąd utrzymało, i niemal we wszystkie europejskie przeszło języki, wzięło swój początek w historyi Syrakuzy, kolonii greckiej, której królem czyli raczej jak wówczas królów zwano, tyranem, po Dyonizym, Damokles był obranym. Przyczem przy tej okazyi wyprawionej, kazał Dyonis, nad miejscem które dla Damoklesa przy stole było przeznaczone, miecz ostry obosieczny na włosiu końskim zawiesić, na znak zdaje się, że życie królów, czyli Tyranów w ustawicznym ~~niemal~~ jest niebezpieczeństwie (Boch: Kom:)

(s) Sybaris miasto greckiego osłynęło wraz świetnej szych czasach konfederacyi Greckiej z wykwintnego życia i wszelkiego rodzaju rozkoszy. Mieszkańcy Sybaris ~~mają~~ chodzili ....

28. Sybarita – tosamo, co rozpustnik, ~~roz~~-koszniko (s)

29. Wybaczcie mi, co powiem Greccy Sapienci, że są wam, jak i drugim, równie wstępni. (Lwów) Mowa o 7" mędrcach Grecyi. –

z-resubie gości, rokiem ich naprzód zapraszali, aby mieć dość czasu do wynależenia sposobów godnego ich przyjęcia. /Zab: /

§. 12

Rozmajte inne Narody

1. Holender ciche, w długim kapeluszu; w lewej pikę, w prawej trzyma wino w kuflu. /Min: Ryt: / Kusz, to samo co kufel.

2 Indyan perły zbiera przy morzu nagi z bokiem; Arabczyk bogaci się balsamowym sokiem. /Zim: Siel: / (a)

(a) Sławnym balsamem z Meki.

3 Francuz wymyśli, Niemiec zrobi, Polak głupi, wszystko kupi. /J. Min: /

4 Nie masz narodu, któregoby utrzymanie wojska więcej kosztowało, jak Hiszpanów, a mniej jak Moskalów. /Hoyow: Geof: /

5 Ormianów przyjęto najprzód we Lwowie, jako tłumaczów, i przekupniów drobnych rzeczy; a teraz wypychają z miasta Polaków. /Petr: Et: /

6. Czekolada jest rozkoszą Hiszpana; herbata rozrywką Angielczyka; limonada chłodzącym posiłkiem Włocha. /Zab:/ (b)

7. Bicz Boży. (c)

8. To mi to Czerkes! /Oss. Wyr:/ (d)

(b) Możnaby dodać: wytrawny maślany pociechą polskiego szlachcica, a dobra wódka Moskala.

(c) Tak zwano Attylę, króla Hunnów, który na początku piątego stólecia, całą niemal Europę splondrował, i okrucieństwy się wsławił. Nazwa ta służy dotąd jeszcze dla wszystkich z tych monarchów, co ciemiężyli ludzkości.

(d) Znaczyło to samo, co: to mi to zuch! Kilka lokucyj i przysłów tego zbioru sądzić dozwala, że naród Czerkesów do najpiękniejszych, i ~~nad~~ najodważniejszych należący, Polakom oddawna był znany. Gdy kronikarze polscy wspominają

/.

*) skrupulatny badacz starożytności historyk rycerstwa swej historyi polskiej jest tego zdania, że naród Lachów czyli Pollaków z wybrzeża morza Kaspijskiego zapałłu dane odciąć do Sarmacyi przyszedł, które dotąd Czerkessów jest siedliskiem, i podobnieniemi należy, że ród Pollaków jest odnogą Czerkessów: co dto podobna budowa ciała, twarzy, ten sam kolor włosów, szczegół, nie zaś podobieństwo ubioru (żupan i kontusz z rękawami na wyloty) potwierdzać się zdaje. — *X Adam Naruszewicz

9. Ostrogami brzękając jako bocianowie, wznięsłszy ramiona, chodzą udatni Magrowie. (Zby: lit: f Magrowie, synonima Madziarów, czyli Węgrów.)
10. Rzeski Francuz, Anglik małomowny, Holender pełen ciała, istotem ładowny. (Zab.
11. Nie bez Greza, Ttisz! pan widzi Francuza. (Zent: Linde.) —

12. Czech śpi; Włoch roz-
koszy strzeże, Francuz
skacze. /Łaszk: Dz: /
13. U Persów trzy były
naczelne prawa: nie
zadłużać się; nie zmyś-
lać; i nie próżnować.
/Karp: 7/
14. Hiszpan ponury;
stawia krok jak z par-
tytury. /Min: Ryt: /
15. Charakter francus-
ki umie się zwinąć, i
rozwinąć; nadstawić
i ustąpić według oko-
liczności. /Wyrw: 9
Geof. 7/
16. Tańczyć smagańca,
było karą u Cyganów
przyczym drużyna
na drumlach przy-
grywali. /Kniaż: Cyg: /
17. A tak ciągle głód,
i nędza, od wsi do wsi
nas popędza;
Chociaż głodno i chłodno
ale żyjem swobodno.
/Flem/ /~~W Domu ... Cygany~~/
18. Dla kompaniji dał
się Cygan powiesić.
/Lude-/

19. Łacińskie Abecadło
Gotowe na pozór u-
/.

/ 16½ Wyświadcza
Cygan dzieci, a wszyst-
kie złodzieje /Papr-
Darf/ Świadczy się, jak
Cygan swojemi dzieć-
mi.—

/ 17½ Cyganie umieją
wyszeptać mieszki.
/Klon: Wor: 7/

/ 18/19 Włóczyć się po świe-
cie, jak Cygan. /B. 7. (e)

(e) Odnosi się do rodzaju
życia nomadyzującego
Cyganów.

/ piękniają a, trudniej =
szym go do czytania
zrobili. (Kopcz: Gram.)

20 Serbski, Raicki (Illi-
ryjski) Chorwacki
i Bulgaryjski język,
już mają w sobie coś
pogańskiego, bo się od
Turków spączali.
(Górn: Dz:)

21. Hiszpanij dla
ciasnego położenia
miast, mieszkańcy
muszą budować do-
my wysoko. I tak
nie mogąc rozszerzeć
się na ziemi, posiadają
ile mogą powietrze.
(Boter)

22. Nigdzie despotyzm
nieznany czytani [?] więk-
cej, ani okrutniej
szlachty, jak we Fran-
cyi w 1793 im (Prestr:)

23. Poganie przy pogrze-
bie z martą niewiastę
kładli jej do ręki nici
żytą, aby sobie zaszy-
ła, jeśli się jej co ze-
drze na tamtem świe-
cie. (Stryjk.)

24. Rozpasał się jak fun-
da bygańska. (B. J.)

25. Szabla węgierka, czap-
ka magierka. (Kron.) (†)

(†) Rozumie się
że są piękne, i do-
bre. —

Oddział III.

Przysłowia, przypowieści, lokucye, maxymy, apoftegmata, dykteryjki, anegdoty, odnoszące się do miast lub wiosek, dworek, do gór, lasów, w alfabetycznym porządku:

Lit. B

~~B. 1. Miasta, (Babin)~~

1. Rycerz z Babińskiej wyprawy, (fanfaron) (Wójc. T. III.)
2. Musiał to w Babinie słyszeć. (Item) (a)

(a) Znaczy to samo co: bajka, plotka, kłamstwo. — Babin wioska pod Lublinem, własność niegdyś Stanisława Pszonki, Sędziego Lubelskiego; pod którego prezydencyą zawiązało się było za Zygmunta Augusta, towarzystwo dowcipnych plotkarzy i bajarzy, które się swemi dowcipnemi konceptami w całej Polszcze wsławiło, i przez długi szereg lat istniało. Obacz: rozprawę Gołębiowskiego o Rzeczypospolitej Babińskiej.

2/3 Bywalec, był trzykroć na Bezkidzie a czwarty raz na Bezkidzie zabijał. (Linde)

(a 1/2) Znaczy: łotra. — Bezkidy zowią się pasmo gór szląskich, łączące zachodnie karpaty, z górami Olbrzymiemi. —

3. Podobny jak wersal do Białogrodu (Wójc. T. II.) Part: Jak pięść do nosa. —

3/4 Biłgoraj. Zaszczyt jego wieloraki;
Są tam sita, i przetaki
Dyamenty wielkiej wagi,
Za dwa grosze trzy szmaragi. (Kras: wiersz.)

4. Błoto Bocheńskie (Linde) (b)

5. Więcej stracił Maxymilian pod Byczyną. (Woje. T. III) (c)

(b) Znaczy wielkie, nieprzebrane. Odnosi się do miasta Bochni, w woj. krak. sławnego z swych żup solnych, i z swego błota, które nad koło wysycha lub zamarza.

(c) W czasie bezkrólewia po [illegible] ucieczce Henryka Walezyusza z Polski, ubiegało się o tron polski dwóch kandydatów, Zygmunt Waza książę Szwedzki, urodzony z Jagiellonki, siostry Zygmunta Augusta wspierany przez Jana Zamojskiego, kanclerza i Hetmana; i Maxymilian A. Arcyksiążę (Austryacki) wspierany przez partyą Zborowskich i Zebrzydowskich. Pod Byczyną miasteczkiem szląskiem, przyszło między dwoma partyami do bitwy, w której Maxymilian na głowę pobity, i przez Zamojskiego w niewolę wzięty został.

Lit. l

6. Kto ma Chroborz, Podolany, może iść z królową w tany; 7. Kto ma Chroborz, Pińczów, Szaniec, może iść z królową w taniec; (J. M.) (d)

(d) Chroborz, Szaniec, Podolany, Pińczów, dobra Margrabiów Wielopolskich, do Ordynacyi Pińczowskiej należące. Poi 7a jest tylko parafrazą 6ej. —

8 W Czersku, na tym piwsku. (J. Bił.) (e)

(e) Czersk, miasteczko w województwie Poznańskim, słynne na początku 18go stólecia ze złego piwa.

9 Poczta Częstochowski (także) Kadencya Częstochowska. (Wojc.: 1. II; Jab. 1: Flowers) (f)

(f) Częstochowa, miasteczko w Królestwie polskiem, przy granicy Szląska pruskiego, głośne, sławne nie tylko w Polszcze, ale zagranicą, warownym klasztorem Paulinów, i cudownym obrazem Matki Boskiej, w tem że znajdującym się.

10 Krzyż z kreską Częstochowską. (Wojc.: I. III) (g)

(g) Znaczy: z kreską głęboką przez twarz, przez usta, na tego, że cudowny obraz Matki Boskiej ma /.

/. takży z Krzyży, do tąd pieszczonatem obrazie wiedziałnej, którą mahtyssyjci Czesczy napadłszy roku 1434 na Częstochowski Klasztor, i zrabowawszy go zadali, porzuciwszy go następnie na stadzi, bliskiej Klasztoru, gdzie później znaleziony na nowo w jednej z Kaplic kościoła umieszczonym został, gdzie się dotąd znajduje.—

(h) Przystowie pochodzące z czasu wojen szwedzkich, za Jana Kazimierza, i obrony Częstochowskiej przez szczupły garnizon polski, któremu Kordecki, ówczesny przeor Paulinów, i przełożony klasztoru, dowodził, z tak dobrym skutkiem, że Szwedzi od oblężenia odstąpić zmuszeni byli.

11. Tak trudno, jak Częstochowę obronić. (Woj: T. III f. (h)

12. Potrzebny, jak dziabeł w Częstochowej. (woj: f (Linde f (i) Dart Zak /.

i/ Piłat w kredo.

13 Ofiaruj się do Często-chowy. (Rys.) Znaczy: Ludzi tylko chyba z tego przykrego położenia ratować może. —

14 Prawdziwy Pan Często-chowa. (Atent.) Pan często — chowa. — Skąpiec

15 Poszły wniwecz zbiory, (Łazy Krupa) jak Częstochowskie skarby, (Woyc: Fr. II.) (k)

Lit. D.

16 Zajechawszy za Dunaj, Już do domu nie dumaj. (Rys.) Już nie czas tęsknić za domem. —

17. Ten komu się zdarzyło przez morze przepłynąć, Może na Dunaju zginąć. (Zab.) (Ludzie.)

18 Mam honor znać. Pyt: A gdzie? Odp: Na przewozie, na Dunaju. (~~Lud.~~ ?) (l)

(i) Ironicznie. Znaczy, że wcale niepotrzebny. Przysłowie to odnosi się, jak się zdaje, do jakiegoś obrazu w klasztorze znajdującego się, na którym djabeł figuruje.

(k) Odnosi się do napadu na klasztor Częstochowskiego przez Husytów Czeskich, R. 1434. i rabunku w kościele i klasztorze przez nich spełnionych. —

(l) Fantazya Księcia Adama Czartoryskiego Gen: Z. P. który tym sposobem ~~[illegible]~~ z drobnej szlachty, magnatów czepiającej się szydził był. —

(l) Dudy, intratne starostwo na Litwie. Jeden z panów Litewskich, fetując Króla przyjeżdżającego przez jego włości, gdy Król chwalił uprzejmość i wesołość gospodarza, rzekł Królowi powyższe słowa, i otrzymał rzeczywiście starostwo, którego sobie życzył, a które właśnie wakowało.

(m) Egierska, właściwie francensbadska, tak nazwana od Czeskiego miasta Eger przygranicznego Bawarskiemu, skuteczna na wszelakie zatwardzenia wnętrzności. –

(n) Etna, góra w Sycylii nad miastem Katanea, przy morzu leżąca, zsławiona od wiecznym Wulkanem, którą Grecy i Rzymianie mieszkaniem kolawega Wulkana, Bożka ognia, być mniemali.

19 weselej by było, kiedy byłyby Dudy. (Ryst) (l)

Lit E.

20 Egierska woda brzuch, węgierskie wino zdrowi serce. (Pol: Jos:) (m)

21. Choć zimne zewsząd wynoszą się lody, Etna jednak zielone rozwija ogrody. (Motz) (n)

Lit G

21. Pod Tyranem zmieszała się krew złotowięm.

¼

/Kraj: 3./ (o)

22. Gdańsk, komie państwo. /Lud z rozumień polskich./ (p)

23. Gdy spuścisz zboże do Gdańska szkutami, Musisz go sprzedać, jak go ustanowią sami. /Star: wol:/ (q)

24. Wystrojona jejmość jak lalka gdańska. /Lud:/ (r)

(o) Guzów, miasteczko w województwie Krakowskim, pod którym Jan Zamojski W. Hetman, i kanclerz koronny, rokoszanów pod dowództwem Zebrzydowskiego, najzupełniej pobił, poczem Zebrzydowski króla /Zygmunta III./ na klęczkach przepraszać musiał. Ob: Śpiewy historyczne Niemcewicza.

(p) Gdańsk, miasto portowe nad morzem Baltyckim, w dawnym Księstwie pruskim leżące, przy drugim podziale Polski, od niej oderwane, i do Królestwa pruskiego przyłączone. Kronika Wincentego polskiego, założycielem Gdańska mieniona.

(q) Samo, rozumie się, kupcy Gdańscy. Dopiero w r: 1629 za panowania Zygmunta III. dozwolonem było spławianie zboża do samego Gdańska /Czac: pr:/

(r) Do artykułów, które szlachcie polskiej przedawszy przenicę, z /

y, z Gdańska jakoś
cimie do domu przy-
woził, należeli i łat-
ki dla dzieci, wykwint-
nej roboty, i ubrania

25. Jak zmędrzeli na
kaczki, mili Żuławczy-
cy,
Żywią Gdańsk, i sobie,
Kaczorami wszyscy.—
(Biel. Sey. 7) (s)

26. Na długich szku-
tach prowadzą do Gdańs-
ka,
Poty innych kwiatków,
a raczej do Gdańska;
I stamtąd napycha pod-
żege do Zbytku
Miasto pożytku. (Klon.
flis. 7) (t.)

(s) Żuławczycy, miesz-
kańcy Żuław, przed-
mieścia Gdańskiego.
Żuławy, które między rze-
kami Wisła, i Motława
a morzem leżą, zowią się
po niemiecku Werder,
Knapski mniema, że ich
zwano pierwiastkowo Su-
ławy, niby je falą mors-
ka usuta.—

(t) Za sprzedaną w
Gdańsku pszenicę, przy-
woziła szlachta do
domu bławaty, kaka-
lije, śledzie holenders-
kie, kawior, porter, pi-
wa angielskie, i inne
artykuły zbytku, zło-
ta niewiele. Był to
handel więcej zamien-
ny, niż czynny.—

27 Żuławskie urodza-
ju znaczy to obfite,
jak zwykle na żyznych
gruntach Żuławskich bywa-
ły, jeśli ich w czasie
żniw woda nie zala-
ła. (Petr.)

28 Jest góra, którą daw-
no panną nazywają
Żeglarze, co po morzu

y.

/ Bałtyckim pływają.
Daleko przez nawodzie,
prawie pod obłoki &c./
/Zbił: Dz:/ (u)

29 Wszystkie do Polski
przysztym wykręty,
gdy się w Gdańsku zia„
wiły okręty!
Prostość ojczysta, i nie„
winność ona,
Jest przedzięzgniona.
/Klon: fl:/ Lit H.

30. Hoff, czyli odnoga
morza, w którą wpada
Niemen, zowie się do„
tąd zalewem Koroń„
skim; to jest, do korony
polskiej należącym.
/Nar: Hist:/

Lit J

31. Appellacyja pod Je„
ziorną. /Linde/ (w)

32. Nie obaczymy się aż
Tybana Jozefata do„
linie, to jest po śmierci

*/.

(u) O tej górze istnie w
Gdańsku, i innych
portach morza Bał„
tyckiego tradycyja, że
kto ją nie widzi, lub
czym nieuważnym
widok jej zelży, zdra„
wo nie popłynie. /Oss:
wyr:/

(w) znaczy appellacyją
do szabli, lub pisto„
letów, to jest, do po„
jedynku. Pod Jeziorną
dlatego, że w ostatnich
czasach panowania
Stanisława Augusta,
wszystkie sprawy ho„
norowe między młodzie„
żą szlachecką warszaw„
ską, w lasku pod wsią
Jeziorną koło Warszawy,
bronią rozstrzygać się
były zwykły. —

…na tamtem świecie. (x)

Lit. K.

33 Przyjechawszy do Kalisza, wpiec. (Wojc.) (T. I.) (y)

34. Kto chce mieć dobrą kochankę,
Niech sobie weźmie Kaliszankę. (P. L.)

35. Hardy albo pyszny, jak świnia Kaliska. (Wojc. Publ. Lwowski)

36 Ruszyć Kamaryny. (Biel. Pas. Dziwonka ruszyć. (Lude.) (z)

37 Kamieniec do Polski klucz. (Ludw.) (z')

(x) Przysłowie to dość powszechne opiera się na tradycyi pisma ś., według któréj na odgłos trąby sądu ostatecznego, zmarli z martwych powstać, i na dolinie Józefata zwanéj, u stóp góry oliwnéj leżącéj, zgromadzić się mają. —

(y) Może, jak wspiecz przyjezdnie niema, że przysłowie to ztąd urosło, że ściany pokojów po oberżach Kaliskich, po większéj części, kaflami są wyłożone.

(z) Oboje znaczy kiedy zaczepić, kłopotu napytać; a to dla tego, że mieszkańcy miasta sycylijskiego Kamaryny, a nad jeziorem tegoż imienia położonego, osuszywszy takowe, Syrakuzanom swoim nieprzyjaciołom zdobycie miasta ułatwili. —

38 Kamieniec podolski przedmurze Chrześciaństwa. (Skrut: pr:)

(z') Mowa o forte-cy, Kamieniec podol-ski, między rzekami Smotryczem, a Dnies-trem, przy granicy dawniej turec-kiej, teraz w gubernij (dorzycznej?) podolskiej na granicy Bezarabij leżącej.

39 W mazach łubowych z kaniowa, wozili prono, potem, mołdrzyki, do Lwowa (Zim: Siel:) (z)

(z) Mowa o furma-nach, których dla formy ich, wozów, Ma-zami, albo Maziaka-mi zwano.

40. W Kijowie żowią S. Mikołaja przycis-kaczem, dlatego, że przyciśnął ścianą zło-dzieja, który podkopaw-szy się, w ołtarz wnocy do cerkwi, aby ją okraść. (Zur:) (aa)

(aa) Kijow miasto rus-ki, nad rzeką Dniep-rem. Odwiedzali go Królowie polscy, Bolesław chrobry i Bolesław śmiały; lecz zdobył go pierwsz Gedymin W. X. Litew-ski. Z Litwą przeto do-piero, pod władystwem Jagiełło, a ostatecznie za Zygmunta Augus-ta pełniej dostał się wraz z innemi księst-wami ruskiemi, do Polski.

41 Zachciwa mu się ko-wieńskiego lipcu. (Ryś.) (Kn:) (bb)

(bb) Zachciewa nam
się dobrych rzeczy,
dlatego, że w Kownie
mieście litewskim,
(wołaj! wileńskim),
sławne miody warzo-
ne, pomiędzy którymi
najlepszy był tak
zwany *lipiec*, niby
z patoki w miesiącu
lipcu przez pszczoły
zbieranej, warzony.

(cc) Znaczenie tych
przysłów jest: że
wielkie dzieła po-
trzebują czasu. –
Kronikarze polscy
mianują Krakusa
z Lechicia polskie-
go założycielem
Krakowa; od któ-
rego następnie sto-
licę państwa z Gnie-
zna przeniósł. –

(dd) Sądzić wypada
że te dla stanu ku-
pieckiego niebardzo
pochlebne przysło-
wie, urosło dopiero
po zamieszkaniu Ży-
dowstwa na Kazi-
mierzu przy Krakowie;

/.

Kraków

42 Nie jednego roku
Kraków zbudowany;
Por. Nie w jednym ro-
ku Rzym zbudowany.
tymże ∓ (cc)

43 Jeden Wiedeń, Praga
naga, Kraków mia-
sto. Rys. ∓
44. Civitas Cracovia,
kup sobie, jak i ja.
tamże ∓ t. j. Niech każ-
dy oswojem work.. żyje.
45. Krakowskim tar-
giem. tymże ∓ znaczy
kupić za połowę ceny.
(dd)

1. które dla tańszego oszukania kupujących, dwa razy tyle, i więcej za towar ~~żądali~~ wzięto, ~~co~~ niż takowy wart był. —

46 Kradnij, rozbijaj, ale Krakowa mijaj. (Wójc.: T. II) (ee)

(ee) Objaśnienie tego przysłowia znajduje się w gońcu krakowskim z r: 829°. Za kata Łaszcki, sławny swego czasu rozbójnik w gó~~agoh~~rach świętokrzyżkich, chciał przebrany odwiedzić Kraków, lecz poznany, i schwytany, na śmierć skazany, i eksekutowany został.

47 Krakowski trzewik, Poznańska panna, Wiślicka ziemia, Przemyskie piwo, są najlepsze (Rys) (ff)

(ff) Tak się wyrażała za Salomona Rysińskiego, w końcu 17° stólecia.

48 Jechał z Krakowa do Warszawy na Lublin (Oss) (Perf) wstąpił do piekła, po drodze mu było. —

49 Akademija Krakowska, zacny klejnot korony polskiej (Falib) (gg)

(gg) Akademia Krakowska, czyli Jagiellońska, po Pragskiej, najstarsza w północnej Europie.

50 Nikt nie [illegible] nauk tyle, ka w Krakowie; Kto tam ma dziatki snadno się dowie. (Gazecie, wydanie R. 1850.)

51 Kraków kolebką wolności polskiej. (Gaz: N. 2r. 791.) Linde.

52. Akademia Krakowska, zgromadnością, poważnością, i zacnością ludzi stawna. (Warg:)

53. Ruszaj, jak Krakowiak. (Teat.) Linde (hh)

(hh) Zapewne dla tańca narodowego, Krakowiakiem zwanego, z dowcipnemi śpiewkami połączonego.

54 Mazury smutne, Podlasiaki leniwe, Łęczyczanie piją dobrze; Krakowiak z Kujawiakiem, to dobre chłopy. Każdy z nich, sześć dni pracuje, siódmy w karczmie przetańcuje. (Gołęb: Lud.) 711. strona poprzedniego.

55 U Krakowiaka dobrym słowem, więcej wskórasz, niż surowością. (Gazeta Tyg: Lit: 2 R. 1823.)

56 Wieszli, że Kraków większy a niżeli Brzeście. (Opp: Sat:) [illegible] Darf acząwasz, że Królowa

/.

i. Bona umarta. 06: Zygmunt August.

57 Ubiuż pożnać oszostów, pojeśnatrzykroć b do Krakowa, albo na Sendomierską Priszkę. / Op: Sat: / (ii)

(ii) Na 3. Króli w Krakowie, i na 1. Priszkę w Sandomierzu, bywali dawniej stawne jarmarki.

58. Nietrzeba na nich turków, wybili by to z Krakowa żacy. / Alb / (kk) Parf Polska piechota, lichota.

(kk) Tak sobie żartowano z dassów z polskiej piechoty.

59. Baba z Krakowa na trecie, przedysputowała by najmędrszego filozofa. / Zygr: Goń: /

60 Bywał kiedyś mazur dobry u Dańia Krzaczkowej, na Floryańskiej ulicy. / Alb: /

(l.l) Kleparz, przedmieście Krakowskie, gdzie na placu przy bramie floryańskiej, ciałkie targi zbożowe i bydlne odbywają się, i przy których przekupnie, i szynkarze Kleparscy znaczne zyski mają.

61. Ubudzino z Kleparza, niech ci Bóg przysparza. / Ryst / (l.l)

61. Stara się swą cnotą, jak sinym na Kleparzu. / Rej: Żyw: / (ll)

(ll) Popisuje się, chełpi się, jak żyd na siwym koniu, na targowicy Kleparskiej.

62 Na floryańskiej a Szmida ulicy; /

(mm) U Szmida gdzie była szynkownia miodu, i wina za [czasów] Wacława Potockiego. –

(nn) To jest, z przedmieścia Krakowskiego na Piaskach. Znaczy: gracza podłego, ordynaryjnego.

(oo) Skałka, zowie się Skała nad Wisłą między Krakowem, a Kazimierzem stojąca, na której kościół, i klasztor Paulinów, w którym Ś. Stanisław Szczepanowski, biskup Krakowski, [z rozkazu] ~~przez~~ Bolesława śmiałego, króla polskiego, przy ołtarzu w czasie mszy Ś. zabitym został. W rocznicę tego aktu, i kanonizacyi Ś. Stanisława, to jest: 8. maja, odbywają się [corocznie] w tym kościele odpusta, na które się tysiące ludzi zgromadza. –

Gdzie uczęszczają na[zwanego] się Połtyce. f Pol. Jan. (mm)

63. Gracz z Piasków. f P. L. (nn)

64. Pojdźmy na Skałkę
Na dobrą gorzałkę. –
f Kol. z Lub. w R. 1854. (oo)

65. A na skałkę, a wporanki,
Kochankowie, i kochanki,
Ciągną sznurkiem, dybią, spieszą;

[I nadziei iskry krze-
szą. / Item. /

66 Pan kasztelan, albo
raczej, czemuż Jegomo-
ści,
Brać honor, Pan Kra-
kowski, położył tu
kości. / Pot: Jan / (r.r.)

67 Ja was jaśnie
wielmożni w tej prze-
strzegam mierze,
Niech kiep kasztelan-
ii krakowskiej nie
bierze. / Item / (99)

68 Wysoka, jak wieża
Maryacka. 19. m /
To jest, jak wieża koś-
cioła Panny Maryi w
Krakowie – O kobie-
tach słusznego wzros-
tu. –

69. Wtedy, tylko, jak
w Zygmunta uderzą.
19. m / (r.r)

(r.r.) Kasztelan krakowski, miał w senacie miejsce przed wojewodami, i nazywanego zwykle Małokrólewia, Pan Krakowski; co objaśnia treść tego epigrammatu.

(99) Kiep, znaczy tu nie mężczyznę, lecz kobietę, albowiem części rodzajne żeńskie zwano w dawnej Polszcze kiep.

(r.r) Znaczy bardzo rzadko; dlatego; że według dawnego zwyczaju, w dzwon Zygmunt zwany, na wieży katedry krakowskiej, na Wawelu, zawieszony, tylko przy /

/ największych uroczystościach Kościelnych, lub publicznych, dzwoniono. Zygmuntem zaś zwie się ten dzwon dla tego, że go Zygmunt I.* Król polski swym kosztem ulać kazał.

(ss) Przysłowie miejscowe Krakowskie, dziś mało już używane, odnoszące się do dawnego Krakowskiego zwyczaju, posyłania na S. Grzegorza ubogiej młodzieży do szkoły, i opatrywania jej przy tej okazyi w przyzwoity ubiór.

(tt) Krzemionki, na Podgórzu, gdzie mogiła Krakusa.

* Zygmunt

70 Ubiera się, jak na jakie Gregoryanki. (Rys: Wajd: Lind: cf (ss)

71 Wisłą ztąd zwana że z góry,
Zwiesiszy kark, Krakowa murem liże mury, –
72 Kędy skaliste nad Wisłą opoki,
Gdzie złożył śmiertelności swej Krakus zwłoki.
Ki: J: Gaw: Siel: 7 (tt)
73 Lecz jeszcze nazwaniu miłszy olbrzym dzwonów,*
Zwiastun świętych obrzęd./

/dów, ustawy, wiary/
Lat go, święcim in die"
niem odrzut Zygmunt
stary,
I kustaniem wieków
które w Polszcze wskrze-
siły
Między niebem a ziemią,
w powietrzu zawiesił.
[Kozi czas,] jest wszystko
każdego. —

74 Daj nam Boże doczekać
Do siego roku.
[Przyj: krak: R I. pag
231. — (uu)]

(uu) Lokucja krakow"
ska jest od dnia wilii Boże"
go narodzenia używa"
na, przy łamaniu
opłatka. Początek
tej lokucji, rzeczy te"
go znaczenia wywo"
dzi Pszczółka Kra"
kowska, opierając się
na tradycji gminnej,
stąd, że w samą wilię
Bożego narodzenia mia"
ła umrzeć w Krakowie
~~Panna~~ Zakonnica nazwiskiem
Dorota, mająca lat
100. — Ignacy Potocki
~~pisze~~ mniema, że wy"
raz do siego, nie ściąga
się do P. Doroty, lecz
znaczy: Daj nam Boże
dożyć do końca p. r.
Wersja Pszczółki Kra"
kowskiej jest zawsze
mniej prawdopodobniej"
szą albowiem stosow"
niej jest życzyć sto lat
życia, niżli jeden rok.

75 Przybyło dnia na
kurzą stopę. /gminne/
(ww)

(ww) Własciwie na
kurzej stopie, pawi"
loniku ~~zamku~~ zamku
krakowskiego o pięciu
oknach, który dla tego

/. że na wschodniej
stronie zamku z fa"
sady zamkowej wy"
stępując, napięciu fi"
larkach, kurzą stopę
naśladujących spoczy"
wa, od niepamiętnych
czasów tę nazwę nosiła,
i dotąd ją nosi. —

(xx) Lokucya ta, czy"
sto Krakowska, wzię"
ła swój początek od Bur"
mistrza, przedmieścia
Krakowskiego, Piaski,
który się zwał Czomber,
i było oco nieszczany
łżył, szarpał, i zawoło"
sytargał. O obchodzie
tłustoczwartkowym
Czomber zwanym czy"
taj w Przezórce Kra"
kowskiej, z R. 820° na
s: 110. —

(yy) Kilkunastu oszustów
założyło w dawnej cza"
sy w Krakowie, golar"
nią, czyli balwiernię,
gdy jeden z nich mydląc
brodę niby przez nieu"
wagę zamydlał i oczy,
drugi tymczasem wy"
próżniał kieszenie, i
wyciągał zegarki. to
było powodem do tej
lokucyi.

(zz) [illegible] Osiecki,
/.

76 Combrzyć kogo, tosamo
co szarpać, za włosy
targać. (xx) /L./

77 Oczy komu zamydl"
lić, pospolicie znaczy,
oszukać, podejść ko"
go, także oszwabić —
(yy) /L./

78 Woda żywym, wino
umarłym. (zz)

/. zaprosiwszy Akademików Krakowskich na obiad,+ po każdym daniu ryb, zachęcał temi słowy swojch gości do kieliszka. Oddają one trafnie myśl zawartą w porzysłowiach łacińskich tego rodzaju: Post pisces, vinum misces, si non misces, intermisces, albo: maledictus piscis in tertia aqua. —

+ postny

(żż) Inaczy, wygnać, wyprowadzić kogo z miasta przy świecach. Gatunek ten kary, a zatem i Lokucya wzięły swój początek za Kazimierza Jagiellończyka (~~od 1447 1492~~) który rozgniewany na Kanoników Krakowskich, że się jego rozkazom sprzeciwiali wzięli, przy świecach ich z miasta wyprowadzić rozkazał. Ulicę, przez którą ich prowadzono, nazwaną z tego powodu świecką. Później zmieniono tę nazwę na Szewską, którą dotąd nosi. —

79. Wyświecić kogo z miasta. (Lokucya Krakowska) (żż)

80 Hejnał, albo Ejnał; zowią się w Krakowie hymn, odgrywany /.

(zz) fundacyja ta sięgająca jeszcze czasów Jagiellońskich, wykonywa się dotąd z największą akuratnością. –

(aaa) Lokacyja krakowska; znaczy ochotnika towarzystwa strzeleckiego Krakowskiego. Od kurka dla tego, że to towarzystwo, które się za panowania Zygmunta I^o czyli starego zawiązało, przy zatwierdzeniu przywilejów dostało od tegoż króla w podarunku, kura (koguta) srebrnego na złotym łańcuchu zawieszonego, którego każdoroczny król kurkowy z wielką uroczystością w dzień obioru, po ulicach miasta oprowadzany, na piersiach zawieszonego niesie. Zwyczaj ten, po zaistnieniu Rzeczypospolitej Krakowskiej w r. 1818 był wskrzeszony, i utrzymuje się dotąd. – Strzelcy Krakowscy nieraz w obronie miasta, odwagi i zręczności dawali dowo. ./.

./. na wszystkie święta Panny Maryi, na tych instrumentach, przez kilka tygodni przed Bożym narodzeniem, i przez całe lato, o godzinie 5^ej rano. (zz)

81 Strzelec kurkowy, albo od kurka. (aaa) (12)

Wytworny et

z dy. Ostatni raz za Zygmunta III^go wobro„ nie naprzeciw Maxy„ miliana, A. A. Rakus„ kiego, współubiegającego się o koronę polską, R^u 1587° —

+ wojska

(666) Włóczkowie odgrywają przy krakow„ skiej uroczystości konik zwanej, w oktawie Bożego ciała, po połud„ niowej procesyi na pamiątkę odparcia Tatarów w tym dniu, który nań z przedmieścia Zwierzyniec byli wtarg„ neli, obchodzonej głównie z soli. —

81 Włóczkowie, zowią się w Krakowie ci, coś się trud„ nią spławianiem drze„ wa na wiśle. Na barkach zwanych Orelami. — (666)

+ narodowej

82 Kijakami, zwą mieszkań„ ci Krakowa, Podgó„ rzanie, dla tego że przy„ noszą na targi Krakow„ skie połcie słoniny, i kiełbasy na kijach; są albowiem powięk„ szej części rzeźnicy. — (Gołęb: Lud) (Grab: Krak:)

83 Płótny był towarów gmach, co wśród rynku Krakowskiego stoi, i sukiennicą się zowie, dziś jeszcze cale myśla„ cego otrwałości handlu, Kazimierza wielkiego objawiającego. (Czas. pr)

84. Wojewodzie Krakow„ skiem, który z bitwy /.

/) pod wrostawieniem był u-
cięty, postał Bole-
sław Krzywousty przęśli-
cą, iż niegodzien być mę-
żem, jeno niewiastą.
/Bol: Krz: / (ccc)

85. A szlacheckiego opie-
rzysię piwa;
Chłopek z jarmarku pró-
żny idąc, śpiewa /Zab-/
(ddd)

86 Vinum Hungaria
natum, Cracovia edu-
catum. (eee)

87 Młodziutka, żywe
chłopie krakowski
Panny młoda. - /Gołęb:
Lud/

88. Dla mnie każda zie-
mianka,
Byle tylko polska
była;
Lecz pierwszeństwo nad
wszystkiemi, piękniej
Dam krakowskij zie-
mi. /Fr: Dmoch:/ (fff)

(ccc) Posyłano także
tchórzom, kużel za-
pięczy. —

(ddd) Szlacheckiem,
zwano w Krakowie
lepszy gatunek piwa.

(eee) Przysłowie krakow-
skie, na polski język
przełożone, znaczy: wi-
no węgierskie zrodzo-
ne, w Krakowie wy-
edukowane, to jest w piw-
nicach krakowskich
się wyprawia. Dotąd
jeszcze handel winny kra-
kowski jest niemałym
znakomitszy w całej
Polszcze. Zaopatrzeon
Królewstwo polskie,
W. X. Poznańskie, i
szląsk pruski, w wina
węgierskie. —

(fff) Jest to pierwsza
strofa wierszyków,
skreślonych przez fran-
ciszka Dmochowskie-
go, na szybie jednego
okna zamku w Ojcowie,
gdy zamek ten pożniej, po-
żar w onim poszedł,

./.

i wdzięczność się należy wydawcom Przyjaciela Ludu, że te wierszyki w swym dziele umieścili.

89 Kraków jest sercem Polski, jak wielka, rozległa,
Pto serca z jej strętwiałych członków, krew się zbiegła;
Wnim są nadzieje kraju, wieczne hufców szczątki,
W starych pomnikach chwały wymowne pamiątki.
Ztąd jeszcze odżyć można, choćiaż króla nie ma. (Koz: Czarn:) (ggg)

(ggg) Gdy Koźmian piękny ten wiersz kreślił, niebył jeszcze Kraków fortyfikacyami austryackiemi opasany. — Udzienow: 847 ym isto serce przestało owo już bić dla biednej Polski. —

90 Krzyczy, albo wrzeszczy, jak kretyngskie organy. (Wurz:) (Z Litewskiego: Szaukkaip Kretyngos organaj.) (hhh)

(hhh) Kretynga, miasteczko litewskie, nad rzeką Danga, na granicy pruskiej. Jest tam klasztor OO Bernardynów, w którego kościele są słynne siłą głosu, organy.

Lit L.

91 Legnicą (Liegnitz) miasto mocne w Szląsku dolnym, tak zwane od legania wojsk polskich na owych granicach, i tr

na przeciw Niemcom.
Pstrzyk (iii)

(iii) Legnica jest nadto sławną w historyi polskiej z bitwy, która tam w połowie 13° stulecia pomiędzy Tatarami, a połączonym wojskiem polsko-mazowieckiem szląskiem, zaszła; w której wojsko chrześcian na głowę zbite zostało, i w której wódz jego, Henryk Brodaty, książę Legnicki, życie postradał.

92 Chcesz dobrze spać, więc myśli z swej wyżeń [illegible];
Zła droga do Leżajska, gdy na Myślenice.
(Koch.) (kkk)

(kkk) Leżajsk, miasteczko nad Sanem, w dawnym swojem województwie Sendomirskim; Myślenice, miasteczko w dawnym księstwie Zatorskim pięć mil od Krakowa.

93 Do Leżajska jak z dawna, na stare świadczą kwity;
Na Chmielniki, Winiary jest gościniec bity.
(Koch.) (lll)

(lll) Dykteryjka ta ma to znaczenie że kto chce dobrze leżeć, czyli spać, niech się opije piwa (Chmielnik) albo wina (Winiary) (Chmielnik i Winiary

[illegible]

¹/. egzystują jeszcze(?) w województwie Krakowskim, i leżą na gościńcu z Krakowa do Leżajska.

94 Kmieci na grosz Panna Kmiecia, księdza na Poniatowicy(?);
Na księdza czort po śmierci, zażyła Lipowiec. (Pol: Jow: †) (††)

† polskich

(††) Lipowiec, stary zamek [illegible] pięć mil od Krakowa, ku granicy pruskiej nad Wisłą; za czasów biskupstwa Krakowskiego, a nawet za czasu Rzeczypospolitej Krakowskiej od R. 1818. do r. 1847 więzienie duchowne dla księży na rekolekcyą skazanych.

95 Za cibim ja Kasiu na Lipowcu siedział,
Będę ciebie kochał, choćby biskup widział.
(Z Krakowiaków Krakowskich. —

96 Jeździł on nieraz już na jarmark do Lipska. (Lud. †mmm)

(m,m,m) Znaczy wytrawiony szachraj, oszust. W szczególności da się ten wyraz zastosować do kupców Brodzkich Żydów, którzy zwykle dwa razy do roku, na Wielkanoc i na Ś. Michał, jeżdżą na jarmarki Lipskie, w Saxonii, i niejednego już kupca tamtejszego zarwali. —

97 Lublin jest siostra tobie, co masz w mieszku. (Brat.) (to jest, co masz grosze.

98 Na sejmie Lubelskim R. 1569. skończyła się gruntownie unija Litwy z Koroną. (Biel.) (nnn)

(nnn) Unija, to jest połączenie administracyi państw obu, które aż do r. 1569. według osobnych praw administrowane i tylko unija osobista, t.j. atyle z Koroną polską złączone były, że Królowie polscy byli zarazem W. Książętami Litewskiemi, a sam zaś ~~pier~~ odwrotnie, Zygmunt August będąc bezpotomkiem, uczynił na sejmie Lubelskim Koronę polską spadkobierczynią jego spuścizny litewskiej. —

99 Lwów, nie każdemu zdrów. (Tym.)

100 Lwów ojciec, Warszawa matka, Lublin siostra tobie, co masz w mieszku (Brat.) (to jest, jeśli masz pieniądze, to będziesz w tych miastach dobrze przyjęty.

101 Chociaż zwyczajnie nie służył, choć nie był za Lwowem, Dość kiedy z na Górki"
/.

(ooo) Co jest, lubi zwie-
dzać jarmarki
tych trzech miasteczek
Podgórza Sandeckiego,
zwykle przez drobną
szlachtę okoliczną u-
częszczanych. —

(rrr) Nad. Jdzi, to
jest 2go września,
odbywają się w Łęcznej,
miasteczku województ-
wa Lubelskiego, sław-
ne jarmarki na ko-
nie. —

(qqq) Łysa, czyli Ś.
Krzyżka góra, w wo-
jewództwie Sandomiers-
kim, była według tra-
dycyi gminnej, od nie-
pamiętnych czasów,
miejscem schadzek
czarownic całej Pols-
ki, i Litwy, tak sprą-
wie, jak góra Blocks-
berg, w czarnym lesie (Schwarzwald)
miejscem schadzek czarow-
nic niemieckich.
Czarownica udając ∕.

∕. cę, Babowa z grzybo-
wem. (Dał: Jon:)
(ooo)

102. Łęczna. Nad.
Jdzi, zjeżdżają się tam
Ormianie, i Żydzi.
(Kras. listy) (rrr)

103 Pyt: A czyś zaprzeszłe
żeś w Łowiczu na jar-
marku, wyżebę dostał?
Od: A cóż ~~ta~~ mi to za
miasto, Łowicz? (J. M.)
104. Wygląda, jak Cza-
rownica z Łysej góry.
(Wojc: t. Gałb:)
105. Co jest rozkaz Proser-
piny,
Lecieć babom przez
kominy;
A jeśli nie pomni któ-
rędy
Gdzie plac schadzki?
Łysa góra. (Ent. Lud.)
(qqq)

/: się o północy na Łysą górę wymawiają następujące słowa: Płot, nie płot, wieś nie wieś, a ty biesie nieś. Czarownice Żmudzkie latają tam na miotłach, polskie i litewskie na łopatach, Ruskie na stępie. (Gołęb: Lud:) –

Lit M.

104. Wolałbym w Markowej świnie paść, niż być tym, a tym. (Rys:) Markowa licha wioszczyna w Galicyi zachodniej. –

Lit N.

105. Z Nidku mało pożytku, a złości wiele nic. (Gm) (rrr)

(rrr) Nidek, i Witkowice, dwie liche wioski, wdawnym Księstwie Zatorskim, teraz w obwodzie Wadowskim. – Ostatnia nadto, na wylewy rzeki Skawy wystawiona. –

105.

106. Norymbergskiej soboty pachołek. (Rys) t.j. wymuskany jak lalka, a głowa próżna. –

107. Głowa, jak u lalki Norymbergskiej. (Teat: Ludo) Dof: Głowa do pozłoty.

Lit O.

108. U Obertyna poznał Wołoszyn, co wolny Polak umie. (Wargy) (sss)

(sss) Odnosi się do zwycięstwa nad potężnemi hordami Wołochów, i Tatarów przez Hetmana Jana Tarnowskiego, za Zygmunta Augusta, pod Obertynem odniesionego.

(ttt)
Oliwa, miasteczko, i klasztor Cistersów pod Gdańskiem. Oliwa znana w historyi polskiej z traktatu pokoju, który tam po kilku letniej wojnie między Szwecyą a Polską zawartym został. W klasztorze pokazują obcym, chleb skamieniały, i o tym jest mowa w obecnym przysłowiu.

(uuu) Wierszyki te były napisane przez Dmóchowskiego na szybie jednego okna zamku Ojcowskiego nad strumykiem Prądnik zwanym, położonego. Przed kilkunastu laty, zamek ten przez pożar w ruinę zamienionym został, a więc i okno z temi wierszykami zniszczone zostało, które atoli w Przyjacielu Ludu zamieszczone się znajdują.

109 Bogdajbyś nie miał inszego chleba, jak ten, co go pokazują w Oliwie. /Linde Oliwa/ (ttt)

110 Komu obce kraje znane,
Wstydem lica twe zarumień,
Jeśliś zwiedził Ren, Sekwanę,
A Prądnika minął strumień.
Na co szukać obcych krajów,
Zwiedzać Alpów szczyt wysoki,
Wśród Ojcowa łąk i gajów,
Równie piękne masz widoki. /Fr: Dmóch:/ (uuu)

111 Sąd, jak w Osieku, albo Osiecki... Sędzia, ślusarz zawinił, kowala powieszono. /Wójc: T. 1./ ku Paf Kowal [illegible] /

(w, w, w,) według tra-
dycyi gminnej, był
następujący wypadek
powodem, do tego, do-
tąd jeszcze używanego
przysłowia w razie
niesprawiedliwie wy-
danego jakiegoś [sądzonego] wyroku:

...) kradł, młynarza
powieszono. (Rys.)
112 Ten ukradł, o woła
powieszon, sprawa jak
w Osieku.
Tak to sprawiedli-
wość jest naszego
wtóruku. (Rys.)
(w, w, w,)

Kretu: W Osieku
miasteczku na teraz
do Obwodu Sandeckie-
go należącym, było nie-
gdyś, ~~tylko jeden~~ dwóch ko-
wali, a jeden ślusarz.
Ślusarz popełnił znacz-
ną kradzież, i był przez
sąd miejski skazany
na śmierć. Że atoli
ślusarz był tylko je-
den, bez którego gmi-
na obyć się nie mogła;
kowali zaś było dwóch, a
między temi jeden by-
gan, zmieniono, na
wniosek jednego z raj-
ców dekret w ten spo-
sób, aby, dogadzając
z jednej strony wyma-
ganiom prawa, z dru-
giej potrzebom, czyli
dobru gminy, zamiast
ślusarza, kowala by-
gana, obwieszono. Co
też natychmiast uskute-
czniono, czyli wykona-
no.—

Lit. P,

113. A zkąd? Od: Z Pacanowa, gdzie kozy kują; albo, czy byłeś w Pacanowie, gdzie kozy kują? [gminne] (xxx)

114. Ucząc pielgrzymkę odbyć, światło naszego wieku!
Polakom do Paryża, Saracynom do Mekki [Nar: Sat:]

115. Kto wyjechał z przyrodzenia głupi,
I w Paryżu rozumu nie kupi. [Rys. / Sart.]
W Paryżu nie zrobią z owsa ryżu [Rys.]

(xxx) Pacanów, mała mieścina w województwie Sandomierskim. Ogródek Kowala graniczył z polem ornym sąsiada szewca, który miał kozę. — Ta koza lubiła często wkradać się do źle ogrodzonego ogródka kowala, i jarzynkę mu wyjadać. Gdy wszystkie skargi, i przedstawienia, aby szewc kozy swej samopas nie puszczał, były daremnemi, zasiadł raz jednego poranku kowal na kozę, pojmał ją, a schwytawszy na wszystkie 4. nogi okuł. Od tego czasu kozie od ogródka kowalowego na zawsze odstręczyło. Ta facecya stała się powodem powyższej przypowiastki we wszystkich częściach Polski, upowszechnionej.

116. W Paryżu, rzeka mleczna, brzegi jaglane, wół pieczony nad nią i nóż w nim. (Rysz.) (yyy)

117. Co mało polskim (krakowskim) kupcom spadnie z wozu, tym się Poznańczyk kontentować przyjdzie. (Gost. Gór.)

118. Poznań nad Wartą, jest miasto znakomite, a wszystkiej wielkiej Polski głowa. (Biel. Kr.) (zzz)

119. Głupia Polska bez Poznania. (Żółkowski.) (z'z'z')

(yyy) Ucinek ten, który sięga początku 17go stólecia, dowodzi, iż mania latania do Paryża, i małpowania obyczajów i mód francuzkich, była w Polszcze dawniej już zagnieżdżona.

(zzz) Jeden z potomków Lechowych, nazwany Pozny, (prosty kmieć pośmiertny), założył miasto Poznań, i od swego imienia go nazwał. (Biel.)

(z'z'z') Aluzya komika teatru warszawskiego, Żółkowskiego, dawnej piosenki humorystycznego: komus, którą sobie raz na scenie warszawskiej wobec W. X. Konstantego [illegible] powiedzieć pozwolił. Wsadzony za to nazajutrz do aresztu pod białego orła, gdy po wyjściu z takowego, pierwszy raz wystąpił na scenie, rzekł z uśmiechem do publiki: „ " /.

-ności; Nudali Po-
znania, obiecali Ki-
jowi;

120. Pardubickie rusz-
nice, Klatowskie ki-
je, przednie rzeczy.–
Przyp. Klatany i Par-
dubice, miasta w
Czechach leżące.

121 Kręty, jak Pilica.
Przyp. Ks III (zzz)

122. Rozmowy Prądnic-
kie. (a4)

123. Trzymali się jak Sa-
si pod Pińczowem.–
(b4)

było pod art: Au-
gust II. Król pol-
ski

(zzz) Pilica, rzeka
w tejże województwie
Sandomierskiem, nad
którą słynne niegdyś
Pałace Xx. Czartorys-
kich.

(a4) Pod tym tytułem
wydał Górnicki swo-
ją książkę o dworzani-
nie, zawierającą roz-
mowy toczące się niby
w domu wiejskim
X. Biskupa krakow-
skiego, Kardynała
Maciejowskiego, w
wiosce Prądnik, pod
Krakowem.–

(b4) Przystawić wypada
czemuś śmiesznym
dotąd używane jeśli
kto bił się walecznie
a jednak ~~przegrał~~ obity został.
łożyło ono początek
od bitwy, która nas-
wieku napoczątku
18 wieku, między woj-
skiem Stanisława Lesz-
czyńskiego, i Augusta
Elektora Saskiego, współ
ubiegających się o koronę
Polską, pod Pińczowem

*)

(a) miasteczkiem do Ordynacyi Wielopolskich należącym, zostając w którym Sasi pomimo walecznego odporu, do odwrotu zmuszeni byli.

124. Tymeście pono dziś
Potocko stracili;
Bogdyście było bić,
towyście radzili. —
(J. Koch.)

125. Kto mocniejszy, ten wygrał u naszego prawa;
Musisz wziąć z Piótrkowa przedzierzgsi strawa. (Biel.) (c⁴)

126. Pamiętam, jak trybunał sądził w Piótrkowie;
Kasztelan był marszałkiem, niech mu Bóg da zdrowie. (Kras.: P. P.) (d⁴)

(c⁴) Przedzierzgsi strawa, to jest: niewytrzyma twój worek kosztów, z powinięnia twéj sprawy przez trybunał Piótrkowski wynikłych. —

(d⁴) Piótrków, miasto powiatowe w województwie Krakowskiem, sławne w dawnéj Polszcze z tego, że w nim trybunał przez półroku urzędował, to jest sprawy cywilne w ostatniéj instancyi sądził. Trybunał przenosił się w poniedziałek po niedzieli przewodniéj z Piótrkowa do Lublina, a tam kończył swoją kadencyą w wilię S. Tomasza, to jest 28. Grudnia. (Gołęb.)

(e4) Bitwa pod Półtawą, w któréj wojska szwedzkie pod Karolem 12tym przez wojska Rossyjskie pod Piotrem wielkim, na głowę zbite zostało, a Karol XII ~~uciecz~~ do Bender, do Turcyi ucieczką ratować się musiał. Półtawa, miasteczko małorossyjskie przy dawnéj granicy tureckiéj. Bitwa pod Półtawą wpłynęła nie tylko na losy Szwecyi, ale i Polski: albowiem następstwem jéj było zrzucenie się z tronu przez Stanisława Leszczyńskiego, protegowanego przez Szwecyą i Francyą, a wyniesienie na tron Elektora Saskiego, Augusta IIgo ~~protegowanego~~ wspieranego przez Austryą i Rossyą.

(f4) Ryczywół, licha mieścina w Lubelskim, którą X. Biskup Krasicki w pewnym wierszyku potomności przekazał. –

127. Wygrana bitwa pod Półtawą utwierdziła panowanie Rossyi na północy. (Kor: Pol:) (e4)

128 Przepadł, jak Szwed pod Półtawą. (Słowo Š I f)

Lit R

129 Stanęliśmy w Ryczywole, o którym zamilczeć wolę. – Bo najlepiej tam milczeć, gdzie nie ma co powiedzieć. (Krasicki) (f4)

⁄.

Rzym

130. W Rzymie być, a Papieża nie widzieć. /Kn: / Ludzi naśladowanie tacińskiego: Athenas intrasse, et Solomonem non vidisse.

(g⁴) Tak było za Cezarów, tak i za Papieżów.

131. W Rzymie wszystko przedajne. /Pilch: Sal; / (g⁴)

132. Kto w Polszcze głupi, ten i w Rzymie rozumu nie kupi. – /A. M. Fr: ad: – / Porf: podobnego przysłowia o Paryżu. –

133. Nie naraz Rzym zbudowany. /Gliz: / – Porf: podobnego przysłowia o Krakowie;

134. Siedmiogórkowy Rzym. /Kochan: / tojest: na 7 pagórkach zbudowany. –

135. Mnie tu tak dobrze, jak S.ᵗᵘ Piotrowi w Rzymie. /Wojc.: / Porf: Jak u Pana Boga za drzwiami.

136. I w Rzymie świat ludzki. /Kn / rozumie się tak jak i u nas. –

137. Gdzie Papież, tam Rzym. /Sk: Porf z Łacińskiego: Ubi papa, ibi Roma. –

138. Dla starego Rzymu, świat był jeszcze za mały. (Zab: Nar:)

139 widzę w Rzymie poszlaki ojczystego męstwa; Lecz widzę laury zdrady przy laurach rycerstwa. (Zab + (h4)

140 Rzym pod królami dziecięciem, pod Konsulami dojrzał, pod Cezarami starzał, gdy mu się swojej wolności przykrzyć przyszło. (Koch: Psalm:)

141 Sic transit gloria mundi! - (i4)

(h4) Były te wiersze zastosowane do wypadków powstania Kościuszkowego.

(i4) Ten powszechnie używany łaciński apoftegmat, wziął swój początek w Rzymie, stąd, że w czasie Koronacyi nowo obranego Papieża, kardynałowie zgrzebie pkłaki przed nim palący, powyższe słowa wymawiają; (Sk: Kaz:) Apoftegmat ten znaczy w polskim języku; tak mija wszelka sława świata, to jest: jak te palące się zgrzebie. Jest on niejako ~~parafra~~ parafrazą apoftegmatu Salamonowego: vanitas vanitatum, et omnia vanitas.

/.

142. Pałac. Nazwa ta pochodzi od pagórka Rzymskiego mons palatinus; na którym cesarze Rzymscy mieli swoje zwykłe mieszkanie. (Wag: Cyt.) —

Lit. S.

143 Już mu i Sandomierski doktór niepomoże (Rys:) (K4) Pat: Święty Boże, niepomoże. —

(K4) Sędzić trzeba z tego przysłowia, że za czasów Salomona Rysińskiego, najlepsi doktorowie w Sandomierzu przemieszkiwali. Jest ono zreszto naśladowaniem przysłowia łacińskiego: Nec mercurius quidem cum Musis sanaverit

144. Sącz murowany rozłożysto leży,
Gdzie przy nim Dunajec lotnym nurtem bieży.
(Paszk:)

145. U nas w Sandeckim taka istnie moda, kto kieliszek spełni, drugiemu go poda. — (Mnieyscowe) (L4)

(L4) Szlachta Sandecka miała do niedawnego jeszcze czasu, szczególniejszą skłonność do kieliszka, a miasto Sącz składu do trunków węgierskich.

146 Słupa, miasto w ziemi Chełmińskiej, tak zwane od słupów żelaznych, na rozkaz Bolesława Chrobrego [illegible]

/.

pod tém miastem
wbitych, granice
Państwa ówczesnego o-
znaczać mających.
[Bił: Kr:]

147. Trzech liter pan,
wydarł Smoleńsk
nam. [Kochan: Psalm:]
(l.4)

148. Naraz się zamek
Smoleński, krwią mo-
skiewską, i litewską
oblał. [Stryjk:] a póź-
niéj i polską. [

149. Smoleńsk tem mocny
węgieł całéj Europy
ku stronie północnéj.
[Gwagn: Kr:]

150. Elegant Smorgoń-
ski. [Woje: T. III.]
(m.4)

(l.4) Trzech liter
pan, Car rossyjski.

(m.4) Ironicznie, zna-
czy człowieka niezgrab-
nego, nieokrzesanego
jak niedźwiedź; dla
tego, że w Smorgoni
majętności książąt
Radziwiłłów na Litwie,
istniała szkoła tańca
dla niedźwiedzi, w puszczy
Białowiejskiéj pojma-
nych; a to przez rozgrze-
wanie posadzki żelaz-
néj piecami podziemne-
mi w sali, do któréj tych
uczniów wprowadzano,
a którym [illegible] ła-
py przypiekało, takowe
jedną po drugiéj podno-
sili.

151. Gdzie przyświecy orzą? (Zagadka) Odp: W Oć, w oddzie Stanisławowskim w Galicyi wschodniej, przy rzece, która się Świca zowie. (Kleg.

152 Bij, bij, Święto krzyski zbóje, oddawajcie to z nasypka. (Wójc: T. III) (n 4)

(n 4) Przysłowie stare, odnoszące się do Zakonu Zarzyckiego, stawnego w latach Święto Krzyżkich na początku 18go stulecia, zbójcy, i rozbójnika. (Ob: Od: imion własnych poszczególnych osób)

153 Cło morskie Zundskie, jest najdroższym klejnotem króla Duńskiego. (Wyr: Geo) (o 4)

(o 4) Sund, czyli Zund, zowie się każdy przesmyk między dwoma morzami, w szczególności i nosi tę nazwę cieśnina między oceanem Baltyckim, a północnym, zamkami Duńskiemi obwarowana; gdzie rząd Duński, od okrętów przez nią przepływających, znaczne cło kazał sobie opłacać, które atoli traktatem z r. 185" zkapitalizowane, i przez wszystkie nadmorskie państwa Europy, odkupione zostało, i odtąd już nie istnieje.

/

154. W Szmiglu Dry a konia wygrała, a kto" pa obwieszono. Rys/ (p⁴)

(p⁴) Szmigiel miasto Wielkopolskie, gdzie wielce uczęszczane jarmarki na konie się odbywały. Jaka przypowiastka ta znaczenie mieć mogła, sam Rysiński byłby tylko w słowach objaśnić, czego jednak w swoich centuryach nie uczynił.

155. Szroda, miasto w W. Polszcze; dla tego o tak nazwane, że leży w samym środku tego kraju. Meditellum Poloniae majoris. /Macz: Lex/

156 Szczurowice, stolica szczurów. /Zab/ (q⁴)

(q⁴) Szczurowice, miasteczko nad rzeką Styr, w dawnym województwie Bełzkim, teraz galicyj wschodniej 2 mile od miasta Brodów.

Lit T.

157 Kto ma Tęczyn, Mogielany, tenci leży między pany. (T. M.) (r⁴)

(r⁴) Tęczyn, dawniej własność sławnej familij Hrabiów Tęczyńskich, później Opolińskich, a na teraz Potockich; Mogielany, dobra wieś, o 2 mile od Krakowa w Galicyj Aust. zachodniej.

158. Niezwabi go i Toruńskim piernikiem. /Kn/ /Linde/ (s⁴)

(s⁴) Toruń, miasto warowne w dawnym ... Pruskim, nad Wisłą,

/.

/ i na drodze z Warsza-
wy do Gdańska, znacz-
ny handel w kraju, i
zagranicę prowadzi-
ło. Do artykułów
czynnego handlu na-
leżały także pierni-
ki, które w całej Polsz-
cze za najlepsze ucho-
dziły. Ztąd pochodzi-
sze przysłowie.

(t4) Ten epigram
tyczył się zapewne
jakiej starej elegant-
ki warszawskiej,
która co roku nowe
szarafany, i czepiec
ta z Torunia sprowa-
dzała.

(u4) Ponieważ
cegła, z której domy
w Toruniu są muro-
wane, chociaż zresztą
doskonała, jest blado-
różowego koloru.

(w4) Stawetny, był
tytuł ławników miej-
skich w Polszcze. W
Toruniu dawano im
tytuł w niemieckim
języku: Ehrenvest und
weise, Znamieni-
cie mądrych. (Linde)

159. Poco szlęsz babo, co
rok do Torunia;
Dobry szary ptaszek, do-
bra dla ciebie gunia.
(Groch: 127) (t4)

160. Zbladł, jak cegła
Toruńska. (Linde) (u4)

161. Toruń budowny, i
bogaty w cnotę.
Tam szczerych miesz-
czan oglądasz ochotę;
Tam pokój, tam wstyd,
tam służy uczciwość,
I sprawiedliwość.
(Klon: flis) (w4)

162 Lepszy przywozny Tokaj, niż domowy Turobinski cienkusz. Przyb: f (x⁴)

163 Brzękiem skruszonych kajdan, znak do walki daje; wśród stolic kraju, ducha stolicą się staje. Kor: Czart (y⁴)

+ leżący,

164 Szczebrzeszyn miasto szlachecki w księztwie Ordynackim, ma stąd swą nazwę, że gdy książe Henryk, zwiedzając klasztor panien (?) w tem miejscu zbudowany, zapytał przełożonej,

(x⁴) Z tego przysłowia widzieć się daje, że dawniemi czasy w Turobinie, miasteczku w Lubelskiem, wino robiono. – Tokaj, najlepsze wino węgierskie. –

(y⁴) Mowa tu o Tyszowcach, wiosce pod Zamościem, + gdzie się o konfederacyi stam, pod laską Radziwiłła związanej, który skutkiem było wygnanie Szwedów z Polski, i przywrócenie na tron ~~polski~~ Króla Jana Kazimierza, który był już zmuszony kraj opuścić, i w Szląsku austryackim szukać schronienia.

ny klasztoru, panny Poteneyi; trzeba było czego więcej do klasztoru, ta odpowiedziała zawsze mięka: Trzeba nić. Ztąd miasto wkoło klasztoru powstające, Trzebnicą nazwano.

165 Wiarą Tatry wzruszyć możesz. (Pat: W:) (z4)

166 Zabaweczki, i kozy za Tatry by pognał. (Ludz:) (z4)

(z4) Tatry zowie się wyżej środkowy pas magór karpackich, leżący między starostwem Spiskim (Zips) a ziemią Sandecka, właściwie między Kiesmarkiem, Węgrech, a Nowym Targiem w Galicyi. Składa on się z najwyższych szczytów tego pasma, jak n.p. Szczytżorniki, Listhal, Krywan, Königsberg, Ostrogan, Lomnica. Szczyt na węgierskiej stronie, Gewand drugi Galicyjskiej stronie.

Lit. U.

167 Mil, w tym domu pokój przemieszkuje, gdzie mąż przygrywa, żona przyśpiewuje. (Gołęb: Zab:) (z14)

(z14) Babką zwano w dawnej Polszcze małą miedzianą monetę, wartości szeląga.

(z14) Napis w sali jadalnej zamku w Ujeździe czyli krzyżtoporach, niegdyś Hr: Ossolińskiego brata tego, własnym.

/.

(z'4) Napis na bramie zamku Ossolińskich w Ujazdowie, w koło ich herb: Topor biały w czerwonym polu, także Starzą zwany.

168. Krzyż obrona, krzyż podpora;
Dziatek naszego Topora.
/Ften/ (z'4)

Lit. W.

Warszawa

(a5) Warszawa, także Warszewa, albo Werszewa, stolica X. mazowieckiego, a począwszy od Zygmunta IIIo, stolica królestwa polskiego, ma swą nazwę od imienia starosławiańskiego: Warsz. Warcisław Warsz, kasztelan krakowski, w R. 1279, zdaje się być jej założycielem. W starych pismach i dokumentach miasta, daje się czytać wieś Warsza /Dyk. Geogr./

169. Prawo rok.. 1658o uwoładało gród war=szawski tąż samą powagą, którą kra=kowski usłużyła. /Ostr: pr: p./ (a5)

170. Nigdzie się płotki tak bujnie nie rodzą,
Nigdzie tak pięknie kwiatną nie wschodzą;
Nigdzie nie są w takiej stawie,
Jak tu, w Warszawie.
/Wim. P. P./

171. Nietylko po zie-
miach, znajdziesz
wśród Warszawy,
lobez braku czytają
książki dla zabawy.
(Dmoch: Sz: Rym: -) po
ziemiach = naprowin-
cyi —

172. Najpierwszy szpi-
tal w Polsze, wystawio-
ny przez ubożuchnego
kaptana. (Mon: War.)
(6s)

Boduin

(6s) Szpital dzie-
ciątka Jezus, w War-
szawie, zbudowa-
ny ze składek do-
browolnych, zasta-
raniem Księdza Bo-
duin, Missiona-
rza, o którym mi
następującą anegdo-
tę w Warszawie po-
wiadano; Przyszedł-
szy raz wieczór do
domu wielkiego pa-
na, u którego w wiel-
kie pieniądze grywa-
no, i zastał szy tam
kilku grających (graczy) faraa-
na, przed którymi
kupy złota leżały,
przybliżył się do jed-
nego z nich z swoją
tacką, prosząc o da-
tek na szpital. Tra-
fił nieszczęściem na
takiego, który się z gry-
wał, który go ofuk-
nął, i rozkazał mu odejść.
gdy Boduin nieod-
stąpił, ale swoją prozbę

/.

./. powtórzył, zerwał się gracz uniesiony gniewem, ze stołka, i uderzył Boduina w gębę. — „To dla mnie" rzekł Boduin z pokorą, „teraz proszę jeszcze raz o kilka groszy dla dziatek." — Wszystkie kupy złota posypały się z zielonego stolika w tacę Missionarza, a gracz, tego wieczora przynajmniej, ustał. —

(c^s) Grzybów i Nalewki, dwa przedmieścia warszawskie złej reputacyi, co do obyczajów.

(d^s) Stara prochownia warszawska była później urządzona na areszt za długi.

(e^s) Kozienice miasteczko na trakcie z Lublina do Warszawy, słynne z swych lasów i polowania w nich, później z Rabinatu tutejszej gminy żydowskiej, który ./.

173. Jegomość zagląda często na Grzybów i Nalewki, kiedy [illegible]: / (c^s)

174. Na Osdlynackim młodzik wyśmiewał. ‡‡tem‡ [illegible] przed miejscie warszawskie.

175. Dał mu marszałek złota mieszkanie darmo w prochowni. — ‡‡tem‡ (d^s)

176. Dopiero to Kozienice, a ty już pytasz o Warszawę. / Ojc: / (e^s)

/. niepłodne kobiety
leczył, i pod nazwą
kozienicer Maget, na początku teraźniejszego stulecia
w całej Polszcze był
znany.

177. Gwardya Pociejowska, albo Gwardyak Pociejowski. †Słowo†

178. Pociejowska robota to samo co licha, przez żydów wykonana. (f.)

179. Jeden ojczyzny całej trzymał w rękach wagę i Powiedział: Niepozwalam, i uciekł na Pragę. †Niem. P.† (g.)

a o którym już pod Janem Kazimierzem była wzmianka.

180. Osobił, jak Pragi. †Rys† Trudno odgadnąć, jakie za Rysińskiego miało to przysłowie znaczenie.

(f.) Pałac znakomitej familii litewskiej Pociejów, przy ulicy Miodowej w Warszawie, jest prawie cały przez żydów zamieszkały. Pierwsze więc znaczy żyda, albo tchórza, drugie partacką rzemieślniczą robotę.

(g.) Praga przedmieście warszawskie na ~~[illegible]~~ prawym brzegu Wisły położone. Niepozwalam, odnosi się do liberum veto, tyle razy na sejmach polskich nadużywanego. Uciekł na Pragę dlatego, boby go posłowie byli rozsiekali. —

181. Zdałaby się na Szymkarecką do Warszawy. /Lud, Zetr ‡/ (h s)

182. W Warszawie się zaszargał, z Dubna jak z myjty, czysty tym powrócił. /Zab:/ (i s)

183. Wie swój tak dobrze gdzie Wielopole; gdzie jak i Zamtuz na Krzywym kole. /Zab./ (k s)

184. Oddać kogo do Czubków, albo warsiedzieć u Czubków. /Lud:/ (l s) Daj warsz pójść za Bonifratorską bramę. –

185. Wzięli djabli Warszawę; Teraz Niemcom płać opłać, A niemożna ich napchać, jak te wory dziurawe: (ł)

(gh s) O kobietach zgrabnych, ładnych, lubiących umizgi mężczyzn.

(i s) Zaszargał, to jest zadłużył się. Dubno, miasto na Wołyniu, gdzie sławne w Polszcze odbywały się kontrakty. Więc wrócił czysty, znaczy że dobra lub sprzedał, lub wydzierżawił, i długi popłacił. –

(k s) Wielopole i Krzywe koło, przedmieścia warszawskie złej reputacyi. Zamtuz to samo co Bordel.

(l s) Znaczy to w Warszawie oddać kogo do domu waryatów, dlatego, że Bonifratrów, który szpitalem obłąkanych zawiadywali, Czubkami zwano.

(ł) Strofa wyjęta z starej piosnki: Oj biedaż nam Mazury zrobiony w Warszawie, po wzięciu miasta przez Prusaków, w r: 1794 go

186. Przyjdą nasze półki,
Zburzą te kopułki;
Bo dla naszej wiary
potrzebne Pijary! — (m)

(m) Wierszyki te zrobione w Warszawie poprzylepiano na filarach kościoła Pijarów, gdy Moskale, po zwalczeniu powstania w r. 830. i zajęciu Warszawy, piękny kościół Pijarów, na cerkiew grecką przeistoczyli. — przyozdobiwszy go 5. kopułkami.

187. W Warszawie najlepszy rosół, i kapłon u Szyllera, befsztyk u Marinza, polędwica u Nejmanowej, zupa pomidorowa, w hotelu angielskim, pirogi i ryby w hotelu wileńskim, flaki pod żartokim, kurczęta u Gromana na Podzaki, i szparagi na wiejskiej kawie; zbytkowe potrawy u Lhevôt. (Gołęb. Kuchnia) (n)

(n) Tak było w r. 830. kiedy Gołębiowski książki pisał. Wątpię, aby dziś ta informacya smakoszom polskim na coś się przydać mogła. —

188. Wieliczka, skarb podziemny Sarmacki, Golkondy. — (Koz. Czarn.) (o)

(o) Wieliczka urosła w miasto z nikczemnej szopy czyli chałupy Żuppa zwanej; Żuppa zwano w Sławiańszczyźnie komorę, w której urzędnicy skarbowi wybierali grosz, do działu ich straży należący. (Nar. Hist.)

189 Warna, miasto w Bułgaryi, Prowincyi Tureckiej Europejskiej, pod którym Władysław Jagiellończyk, Król Węgierski i Polski, w bitwie 14 Lipca R. 1444 z Turkami stoczonej, życie utracił. Dlaczego go też w historyi pod przydomkiem Warneńczyka znamy. (Dyk: Geogr.)

190 Żołtwiedni, ludzie są biedni. (Lud.) Z Słowackiego)

191 Poszły woły do Łowidnia, on ostem wróci. (Ltem.)

192 Radzi Wilno, Radziwił, z kąd na czasy wieczne Imię wziął, że mianował to miasto stołeczne. (Gwag.) Kochow.) (p. s.)

(p. s.) Przy ujściu rzeki Wilny dołożył, Gdy mu zamek z swymi wieżami wybudował, i od rzeki Wilnem nazwał. (Stryj. W.)

193 Winniki, wieś, i kolonia niemiecka w 2 mile od Lwowa, wzięła z tąd swą nazwę, że w średnich wiekach istniały na wzgórzach wsi tę otaczających winnice, z których Książęta ruscy brali do 100 be-

/.

./.

czekwina dziewczyny. Świadczą o tem Rzączyński; p. 68, Cellarius, i Archiwa miasta Lwowa.

194 Wiślica miasteczko w województwie Krakowskim, słynne stąd, że na sejmie o. 1347.° tam wyprawionym ustanowiał Król Kazimirz W. prawa w Polszcze, któremi aż po koniec 16° wieku się rządzono. (Biel.)

Wisła

195 Wisła z tąd zwana że z góry wisiosz (karki) Krakowa u wr tem liże mury.

196 Wisła jak Bóg, jednemu daje, drugiemu bierze. (Rys. (Wojc. T. II.)

197. Wisło! (...) pławaczko Sarmackiej, Polskich rzek głowo! (Ryb: (9 s)

198. Wisła jest dwojaka; jedna sanica, druga galacha. (Kluk; fl:) t. j. stan wody zwyczajny, albo wezbrany. —

199 Czasem bywa Świętojańska, Wisła, brzegom swym tyranka. (Kal: Wilda r. 854. — (r s)

(9 s) Wisła, po łacinie Vistula, pierwiastkowo Vandalus zwana, od Wandala Króla, który nad nią mieszkał. Wypływa ona z Karpatów szląskich, mianowicie na północnej stronie góry, Cylentoria zwanej, we wsi Wisła, po niemiecku Weichsel przezwanej, gdzie z skały wysokiej spada. Biorąc początek od miasteczka Skoczowa, bieg swój ku północnemu wschodowi, przyjmuje kraje małopolski, mazowsza, i dawnego księstwa pruskiego, i zabiera z sobą wszystkie rzeki ./.

i. z zachodniej części Kar-
patów wypływające,
i niesie je ku morzu Bal-
tyckiemu, do którego
pod Gdańskiem wpada
(Uwag: (Bil: (Ok: Or:
Pol:)
(r⁵) Ponieważ jak się
wyżej rzekło, Wisła za-
biera w siebie wszystkie
rzeki z zachodniej części
gór Karpackich wytrys-
kujące, te zaś zwykle oko-
ło S. Jana to jest 24. Czerw-
ca, w skutek topnienia
mas śniegów po szczy-
tach i wąwozach tych
gór nagromadzonych,
się wzmagają, i przeto
i Wisła o tymże czasie
z brzegów występować
i przyległe włości za-
lewać zwykła.

200 Pływać po Wan-
dzinej wodzie. (Klon:
Fl: f (s⁵)

(s⁵) To jest podobnie
dla tego po Wandzinej,
że Wanda, córka Kra-
kusa, co to wisłę pod Kra-
kowem dobrowolna
śmierć znalazła. Jak
świadczy mogiła na
tem miejscu, gdzie ją
z wody wyjęto, i pogrze-
bano, usypana, która
dotąd we wsi Mogile
egzystuje.

201 Iść na garungi; (Kindes
(t⁵) (L:)

(t⁵) Lokucya flisów wi-
ślańskich. Znaczy silny
wiatr mieć z boku, przy któ-
rym jednak płynąć można.

202 Ksiądz Wojciech. (Linde) (u5)

(u5) Tak zwykli zwać flisy Bociana, zdaje się dlatego, że w północnych częściach Polski bociany około ś. Wojciecha, t.j. około 23go kwietnia, gnieździć się zwykły. Jest nadto ś. Wojciech dniem, w którym zwykle spław na Wiśle początek swój bierze.—

203. Pójść na flys, albo na Fryor. (Kłon: fl.) (w5) (L)

(w5) Łokney u flisów, znaczy popłynąć na wiosnę ze szkutą pszenicy, lub innych produktów, do Gdańska. Fryor, z niemieckiego Frühjahr.

204 Mamka wstaje; znaczy w języku flisów wiślanych, że mgła powstaje. (Kłon: fl:)

205. Tak naniczyta roztropna natura Urobić szkutę z myślnego Mazura. (Ptasz.) (x5)

(x5) Szkuta jest to gatunek obszernego czółna, o 4ech wiosłach, dwóch na przodzie, dwóch na zadzie, do spławiania zboża na Wiśle urządzonego. (Linde)

205. Czasem nam wielka potrzeba, każe pożyczać na Zawiślu chleba. (Ptasz.) to jest zagranicą.—

206. Gdy Wisła mimo prąd, nowy
/.

/ Twart sobie czyni pod
same Ostrowy / i
Iwanną to ochrzcił
Sternik. / Eltm. / (y s)
207 Sprawić komu fry-
cówkę, albo frycować
kogo. / Linde / (z s)
/ L. /

(y s) Ostrowy, przed-
mieście Gdańskie
tak jak Żuławy.

(z s) Lokucya flisac-
ka; pochodzenie jej
wywodzi Linde od zwy-
czajów flisackich na
Wiśle, według których
majtka pierwszy raz
do Gdańska płynącego
Frycem zwano, i pod
Toruniem drewnianą
bałę całować nakaza-
no; zaś na Nogacie pod
Gdańskiem, zimną
kąpielą, i szablą chrzest
mu sprawiano, co to
zwano pospolicie fry-
cówką. — Znajdują
się podobne zwyczaje u
myśliwych. —

208 Wrocław, co przy-
wieziesz to ostaw.
/ Przysł. / (to zostaw)

209 Sławne psie pola,
sławne są Smoleńskie
grody;
Gdzie Polanin Tryoń-
skie mężnie bił na-
rody. / Gaw: Siel: / (z' s)

(z' s) Psie pole, równi-
na pod Wrocławiem,
na której w połowie
13: wieku zaszła walecz-
na bitwa między woj-
skiem polskim, pod
dowództwem Króla Bo-
lesława Krzywoustego,
i wojskiem Cesarza Nie-
mieckiego, ~~Otto~~ Henryka
~~na I^o~~ w której tegoż
/.

½. wojska nagłowę pobite, i pobojowisko do tego stopnia trupami zasłane było, że dla niemożności pogrzebania wszystkich, psy Wrocławskie pastwę sobie z nich czyniły, dlaczego też pobojowisko psim polem nazwane zostało, którą nazwę Kronikarze i dziejopisarze polscy potomności zachowali.

210 Wrocław stolica Szląska górnego, to jest: wrota sławne. (Stryj. 67) (z5)

(z5) Naruszewicz w swojej historyi polskiej, naznacza inne Wrocławiu pochodzenie. Mniema on, że ta nazwa znaczy wrócenie sławy. Jakkolwiek bądź, pochodzenie starożytnośki tego nazwiska jest niewątpliwe. —

211 Wschowa, miasto w dawnym województwie, a teraz Wielkim Księstwie Poznańskiem, naszą nazwę od schowania, czyli przytułku różnowiercom, z Szląska i Niemiec wygnanym danego. (Linde) (a6)

(a6) Hinc nomen urbis Poloniae, quod ante annos aliquod ibi receptaculum exulibus est praeditum. (Horzbergt — Prusacy po zajęciu W. X Poznańskiego w r 1816 przezwali Wschowę Fraustadt; dlatego zdaje się, że nazwy polskiej wymawiać niemogli. ½.

1/ W wyprzeniewierzeniu nazw słowiańskich miast, które się czy odrodze traktatów czy wodrodze zdobyczy pod berło pruskie dostały, są Prusacy mistrzami. — I tak przerwali w Pomeranji: Wołogast, Wohlgarst, Kołobrzeg, Kolberg, Szczecin, Stettin, Starogród, Stargard, i t. d. w W. X. Poznańskim oprócz Wschowy, Bydgoszcz Bromberg, Bytom, Beuthen, w Szląsku Wrocław Breslau, Opole, Oppeln, Brzeg Brieg, Głogów Glogau, Świdnicę Schweidnitz etc.

Zgorzelec, Branibury, Żarów w Łużycach, Soran

Lit Z, Ź, Ż

212. Francuz od Żywca Pan od Mokotowa albo z Kołomnej i t. p. mówiąc o parafianinach, którzy Francuzczyzną kaleczą.

213. Dlatego że wioska Tomasza Sarzyusza herbu Jelita, w której mieszkał, była mostem oddzielona od są-

V.

./.

siedmiu, nazwano ją Zamościem, a jego, Zamojskim od wioski, według ówczesnego zwyczaju.

Dan=

214 Najgodniej Pan Niewieski, co zrobi Pan Niebieski. (Linde) (b6)

(b6) Naisieski, profesor fizyki w Akademii Zamojskiej, pierwszy w Polszcze zaczął wydawać kalendarze, i pogody, lub deszcze przepowiadać. Na niego był swego czasu ten epigram zrobiony. —

Oddział IV.

Przysłowia odnoszące się do rozmaitych klass, lub stanów, tudzież + do poszczególnych osób. —

+ znakomitych rodów, i

§. 1

Szlachta.

1. Szlachcic na zagrodzie, równy wojewodzie. (Knysz. Zegl: (Wójc.))
2. Każdy szlachcic polski, zrodzon do Korony. (A. m. Gr.) (Wójc.)
3. Panowie Bracia Szlachta; albo krótko: Bracia szlachta. (Mon: (war.) Linde) (1)

(1) Wszystkie te trzy przysłowia zasadzają się na dawnych konstytucyach polskich, według których nie było w Polszcze ani książąt, ani Grafów, ani Baronów, tylko stan rycerski, albo bracia szlachta, dla której droga nie tylko do wszystkich urzędów ./.

/. ale nawet do tronu
była otwartą.
Hartknoch wywodzi
słowo: szlachcic z Nie-
mieckiego: Schlachtman
niby rzeźnik, przez
postpozycyą, dlatego
tak nazwany, że w bit-
wie pod Grunwaldem,
Polacy Krzyżaków 50
tysięcy trupem położyw-
szy, wiele uczynili Mar-
sowi męsa in victimam. —
Kromer zaś twierdzi, że
nazwa ta pochodzi od
słowa niemieckiego:
Geschlechtern, to jest:
niby z podłych idący!
lecz za odważne czyny
do zaszczytu szlachect-
wa wyniesiony. —
Czacki ~~[illegible]~~ w swo-
im dziele: Prawa pol-
skie, t. I. p. 262. następu-
jące daje zdanie o ety-
mologii słowa szlachcic:
widziemy w niemiec-
kim języku słowo Schlacht
bitwa, imię szlachcica
przypomina nam więc
początek zasługi, i
nadgrody męztwa.
Sarnicki na koniec, a
za nim Jabłonowski,
i Chmielnicki, dają tej
nazwie początek słowiań-
ski, od słowa: Sława,
niby Sławic. Aby ocenić
/.

/: z przenosiną, które
z tych zdań jest praw-
dziwe, trzebaby wie-
dzieć, którego czasu
(w wieku) słowo szlach-
cic w języku polskim
się pojawiło, + żadna
kronika polska nie wy-
jaśnia.

+ czego

(2) zasadza się to
przysłowie, na wyżej
już nadmienionych (2)
prerogatywach szlach-
ty polskiej, o których
Koźmian w swojim poe-
macie Stefan Czarniec-
ki powiada: „Boja-
kiż prawo może te-
mu sprostać,
Królów sobie obierać,
i módz królem zo-
stać!"

(3) Lokucya powszech-
nie używana u daw-
nej szlachty polskiej,
Tradycya krakowska
kładzie tę lokucyę w
usta djabła, który za-
capiwszy Twardowskie-
go w karczmie, Rzym
zwanej, gdy tenże za-
mierzał mu się wymk-
nąć, przypomniał mu rzecz
potajemnie: verbum no-
bile debet esse stabile.

po Polsku: Słowo szlachec-
kie powinno być dotrzy-
mane. (ploje S. III)

/4. Lepszy szlachcic pols-
ki, niż Baron nie-
miecki. (ploje S. III)

/5. Jakiem szlachcic, albo,
na słowo szlacheckie.
Łac: Ut sum sodalis
marianus, po polsku:
jakiem członek bract-
wa szkaplerznego.)
(3) (L)

(4) W żadnej Prowincyi dawnej Polski niebyła szlachta tak zwana zagonowa, albo chodaczkowa, tak liczną jak na Podlasiu. —

+ Pat: Z Kordem, a boso. (Ryst

(5) Tak zwano tego, który sobie szlachectwo kupił; zdaje się dlatego, że na srebrnych polskich monetach zwykle herby Królewstwa, to jest orły wybite były. —

(6) Tak zwano szlachcica nowo kreowanego przez monarchę. Nazwę tę wzięto z greckiego słowa: Charter (rzeski,) i znajdujemy ją w kronikach, używaną już za Kazimierza W. (Scartabellus) Zdaniem Łazińskiego trzymał Skartabel środek między szlachcicem zrodzonym, i tym, który z chłopa przychodził do tej stanu różnicy. — W Niemczech der Briefadel, der Briefadel. —

6 Ryba Kaczański: Szlachcic Podlaski. Pat Na kilku zagonach, zwyczajnie jak szlachcic Podlaski. (Teat: Lindef (4)

7 Szlachcic wpasie, świnie pasie. (X a. Czart) rozumie się chodaczkowy, albo czynszowy.

8. Ojcowic, albo Ojcowicz, znaczyło w dawnym polskim języku wielkiego familianta, panaszpanów. (Linde)

9 Szlachcic orłowy, albo wtaz. (Linde (5)

10. Skartabel, albo Skartabelak. (Linde (6)

11. Nie każdy szlachcic co się na -ski kończy. / Birk: / (7)

t. j. nie każdy P. Zamojski, P. Tarnowski etc.

12. Szlachcic polski bez szabli, bez korda, nie ruszy się z domu. / Pam. / (8)

13 W narodzie naszym stan rycerski, / szlachta / pierwszemi stanami rządził. / Karp. /

14. Szlachcic nowo uczyniony. / Nowo szlachectwem zaszczycony, i zastępnie z przodków, i urodzenia / D. / Ob: Por: 10. —

15. Szlachcic zacnie urodzony, / familiant z Ojców. /

(7) Allusya do owych końcówek nazwisk szlachty polskiej, która w dawnych czasach, zwykle od swych włości je brała. Jak n. p. Zamojscy od Zamościa, Tarnowscy od Tarnowa, Potoccy od Potoka etc.

(8) Do przywilejów szlachty polskiej, należał także i przywilej noszenia broni przybocznej. Była ona to w Polszcze co Strzelcy w Moskwie, Janczary w Turcyi, mameluki w Egipcie: kasta uprzywilejowana, i zawsze uzbrojona, 200. do 300. stotysięcy ludzi wolnych, na 20. milionów niewolników.

(9) Itak n.p. Mikołaj Rej z Nagłowic w dedykacyi swoich dzieł tak się wyraża: Zacnie urodzonemu Panu Szafrańcowi z Pieskowej skały, Starościcowi Lelowskiemu; iż urodzoność Twoją znam, jasnego oka, i baczenia zdało mi się też księgi nie do kogo innego napisać, jeno do urodzoności Twojej. (Rej: Zw:)

(10) Ironicznie, o tych, którzy za szlachtę uchodzić, niebędąc nią rzeczywiście. —

(11) Siadała ona zwykle u stołu wszystkich panów, na ostatnich miejscach, które szarym końcem zwano.
+ dla tego

żowicz + znakomitego rodu, czyli domu. (Kn: +) (9)

16. Szlachcic po babce. (Kn.) (10)

17 Szlachcina, Szlachetka, t.j. prosty szlachcic, nie starosta, nie kasztelan, nie wojewoda, ani Podkomorzy. (Ztem:)

18 Szara szlachta. Tak zwano szlachtę ubogą, dlatego, że zwykle w kapotach lub kontuszach z szarego (szarego sukna + chodziła. (Star: Ref:) (11)

19. Szlachta zagonowa

/.

/ chodaczkowa, czynszo-
wa, drobna jest mniej
więcej synonimem naszej,
t.j. ubogiej szlachty. Szczupłość jej posiad-
łości mają następujące przypowiastki:

a Jak pies usiądzie na dziedzictwie szlachcica zagonowego, to ogon za granicą trzyma;

b U szlachty zagonowej, co dzbanek, to panek;

Chłopi, czyli kmiotki sąsiedujący z tego powodu ze szlachtą, szydzą z niej w następujących przysłowiach:

c Nadął się jak szlachcic;

d Wystroił się jak szlachcic do karczmy, gdy się kto stroi a jednak karczmy mija;

e Chłopska rzecz stać się, szlachecka wiele pić; (szydząc z ich opilstwa)

f Mały, czarny, jak u szlachcica. (szydząc z ich [illegible]) Gołęb. Lud) (12)

(12) W żadnym kraju Europy nie była klasa szlachty ubogiej tak liczną, jak w Polszcze. Przyczyną tej dysproporcyi w stanie szlacheckim był najprzód brak majoratów, i fidei kommisów, przeto nawet znaczne majątki przez podział w drodze sukcesyi tak powoli drobniały, że w 6 lub 7-iu /

/: generacyj już tylko
chatupami, i zagonami się dzielono, + wynad-
grodzenie wojskowych
za zasługi wojenne
królewszczyznami,
czyli Sołtystwami,
które również w drodze
sukcessyi na drobne
części rozpadały się. Te
dotacye zdają się być
źródłem tak zwanej
szlachty czynszowej.
Nakoniec w ostatnich
czasach nieraz, i zbyt-
ki szlachty średniej /:
która wystawnym
życiu Magnatów
sprostać chciała, i
na tej drodze niszcząc
majątek, familie swoje
do upadku, i nędzy do-
prowadzała. —

+ po wtóre

20 Comes de Montory /:
gdzie jeden Kmieć, a
dwa dwory. (Rys:/
Illustracya rzeczy
poprzednich. —

21. Szlachty naszej, za-
pisz niemal z wiedzie
tysiąc. /Jag: Gr: Zwie-
dzie sprawadzi. —

22 Z szlachtą zaczynać,
niech Bóg broni;
Człowiek życia niepew-
ny. /Lat: Linde/

/.

+ w Polszcze

23 Szlachta pochodzi od Jafeta, a chłopi od Chama. Dlatego słowo Cham było tu jest dotychczas synonimem chłopa.

24 Szlachcic z województwa chłopskiego, a ziemi chamskiej. Także poniżenie chłopów.

24 Szlachcic z zasługi i cnoty uczyniony, Lepszy niż z przodków urodzony. (Kn.)

25 Często zostać szlachcicem piękniej, niż się nim urodzić. (Pot. Zacięg. Part. poprzedniego.)

26 Szlacheckie piwo. ~~tak zwane podpiwek~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dało powód do dwóch przypowiastek:

a Szlacheckie piwo tem droży sprzedają chłopi, co szlachcic nie mają chłopi znają (Brat.)

b. A szlacheckiego opiwszy się piwa, Chłopek z jarmarku próżny jadąc śpiewa. (Zab.)

27. Nie po wygolonej ordyńskiej czupryni,

/ ma być poznawan prawdziwy szlachcic, ale po cnocie, (Star: Ref:)
Parf Nie po kontuszu złoto-watym, masz dać poznać szlachcica, ale po cnocie. (Ztem)
28 Szlachcic bez cnoty, Zbytka forboty. (Ref: Żyw:) forboty to samo cô koronki.)
29 Szlachcic od wory stary, a od ony marny rośnie. (Wrzesz:) t. j. gospodarstwo idzie rownie. —
30 Herby są znaki szlachectwa, ale nie szlachectwo. (Orzech:)
31. Szlachectwo bez bogactwa w kmiecie idzie. (Sk: Kaz:)
32 Szlachcicowi kłamać nieprzystoi. — (Biel: Kaz:)
33 Postoły albo kurpie na nogach a czaszka u pasa. (Op: Węgr) Parf Szlachta Chodaczkowa. (13)

(13) Czaszka to samo cô szabla. Postoły, albo kurpie, to samo cô chodaki. Istnie dotąd jeszcze w Galicyi piosnka, zawierająca satyrę na szlachtę chodaczkową, której 1sza strofa tak opiewa: Przyszedł jeden do drugiego chodaka pożyczać;

/.

/ Pożycz, pożycz Panie Bracie, pójdę się zalecać /

34 Kto nie żyje po szlachecku, nie szlachcic. / Opal: Sat: /

35 Nigdy ~~...~~ naszej szlachty nie dosyć, chyba kiedy nazbyt. / Stern /

36 Wszystka szlachta zrównani pomiędzy sobą, być uznajemy. – / Gaz: Nar: Konst: 3° maja 791 r. /

37. Szlachetny Panie! był w Polszcze tytuł burmistrzom większych miast przynależny. / Linde /

38 Żaden szlachcic nie ma być imany, niż będzie prawem zwyciężon. / Herbst: Stat: / (14)

(14) Neminem captivabimus, nisi jure victum. A więc Polska szlachta miała pierwsza swoje Habeas corpus akte, niż Anglia; lecz cóż kiedy tylko szlachta. Ztąd następująca przypowiastka:

39. W Polszcze złota wolność pierwszych rzegół strzeże;
Chłop na napał, panna nic, szlachcic na wieże. / Nar: Sat: /

40 Szlachta polska jest Elektorka Królów, matka, i zarodem Senatu. / Krz: pr: /

41. Nie umie syn szlachec„ki, na koń wsiąść, i wtowy
Na dziki zwierz jechać nie gotowy. / J. Kochan. / (15)

42 Jeśli odgłos dziś naszych was kiedy dolecj,
Czyż możecie z nas poznać zcény wasze dzieci. / Kras: Sat: / Was, to jest, i przodkowie naszych.

43 Postawcie obok dziadów wnuki podrobniałe;
Dźwignąż ich pancerze, Kordy pordzewiałe?
/ A. m. fr. / Jarz poprzedniego.

44. Dworzaństwo ustało, niema się gdzie szlachec„ki synek umieścić.
/ Kras: D: Pod: / (16)

45. Upadł Twiedki Babilon, doznał Tyrz tej doli; —
Stolnik wozy zgolił; zrócił pas Podstoli. —
(17)

46 Sześć koni trochę lepszych, liczna czeladź dworska;
/.

Tak
(15) Narzeka Jan Kochanowski już na początku 17° stulecia na zniewieściałość młodzieży szlacheckiej.

(16) Dworzaństwo, to jest dwory wielkich panów, Zamojskich, Potockich, Lubomirskich, Czartoryjskich, u których młodzież szlachecka znachodziła przytułek, i kształciła się w dobrych obyczajach, grzeczności, i sztukach rycerskich.

(17) Epigram ten krążył w Polszcze, po jej podziale przy końcu 18° stulecia. — pod tytułem: Wielkie odmiany. —

„Wydała, że się wali god-
ność podkomorska.
(Węg: Org: 7) (18)

47 Jeśli zabił niedźwie-
dzia, choć się rodził
stryczem,
„Lada wziąwszy przezwis-
ko, zostanie szlachcicem.
(Potocki) (19)

48. Szlachcic ledwie od-
sadził syna ala od mam-
ki,
Już go uczył jak pańskiej
Umiał się trzymać klamki.
(Cyt: Linde) (20)

(18) Krytyka obyczajów szlachty polskiej przed jej upadkiem, gdzie szlachcic o jednej wiosce chciał sprostać wzbytkownym życiu starościc, lub wojewodzie. — Podkomorzy był w Polsce urząd obywatelski, którego zadaniem było sądzić spory graniczne.

(19) W tych dwóch wierszykach szydzi Wacław Potocki z tej łatwości, z jaką za Sasów, i Stanisława Augusta szlachectwem szafowano. To pomnożenie stanu, któremu według ustaw krajowych, tak ważne i tak obszerne prerogatywy przysłużały, pociągnęło za sobą deprecjacyę i demoralizacyę tego stanu, co upadek Polski oddawna już intrygami, i złotem rossyjskiem podminowanej, przyspieszyło.

(20) Co dziwnego, że w kraju możnowładnie rządzonym, uboga szlachta kryła się pod skrzydła możnej, i bogatej?! —

65.

49 Za naszych ojców jeś-
li jaką różnicę mieli zso-
bą szlachta, na jednym
koczym [wózku] (dosądu
na roki jeździli. (Potr:
Ez: —)

50 Ludzie dobrego uro-
dzenia, gardzili nau-
ką, i mieństwo było nie-
mal wywodem szla-
chectwa. (Mon: War: —)

51. Wszystko wielkie, za
wielkim iść powinno
rodem;
Naprzekopę z wierciochem,
na wiśtę z niewodem.
(Dol: War: (Wierciech,
to samo co więcierz, Nie-
wód to samo co włok —)

52. Towarzyszu hej, po swo-
im herbie my (możi-
wy) (Stryjki —) (21)

+ zastosowany,

(21) Ułanek, zdaje się
do szlachty, z przechrztów
pochodzącej, + który w
Polszcze jest niemała
liczba: albowiem według
ustaw polskich, każdy
żyd przyjmujący wiarę
chrześcijańską, stawał
się przezto samo już szlach-
cicem, i przyjmował
zwykle herb swojego ojca
chrzesnego, który naj-
częściej był wysokiego uro-
dzenia. Jest prawdopodob-
nym, że wszystka szlach-
ta, który przezwiska po-
chodzą od Świętych, jaki: Stanisławscy
Pawłowscy, Piotrowscy &
lub od dni tygodnia,

'/.

/:/ jak n.p. Niedźielscy, Piątkowscy, lub na końcu od miesięcy, jako n.p. Kwiatkowscy, Majewscy &c. jest rzeczonego pochodzenia. Dawano albowiem Neofitom nazwy albo od dnia, albo od miesiąca, albo od świętego, w którego święto chrzest przyjęli. —

53. Sędzia pod prawem szlacheckiem. /Biel: t.2./ (22)

(22) Lokcyjatu znaczy: używać praw, prerogatyw stanowi szlacheckiemu przystojących.

54. Nas szlachcic zastoni, gdy widzi że przedniejsi grzeszą. /Opal: Sat:/

55. Nierozumnyś, zaprawdziwego szlachcica, jeśliś nikczemnością z pospolstwa jeszcze nie wyszedł. /~~Start~~ Star: Ref:/

56 Szlachectwo raczej jest chlubą naszym przodkom, niż nam samym. /Gór: Dwor:/

57 Nie każdy szlachcic co szafran łodzi je. /Bies. Pars. Dz: II. i 27./ (23)

(23) Szafran, znaczy tu żółte buty, które szlachcie tylko nosić wolno było. —

58 Wówczas mało co ważyły księgi;
Słowo szlacheckie było to zapis tęgi. /Groch:/

59 Nie uszlachcają nas przestworne domu ściany /

./.

gęstemi przodków za-
stanę portretami.
(Pilch: Ser:)

60. Szlachectwo cnota
daje. (Żegl: Lude:) —
Jest to objaśnieniem po-
przedniego.

61. Dwie rzeczy człowieka
szlachcą; dobre obyczaje,
i rozum. (Item)

62 Lepsza cnota bez szla-
chectwa, niż szlachect-
wo bez cnoty. (Kn:)

63 Gdy rzeczy (dobrze) nic z mam
ci za szlachcica,
Niech ci każdy wielmoż-
ny; niech jaśnie oświe-
ca. (Nar. Dz:) (24)

64. Spadł na szlachcica
kulig, jak szarańcza.
(B. 7) Ob: wyr: kulig:)

65. Wieś arendą trzymać,
nie szpeci szlachcica.
(Kn:)

66 Łowy, kompanije,
karty, pijatyka, ca-
ła dzisiejszej szlachty
zabawa. (Mon: Twar:)
bo Sześć dni rozkoszy
przedawam, siódmy
djabłu oddawam.
(Orzech: listy) (25)

./.

(24) Ta jest: niech
ci każdy tytułuje
Wielmożnym, Jaśnie
Oświeconym. —

(25) Jest to cytata z li-
stu Orzechowskie-
go Kanonika Przemys-
kiego, do Krzysztofa
Tarnowskiego, z po-
wodu hulatyk, lusz-
tików, i biesiad, wów-
czas przez szlachtę pol-
ską, z wielkiem zgorsze-
niem ludu pospolitego
wyprawianych. (Goł:
Zab:) Było to jednak

./.

*) przed panowaniem w Polszcze Augusta III.go Sasa, których Krasicki, Molski, i inni autorowie o rozpojenie Polski oskarżają. —

(26) Przemawiała ty- czyść szlachty Pol- skiej z końca 18.go stólecia —

(27) Wolał niż wy- wijać po sejmikach.

(28) Z przedmowy do dziełu Fr: Papockie- go o sprawie rycers- kiej.

68 Młodzież, szacownych ojców nosząc imię ozwis- ka,
Zewsząd się zasłużona dolegliwość ściska.
Sameś sprawcą twoich losów &c Kras: Sat.
(26)

69 Zawsze z mieszczki Zamścika, zawsze z kmiotki gbura;
A szlachcica z szlach- cianki skleiła mieć natura. (Pol: Locu.)
(~~Zamścik ob. Łoj..~~)

70 szlachta z pod prze- taka. (Synonima cho- dachowej, czynszowej szarej &.)

71. Zapominał szlachcic o potrzebie ojczyzny że miał szablę przy boku (w pochwie) (Krasi.)
(27)

72. To, czym wiem do wodzić, jako Ojczyzna prawy
Spisałem ci rycerstwa tw. polskiego sprawy (Pap: przed:) Ojczyzna to samo co Ojcowizna.
(28)

(29) Przysłowie to ztąd zdaje się urosło, że w końcu 17go wieku, sama tylko szlachta, to jest, mała cząstka takowej, poszła za nauką Socynian i Kalwina, apostatów Aryańskich, i wyrzekła się Kościoła Rzymskiego.

(30) Mowa o szlachcie polskiej w końcu 18go stólecia.

(32) Sprawdziła się przepowiednia Monitora Warszawskiego. Konfederacya Targowicka zadała jej cios ostatni.

(33) To jest sprawy szlachty polskiej, albowiem ani chłopom, ani mieszczanom nie wolno było nosić broni przybocznej.

73 Kto się zaprzeka Kalwina, zaprze się szlachectwa. (J. M.) (29)

† z województwa Poznańskiego, i Krakowskiego

74. Szydząc z świętej poczciwych swych przodków prostoty, Z blasku czczego poloru, zamieniła w złoty. (Kras: Sat:) (30)

75. Te przemożtwa jednych nad drugiemi, jeśli się wcześnie nie uprzątną, ostatnim ojczyznie grożą upadkiem. (Mon: war:) (31)

76 Niesforną szlachtą, niejeden sejm się rozchwiał. (Biel: Kr:)

77 Z tem samowolstwem szlachty, już odpadły od kraju, najbogatsze miasta. (Dores:)

78 Podczas (często) szabla w pojedynku sprawy Polaków rozstrzygała. (Krom:) (33)

79 U nas w Polszcze, i największy pan, jak /.

się rozrodzi, ziemiany są zrównana. (Gos: Dwo: Ob: Poz: 19 szlachta drobna.) —

80. Równość była u nas Polaków zdawna naj-
celniejszym szlachty zaszczytem, a zależała na tem, że wszyscy mieli jedne przywileje i pod jednym zostawali prawem. — (Skrut: P. P. (34)

81. Niewiem zaiste jaki zaszczyt może tenm sprostać;
wybierać sobie Królów, i módz Królem zostać.? (Kozm: Czar: (35)

82. Ród tych Trybunów patrzcie jak zaślepia pycha!
Ubliża ich wolności za szczyt bez dochodów,
A żebrzę, obierają tron ziemi, i grodów. *
Tyrani Królów, możnym służą niewolniczo,
Jsądzą się wolnemi, że na sejmach krzyczą.
Taką wolność i równość, wraz z Królów wyborem;

(34) Równość illuzoryjna. Bogactwo i znaczenie, niektórych możnych panów, czyniło im szlachtę uboższą podległą, i dzieliło ją na partye, co między raz wojen domowych było powodem. —

(35) Dystych ten, który Kożmian wusta Węsowiczowi Krzysztofowi, tłumaczą ci mu Gustawowi Karolowi Królowi Szwedzkiemu, Naszego w Polszcze nie mamy Książąt, ani grafów, ani Baronów, tylko bracia szlachta.

* Starostwa i Kasztelanije.

Nie nazywam ja rządem,
lecz rządów potworem. (Kozm: Czarn:) (36)

83. Nie możemy dziś ro-zeznać wszystkich, or-ganisty od senatora ani w obławatach rze-mieślnika od szlach-cica. (Star: Ref: 7) (37)

84. Rolnik w dobrach szlacheckich, stał się rze-czą ~~szlachciców~~ dziedzi-ca, a nie pojętym ludz-kości gwałtem, prze-stał być osobą. (Koł: listy.) —

85. Prawo trzymania sokoła, tak oznaczało dawnemi czasy, szlach-cica, jak noszenie szab-li, lub szpady. (Czac: pr:)

86. Szlachta pomiędzy sobą, na 100 grzywien głowę przyjacielską szacuje. (Modrz: Pop: Rzeczp:)

87. Kraj nasz mężobójs-twa niekarnością mno-ży, krew szacuje człowie-ka, na obraz Boży.

(36) Odpowiedź Gustawa na powyższy wiersz Woszowicza. — Zawie-szona cierpką, lecz spra-wiedliwą krytykę rzą-dów Oligarchicznych, do których podówczas tylko Polska i Wene-cja należały. —

(37) Tak narzekał Starowolski już w r. 1684 na zbytek, który się w wyższych szczeb-lach towarzystwa, ob-jawiać poczynał.

(38) Poryeyata objaśnia poprzednią. — Za zabicie szlachcica przez szlachcica, nie za mord, była kara konwencyjna, 100 grzywien srebra. —

/stworzonego. Mniejszy grzywny zabić możesz. /Sk: Kon: / (38)

88. Ojcowie nasi dzaś szlachtą się zwali, iż nieużywali bławatów lub purpury świętnych; kontentowali się sukniem wdomu robionym, a cnotą się świecili. / Postar: Ref: /

89. Prodkowie oszarłat, /szkarłat/ niedbali: wojewodowie w szarzy więc chodzili. / Jabł: Ez: / Darf poprzedniego.

90. Jedna część Ojczyzny ujęczona przebrzydłym monopolium, gdy ziemia samej szlachcie do nabycia pozwolona. / Przestr: /

91. Niepotrzeba aby szlachta traciła swoje swobody, ale potrzeba, aby swoje prawa upowszechniła. / Stein: / Paradoxum

92. Szlachcic może przyjmować miejskie, sprawować rzemiosła, handel, urzędami miejskie, patrze bez uszczerbku szlachectwa. / Ustmy: Konst: /

93 U nas kto nie szlachcic, byś mędrszym niebo wywracał, nima nadgrody. (Petr. Ez.)

94. Padnie ubóstwo na syny Koronne, prędko ich szlachectwo uwędzi, i jak marną skorupę o kamień roztrą. (Birk. Kaz.) (39)

(39) Syny koronne: szlachta polska. Sprawdziła się poczęści przepowiednia Xiędza Birkowskiego, w r. 1846ym w Galicyi.

95. Familije nam co dawniejsze ustały, przymarły, zgnite, które się jeszcze trzymają, rozmaitemi się występkami zmazały. (Star. Ref.)

96 Echo brzmiących tytułów, obijające się o ~~uszy~~ niegodnych następców, podobnemi ich czyni do złfałszowanej monety, na której chociaż cecha dobra, przecież kruszec ladajaki. (Mon. War.) (40)

(40) Przymówka do tej szlachty polskiej, której przodkowie piastowali w kraju urzęda, i godności Hetmanów, Kanclerzów, wojewodów, kasztelanów, ona zaś czas trawi na grze, pijatyce, i innych zbytkach.
towach

97. Polacy (st.) i Szlachta ledakogo do przyjaźni swojej zaciągają. (Star. Ref.)

98 Gdy dworski sługa lub kmiotek żenił się z córką szlachcica, ./.

żagonowego, co się często trafiało, przybierał herb, i imię narzeczonej, i stawał się szlachcicem. (Gołęb: stary: Znaleziony do Poz: 19.)

99. Chłop Szyzmatyk; Mieszczanin Luter, szlachcic Katolik. (Hist: Rz:) (41)

100. Lepszy ojciec, niż Panosza. (Modz: Bas.) (42)

101. Pasować kogo na rycerza. (43) (L.)

(41) Ściąga się mianowicie do Prowincyjów polskich pod panowaniem rossyjskim będących, jako to Wołynia, Podola, i Ukrainy, gdzie właścicielami dóbr jest po większej części szlachta polska, kupcami i rzemieślnikami, Niemcy albo Żydzi, a chłopi zaś są obrządku greckiego. —

(42) Ściąga się do książki Bartosza Paprockiego, o herbach szlachty ruskiej, której tytuł: Panosza. Znaczy, że szlachta polska lepsza niż ruska.

(43) mówi się w polskim języku Macieja, że kreowanie rycerza czyli szlachcica w Polszcze, odbywało się za Piastów, i Jagiellonów, podawaniem miecza i pasa ojcowskiego, złotemi lub srebrnemi nitkami ozdobionego, będącego

znakiem obowiązków, któremi się rycerz łą-czył z Królem, i naro-dem, ku ich obronie. (Nar: hist: 7.) W Niem-cach mówiono: Zum Ritter geschlagen, albowiem lepszy Rzym-ski niemiecki, uderzał przy tej ceremonii, no-wego Rycerza, mie-czem po obóch ramio-nach, który wprzód uklęc musiał.

102 Źrebię Tureckie, wyżłe niemieckie, chłopię szlacheckie, najlepiej trzymać. — (Gosp: Jezd:)

103. To pan Jaśnie Wiel-możny, i Jaśnie Oświe-cony,
To pan z panów, u niego mitry, i korony,
Inwentarskie narzę-dzia. (Kras: Sat.)

(44) Uciecha wspomi-niony przeciw śred-niej szlachcie, która wielkich panów naśla-dowała. To należy także następu-jąca Lokucya:

104 Przeniósł pięknym ogrodem Francuzy, i Włochy;
Nie miał w przedzie [illegible], ale miał karzełki. (Item)
(44)

105 Na Pana chorujej, al-bo na pana chorować (L.)

(45) Stan Rycerski,
to jest szlachta wsze„
lacie nie mieszczo„
nay zwała się także
ziemianami, a posło„
wie ich na sejm, ziems„
kiemi; już to dla tego
że po wsiach swoich
które mają nazwisko
dóbr ziemskich, miesz„
kając, a prawy ziemi
pilnują; już, że daw„
niej Polska dzieliła
się na ziemie. Ztąd każ„
dy szlachtę zwano Zie„
mianami, przydając
tylko nazwisko ziemi
czyli prowincyi; n.p.
Ziemianin Krakowski,
Sendomirski, Wielko„
polski &c Pskrot: pr:
pol: /

106. losy na stołkach
senatorskich rozpie„
rali, już przezwiska
ich nie masz. (Star: Ref.)
107. Poseł ziemski; Zie„
mianin. (45)

108. Polowanie było ulu„
bioną zabawą szlachty
polskiej. Słynęli w ostat„
nich czasach ogromne„
mi polowaniami;
Radziwiłły, Morawscy,
Braniccy, i Steiki, Łko„
czyj koronny. — (Gołęb
Zab: /)

§. 2

Stan cywilny Urzędatego stanu. –

109 Starościć z chlewka, wojewodzić z piekarni. /Krzys./ (46)

(46) Mowa o prezentach świątecznych, wyższym urzędnikom przez szlachtę ziemską zwykle dawanych. Urzędnicy wyżsi będąc w dawnej Polsce bezpłatni, przyjmowanie podobnych prezentów, z chlewka lub piekarni, nie miało nic, godności urzędnika ubliżającego.

110. Oddać wniosek, lub projekt do prawa, do laski marszałkowskiej. (47) /L./

(47) Laska użyta znaczy, złożenie projektu lub wniosku do rąk prezydenta izby poselskiej, który miał tytuł Marszałka; a oznaką jego godności była laska często z słoniowej kości, w złoto oprawna, z której w razie wrzawy robił taki użytek, jak teraźniejsi prezydenci z dzwonka. –

111. Wasza uprzejmość. (48) /L./

(48) Był tytuł zwykle przez Królów polskich Senatorom dawany. I tak list Zygmunta III^go do hetmana Chodkiewicza pisany zaczynał się temi słowy: i/.

./. Uczyliśmy od Jegomości waszej pisarzów z obozu, to rozumie się z obozu pod Chocimem. (Nar: Chod:) Tytuł Waszej Jegomości odpowiadał tytułowi niemieckiemu Euer Liebden, którego Monarchowie niemieccy w listach swoich do Książąt Krwi, używają.

(49) Rozumie się z bogatym Ormianinem, albowiem Ormianie uchodzili zawsze w Polszcze za ludzi pieniężnych, i lichwiarzy.

(50) Mowa tu o marszałku dworu jakiego, wojewody, lub kasztelana, który wykonywał jurysdykcję karną nad dworzany. Boćkowski kańczuki, wyraz od Kozaków wzięty, których takich kilka lub kilkanaście przy dworze bywało.

112 Lokajowodowie postanowią, to sta zostawić mają wypiszczać. (Herb: Stat:) Wypiszczać, to jest: wykonywać. —

113. Pójdzie Senator zarówno przez ulicę z Ormianinem, czego nie czyni z ubogim mieszczaninem. (Petr: Et:) (49)

114 Co sobie ~~Senator~~ Ziemianin nagotuje, spory słowem Senator zje. (Rys:) (Dos) Co sobie Spytek nagotował to Pan krakowski zje.

115: Przed surowym marszałkiem są zniestępa jaki;
Niosą z sobą pamiątne Boćkowskie kańczuki. (Bras: Sat:)
(50)

./.

(51) Stara rada, i Senat, wówczas z 12. wojewodów, którzy w czasie Bezkrólewia pośmierci wizimirza krajem rządzili)

(51) Województwa w Polszcze były to istne księstwa, tak co do rozległości ziemi, jak co do mnogości szlachty i obywateli w każdym województwie mieszkających. Tytuł wojewodzi, którzy tłómaczą na Niemieckie słowem Palatin, lecz mnie właściwie, albowiem w Węgrzech i Niemcach był Palatin tylko najwyższy urzędnik cywilny, gdy tymczasem wojewoda polski, był zarazem wodzem ojczystwa swojego województwa. (Linde) Najwłaściwiej oddaje niemiecki tytuł Herzog tytuł wojewody. Herzog ist mit dem Heeren —

116. Miano Rada, Nadrządy nasze Senatorom dawały (Czacki str.) (51)

117. Wojewoda każdy, jest pan przełożony, sprawca, i hetman generalny ojczystwa swojego województwa, najpierwszy wpośrzodku Senatorów świeckich. (Uwaga) (52)

118. Starosta Żmudzki sam jeden ze Starostów, tak wysoko między Wojewody, w Senat polski wchodzi. (Uwagi)

/.

Sądy

119. Et de jure, et de hay-da. (Woyś) Linde (52)

(52) Odnosiło się te przysłowie mianowi-cie do Palestry, to jest do młodzieży nauce prawa oddają-cej się, która czy pió-rem, czy pałaszem zaw-sze do walki gotowa była.

120. Te pojedliwe jurn-aki, co to de Hajda, a nie de jure, wsiedli mi dobrze na skórę. (Pot. Linde.)

121. Wyłowie jako w Try-bunale. (53)

(53) Przysłowie gmin-ne, dotąd używane, wzięto swój po-czątek, od Trybuna-łów Lubelskiego, i Piotrkowskiego, gdzie wczasie kadencyi, Pa-nowie deputaci, i Sę-dziowie dla częstych objadów i uczt, rzadko kiedy z nieprzeżumianym gło-wami, na posiedzenia przychodzili. Na posie-dzenia, od których de-cyzyj los niejednego ma-jątku szlachty, ale często ich dobra sława nawet życie zawisły były. (Ob. Pamiętniki Koźmiana.)

~~54~~ 121. Pusiti rzecz per nonsunt, albo puśćmy to per nonsunt. (54) (Pam: 2: Koź:)

(54) Lokucya dotąd używana, znaczy pusz-czę rzecz w niepamięć. Pochodzi zaś z termino-logii trybunałów polskich. Gdy strony prawujące się, na przywołanie woź-

69 137

/ woźnego, (wokandę) nie stanęły u kratki trybunału, wypuszczano sprawę z wokandy, z formułą per non sunt, to jest: niema z ich, a przywoływano następującą. —

(55) Sakmija z sędziostwa polskiego; znaczy zasiadać w sądach ziemskich lub grodzkich.

(56) Palestrą zwano w Polszcze sądownictwo wogólności: w szczególności zaś mło„dzież do takowego sposobiącą się. Pochodzić z dać się ta nazwa od francuzkiego: le palais: pod którą le palais de justice, i sądownictwo wogólności rozumiano. —

(57) Odnosi się do prawa zwyczajowego, według którego po śmierci ojca lub matki, jeśli dobra ziemskie, lub inne realności pozostały, najstarszy syn schedy układał, a najmłodszy z nich, jedną z nich sobie wybierał. —

122 Sędzie na sokach, roczkach, lub poroczkach. (Herb: Vol: leg:) (Kn) (Linde) (55)

123 Krzyki, jak w Palestrze. (Woje G. II) (Parf: Krzyk jak w bóżnicy, jak na sejmiku.) (56.) (Lok)

A w Paryżu, i pałac Sądowy, [illegible]

124. Gdy prawa stanowili nasi przodkowie, pozwek był na trzy pale, a minuta na sześć. (Rys: Zyw) (minuta, znaczyła referat albo dekret.

125 Starszy brat mięsa kraje, a młodszy obiera. (Pos: arg:) (57)

126 Obiecano mu grodzkie

/.

/: pióro. (Kluc: Tło jest urząd Regenta, przy sądach grodzkich, czyli starościńskich. —

127. Pług ziemi, znaczył według praw polskich, obszar, który jednego dnia zwyczajnym pługiem mógł być zorany. (Czac: pr: 7) (58)

128 Gdzie rozum, wymowę zlata zarazem Pallas w jedną głowę;
Znały to grody, poroczki, i sejmy. (Miast: Ryb:) (59)

129 Ej, porzućcie Herburta, tego bałamuta;
Bo ja zalecam z sobie, to dla was statuta.
(Treb: ~~Ong~~!) (60)

(58) Najdłużej w Polszcze zachowała ziemia Halicka miarę pługiem zwaną do podatku.

(59) Poroczki, zwały się w Polszcze sądy ziemskie, które się cztery razy do roku odbywały, a na których sędzia z podsędkiem, i pisarzem zasiadał. Sądy wojewódzkie zaś zwały się roki wielkie, a te miały miejsce, po każdych dwóch poroczkach, zatem dwa razy do roku. (Kluc: /

(60) Statutami zwano w Polszcze prawa od Kazimierza Wielkiego aż do Zygmunta Augusta, łacińskim językiem pisane, niby od samego Króla z rada Senatu ustanowione. Późniejsze zaś polskim językiem pisane zwano Konstytucyami. Statuta rzeczone, zebrali w jedne księgi dla Polski, Jan

/.

/. Łaski, (wyszłe drukiem w Krakowie R.ᵘ 1506 /) Przyłuski, Sarnicki, Januszowski i Herburt, dla Litwy, Leon Sapieha pod tytułem Statut Litewski. (Zob: =)

130 Równi z panami przed prawem, są: piekarz, rzeźnik, i szynkarz wszelaki. (Prz: Dz: =)

131 Fałszerz wagi i miary, ma być z ziemi wypowiedzian. (Spec: Sas: = wypowiedzian, to jest z kraju wygnany.

132 Zadzierżona półowica. (Kar: pr = (61)

(61) Zadzierżona półowica, zwano w Polsce zwyczaj położenia dziecka po narodzeniu na ziemi, i podniesienia go przez ojca, co znaczyło wolę rodziców przyznania mu spadków. —

133. Gdyby się u kogo w nocy zajęło, czegoby gospodarz najpierwszy postrzegł, a nie wołałby na ratunek, tedy ma być w ogień wrzucon. (Zwier: Sas: = (62)

(62) Prawo [illegible] palne, ostre, lecz ledwie że niesprawiedliwe, zważywszy niebezpieczeństwo życia i majątków współmieszkańców, jakie by z powodu podobnego zaniedbania wyniknąć mogło.

§. 3

Stan duchowny i jego atrybucye.

134. Aryańskie przy-

/.

(63) Znaczyło, żuba-żał, wyprzysięgł się dlatego, że Sekta Aryanów, czyli Socynianów, która w zachodnich prowincyach Polski znacznie pomiędzy szlachtą była się rozszerzyła, ubóstwo do szczęścia liczyła.

(64) Było mniemanie u nabożnego ludu polskiego, że famili, których przodkowie do tego zabójstwa należały, nigdy do majątku przyjść nie mogą.

(65) Z Łacinnika, to jest, z Katolika obrządku rzymskiego. —

jąt. Szalib. Linde. (63)

135. Należał do zabójstwa Ś. Stanisława, biskupa Krakowskiego. Ptak poprzedniego (64)

136. Aryanie zwali Katolików Rzymszczakami, Papieżnikami. (Sk: Żyw:)

137. Wender, wender Aryanie, ich Kowie Belzebuba! Fora z Polski, wy zdrajcy raczej niż tej synowie. Wender z obu światy! (Bochnż.)

138. Kościół luterski szyszak na ziemię obalił. (Sk: Kaz.) Linde, sam Luter.

139. Nie polityka, drwić z Łacinnika. (Brat.) Linde (65)

(66) Zwyczaj ten został ustanowiony, uwolnić się od jakiej daniny lub powinności, dlatego dodaje się, że daninę przez Królestwo polskie za Zygmunta I. do Rzymu na lampę płaconą, Świętopietrzowe zwaną, poczęli ustawać zaczęta.

(67) Koncept Smaglika, błazna nadwornego ówczesnego Stefana IV. króla polskiego. Na Podolu dlatego, że ziemia podolska z tej pustyni była zwana dobroci, i urodzajności.

(68) nawiązuje do S. Stanisława Kostki, Soc: Jezu, który był tu mimo zmarłym. —

(69) Zapóźni niewierzy dopóki się naocznie nie przekona, tak jak S. Tomasz o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. —

140 Podrwić S. Piotra. Przysł. Żebrak ~~Piotrze~~. Przysł. Z[illegible] wojc. T. II. f (66) /

141. Posiej Jezuitę na Podolu tylko się przeciąż. Sztelmaz urodzi — Przysł: P. 69. f (67)

142. Co u Pogan był Baal, to u Heretyków rozumek. Psk: Żw: /

143. Stanisław, stań się stawą Bogu, i ojczyźnie / Chmiel: f (68)

144. Niewierny Tomasz. Jęczenie / (69)

145. Mało zamądrego, jakby wczepił Boi /.

(70) Przysłowie to wzięło stąd swój początek, że OO: Jezui„ ci, którym za wszoie, wychowanie młodzieży szlacheckiéj w Polszcze powierzone było; którzy przeto za mądrych uchodzili; czapki ba„ rwane nosili. —

(73) Nie Judasza, ale raczéj losu Jezusa Chrystusa; który, gdy uczniów było 12. był niczyniście 13. i w krótce potém na krzyżu umarł.

(74) myto = nadgro„ da pieniężna, zapła„ ta za niegodziwy czyn, odnosi się do historyi Judasza, który wziął 30. srebrników za to, że swego mistrza wy„ dał.

(75) Odnośnie do Ewan„ gelii ś. Marka: zna„ czy, fałszywej zdra„ dzieckie. —

(76) Znaczy łacińskie„ go, lub greckiego wy„ znania, dlatego, że religija chrześciań„ ska wszędzie wieka...

[illegible] brawy chodził. [illegible] wyr: f (70)

146. Z między Aposto„ ły były Judasze. Piotr: [illegible]

147. W 13. liczbie Ju„ dasza się boją. Kras„ sat: f (71)

147. Czekaj go złoto Ju„ daszowskie myto. Psalmod: f (74)

148. Judaszowskie pocałowanie. Stęgl: (75)

149. Nie jednego Bóg wprowadził, Na papiestwo, co kar„ pusty sadził. Jutky

150. Ludzie zachodniego lub wschodniego po„ słuszeństwa. Sow: f (76)

z dwóch stron w Euro-
pie była rozszerzoną:
Od zachodu, z Rzymu
z obrządkiem i Liturgiją
łacińską; i od wschodu, z Konstantynopola
z Liturgiją i obrządkiem
greckim. Na granicy
Polski, i Litwy, spot-
kały się obadwa obrząd-
ki.—

+ wschodniej

151. Herod zabijał,
Chrystus Pan, oży-
wiał. (Bibl: Post:)
152. Dla Saltarelli
Herod Jana zabił.
(Post: Zab:) (77)

(77) Mowa o św.
Janie Chrzcicielu
któremu Herod król
Judei, na żądanie
córki swojej Herodias,
głowę uciąć, i takową
w czasie uczty, na pół-
misku przed córką
na stole postawić
rozkazał. Saltarel-
la, tancerka.—

153. Słowa wyrzeczone
przez Chrystusa do
S. Piotra; cokolwiek
zwiążesz będzie zwią-
zane, stały się później
podstawą sakramen-
tu małżeństwa.—
(Szarb: Sax)
154. Kościół Boży (Rzym-
skokatolicki) poma-
lutności od prostoty
Apostolskiej wyra-
dzający, i ludzkimi
przesadami prawie
pochylający się. (Tarn:
Post:)
155. Trąbka, arcybis-

(78) Socynianie i Aryanie byli sektatorami nauki Kalwina. Kilkanaście familij szlacheckich w województwie Poznańskim, i w Województwie Krakowskim, zostały dotąd wiernemi temu wyznaniu. Socynińska grób znajduje się w Zakluczynie, w obwodzie Bocheńskim.

(79) Mowa o Unij która nastąpiła w końcu 15° wieku za panowania Zygmunta III° między Rusinami obrządku greckiego, w Litwie, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie Koronie polskiej podległemi, a papieżem ~~Grzegorzem VIII~~ mocą którey ta część Rusi poddała się jurysdykcyj duchowney Rzymu pod 3ą warunkami:
1° aby im liturgij w języku słowiańsko-kościelnym zostawiono,
/.

*) Łaski Gnieznieński pierwszy zaczął się pisać prymasem Państwa. (Biel: Kr:)
156. Socynianie wimne z przed piekła sawy. (Kochow.) (78)

157. Gdyby niła Unija, przeciw Rusi uczyniła, tedyby już więksa część Rusi, wnabożeństwie kościoła była. (Skar.) (79)

71.

2 aby im wolno było
to sakrament Ot-
tarza od dwóch posta-
taciach, to jest, chle-
bie i winie pożywać;
3. aby klerykom wol-
no było brać żony;
zaś po przyjęciu sa-
kramentu kapłańst-
wa, żadnej więcej. –
Co wszystko Rzym
przyzwolił.

158 Methodius (i
Cyryllus) wiary
chrystusowej w
narodzie Słowiańs-
kim, rozmnożyciele.
(Skarga.)
159. Złoci świętobliw-
cy używali drew-
nianych kielichów,
a teraz drewniani
księża złotych uży-
wają. S. Wojciech
był jednym z owych
świętobliwców. –
(Sk: Zw.) (Linde.)
160 S. Augustyn,
i S. Cyprjan, gorli-
wi heretyckich plew
rozproszyciele. (smotr;
Ap:)
161. Byś Jezuita na
palcach wspinał, bez
pisma S. wierzyć mu
Ewangelji nie będę. –
(Sarn: Postil. Ewange-
licy, to jest Lutry, i
Kalwini –

(79) OO Jezuici, którym od czasu swoich wychowanie młodzieży w szkołach w całej prawie Polszcze powierzonem było, mieli co do karności szkolnej zasadę:
Był zły, trzeba bić go aby się poprawił; był dobry, bić go aby się nie popsuł. W tych to szkołach wyszła studencka przypowiastka: Sobota, będzie koło tyłów robota; albowiem każdej soboty, według powyższej zasady, nie mal wszyscy studenci bez różnicy, chłostani byli. —

(80) Pieśń: „Boga Rodzico, dziewico:" przebija się w niej język czeski, albowiem S. Wojciech był biskupem Pragskim wówczas, gdy religię chrześciańską w Polszcze, i Prusiech nauczał, i rozkrzewiał. —

162. Jezuici sami na Antychrysta zakbujają nie Ewangelię. (Itd.)

163. W szkołach Jezuickich, nexa, chłosta, mus, dysgracya, zdaniem tyranii założyli. (Mam. War.) (79)

164. Ś. Wojciecha zwali Słowianie Gała, miłym ojcem. (Biel: Kr.)

165. Pieśń S. Wojciecha najdawniejszym jest Poezyi polskiej i języka zabytkiem, (Uwag: Hist.) (80)

166. W r. 1197 przyjechał do Polski.

(81) Zapowiadający, to jest zakazujący. Za papiestwa Grzegorza 7go —

Legat Papieski z Rzymu, zapowiadający Kapłanom żon, i kochanek. (Wiel. kr. z Zapanowania Leszka Białego.) (81)

169. Teatyni, zakonnik reguły Karaffy biskupa miasta Neapolitańskiego Teate. —

Trynitarz zakonnik Sw. Trójcy, także Trojczak w Polszcze zwany. Celem tego zakonu było wykupienie chrześcian z niewoli pogańskiej.

170. Sgo Rocha, i Sgo Sebastyana, miano w Polszcze za uprzywilejowanych patronów od morowego powietrza (Starow.)

171. Sgo Ambrożego zwali różnowiercy wroną, i bajobaśnią (Strykow.)

172. Zwyczaj dawania w dzień Sgo Jana Ewangelisty parafianom w końcu Mszy S. wina z kielicha z dopicia, jest w Kościele rzymskim ustanowiony na pamiątkę, że Sw. Janowi Ewi. dan /.

i nawino zatrute dopi-
cia, lecz nutrwaz-
nami niemu szkodzi-
ta. (Herb: Nauk)

173 Z Hieronimem wy-
tożył pierwszy biblią
na język Słowacki.
(Maz:)

174. Od papieża Enge-
niusza, nakazany
był sąd, zwany inkwizy-
te badanie (Sazu-
kwizycya) (Krom)

175 Tytuł Senatorów
duchownych w Polsz-
cze, to jest, biskupów
i Arcybiskupów był:
Przewielebny; Pryma-
sa zaś: Najprzewie-
lebniejszy. (Linde)

176 Ponieważ więcej jest
świętych w niebie, niż
dni w roku, dlatego
powszechną wszech
świętych pamiątkę czy-
niemy (Herbst: Nauk:)
(82)

177. Papież Pius II. ni-
gdy dobrze o Pola-
kach nie trzymał, co
z jego pism łatwo może
każdy wybaczyć. (Krom)

(82) Obchodzą dzień
wszystkich Świętych,
dnia 1go Listopada
każdego roku.-

178 Skorość wieść o zabiciu Stanisława biskupa do Rzymu doniosła, papież Grzegorz VII po wszystkiej Koronie polskiej obrzędy zapowiada. (Kromer) (83)

(83) Obrzędy zapowiadaj, to jest, zakazuje we wszystkich [illegible] na kraj [illegible] Króla. S. Stanisława zaś ciało (kanonizowany) przez Alexandra IV. Zaś kardynał Fredryk Jagiellończyk, syn Króla Kazimierza Jagiellończyka, a brat Władysława Króla Czeskiego i węgierskiego, Olbrachta i Alexandra Królów polskich, głowę tego świętego w złoto zasklepić (oprawić) kazał. (Kromer) Która głowa do dziś dnia w skarbcu katedry krakowskiej na zamku, jeszcze dziś można.

179 Modlitewki: Zdrowaś Marya, ku chwale Najświętszej Maryi panny mówiące na każdy dzień postanowił papież Jan 22. (Linde)

§ IV

Wojsko, Stan wojskowy.

180. Dopóki Huzarza, dopóty Polaka. (Stan. fr.)

181. Husarz ostroogromnie ma sobie poczynać; Okiem oczy gryząc, wszem nastręczać. (Koch.) (84)

182. Więcej skrzypek na siny czek, prządka na wrzecionach, niż Husarz na kopiją weźmie, (t.j. zarobi) (Rysz. Zygl.)

183. Z husarskiego siodła ta ręka, albo noga, a z kozackiego szyja przystaje, (Rys.) gdy kto z niego spadnie. (85)

(84) Mincek (Epigrammata na junaków i Harabardów.

(85) Husarze, byli to za panowania Piastów i Jagiełłów, rodzaj kawalleryi, w boju cięż[illegible] konno uzbrojonej, mającej na piersiach ~~przyłbicę~~ pancerz, na głowie przyłbicę, a na ramionach z tyłu skrzydła dość spore z piór drapieżnych ptaków urobione, które w chwili ataku niezmierny szelest sprawiały i nieprzyjaciela, mianowicie jego kawallerya, ...

/. poniedziałek wyprawia-
ły. Do wyrabiania
prochu i palnej bro-
ni, żelaza niż tej kawalle-
ryi ustało, a zatem
i ona sama. W Pod-
horcach zamku Rze-
wuskich, na pół
drogi między Złoczo-
wem, a Brodami, po-
kazywano mi przed
kilkunastu laty kul-
sarskie i krzydła, kto-
re tam, jako osobliwość i ...
giczną osobliwość prze-
chowują.–

(86) Przystawić dwu, cztery kapitany. (swoji
szczu się do epoki panowania Augusta III –
każdy młodzieniec szlachec-
ka dadrowni się cisnęła
rangi officerskie albo
kupowała, albo bezprawn-
nie sobie przywłaszcz-
czała. Były to powodem
powyższego przystawia

184. Dwa dragany, a
cztery kapitany. (swoji
s. I.) (86)

185. Dziś ców kurtka to
dolman, co chłop, to
dragon... (Dwór z pół
czasu poprzedniego.–

186. Polska piechota, li-
chota, (albo mała cno-
ta). (swoji S. II.)

187. Wojsko stojnie liczbą,
bez mądrością, i karnoś-
cią. (fr. a. m.) /.

188. Inszą jest wojsko, a inszą gromada. — (Stem.) Gromada znaczy tu pospolite ruszenie. —

189. Wojna bez wici. — (Przysłowie: T. III.) (87)

190. Żołnierze, albo wojsko obojga trybu, czyli ~~albo~~ autoramentu, to jest krajowego, i cudzoziemskiego, pierwsze zaciężne, drugie z ochotników składają się. (Vol. leg.) (Linde) (88)

191. Siła zbrojna narodowa, zwały się i wojsko regularne i pospolite ruszenie połączone razem. (Linde.) (Allgemeine Aufgebot.)

(87) Znaczy wojnę nagłą, bez poprzedniego wypowiedzenia wynikłą. Bez wici, dlatego ponieważ listy królewskie, pospolite ruszenie na wojnę zwołujące do wici, czyli witek przywiązywano, i tak po kraju roznoszono lub rozwożono. —

(88) Podział ten wojska na dwie kategoryje, nastąpił po powstaniu narodu polskiego na Augusta II-go Elektora saskiego, i trwał pod jego następcą Augustem III-cim, albowiem ci królowie utrzymywali swoim kosztem kilka półków wojska saskiego, które częścią w Warszawie, częścią po innych większych miastach Polski garnizonem rozłożone były, i zwali się wojskiem cudzoziemskiego autoramentu.

192 Przyjąć regestr; zwało się ustrojstwo pols: kiem koronnym, kiedy towarzysz zaciągał się pod znak czyjéj chorągwi. (Obj: pr/

192½ kawallerya narodowa. (89)

(89) Towarzysz kawalleryi narodowej miał rangę offic: rozprawem postanowioną. Musiał być ~~(89)~~ szlachcicem, mieć konia, i dwóch luzaków. (Kaw: Nar:) (Obj: pr.) Kawaleryja narodowa, była zatem gatunkiem gwardyi, czyli wojska wyborowego. Officerów, i towarzyszów wojska liniowego, czyli kwarcianego, zwali panowie Narodowej: biedny towarzyszek, biedna officerzyna. —

193. Tarantara. (?) zwała się pobudka do rycerstwa polskiego. (Kochow:) Gatunek Fanfary na trąbach.

(90) Jednym słowem tchórz. Bożogrobski t.j. ten, co w Wielki piątek, grobu pańskiego po kościołach parafialnych strzeże, co zwykle jest obowiązkiem gwardyi miejskiej; ~~buł~~ ~~narodowej~~

194. Bożogrobski żołnierz. (A.) Gwardya ~~gwar~~ miejowski. Papieski żołnierz! (90)

195. Czasem umieć z Kopiją, stanie za Akademiją, Jak do pierścienia go-nić, Jako się bić, jako bronić. (Groch —)

196. Jam ojcem prawy niechcę umierać na łożu. (Star: Ryś) Stoi je to 2 pieśni wojennej nie mieckich knechtów. —

197 Jeśli się o wojnie z nim mówiło kiedy, wszystkie że by Tatary wszystkie pobił Szwedy. (Pot: Jas: / Fanfaron wojskowy. —

(91) Zwał się w Polsze werbunek, t. j. pozwolenie werbowania wolonta, rynsztunku do wojska. (Linde /

198. Walny bęben (91) (L /

(92) Zwał się półk wolontaryuszów czyli ochotników. (Linde / Ein freies Corps.

199 Wolna Chorągiew. (92)

(93) Brukowi, co pobrukał pałasze za sobą włoką.

200. Żołnierze brukowi, z których niejeden, co spojrzy wozy, Lenczyganowi. (Alb: / (93)

201. Kto uciekł z boju, ten już nigdy między poczciwemi miejsca nie miał. (Star: Ryś /

202 Hetman ma mieć nogi Hiszpana, aby gdzie je raz postawi, nie ustąpił. (Dwór /

203 Buławy hetmańskie / dają teraz tym, co picie tylko wiercą u dworu, więcej na morze wysłużywszy, niż żołnierz w polu, a na koniu. (Opał: Sat / na marmurze, to jest na posadzkach pałaców.

»/.

146

204 Ani Zamojskiego (Danet) zastąpi, ani zgon chwalebny Żółkiewskiego, nie mogły uprzyjemnić narodowi władzy hetmańskiej dożywotniej. (Czas pr.) (94)

(94) Hetmanów było w Polszcze i Litwie czterech:
1 Hetman W. Koronny
2 " " " Litewski
3 Hetman polny Koronny
4 " polny Litewski
Hetmanów polnych obowiązkiem specyjalnym było pilnowanie granic państwa, od napadów nieprzyjacielskich, mianowicie od napadów Tatarów, + Turków i Moskali. (Krit: pr: pol:)

205. Loricati, i Clipeata. (95)

(95) Nate divagatum. Ki dzielity się wojska polskie w średnich wiekach. Pierwsi mieli zbroje z blach żelaznych, drudzy tylko puklerzów używali, zresztą lekko ubrani. (Marcin Gallus f Nar: hist:)

206. wielka wada pospolitego ruszenia była zieniałość szlachty niechcącej się z domach, wszelkiej wojennej. (Papr: f) (96)

(96) Pospolite ruszenie (w Niem: Allgemeines Aufgebot) było to powstanie wszystkiej szlachty broń nosić zdolnej w jedno wojsko celem obrony kraju, które wojsko hetmani i Regimentarze w regimenta i korpusy dzielili. wojskiem obowiązkiem było

207 wyjechał z Kim na harc. (Waj: F.) (97)

(97.) Porf wyjść z Kim, w szranki, w Turnieje

207½ Bezpieczny jak za Taborem. (Wojs.) (97½)

/ przestrzegać bezpieczeństwa w swoich ziemiach, skoro szlachta na pospolite ruszenie wyciągnęła (Stkrot: pr:)

(97½) Gdy wojsko polskie obozem stanęło, otaczano obóz wozami z bagażem, żywnością, amunicją, transportem jeńców: i to opasanie zwało się taborem.

§. V

Stan miejski, i wiejski.

208. Stawetny, był tytuł tawnikom miejskim w Polszcze dawany. (Linde)

209 Jeśliby człowiek ławniczy godny, kmiotówną albo wieśniaczkę pojął za żonę, jej dzieci nie mają, ale ojca swoimi będą. (Statut:) (98.)

(98.) Ławniczy godny, to jest: mieszczanin godny być ławnikiem. Wieśniaczkę, to samo, co wieśniaczkę, chłopkę. —

210. Chłopa dotąd żadna sprawiedliwość nie ubezpiecza, ani życia, ani jego dobytku. (Linde)

(99) Wiersz Kazimierza Brodzińskiego, pod tytułem Chłopek.

211 Darmo ubogiemu nie, stanem twem pomiatać, Ty sam Makedon mieszkasz, i żyje, i umierać. (Nar: Dz.)

212. Dobrze on biegał, za pańskimi synami; teraz dzie on nakazał przez zysku, i winy. (99)

Oddział IV.ty

Przysłowia i t.d. odnoszące się do znakomitych rodzin polskich, i osób historycznych; tudzież innych poszczególnych osób. —

§. 1.

Familie i osoby historyczne. —

Chodkiewicz

1. Za mego żył Chodkiewicz, litewskim
Co był Marsem zwany;
I przy zgonie zadawał
Turkom ciężkie rany.
/K. mor:/ (1)

2 Policzony, jak pobity. /Woj: T. II:/ (2)

3. Kto bliżej ognia, bardziej gore. /Mów: wor:/ (3)

4. Chodkiewicz Szwedów wielkość często pierał,
W Inflantach działa obozy odbierał. /Stryjk: Gor:/

Tadeusz Czacki

5 Chwalę sobie obiady w Gnieźnie Jadwigi, i Anny /./

(1) Za króla Zygmunta III.° w czasie wojny, Chocimską zwanej

(2) Tak odpowiedział hetman Chodkiewicz wodzom polskim, w obozie pod Chocimem, wystawiającym wojsko tureckie nader liczne. —

(3) Chodkiewicz o wojnie rossyjskiej.

Stefan Czarniecki.

(4) Dewiza herbu Czarnieckich. Znaczenie jej jest, że ani dla znacznych posiadłości ziemskich, ani przez handel, lub industryą, ale z oręża znakomity.

(5) Koźmian o Czarnieckim, w Krakowie przez Szwedów oblężonym.

i Anny Jagiellonki / to jest: Barszcz, Bigos, pirogi, młodzyki; zwykł był mawiać uczony Czacki. (Gołęb: Dwory)

6. Nie z roli, nie z soli, ale z tego co boli. (Kras:) (4)

7. Szwed gdy o Czarnieckim około się dowie Elbląga, bardzo to zadziwoni mu w głowie. (Zward: Wład:)

8. Zginie, a narzucony nie podda się doli, Zniesie nędzę, tułactwo, nie zniesie niewoli. — (Koźm: Czar:) (5)

9. O wielkości, o cnocie, nad ludzkiego męża, Ten kto siebie zwycięży, ten wszystkich zwycięża. (Ztum)

10. Szwedów, hetman Czarniecki, przez ciasność Suntu

/.

148

/ wpadłszy mocem
wich państwa, precz
z polskiego gruntu
wykurzył, kozaków
wygnał. /Pot: Pow:/
11, Lecz tobie waszy stu-
ży Czarniecki ta chwała;
Bo gdy wszystko roz-
darta była Polska ca-
ła:
Tyś równy piorunowi
wygnał z ojczyzny
Tłum Szwedów, Siedmiogrodów, Moskwy
Kozaczyzny. /X. Mor:/
12 Niemogłem dla ciebie
być wziętem dla sie-
bie – (16)

13 Trzy części świata przed
pierwszemu naczele,
Drugiego skąpiec nie
wymawia w śmiele.
Wszystko jest i miękki-
cia, co ludzkością sły-
nął; ~~d~~
Dobrze czynił ojczyźnie,
biednego nie minął.
/A-dam/ (7)

X. Adam Czartoryjs-
ki:

(16) Słowa Stanisława
Augusta Poniatow-
skiego, postanego przez
familię Czartoryskich
dolwowy Katarzyny
II-ej w ich negocya-
cyj a Koroną polska
dla X. Adama Czarto-
ryskiego, po śmierci
Augusta III-go, uspra-
wiedliwiającego się ze
złego skutku swojéj
missyi.

(7) X. Adam Czarto-
ryjski Sanguszko,
za Stanisława Augus-
ta Generał Ziem podol-
skich, niezostawszy
Królem polskim jak

/.

. żył, został feld-
marszałkiem austryac-
kim, i propryetarem
jednego z nowo krea-
wanych regimentów
Galicyi wschodniej.
Nieuzyskawszy koro-
ny, i będąc rozjątrzo-
ny z tego powodu na
dwór rossyjski, o-
siadł w Puławach,
które z Galicyją zachod-
nią przy ostatnim
podziale, Austryi
przypadły, oddaw-
szy się literaturze i
rozrywkom życia
wiejskiego. Konnusz
z szlacheckiej młodzie-
ży polskiej, niebyły
na początku 19 stóle-
cia znane Puławy, ta
szkoła grzecznych, i
uprzejmych obyczajów
i swobodnych rozry-
wek; ten ostatni zaby-
tek wielkiego pańsku-
go dworu t jednego
jesiennego wieczora,
gdy zgromadzone przy
nitym kominkowym
ogniu towarzystwo,
grała w gre szarad, je-
den z obecnych zrobił
powyższą, która z okla-
skiem przyjętą była.—

+ polskiego?!

75 Koniecpolski Hetman polny koronny.

14 Koniecpolski wiel. kiego nieodrodny dziadu. Patrzcie jak po karkach tureckich rozbada. (Linde / rozbada = szerzy się / buja /)

15. Zwam też winien Polak czute swe wspomnienia, Potockich, Wiszniowiec. kich, Koniecpolskich cienie! Oręźny dając odpór strasznej wrogów sile, Nie dali ledz, gingcej Ojczyznie w mogile.

ks. Mor: /

Tadeusz Kościuszko

(8) Gazeta narodowa warszawska o Koś. ciuszcu w czasie po. wstania R. 793.

(9) Słowa wyrzeko. ne przez Kościuszkę, gdy popsrzegany bit wa pod Maciejowi. cami, ranny przez Kozaków, w niewolą był wzięty. Niektórzy ma czą testowali cliuska, na język polski, może naby Kościuszko na. zwać Koniecpolskim

16. Kto kochasz szczę. ście ojczyzny twojej Rzuć okiem, oto zbaw. ca jej stoi. (Gaz. nar: /
(8)

17. Finis Poloniae!
(9)

18. Na mogile Kościusz. ki popsrzysiężmy sobie,
./.

(10) mogiła usypanej na pamiątkę Kościuszki w r. 1818^{ym} pod Krakowem.

Ignacy Krasicki

(11.) Odnosi się do anegdoty o Królu pruskim Fryderyku II^{im} i X. Ignacym Krasickim, biskupie Warmińskim, znakomitym poecie polskim. Gdy przy pierwszym podziale Polski w r. 1772^{im} prowincya Warmii Prusakom się dostała, zaczął rząd pruski połowę dochodów biskupstwa warmińskiego na skarb. Gdy wkrótce potem, Krasicki, osobiście poważanym i ulubiony przez Króla był

"Umierać dla ojczyzny, żyć każdy ją ozdobić." (z Karmelka Krakowskiego) (10)

19 Tyle tylko walecznym Kościuszko dokazał
Że ginąc Polak, sławy gnuśnością nie zmazał:
A polskie legiony przez tysiączne blizny
Szły nowej się dorabiać pośmiercie ojczyzny.
(X. mor: (Ob: Polska Polacy, Poz)

20 Król pruski biskupowi Warmińskiemu płaszcz bardzo podciął. (~~X. Ant.~~ Pam: hist:)
(11)

i na pokojach kró-
lewskich w Berlinie,
król chciał żartować
z świątobliwości bis-
kupa, prosił go aby
pośmierci, idąc do
nieba, zaczył go ukryć
pod swoim płaszczem,
i tym sposobem prze-
mycić go, wielkiego
grzesznika. Na co mu
Krasicki: Wasza Kró-
lewska Mość, tak
mi mój płaszcz pod-
ciętaś, że ledwie wy-
starczy do okrycia
mnie samego.

Lubomirski
hetman W. Koron-
ny

(12) Pośmierci Chod-
kiewicza objął Lu-
bomirski nad woj-
skiem polskim pod
Chocimem dowódz-
two, i w skutek po-
myślnych bojów, znie-
wolił Turków do za-
warcia korzystnego
dla Polski pokoju. –

Mikołaj Maciejow-
ski, kardynał, i
arcybiskup gnie-
znieński (?)

21 Prawdziwy Lubo-
mirski, bo i on to
z Turkami uczynił
przymierze (Pot: Jow:)
(12)

~~22~~

22 Już się do nas nie
wróci z podziemne-
go kraju, ./.

/: Trudno liż nam wy-
ptakać dobry Męż;
kołaju. (Syroch: Wan-
za S. r. 1608 wkra-
kowie.)

Konstantyn Książę
na Ostrogu.

23 Naszto Ostrogski
konstantyn waleczny,
Pod oraszą hardości nie-
przyjaciół tnąc kat.
(Kras: W. Ch:)

24. R. 1533 umarł
hetman, książe kon-
stanty Ostrogski,
mąż świętej pamięci
i trudno wysłowionej
dzielności (Stryjk:
Kr:)

(13) Hetman W.
koronny za Zygmun-
ta I.ᵒ ~~Zygmunta~~
~~Augusta~~ Włkate-
dre Tarnowskiej
ma okazałe Mau-
zoleum z marmu-
rów. Potocky.

(13/14) Piękna dewiza,
dowodząca nie tylko
waleczność przodków,
ale i dawność szla-
chectwa, sięgającego
czasów, gdzie jeszcze
z kopiją i puklerzem
wojowano.

25 Szczytu oponebant
scuta. (Puklerzem
puklerze odparli.)
Dewiza herbu Potoc-
kich; półtrzecia krzy-
ża. – (13/14)

26. Podolski wojewoda
ów senator prawy;
Jak z Turków uczynił
psom, i krukom stra-
wy; (Ploer: Pob:)

27 Iwan też Polak wie-
nien czułe swe wspom-
nienie;
Potockich, w ich wiernie
kił, jak pod koniec
polskim. (Xmor:)

28 Anioł stróż duszy,
w niebo wzniósł się
zapłakany;
A piers pożarem piekieł
zażegły szatany. (Kozm.:
Czarn.) (14)

29. Król sobie królem
w Krakowie, a ja
w Nieświeżu. (Kraj.
T. II.) (15.)

30 U naszego Radzi-
wiłła,
Boćwina się urodziła,
a chleba ani kęsa.
(J. Stem) (16.)

(14) Koźmian w poemacie Stefan Czarniecki, o Radziejowskim ~~Prymasie~~ kanclerzu w. koronnym, gdy ten opuściwszy swego prawego króla, Jana Kazimierza, przyłączył się do partyi Gustawa Karola, i Szwedów.

Książęta Radziwiłły.

(15.) Zwykł był mawiać książę Radziwiłł, wojewoda wileński, Ordynat na Nieświeżu, i Ołyce. Dykteryjka ta charakteryzuje trafnie dumę i niesforność magnatów polskich, i litewskich.

(16) Boćwina, gatunek sałaty, którą na Litwie kwaszą, i rozmaitemi przyprawami na stół dają. Jest ona tak narodową potrawą w Litwie, jak Barszcz albo kasza w Polszcze. —

31. Żaden Radziwiłł Świata nie zadziwił. (P. m.)

32. Radziwiłł, radzi wił. (Item)

33. Grzeszna francya, święta Hiszpania, wesołe Włochy, bogate Niemcy, ale mi najmilsza Polska. Marianna księżna z Sobieskich, Radziwiłłowa. (Gołęb. dwory)

Książęta Sapiehy

34. Bogday Oto kotof i Tomasz (Tomasz) żył w Sapiehów domu (Jag. gr.)

35. Lepszy Tomasz, niż nie ma nic, i przeto bez odporu;
Kanclerz Sapieha wygnał Niemca z dworu;
Jeśli z tym Niemcem nie mieszka, radzi,
Lecz ten Pan znał, iż więcej Niemasz panom szkodzi. (Item)
(17)

36. Nie objedlibyśmy Podkanclerzego przez cały rok. (18)

(17) Obie te dykteryjki mają zaciel oznaczyć dobroczynność XX Sapiehów.

(18) Rzekł król Władysław 4ty do dworzan, zajrzawszy do spiżarni, piwnic, i lamusów, księ[...]

/:cia Kazimierza Lew Sapiecha, Pod kanclerzego W. X. Litewskiego, gdy tego z całym dworem przez 3. dni w swojim domu w Rożanie podejmował. Przyniesiono wówczas do stołu raz, starożytny puchar szklanny, Iwan zwany, od czasu bytności w Rożanie Króla Zygmunta Igo a Iwana Sapiehy wojewody Podolskiego, tak nazwany; kształt wazy mający, a drugi troszkę mniejszy, ozdobny wytwornie pięknym rznięciem na czystym krysztale, Iwanichą zwany; z których za zdrowie Króla pito. (Kur: Warsz: z R. 1827:) (Gołęb: dwory)

Xiądz Piotr Skarga.

37 Królewska Rączka data, ale pięknym Xiędza Skargi ujmowała. (Birk: kaz:)

38. Xiądz Skarga wizerunek Kaznodziejski, z którego wzór za dzi brali ci, którzy na katedry Kazalnice powołani. (Item) (:/.

(19) Ksiądz Piotr
Skarga Pawęski,
Jezuita, sławny
kaznodzieja, zatrzy-
muta ~~III~~go ~~z~~ ~~Zyg~~-
~~mun~~ta ~~IX~~go zwał
się rzeczywiście Pa-
węski. Przydatek
Skargi, winien być
tej okoliczności, że
gdy ojciec jego mają-
cy małą własność
w dobrach Księcia Ja-
nusza Mazowieckie-
go, przychodził do
tegoż często uskarżać
się na krzywdy przez
oficyalistów księcia
jemu wyrządzane,
książę raz jednego
rzekł do niego żar-
tem: wszystko się
skarzysz miły Pa-
węski, moglibyśmy
cię Skargą nazwać.
Dworzanie podchwycili
to książęce słowo, i
przydatek ~~[illegible]~~
Skarga został na
wieczne czasy przyła-
czony Pawęskich, ale
bowiem unieśmiertel-
nili go mowy, i dzie-
ła Księdza Piotra.
~~Birk / Linde~~

(20) Przemawiał Skar-
ga wszystkich kazaniach
do owczesnych Panów
/.

/

39. Grecya wspomina
swego Jana Złotous-
tego; Lacinie Piotra
złotomownego; Pol-
ska Skargę złoto~~mow~~słow-
nego. ~~[illegible]~~ (19)

~~Stefana Batorego~~,
i

40. Jeśli się okręt Rze-
czypospolitej zatopi,
i wasze też prywatne
tłómoczki się nieostoją.
(20)

polskich. — Spełni-
ły się, jego przepowied-
nie na początku 19o
stólecia. Gdzież są owe
ogromne ~~panny~~ ma-
jątki szczęsnych Po-
tockich, Rzewuskich,
Moszyńskich?! —

41. Te Białogłowy
polskie, końca swo-
jej pychy nie mają.
Jedna drugiej nie ustą-
pi wszakże, w ko-
lebkach sześciokon-
nych, i srebrniach.
Pychę tę poniży Bóg
pogańska niewola
w której was miasto
złotych kolebek, na
kolasach powłoką.
+sk.ko: +

+polskich pań

42. Tam wszystkiej
niezgody gniazdo, gdzie
o wiarę kopiennicza.
+ktem + (22)

(21) O jakżeż dosłownie ~~okropnie~~
ziściłaś się okropna
przepowiednia.
Nie wywoziliszże, i
czy nie wozisz je-
szcze w kibitkach
na Sibir?! Możn-
aby nazwać Skar-
gę drugim Danielem
prorokiem.

(22) Jte słowa by-
ły prorockim du-
chem wyrzeczone,
albowiem kłótnia
Dyssydentów polskich
z Kościołem Rzym-
skim za Stanisła-
wa Leszczyńskiego
i Augusta II., otwo-
rzyła Szwedom pod
Karolem XII, i Mos-
kalom pod Piotrem
/.

./. wielkim, tym ostatnim po raz pierwszy, drogę do Polski, który później się zamknął, kiedy było już rzeczą niepodobną.

./.1

43. Bądź nam Panie zbawicielem od grzechów, wybawicielem od nieprzyjaciół, i nabawicielem pokoju. Skar: Kaz: 7

44. Rząd najlepszy jest gdy się królestwo z Kapłaństwem spaja. Ten (23)

(23) Stara fali, czyjś punkty, kowanie przez Egipcyan, Greków, i Rzymian. Dziś najlepszy rząd, gdzie się królestwo z narodem spaja.

45. S. Ambroży, nikomu żony nie raił, żadnemu na żołnierstwo nie radził, do nikogo na ucztę nie chodził. Ten 7

46. Za Cesarza Dyoklecyana dni się dziwnej nędzy dla chrześcian zachmurzyły. Ten 7

Jan Hrabia na Tarnowie, Tarnowski Hetman Wielkoronny

47. Dla tych ciemna marmurze, wieczne jego czyny; Niech je widzą, i wzno-

./.

/ ować, godne ojca syny. (Ofs: o Tarnowskim.)
48. Nikim inszym nie, było złe dziwy w Polszcze, i Litwie zat, każ, jedno Janem Tarnowskim. (Orzech. listy:)
49. Tarnowscy wszystkim słychane, i znajome waleczniki. (Warg:)
50 Widzisz Tarnowski, że choć wzawię dusze, Jeszcze twój naród wmężne płodny dusze. (Kras: W: Ch:)
51. Jan Grabia z Tarnowa do cnót swych przyłączył i to, iż go z tod kich powiod. i jego, każdemu miło słychać było. (Gorn: dw:) (24)

(24) Jan Tarnowski, uczeń akademij paduańskiej, dowodca wojsk pod Karolem V Cesarzem Rzymskim, niemiec kim, przez którego Grafem uczynionym i medalem złotym z wizerunkiem Cesarza natenczas takim że, ozdobionym został, był później za Zygmunta I i Zygmunta Augusta, Hetmanem W. Koronnym, i ostawił się kilkonaście zwycięztwy nad nieprzyjaciołami Polski. Jedno /.

/ słynniejszych było
pod Obertynem nad
połączonym wojskiem
Wołochów, i Tata-
rów. —

Twardowski

52. Na takie dictum
acerbum, rzekł dja-
beł? A gdzież jest no-
bile verbum? —
(Mic:)

53 Twardowski, gdy
go djabeł chciał po-
rwać, zanucił go-
dzinki, i dla tego
do sądnego dnia,
między piekłem
a niebem w powie-
trzu zawieszony.
(Prz: ~~Lud~~:) (25)

(25) Twardowski
osoba historyczna
z połowy 16go stole-
cia, słynna swego
czasu czarowi, czyli
znajomością tajem-
nic natury. Twar-
dowski, którego nie-
którzy kronikarze
za jedną i tęż samą
osobę z niemieckim
Faustem mieć chcą,
zamieszkiwał za pa-
nowania Zygmunta
Augusta Kraków,
Zapisał się według ów-
czesnej tradycyi djabłu,
i miewał z nim nocne
schadzki na Krzemion-
kach przy Podgórzu,
gdzie jedna z skał wa-
piennych, dotąd naz-
wę katedry Twardow-
skiego zachowała.
On to miał na żądanie
Króla, ukazać mu po-
stać zmarłej żony jego
Barbary.

X. Jeremiasz Korybut Wiszniowiecki

54. Wiszniowiecki ottomańskiej stolicy niestrawną był porcyja (Twardo: Wł:)

55. Kwita z Sokalskiej bitwy. (Woje: T. II.) Rzekł X. Jeremiasz Wiszniowiecki po porażce Tatarów. —

56 Odszedł na lepszy żywot z tego świata, świętej pamięci, Jaśnie oświecony Pan Jeremiasz Wiszniowiecki Książę Zbarawski! — (Birk: Mow: pog:) (26.)

57. Somnij boli, niż zły sąsiad. (Pam: Koz:) (27)

(26) Przytaczam ten ustęp z mowy pogrzebowej księdza Birkowskiego, dla dwóch w nim zawartych lokucyj: na lepszy żywot, i ś. pamięci.

Zamojscy

(27) Odpowiedział Saryusz Jelitczyk, szlachcic polski, przodek Zamojskich, królowi Władysławowi Łokietkowi, na pobojowisku pod Płowcami; gdy ten widząc go trzema włóczniami zranionego, go upominał, aby z placu bitwy odszedł. Saryuszem był nazwany dla szarej sukni, którą zwykle nosił. —

(28) Illustracyja poprzedniej przyczyny albowiem odpowiedź Saryusza królowi dana, ściągała się do tego, że miał w swojej wiosce sąsiada, któremu dokuczał.

(29) Podpisał się Jan Zamojski, Kanclerz i Hetman W. Koronny, na traktacie R. 1587. między Polską, Szwecyą, i Austryą zawartym: mocą którego Maxymilian Arcyksiążę austryacki poprzednio przez Zamojskiego pod Byczyną w szlachcie wzięty, swych pretensyj do tronu polskiego na rzecz Zygmunta III. K. Szwedzkiego z domu Wazów, się rzekł, a który ze strony Austryi przez

58. Jeśli kto, w jednej wiosce mając złego sąsiada;
Gorzej mu serce, niż brzuch, trzy groty przebada. (Pat: Low:) (28)

59 Fortunne z tego rodu hetmany miewali królowie,
Mężnie Krimce z ich chwałą, głaskali po głowie (Paprocki o Zamojskich)
Equus polonus, omnibus par. (29)

Lobitwie

y.

156

*) Skrypcia N.N. Zai zestro szwedzkiej wyspie przez hrabiego N.N. petronowem Łuów podpisanym był.

61. Śpiewam Jana Zamojskiego, cnoty jego, idzielności wierszy, chotki zbierając. A wzaniliszeni ludzkim tonąć im nie dając. (Groch.)

62 Płaczcie podda[n]i pana, płaczcie Zamoszczanie; Płaczcie szerokie włości, dokąd wam też stanie. (Klon.) Elegia na śmierć Jana Zamojskiego. —

63*) Zamojski Łokiec prawdziwy cnót obywatelskich Rzymianin. (Zob. w. i 2) (30)

(30) Gdy raz Zamojski Zygmuntowi III w Senacie czynił zarzuty z powodu nadwerężenia paktów konwentów, a ten rozgniewany, uchwycił za rękojeść pałasza; Zamojski powstawszy rzekł z powagą do króla: parce gladio rex, regna sed non imperas, jest kto leserem et nos Brutos sera posteritas nominatur. —

(31) Tak zwano źro- 64 Goły Janek; (31)
niezmie Jana Zamoj-
skiego, wojewodzica
Sandomirskiego,
który sam z siebie bo-
gaty, wziąwszy jeszcze
po matce ordynacyą
Ostrogską, należał
w czasie 4 letniego
seymu od 788 do 792 r.
do najmożniejszych
panów Polski.
(Pam: Koź:)

65: „Potomkowie mylić
się będzie między Jan-
(32) Rzekł Stanisław August, ostatni Król polski, do Jędrzeja Zamojskiego, oddając mu pieczę kaso- nem a Jędrzejem Za-
mojskim." (32)

(32) Rzekł Stani-
sław August, ostat-
ni Król polski, do
Jędrzeja ~~Tomasz~~ Za-
mojskiego, odda-
jąc mu pieczę ka-
sanną. (Gaz: Nar:)
(a)

(a) Liczniejsze były licie
... co do epoki pa-
nowania Zygmun-
ta III: o Stanisława
Augusta.

66 Sarjusz Zamoj-
ski zwany był od zą-
wołtowy pod Potoc-
kami, także Jelitowski
od herbu, który mu Spo-
...

nadanym był, t.j. trzy włocznie.

Zawisza czarny

(33) Orzechowski o Janie Tarnowskim. —

(34) Zawisza, starosta spiski, herbu Sulima, dla czarnej zbroi, którą nosił, czarnym nazwany, dla swej nadzwyczajnej waleczności, i stałego charakteru, powszechnie w narodzie poważany, żył za panowania Jagiełły, i ~~dystarowa Warneńczy~~ka, ~~Króla polskiego i węgierskiego~~. Zginął walcząc na przeciw Turkom, w bitwie pod Gołubiem r. 1420.º Zamek na Czorsztynie był jego własnością, gdzie zwykle mieszkiwał.

./. wodą zaś w tej bitwie odniesionych, które aż wnętrzności jego na widok odkryły. (Papr: herb.)

67 można na niego liczyć, jak na Zawiszę. (Twoje słowo.)

68 Na nim ci jak na Zawiszy siędziemy. (Orzech: listy) (33)

69 Zawisza Turków przetrzepie kotmię, a Żabackiki szablą ich pogoli. (Jabł: Bok.)

70 Zawisza czarny, człowiek nieskazitelnej pamięci, przez cnoty własne godny. — (Krom.) (34)

º przyczynił się niemało do zwycięztwa nad Krzyżakami pod Grunwaldem, i Tannenbergiem. —

Żółkiewski
Hetman Koronny

71. Za niego Władysława IV. szył Żółkiewski, z którym podbite,
Szły Cary z Moskwy, mając oczy w ziemię wryte. (Kl. Mor.) (35)

(35) Carzy młodzi Szujscy—

72. Na nawałniej z obłoków, wypadać grad może,
Jeżeli bić kazimi, wstawające zboże;
Jako Żółkiewski bił nieprzyjacioły. (Twar: Wł:) (36)

(36) Zginął Żółkiewski pod Cecorą walcząc naprzeciw Turkom, będąc przez samego hospodara wołoskiego zdradzonym.

§. II
Rozmaite

73. Achilles, Cezar, wielcy ludzie byli;
Jednakże kaszy z śmietanką nie pili. (Bras. Sat.)

74. Grzeczny, jak Badeni. (Dam. Roz.) (37)

75. Wielka różnica, Pan Baranowski, a woźnica. (Rys. Woje. T. II.) (38)

(37) Mowa o Marcinie Badenim, sędzi stanu, i ministrze sprawiedliwości, za Księstwa Warszawskiego.

(38) Wszystkie przysłowia polskie w których jest mowa o P. Baranowskim, zdają się odnosić do tego Baranowskiego, który zawiązał był konfederacyą naprzeciw elekcyi Michała Korybuta na Króla polskiego (Ob. Król Michał Korybut Wiśniowiecki)

76. Plecie (prawi) Banialuki. (Słowo: T. II / Linde /) (39)
~~Def.~~ Plecie koszałki opałki, albo piąte przez dziesiąte. —

77. Nie bierz po Bekwarku lutni. (Salib. / J. Koch. /) (40)

78. Spił się jak Bela. (41)

79. Przyjaciel Betka. (J. M~~—~~ /) (42)

80. Niechaj nie cięży ziemia, którą's dziel nie bronił. (Kor. Czarn.) (43)

(39) Znaczy (prawi) niedorzeczności, nieprawdopodobieństwa, ~~nie rzecz~~ wojenki wywodzi (pochodzi) tego przysłowia, dotąd używanego, od romansu Hieronima Morsztyna, w r. 1650-ym pod tytułem: Historia ucieszna o zacnej królewnie Banialuce, w Krakowie wydanego.

(40) Bekwark, sławny lutnista za początku 17-o stólecia za panowania Zygmunta III-o.

(41) Bela, król Halicki, mąż S. Salomei, sławny z rozpustnego życia i z pijaństwa. Przysłowie z 13-o wieku dotąd jeszcze używane.

(42) Używa się ironicznie o tych, którzy udają przyjaciół mężów, a zalecają się do ich żon. Wziął to zdaje się to przysłowie swój początek w jakimciś istotnym fakcie towarzyskiego życia.

(43) Słowa wyrzeczone przez Stefana Czarn/.

niekiego przyspiesz-
czeniem do grobu trum-
ny z złotkami. By-
ły offiara złotto-
I krakowskiéj,
który przywyczaj-
u téj załogi przez
Szwedów obleżonéj,
napłaciu której po-
legł.

(44) Boryjko, Se-
nator Królestwa
polskiego, słynny
z swéj niezwykłéj
otyłości.

(45) Mowa o Braniec-
kim, Hetmanie kon-
federacyj Targowic-
kiéj, który właściwie
zwał się Brynicki
i miał być przekrztu,
atoli przez zmiane
litery y na a podszył
się pod znakomity
ród polski, Branic-
kich. —

(46) Śmieszny Cyrus,
gdy Baal nie jadł
sam ofiar, któż miał
lepsze prawo do ich
spożycia, jeśli nie
jego słudzy? —

(47) To jest ogrom-
nie wielka. —

(48) Pan Filip N. poseł
na sejm z obwodu
Konopia, ile razy się
na obradach sejmowy-
/.

81. Bodajś tylego
djabła zjadł, jak
Pan Boryjko. / D. L.
T. 6. p. 360 / (44)

82. On taki Braniec-
ki, jak ja burmistrz
gdański. / ~~Dobr. P.~~
Pani Dob. /. (45)

83. Cyrus, Król Persów,
przyniewany, że kapła-
ni Baala zjadali
ofiary przyniesione
Malbożyszczu, kazał
one Fałeczniki wyści-
nać. / Rej. Żw. / (46)

84. Rzeka, jak u Dali-
pańego. / S. m. / (47)

85. Wyrwał się jak
Filip z Konopi. / Gmine,
dotąd używane.
(48.)

-żnych odezwał, zawsze był wyśmiany dla niedorzeczności swych wniosków, co dało powód do tego przysłowia. Syrokomla w swej powieści: Pan Filip z Konopi, przytacza dowcipnie, że wniosek Pana Filipa, u samowolnienia chłopów, był powodem do ~~te~~ wspomnionego ~~tego~~ przysłowia.

86. Od Glińskiego począwszy, nigdy w Polszcze zdrajców nie zabrakło. (Linde)

(49) Górnicki w swoim dworzaninie, przytacza, że jakiś szlachcic nazwiskiem Grabski, zdał spaść z siebie pludrom w tańcu, co miało być powodem tego przysłowia.

87 Spisał się jak Grabski w tańcu. (Gminne, dotąd używane) (49)

88. Hulewicz, sławny gracz w karty, w Warszawie za Stanisława Augusta, zwał siebie panem z panów, xiężę chłopów; albowiem niemając włości i poddanych, ciągnął znaczne intraty z panów polskich, których ogrywał. – (Gołęb: gry.)

89. Bogaty jak Job. (Linde) Dop: Bogaty jak ~~Ostrowski~~ Krezus. (50)

(50) Krezus, król Lidyi, słynny w starożytności z swych bogactw.

(51) Ironicznie o li,
kich doktorach,
którzy swych pacien,
tów na tamten świat
wyprawiali zwykli:
Part Doktór Fugo
od złotej bani (Trat)
(Linde)

52, (~~41~~) Ks. Dmóchowski
o wierszach X. Ja,
na Jabłonowskie
go, który tłuma,
czył bajki Ezopa,
nadał im tytuł:
sto bajek, i oko.

53 (~~42~~) Kiszka, znakomi,
ty pan Litewski,
i Senator za Zygmun,
ta III, słynął z swej
pychy, i dumy. —

54 (~~43~~) Kolbert, mi,
nister Ludwika
14go króla francuz,
kiego —

55 (~~44~~) Patrzcie oto z
najdawniejszych pana
Baranowskiego
w przysłowiach pols,
kich; lecz tą razą nie
zdaje się, o tym mo,
wa, który konfede
racyą przeciw Elekcyi
króla Michała, za,

90 Jobowa cierpli,
wość. (Sakr.) (Linde)

91. Doktor Jugo, kogoś
leczy tego [illegible].
(Rys. =) (51)

92 Doktor Poniczoszn,
ka. (Zygl.) (Woj. T. 7.)
(Para) ~~...~~ poprzednie,
go.) —

93. Niezwykłym sma,
kiem, czytam sto
bajek i oko;
Rzecz dobra, ale wier,
sze niezgrabnie się
włóczą. (Dmóch: Szt.
Rym:) (52)

94. Nadął się jak kisz,
ka w sobotach. (Wojc:
T. II z Mem: X. Jabło,
nowskiego. I) (53 ~~42~~)

95. Kwitła, pania Kmi,
ta (Jl. mit.) (Part
Kwitła by ka za Fendy,
ka. —

96. Kolbert, bardziej
warsztatnik niż mi,
nister; więcej fabry,
kant, niż człowiek
dorządców państwa
wschodzący. (Wyp:
Geog:) (~~43~~ 54)

97. Starszy pan Kozłow,
ski, niż pan Baran,
owski. (Rym. ~~...~~)
(~~44~~) (55.)

/. wiązał, bez mazna-
czyć, że kozioł ma
większą powagę, niż
baran, dlatego uży-
wane jest zwykle na
skarcenie tej osoby
która sobie bezpraw-
nie pierwszeństwo
nad innymi przywłasz-
cza. —

98. Mądry Konarski,
rzadki dar że nieba.
Mąż laickich (pols.)
kit = wodzem, czy
kochanków Feba.
(Zab:) (~~45~~) (56)

(56 ~~45~~) Ksiądz Konars-
ki, pijar (pijarum
artium) który przy
zaprowadzeniu i
urządzeniu szkół pu-
blicznych w Polszcze
znakomite położył
zasługi. Do niego to
~~—~~, i do księcia Bi-
skupa Krasickiego
był wystosowany
panegiryk, który
się następującym
wierszem kończył:
"Potomne wieki bę-
dą was wielbili;
Zginęli Grecy, zginę-
li Rzymianie,
Leczy żyją dotąd Homer
i Virgili."

99. To Kordecki, stróż
progów najświętszej
dziewicy,
Bohater pod kaptu-
rem, zakonnik w przył-
bicy. (Koz: Czar:) (~~46~~ 57)

(57 ~~46~~) Kordecki, przeor
Paulinów, bronił
swego ważnego
klasztoru w Często-
chowie, ~~od~~ przeciw
Szwedom, za Jana Ka-
zimierza, ~~że ich do~~
z tak dobrym skut-
kiem, że ich do odstą-
pienia od oblężenia
zniewolił. (58)

100. Kromer, skróciciel
Długosza. (Czart: Myśl)
(~~47~~) (58)

(~~47~~) Kromer, i Długosz, naj-
lepsi kronikarze pols-
cy.

(~~48~~ 59) Wśinek ten, ktoś, wykrakowie stycząteny, tyczy się zapewne jakiegoś szlachcica nazwiskiem Krupa, który zaś nakochiał ucho dzie. –

(~~49~~ 60) Niejaki Łaszcz słynny junak i gach za Janakaźimierza, pierwszy sobie czupryne wysoko podgolić kazał, co wmodę weszło, która aż do Stanisława Augusta utrzymywała się. –

(~~50~~ 61) Przypowiastka korzysta w okolicy Lwowa, i Narola w obwodzie Żółkiewskim, gdzie Ignacy Łoś, senator, i wojewoda pomorski, znany z swych tęgich wiadomości, ale i szczerości, wspaniały pałac zbudować kazał. Pierwiastkowo musiała zapewne ta przypowiastka opiewać: Żeby nie ktoś, niebył by senatorem, wojewodą Łoś. Liczny pospolity skrócił tak swoim zwyczajem. –

(~~51~~ 62) Również z okolic Lwowa, gdzie familie Łosiów i Puzynów zamieszkałej między którymi te wśinki zaszły.

101. Król Jagiełło był Krzyżaki,
I pan Krupa chciał być taki;
Drożno się silisz niebożej
Krupa jagła być nie może (~~48~~) (59)

102. Czupryna, jak u Łaszcza. [Wójc. I. 1.] (~~49~~) (60)

103. Żeby nie ktoś, niebyłby Łoś. (~~50~~ 61)

103 Powiedział ktoś, że kiep Łoś.
Odp. Łosia: Co Łoś, to zwierzyna, co ~~Łoś~~, kiep to Puzyna. (~~51~~) 62)

81.

(63 ~~51~~) Z krakowskie-go. Ucinek żydo-
się tyczący znakomi-
tej familji Mata-
chowskich, którzy
jak tradycja twier-
dzi, z Żydów po-
chodzenie mają. Zresz-
tą nie sami Matachow-
scy są tego pochodze-
nia; jest wiele innych
szlacheckich fami-
lij polskich z przek-
ztów, co ztąd po-
chodzi, że krzcili się
zwykle Żydzi zboga-
ceni, i że każdy prze-
krzta zostawał szlach-
cicem, i przybierał
zwykle herb, i przy-
domek tego szlach-
cica, który go do
krztu trzymał.

(64 ~~52~~) Gmin skrócił, jak zwykle, to przy-
słowie, i mówi, gdy
się kto do wymó-
wiąc, opije: Malinow-
skiego goli. Genesis
tego przysłowia jest
tak ochydna, że przy-
zwoitość wkłada na
mnie obowiązek,
abym o niej zamil-
czał.

(65 ~~53~~) Odnosi się to
przysłowie do maze-
py, najprzód pazia
Króla Jana Kazimierza,
później zaś strasznego.
/.

104. Pikes Matachow-
skis, właściwie
Feine pikes Matachow-
skies (~~51~~) (63)

+ według ustaw
polskich

105. Gól Malinowski
bo masz letką rękę.
Gmine / (~~52~~) (64)

105. Zamazał, albo
zbrudził się jak
Mazepa. Swojes /
(~~53~~) (65)

-nego w Polszcze het-
mana kozaków,
którego odróżnić
należy od Mazepy
żyjącego na początku
18º stólecia w czasie
wtargnienie Szwedów
pod Karolem XII-tym
w Imperium Rossyj-
skie, którego awan-
turniczy żywot, i
smutny koniec, Bej-
ron, poeta angiel-
ski, wspomnie tegoż
nazwiska, trafnie
określił.

106. Niezgadnie pan
Niewiecki, co zrobi
~~pan~~ Pan Niebieski.
(Linde) (~~54~~) (66)

(~~54~~ 66) Niewiecki,
professor fizyki
w Zamościu, wy-
dawca pierwszych
kalendarzy w
Polszcze.

107 Ceremonija się,
jak Opacz do turmy
swoje: (L.) (~~55~~. 67)

(~~55~~ 67) Bracia Opa-
cy, szlachta, kdy
wskazani za jakieś
małe przestępstwo
na wieżę, sprzecza-
li się, który z nich
ma do niej pierwszy
wejść: młodszy u-
trzymując, że starsze-
mu należy pierwszeń-
stwo: starszy, że co
do turmy przeci-
wnie. ~~…~~ lobyło pu-
wodem złotego przy-
słowia.

108. Zamiebał, bez Ora-
-/.

ożewskiego. † Gołęb: Zab: 7 † (~~56~~) (68)

109. Bogaty jak Ostrowski, rozumny jak Herburt. † Wojc: S. 7 † (~~57~~) 69)

110. Diable wenec-kie. † Linde / Wojc † (~~58~~) (70)

111. Wart Pac pałaca, a pałac Paca. (gm~~ne dotąd używa~~ ~~ne~~) (~~59~~) (71)

112. Pochlebca każdy, piesek Pepkowi. "

/.

(~~56~~) 68 Oraczewski, skrzypek na początku 18° stólecia, w okolicy Sokala, w Wojewódz-twie Bełzkim, słynny z gry tańców, tak jak n. p. Musard w Paryżu, albo Strauss i Lanner w Wiedniu.

(~~57~~) 69 Ostrowscy, znakomita, i zamożna familija Mazowiecka. Herburt, wydawca Statutu polskiego.

(~~58~~) 70. Tak przezwano N. Ossolińskiego, który długi czas w Wenecyi bawił, i wróciwszy do kraju, różnego rodzaju sprosnościami się wstawił.

(~~59~~) 71 Znakomita i bogata familija litewska Paców, kazała sobie zbudować w Warszawie pałac wspaniały, co było powodem do tego przysłowia, używanego do tąd jeśli nie z twarzą równy sobie ofiary. — † jako

(72) Musiał za czasów Króla z Nazgotowic, szlachcic Zepkowski, mieć psa, co tego Kalefaktorem zwiąc, który za każdym biżał co mu kazał Ale, ba, bebnić a ukazał, co Ma Kró a dotego Epigramatu stała się powodem. —

(73) Używane dotąd, gdy kto w krytycznym [illegible] położeniu, zmuszony jest niebezpiecznych się chwytać środków. Początek tego przysłowia odnosi się do bitwy nad Narwą, w której Karol 12ty Król Szwedzki, Piotra Iłara Rossyjskiego i jego wojsko naglowe pobił, i w której Jenerał Szwedzki Piper, przeprawiwszy się z dwoma półkami Kawalleryi szwedzkiej przez rzekę Narew, zaszedłszy Moskalom z tyłu, bitwę rozstrzygnął.

(74) Ironicznie, gdy kto nie proszony, rady daje.

...skiego;
Zatym wnet bieży gdzieby dostać czego. / Kr.: Żyw.: / (72)

113. Nieszczęśliwy jak Pakt. konf. / swoje. / Ob: objaśnienie, pod Królem Augustem II im Sasem. —

114. Gól Piper w wodę. (73)

115. Jakimi Konsyliarz Piper. / S. M. / (74)

75
(~~61~~) Pocięte, znako-mita familija li-twska. Sens mo-ralny tego przysło-wia jest: niech drob-na szlachta nie bie-rze się otarski Ma-gnatów.

76
(~~62~~) Żółty, blady jak trup. Odnosi się do legendy o Ś[tym] Stanisławie Szczepa-nowskim, biskupie krakowskim. Ob: art: Król Bo-lesław śmiały.

(77)
(~~63~~) Przypowiastka, pochodząca, zdaje się od Podkań-skiego, Podkoniele-rzego. ~~Koń~~ kopanego. —

(78)
(~~64~~) Zdaje się odno-sić do jakiegoś skandalicznego wy-padku w familiji Połetyłów.

79
(~~65~~) X Knapski wyjaśnia to przy-słowie łacińskim adagium: Contra gramaticam peccavit.

—

117.
~~110~~ Niech Pocięj Ma-ciejaj nie Maciej Po-cieja ma za Dobro-dzieja. (~~62~~) (75) [Ł.S.M.]

116
~~117~~. Wygląda jak Piotrowin [swojej] (~~62~~ ~~64~~) (76)

118 Sługa pański Podkański. [Ł.S.M.] (~~63~~) (77)

119. Ostrożny, jak A-leksander Prądzyń-ski. [Przysłowie krakowskie.]

120. Jak było, tak było; byle się zwał Połetyło. [Ł.S.M.] [(78) (~~64~~)]

121. Przysięgam ci dał pogłębie. [Kn. Linde] (~~65~~) (79)

*) albowiem za jego czasu gramatyka łacińska Pryscyana była najlepsza w Polszcze. —

(~~66~~ 80.) Rzadki ~~[illegible]~~ przy ~~[illegible]~~ stąd sprawiedliwości szczęścia.

(~~67~~ 82) Źródła tego przysłowia, ani jego przypowiastki Rysiński nie wskazuje. (86)

(~~68~~) Rasyn sławny francuzki poeta dramatyczny za Ludwika XIVgo. Pierwsze jego dzieło Tebaida, było naśladowaniem Korneila, drugiego, sławnego komicznego poety dramatycznego. Późniejsze jego dzieła, jak n. p. Berenika mają już styl własny. —

(87) Gdy się kto źle ożeni. Ryto, familja litewska.

122. Padniewskich, Majętności ich doznanej, szczęście szczęk wypuścić nie chciało; zawsze ich niewypowiedzianie zdobiło. (Wargi Dz.) (~~66~~) (80.)

123. Nie broń Rachenbergu przed czasem, bo zginiesz. (Rys.) (~~67~~) (82)

124 Rasyn stał się z naśladowcy przezacnym. (Czart. Sr.) (~~68~~) (86)

125. Ożenił się Ryto, diablimu ponięj było. (Rys.) (~~69~~) (87)

(88) Przypowiastka, używana dotąd, gdy kto ostatni pieniądz, jaki dosię, lub ostatniego odnosta wyrze, zadaje.

126 ostatni, albo ostatnia z domu dziecinnych. ~~(87)~~ (88)

(89) Sokrates, filozof ateński, którego żona Xantippa, dla swej złości, przekazała swoją nazwę wszystkim złośnicom aż do naszych czasów. — Erazm z Rotterdamu, autor znakomity, i filozof z środka 17o stólecia.

127. Oświęty Sokratesie! (tak cię Erazm mienił.) Niebyłbyś nigdy swoim, gdy byś się nie żenił. (Kras: Sat: 7 ~~(70)~~ (89)

(~~71~~ 90) Spytek Jordan, bogaty pan z województwa Krakowskiego, zostawszy kasztelanem Krakowskim, i żyjąc stosownie do swego stanowiska, wystawnie, stracił prawie cały majątek; co było powodem obecnej dykteryjki.

128. Co sobie Spytek nagotował, to zje pan Krakowski. (Opal: Sat. ~~Das~~. Co sobie Spytek nagotował, to pan Krakowski zje (Ian Koch:) ~~(71)~~ (90)

(~~72~~ 91) Trudno teraz dojść, który to był Stańkiel doktórego Kochanowski ten Epigram wystosował. — Minnezarze zwali się ci, który kalendarze układali. —

129. Niebył Stankiel pielgrzymem, ni Minucyarzem; Gdzież się tego nauczył? Że takim jest łgarzem! (Koch) ~~(72)~~ (91)

92 (~~73~~) Stoch, zwał się aptekarz w Lublinie, stawny pijak swego czasu. Podan: Koz: —

93 (~~74~~) Ignacy Krasicki o Szymonie Szymonowiczu.

94 (~~75~~) Legenda o Szafrańcach, herbu stary koń, obacz i wspomnienie Ł: Wężyka, Okolice Krakowa. —

95 (~~76~~) Przypowiastka krakowska, gdy kto przez złą grę swego partnera gubi. —

96 (~~77~~) Trajan, cesarz rzymski, Ludwig ~~XIV~~ król francuzki. —

97 (~~78~~) Przypowiastka krakowska. Tak zowią ludzi w każdym większe przebiegłych, mianowicie w grze w karty. Musiała kiedyś w Krakowie istnieć osoba tego imienia, tych przymiotów, która była powodem tej przypowiastki.

130. Pijany jak Stoch. Szymanowska, ~~dotąd~~ [illegible] ~~ra.~~ (~~73~~) (92)

131. Słodki jego sielanki, które tylko czytają, czuje estowianczo tego wdzięki do okryta. [Kras.] (~~74~~) (93)

132. Szlachcic pieszy, żeby był złoty, gotowy. Potomstwo jego całego Szafrańcami zowią; pod: Szaf. zowią, za miast zowią, nader smiała tkaneja poetica. (~~75~~) (94)

133. Zgubił Szembeka. (J. m.) (~~76~~) (95)

134. Miał Trajan Pliniusza, Ludwig Pelissona, Tych koroń sława piórem dwóch mężów zwieczniona. [Zab] ~~to~~ ~~D~~ (~~77~~) (96)

135. Pan Trepka, albo, Toc mi ~~pan~~ to Trepka! (J. m.) (~~78~~) (97)

Przysłowja, Lokucyje,
Maxymy, Sentencyje
polskje, Tom IIi

Część IIga

Oddział pierwszy.

Przysłowia, przypowiastki, i lokucye gospodarsko=meteorologiczne

§. 1.

Meteorologiczne.

Pov. 6

1 Jak na Gromnicę (2go Lutego) z dachu cieknie;
Znak, że zima się przewlecze;

Pov. 1

2 Czterdziestu męczenników jakie; [jakich]
Czterdzieści dni po nich takie ($\frac{10}{3}$) gatzb:

3 Sty Maciej, zimy traci, albo ją zbogaci. (2)

4. Na Sty Walek, nie masz pod lodem balek. (3)

5. Wiosna, porzewesała, trzy miesiące mieści; Marca, Kwietnia i Maja, piękne w polach, w lesie. p. Jeż: Ekon. (4)

(2) Sty Macieja 24go Lutego. w Niemieckim: Mathäus, bricht's Eis; find't er kein's, so macht er eins

(3) Sgo Walentego jest według kalendarza polskiego 14go Marca, gdzie u nas na rzekach i stawach już słaby i do przejazdu niebezpieczny.

(4) Myli się P. Jeżowski; Marzec nie należy tylko 8 ostatniemi dniami, do wiosny, natomiast należy Czerwiec.

/.

/. do niej aż do 21go.
Dlatego mnie mi~~atłego~~ [m] że 2gi wiersz powi-
nienby w edług następ-
nujej zmianie:
Kwietnia Maja, i Czer-
wca, pięknie w polach,
w lesie.

(5) Znakiem obad-
wódt jest, gdy w tok-
napaje wie poziemi
się ściąg, i wypowiat,
zalatuja. S. Mar-
cina przypadattₒ,
Sw. Katarzyny 25go
Listopada. / Niemcy
znają babskie lato,
i zwiągo: das alte
Weiber Sommer.
(6) Jest wrona odmie-
pamiętnych czasów
wróżką słoty. Świad-
kiem następujący ustęp
z jednej Satyry Horacy-
usza, tłomaczonej przez
Libickiego:
Nieskłamana długoles-
niarowana,
która jest o deszczu
wróżka dość wiadoma.
/.

6 Na S. Wit, Stawik-
ów. Cyt. (Zegl. i Świta
15. Czerwca. –
7 Umilkł, jak stawik
w S. Wit, a w S. Jan,
Kukułka. (Klonow.)
8. Marcinkowe lato;
czyli Święto Marcin-
skie; pierwszych dni
Listopada, babie
lato około S. Kata-
rzyny, ostatnich dni
Listopada. (Linde)
(5)

9. Wrona kracze, będzie
słota. (Linde) (6)

*/. Długowiecznym nazwał Horacyusz wronę dla tego, że według odwiecznej tradycyi wrony, i kruki do 300. lat żyć mogą.

10 Jeśli żaby zrana skrzeczą, będzie deszcz; jeśli wieczór, pogoda. [illegible] o Ros: —/

11. Deszcz na Medarda, 40 dni szarga; t 8/6 —/

12. Trzeci, czwarty, jaki tłusty miesiąc taki. —

13. Na Sw. Grzegorza, Pójdzie zima do morza. t 12/3 —/ Darf Roz: 3. —

14. Do Sw. Ducha, nie zrzucaj kożucha; A po Sw. Duchu znowu chodź w kożuchu; (7)

15. Wota Sw. Hanki (Anny 26/7) Chłodne wieczory, i ranki.

16. Jak się Jaś rozbeczy, Matka nie utuli; Nie przestanie płakać do Sw. Urszuli. (8)

17. Prosić P. Boga o deszcz, nawiat pewny */.

(7) Przysłowie to odnosi się specyalnie do klimatu polskiego, gdzie często przed, i po zielonych Świątkach, to jest Sw. Ducha, przymrozki bywają ~~[illegible]~~. — Rozumie się samo przez się, że wszystkie te przytoczone przysłowia meteorologiczne, odnoszą się specyalnie do klimatu polskiego. —

(8) Sw. Jana Chrzciciela 24/6, Matki Boskiej zielnej (Wniebowzięcia 18/8), Sw. Urszuli 21/10. —

(9) Anegdota ta ma ta znaczenie, że w Polszcze w czasie sianokosów zwykle deszcze przepadają, które t.j. sianokosy w końcu czerwca odbywać się zwykły.

(10) Znaczy że czasem już $\frac{10.-11.}{11}$ śnieg w Polszcze spadnie. –

(11) Będzie rok następujący urodzajny.

(12) Dominika $\frac{4}{8}$

(13) W pierwszy tydzień po Bożym narodzeniu. –

i pleban zabawy przykońcu mają, do swych parafian i po Ś^{tej} Annie ja go sam uproszę. –
(9)

18 Na Szymona Judy spodziewaj się śniegu, albo grudy. ($\frac{28}{10}$)

19 Ś^{ty} Marcin zwykł czasem na białym koniu przyjeżdżać.
(10)

20 Grzmot na Ś^{go} Michała; Będzie żywności, Bogu chwała. (11)

21. Gdy ciepło na Dominika; Ostra zima nas dotyka.
(12)

22. Jeśli w pierwszy tydzień dopiekała, Będzie zima długo biała. (13)

23 Jeśli w sierpniu rosa moczy, To pogoda nim boczy, kiedy zawodna. /

24. Jaki Jakób do południa; Taka zima aż do grudnia: /.

(14) Sᵗ Jakuba, 25ᵍᵒ Lipca;

Jaki Jakób po południu,
Taka też zima po Grudniu. (14)

25. Jeśli deszcz w noc Filipa Jakuba;
Na dobry urodzaj dość pewna rachuba. (15)

(15) Filipa Jakuba 1ᵍᵒ Maja. –

26. Luty obój buty.
Das Spyta Luty, masz li buty?

(16) Są już fiołki pierwiosnki (primula veris) miodunki, (pulmonaria officinalis) anemony &c.

27. Na kwiecień, byle szczególnie w cieple ... (16)

28. Gdy Sᵗ Maciéj, Zimy nie stopi;
Będą długo chuchać w zimne ręce chłopi. (17) [P. L.]

(17) Znaczy, że zima się przewlecze.

29. Jeśli o Sᵗᵐ Piotrze w Lutym ciepło stoi;
Da wielkijnocy zima się przedłuży. [S] (18)

(18) (S. Piotra 31/1.

30. Sᵗᵃ Jagnieszka, zagrzeje kamyszka. [P.] (19)

(19) Sᵗᵉʲ Agnieszki 21ᵍᵒ Stycznia, trzeba spieczeń dobrze palić. (gm)

30/31 Sᵗᵃ Agnieszka, wypuści ptaszka z mieszka [gm]

31. Wiszczka przykry stoty, kwoka okopciata. [Pol. Wal.]

32 Kiedy Czterdziestka kosi,
Ladá baba deszczu uprosi. [Wajc] Dorf Poz 17.

(20) Sᵗᵉ Barbary 4ᵗᵉ Grudnia; zwykle sanna droga w Polsze się otwiera

(21) Przypowieść gmina z okolic Lwowa. –

(22) Bąk, ptak, w wierzchowinach przy ~~Hucul~~ stawach, i rzekach przebywający. Po niemiecku: Rohrdommel. –

(23) Orlić = młody orli samczyk.

33 Na Sᵗᵉ Barbarkę: to też sanki na barkę. (Przysł: (20)

34. Wmarzec, nie jeden zadrze brodę starzec. (Przysł: T. III–)

35. Na wiosnę cebr deszczu łyżka błota; w jesieni łyżka deszczu cebr błota. (21) gm.)

36 Gdy bąk bączy, będzie deszcz. – (Lwów –) (22)

37. Czasu pogody, bój się wielkiej wody. (Żabczyc –)

38. Że śnieg na Sᵗᵉ Marcin, pospolicie spadaj. Na białym koniu zjedzie, przysłowie powiada. (Pot. Woj.) (Pol. Poz 19ᵗᵉ)

39. Orlić zdrzemał gdy spychał lisi ptaszy; toteraz jest sivej ziemny postaniec gotowy. (Klon: –) (23)

40. Kaganek, gdy pryska, będzie niepogoda. (Haur: Ek:)

41. Ptaki sowieją na słotę, (tojest: odymają się) (tamże)

42. Kat tak wieszcza bestya;
Że się zawsze na deszcz myja. (Kocha. Fr:–)

43. Trzydniówka, mówi się o deszczu, który przez 3 dni, i 3 nocy, bez ustanku leje.

44. Gdy królowie wszczypie, a dzień się zachmurzy;
Sądź wtenczas po niej chłopie,
Do gromnicy wiburzy.
(Kal: Wilda –) (24)

45. Agnieszka li taskawa w krótce wpółu zabawa.
Agnieszka li nie luska,
Jeszcze zimie pokusa.
(Ztem) (25)

46 Czasem Luty, ostro kuty; Czasem w Luty, same pluty. (Ztem)

47 Czasem w Luty, Sposób Gruty. (Ztem) (26)

48 Sᵗʸ Piotr ($\frac{31}{1}$) gdy się oczgrzyje,
Wiosna prędko nie przyspieje. (Ztem) Porf. Poz 29 ᵉ1 –

49 Na Sᵗᵒ Macieja,
Prędkiej wiosny nadzieja. (Ztem) Porf. Pozycji 3ᵉ1

50. Marzec różnie, różnie marzy; ./.

(24) Królowie wszczypie: Trzech Króli, Objawienia –

(25) Por 44. 45. 46. 47. są gminne przypowiastki z okolic Lwowa to jest z czerwonej Rusi –

(26) Gruty, to samo co Inspekta.

To ozwiośnie, to ozimie;
Jakby stary, który
gwarzy; Jakby młody
który drzymie. (Item)
51 to marcu śnieżek
sieje;
Czasem słońko grzeje;
Czasem wichrzy, śnieg
ponszy;
Czasem stokroć oko
wzruszy. (Item)
52 Sty Grzegorz, wielki
spławnik
Nad wszystkiemi rze-
ki tawnik;
Grzeje, wije lody, topnie-
ją,
Rzeki wyrzeją, brzegi
się chwieją. (Item)
(27)
53. Marya wiosienna
wziąwszy zwiastowa-
nie (25/3)
Z łaską przyjemną,
Czyni pamięć zamie-
Jaskułkę nam zsyła
By wiosnę wieściła.
(Item)
54. Czasem kwietnia
pora letnia,
Czasem zwiedzie,
Wzmy zjedzie. (Item)
Dosł kwiecień, ple-
cień. —
55 Deszczyk majowy;
Łzy młody wdowy.
(Item)
56 Na Urbana chwile
jakie,
To i lato będzie takie.
(Item) (28)

(27) Cyrkumskrypcya przysłowia: Na Sty Grzegorza, Pójdzie zima do morza. —

(28) Urbana 25go maja;

K

44

3 171

57 Boćki (Bociany) / śniadły wymiazda; Będzie stała proz. da. (upały) (Ptem) /

58. Do Ś: Ducha, czas sem trza kożucha; Lecz po Ś: Duchu, też jeszcze po kożuchu. (Ptem) / Obj Poz: 14a

59 Już Jan ochrzcił wszystkie wody, Umyjcie się Mazurskie dy; Już Jan ochrzcił wszyst kie wody; Nie będzie wam odtąd szkody; (Ptem) Ob: Poz: 17a –

60. Lipiec, kipiec; Pre, i parno; A potem czarno. Nuże grzmoty, błyska wice; Stawiaj w oknach gromnice. (Ptem) (29)

(29) Ludwiyjski w Polszcze wiary, że gromnice, tj. świe cie woskowe 2. Luty go w dzień to N. P. gromnicznej, w koś ciele poświęcone, w czasie grzmotów, i piorunów, na dwór wyniesione, takowe oddala, i rozpędza.

61 Otóż wrzesień; Bliska jesień. – (Ptem)

62 Ciągną się pajęczy ny; odwrosi pod mtyny; Oj będzie sobota; Choć to nie sobota.

/.

Było babskie lato. (Item) Ob. Poz 8.–

63 Babskie lato? Trzy dni deszczu, jeden dzień pogody.
Niby ciepło, choć coś dreszczu,
Użyjmy swobody!
(Item)

41 B

64 Liście padają,
Drogi uściełają.
Wiatr je ścina dla
Marcina. (Item)
(30)

(30) Początek Listopada

46

65 Czasem liście mróz
zatrzyma,
Nie chce stać się dla
Marcina. (Item)

66 Zamiast listków z
drzewa,
Padną czasem same
drzewa. (Item) (31)

(31) Wichry jesienne w Listopadzie.

67 Wszystkich Świętych
dnia,
Wichry z śniegiem na-
wiodą. (1/11) (Item)

68 A dzień też zaduszny
Prawie zawsze pluszny;
Deszcz leje, ludzie pła-
czą;
Ze smutku wódką się
raczą. (Item) (32)

(32) Dzień Zaduszny 2 Listopada. Wszystkie te przysło-
wia pochodzą z Rusi, z okolic Lwowa, małego mowa o
wódce.—

69 Na białym koniu
Św. Marcin jedzie.
Nie bój się gościa, ruszy
w przedobiedzie. (dj)
(33)

(33) Znaczy, że choć w dzień Św. Marcina 11/11 śnieg upadnie, zgi-
nie do południa.

69½ Gęś na Marcina po wodzie;
Wielkanoc po lodzie!
(33½)

(33½) Przysłowie z okolic Krakowa.—

127

71. S^{ty} Marek, wtO żyt do wody ogarek. (gm) (34)

(34) S. Marka 25/4.

(34) mowa o rządcach dóbr, i Ekonomach.

(35) Około Świętego Wita 13/6 zwykle żyto kolanki dosta„je, a słowiki śpie„wać przestają. Do tych dwóch okoliczności, ściągą się obecna przypowiastka.

(36) Zwrotem, pozbo„żi na zapomogę, mianowicie na przednówku.

70 Grudzień, Ludzie: „Niby zima, a to je„sień, Jak gdybyś miał wiatr w„ny wrzesień; Raz jak jedziesz, wóz turkota; Drugi raz znów sanie, błota. (ften)

§. 2

Przysłowia Ekonomiczne.

1. Lepszy mądry zło„dziej, niż głupi włodarz. (Rys.) (34)

2. Źle się dzieje z pa„nem, którego włodarz uczy. (Klug.)

3. wiele! Jestli pięt„ka użycie?
Rz. Niestyszy panie, Niech płacenie ustanie. (Wolski) (35)

4. Chłop, gdy się dobrze mieć będzie, i pan na tem zyska, bo do dworu zwozem nie przybędzie. (Lesz: gł.) (36)

5. W jesieni to masz obaczyć, co na wio„snę wstąpić ma być.

/.

Nie stało też ścieżka na pośpiech.
Bodalko 1ᵞ woj„ ciech. [Ryj: Zw.] (37)

(37) Tojest: daleko do nowej trawy. Na Św. Wojciech wyganiali dawni gospodarze bydło na zieloną paszę, i z tych kalitąki więcami, na znak że na nich pasać już nie wolno.

6. Dobry gospodarz na wydmiskach nie sieje. [Gorn: Sw.] (38)

(38) Wydmiska, grunt piaszczysty, pagorkowaty,

7 Rolnik jest karmicielem towarzystwa, inny człowiek wyjadaczem. [konsumentem] [Przest:]

8 Złe wyrobiona rola, albo nie zasiewa dzi, albo źle. [Boch: Djabeł]

9 Kto młóci, niech się strzeże w przedpołudnie spania; wpołudnie zbite zbo, że lepsze do wywiania. [Sym: Siel:]

10. Zacięta orz, zacięta siej, zima bywa Rolnikowi dorobot niesposobna bywa. [Otw: Gor:]

11 Jest dobrych gospodarzów zdanie, sta„

żnie się za chleba ochlib, /Teut: / Linde / (39)

12. Każdy będzie tak po żąt, kto tak posiewaj; Lecz który hojnie sieje, hojne żniwa miewa. /Petr: Zat:/ Wstować „Kris naszczu: kak bus szejat, tak bus żet. —

13. Na nic się kura nie godzi, która zaparstki, zamiast kurcząt wodzi /Pos: Iwać/ Nie godzi, to samo co nie zda się. —

14. Nie żal wędy, i glisty, nie żal złotej sieci, Gdy się wmatni na brzegu złoty łosoś świeci. /Klon: Fl:/ (40)

15. Nam tockuiw o komin, aby z bojska w butach, lub zaprzuchach zboża nie wynosili. — /Staur: Ek:/

16. Kto chce żniwo prędko odprawić, niech upatrzy zaprzednika, albo przewodnika, za którym ./.

(39) To jest: póki użyjesz zboże stare wszystkie, myśli o nowym.

(40) Nadużył niech Klonowicz przywileju poetów: poetis omnia licet, twierdząc że łosoś, ryba 7–15 funtów ważąca, na wędkę, i na glistę złowioną być może. Przynajmniej nie w Polszcze.

/by drudzy pociągali żniwiarze. (Stom.)

17 Jak zasiejesz, tak będziesz żął. (Kn.)
Jak sobie zasiejesz, tak doma zażyjesz. (Stanr. Ek.) (Obydwa są Parf. Poz 12 ½)

18. Gdy nie zasiejem za dobrej chwili, Przez całą zimę będziem pościli (Nar. Dz.)

19. Podeszczach wielkie gorąco tak ziemię za„sklepi, że ziarno kiedy puścić nie będzie mogło. (Stanr. Ek.) (41)

20. Niemasz żadnego zwierzęcia nad gęś, któreby rychlej człowieka zawiatrzyło. (Sien.) (42)

21. Gdy krowy mało mleka dają, Baby to na czary i gusła zganiają. (Stanr. Ek.)

22. Sᵗʸ Michał, kopy spychał. (gm.) (43)

23. Gdy wiatr z północy lub wschodu powiewa, Rozstawcie snopy, bo tak kłos żarnistszy bywa. (Sien. Sil.)

24 Ziarno drobne pasiwnijsze jest od /

(41) Rozumi się ziarno przed deszczem posiane.

(42) Dowiodły, to gęsi kapitolińskie, wczasie oblężenia Rzymu przez Gallów.

(43) Znaczy koniec żniw. Sᵗᵒ Michała $\frac{29}{9}$

/ziarnistego, bo ziarni-
stego więcej z miary
niż z garści wychodzi
na zagon. /Haur Ek:/

25. Ziarnko na roli po-
siane
Niechce być zagnusie-
miane. /Dar: lot:/

26 Z pożytkiem wraca
się ziarno w ziemię
wrzucone. /Mon: 15:/
Parf poprzedniego —

27 Kto się mieleni, te-
mu się zieleni. /z Stan:
Linde =/
Kto pilniej koło roli
chodzi,
Temu się lepiej rodzi.
Parf poprzedniego.

28 To złoto pada. /Kn/
(44)

(44) Kiedy po poszcz-
czy pójdzie deszcz
ciepły, a obfity.

29. Panie śnie plenne
zbożysko;
Bo silne było zbożysko.
(45)

(45) Położyło się na
polu, w skutek wich-
rów, lub słoty, tak
że, wyległo. —

Trzeba sita na korzec
bić,
Niżli go przyjdzie na-
mierzyć. /Rej: Z.:/

30 Poczekaj cierpliwie
Dowiesz się sita nasz
Zboża – pożniwie,
/Zab: ~~t.~~ D/

31. Po Bowianach włoś-
nami się znakują,
jaki w którym roku
będzie urodzaj. /Haur
Ek: —/

32. Siej owies w kwietniu, a żyto w koszuli. (t. j. oboje wcześnie

33 Na wiosnę siej w kożuchu, w jesieni w koszuli, leniuchu!

Post poprzedniego —

34. Po Św. Mateuszu kiep, kto chodzi w kapeluszu. (46)

~~35. Po Św. Jakubie każdy w swoim ~~garn~~ garnuszku dłubie. (47)~~

~~36. Św. Jan, [illegible] (48~~

37. Kto wcześnie sieje, wcześnie zbiera.

38 Nie rodzi rola, tylko Boża wola. (48)

39 Suchy marzec mokry maj, [illegible]

---

(46) Ś. Mateusza 21. września. —

(47) Już jest nowe żyto, i jarzyny. Przednówek się skończył. —
Dla poznoszenia się possesorów, i officyalistów z jednego miejsca na inne. Albowiem wszystkie kontrakta z dzierżawami i officyalistami, biorą swój początek od 24. Czerwca, to jest; od Ś. Jana Chrzciciela.

(48) Ulubione przysłowie starych podstarościch, przemiaków; który, gdy na źle uprawionej roli, zle się urodziło, tym przysłowiem winę na Pana Boga zwalali. —

Bywa żyto gdyby gaj;
40. Zimny marzec, suchy kwiecień, mokry maj;
Będzie żyto kiby gaj. (Gołęb.) Part poprzedniego. —
41. Maciek zrobił, Maciek zjadł. — (49)

42, Na Ś^ty Szczepan każdy sobie pan. — (Gołęb: Lud.) (50)

+(Jagody)

43. Kiedy grzmi na Ś^ty Wojciecha, Rośnie rolnikowi pociecha. (Item)
44 A nasz wokoman, gorszy sobaki, Nie wart i rożka tabaki: Krzyczy, łaje, i potrąd, niewać nie daje. (Gołęb: Lud.) (51)

(49) mówi się o takich gospodarstwach wiejskich, gdzie potrzeba wiele dziewek, i parobków trzymać, których po społecznie maćkami zowią.

(50) Przysłowie to z tąd powstało, że w całej niemal Polszcze słudzy powsinochy na Boże narodzenie przyjmują, i odprawiają się. a ponieważ 2^gi dnia Boż: Nar: jest Ś^go Szczepana, więc każdy sługa tego dnia jest sobie pan. — Jest panem swojej woli, mogąc albo dalej służyć, lub się odprawić.

(51) Jedna strofa z pieśni obrzynkowej, przez dziewki wiejskie, przyniesienia na dwo ru śpiewanej. — Nie masz od r. 1857 + tłok, i obrzynków; nie masz śpiewek, i — okomonów.!

+ to Gałęzi

(52) Nieposzto ręką nie darzy tobie się. Przesądy Indu wiejskiego. —

(53) rada, aby gęsto siać apodatki?

(54) Cztery te rzeczy powinna mieć wtoscie, aby się zwać dobrą. Mąka, dobre grunta, tąką samo, ryby, stawy, grzyby, lasy. —

(55) Odnosi się do dziurawców, i Oficyalistów.

(56) Idzi i Żydów, 2. 9.

55/56. Deszcz ranny, starej baby taniec [gmt] Tojest: namało się przyda.

45. Kupuje i bydło nie targuje się, gdyżby ci nieposzto ręką. (Ptw (52)

46 kto ~~buduje~~ marnuje ten buduje. —

47. kto się buduje, prawuje, i liczy, — Tego bieda ćwiczy. —

48. Dobry gospodarz sieje dla ptaka, i dla sobaka, dla złodzieja, i dla przyjaciela. (53) P (Gotl: Rzysł)

49. Dwoch panoszy się lasem, jeden cięgo rąbie, drugi cięgo nie rąbie. (S. M.)

50 Małe dziedzictwo wielkie kalectwo;

51 Gospodarstwo, kłopotarstwo.

52. kto dobrze sieje, dobrze zbiera. —

53. mąka, tąka, ryby, grzyby. (54)

54. Trzy razy się przenosić, wyjdzie na to, co raz pogorzeć. (55)

55 Deszczek pada, słońce świeci Czarownicą masło robi. (Przypominst. Kazimierz)

56. Ś. Idzi, wpołu nie niewidzi. (56)

57 Do Sgo Prokopy, nie twoje wpołudnie snopy. (57)

58. Na Sgo Jan, każdy sobie pan. (P. L.) Parf. Poz. 42. —

59 U naszego Jegomości dobry rozsądek, wystawił nam beczkę piwa, i wódki rządek. (Gołęb. Lud. 7) (58)

60 Kto sieje groch w marcu, będzie go gotował w garcu; a kto w maju, w jaju. — (Pr. L.)

61. Nie trzeba bydłem świątku, byle nie znać po piątku. (Item) (59)

62. Pozyganie bydła; znaczy na wsi, gdzie zyganie rano, około godziny 6ej ranną. (Item)

62 Kto sieje tatarkę, ma żonę Barbarkę. (Do.) (60)

63 Marcinkowe żytko, Diabła warte wszystko. (Item) (61)

(57) To jest: do Sgo Prokopa, 20go Lipca, mogą zajść jeszcze różne elementarne wypadki, jak n.p. gradobicie, wylew wody, i t.p. które są w stanie zniszczyć nadzieję rolnika.

(58) z pieśni obżynkowej, wiel. Kopolskiej. —

(59) Znaczy, że nie trzeba naraz wiele dawać bydłu, aby przy końcu zimy nie zabrakło paszy. —

(60) Przypowiastka wiejska w województwie Krakowskim. —

(61) Żyto późno, t. j. od Sgo Marcina 11/11 siane. —

64 Siać żyto pod grudę. Lokwiya, którey znaczenie jest, siać żyto, gdy już mrozy nastają, przy końcu Listopada. –

65. Po S^{tym} Franciszku pasą na owsisku. (J. D. L.) (62)

66 S^{ty} Marek, poszedł na folwarek, oglądać żytko, czy zyszło wszystko. (Item) (63)

67 Na S^{ty} Wojciech, kobyły w owsach. (Item) (64)

68. Na S^{ty} Wojciech, wrony w życie niewidno. (Item) (65)

69 Jeśli pola zielone gdy są Chrystus wschodzi, gdy z martwych wstanie śnieg z mrozem kota, czem przeszkodzi. (Item)

70. Na S^{ty} Krzyż, owce strzyż. (Item) (66)

71 Benedykt w pole z grochem, Wojciech zowsem jedzie, Stanisław len, a Filip Tatarkę wywiedzie. (Item) (67)

(62) S^{o} Franciszka 4° Października. Swięto zwykle już i owsy z pola zebrane. –

(63) S^{o} Marka 25° Kwietnia.

(64) S^{o} Wojciecha 23° Kwietnia, dzień w którym w Polszcze zwykle konie na owies na pasze wyganiają.

(65) To jest, tak pewnie już podrosło że się wronami ukryć może.

(66) Podniesienie S^{o} Krzyża 3° Maja.

(67) Benedykta $\frac{21}{3}$
Wojciecha $\frac{23}{4}$
Stanisława $\frac{8}{5}$
Filipa $\frac{26}{5}$

72. Swego kraju pola każdy oraz swia-dom. (P. L.)

73 Przyjdzie kwiecień, Ostatki z gumna wymieciem. (Item.)

74 Gdy śniegi opuszczą mrozy lub śniegi pomiją; siana mało, i chleba mało obiecują. (Item.)

75 Marzec suchy, deszcz w kwietniu gdy obfity bywa; Maj zaś chłodny: urodzaj rok taki opływa. (Item.) ~~Perf~~ ~~Do~~ Ob: Do 40.—

76 Kto przy obrze, ma się dobrze. (Item.) obrze = oborze.—

77 Przyjdzie Maj, przecież bydłu daj. (Item.) (68)

(68) Jeszcze mało w polu paszy.—

78. Im czarniejsza rola, tem lepiej rodzi. (Item.)

79. Nikt wczesnego zasiewu, i młodego ożenienia nie żałował. (Wojc.)

80 Spyta się zima zarazem; Byłżeś w lecie gospodarzem? (P. L.)

81. Sty Bartłomiéj, Żyto połłomi. (Item.) (69)

(69) Sty Bartłomiéj jest 24go Sierpnia, koniec zbioru, a początek siejby żyta.

82. Zieloną nadzieję sosną;
Wzięgnęłata, Tasapatu w jesieni, jeżdżą mimo;
Przyjdzie zima, i pół niema. — (Igm:)

83. Gospodarz rok po. czyna od Św. Bartło. mieja. (Gost:)

(70) Bróg dziesię. cinny, to jest; dziesięciny snopo. wej, gdzie takowa kościołowi należy.

84 Bróg dziesięcinny, wszystko przyjmuje, niczym nie brakuje. (Kr: / Rys. / (70)

85 Bażantarnie za. kłada, a ttodoty się wala. (Z)

85½ Ekonom zbur. czany, podstaroś. cinu oddapotajan. niem, podstarości gumiennemu grozbą, gumienny chłopu kij. jem. (Krad: Pod:)

86 Dwa tygodnie kwit. nie, dwa tygodnie wysypuje się, a dwa tygodnie dojrzewa zboże. (Rys)

87 Gospodarstwo wąz. towate słowo;
Nie wnet będzie, co rzeczesz, gotowo. (Ztum)

88 Siano odeszcz nie wiele przyniesie po. żytku. (D)

89, Kto w lecie patrzy chłodu,
Naciepi się w zimie głodu (D)

90 Kiedy wóz nasmarujesz, to jakbyś trzeci. go konia zaprzągł. (D)

91 Ujechawszy mile,
Postój koniom krótkie,
Ujechawszy trzy, z cała
Koniom potrzymaj
Ujechawszy sześć,
Dajże koniom jeść.
/Rys.-/

92 Konia bez odmiany
oddać, z jednego,
bić chować, zdziwić
na przyjacielowi,
ze trzema przyja-
cielowi dać, a ze
czterma przedać.
/Item/

93 Konie wyprzęgne
pod pany,
A ninki pod fur-
many. /Item/

94. Znać, że pszenice
drogo przedał, bo
czapkę brożem na
łeb wdział. /Item/

(71) Brożem, to samycö naba-ksić.

95 Urzędników siödzok(71):
Szafarza, Klucznika
kucharza, i sobota,
sam liczby trakten
który stuknie. /Hau-
Ek:-/

96 Zyma nie umyta
caj, z pinniczyminy,
pijaj z mieszkami"
./.

/: wydanej do reszty/ chcieszli się wyspać spokojnie. /Item/ Rys =/

97 Róg koński na tąkach, a woły na górach, otłuszczej mogą tznać. /Żabczyc/

98. Jeśliś pan, to stajnię masz, w której gdy koniom dasz, tedy kłódką zamknąć każ. /Item/ (72)

99. Koni niewytar-ty, dom niezawarty, świeczka bez latarni, strachu nabawić radzi? /Item/

100. Żyto na ~~Ab~~ Arabskim piasku, a fortuna na łodzie, to jedno. /Item/

101 Folwark bardziej włodarzowi (rządcy) pożyteczny, niż panu. /Item/

102 Lepiej więcej mieć tanio, niż drożej. /Petr:/

103. Oziminę w fartuchu, a jarzynę w kożuchu siej. /Rys/

Part Poz: 32 i 33. —

(72) Stajnię zamknąć każ, rozumie się dlatego, aby parobcy obroku z żłobu nie wykradali.

104. Niepole karmi ale niwa. (To jest dobry grunt) (Knapsz: z Rossyjskiego: nie rola karmit, no niwa.)

105. Oziminy gorszej, a jare zboże szczypta (przed kośbą). (Haur Ek.)

106. Na gorsze żąć, ostatnia. (Item)

107. Najlepszy gnój na rolą, pańskich stóp ślady. (Petr:) [illegible]

108. Pańskie oko konia tuczy. –

109. Tym się pole dobrze rodzi, po którym gospodarz chodzi. (Item) Perf obojga poprzednich.

110. Ostatnia to z księgi gospodarować, z kalendarza siać, i orać; a z apteki zalecać się. (Haur Ek.)

111. Dobry gospodarz wiele sprzedaje, a mało kupuje. (Knap)

112. Gospodarzowi trzeba być często, głuchym, i ślepym. (Ryś) (73)

/.

(73) To jest: często przez szpary patrzyć. Jedno zwidzieć, drugie minąć.

113. W dzień Szymona i Judy,
Bój się koń grudy. (Rys. Dart Poz: 18.)

114. Gdy się grzyby zrodzą, chleba mało. (Kluk) (74)

115. Kto hojnie sieje, hojne żniwa miewa.

116. Dwóch Jerzych mamy, jeden niedobry, drugi nielepszy; jeden chłodny, drugi głodny. (Ludw.) (75)

117. Rola, klejnot drogi; kto go nie pilnuje, nie będzie ubogi. (Poz: Ek: wierszem)

118. Zwoź zboże suche, aby się komin w stodole nie zrobił. (Haur.) (76)

119. Kiedy koło S. Jana noce ciepłe, bywają kopne siana. (Item)

120. Zboże więcej kopnieje niż korcuje, to jest więcej słomy niż namłotne. (Item) (L)

121. Gdy suchy marzec, Kwiecień mokry, Maj przychłodny, wtenczas wnosi go...

(74) Jak się grzyby zrodzą, znak że rok był mokry, a więc na zboże niedobry.

(75) Przysłowie sarskie. Dwóch Jerzych jeden na wiosnę, (głodny) drugi w jesieni (chłodny)

(76) aby się nie zagrzało, i nie zajęło.

(77) Znaczy, że lepiej mieć więcej zboża, niż siana.

(78) To jest, nie patrz wielości, ale czy dobrym gatunku, czy rodzajna.

(79) Dobry gospodarz, nie zna przednówku.

(80) Pertyka, zowie się tyka miernicza u Geometrów.

/spodarz, nie będzie rok głodny. /Żegl. Pof. Dz. 75.

122. Lepiej mączno, niż łaczno. /Rys/ (77)

123. Rolą koniom mierz, nie stajem. /Ften/ (78)

124. Ma swego, do nowego. /Rys/ Kn/ (79)

125. Lepiej więcej bydła mieć w oborze, Niż szat w komorze. /Petr: Ek:/

126. Wróci się polom uroda; Gdy się deszczem na wsi odrodza. /Kuni Gdan:/

127. Gdy żyto kwitnie od środka, on tut średni; gdy tylko od wierzchu, on tut podły. /Klug/

128. Kto dobrze orze, Ma chleb w komorze. /Haur: Ek:/

129. Dłużnina leni, więc nie orze; przeto żebrać będzie wżniwa. /Budn: Apf:/

130. Snadniej rolę koniem mierzyć, Niż prostemi z pertyki wierzyć. /Haur: Ek/ (80)

131. Gospodarzowi trzeba rano wstać, a pośledz się kłaść. — (Petr: Ch:) (81)

132. Na pień wyjechać. (Z) (81/82) Lokucya leśniczowska, znaczy: szkodę w lesie popętnioną oglądać. (Linde)

132. Na pokraczki orać. (Z) Lokucya ekonomiczna, znaczy: dwie skiby na zagonie zorać, a dwie od tegóm zostawić. (Haur Ch:)

133. Przekłosowanie zboże. (Z) Lokucya gospodarska. Znaczy, co suchsze, i dojrzalsze kłosy, rosnopki obić; resztę zaś do zwykłej młocki na później zostawić. — (Linde)

134 Jeśli na młocków oka mieć nie będziesz, więcej będziesz miał pośladu, niż czystego zboża. (Haur: Ch:) (82)

135. Na przednówku, pustki w gumnie. (Rys)

136. Przednówek chłopski, żniwo żydowskie. (T) (83)

(81) Pośledz to samo, co późno.

(82) Odnosi się do dawnych czasów, gdzie młockarni jeszcze nieznano.

(83) Przednówek, zowie się u ludu wiejskiego czas przed żniwami, miesiące Maj, Czerwiec i pół Lipca. Żniwo żydowskie, dlatego, że chłop polski, zwykle nieprzezorny.

8) nie mając na przednów-
ku co jeść, i żadnego
zboża na siew, zaciągnął
u arendarza swej wsi,
Żyda (długu na wiel-
ką liczbę). Spodziewać
się trzeba, że z usamo-
wolnieniem włościan,
to złe ustanie.

(84) Czas przepadzis-
ty, czyli przepad-
listy, zowie się czas
zmienny, jednego dnia
pogoda, drugiego
deszcz.

(85) To jest pienią-
dze za zboże wyjęte-
mi. —

137. Czas przepadzisty
dosiewu sposobny.
(Stan: Ek:) (84)

138. Masz gospoda-
rzu zapłatę za to,
Żeś przepracował wio-
snę, i lato. (Zab: ~~w. i~~
~~L.~~) (85)

139. Suchy rok głodu
nie zrobi, mokry prę-
dzej. —

140. Kto plewami siał
swoją rolę;
Ten nędze będzie żął, i
swoją niedolę. (Dzwo-
nek) ~~Dziśpor: Łowicz,~~
~~z 1860 r.~~

141. Nie ginie wzoli pie-
niądz i praca,
Owszem w dwójnasób
się wraca. (Ilem)

142. Na przemiaszysku,
lub rzepisku, jęczmień
zwykł się dobrze zda-
rzać. (Stan: Ek:)

143 Sierpa trzeba ozimi.

./.

-nie, kosa się zjedzie jarzymi. (J. Kch.)

144. Nie było to, po co się schylić. (Górn. Ser.) (86)

145. Sierpień kosi, kto się. (Min. Ryt.)

146. Zima nie przynosi pożytku; ale bez niej nie zbiera sierpień. (Mon. war.)

147. Siejba sama pod czas przez sen tomyli, pózna zawsze. (Kn.)

148. Dla chleba mie-dospnie trzeba. (Jlum. Dorf. Pr: 131.) —

149. O gromnicach wilki stadem chodzą. (Haur Ek.) (87)

150. Do świętek; najlepszy z obory wziąć tek. (Jlum.) (88)

151. Pod strzych zboże mierzyć; t.j. bez żadnego równiejszego albo czubka. (Herbst. St.)

152. Szczytem zboże mierzyć, znaczy nie strychować. (Linde) Opp. poprzedniego. (89)

153. Pole, gdy odłogiem jaki czas poleży, oddaj trojako, co pano należy. (Tward. 107)

(86) To jest: zboże iby to tak liche, że nie warto go było żąć lub kosić. —

(87) Ogromnicach to jest pierwszych dni Lutego. —

(88) Do świętek, zaznami się do cielonych; także albowiem tud więcej dni, Matki Kroienniczowie. —

(89) Na Rusi mówią z kotniczem.

154 Owies uprawia, i utwierdza rolę. (Haur: Ek:)

155. Kto nie sieje, ten nie wieje. (Linde z Słownickiego.)

156. Ile było strychowanych korców zboża, tyle będzie wierzchowatych korców z stodoły. (Kluk.)

157 Żytko wpolu jak trzcina, w stodole jeszcze kup dziesiątek, będzie donowego. (Lud: Linde.)

158. Kto ma żytko, ten ma wszytko. (Rys:) (Kn.)

159. Póki żyta
Póty byta.
(Rys:) = Pasz: Dz: (90) dar poprzedniego.

(90) Żyto jest tu synonimę chleba.

160 Zima nie jest niewdzięczna, i kto jej sprawuje,
Tego karmi, a stakroć mnięj odbieraje. — (Sab: Tet:)

161. Oczyżaty gospodarz, choć nm lecz szumna,
Wydaż żyżny urodzaj; nie zwiózł do gumna.
(Kulig: Ho:)

162. Rób, orz, pracuj bez przestanku;
od wieczora, aż do ranku.
(Juk: Boj:)

(91). Króle u pana,
to jest trzej Królowie
wszopie u Chrystusa
nowo narodzonego.
6/1. –

(92) Sta Agata,
w Polszcze patron-
ka od pożarów.

+ 6/12

(93) Sto Franciszka
a Paula 2go Kwietnia,
żżynają nać dla byd-
ła na bardzo bujnych
oziminach. –

163. Roknowy pogodny,
Zbiór będzie dorodny.
Gdy roknowy mglisty,
Jest cny będą glisty.
[Kal: wit: 2R 854]

164. Gdy króle u pana,
a jest czas pogody;
Niedosypiaj rana, swadził
by koni z nagody:
Bowiem będzie wiosna,
Gospodarzom wczesna.
[Item] (91)

165. Gdzie święta Agata,
Bespieczna tam chata.
[Item] (92)

166. Sta Dorota, mój si
do płota. [Item]

167. Hej, od Sty Katarzyny
(20/4) Nienaruszaj już
żwiżyny:
Chyba wilki tropią w
lesie,
Bo nie taki zwierz
nie niesie. [Item]

167. Lichy gospodarz,
który w marcu nie
zaczyna. – [Item]

168. Bocian (Bocian) jest
wiosny wiest. [Zwiastun]
[I]

169. Chociaż bociki już
przylecą,
Czasem śniegiem wiatry
nieca. [I]

170. Po Stym Franciszku
już żną na żytniska.
[I] (93)

(94) Zład kwiecień zwał się na Rusi także Brzezień.

(95) Sⁱᵉⁱ Zofij 15ᵉ maja. –

171. Kwitnie brzoza pośród gaju,
Oświecie, ozajni. /5/
(94)

173. Otóż Maj, otóż Maj;
Zieleni się Niwa, Gaj.
/pieśni gminnej/

174. Dla Sᵗᵉʲ Zosi,
Ktoś się podnosi.
albo Na Sᵗᵃ Zofija,
Pola wktoś wybija.
/5/ (95)

175. Czerwiec się czerwieni,
Będzie dość w kieszeni.
/5/

176. W Czerwcu się pokaże,
Co nam Bóg da w darze. /5/

177 W Czerwcu się to każe,
Co się przez lato spodziewa.
/ptactwo/ d–/

178. Od Sᵗᵉᵍᵒ Medarda,
(Ⓔ) Często długa szarga.
Pamiętajcie o kopi,
Niech się siano z kopi.
/5/

179. Pod Sᵗᵉᵐ Medardzie
Jeszcze świat rozdeszczy;
Źle z jęczmiony, żyty,
Bił ga nawet wrzeszczy.
/5/

/.

180. W Lipcu ktoś się
kopy (nachyla się /
Baniusi dar Boży,
Który prosto stoi,
Dobrego się boi. /S./

181. W nawiedzenie Mat-
ki Boskiej,
Uważaj czy się żąć kłos-
ki;
Bo wnet S. Małgo-
rzata,
Złota chłopcu z sierpy
wlata. /S./ (96)

182. Hej na S. Jakób,
(25/7) Już początek
zachub: S. (97)

183. W święto Wawrzyń-
ca (10/8)
Spieszy chłop do młyń-
ca. /S./

184. Na S. Bartłomiej,
już żyka na półmiej
S./ (98)

185. W wrześniu kwitną
w lesie wrzosy;
Lepsze miotły z nich,
niż z brzozy. /S./

186. Dwa wrzesień,
Jaka kieszeń? /S./
(99)

187. S. Michał, 29/9
świecy spychał (S.
(100)

188. Na S. Marcina,

./.

(96) Nawiedzenie Matki Boskiej 2. Małgorzaty 13. Lipca.

(97) Już się kopy zachylą na polu.

(98) Bartłomieja 24. Sierpnia; już jeszczem iść na ogień; są młode ziemniaki, jabłka, gruszki &c.

(99) To jest: jaki zbiór był; czy pełne stodoły?

(100) To jest świecy, któremi tak kiedyś pozaty kane, albo wiem po zbiórze potrawów, wolno było już paść i na łąkach.

188. Najlepsza jest Gęsina.
Patrz na piersi, patrz na kości,
Jaka zima nam zagości? (101)

(101) Odnosi się najprzód do nimat wcały Europie istniejącego zwyczaju, że na św. Marcina 11/11 powinna być gęś pieczona na stole; powtóre, że z piersi tej świętomarcińskiej gęsi poznawać chce lud pospolity, jaka następująca zima będzie? Jeśli kość piersiowa jest cał-kiem biała, zima będzie śnieżna, i mroźna; jeśli czarna, błotna; jeśli częścią biała, częścią czarna, przeplatana.

189. Gdzie pyż, tam mysz. (S. m.) (102)

(102) Znaczy: że gdzie dobry grunt, t.j. urodzajna ziemia, tam i pyż rośnie, i myszy zadegoszczą. Pyż, w Botanice Triticum repens, jest gatunek dzikiego żyta. –

190. W płodnej 16. Kur jeden Kogut bywa wstanie. (Tom: Rol.)

191. Koń wrześniak albo lwześnik zowie się, który nima regestru na zębach. (Bandkie)

192 Wyzwoi, zowie się Koń stary, który już wszyst kie zęby wyronił, że poznak wieku jego już poznać niemożna; (Dudz:)
193. Wynitoka, się kap, skostare, ktore leda wie nogi za sobą włóczy. (Linde)
Porf koń włoczęwoy.
194. Psie zęby, zowią się u koni zęby, które na trzonowych czasem wyrastają, i język nim kaleczą. (Hipp)
195. Koń zawięty, albo uparty, chociby go bić, ić, zabić, ani dzwi- gnie, ani się ruszy. (Haur Ek:)
196. Zagrabuje Koń przed niemi nogami, t. j. niedobrze ich podnosi. (Linde) (Z)
197. Koń mały drzewo ctki wyższy na zadzie niż na przodku, ja- koby jeleń. (Cresc)
198. Koń zakołtowo- ciony, albo kołtyzny, warzyat. (Linde) (Po niemiecku: Kollerig) (f.7)
199. Koń się zasadza, al- bo zacina, to samo co uparty. (Linde) (103)

(103) Według dawnych praw polskich, sprzedający konia, musiał między innemi wadami, i za to ręczyć, że się nie zasadza. (Szczerb: Sax)

200. Łykawego Konia iz Hiszpaniji konował nie uleczy. (Haur: Ek.) (104)

> (104.) Łykawy koń zowie się ten, co z złob gryzie. Porównaj: Księgę [illegible]

201. Koń bokami porusza, albo robi. (Linde) albo z umorzenia, albo z podpalenia.

> 201½ Konie zęby zmiatają. t.j. tracą w drugim roku 2. wierzchnie, a 2. spodnie. (Kluk: koń)

202. Nie przypuszczać konia z wadą, do pięknej klaczy. (Hipp.) (105)

> (105) Rozumie się: ogiera.

203. Koń sztapisty, dobrą sztapą chodzący. (Linde) Jednym stawem i stępak.

204. Przesądne to jest u nas rozumowanie, że rolnictwo jest kunsztem najpodlejszym. (Monwar:)

> 204½ Sztomary bywa chyby. (Kr.) t.j. zawady. —

§. 3.

Niektóre dawne rady gospodarskie, i hygieniczne tudzież wyjaśnienie niektórych, obecnie mniej używanych wyrazów.

205. Kukurudza len od wiatrów, i wylęgania broni. (Haur: Ek.) (106)

> (106) Rozumie się w bruzdach wśród lnu sadzona. —

206 Zboże niewytłuskne, to jest trudne do wymłotu, i zwykle gdy mokro zebrane. (Linde)

207 Czy miód świeżo uwarzony, dostatecz-

nie wyparować, po-
znać można, kiedy
jaje świeże utrzyma
się na jego powierz-
chni. /Wl. Pamięt./

208. Potrawa lepiej wy-
paść, niż kosić.
/Haur Ek./ (107)

209. Wróble rade proso
wyjmują, tojest,
wyłuszczają, aby go
zjeść. /Kmita/

210. Na wyrobku się-
dzieć, tojest na wy-
robisku, czyli wy-
korczowisku. /Band-
ke/

211. Przenica częstokroć
wyradza się w żyto.
/Haur: /Paradoxum./

212. Wytrzyszczak, al-
bo wytrzyszczek, czyli
Patroch; zowią na
Podlasiu, i w krakow-
skim gatunek maku,
w główkach dziu-
rawych, który dojrza-
wszy, sam się naprzędy
wysypuje. /Linde/

213. Mieszkania, gdzie
są pluskwy, burszty-
nem wykurzyć, od któ-
rego ten niedostatek do
szczętu wyzdychać
musi. /Haur: Ek:/

214 W dzień Ś. Szczepana
(26/12) wszelkie konie /.

(107) gospodarstwo z 18-go stólecia; gdzie nie znano jeszcze w Polszcze korzyści z trzymania bydła na stajni, wyptywających.-

(108) Zębry zowią się skorupy mięsiste, które koniom około zębów trzonowych narastać zwykły, a które czasem połowę zębów, i całe dziąsła pokrywają. (Kluk)

i sprawić, krwi upuścić; suchoty i zębry zdjąć, żeby wychudło żyć. (Id.) (108)

215. Jeśli się oset do wsi tej zabierać nie chce, bo kiedy mu należycie obić, od tego się w nim ogień rozżarza. (Kluk)

216. Kto zachodzi świnie, niech strzeże tego, aby prosiąt nie ziadały. Lepiej chować mniej a tłusto, niż wiele, a chudo. (Haur: Ek:)

217. Październie, gdy konopie międlą, na oborze nie rzucaj, bo się z tego zielsko rodzi, które wielkim zowią, a które po wywiezieniu nawozu, pola zachwaszcza. (Id.)

218. Gdy się bardzo zachwaszczą ogrody, konopiami je zasiać, tym sposobem, wielki chwast wyplenić można. (Id.)

219. Pożywanie częste szczawiey zamienia wzrok, i ciężkości sprawuje żołądkowi. (Spiz)

/.

220 Dziwannowa wódka, język czyni wolny ku wymowie, nóżki, oczy zaćmione mające są wyjaśnia, trzy ściera zbłyska" woczęą. (Dz.)

221. Gdy zadatek (Święto-Jański grosz) parobek od kogo weźmie, już ten do tej służby przystać musi. (Haur: Skt.)

222. Mętka czerwona, bardzo pomaga na ukąszenie bestyów, któ-re żądłami zacinają. (Marcin z Urzędowa)

(109) Zmysł powonienia przywraca.

223 Nasienie czarnuchy (Nigella) woń nosić utraconą przywraca, utłuk-szy go na proch wonnym dmuchać. (D.) (109)

224. Kto ma chcieć wości Krustołcom, a nie może ich mieć, niechwarzy rutę wolowie, a tak gotą żadnie z niech sądzi na tém ciała ciepłą godzinę. (Sien.)

225. Omanowa wódka na żadnych, i na rzeź kości piersi jest dobra. (Spiąg)

226. Wino hipokras, jest pożyteczne zadaniatym. (Sien.) t.j. melankoli-kom. —

227. Sadzić ziele, swierzb i inne krosty zagniwające spędza. (Liszyt) (Szremiński)

228. Szczypsko zajęcze z octem, ~~[illegible]~~ pomaga przeciw wielkiej niemocy. (Surniky?) (110)

229. Przy gniazdach kokosz, rogiem jelenim kurzyć, bo jego woń węże, i inne robactwo precz zagania. (Lresi?)

230. Źdźbła lniane mają być w wodzie moczone tak długo, aż się zagniją, iżby włókna od dźnia odstały. (Dz)

231. Przemarzłego w śnieg zagrzebać z sukniami, aż się sam rozgrzeje. (D)

232. Gdy się koń zagwoździ, wybierać trzeba poufnale róg prawie dobrze, i otworzyć aż do żywego. (~~Końscki lekarz~~) (Hipp:)

233. Z porosłych zbóż chleby będą zakaliste. (Hanus Skt?)

234. Do roku cięta klisz-niej, bo jeśli wcześniej, będą zaliszałe, i niewielkie. (Ksin?)

235. Zamar, zowie się zwie-

(110) wielkiej niemocy, to samo co św. walentego choroba, czyli kaduk.

(xii) Zamyka, to samo co trawi.

/:rze półkłaczy, lub oż̇- kiy, i bykiey głowę i ogon ma biała, resz- ta końska. (Kluk.)

236 Ser pod obiedzie jeść, wszystkie potrawy za- myka. (Sak: [illegible]) (xii)

237 Rzepa zgęsim sa- dłem, zamróz, czyli zażyłość z nóg wyciąga. (Syrenius.)

238. Kopr ogrodowy mocz z gruczyek na mało- ścych prędzej wywodzi. (Sz.)

239. Gdzie ma być len siany, wprzód y nasiać bobu, potém go zorać, choćby był już podrosły, bo to bardzo sprawia ziemię. (Cresc.)

240. Pszenica, gdy jest farby zapalistéj, tayna- téj znak, że doyrzała, i zdatna do żęcia. (Haur: Ek:)

241. Zapaliczka, (Fernula persica) czyli Kopr sayapański, dlatego zapaliczką po polsku nazwany, że w chlebie upieczony, obojéy płci do weneryza zapala. (Syrenius.)

242 Gniazdo dla kury za piecem, nie dobre.

1/.

(112) Zaparstki zowią się zamarłe jaja. —

: Że niezwyczajne ciepło,
~~piecu~~ pieca, wilgoć za-
parstków może być
przyczyną. (Haur: Eko-
nomika) (112)

243 Zaparstnica (Lu-
naria minor) (także
miesięcznik) niewias-
tom zbytnie miesięcz-
ne upławy zastana-
wia. (Marcin z Urze-
dowa)

244. Piguły z rzepika
zapieczeniu końskie-
mu, gdy przechodować
(moczyć) (lub gnoju
puszczać nie może, są
pomocne. (Syreniusz)

245 Zapiekanka, zo-
wie się gatunek soli
warzonej w beczki, bez
żadnej formy składa-
nej. (Linde) (także Na-
lest. —

246. Kiedy u końców
ziarn, są znaki czerwo-
ne, takowe zboże w sto-
dole zaparzane było.
(Haur: Ek:)

247 Len aby nie był przy-
wiązaniu, mocno ści-
śniony; gdyż przez ciepło
naturalne, zaparzyłby
się łodygi. (ib:)

248 Przemięsna mąka od
zaparzania mleka u nie-
wiasty, bardzo pomaga.
(Kresc:)

/.

249. Sadło kozie do zaskwarzenia koniom jedna jest pomocne. (Haur: Skł.)

250. Od bobu kokosze nieść jaja przestają i zaśmiecają się, gdy go często jedzą. (Kresc:) (113)

251. Pypeć drobiu w końcu języka zdejmować, i zaraz to miejsce zasolić. (Haur: Skł.)

251. Gdzie swiniaki się przy domie, nie szkodzą żadne czary. (Marcin z Urzędowa) (114)

252. Maść z ruty na zatratowanie koniom użyteczna. (Syr.) (Haur. Ek:)

253 Rzepa wzwód otrokom pobudza, a niewiastom zbestwia tość. (lubieżność.) (115) (Kresc.)

254. Ochwat końskí, czy to żytny, czy obrazny, Roztruchacze zbożem zowią. (Haur. —) (116)

255 Pasiecznik ma mieć dzwonek, lub miednicę mosiężną, do zawoływania zbijanego roju, brzękaniem, tudzież kropidło i wodę do zakropienia. (Haur: Ek.)

/.

(113) Zaśmiecają się, to jest: wtłustości się wzmagają.

(114) Marcin z Urzędowa pisał w połowie 16go stólecia; nie można się więc dziwić, że mówi o czarach. —

(115) Otrokom wzwód, znaczy: młodym chłopcom lubieżność. —

(116) Roztruchacze, zowią się ci, co końmi handlują. (Magnin po francuzku.)

256. Prowent z żątę-dzi, zowią się Żerowym. /Dr./

257. Pilnować aby karcz-marka /szynkarka/ słupku w kredzie nie wyrzynała i dwie za jedną szklankę piwa lub za jeden kieliszek wódki, ktoby nie kryśliła. /Dr./

258. Kokoszom aby syt-nej żabi nie dawano. /Dr./ (117)

259. Jagody ligustrowe zwodzą się ptaszni-kom do łowienia ptaków na sidła, mianowicie drozdów. Ztąd posta-ło po polsku zowią się źebiją ptaszą. /Kluk/ (118)

260. Jare żyto koniom zołzującym dobre. /Haur Ek./

261. Kasza krakowska i Radomska naj-lepsza. /Gołęb: Ludy/ (119)

262. Przednica, zowią się żniwiarka, prze szyb-kość, i zręczność w żęciu wszystkich wyprzedza-jąca żniwiarzy. Także postawnica. /Linde/

263. Brzozowy sok leczy wodnicy, i kruszy ka-mień w pęcherzu. /Kluk/ (120)

(117) Żabia, zowią się posypka, dla drobiu, i innego ptactwa. /Linde/

(118) Ligustr po niemiecku Hartriegel.

(119) Lecz nie z Radomia w województwie Sandomirskim, lecz z Radomska w Sieradzkim. —

(120) Wodnica, to sa-mo co puchlina wodna. —

264. Stajey czyli Staja-
nie, ma w sobie kro-
ków 125: czyli stopi
bis: (Ostaw: Ek:)
265. Mila polska
liczy (liczyła) sta-
jań 36.

2 6 5
3 6
―――
1 5 9 0
7 9 5
―――
9 5 4 0!

266. Łan polski dzie-
li się na trzy pola;
w każdym polu jest
wzdłuż stajań czte-
ry, a każde staje
ma wzdłuż 150. stop.
(Jak: Mat: (Śniade)

267. Włoka, dawna
miara pól, i grun-
tów w dawnym Kró-
lestwie polskiem,
i też Litewskiem,
wynosząca teraźniej-
szych morgów blis-
ko 30: to jest, 30.
sznurów wzdłuż a
trzy poprzek. Włoka
zaś w Mazowszu,
i na Litwie ma prę-
tów kwadratowych
900. albo 9. większych,
czyli sznurowych za-
sze morgów 30. – Po-
nieważ to jest miara
pruska, przeto zowią
ją także Chełmiń-
ską. (Czar:) (121)
268. Wola, znaczyła
w dawnej Polszcze
–/.

(121) W Prusiech
zowią włokę Huba,
w Niemczech, w ich
języku Landhub.
Włoka mazowiec-
ka jest więcej jak
o 4⅔ część mniejsza
niż łan. (Kn:)

i wolności używania pewnej ilości gruntów przez pewną ilość lat przez właściciela osady zabezpieczoną. Dlatego każde miejsce podobnej osady, od wszelkich danin, robót i podatków wolnej, zwało się Wola, także Wólka, Wólica. (122)

(122) Nie masz okolicy we wszystkich częściach dawnej Polski, żeby nie było wioski, lub osady noszącej tą nazwę z dodaniem nazwiska jej założyciela, jak n.p. Wola Justowska pod Krakowem, Wola Mielecka w obwodzie Tarnowskim w Galicyi, Wólka Biskupia pode Lwowem, Wólica Barytowa w obwodzie Złoczowskim i.t.p. —

269 Żytnica, to samo co spichlerz. (Linde)

270 Wyteczą zowie się wytknięcie na polu, gdzie już zboże stoi w kopach, dziesięciny snopowej dla kościoła, lub innej osoby, której prawo dziesięciny przystało. (123)

(123) Dlatego też zwano także dziesięcinę wyteczną. —

NB Następuje dodatek

Koniec Oddziału Igo.

Oddział IIgi

Przysłowia i przypowieści religijno-moralne, tudzież maxymy, sentencye, i apoftegmata.—

1. Kto z Bogiem, Bóg z nim.
2. Kogo Pan Bóg kocha, temu krzyżyki zsyła. (krzyżyki, znaczy zmartwienia)

cf 202

3. Pan Bóg więcej cierpiał;
4. Kiedy trwoga to do Boga.—
5. Nie wszystko złoto co się świeci;
Bije blask równie od szychowych nici. (Kras: listy)
6 Dało nam rozum dzielony z góry,
By nim poskramiać skłonności natury. (D)
7. Są na słońcu się plamy. Pan Bóg też bez ale; Panie Michale (Kras: Sat:)
8. Natura ciągnie wilka do lasu. (Gm)
9. Prawdą cały świat zjedziesz; kłamstwem i za drzwi nie wyjedziesz.

cf 70

Dodatki do Arkusza 12° do Oddziału metereologiczno ekonomicznego

Poz 271
Gdzie nie obrośnie, tam nie rośnie. Pgm / (123)

(123) Gdzie ziarno kopy przy sianiu nie padnie

272. Kto sieje tatarkę, A ma żonę Barbarkę; Kto krowami orze; Pożal się go Boże. /P/

(124) S° Marka Ewangelisty 25° Kwietnia

273. Swięty Marek; Włożył do wody ogarek. /P/. (124)

(125) Inaczej: że uprawy prosa, nie pewny pożytek.

274. Kto sieje proso, Ten chodzi boso. /P/ (125)

275. Stoj szubienica za dworem, za dworem; Będzie na niej wisiał Karbowy z polowym. Karbowniczek za to, że sieczkę stryczkuje; A polowy za to, że ludzi katuje. Z piśni obrzynkowej w Krakowskim.

126. Tej nie czwarta jak obszerna, ali jak radzajna.

276. Ledobry rok, leda / ziemia żyzna. /Pm. ad; Parf Żyzną ziemię czas dobry czyni. /P/

277. Niemierz roli sznurem, ale korcem. /P/ (126)

13.

10. Po nitce dojdziesz do kłębka.

11. Mało ten zyszcze, co się ostrożności trzyma; Bo kto nie waży, ten nie ma.

A Waży!

12. Razem mili przyjaciele. (Stacińskiego: viribus unitis. –)

13. Co masz zrobić, zrób dzisiaj, a co masz zjeść, schowaj na jutro.

14. Jeśli kto na ciebie kamieniem, ty na niego chlebem. (Rozumie się: Rzuć. / z Evangelii.)

15. Intryga zwykle idzie do góry, a zasługa upada. (Bog: Z. A. –)

16. Prawda jest gorzką potrawą, I nieznaną na wielkim świecie. Czy idziesz w lewo, czy w prawo; Chcesz by cię chwalono przecie. – (S.)

A 36 Prawda

17. Prawda w oczy kole. (Przys: poprzedniego. –)

18. Lepszy łut szczęścia, Niż cetnar rozumu. (J. Mic. –)

19. Złe samo rozbija się (.)

A 54 złe

o Bożą mękę. /S/gm./

20 Lepiej ostatnim być pomiędzy pierwszemi, niż pierwszym pomiędzy ostatniemi. /S./

cf 4 ostatni

21 Niezasłużony, ale szczęśliwy. /S./ w Niemieckim: Mehr Glück als Verstand. –/

A 11 Szczęśliwy

22. Czem się dla domu, tem przedmiotem dla książki. /J. m. nowy Rom./

23. Babcia mała nie prawda, że tozłote czasy
okrom złota, nieprzyną dziś inny okrasy. /Wac: Pot:/

24 Cóż za nagroda, kto dla tego świat widzi? Że on się światem, a świat nim się brzydzi. /Lind./

25: Czworo jest rzeczy najlepszych, kochania nie pospolitego dobra: dobrze czynić; dobrze się sprawować, dobrze dziatki wychowywać, i dobrze umrzeć; /Bud: Lic:/

26 Do Pana Boga wysoko; do tronu
/

ńarty daleko.

27. Pamiętając, że z każ-
dego stowa liczbę
zdać będziemy mu-
sieli. (Bibl: Leop:)
m (a)

28 Boże daj, by do
śmierci, Kram siel-
skiej dziewiej;
Nigdy nieposznawali-
ci miejskiej mitoś-
niej. (Zim: Siel:)

29. Doczekajmy cō mo-
żem, cō dalszej go-
dzi;
Zwiek nasz wciela
odkryciach, dawniej-
sze przechodzi. (Kras:)

30. Fortuno! ty sta-
ruszki żywisz, m to-
dzienie poty kasz;
Ty ptaszkami koty,
czasy jak chiesz
my kasz. (sponny-
kasz † Ryb: Gil:)

31. Fortuna zawsze
na kole się toczy;
A z tym jej na zdradzie
z krin najpiękniej
oczy. (Rej: Zw:)

32. Fortuna pospolite
umysty nadyma;

(a) Liczby znaczy to samo, cō rachunek.

trzysta

Komu płuży, rzadko
się w swej mierze u-
trzyma. /Groch:/
33. Gdy na świat dzwoń-
ce oko widzę go w
mojim kole,
To dzwono co raz w
górze, drugi raz
jest na dole. /Bogs:
Op: Ołciarz:/
34. Zły jak pająk,
co snut z siebie roz-
postarte sieci;
Kręci wśród pasm
zawitych, rychło w
nie kto wleci. /Kras:
Sat:/
35. Fałszywy przyjaciel
jedną godzinę będzie
z tobą trwał; a jeśli
się potkniesz, nie
podniesie cię. /Bibl:
Leop:/
36. Gdzie Fanatyzm i
zazdrość gnieżdżą
swoje łoże,
Tam całość państwa
długo ostać się nie może.
/Zab: ~~W.~~ i D./
37. Godzina pcha
godzinę, dzień dnia
w kark potrąca;
Tydzień tygodnia
sięga, a miesiąc mie-
siąca. /Narusz:/

38. Gdyby nie było ręki ciby brata, wilka by zainość sprawiedliwość miała. (Knap: –)

cf. Sprawiedliwość

39. Pokorą niebiosa przebija. –

40. Ktoś sam gani, chce, aby go chwalono. –

41. Wielu wezwanych, lecz mało wybranych (z Ewangelij –)

42. Kto wiele mówi, mało myśli. (Łepiej mało mówić a czasu do myślenia –)

43. Komu stanowa, temu i cześć. Daj cóż komu należy. –

44. Na świecie ludzi kupa, lecz o człowieka trudno. (J. M.)

45. Nieznany przyjaciel, gorszy od nieprzyjaciela. (ś)

46. Niech nie wie lewica, co daje prawica. (z Ew. –) (b.)

(b) znaczy bądź dobroczynnym bez chluby, i okazałości. –

47. Niechaj P. Bóg radzi o swojej czeladzi. (J. M.)

48. P. Bóg ma więcej, aniżeli rozdał. (i)

49. Komu Bóg da (–).

(c) Przysłowie gminne, dotąd używane.

dzieci, temu da i na dzieci. (c)

50. Jasna pochodnia przed każdego oczy, Gdzie sprawiedliwość społem z cnotą kroczy. (Rys.)

51. Jako mucha nieproszona leci do potrawy, Taki natręt do każdej rad się miesza sprawy. (Min. Ryt.)

52. Juźci lepiej dawniej, niżli zbyt niewczesnie; Strzeż się by mniej, lepiej i nadmierzyć. (Kras.)

53. I drzewo przedsię do góry się dźwignie, Gdy go nikt z młodu do ziemi nie przygnie. (Morsztyn.)

54. Czy kto ma skarby, czy kto ma dzielność, Wszystkich przed Bogiem padną znikomości. (Kochan. Ps.)

55. Ludzie na tym świecie aby byli powolni, trzeba na ich grzbiecie jeździć etc. (Laide: Fentr.)

./.

56. Mito tam patrzić
gdzie wnadobnym
ciele;
hoła zrozumem, gniaz
do sobie ściele. /Rys/

57. Mądrze mówić
mądrość to nimata,
Mądrze czynić, niwow-
ni mądrość doskona-
ła. /S/ Perf od słów
do uczynku daleko.

58. Między głupimi
żyjąc, głupich znaj-
dziem wszędzie;
kto z onych głupstwo
nie mędrszy, większym
głupcem będzie. /Zab: 7
N: X/

59. Nie mądry kto wśród
drogi z przestrachu
traci męstwo;
Bo im większe ciernia
głogi;
Tem milsze jest zwy-
cięstwo. /Bog: Krak:/

60. Nie zda się baran
kozie,
I koczka nie chce kruka;
Pies wyjąć na powozie
Każdy swojego szuka.
/S/

61. Cóż takiem zęby wy-
leci; to ich nazad
niewciągniesz. /S. M./
/

62. Nie kraj dla urzędnika, ale urzędnik dla kraju. (d)

63. Dlaczegoż nie masz niewoli, (przymusu.) (d) (d)

64. Okiężonym niema nic trudnego, t. j. silnie okiężonym.

65. Nieprzyjacielowi gdy chce odejść, złoty most stawiaj. (Żółkiewskiego.)

66. Poszła wszystka cnota, albo już pogniła, bo prawdę, bez obrzezka, nie bezpiecznie mówić. (Narusz:)

67. Roztropna praca przy pożytecznej sprawie, jest jako przysmak przy wdzięcznej potrawie. (Zaberzyc.)

70. Rozrzutności nie napełnisz, jak zeschłe naczynie, jedną stroną wlejesz, a dziesięcią płynie. (Min: Ryb:)

71. Rzadki, coś rzeczy waży na przystojnej szali; znajdzie głupi głupszego, który go pochwali. — (Fr: Dmoch.)

(d) Po łacinie: Volenti non fit injuria.

72. Nie mów nigdy, ni zawsze. (J. M.) (To jest: ani milcz, ani mów zawsze.)

73. Po burzy zwykle następuje pogoda. (z łacińskiego: post nubila Foebus.)

74. Gdzie dobrze, tam ojczyzna. (J. M.) (z łacińskiego: Ubi bene, ibi patria.) (d)

(d) Maxyma ta kosmopolitalna z łacińskiego prze- D tłumaczona a przyjęta w rzeczy samej w polskim języku, nie znajduje się w żadnym zbiorze polskich przysłów lub apoftegmatów. Nie odpowiada ona nadto bynajmniej uczuciom narodowym: albowiem tysiące wygnańców polskich, tułając się po różnych częściach świata, i krajach, tęskni ciągle za ojczystą strzechą, za barszczem, i kaszą; — Szczęśliwi tylko na ten czas, gdy im wolno do nich wrócić.

75. Bez Bożej woli, nie spadnie włos z głowy. (z Ewang.)

76. Co mnie dziś, jutro tobie. (z łacińskiego: Cras tibi, quod mihi hodie.)

77. Równie pod kontuszem, jak pod frakiem znajdują się serca wspaniałe, szlachetne. (Lud: Tet:)

78 Stara przyjaźń, jak stare wino, czem starsza, tem lepsza. –

79. Przed upadkiem pycha przychodzi; Przysł.

80. Próżnowanie, początkiem wszystkiego złego. Przysł.

81. Niebezpieczeństwa, uczą nabożeństwa. Przysł. Kiedy trwoga to do Boga.

82. Zbytek nie obraca się w pożytek. – Przysł.

83. Trudność ustąpi, gdy chęć przystąpi. Przysł. Chcącemu, nie ma nic trudnego.

84. Kto nie chce słuchać starszych, lub mądrzejszych, musi cierpieć. Przysł.

85. Lepiej że się sam przymusisz, niż żeby cię przymuszono. – Przysł.

86 Z małej iskierki wielki czasem bywa pożar. – Przysł. Stanisławskiego: Parva saepe scintilla, magnum excitavit incendium. (d)

(d) mało brakowało, że się ten apoftegmat w Luxemburgowie sprawdził. 16/5 864.

87. Nie cnotą nabyte rzeczy, cnotą się utrzymać nie dadzą. Przysł. gminna: Przysł. Nałe pastu, idą do czarta.

88 Człowiek sądzi, Pan

/ Bóg rządzi. (e) Part. popularna: Człowiek strzela, P. Bóg kule nosi. –

89. Lepiej że ci zazdroszczą, niż żeby cię żałowali.

90. Chwała z własnych ust śmierdzi. / Z Niemieckiego: Eigen Lob stinkt /

91 Gdzie swawola panuje, tam nierówność szwankuje. //

92 Chcesz mieć tajnego, miej dla siebie samego. – //

93. Błogosławieni co wierzą chociaż nie widzą. / P. m / (f)

94. Brudy swoje pierz w domu / s / (g)

95. Mysz, co jedną tylko ma dziurę, łacno może być schwytaną. // (h)

96. Myj Murzyna nytem, on zawsze będzie czarny. Part. Nie pomoże murzynowi mydło. (Parabola) (s)

97. Prawda mieszka na dnie głębokiej studni. (s) (i)

(e) w francuskim języku: L'homme propose, Dieu dispose. w Niemieckim: Der Mensch denkt, und Gott lenkt.

(f) Łacińska przypowiastka: Est Quid est fides? Resp: Credere quod non vides, jest niejako synonimą tego apofftegmatu.

(g) Parabola; znaczenie jej: Brzydkich zajść domowych nie wyjawiaj.

(h) Ta parabola daje się zastosować do rozmaitych sytuacyj w życiu ludzkim. – Dziura znaczy tu sposób obrony lub ratunku, wybieg, wykręt.

(i) Parabola. w sensie moralnym znaczy: że prawda zawsze trudna do odkrycia –

(k) cóż dopiero po-
widzieć o grzeszni-
ku profeszyi? !

98. Sprawiedliwy siedm
razy na dzień upada.
(z pisma ś.) (k)

99. Druga elokwencya
jest umiejętności
słuchania. (J. M.)

100. Niewdzięczność panu-
je na świecie. Dobro-
dziejstwa że piszą się
na piasku, urazy ry-
ją się na marmurze. (d)
(z francuskiego: Des
ingrâts le monde abon-
de; Le mal se grave en
metal; les bienfaits
s'ecrivent sur ~~en~~ onde.) -

101. Czas zabijamy, a
on nas zabija. (d)

102. Pierwsza myśl naj-
lepsza. (d)

103. Przyjdzie fortuna,
przyjdzie i rozum. (d)
(z Ruskiego: Prybud
szczastie, rozum budet)

104. Dobrze pisać, talent;
trudniej dobrze mówić;
najtrudniej dobrze
działać. (d)

105. Krzywe z prostym
nigdy się nie zgodzi.
(d) (metafora) -

106. I starzy mieli ro-
zum. (d) (z Num: D. D.)

107. Nieład wszystko
niszczeje. (d)

108. Czem z młodu z-
grzeszysz; tem na
/.

ś starości odpokutu-
jesz. (s)

109. Szukaj a znajdziesz,
pukaj a będzie ci otworzo-
no. (P. S.)

110. Kto milczy ten zezwa-
la. (l) (S. m)

111 Serce przepełnione, otwie-
ra usta. (s) (l)

112. Czyń jak chcesz, bez
patrzaj końca. (S. m)
(m)

113. Grzeczność jest drob-
ną monetą, którą so-
bie ludzie współczesn(i)
stwie, nawzajem płacą.
(s)

114. Gdzie bok się nie prze-
bije, tam much(a) prze-
leźe. (s)

115. Wicher dęby złamie,
trzcinę tylko ugnie.
(Baj: Lafontena)

116. W najwyższe drzewa
piorun bije. (n) ~~Kto~~ Czem wyżej kto się-
dzie, tem się bardziej po-
ci. –

117. Człowiek nadzieją
żyje. (S. m.)

118. Człowiek nie na to
żyje aby jadł, ale na to
je aby żył. (s)

(l) Tołaściwie, ten
zezwolić się zdaje,
z Łacińskiego: qui
tacet consentire vi-
detur.

(l) Z Niemieckiego:
Wovon das Herz
voll, davon über-
läuft der Mund.

(m) Z Łacińskiego:
facies uti vis, sed
respice finem. –

(n) Metafora; sens
jej moralny jest że
czem wyższe kto
urzędu wkraje pia-
stuje, na tem większe
niebezpieczeństwa jest
wystawiony.

119. Kłamca najbardziej potrzebuje dobrej pamięci. /P/

120. Kto prosto drogą idzie, ten pewnie nie zbłądzi. /P/

121. Serce czułe, i umysł szczery;
Są dwa wieczne poczciwych ludzi charaktery.
/Zab: ~~[illegible]~~ i D:/

122. Szpetną twarz cnota przyozdobić może;
Ale niecnocie gładkość nie pomoże. /Ryś:/

123. Sercu statecznemu, czy śmierć, czy przygoda,
wszystko zarówno, tak zysk, jak i szkoda /P/

124. Sławę psuje, dobre mienie ginie,
kto przez rozpustę swoję tę cnotę minie. /P/

125: Patrzeć bogacze świata
Jak mało człeku trzeba:
Kochanie w młode lata
W starości kawałek chleba.
/Bog: Ociasz/

126. Lubią rymy dowcipność, lecz nie zbyt wytworną;
W igraszkach słów, masz tylko ozdobę pozorną.
/Dmoch: Sz: Rym:/

127. Nie będzie Architektem kto nie był mularzem. — /P/ (o)

128. Wolę żyć rok na /.

(o) Sens moralny jest: że stopniowo tylko przychodzi się do doskonałości w umiejętnościach i sztukach wyzwolonych. —

świecie, niż ~~w~~ wiek na marmorze. (J. M.) (p)

129. Czas wieku, śmierć gonią, wieczność czeka. (Tgm.)

130. Cnotą wielu panowie, kiedy chcą pozyskać niższych. (Op. r. powrót Jimenisa przez Stużewa.)

131. Wielu wzrok Bazyliszka zabija na ciele, Na ciele, i na duszą oko ludzkie wiele. (Łopaczyński, Majestat polski, z r. 1739.)

132. Wola szach tylko szlachetnych bohatyrstwo stępie; Zakrwieństwem złączone, wnet w niestawie zginie. (Mon. W.)

133. Wszystcy ludzie bez braku chorują na głowę; Choć jeden wziął fant głupstwa, a drugi połowę. (Warsz.)

134. Wielki to rozum sobie to obrzydzić, Czego się potém z żałości masz wstydzić. (Rys.)

135. Upornego człowieka te są obyczaje, Gniewem dokładnie,

(p) Niż n.p. poległszy na placu bitwy, na podstawy przyjść przez pomniki do potomności.

gdzie mu słuszności nie staje. /Min: Ryt:/

136. Zwierzę nie srogie, kiedy niema krzywdy; A chłop uporny nie skróci się nigdy. /Łab: czyc/ nie skróci z niem pokory się. —

137. Z przeszłości ucz się, a przyszłość zdaj Bogu; Światliwy prawy na ojcowskim progu. /d/

138. Z pustej stodoły rade wylatują sowy; I pusty rozum nędo-rej nie urodzi mowy. /Min: Ryt:/ Dał Z pustej stodoły nie wyleci jeno wróbel, albo sowa. —

139. Z bogaczem jako z ogniem, ostrożnie towarzysz; Z daleka się nie zagrzejesz, a z blizka się sparzysz. — /d/

140. Złotnik cieńko kosztowne wykształca klejnoty; U kowala lada kwiatki za szóstak roboty. /d/ Deß łowiej huku, jak puku. —

141. Niech się ten skrobie, kogo swierzbi. /Metafora; znaczy, niech się ten turbuje, co się do winy poczuwa./

(2) dunie, tosamo co umknie.

142 Niepokładaj nadziej w obłudnej fortunie;
Łacię zawiodtszy, wnet na stronę dunie. / Papr: /
(2.)

143. Dzień dnia prawdę obwieszcza; godzina godziny;
Spracy ojców, szczęśliwie korzystają syny. / Krasi: /

144. Lepiej żyć w szałaszach z drugiemi gbury;
Niż z Pańmi wielmożnemi pany, Łapiskury.
/ Narusz: / Łapiskury to samo co zdzierczy. —

145. Wiesz co gładka dziewoja, co jest ładna dworka;?
Raj oczy, piekło duszy, a czyściec dla worka. / Min: Ryt: /

146. W każdym kłopocie fortel jest niemały;
Mieć umysł trwały. / Petrycy: /

147. Nieustąpi miłości częstokroć wymowie;
Mówić uczą nas ludzie a milczyć bogowie! / Narusz: /

148. Wszystko ganisz, nie
w żadnym nie upodobasz,
lisz domu;
Nikt ci się nie podoba,
i ty też nikomu. -
/Rzeczyw:/

149. Niemasz żadnej na
świecie rzeczy bez po-
chyby;
Gdzieby miejsca nie
miało nieuchrone:
gdyby. /W Pal: Arg:/ +

4 Parf: Bo któż
bez ale, Panie
michale /Kras:/

150. Niezajrze ~~prziszat idoszczi~~ /zimskim
bożkom, dwiżesnego
nieba;
Bylebym był spokoj-
ny, i miał z gębe chle-
ba. /Narusz: Sil:/

151. Na niebie słońce,
na twej twarzy gład-
kość świeci;
Tamto nazimi, ta
wmym sercu ogień
niecia /Rzeczyw:/

151 Znikanie miłości, po-
waga, i przyjazne chęci.
Śmierć zatrze wszyst-
ko z tałazem, do samej
pamięci. /Zab: ~~W~~ i ~~Pr~~:/

(r.) rozumie się
z potrzeby wojennej.

152. Kto swej roli zaniedba,
ba, i odstąpi glęby;
Niech ma karę, jak żoł-
nierz, co uciekł z potrzeby-
/r./ (r.)

153. Nieptasz ubogi gni=
nie na stan twój nik=
czemny;
Przyjdzie wszystkim
odwiedzić wkrótce
loch podziemny. /: Na=
ruszz: :/
154. Widzisz źdźbło
w cudzym oku, a w swo=
jem belki nie wi=
dzisz. /: ~~Zbiory~~ Bi: S. :/
155. Ktoż rozgniewa li=
czy, albo zważa dzie
razy?
Kto w ten czas mierzy
krzywdy, i urazy?!
/: Teatr :/
156. Jest to wada, gnie=
wać się, mówisz; o
Niebożę!
Większa wada gdy się
kto rozgniewać nie
może. /: Zab: ~~Kra~~ ~~K~~ :/
157. Święty pokoju, ta
masz wadę w sobie,
Że ludzie rzadko gniew,
mają przy tobie.
/: Kochow: :/
158. Bardziej tego pra=
gniemy, czego się nie=
godzi;
Smaczna woda choremu
chociaż mu zaszkodzi.
/: Zegl: :/
159. Z rzadka przyrodzone=
go zawsze to pochodzi;
/.

(s) Z łacińskiego: fortes creantur fortibus, nec imbecillem progenerant aquillae columbam. Opp: Nie urodzi sowa sokoła &

i. Jż orzeł gołębiuncia małego nie urodzi. (Papr:) (s.)

160. Niechże już myśleć o fortunny kole; Byłem ja wgórze, byłem i na dole. (Jeatr)

161. Skąpiec jest, jako na skale jagody; Ludziom nic po nich, jno wronom gody. — A hojny zasie, jako groch przy drodze, Kto się nie leni, ten go idąc, głodze. (Rej: wiz:) (t)

162. Kto zdolny uczuć prawdziwe kochanie, Albo już jest szczęśliwym, albo się nim stanie. (Kras:)

163. Patrz Kmiotka ubogiego, choć każdy dzień robi; Jak mu Bóg, ubożuchny kącik jego zdobi: Napełnowi wygumienku w oborze, w oklicy mi; To wszystko miła cnota z uprzejmością czyni. (Papr:)

(t) głodzę = szarpię, skubię.

164. Nie tylko miłość w pańskim lęgnie się bławacie; Znajdziesz ją w guni, znajdziesz ją i w chacie. (Zimor: Siel:)

165. Przedajna sprawiedliwość tam ugina szali, Gdzie złoty gwicht, lub groźny ~~miecz~~ błyska miecz ze stali. (Narusz:)

166. Na którego nie postał twardy krzyż karku; Bardzo dobrze mu wychabić pilnować folwarku. (Zegl: Ad:)

167. Poszła w handel nauka; kramnicą drukarnie, Stąd kładzie pióro w rękę, zysk do pisma garnie. (Kras: Sat:)

168. Nie wiem, czy większej litości, czy wzgardy, Godzien jest człowiek ubogi, a hardy. (Boh: Kom.)

169. Człowiek nabudowawszy za młodu zamków hiszpańskich, zaledwie na schyłku dni swojich przyjdzie do posiadania chaty, gdzieby mógł spocząć. (Mon: 10.) (a)

(a) Zamków hiszpańskich z franciuzkiego: des châteaux en Espagne.

(w) Paradox ten ~~ma~~ masię tak tłumaczyć: że szczęśliwy ten, kto może być w młodości tak roztropny jak starzec, a w starości tak zdrowy i ochoczy jak młodzieniec.

(x) Zajist: umiemy innym dobrze radzić, a sobie nie.

170. Szczęśliwy, kto może być starym w młodości, a młodym w starości. /J. M./ (w.)

171. Najcięższym jarzmem człowieka jest pycha. (P.)

172. Królowie są jak ciała niebieskie, mają wiele blasku, a mało odpoczynku. /P/

173. Zwykle mamy wiele rozumu dla ~~siebie~~ drugich, a mało dla siebie /P./ (x)

174. Bogaczy ważaj, a rzeczy przykładaj. /P. L./

175. Po pracy miły odpoczynek;

Tem milszy, gdy kto własny posiada kominek. /P. L./

176. Bóg nie opuści, kto się nań spuści. /P/

177. Dał ci Bóg, używaj, lecz miary. Floriański /

178. Komu Bóg pomaga, ten wszystko przemaga. /P/

179. Za głos Boży uznają, co wszyscy zgodnie trzymają. (y) (Ryb: Kor:)

(y)

180. Już minęły te czasy, świat otworzył oczy; Mało jaśniej poczyna, kto w kwoli tylko broczy. (Zab: X: D:)

181. Jasność jest pierwszy przymiot; (z) jeżeli to źle oznacza; kiedy dla zrozumienia, niepotrzeba tłumacza. (Dmoch: Sz: Rym:)

182. Serce, młodość, uroda, dzielność, obyczaje; Rzeczy w niedostatku nie stoją za jaje. (Linde)

(z)

183. Półmędrków rodzaj z żądły, z bliska, czy z daleka; Gdy nie może ukąsić, jak szczeka, tak szczeka. (Kras: Sat:)

184. Nie jedną wszystkim natura jest matką; Tym się być dała, innym pisać gładko. (Zab:)

185. Nie wszyscy z jednem szczęściem, na ten świat się rodzą; Lecz jedni niż drudzy swoje płoty grodzą. (Hor: Sat:)

(y) Z łacińskiego: vox populi, vox dei.

(z) pisarza, czyli autora.

(z) Za jaje, to jest: mało znaczą. —

186. Za jedno to dla człowieka;
Czy wśrzódku swego wieka;
Czyli pełen lat umiera;
Obu śmierć i wszystko zabiera. (Karp:)

187. Jedna gdy się uniknąć, wdrugą wiedzie wada;
Z jednego nieroztropny błędu, wdrugi wpada. (Kor. Hor:)

188. Jednaki powinij umysł mieć na pieczy;
Czy dobrze pójdą, czy opacznie rzeczy. (J. Ko.)

189. Znajdzie się do złego jednochodniczek (z) ale gdy do dobrego musisz iść piechotą;
Bo oszkapę trudno, gdy jechać zaczną ota. (Kry: Post:)

(z) Jednochodniczek: koń wierzchowy z jednostajnym chodem, (Stern pak.)

190. Świat jednostajnym gościńcem chodzi,
Nie wystąpuje z kolei;
Co było to starym znane
się młodzi; a co nowego starzeje. (Zab. ... i ...)

191. Nastraszny m sędzi niewinni możny Panie;
czyli Jegomości przed poddanym stanie? 2
(Brat:)

192. Nie odkładaj do jutra do nauki ochoty;
Bo od jutra do jutra czas upływa złoty.
(Min: Ryb: =)

193. Człowiek w tłupich zapędach wzgardzi z Bogiem sądzi;
I mniema że nim dymem świat ofiarnym kadzi; (Zab: [illegible] : =)

194. Kajał się Jehowa że uczynił człowieka. (Budn: Gen: =) Kajał się = żałował. —

195. Przypadek nam powinien być nauką cudzej;
Co się stało jednemu niech się kają drudzy.
(Min: Ryb: =) (aa)

196. Zgładzić jednego mieczy tak wielu tyranów;
Byłoby do półtorawy nad łamać kajdany. (d)

197. Choć czyste ziarno siejesz na najlepszej roli;
Często jedno cierń zgłuszy, drugie się skąkoli.
(Pol: Iwań =)

198. Nałóg w swoje karby

(aa) Z Stanińskiego: Alieno periculo cauti.

wraca;
Ni strach, ni wstyd go
nieskraca. /Jak: Baj:/
199. Ziemia, powietrzna
sala, niebieskie okręgi;
Najpierwsze są to u mnie
otrzech kartach księgi.
/Zim: Sil:/
200. Sumienie gorsze kata,
gryzie choć wskrytoś-
ci;
Nietylko ciało psuje, wy
susza i kości. /Bis:/
201. Biednemu zawsze
wiatr woczy. /P.L./
202. Cosię prędko zapali,
jeszcze prędzej zgaśnie.
/r/
202. Bóg dał, Bóg wziął.
/r/ (bb)
203. Jakim P. Bóg żatym
iwszyscy swojej. /r/ Oj-
ca kogo P. Bóg, na tego
iwszyscy swojej.
204. Lepiej wczas, niż
przed poczasie. /r/ (cc)
205. Nałóg druga jest na-
tura. (dd)
206. Nikt się mistrzem nieurodził.
Prof. Niktdzie architektem
kto niebył mularzem.
207. Potrzeba tamie pra-
wo. (ee)

(bb) Używane przy jakiejś wielkiej znacznej stracie.

Z francuskiego:
(cc) Mieux vaut trop tôt, que trop tard.

(dd) Z łacińskiego:
Consuetudo altera natura. Jestto zwięzłe przysłowie 198.

(ee) Z niemieckiego:
Noth bricht Eisen.

208 Koniec [skutek] chwali dzieło. [P. L.]
(ee)

(ee) wedtug Łacińskiego: finis coronat opus.

209. Świat jak las; człowiek jak lisi. [i]

210. Kto używa nadto słodyczy, temu dają lekarstwa zgoryczy. –

211. Po szczeblach zajdziesz do nieba. [Pantatim summa petuntur.]

212. Bardziej boli od języka, niż od miecza. [Ryś: Kr.]

213. Czystemu sumieniu, wszystko czyste. [i]

214. Co ludzie radzi słyszą, temu radzi wierzą. [i] (ff)

(ff) wedtug Łacińskiego: Homines quod volunt, credunt.

215. Dobre to jeszcze nieszczęście, które sam na sam przychodzi. [Ryś: Kr:]

216. Prawda doznana jakprawo świat świątem;
Dudszy słabszemu bywa często katem.
[A. Fabr.]

217. Dlaczegoż, jest to, wierzaj mi, największa katusza;
Kiedy szkodzić niemoga, i dobrzy być muszą. [Zab.]

218. Kto więcej mieć nie
pragnie, jak kawa-
łek chleba;
Temu bardzo nie
wiele do życia po-
trzeba. /Pilot: Sen:/

219 Cnota prawdziwa,
gdy ją kto roz zgubi;
Do serca skażonego
wracać się nielubi. –
/Hor: Sat:/

220. Mądrość ta niedo-
stateczna,
Która nie jest pożytecz-
na dla niej samej /Kosz:
Lyc:/

221. Samej fortuny chet-
na serce smiałe.
/Pot: Arg:/ (99)

222. Jak fortuna mi-
nie;
I przyjaciel stygnie, każdy
w stronę kinie. /umi-
knie/ Jaw: Sil/ (kk)

223. Kiedy na swój kłąb
każdy zwija kądziel,
Nie przestrzegając pas-
ma społecznego:
Tak na postawę nie
wystarczy przędze. /Wąd:
Dom:/

224. Do zwady niebądź prę-
dkim, możnaby rzec ni-
gdy;
Na Boga, i naprawdę, ani
czej kładz twe krzywdy.
/Groch:/

(99) wedtug łacińskie-
go: audaces for-
tuna juvat, &

(kk) wedtug Łacińskie-
go: Tempore felici
multi numerantur
amici; tempora si
fuerint nubila, so-
lus eris. –

./.

225. Choć się bez związku
cóż, bez kłębka snuje;
Przecięż gmin pewne
rzeczy prorokuje. (Zab:
~~tc~~ i Kr:)

226. Pomyślnych trudno
zażyć szczęśliwości,
Bez kłopotliwej pracy
i trudności. (Past: fid:)
~~Sz~~ Bez pracy nie będzie
kołaczy. —

227. Jednych losów za-
rządem i zbrojny opraw-
ca, w tymże grobie polęg-
nie, i kmieć chlebodaw-
ca. (Zab: ~~tt.~~ i Kr:)

228. Świeca jarząca, cho-
ciaż ma knot żarowy;
Płomieniem zżarta,
perz z niej popiołowy.
(Barleski) (ii)

(ii) Metafora, zasto-
sowana do namięt-
ności ludzkiej.

229. Zysk małżeństwa
kojarzy, żartem jest przy-
sięga;
Lubieżności spaja węzły,
niestatek rozsprzęga. —
(Kras: Sat:)

230. Kiedy fałsz świata
innemi kołacze;
Mędrzec śmieje się gdzie
płacze, gdzie śmieją
się, płacze. (Karp:)

231. Po smutku radości,
potym ten idzie z kolei;
Żyjem zawsze w niepew-
nej bojaźni, nadziei. —
(Min: Ryb:) ./.

232. Na ~~pełnym~~ ziemskim tym teatrze, tej wiecznej koleji,
Chodzi płacz za radością, rozpacz za nadzieją. [Zab: Dorf poprzedniego.] —

233. Głupi, kto mogąc prosto dojechać, długo po morzu koli. [Sk: Kaz:]

234. Drzewo heblem ~~kształt~~ kształt bierze, kołem gm[?]śna glina. [Narusz:]

G

235. Głupi narzeka, mądry zaradza. [Al. M. fr:]

236. Kamień probuje złoto, złoto człeka. [Rys:] ~~Lysk:~~]

237. Lepiej mało a dobrze, niż wiele a ladaco. [d]

238. Lepiej z mądrym stracić, niż z głupim zyskać. [i.]

239. Lekarstwo bez miary zostanie zatrucizną [?]. [o] (kk)

240. Ludzie ludźmi stoją. [i] (ll)

241. Lwu zdechłemu zające brodę skubią. [s] (łł)

242. Mądry bez swojż[?] każgadnie[?]. [s]

243. Młodość leniwa, starość płaczliwa. [s]

(kk) według Łacińskiego: Medicina perniciosior quam morbus. —

(ll) Przez wzajemną pomoc, i obronę.

(łł) metafora: Mszczą się podli na możnych, gdy wiedzą, że im to ujdzie bezkarnie.

244. Nie ten ubogi, kto ma mało, ale ten, kto wiele pragnie. /D/

245. Nie wychylaj do dna, bo powąchasz męty. /D/ Metafora/

246. Niedowiarstwo wiernego zepsuje. – /D/

247. Nie pewnego, prócz śmierci. /D/

248. Na odbitym ciele, nie ma bólu wiele. /D/

(mm) Metafora: kto wiele przeszedł i cierpiał, traci na reszcie czucie.

249. Orzeł w słońce radi patrzy, sokoł góra lata, sowa po kątach się tłucze. /D/ (nn)

(nn) Metafora. Ptaki tu zacytowane, są tylko oznamionowaniem charakterów ludzkich.

250. Pańskie błędy każdy pokrywa, ubogiego cnoty, nikt nie widzi. – /D/

251. Przykrzejsze czasem lekarstwo niż choroba. – /D/

252. Pokornej głowy miecz nie sięcie. /D/ Ost Pokora niebiosy przebija. –

253. Rana się zagoi, zła sprawa nigdy. /D/

254. Wielkie rzeki cicho płyną. /D/ (oo)

(oo) Metafora: Ludzie wielkiego rozumu, lub wielkich zasług, skromni. –

255. Zwolna myśl, a prędko działaj. /D/

256. Nieszczęście rozumu nauczy, i przyjaciela okaże. /D/ (pp)

(pp) Jedna dobra strona nieszczęścia. –

/.

257. Ile kto ma cierpliwości, tyle ma mądrości. /S/

258. Kto źle rozkazuje, nie długo panuje. /S/

259. Każdy zbytek, kazi pożytek. /S/

260. Jednym pracą, drugim cnotą, wielom szczęście daje. — [Ilustr:] /4

261. Zakim niewinność chodzi, ten jak na stu koniach jeździ. /S/

262. Nie uprząd niebo ale wyprzódź zasługą. /S/ (rr)

(rr) To jest: trzeba sobie wyprzódzać użycie nieba

263. Wielki rzeczy za umiłowaniem najlepiej mówić. /S/ Paradoxa. /

264. Boga mając, rzekła śmielej Niedbam o nieprzyjaciela [Kolum. Pol:] 7

265. Póki za dziewczyny lica mi, ludzie mądremi mowami. [Kaz: woj:] 4

266. W pole wystąpiwszy, nie czas się namyślać. /S/

267. Ucieka mężnemu nieprzystój, B mężny naj pola dostój. /S/

268. Dla Pana Boga niema nic trudnego. /S/

269. Nabożeństwo zacząwszy, wszystkiego zapomnij. /S/

Było (270. Dał-ci Bóg dary, używajże miary. /S/

271. Komu Bóg pomaga, ten wszystko przemaga. [S]

272. Kogo Bóg nawszej obronie,
Ten wztej nawie nie utonie. [D]

273. Kto od Boga poczyna, wszystkiego dokonywa. [S]

274. Głos ludu, głos Boga. [S] [D] Zagłos to Boski uznają, co wszyscy zgodnie trzymają. (xx)

(xx) Z łacińskiego vox populi, vox Dei. —

L

275. Niekażdy z rąk przyjmuje Bogu ofiary. [D]

276. Bóg, a pieniądze, to przyjaciel prawy; ale z tej kapryjaśni tylko dla zabawy. [Kochan.]

277. Daj Boże w dobry czas mówić, a w zły milczeć. [Knap: Woj:]

M

278. Daj Boże wszystko umieć [widzieć], a nie wszystkiego używać. — [D]

U

279. Łaska Boża, dobre zdrowie,
Los lepszego nikt nie powie. — [S]

280. Przysięga fałszywa [fałszywa] Boga nieoszukasz. [D]

P

281. W najdotkliwszej przygodzie,
P. Bóg stoi w odwrodzie. [D]

282. Komu Bóg obiecał nigdy nie chybił. — /P/

283. Co nie z Boga, długo trwać nie może; /P./

284. Niebezpieczeństwa uczą nabożeństwa. /P/ Ob. Kiedy trwoga to do Boga. —

byto

285. Wszystko się dzieje według woli Boskiej. /P/

286. Lepsza cnota w ubóstwie, niżli niecnota w złocie. /Rej: Wiz:/

C

287. Lepiej rozumem, niż tłumem. /P/ Ob. Rozgami, nie rogami; rozumie się, ludzi przekonasz. /

R

288. Ustawy, jak pajęczyna; Mucha owich ulgnie, Bąk je przerwie. /Rej: T. III/ (tt)

(tt) Myśl wyjęta z dzieła P. Montesquieu: Esprit des loix. —

289. Słowo raz wyrzeczone, nie powinno być zmienione. Ob. Słowo dane nie może być złamane. /P/ (uu)

(uu) Z łacińskiego: verbum nobile debet esse stabile

290. Dobre z dobrym potaczyje, piękne z pięknym złożyje. — /P/

D

291. Oddać co czyje każdemu; Bogu, ojczyźnie, bliźniemu. — /P/

C

292. Stare ustawy, swoi żi potrawy, są najlepsze. /Anafr:/

/

293. Prawa są ludzkie jak pajęczyna; wróbel się przebije, a na muszkę wina. (Kochan: Twoje T. III / Dęb: Poz 2 28.)

K

294. Wszystko chodzi dokoła, zestarzała gwiazd, zgnają trawa zasię zrodzi; stary świat jej, matu zestarzał, wszystko wkoło chodzi. (Pol: W: Pow: / (ww)

(ww) Myśl wzięta z Szekspira, z Hamleta.—

295. Wiśniowy, króle, książęta, aczsię dziecię mi kołysali; Ach tobą nadzieja świata, kołysać się nie przestali. (Nar: Pir: /

296. Niech tam grób mój będzie, gdziem wyszedł z kolebki.— (13. 97

297. Miło, smutnemu mieć żal u kumpany; miło, gdy płaczem brzmią sąsiedzkie ściany. (Barań: Sraj: / (mm²)

(mm²) Z Łacińskiego: Dulce est, socios habuisse doloris.

298 Upadł dąb stary; Połamał młode drzewa swojemi konary. (Kras: Bj: /

D

299. Na końcu świata Nie tylko przyjaciela, nie znajdziesz i brata.— (Pot: Wac: 7 /

300. Z tych zwyczajnie ludzi najbardziej jesteśmy kontenci, którzy są z nas najwięcej konten„ci być zdają. /Zab:/

K

301. Nigdy człek nędzny nie jest kontent z swojej doli;
Zawsze pragnie, a co ma w ręku, to go boli. /Nar: 22:/

K

302. Zdobi korona głowę, lecz na tysiąc niebespieczeństw wystawia tego, co ją nosi. /Birk: Kaz:/

K

303. Lud często gotów, hytrzej czy z prostoty;
Obrzydłe zbrodnie wień„cem zdobić cnoty. /Zab: ~~Kr:~~ D:/

304. Chciał więcej, przeto stara powieść idzie;
Przynosi stratę chęć zbyt„niej korzyści. /Kras: Mysz:/

K

305. Ubierają trupa w koszule, a każą go przeto, że więcej na tamten świat z sobą bierze, aniżeli na ten przyniósł. /Psalm:/

306. Przebóg! cóż mi bez zdrowia, choć na majestacie;
Pan się kręci na opuchu, chłop zasnął na macie. /Nar: Dz:/

./.

307. Sztukmistrz kreśląc obraz chwały, jej mieczem nastroił; Zwycięstwa wieńcem wspaniały, Na groźnym czele położył. (Nar: Lir: [struck]) (xx)

308. Gdzie tylko zysk prywatny każdy sobie kreśli; Jużże tam o powszechnym dobrze nikt nie myśli. (Teatr. [struck])

309. Kto przyjaźni kram przyjaźni, kładzie szacunek jaki, temu lada zysk milszy będzie niżeli przyjaźń. (Pilch: Sen:)

310. Człek się na świat nie rodził dla rzeźby swych braci; Niema ktoś krwawe zwierzę, lwa w srogiej postaci. (Zab: [struck])

311. Takto bywa, i twarda kryga na kiełbie rze; Złe i miękkie wędzidło, najlepiej stać w mierze. (Szym: Sil:) (yy)

312. Aj to, to; mieć kawałek niewielki, dziedzic.

./.

(xx) Obraz chwały wojennej. Chrześciaństwo zna inną chwałę. Krasicki określił ją w następującym wierszu: „Wielki tryumf, co zadziwia, większy ten, co uszczęśliwia."

(yy) Metafora. Znaczy: ani nadto ostro, ani zbytnie [illegible] łagodnie rządzić. —

(22) Z ody Horacego:
Hoc erat in votis;
modus agri non
valde magnus; ipsi
vicinus aqua fons;
Paululum sylvae su-
per his foret. –

(22) ~~Lit~~ Słabe tłómacze-
nie, raczej naślado-
wanie z ody Horace-
go: ad Posthumum:
Serius aut citius sors
exitura, et nos in
aeterni exilij imposi-
tura cymbae.

·ny;
Pod dworem sad, żywej
wody zdrój kryniczny.
(Zab: ~~Hor. i Dr.~~) (22)

313. Prędzej czy ~~wczesniej~~ później
gotuj wczesną stypę;
Już nacię brudną Charon
pędzi krypę. (Ody: Hor;)
(22)

314. Ostry krytyka urząd,
nie każdego zdoła;
Niech ten sądzi drugich
który sam co zrobi. –
(Dmoch: Sz: Rym:)

315. Krytyk często win-
nych rozumie,
To nazywa być błędem,
czego sam nie umie.
(Zab:)

316. Ubezpieczona w nie-
winności swojej
Prawdziwa cnota kry-
tyk się nie boi. (Kras: Anti-
mon:)

317. Choć i głupia cenzura
mojch wierszów nada
Sensowniejsi krytykują;
kto lepszy wiersz składa. (Min: Ryd:)

318. Lepsza zawiść, niż po-
litowanie;

/. Niedbaj że ci cnót
zajrzą, krzywa patrzą
na nie. (Zab: -)
319. Szczęście krzywo
patrzy na wysokiego
stanu osoby. (Dyalmd:)
320. Od Krezów nieuchron-
nych nikt się nie wyżywie,
nie;
Czy na kto serce krzywe,
czyli cnotą słynie.
(Zab. X.: Ks:-)
321. Krzyż, niegdyś rzecz
brzydka, i znak złej (haniebnej) śmierci, dziś
wsadzony jest na kró-
lewskie korony. (Skar:
Kaz: -)
322. Pan Bóg kształtów
nie patrzy, jedno serca
prawe;
Ze u niego na pieszy wierz-
mi, nie postawy. (Ry:
Post: -)
323. Wolność! a komuż
niemiła? (Birk: Kaz:
324. Śmierć dla poczci-
wych nie ma nic strasz-
nego. Jak kto żyje,
tak umiera. (Stasz:
Num: -)
325. Kunsztów cuda jak-
że wdzięczne!
Rozrzwią umysł dzieła
zręczne. (Kras: listy -)
326. Dwóch ludzi w sobie
zawieramy; Człowieka
/.

(22) kunsztowego; tosamo, co cywili„ zowanego. –

(a³) Rzecz godna uwagi, że niemal 100 lat przed Lafon„ tenem, Kochowski miał tą samą myśl co pierwszy, którą w swej powszechnie zna„ nej bajeczce: La cygale et la fourmi, rozwinął. Do tego zdarzenia da się trafnie zastosować przysłowie francus„ kie: Les beaux esprits se rencontrent.

i przyrodzonego, i kunsz„ towego. (Zab:) (22)

327. Konik polny przez lato wygina kuranty; Mrówka do jamki swojej znosi prowianty. (Koch: W:) (a³)

328. Mężny nie pada jak trawa, Miecz jego krwią się kurzy, i krwią się napawa. (Kras: Pieś: O:)

329. Jeszcze żadna rzecz dotąd tak trudną nie była; O którą by się śmiałość ludzi nie kusiła. (Tuc: Przyb: Luizyada)

330. Młodość jest kwia„ tem państwa, kto kwiat pielęgnuje; Ten zawód niechybnie zawsze użytkuje. (Jabł: Ist:)

331. Kwiaty! Natura w waszę stroi się kolory; Sztuka w swoich obrazach z kwiatów bierze wzory. (Pot: Arg:)

332. Każda rzeczpospolita naj„ więcej kwitnie, gdy godni wspo„ rzanowanie, a podli w zawzgar„ dzie. (Budn: ap:)

333. Zaraz w młodości są natury znaki; kto ma być dobry, a kto ladajaki! (Wad: Dom:)

334. Cnota się tamże zwie, cnotami zawżdy; A stały przy niej wiernie stoi każdy. (Ryj: Żyw:)

335. Stronność w traktowaniu interesów ludzkości wobecwnahim, są to ogniwa, z których się składa łańcuch porządnego spółeczeństwa między ludźmi. (Mon:)

336. Tak skuteczna była nauka chrystusowa; iż ten, co przedtym łapał cudzego, teraz drugim udzielał swojego. (Wad: Post:)

337. Piękna rzecz latać, gdy się komu godzi; Bezpieczny jednak kto po ziemi chodzi; Niechże dzierżenstwo fortunie przypadnie; Im wyżej kto latał, tem niżej upadnie. (Kras: Mysz:)

338. Leci czas niewstrzymany, podobny wiatrowi; Nic go w pędzie gwałtownym nic nie zastanowi. (Min: Ryb:)

339. Narody szybkim pę-
dem do upadku lecą;
Lecz długo trzeba czekać
niżli się oświecą. (Pi)

340. Mierne długo trwa,
a niemierne zleci;
Ledwie więc czasem, że
zostaną śmieci. (Rej:
Żw: 7)

341. Niech się świat na
tobie wywraca, nie na
tem;
I pod strzaskanym świa-
to legnę światem. (Od:
Hor:) (6³)

342. Kiedy się z gwałtem
podłachciwości sprzęże,
Sam całości państwa
wnet ofiarą legnie. (Zab:
~~to~~; ~~D~~:)

343. Jedno lekarstwo
Kto stracił nadzieję,
Jest, gdy się z płonnych
swych nadziei śmieje.
(Past: fido:)

344. Trudne lekarstwo tam,
gdzie staranie,
miasto lekarstwa jest
truciżną zanie. (Past: fido,)

(6³) Są to ostatnie dwa
2tej strofy
wiersze Ody Horace-
go: Justum et tenacem
do której ośmieliłem
się przełożyć jak następuje:
Sprawiedliwego, i stałe-
go męża,
Nie trwożą groźby niepra-
wego pana;
Nie lęka on się żwawej ży-
wiża,
~~Ni~~ Ni wrzasku burzy,
ni wzroku tyrana.
I ~~choć~~ gdy świat w gruzy
rozpadać się będzie,
On na zwaliskach
spokojny usiądzie. —
[Et si fractus illaba-
tur orbis, Impavi-
dum ferient ruinae]

(c³) lepianka zgliny = coto, wiek światłości syny aniołowie zbuntowani. —

345. Gdy duchy doskonałe, gdy światłości syny; Upadły; niezadrzesz że ty, lepianka zgliny? (Dmoch: Sąd ostat: z Miltona) (c³)

346. Kto lepszy, nie kto wyższy, niech ten ma pierwszeństwo. — (Dmoch: Skarb.)

347. Naokół i budowny inaczéj, i wszędzie; Troska wokrąg, troska i z asiodłem będzie. (J. Koch.)

348. Więcéj mym zdaniem płci piękną zaszczyca, Wdzięk przyrodzony, niżli krasność lica. (Nar: Dz:)

349. Wszędzie wiek okropny, i sroga lichota; Czystek wchodzi w bramę życia czysaimy kawrota. (Lub: X: X:)

350. Kto oddaje, Boga naśladuje; a kto chce aby mu oddano, naśladuje lichwiarza. (Górn: Sen:)

m 5

351. Ociądowna na świecie ludzkich rzeczy liga! Zawsze smutek ucieczy, żal nadzieję ściga. — (Pot: Jan:)

352. Pospieszaj, ale z walną ostrożnie pisz rymy; Niechęsz ich dwadzieścia razy weź i się podlinny. (Dmoch: Sz: Rym:)

(d⁴) Daśię ten apostrof zastosowaćdoteraz„ niejszych usiłowań liberatorów całéj Europy wywróceniawołtarzy papiezkiéj. —

(e³) Ztwierdził ś. Skarga tę naukę swojim przykładem, zakładającą w Krakowie bank pobożny, dotąd ~~dru~~ jeszcze ubóstwa krakowskiego podporą. —

bis

353. Darmo nawywrót łudki Piotra chcę twa dążyj
Chybaśię, lecz się włonie tódż ta niepogrążyj. /Morawskiéj/ (d³)

354. Potrzeby domowe wedle baczenia, nie wedle łakomia ciasnego opatrzywszy, co zbywa, wynosij daj na jałmóż„ ny. /Skar: Kaz:/ (e³).

355. Łotr jest, co kilku zdartszy, pod miecz sdzy„ lagtowy;
Bohatyr, co bezkarnie zdart świata połowę.
/Zab: [illegible]:/

356 ~~Gdy~~ Kto się chce nad moż„ niejszym zemścić a nie może;
Temsię swie dostrzelby; gdy bez rany łoże. —
/Pot: Arg:/

357. Lubieżność niejest wzniesiona dla rozkoszy ~~ludzi~~ człowieczej, ale dla rozmnożenia rodzaju ludzkiego. /Op: Lu:/

358 Długo myśl, prędko czyń, tak nas mądrość uczyj;
Ktośię tego zad dzierzy, ten w każdą rzecz tuczy. /Biel: Sen:/ (tuczy = optywa, obfituje —

/

359. Z ludźmi żyjem podlegli błędom i obłudzie,
Bierzmy miarę z nas samych, czem są inni ludzie. (Kras: list.)

360. I królowie chociaż wielcy, przecięż to są ludzie;
Mogą się jak my mylić, i potknąć na grudzie. (Morsz:)

361. I królowie choć wielcy, choćiaż światem rządzą;
Jednakże będąc ludźmi, równo z nami błądzą. (Osiń: Cyd:) (f3)

362. Teraz bez nienawiści gdzie okiem rzucimy;
Pełno ludzi, a jednak ludzi nie widzimy. (Twar: Wł:) (g3)

363. Trzeba najsamprzód szukać w ludziach ludzi;
A nigdy pozór prawdy nas niezłudzi. (Zab:)

364. Źle czyni ten, co gani przypowieści w gminie;
Smaczny to owoc, choć w podłej krzyminie —
(Kras: Mysz:)

365. Święta to najnabroymięć swoich wolności;
/.

(f3) Ustęp z tragedyi Corneila, pod tytułem Cyd (Syd)

(g3) Myśl wzięta od Dyogenesa filozofa ateńskiego, cynika który wśród dnia, z latarnią człowieka w Atenach szukał.

/.

Ale przeklęta, wszczęta z takomości. (Stryjk: Gos:)

366 Prostak opowiada baje, mądry mówi. (am. fr.)

367. Wiara dana, wiara często naprawia. (d) (h³)

368. Wnajdojrzalszym jabłku, najprędzej się robak zalęże. (d) (metafora)

369. Nic nad siłę. (d) (i³)

370. Cierpliwość najlepsze na to lekarstwo. (d) (k³)

371. Komu kara, temu wina. (d) (l³)

372. Nie ten teraz dobry kto cale dobry, ale kto trochę, dyskretniej z tym. (d)

373. Co ludzie rzadzi słysza Tamtaino wierzą. (d) Dert Poz:

374. Mały robak nieznacznie dęby toczy, czasem gorzkiem czyni. (d) (t³)

375. Pająk jadu szuka pszczoła miodu. (d) (m³)

376. Ludzie źli na słońcu swoje wciąż wszystkie

/.

(h³) Wiara znaczy tu, to samo, co zaufanie.

(i³) Z Łacińskiego: Ultra posse nemo obligatur.

(k³) Patientia in mala hora. —

(l³) Zajist; chociaż niesprawiedliwie ukarany.

(t³) Parafraza łacińskiego Adagium: Gutta cavat lapidem, non vi, sed saepe cadendo. —

(m³) Metafora: Źli ludzie we wszystkiem złe, czuli tylko dobro upatrują.

12

ślepiamy; /d/ Darf: przysłowia: ludzie wi- dzisz pod lasem, swoich nie widzisz pod nosem. —

377. Zazdrość, największa choroba. /d/

378. Dość bogaty, kto cnotą nie ubogi. /d/

379. Łakomy /skąpy/ gdy umiera, w ten czas najpożyteczniejszy ludziom. /d/ (n3)

(n3) Z Łańskiego; Erar: Rot: Avarus nisi cum moritur, nihil recte facit. —

380. Kto na małym przestać może, darmo więcej pragnie. /d/

381. Niecnotą nabyte rzeczy cnotą się utrzymać nie dadzą. /d/

B

382. Nie królom królestwa, ale króle królestwom dani. /d/

383. Król nad ludźmi, Bóg nad królem wyższy. /b/

384. Choć kto cnotę nienawidzi, przecięż ją w cenie widzi. — /b/

385. Nie z tym rządzie najwięcej prawi rozkazów. /d/

386. Dość się poprawił, kto szczerze żałował. /d/

(o³) Z Łacińskiego: Multum clamoris, parum lanae.

387. Cudzego życia pan, kto by swoim wzgardził. /5/

388. Odgłosu dziata rzeczy mało. /5²/ (o³) Sap kto- wać wiele rzeczy ma- to nadłka daje. —

389. Odległością opinija (odgłos) rośnie. /5/

390. Mus (potrzeba) najlepszy bywa nauczyciel. /5/

391. Zarówno złe, i wszystkim wierzyć, i nikomu. /5/

(p³) Paradoksum: wszystkich, co się dla drugich poświęcają, są dla siebie źli. —

392. Najpierwszy wstęp do niecnoty, nieprawda, kłamstwo /5/

393. Kto komu lepszym gdy sobie zły? /5/ (p³)

394. Kto nigdy źle, nigdy dobrze. /5/

395. Zacznij dobrze, (reszta) (ostatek) fortuna dokończy. /5/

396. Cnota najwspanialsze szlachectwo. /5/

397. Dobrego gniazda dobre plemię, koń nie muła ale konia płodzi. /5/

398. Wielom trafunek za cnotę uchodzi. /5/

399. Nie zawsze z ochoty, bywa czasem i z potrzeby cnota. /5/

~~Metafora~~: (r³) z Łacińskiego; Parva saepe scintilla magnum excitavit incendium.

400. Bywa często i z iskierki pożar; /ś/ (r³) /metf:/

401. Niemiata ma czasem pozór świata,— /ś/

402. Łacniej [illegible] koń, niżli umysłom rozkazać. /ś/

403. Jedno dla siebie, drugie dla ludzi. /ś/

404. Jednym nadgroda, drugim bywa przykład. /ś/

405. Dając, prędzej ustaniesz, niż ludzie dziękując. /ś/

406. Nie uraziwszy, nie uleczysz rany. /ś/ /met:~~afora~~/

407. Nie zawadzi; strata członka, żeby całego ochronić ciała. /ś s/

408. Nie masz tak potężnego muru, któregoby złoty nie przełamał taranem. /ś/ Part.

409. Grota złotego sztych nieodbity. /ś/

410. Na leżące drzewami opierając się, bo cię z sobą pociągnie. /ś/ Meta~~fora~~/

411. Lepszy gniew rozsądnego niż nieważnego łagodności. /ś/

412. Panu czasowi, kto mądrze nim szafuje. /S/

413. Siła zrobi, kto robi jak potrzeba. /S/

414. Wszystko zrobi, kto wedle czasu robi. /S/

415. Największa, (najpewniejsza) intrata, oszczędność. /S/

416. Bydź dobrym w naszej mocy, żeby nas za takowych miano, w cudzej. /S/

417. Wstrzymaj powóz, póki się koła nie rozbiegają. /S/ metafora.

418. Zacząć każdy może, skończyć, komu Bóg dopomoże. /S/

419. Większe choroby przy skromni bywają leczone lekarstwy, i na twarde drzewo twardej potrzeba siekiery. /S/

420. Sobie zwyciężyć, największe zwycięstwo. /S/

421. Ten najbardziej prawdę kocha, kto ją sam sobie rzecze. /S/

422. Dobrem szczęściu każdy dopomoże, w opacznym razie tylko zysan Boże. /J. Koch./

423. Siła posiadł własności, kto ujął chciwości. /S/

424. Dobry człowiek do-
bra sprawa;
Na złego nie dość i
prawa. /B.J.

425. Drogo kupuje, kto
niepokojem dokła-
da. /A.m.f./

426. Cnocie i łotry hołd
dają, przecież ją nie na-
śladują. /S/

427. Żyjesz światu, żyjesz
ludziom, żyjesz koniom;
to żyjesz sobie godzinę
którą oddasz Bogu.
/S/

428. Nic na świecie nie
wiekuje, nic do sytości.
/S./

429. Rozumny milczy. /S/
z Łacińskiego: Si tacuis-
ses filozofus mansisses.

430. Pospolita wolność,
jak szklanne naczy-
nie; raz upuściwszy,
nie obaczysz tylko sko-
rupy. /S/

431. Nie z skutku, ale
z uwagi rada się do-
bra sądzi. /S/

432. Czemu rada spros-
tać nie może, fortuna
skojarzy. /S/

433. Bez miary lekars-
two, stanie za truciznę.
/S/ Z Łacińskiego: Medy-
cina pernitiosior quam
morbus. –

434 Z dobrym przetaczniej, kto go niewcześnie używa. [D]

435. Nowinkami z Nowościami szczytsze pospolite dobro; zdrowsze mu stare prawa, i zwyczaj. [D]

436 Znak tyrana pana, nieufać poddanym. [D]

437. Między złemi najpierwszą nienawiść o cnotę. [D]

438. Szkodliwszą nienawiść o cnotę, niż oprzewratność, poczwata. [D]

439. Złotnik wielkości kształci i oprawia klejnoty;
U kowala pełno huku, za szóstak roboty. [D]

440. Kto o pospolite dobro niedba, swoje prywatne na szwank wydaje. [D]

441. Wszystkie ukochania i przyjaźnie są w Rzeczypospolitej zawarte imieniu. [D]

442 Gdzie się niegodzi o krzywdę domagać, tam się godzi, raczej musi cierpieć. [D]

443.
Kto wiele naśladuje, cu-
dzego niedojdzie, a swo-
je pomiesza. [D]

444. Nimała mądrość
mądrze mówić, lecz więk-
sza mądrze czynić. [D]

445. Bardzo od znajome-
go, bardziej od przyjacie-
la, najbardziej od swego
boli. [od swego, to jest od
krewnego.] [D]

446. Pochlebstwo się
radewidzi;
Pochlebców się nienawidzi. [D]

447. Dość garść piołunu
aby zepsować beczkę
miodu. [D] [Met.]

448. Dzień jutrzejszy
ma zawsze co poprawić
wdzisiejszym. [D]

449. Porada, albo prze-
stroga jak ziarno, taki
owoc wydaje, na jaką
ziemię padnie. [D]

450. Woda miętka góra
obali, gdy ją często pod
mywa. [D] [Met.]
Naśladowanie Łacińskie-
go: Gutta cavat lapidem,
non ~~forte~~ vi, sed semper
cadendo.

451. Małe rzeczy, wielkim
rade okazyę dają. [D]
Part Mała częstoiskier-
ka &c.

452 Mały klucz przestron-
ne otwiera gmachy.
[D] [Met.]

443.
Kto wiele naśladuje, cu-
dzego nie dojdzie, a swo-
je pomiesza. /S/

444. Nie mała mądrość
mądrze mówić, lecz więk-
sza mądrze czynić. /S/

445. Bardzo od znajome-
go, bardziej od przyjacie-
la, najbardziej od swego
boli. [Od swego, to jest od
krewnego.] /S/

446. Podchlebstwo się
rad widzi;
Podchlebców się nienawidzi. /S/

447. Dość garść piołunu
aby zepsować beczkę
miodu. /S/ [Met. ...]

448. Dzień jutrzejszy
ma zawsze co poprawić
w dzisiejszym. /S/

449. Porada, albo prze-
stroga jak ziarno; taki
owoc wydaje, na jaką
ziemię padnie. /S/

450. Woda miękka górę
obali, gdy ją często pod-
mywa. /S/ [Met. ...]
Naśladowanie Łacińskie-
go: Gutta cavat lapidem,
non vi, sed saepe
cadendo.]

451. Małe rzeczy, wielkim
rade okazyę dają. /S/
[Por. Mała często iskier-
ka &c.]

452 Mały klucz przestron-
ne otwiera gmachy.
/S/ [Met. ...]

453. Jedna deszczka w
rudle, całym kieruje
okrętem. /S/ Mutt./
454. Nieprzysuwaj so„
bie cudzego, niebędziesz
ciężko wracał. /S/
455. Oszczędzaj swoje,
abyś cudzego niepragnął. /S/
456. Zły nie na swój wy„
stępek się gniewa, lecz
na tego kto do niego
radzi /d/
457. Zarzucić swojej jest
mocy, zaniechać czę„
sto od cudzej zawisło. —
/S/
458 Murują drodzy
prywatę, (własny in„
teres) a dobro publicz„
ne ledwie z dziebłem
podeprą. /d/
459. Kto wstydem
gardzi, ten się i z tego
chwali uczynku. /d/
460 Skrzypiący świat z
dawna idzie, i stać
będzie. /d/ ~~Par~~
gminnego przysłowia:
Skrzypliwe koło naj„
dalej zajedzie. —
461. Siła potrzebuje
porządek, nieporzą„
dek mało co, albo nic.
/S/
462. Jeden z niecnoty
grzeszy, drugi z pros„

tę-

(53) możnaby do-dać wielu z po-trzeby. –

-stoty, lub lekkości. /S/ (53)

463. Dobre zaledwie z kosztem bywa, złe-go dość bez pracy, i nakładu. /S/

464. Bojaźń, i potrzeba więcej w ludziach mo-gą, niż kochanie cno-ty; więcej albowiem jest złych, niż dobrych. /S/

465. Złych ludzi naj-piękniejsze dzieło kiedy umierają. – /S/

466. Słowom składaj się słowem, szabli szablą, potędze po-tęgą. /S/

466. Na siebie prawo stanowi, kto po dru-gich dobrego wy-ciąga. /S/

467. Cnoty i dobroci lubo późne, ale trwal-sze są skutki. /S/

468. Największa pochwa-ła, dobrze czynić, a pochwał nie żądać. – /S/

469. Lepiej przyjaciela, niż Boga, lub starsz-ości obrazić. /S/

470. Nie to chwal co ko-chasz; ale to kochaj co chwały godne. /S/.

471. Najlepiej zwycię-żysz nieprzyjaciela, gdy mu dobrze uczy-nisz. /J./

472. Podłego jest rze-mysłu, miłe[?]kiem z kąta narabiać. /J./

473. Skryte szczęście za cnotliwemi chodzi. /J./

474. Cnota i w utrapie-niu znajduje sobie słodycz. /J./

475. Nim co zaczniesz, uważaj jaki tego ma być koniec. /J./ (ℓ[3])

476. Łacniej złoto sa-dzić,
Niż na górze rządzić. /B. S./

477. Co letko przychodzi,
ludzie nie szanują;
Miło wspomnieć poł
przeszłych, starte łzy
smakują. /Zab. Fr. D./

478. Cięta kosa o kamień,
kosa się zraziła;
A w tym razie i kamień
mniej obraziła,
Jest lekarstwo na kosę
Kowal zlecz[y]ć może;
Ale serce, a kamień?
A, tylko ty sam Boże.
/Gór: Dwór/

479. Lepszy jest pokój

(ℓ[3]) Naśladowanie Łacińskiego: Quid quid agas, age bene, et respice finem.

i pod słomianym da-
chem;
Niżli fortuna zrosta-
wiecznym strachem.
/ Kranz: / B. I. /
480. Sipetną twarz cnota
przyozdobić może;
Ale niecnacie gładkość
nie pomoże. / C /
481. Chcieszli abyć nikt
nic mógł winić;
Nie dość złego nie robić,
trzeba dobrze czynić.
/ C /
482. Dym, a pycha, róż-
ne skutki mają;
Dym się szybko dogóry,
lecz w krótce żni kają.
/ S /
483. Człowiek niej w
pamięci, że jest tako
w niebie;
Które we dnie, i w nocy
patrzy się na ciebie. / C /
484. Dziś tak, jutro i-
naczej, dla tego rozum-
nyj
Wnieszczęściu nie roz-
pacza, w szczęściu nie
jest dumny. / C /
485. Ile kiedy dla swych
zalet kto drugim u-
bliża;
Ma każdy co go szczyci,
mało go poniża. / C /
486. Czyń dobrym, i
z tym, dobrze, mając
/.

ta na względzie;
Że pierwszych przybę-
dzie, i drugich ubędzie,
/S/ (u3)
487. Dziś żywy, dziś
czyń dobrze, jutro dzień
niepewny;
Nie zbierze plonu z roli
kto siał w czas niesion-
ny. /S/ t.j. do siewu
niesposobny. –
488. Nikt sobie jeszcze
zemstą dobrze nie usłu-
żył;
Lecz każdy złe pogor-
szył, kto jej tylko
użył. /S/
489. Każda rzecz swych
początków, zkąd po-
chodzi mała;
Bo z niczego stworzone
to się w niwecz wra-
ca. /Zab: A: D/
490. Zawsze Fortunę
wiedz być płochą;
Dziś jest matką, jutro
może być macochą.
/Kochow/
491. Mądry ten nie jest,
który pełen radości,
miły, spokojny, nie-
wzruszony, prawie w
jednej parze chodzi
z Bogi. /Filch: Sen:
listy/
492. Bądźmy pokorni,

i.

(u3) Często atoli
dzieje się przeciwnie,
jak przysłowie gmin-
ne: Nie poczynaj, złych
obyczajów; Nie oddaja,
jeszcze taja; opiewa.

ś w duchu ma ~~bćy~~ leńcy i
Duma nas do nie
szczęścia przywodzi
najwięcej. (Zab: Zabt:

493. Pamięć jest malarzem, rozum tablicą, na której z myśli pędzlem malują farby, z których malują się myśli, raz jaśniejsze, drugi raz ciemniejsze. (Bals: kaz: Nież: ‒)

494. Próżnowanie strawą jest wszelkich złości;
Namiętności złych żagwą, mamką nieczystości. (Kulig ‒)

495. Wielkie państwa stoją fortuny na czele. (Bardz:)

496. Kto w pochlebnym kocha się dymie, ten w mgle grubej osiądzie. (Zab: ~~W.~~ i ~~F.~~ ‒)

497. Rozum męszczyzną, białogłową afekt serca ‒ rządzi. (Lind ‒)

Maxyma
(w³) Zasada wszystkich tyranów.

498. Niech nienawidzą, byle się bali. (Lind ‒) (w³)

499. Wielu się ma bać ten, którego się wielu boi. (L.)

500. Przy urodzeniu człowiek jest jako piana /

·/.

i po urodzeniu jako bańka na wodzie, która się lada wiatrem zachwiana, wnet tłucze. (Rej: Żyw:)

501. Wypędź naturę drzwiami, on wróci oknem. — Łacińskim: naturam furca expellis, tamen cito redibit. — w francuzkim języku: Chassez le naturel, il revient au galop.

502. Dobre, rzadko bez złego; (Kl..:)

503. Wczas zabiegaj o chorobie, próżne Bezoary po czasie. (Dat: Arg:) (x³)

(x³) Z łacińskiego: Principiis obsta, sero medycina paratur. Bezoar, gatunek balsamu.

503. Bije wątpliwe serce strachy, i nadzieje. (J. Kchn:)

504. Przez całe życie łbem się bijemy, ani dla tego ostrożniej stąpamy. (Pilch: Sen:)

505. Chlubny, że wszystko umie, i przemka, A sam na bitej drodze się potyka. — (Zab) ~~W. Dr~~

506. Pierwej niżeli biegać, naucz się chodzić. (Kras:)

507. Świta z wierszchu bieżą lata;

/.

/ Ludzie młodo schodzą ze świata; / ~~Zapisane~~ Zruszyi ~~natrętny~~ / f.

508. Widzisz trzaskę w oku brata twego, a bierzma w oku twojem niewidzisz. / Z Ew: s Mateusza, Roz 7 = / (y³)

(y³) bierzma to samo, co belka.

509. Żaden człek nie pomyśli znać siebie samego; Żaden, lecz patrzy bisak na grzbiecie drugiego. / ~~Klon~~ B. J. ~~Kiwinj~~ = / St pon ... prawnego

510. Ludzie występki nam wszystkie wiążą a swoje śmy nad zad" kiem powiesili: / przys. St, poprzednich dwóch

511. Błąd swój uznać / krok do cnoty. / Kras.

512. Najśliczniejsze to wieńcy stwo człowieka, błąd. / St. Lub~~ieński~~ /

513. Sam błądzisz, a drugich sądzisz. / Klon /

514. Najprędzej błądzi kto prędko sądzi. / id /

514. I pozgojony rany blizna się zostaje. / St / St Przebacze, lecz nie zapomne. –

515. Nienaczerpniesz z błota czystej wody. / A. m. fr. / (Iretyfia)

/.

516. Kto z Bogiem zacznie
Uczyni bacznie. (Rys.)
517. Kto Bogu służy, temu
szczęście płuży. (Knap.)
518. Dobrze ten handluje,
kto Boga nie żałuje. (P.)
519. Boga nie oszukasz
nie Bóg czyj baran, a
czyj kozioł. (P.)
520. Boga mając, rzekne
śmiele;
Niedbam o nieprzyjaciele.
(P.)
521. Kogo Bóg mocą swoją
obroni;
Ten różny nawet nie utonie. (P.)
522. Komu Bóg jeszcze
nie obiecał śmierci;
Ten się i z grobu snadź
niechno wywierci. (P.)

(z³) Z Łacińskiego: Ora et labora.

523. Boga wzywając, ręki
przykładaj. (P.) (z³)
524. Trudno z Bogiem
walczyć. (P.) Por. 1. Przeciw
wodzie płynąć. 2. Przeciw
kosturowi wierzgać
próżno. (Rys.)
525. Bóg dobrych, nie
złych wysłuchiwa. (Knap.)
Por. Psie głosy, nie idą pod
niebiosy. (Gm.)
526. Natura nas tak
bardzo mdło rodzi;
Że nas snadnie ku złemu
swawola przywodzi. —
(Rej: Wiz.)
527. Jaki szczep, taki o-
woc, przezroczyste źródło;
Mętnych z siebie potoków
nigdy nie wywiodło.
(Knap: Poez.)

528. We mgnieniu giną Ubóstwie;
we mgnieniu gasną radości. (Lib: Lu:)

529. Wewnętrzne dary Nie mogą być zewnętrznemi wagi, ani miary. (Kotak:)

530. Żadna przyczyną zdanie mieni się człowieka;
Lecz jedna godzina, druga się wyrzeka. (Min: Ryt:)

531. Czasy się mienią, i my się niemi zmieniamy;
Jakżeto? Zawsze gorsi z czasem się stawamy. (1) (z³)

(z³) Tempora mutantur, et nos mutamur in illis. (Hor.)

532. Chociaż odmiany w rzeczach są lubione;
Lepsze jednak gonione, wszczęście, niż mienione. (Jag: Wy 6) (z³)

(z¹³) Aluzya do głów dzięcznych: Gonionego, i mienianego. —

533. Inaczej światma lorze, inaczej mierniczy kontrafetowane w klinami na tej tablicy.
Miernik wszystek świat ziemski lini sami kryśli; ~~...~~
Niewiele oczom, więcej pokazuje myśli. (Zim: Sil)

534. Wżyciu miary zachowaj, według twego stanu;
mierność jest wielki dochód, i chłopu, i panu. (Bach: Ep: 1)

(a⁴) Parafrazy maxym łacińskich: Aurea mediocritas; Virtus in medio; Moderata durant. –

535. Miernosć stanu, mier=nosć myśli, to przedziwnym człeka losem;
Niechaj kto chce, jak chce kryśli,
Związka, tytułem lub trzosem;
Jużtym co jest, co nas czeka,
Miernosć jest szczęściem człowieka. (Kras: listy) (a⁴)

536. W przemiostach prze=pisom wierności,
Dosyć działa, choć rzecz trudna;
Ale wsytmo twoimy mier=ności,
Więcej niż zła, bo jest nudna. (S/)

537. Język wszczypliwy,
Zwykł obrażać i myt=kić pachnącą wpo=krzywy. (Baszk: Ł:)

538. Nigdy długo fortuna na miejscu nieżyje;
Zawsze w obrotach, za=wsze zmienna siwe ko=leje. (Min: Ryt:)

539. Zacność, uroda, moc, pieniądze, sława;
Wszystko to nie me, jako polna trawa. (J. Koch)

540. Śmiertelny koniec życia nikogo nie mi=nie;
Śmierć pewna, lecz pew=nosci nie masz o godzi=nie. (Min: Ryt:)

541. Miło nam brać do=bre byto;
Szte przyjąć, mabyć miło.+ (Dus: Kat:)
(Mabyć = powinno być)

+ Faj:

/.

542. Miłość jest, która myślą rządzi, serce parzy;
Słodko w młodych się rodzi, a zbytkiem się żarzy. /Bard: ~~Sł~~/

543. Miłość jest pożądanie piękności. /Gór: Dw:/ (b4)

544. Miłość prawa pragnie obecności. /Sk: Kaz:/

545. Milsze jest zdrowie po ciężkiej niemocy;
Milszy wschód słońca po burzliwej nocy;
Milsza po porzy kres żegludze części lądu;
Z po nierządzie milsza lepszość rządu. /Zab:/ ~~Wł: Dz:~~ /

546. Wszędzie do miodu piołun się wlewa;
Rzadki słodycz niemieszana;
Wszędzie w goryczy słodycz przebywa,
Rzadki gorycz zwolniona. /Zabł:/

547. Niech się miota złości na cię, i chytrości bezczelna;
Ty mów prawdę, mów śmiało, Satyro rzetelna.
/Kras: Sat:/ (c4)

./.

(b4) To jest pożądanie posiadania przedmiotu miłego.

(c4) Da się zastosować ten dystych do wszystkich ludzi prawych.

548. Staraj się miechci marnie czas się nie mitręży;
Tak ci spłynie godzina, pracą niezaciężży. –
(Min: Ryt: 7)

549. Jachociażbym do śmierci miał być mizerakiem;
Wolę być lwem w nieszczęściu, niż w szczęściu ślimakiem. (Węg: Osg: Mur:)

550. Honor podwyższa, i wyżsi nim hardzi;
Ale i niżsi mogą się powieszyć;
Niższości rozrzewniają, wyższości serce twardzi. (Kras: Listy 7)

551. Jeśli u kogo u Muz to jest w mocy;
Nie dopuście zamierzchnąć w ociewnej nocy. (Groch: Wt:)

552 Mocny lew, mocne wino, mocna niewiasta; mocniejszy czas, który je trawi i nad niego mocniejszy człowiek, który go umie zażyć. (Mon: Twar:)

553. Monarchowie są swojich poddanych modele; Jeh oni przewodniczym śladem zawsze chodzą: Pod wielkiemi się królmi wielcy ludzie rodzą. – (Kras: Dz:) (d[4])

554. Skromność jest

(d[4]) Myśl wzięta z Łacińskiego: Regis ad exemplum totus conformitur orbis. –

/przyjmiał człowieka znającego się na sobie, a szacującego innych, pochodzący z uwagi na własne niedoskonałoś-ci. (Kras: Zb:)

555. Wszystko szybko złe utraci, kto się szybko złe zbogaci. (Erazm:) gm: Małe przyjdą do czarta. (e[4])

556. Prawdziwe bogactwo jest bogactwo duszy. (Boh: Kom:)

556. Bogatego nie majęt-ność, lecz ukoronioną mierną chciwością. (Kn.)

557. Cnota prawdziwa jest, umieć znosić po bohatersku, a kochać po ludzku. (Mon: wr.)

558. Wielki zbój jest w dobrych jest, nieświadomości. (Min: Ryt:)

559. Nikt darmo nie wziął cnoty, trzeba do niej pracy. (Dmoch:)

560. Ubóstwu mało co brak, łakomstwu wszystkiego. (Min: Ryt:)

561. Królowie broją, a poddani pokutują. (Ryt:) (f[4])

562. Miłość swych ludzi, (poddanych) pana broni. (Twardo:)

/

(e[4]) W Niemieckim: Kein grosser Mann, so ...

(f[4]) Z Łacińskiego: Delirant reges, plectuntur Achivi.

563. Im co brudniejszego, tem czystszej potrzebuje wody. (Rej) (Metaf...)

564. Kiedy niemoże być co jak chcemy, jak być może chciejmy. (Kn.)
Df. Kto tego dopięć, czego chce, niemoże;
Niechaj chce co mu raczej i co może. (Dast: fi:)

565. Kto czyni co chce, cierpi czego niechce. (Kn.)

566. Chciwość pożąda, najprzód potrzeby, potem wygody, nakoniec zbytku. (Lach:)

567. Kto chciwość pochamuje, niewiele potrzebuje. (Kn.)

568. Co musisz, czyń zchęci. (Rys.)

569. Nienawiść złem cudzym się chłodzi; Choć jej to samo równie szkodzi. (Kn.)

570. I na chromym koniu zemsta (kara) dojdzie winnego.—

571. Ozdoba (ubóstwo) cnoty nietraci (Rys.) (Dos.) Żegl.)

572. Sława urosta ze zdań; wielkiej chwała ze zdań dobrych. (Pilch:)

573. Dobre samo się chwali.
Df. Dobremu piwu wiechy trzeba wiechy. (Rys.)

574. Niechwalne gdy sły-
szysz sprawy;
Czyń o nich wykład
łaskawy. /Kn:/

575. Dobry gospodarz nie-
wyrzyna pszenicy dla
chwastu. /S/ Metf.

576. Wyniosłą sosnę, czę-
ściej chwieją wiatry. —
/Hor/ Metf.

577. I głupstwo ma chwi-
lę znać się na rozumie.
/Zab/

578. Długo się drzewo chy-
li, w oka mgnieniu
spadnie. /Wać: Pot:/ Metf

579. Musi się złamać,
kto się niechce schylić.
/S/

580 Zbyt silona cięciwa,
najprędzej się zerwie.
/Zab. XIX/ Metf.

581. Kto w słońce może pa-
trzyć, ten nieszuka cienia.
/Wać: Pot:/ Metf.

582. Niepotrzeba cierpią-
cym tłumaczyć co boli.
/Kras:/

583. Jedna cnota, nie cno-
ta. /Rys:/

584. Cnota się z człekiem
nierodzi,
Trafunkiem się nienagodzi;
Kto jej szuka, temu ugodzi.
/Kn:/

./.

585. Lepsza cnota niż
kapa. [Gór: Dwór]

586. Znamienity ubior
cnota;
Lepszy niżli bryła złota;
[Kn:]

587. Cnota wdzięczy, cnota
wieńczy;
Kto cnotliwy, ten szczęś-
liwy. [Kras:]

588. Milczeć, młodemu
cudniej, niżli wiele
mówić. [Kn]

589. Łacniej indzy grzech
ganić, niż się wswoim
poprawić. [Wac: Pot:]

590 Swawola niezna
ciągłości. [Ops:]

591. Dowcip ćwiczeniem
ostrzeje, knistwem tę-
pieje. [Kn:] (94)

(94) z Horacyusza, de
arte poetica:
Adde quod ingenium
longa rubigine laesum torpet,
destructum, quam
fuit ante, minus. –

592. Wszystkiego kupisz
za pieniądze, oprócz czasu.
[Ops: Wyr:]

593. Czas dziad, ale z kosą;
Chodzi pozno, ale zniszczy.
[O]

594. Gdzie rozum nie,
czas pomoże. [Ryś]

595. Czas wszystkich
rzeczy jest najpierwszym leka-
rzem. [Fabr:]

596. Śmierć czasu nie opo-
wiada. [Banial:]

597. Kto czas ma, a czasu czeka, czas traci. /Ryś:/

598. Gdzie się owce z czasu podziały, kiedy to S. Marcin podzielił się płaszczem z żebrakiem. /Mon: War:/

599. Daj Boże w dobry czas mówić, a w zły milczeć. /Ryś:/

600. Czas za czasem, czas za czasem, czas przed czasem, czas po czasie, wszystko się z czasem mieni. /Ryś/ (h[4])

601. Kogo wiek uczył, tego i mędrzec uczyć powinien! /Wac: Pot:/

602. Kto czeka doczeka się,
Kto zaś przed czasem się sili;
Tego częstokroć nadzieja omyli. /Zim: Sil:/

603. Nie ważny błoto, póki się go nie dotkniesz. /Kamfr:/

604. Studnia czerpaniem czyści się. /Kn:/ Met/

605. Nie ile chcesz, ale ile zdołasz możesz czerpaj. /Pilch:/

606. Cnota wstyd nie chodzi. /Ryś:/ (i[4])

(h[4]) Z Łacińskiego: Tempora mutantur, et nos mutamur in illis. —

(i[4]) Z Łacińskiego: Rubor est virtutis color. —

(k4) w łacińskim języku: homo proponit, Deus disponit. W francuzkim: l'homme propose, Dieu dispose.

(l4) Non ignara mali, miseris succurrere disco. (Virg: Aeneida)

Człecza

607. ~~Ludzka~~ natura, łakoma, a zła. (Potiłowicz)

608. Człowiecza rzecz chcieć, a Boska naznaczyć. (S) (k4)

609. Człowiek człowiekowi Bogiem; człowiek człowiekowi wilkiem. (S)

610. Człowiek człowiekowi zdrowiem; człowiek człowiekowi zgubą. (Kn) (Verf poprzedniego)

611. Trzeba się czasem schylić, by módz potem powstać. (Lat:)

612. Mniejsza przykrość się nie czuje, kiedy większa następuje. (Kn)

613. Na los nieszczęśliwych najczulsi nieszczęśliwi. (S) (l4)

614. Co śmiesz radzić, śmiej sam czynić. (Kn)

615. Co źle czynić, to i źle mówić. (d)

616. Nie czyń się tem czem nie jest. (S)

617. Czysto, czystość duszy. (S)

618. Czytanie, do nauki droga. (S)

619. By to było Panu Bogu miło, Nam by się nigdy nieprzykrzyło. (Rys)

Cosiją na rozum wydają,
Radzi tacy upadają.
[Rysiń]

621. Często z brzegów wylewaj
Kto długi wodze miewaj. [?]

622. Drogi dyament złotem osadzony;
W roztropnym sercu umysł uniżony. [?]

623. Dla przyjaciela nowego,
Nie przepominaj starego. [?]

624. Do dobrego trudno aktusakaj a do złego jedna chodniczek, jak by tu był. [?]

625. Dobre zachowanie lepsze niż gotowe pieniądze [?] (l.4)

626. Daj Boże wszystko umieć, a nie wszystkiego używać. [?]

627. Grzechy młodości, karze P. Bóg na stare kości. [?]

628. Jakoty rodzice swoje;
Tak cię uczczą dziatki twoje. [?]

629. Już nie trzeba jino Boga;
Kiedy widomu spóźnie noga. [?]

630. Kamień ku górze rzucony, wraca się na głowę ciskającego. [?] (m.4)

631. Niewiasta, która wstyd traci, ./.

(l.4) We Francuzkim:
Bonne renommée vaut mieux que ceinture dorée.

(m.4) Sens tej sentencyi:
Nie obrażaj, nie obmawiaj, wyższych, i możniejszych od ciebie.

/. Prędkosią z niecnotą zbraci. /s/

632. Uszy słuchające, ję=zyk mówiące, ręce do siebie garnące, serce pożądające, nigdy się nienasycą. /s/

633. Z chot długiesz każ=dego swoją,
Rychlej wymowa, niż zbroją. /s/

634. Za młodu gałązkę nachylać trzeba, bo jak się zrosćie, tedy się już złamie. /s/ Metf:

635. Praca, ~~mąj~~ umiejętność, z dostatkiem, alemistr=no chorobę i nędzą lu=dziom przynoszą, /s/

636. Stawa młodego z czerstwości, średnie=go z dzielności, stare=go z pieniędzy, f raczej z mądrości zaleca. /s/

637 Niepotrzebnemu dać, a potrzebnemu odmówić, jednaki grzech. /s/

638. Czas, zdrowie, grosz można stracić; Zatem to przyjdzie z czasem przepłacić. /s/

639. Smierć życie dla spadku,
Na złe radzić dla datku,
Krzywdzić dla dostatku,
Nieprzyjdzie do końca z pociechą /s/ Porf: gminne=go przysłowia: Małe pur=ta, idą do czarta. —

640. Chci wypracę; pra-cowanianką, nauka wnabycie, wypraszają. (d)

641. Bóg; zranione su-mienie; śmierć; rzeczy straszne. (Żab:-)

642. Zwycięstwo nad nieprzyjacielem; sobą, i szatanem, rzecz chwa-lebna. (d)

643. Na cudze dobroczynki; na kartę oka, na stawę języka, niezru-caj. (d)

644. Zniedostatkiem przygody, waruj się zapogody. (d)

645. Cnota tam zabło-to, gdzie ma wagę złoto. (Kn.)

646. Chcesz mieć pokój prawy;
Nie miej ze złym spra-wy. (d)

647. Nie patrz że ~~płasz~~ płaszcz ubogi;
Może pod nim być ro-zum drogi. (d)

648. Kogo sumienie nie strofuje;
Przed sąd wołany żar-tuje. (d)

649. Pająk szuka jadu a pszczoła miodu. (d)
Metf:

650. Ostał (Osełka) choć sama przez się nie kraje;
Jednak żelazom tym ostrość daje. (d) Metf

651. Cosię nie godzi; co bardziej szkodzi;
Na to che, i czart bardziej podwodzi. /J/
652. Wiatru nieszyj, a czasu upłynionego dogonić, rzecz niedokazana. /Żab:/
653. Jeśli sam nie wydasz ptaszyj, nie poruszysz gowstu ok. czu. /Kn:/ (n⁴)
654. Przyjaciół wnet dość nabędziesz; Jeśli nie brać, a wiele dawać będziesz. /J/
655. Bogatego nie czyni,
Ocze serce, choć pełno w skrzyni. /J/
656. Bogatego nie majętnością,
Lecz uskromioną mierzaj chciwością. /J/
657 Szpetne przy pięknym szpetniejsze;
Piękne przy szpetnym piękniejsze. /J/
658. Chciwości, a ognia, przykładając niezgasisz. /J/
659. Złota zbytku nie lubi;
Przy dzieli miary, i nie swe zgubi. /J/
660. Coś uczynił dobrego, Nie żałuj nigdy tego. /J/

(n⁴) Tyczy się każnodziej, innych mowców, i odpowiada łacińskiemu: flentibus adflent, ridentibus adridentehumana corda.

661. Czego bardzo żądamy, Tego się spodziewamy. /D/ (o⁴)

(o⁴) Odpowiada Łacińskiem: homines, quid volunt, credunt. —

662. Nie daj miecza szalonemu, a słowa bodymtodnemu; do statku głupiemu, a pieniędzy utratnemu. /D/

663. Żądzy wielkiej mała chwila; Zda się jak najdłuższa mila. /D/ (p⁴)

(p⁴) W dawnej Polszcze były rozmaitej długości mile; n.p. mila podolska, ukraińska, mila zagonem. —

664. Biegiem wiele zwiedzisz świata, Lecz nigdzie nie znajdziesz brata. /D/

665. Częste miejsca odmienianie, Niszczy ludzkie zachowanie. /D/

666. Człowiek jest właśnie jak listek drzewny; Któż, gdy upadnie ma być ztąd pewny. /D/

667. Obrazy wszystkie długo pamiętamy, A dobrodziejstwa wnet zapominamy. /D/ (q⁴)

(q⁴) We francuzkim języku:
Des ingrats le monde abonde,
Le mal se grave en metal, les bienfaits s'ecrivent sur l'onde

668. Dobrym za żywota gardziemy, /.

Za śmierci godziwatemy. [S]

669. Dobrodziejstwa dane wymawiać
Gorzej, jak je odmawiać. [S] Daj: Nidawiać.

670. Wszędzy poswarkowawaj, + kłótni zawiści plotek, wzgubię pastwazy najwięcej bywa. [Zabczyc]

671. Ktoś pospólstwu podoba;
Tensię mędrym nie podoba. [Kr]

672. Kto w rządzeniu nie, domu swojego,
Niech się nie podejmuje pospolitego. [S]

673. Kto sam kiedy doznał złego,
Użali się wnet nędznego. [Kr] Derf: Dz: 613.

674. Kiedy nie możemy, czechcimy; chcemy, już co możemy. [S]

675. Masz dochody nie małe;
Miejże serce wspaniałe. [S]

676. Godności zabieganie,
mat, lecz stapanie. [S]

677. Godności odmienia

+ a niewymawiaj.

(r⁴) Honores mutant mores.

Każdego;
Ale nie często w lepsze-go. (5) (r⁴)

678. Bić się trzeba trzeźwie,
Gdy się dą bronić nie (5) Metf.

679. Gdy bogactwo przybywa,
Cnoty zwykle ubywa. (5)

680. Pański to jest zamysł głowy,
Dobrze czynić, choć złe mowy. (5)

681. Podobać się mądremu
Dość jednemu. (5)

682. Co dobre, znamy;
A złe działamy. (5)

683. Osoba prywatna ma przestrzegać skromności; a publiczna godności. (5)

684. Co radzisz drugiemu,
Życz sobie samemu. (5)

685. Co się czyni niegodzi; to też i mówić szkodzi. (5) ~~Dof.~~ 9

686. Co zaszkodziło, to nauczyło. (5)

687. Złe sprawy, rodzą dobre ustawy. (5)

688. Dobrego hetmana i sternika, niebezpieczeństwo okaże. (5) ./.

689. Przebaczaj cudze wady głowne,
Gdy sam w sobie czujesz równe. /i/

690. Prawda na świat to wychodzi,
Fałsz przez ciemność i wchodzi. /i/

Darf. Prawda zawsze wyjdzie jak oliwa na wierzch. – (gm)

691. Nieszczęście okazuje, kto nas szczerze miłuje. /i/

692. Powszechne przygody,
Gaszą prywatne niezgody. /o/

693. Szczęście ustało,
Przyjaciół mało. /5/ (s4)

694. Rządów niewiele, gdy panów wiele. /5/ Darf: Gdzie wiele rządzi, tam się łacno błądzi. /5/

695. Niedbaniesercie cnotliwe,
Namowy ludzkie złośliwe. /5/

696. Przyrodzone cudze wady,
kto mędrzy znosi bez zwady. /5/

697. Przyrodzeniu, i potrzebie,
Lada co potoż przy chlebie. /5/

(s4) Łacińskie: Tempore felici multi numerantur amici; tempora si fuerint nubila, solus eris.

698. Gardzić się nikim niegodzi;
Bo najpodlejszy zaszkodzi. (5)

699. Rozkosz przychodzące smakuje;
Ale odchodzące katuje. (5)

700. Równanie rzeczy wszelkiej,
Czyni małe albo wielkie. (5)

701. Kto pragnie cudzego;
Postrada często swojego. (5)

702. Siła bez głowy szaleje;
A rozum bez siły mdleje. (5)

703. Szata świetna nie ozdobi złego;
A podła nie oszpeci dobrego. (5)

704. Czego szczęście nie dało;
Tego nie będzie brało. (5)

705. Gdzie szczęście panuje,
Tam rozum szwankuje. (5)

706. Daj jedno ucho winującemu;
A drugie chowaj obwinionemu, (5) (t4)

707. Umysł wspaniały;
Na krzywdy trwały. (5)

(t4) Audiatur et altera pars.

708. Ustawiczność wiele może;
I sam gwałt często przemoże. [S]

709. Ustawami, i mężami;
Stoją państwa, nie murami. [S]

710. Kto nad przeprawą probuje;
Rzadko na placu szwankuje. [S]

711. Urzędy, i godności;
Daje szczęście bez różności. [S]

712. Która się cnotliwą czuje;
Drzwi i zamków nie potrzebuje. [S]

713. Zdrowie, i czyste sumienie;
Waż sobie nad dobre mienie. [S]

714. Własnego wszystkiego nic nie mamy;
Przecież: to moje, wołamy. [S]

715. Kto się prędko źle zbogaci;
Rychło wszystko źle utraci. [S] Part gminego: mało parta, idą do czarta. (a4)

716. Kto się sam mocno karuje;
Łatwo drugim rozkazuje. [S]

(a4) W Niemieckim: wie gewonnen, so zerronnen.

717. Odpuszczaj łacno drugiemu,
Nie łacno sobie samemu. /S/

717. Łacniej nieszczęście skromnie znosić,
Niż się w szczęściu nie wynosić. /S/

718. Nie wszystko jednej głowie umieć dano,
Drugim też nieco zostawić kazano. /S/

719. Uczonemu na frasunek,
Z ksiąg ratunek. /S/

720. Nie trać nadziei,
Gdy się nie dobrze dzieje. /S/

721. Mów ludzkich nie nie waż sobie,
Gdy rozum, cnota przy tobie. /S/

722. Mniejsza przykrość się nie czuje,
Kiedy większa następuje. /S/

723. Kto cudzą nędzę uważy,
Lżej sobie swoją waży. /S/ (w4)

(w4) Dulce est socios habuisse doloris.

724. Kto miłuje bliźniego,
Będzie miłowan od niego. /S/

725. W nędzy łatwo poznawamy,
Jak wiele zbytnich rzeczy mamy. /S/

726. Niedostatek okazu-
je/
Jak mało człek potrze-
buje. /D/ Part poprzedniego

727. Nie patrz na postawę
Lecz na człowieka sprawę,
/O/

728. Utraconemu wstydo-
wi; natogowanemu gnie-
wowi; znarowionemu
sumieniu; trudno le-
karstwa przybrać. /Zab-
czyc/

729. Nic szkodliwszego
nad język człowieczy,
kiedy się uda na wszetecz-
ne rzeczy. /C/

730. Pokój przynoszą; szab-
la u chłopa dobrego;
Ostrość prawa; przyja-
ciel; pamięć uczciwego.
/D/

731. Stan ludzki w mło-
dym wieku pocieszna
zabawa;
W średnim początek
rzeczy; w starym mądra
sprawa. /D/

732. Łatwo zbierać ga-
łęzie, kiedy dąb upad-
nie. /Twardo/ Metaf:

733. Mały robak wiel-
kiego dęba, zwolna to-
cząc, naostatek obali.
/Troc/ (x⁴) Metaf:

734 Z daleka miłość ptu-
szy, powszechnie je z blis-
ka. /Wac: Pot:/

/r

Part

(x⁴) Gutta cavat lapi-
dem &

było

(y.4) Les extrêmes se touchent.

735. Dalej wszystkiego niemasz nic. (Gorn:) (y4)

736. Idź prawdą a Bogiem, i niech się dąsa kto chce. (Linde)

737. Nieżbożny dopiże polepszym niżli sam jest. (J. Sk: kaz:)

738. Człowiek się nie dla siebie tylko rodzi; Żyć mu też tylko sobie, się nie godzi. (Pilch: Sen:)

739. Uciekać z jednej strony ucieka, i ołtabi głupstwo, z drugiej zaś strony, frasunek. (Gorn:)

740. Nie jest to dobroć lepszym być od najgorszego. (Min. Ryt:)

741. Dobrego sternika niebezpieczeństwo okazuje. (Kn.)

742. Dobry każdy może być lepszym. (Z)

743. Pierwej bądź dobrym, potém mądrym. (Zab: i Z)

744. Bliżej [illegible] dobrego, złe posadzone jest. (Pilch: Sen:)

745. Lepiéj dobrze czynić niż dobrze życzyć. (Linde)

746. Kto Bogu wiary niedochowa, ten ani ludziom. (Kn.)

747. Miejsca i czas często świętości dodają. (Rys:)

748. Choćby karanie na nogi chromało, Przecięż złośnego będzie dogoniało. (Sł. ~~bieżego~~ Horac: ~~krakow~~ ~~ib.~~.) Dał Pomsta i na chromym dojedzie. (Rys:)

(7 4/5) Fronte capillata et post est occasio calva.

749. Co dziś opuścisz, jutro niedogonisz. (Kn.) (7 4/5)

750. Komu szczęście dogadza, tego w głupstwo wprowadza. (Rys:)

751. Od złego na się bywa dół kopany. (Wad (Dał przysłowia: Kto pod kim dołki kopie, często sam w nie wpada. —

752. Kto sobie ufa, niech się dołu boi. (Skar: Kaz:)

753. Co wyżej nie może, toczy się na dół. (Wac: Pot:)

754. W wysokie domy, Radzi biją gromy. (Kn.) (Mefat:)

755. Stawy się nikt niedołężny, trzeba się jej dobić. (Rys:)

756. Im ci swolniej, Tym się staw dolniej (Rys) t.j. skromniej.

757. Nie dom panu cześć daje, ale pan do mowi. /. Chod: /

758. Najlepiéj siewni zaczymać, domacać się prawdy. /Fabt:/

759. Szczęście szklanne, dopiero błyśnie, już się trzaśnie. /Min: Ryt/

760. Skąpy ustawicznie liczące, żadnego szczęścia dosmakować się niemoże. /Mon: war:/

761. Bóg karząc złośnego, dosięże czasem biczem nierychnego. /Hor: Lib: /

762. Łakomemu najwięcéj niedostaje. /Kn/

763. Gardzi tém pyszny, czego dostąpić nie może. /Min: Ryt: /
Parf: kwaśne jagody.

764. Człowiek sam sobie dostatni. /Kn/

765. Ogień doświadcza złota, nieszczęście mężnego. /Min: Ryt: /

766. Ckliwości nie przyrodzeniu i mało dosyć. /Os: /

767. Niedotykaj się rozpalonéj szyny. /Żegl: / Metaf:

768. Początki często gorące bywają; Ale do końca rzadko dotrwają. — (Knf.)

769. Nie ten co po~~do~~~~trwał~~czął, ale ten co dotrwał, koronę odniesie. (Skar: Kaz:)

770. Kto już wiele na szczęście odważył, powinien i reszty doważyć. (Linde)

771. Dowcip czasem potrzebny, ale rozum zawsze. (Zab. [illegible])

772. Z jednej że rózgi dojrzała śliwa wychodzi, z jednej zielona. (Skoczn.)

773. Drętwieją wielkie mówiąc małe żale. (Kniaź. Poet.)

774. Ojcowie jedli jagody niedojrzałe, a zęby synów drętwieją. (Ezechiel. P. 5.) (z⁴)

775. Ludzie dostawy dwie jeno drogi mają szablę a pióro. (Star:) (z⁴)

776. Jedna droga do życia, a tysiąc do śmierci. (Wols:)

/.

(z⁴) Dałby się ten apoftegmat zastosować do szlachty polskiej.

(z⁴) W Niemieckim: [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible]

/.

777. Drogo kupił, kto długo prosił. /Jema/

778. Ma każdy likwor swoje drożdże na dnie. /Burleski/

779. Jednego błędu uchodząc, głupi trafia w drugi. /Kn/

780. Pierwszy punkt szczęścia mieć drugiego siebie. /Zabł./

781. Doznał dzięki, ty się bić nie zapominaj. /Kn/

782. Drugiemu dobrze wnet poradzimy, a sami sobie nie umiemy. /D/

783. Co tobie niemiło, nie czyń drugiemu. /D/

784. Najlepszy sposób na dumnego, nie nie dbać o niego. /Teatr/

785. Gdzie prawa nie masz, tam kto duższy, ten lepszy. /Ryś/

786. Źle dwiema służyć, gorzej dwom panować. /Kochow/

787. Diabła się nie boj, kto przy krzyżu stoi. /Żeg./

788. Uczony ubogi, brylant w śmieciach drogi. /Min: Ryt./ /.

789. Sam dziatwy przyjaciel i nieprzyjaciel. Cudze rzecz lekkie, ale nieporzyteczne. (Ryss)

{790. Jakoto rodziło się, tak się uczą dziat=ki trojej. (S)} bis

791. Starzy d. rarazy dziećmi. (Dotław.)

792. Z złe nabytych rzadko się cieszy trzeci dziedzic. (Kluk)

(z[4]) Z Łacińskiego: De male possessis non gaudet tertius heres.

(z[4])
793. Dzieci się państwa wznoszą, a miastowy. (Kras:) (x[4])

(x[4]) Przymówka domowcom sejmowego.

794. Dziś, to nasz, własny; jutro już nie nasz. (Ryś)

{795. Co dziś opuścisz; jutro nie dogonisz. (Zegl.) Por: 749.} bis

796. Mnie dziś, a wam jutro. (Skar: Kaz.)

(a[5])
797. Świat dziwowisko; przyszedłeś, poszedłeś. (Zab: X. X. Dr.)

(a[5]) W Niemieckim: Heute mir, morgen dir.

798. Na to go wiernie poradzisz;
Ładu z rąk nie wygładzisz. (Jak. Boj:)

799. Kto roztropnie się sprawuje;
Nic nadaremny, choć fałszuje. (Chodźmy się nieuważdzieć) Kn.)

/.

800. Fałsz sam, swojego popychadła szyję złomie. /Pilch: Sen:/

801. Dobrym szkodzi, kto złym folguje. /Żegl:/

802. Szczęście tym folguje, których myśli oszukać. /Bud: apf/

803. Wymowa bez cnoty, z tykwy forboty. /kn./ (b5)

804. Śmiałym służy fortuna. /S/ (c5)

805. Fortuna przyjaciela, Bóg fortunę daje. /Zim: Sieł:/

806. Z fortuną niezgodnością łaska pańska chodzi. /Dot: Wać:/

807. Na wysokie pałace kopyt głębokie fundamenta. /Skar: Kaz:/ /Mieł./

808. Cnota i pokora, nie ma miejsca u dwora. /Wurz:/

809. Śmierć szczęsnych goni; od nędznych ucieka. /S/

810. Śmierć najprędszego dogoni. /S/

811. Jak powiesz powoli, bieda cię dogoni; idziesz prędko dogonisz biedę. /S/ (d5)

812. Co ojciec przedziurawi, syn jako słabe złomie. /S/ (e5)

(b5) Forboty, to są mosiężne korunki.

(c5) Audaces fortuna juvat, timidosque repellit.

(d5) Toż samo znajduje się w ruskim narzeczu.

(e5) Mowa zda się o majątkach.

813. Stare ustawy, a świeże potrawy, najlepsze. /s/

814. Lepsze wojsko jeleni pod lwem hetmanem, niż wojsko lwów, pod jeleniem. /s/

815. Łakomstwo, głębokie morze. /s/

816. Z jednego drzewa krzyż i łopata. /s/ (f5)

(f5) Znaczenie tego przysłowia, zdaje się być: że wszyscy się równemi rodzą, rozum i wychowanie dopiero ludzi rozróżnia.

817. W zbytnim słowie, prawda ginie. /s/

818. Nie pogardzaj niczem, bo czasem z małych wielkie wyrastają rzeczy. /s/

819. Nie bądź słodki, bo cię zliżą, nie bądź gorzki, bo cię wyplują. /s/ z Słowackiego.

820. Słowa trzeba ważyć, nie liczyć. /s/

821. Łatwo gadać, nie łatwo dokazać. /s/

822. Jak z kałuży zdroju czystego, tak trudno od złego, słowa dobrego. /s/

823. Miodem, nie octem muchy się chwytają /S. m/ Metf. [?]

824. Złe zazwyczaj chodzi w parze /s/ 825. Jedna bie-

ida, drugą rodzi

825. więcej P. Bóg ùcz-
piat. /Pociecha dla
strapionych./

826. Niemasz gadziny
jadowitszej nad ob-
mowcę, niebezpiecz-
niejszej nad podchleb-
cę, niewstydliwszej
nad pasorzyta. /Zabcz/

827. Nie gań nic, czego
niedoświadczysz i
pierwej doznajpotem
gań. /Lude/

828. Czego chwalić nie-
możesz, nie gań. /Kry/

829 Gardzić się niczym
niegodzi;
I najpodlejszy zaszko-
dzi. /Kn/

830. Małym gardząc,
większe stracisz. /J/

831. Gorsze rzeczy dłużej
trwają, lepsze Bóg
bierze, złego nikt
niechce. /P/

832. Hojniejsza garść
ziemi z błogosławień-
stwem, aniżeli cała
wieś z przeklęstwem.
/Falib:/

833 Ludne przy ludniej-
szym gaśnie. /Zegl:/
Świeczka przysłoń-
cu gaśnie. /Pot: wał/

834. Gdzie P. Bóg, tam

/.

Zwycięstwo (Skarga)
835. Jezus zginął, aby lud jego nie zginął. (Skarga Kaz:)
836. Uroda i piękność bez cnoty, nayłogu jagody. (Linde)
837. Musisz się głową zakręcić, abyś róży urwał. (Kołat.)
Mędr.
838. Kto z natury do czapki stworzony, Niechaj swą głową nie sięga korony. (Pot: wacł.)
839. Głową i człowiek, i rządstoi. (Kn.)
840. Nie bierz głowy na tę stronę, kędy się pali. (Birk.) (Mędr.
841. Musi być mądrym, kto się być głupim równa. (Mir: Ryt.)
842. Nie bądź mądrym więcej jak potrzeba, abyś nie zgłupiał. (Pot: wacł.)
843. Starodawna przypowieść sprawdzi się najpiękniej (cnota)
Z mądrym człowiek mądry, z głupim głupieje. (Id.) (9[5])
844. Lepiej się dziwować, niż wsprawach Bo-
ży.

(9[5]) Parafraza przysłowia: Kto z kim przystaje, tak się sam staje.

/. żych ćwikaniu gmerać. /~~D~~ Linde/

845. Walczyć z gminem należy, kto go chce oświecać. /Kras:/

846. Tewszystko prawie na jednym gnieździe legnie: prawda, cnota, i sprawiedliwość. /Ryj:/

847. Stanie za lekarstwo wrzodowi, kiedy go nie gnieciesz. /Am. fr:/ metaf:

(h^5) Vana absque viribus ira.

848 Gniew bezsilny, nie jest silny. /Kn:/ (h^5)

849. Gniew hamuj, gniewzły poradnik. /Kn/

850. Możnych szczęśliwszy jest pogrzeb; niżeli gnusnych żywot. /Warg:/

851. Honor głupiec, bez godności. /Min: Ryt/

852. Godność odmienia każdego, ale nie zawsze w lepszego. /Kn/

853. Godność zalecenie mało, a cnota całe. /D/

854. Za szczęściem godność, za dostatkiem dobra myśl. /Ryś/

855. Smierć wszystkie sprawy godzi. /Teatr/

/.

856. Gdzie grzeszących wiele,
Trudno karać śmiele. /Kr./
857. Co godzinka upłynie, to już nie nasza. /Rej/
858. W prostocie gołębi„ czej, mąrą żywą mą„ drość. /Pot. Wac./
859. Wpadnie sam w sieć złoczyńca, choć nie będą gony. /Pask./ /Choć go nikt gonić nie będzie.
860. Do złego, jako z góry, a do dobrego jako w górę, i przeciw wodzie, idziemy. /Skarg: kaz:/
861. Co od ludzi nie przyj„ dzie, czekaj z góry trze„ ba. /Sabt: Tel:/
862. Gorący pomiesza, nie pomoże. /Amfr:/
863. Łakomy wszystkim zły, sobie najgorszy. /Kn/
864. Gdzie ogień gore, niedziw że iskra wy„ skoczy. /Morsz/ /Melf
865. Do królestwa nie„ bieskiego, przez mękę i gorzkość ~~mę~~ droga jest. /Skarg: kaz:/
866. Gorzko, ale zdrowo. /Kn/
867 Domek ciasny, ale własny. — /B. J. T./

(i⁵) Z Taciurskiego
Est modus in
rebus, sunt certi
denique fines.

868. Jest miara w każdej rzeczy, są pewne granice. (Jéz:) (i⁵)

869. Grób i największego objémie. (Kn)

870. Komu jeszcze Bóg śmierci nie przezna, czyt z nieba;
Był w grobie, wynijdzie, wątpić niepotrzeba. (Kmita)

871. Często w grób leżie, kto przed nim ucieka. (Kn)

872. Bez nagrody czyjemie, cnota jako grochy na bębnie. (~~Boh~~ Pot: wać:)

(k⁵) W obozach chłopy dzano gotowany groch na bębnach.

(k⁵)
873. W młodości gromadzić, a w starości używać. (Pilch: Sen:)

874. Czyniąc dobrze, najpewniejsze bogactwa gromadzisz. (Psalmod:)

875. Kłamstwa są jak bryły śniegu, tém barzdziej gromiejszą, im dłużej się toczą. (Lab: ~~twi Pet~~)

876. Kto grozi, ten przestrzega. (Bud: ap:)

877. Wiélom ten grozi, krzywdę kto jednemu czyni. (Min: Ryt:)

878. Małe winy gryziemy, wielkie całkiem połykamy. (Kn) /.

879. Grzech, djabłu śmiech. /Żegl:/

880. Grzech ciemności szuka. /Kn/

881. Grzech nieznany niebywa karany. /P/

882. Grzechu poznanie, jest z niego powstanie /t.j. uwolnienie się/ /P/

883. Grzechu wyznanie, jest jego zgładzenie. /P/ (l⁵)

884. Grzechy trza strofować, ale osobom folgować. /P/ (l⁶)

885. Przeciw kto grzeszy, przez to będzie karany. /Pot. Wac:/

886. Każdy ma swój gust, swe chęci;
Niejedno nas wszystkich nęci. /Teatr/

887. Gwiazd szkoda winować;
Każdy zwykł sobie swe szczęście budować. /Pastr Fido/

888. Kogo wstyd nie hamuje, niech bojaźń poskramia. /Min: Ryt:/

889. Kto się w małych rzeczach nie hamuje, w wielkich upada. /Skar: Kaz:/

(l⁵) X. Knapski myślał zdaje się o odpowiedzi, formując to adagium; albowiem według praw karnych, właśnie wyznanie zbrodni, pociąga za sobą wymierzenie ustanowionej prawem kary. —

(l⁶) Szczególnie możnym, i bogatym, według Etyki Socjetatis Jezu. —

890. Przed zginieniem idzie pycha; przed upadkiem hardy duch. (Bud: apf:)

891. Hardego cięższy upadek. (Pot: Wać:)

892. Ptaż pierwszym kastem rodzą ijch. (Ofs:)

893. Lepiej hazard często niż praca wsłuży. (Krasi:)

894. Po hazardzie staro żytności, u nas też rząd opatrzności. (Jak: Buj:)

895. Rodzice błogosławieni przez dzieci, które ~~ich~~ chodzą. (Hasz: Nam:)

896. Ci co przed tym z tobą hojnie przestawali; Nie tobie, ale twemu szczęściu się kłaniali (~~Dziesz...~~: Juszyć:)

897. Więcej hojne do każą rzecz, niż oszczędne. (Zab: ~~Tr~~ i ~~D~~)

898. Ręka mocarzów panować będzie; ale która osłabiała będzie hołdować. (~~Bib~~ Bib: Leop:)

899. Nad pieniędzmi hołdować masz, nie im hołdować. (Min: Ryt:)

./.

(m^s) Z Łacińskiego: Nihil utile, nisi honestum. —

900. Gdzie honor, tam i pożytek. (Staszic: Num.)

(n^s)

901. Honory odmie'niają obyczaje. ~~Rad~~ ~~go~~ / ~~Dart~~ ~~Dz~~ /; Radz: Bibl. /

Dart często

902. Honory zwykły w ludziach odmie'niać humory / Zab: / ~~Wied:~~ ~~Dart~~ ~~popr...~~

903. Kazanie'/pozka'zywanie / srogie, zwierzchności pod'danym idzie. / Kn/

(n^s.) Stosuje się do urzędników.

904. Rzadkie to szczęś'cie i panom, i pod'danym podobać się, dogodzić / Boch: Zam./

(n^s)

905. Furtka do nieba równa z dziurką igiel'ną. (Brod: ~~Dart~~: /

906. Niech nie igra z szczęściem, kto ma w domu swój chléb.

(Klon: /

907. Przegra kto, wy'graj,

Z torbą, lub trzosem;

Los nami igra,

Igrajmyż z losem.

/Kras: Listy /

908. Im wyższa wie'ża, tém cięższy upad'nie. /Petrycy/ Metaf:

909. Im bliższa rzecz'ka źródła, tém czystszą ma wodę. (Sk: Żyw/ Metaf. /

910. Imie mi chrześcian a przezwisko Katolik. jedno imie mianuje, drugie ukazuje. (Skar: Kaz:)

911. Wielki imie, wielką pracę przynosi. – (Lub: ~~Roz~~:)

912. Dobre imie u drugich, jest drugie bogactwo. (Mirt: Ryt:)

913. Inszy wiek, insi ludzie, insze obyczaje. (Szatr:)

914. Interes wzajemny wiąże ludzi. (Lub: ~~Roz~~)

915. Idzie pomsta za grzechem, poliezonym krokiem. (Pot: Woj:)

916 Ludzie lecą za szczęściem, jak jaskółki za latem. (Klon:)

917 Z małej iskierki czasem wielki bywa płomień. (Klipp:)

918 Mała iskierka wielkie ~~iskierki~~ pożogi wzniecia. (Kn:) ~~(Parf poprzedni go.~~ – (c^s.)

(c^s) Z Łoeinskiego: Parva sape scintilla magnum excitavit incendium. (bis)

Parf

919. Często co złe z poczatku, dobre jest wistocie. (Bras:)

Ob: wy 2 1/4

920. Chcesz poznać, czy dobre jądro, orzech przegryź; przez skorupę nie ujrzysz. (Ryj: Dost) (Metf:)

921. Nie jak wiele patrz; ale jak dobrych. (Kr.)
922. Wielkie jest jarzmo wielkie szczęście. (Oss.)
923. Próżno karkiem miotać, raz go w jarzmo włożywszy. (Pot: Wac. f Mett:)
924. Po smętku wesele; a po wielkim zaleceniu radość jasno bywa. (Ryst.)
925. Miłość, żal, gniew, wstyd, serc ludzkich jastrzębie. (Pot: Arg:)
926. Fawor okrywając się wznosi. (Lud. f Mett.)
927. Jedna jaskółka wiosny nie urodzi, tak ani jeden rok, nauki. (Birk.)
928. Jedno słońce dość na niebie. (Kr. f Mett: (p.s.))
929. Nie jednemu Pan Bóg dał, ani wszystkim wszystko. (Ryst.)
930. Miłość tylko jedną ucieczką się zwyciężan. (Fabr: Fel: (pp.s.))
931. Jedną śmierć noga bije i wektopskie chaty i o królów pałac. (Hor:)
932. Lepiej z tłe panny wadzić, niżli jednać. (Ezop)

(p.s.) Wielki geniusz, towarzysz ów niezwoszą. —

(pp.s.) Złotoskiego: Fuggi, fuggi questa che adori, E i be porte migliori, Al fezibeo non ha. (Filicaja.)

933. Życie różne, grób jednaki. (Zab. wid.)

934. Panowie, iże braciszi po śmierci jednacy. (Kn.) Parf

trzeik poprzednich. —

935. Nie wszystko wszystkim jednako są zdrowe. (Rys.)

936. Trzecie dwadzieś-cia lat wieku, jest to jesień życia. (Mon: war.)

937. Płakać szczęśliwe-go, zazdrość; płakać nieszczęsnego, (nieszczęsnią-cego) szaleństwo. (Oss:)

938. Pan się naszłuże zażywota jęży; Po śmierci równo z nim w kośnicy leży. (Kn. Rys:)

939. Język najlepszy i najgorszy; słowem obrazisz, słowem uleczysz. (Kn: Ezop:)

940. Nie zaboli język od dobrego słowa. (Lude z Rossyjskiego)

941. Po śmierci nie znać, która głowa Jubilata, a która prostego brata. (Komp: Med:)

942. Niech zważa z kim ma sprawę, kto chce być z jinakim. (Lude)

943. Co dziś da fortuna, jutro ci wziąść może. (Lüde.)

944. Ze złego dziś, może być dobre jutro. (Hobst.)

945. Fortuna jednemu daje kądziel, a drugiemu czarkę. (Pot. Syl: wąż:)

946. Sąsiedzka trwoga, twoja przestroga. (Kn.)

947. Kto się grzechu swego kaje, za karanie minto staje. (Kn.) Dz. Poz 883.

948. Między pszenicą znajdziesz kąkol. (Ryst. Opal. Sat.) (Metaf:)

949. Na jednej ziemi pszenica i kąkol rośnie. (Kn.) (95)

950. I lew o twardy kamień, popsuje pazury. (Pot. Arg.) (Metf)

951. Rade się kancerują zaniedbane wrzody. (P.) (Metf:)

952. Częstą kapiące miętka woda, najtwardszy kamień wygłodza. (Kn.) Ob. Poz. 733.

953. Kogo P. Bóg miłuje, tego karze. (Rez.) (Hrbs.) (Parf: kogo P. Bóg kocha, na tego krzyżyki zsyła.) —

(95) Znaczy: Jest na tej ziemi złe, i dobre; cnota obok zbrodni; pogoda, i słota.

954. Karanie słuszne,
lekarstwo duszne.
/Ryst./

955. Karanie jednego
poskramia dziesiąte-
go. /Kn./

956. Człowiek wszczęściu
zadartszy karku, prze-
ciw niebu bryka. /Mon-
war:/

957. Na zabicie bydło
dobrze karmią; ale do-
brej strawy śmiercią
przypłacają. /Skarb. Kaz:/

958. Biada brzemien-
nym, i karmiącym.
/Bibl: Leopol:/

959. Nadzieja karmi,
ale nadzieja nie tuczy.
/Min: Ryt:/

960. W każdym kącie
świata ma cnota swo-
ich czcicieli. /Kras:/

961. Człowiek za wie-
dzie; W kawecian
niedźwiedzie. /Mon: Wor/

962. Nikt z każdej
strony błogosławiony
/Lib: Ator:/

963. Każda ręka piękna
która daje. /Kn./

964. Bóg upatruje czu-
le,
Dobro każdego stwo-
rzenia w szczególe.
/Przyb: Abel./

965. Słońce szkła mi
Kazi, gdy promienie
/.

Wyr:
—puszcza. (Zyw: Jez:) ~~Zyw:~~
Metaf: (r5)

966. Gdy się korzeń z-kazi, gałązki się psują. (Birk.) Metaf.

967. Wąż rychlej ukąsi, gdy się w kłąb zwinie. (Wad: (Parf: przysłowia: mowią uderzy, kto z kąta mierzy.) —

968. Potwarz w kłamstwa wymowna. (Wari: (Ł:) w kłamstwach)

969. Lud (pospólstwo) tem klaszcze wieczór, komu gwizdał zrana. (Kl. g.) (s5)

968. Najdroższy klejnot białej płci, wstyd. (Badn: Apf:)

969. Niewoczy, źle-to mówią, w sercu prawda kole. (Dot: Wai: Pocz:)

970. Kto chce mieć sen spokojny, niech się nie kłopocze o to, co jutro nastanie. (Zab: ~~wi~~ ~~Dr.~~)

971. Co z klubu wyjdzie, nawróć do porządku. (Amf:)

972. Sława i cnota, wie-~~Kiew~~ czne są kochanki. — (Hobt: Buk:)

973. Darmo się kokoszy szprzeciw niebu. (Dot: Arg:)

974. Kto z tobą nie chce jeść chleba, nie jedz z nim kołacza. (Kn.)

(r5) Znaczy: czyste sumienie nie boj się światła

(s5) albo vice versa.

975: Kołaczcie, a będzie wam otworzono. (Bil: Leopl:)

976. Boga miej za cel twych chęci, a ostatnie koło w pamięci. – (Dar: Lot:)

977. Zdrowa głowa kołpaka nabędzie. (Jag: Gr:) (t)

978. Kogo nazbyt kołysze szczęście, tego prędko gorzej prawie przyczyni. (Min: Ryt:)

979. Lepiej rozumnie, niżeli co moment konać. (Linde)

980. Miłe złego początki, lecz koniec żałosny. (Kras: Baj)

981. W każdej rzeczy patrz końca (Rys) (Parf: Obzieraj się na zadnie koła. (Kn)

982. Koniec końców, dół w ziemi (Kniaż) t.j. grób. –

983. Błogosławiony! który z swego kontent. (Sk: Kaz:) lu-dzkiego nie pragnie.

984. Ten pan zdrowiem mojem, kto poprzestał na swojem. (Kor:) Parof: poprzedniego.

985: Nie zawsze szczęśliwemi, ale kontentemi zawsze być możemy. (Zab: Kr:)

(t) Kołpaka, t.j. stopnia doktora w Uniwersytecie.

986. Lepsza cnota, niż kopa, (t.j. niż bogactwo) [Dwór:]

987. Skażonemu z gruntu serca, i korrektura niepomoże. [Mon: war:]

988. Złote korony królów, cierni w sobie mają. [Groch:]

989. Gdzie zdrowy korzeń, drzewo kwitnie, i rodzi. [Skar: Kaz:] Metaf

990. Nauk korzenie gorzkie, ale owoce słodkie. [Budn: apof:]

991 Kto nie kosztował złego, niegodzien dobrego. [Kn:]

992. Nie sądź, aż skosztujesz; doznasz jak zprobujesz. [C.]

993. Kreatury złe często wyradzy się z kreatorów... [Lub: Rz:] (a.)

994. Kres końca ukaże, kto dobrą drogą będzie prowadził. [Sim: Siel:]

995. Jak może kret bez oczu widzieć promienie słoneczne? [Psalm.] Metaf (w.)

996. Wszystkich fałsz dachy ostrowidzami, a w swoich kretami jesteśmy. [Pilch: Lev:] Part: gmin.

napryktad: (a.) włochy Francuzom.—

(w.) Jak może człowiek gtupi pojąć zasady religii i moralności?!.

nego: ludzie widzisz pod lasem, a swoich niewidzisz pod nosem.

997. Ludzie nawet zaćmienia wzięli pod kretkę. (Zab:)

998. Szczęścia na świecie drogi kręte, śliskie. (Kras: Mysz:)

999. Słabe są krwi związki, gdzie idzie o interes. (Mar:) Darf kochajmy się jak bracia, a rachujmy się jak żydzi. –

1000. Zawisnej fortunie śmiało stawaj w kroku. (Piłk: Ku.)

1001. Wprzód kobiet stwo, niżli król bywa (Susz: Pieśni)

1002. Lepiej w piekle królować, niżli w niebie niżyć. (Przyb: Milttona raj utracony. (a⁵)

1003 Lepiej krótko a dobrze, niż długo a mier niej. (Kras: Boj.)

1004. Krytyka łatwa, ale kunszt trudny. (Teatr)

1005. Krzemień zimny, lecz skoro go krzesi wentrąca, sypie iskry. (Dot: ang) Metaf

1006. Złe ziele najlepiej się krzewi (Kras:) (g⁵)

(a⁵) Słowa wyrzeczone przez szatana.

(g⁵) w Niemieckim: Unkraut ver- dirbt nicht. –

1007. w niepogodę uciekają ludzie pod cieniste drzewa; skoro pogoda, to je rąbią. – /Badr: Apt: / Metaf:

1008. Krzywda od dobrodzieja nie ciężka /Kr: / Darf Odtas. Krawej ręki nie boli; Niechaj łaje, kiedy daje /z/

1009 Sprawiedliwość zbytnia, krzywdą. – /Skar: Kaz: Dr: / (z[5])

1010. krzywdę snadniejsza zrobić, a niżeli scierpieć /Min: Ryt: /

1011. krzywdę tatwiej wyrządzić niżeli ją naprawić. –

1012. Nigdy własna krzywda za małą się nie zdaje. /Pilch: Sen: /

1013. krzywdy niema, kto cierpi "w oczastu" żyt. Kh. /

1014. Niemasz krzywdy chcącemu. /Pot: Arg: / (z[5])

1015 kto jednego krzywdzi, wielom grozi. /Kn/ (były to już pod stowami: grozić)

(z) Z Łacińskiego: Summum jus, summa injuria.

(z[5]) z Łacińskiego: Volenti non fit injuria. –

./.

1016. Co się często krzywi, złamać się musi. (Min: Sil:)

1017. Co krzywe z natury, nierade bywa prostym. (Ampr:)

Metaf:

1018. Przy złej go nie obroni. (Zegl:)

1019. Przez Boga książęta panują. (Budn: Art:) (Z5)

(Z5) Dei gratia rex, albo imperator, &c

1020. Księga za mu, strza stoi. (Kn.)

1021. Powiadają nasi Polacy, iż w księgi zawlecze się słówko jednym piórkiem, ale z księgi nie wyjdzie, chociebyś 10 par wołów zaprzągł. (Birk. Koz:)

1022. Edukacya oczom kształci, ale go nie daje. (Lutr)

1023. Część dobrodziejstwa, prośba grzeczna nie odmówiona. (Min: Ryt:)

1024. Kto milczy, ten zezwala (Gemma) (a6)

(a6) Z Łaźińskiego mylnie przełożony, albowiem: Qui tacet consentire videtur, nie jest Kto milczy ten zezwala, lecz, ten zezwalać się zdaje.

1025. Człowiek ku pracy stworzon, a ptak ku lataniu. (Kotak)

1026. Ach! wszystkie
czasy nas uczą,
wielkiemi matymi wszę z
dzie kwiczą. /Dokucza
ją/ Jak: Boj./
1027. /Zemsta/ Kara/
choć chodzi o kuli,
zetrze jednak rogi
bezbożnych. /Lab:/
~~tej D:~~ /Dorf: ~~Zemsta~~
Pomsta, choć na
chromym dojedzie.
1028. Człek nosi proch,
a P. Bóg kule: /Rys/
Dorf. Człowiek strzela
P. Bóg kule nosi. /
1029. Kunszt natury
w małych rzeczach
pokazać mistrzost-
two. /Psalmod:/
1030. Gdybyś na każ-
dym włosku sto
kunsztów wisiało,
bez szczęścia nic ci
niepomoże. /P/
1031. Drogo kupuje u-
kontentowanie, kto
je zdrowiem płaci.
/Kras: Podst:/
1032. Nie wyciągaj ręki
twej ku braniu, ani
kurcz ręki twej ku
dawaniu. /Radz:/
~~Lyr~~: /Linde/
1033. Skurczoną świat
z kurczoną też będziesz
żął ręką /Pot: Pocz:/
metafora. –
1034. Okazya i najświęt-
szego kusi. /Kras: Podst:/

1035. Póżno dobrodziej„
stwo dał, chociaż
się kwapił, kto dał
za prozbą. (Gór: Ign:)
1036. Sąd skwapliwy
rzadko sprawiedli:
wy. (Żegl:)
1037. Obcny przyjaciel
i kwas osłodzi; bez
„niego i cukier gorz„
kniejszy stanie. (Osi:)
1038. Jako nie każde
wino, tak też nie
każdy człowiek od
starości kwaśnieje.
(Budn: apf:)
1039 Siwe włosy na
głowie, kwiatki to
są cmentarzowe.
(Mon: War:)
1040. Wolno zapłakać,
ale nie kwilić
się, nie lamentować.
(Pilch: Sen:)
1041. Duszy łaknącego
nie wzgardzaj; a nie
kwil ubogiego w u„
bustwie jego. (Bibl:
Leopol:)
1042. Dobrodziej często
niewdzięcznością, i
zdradą bywa kwi„
towany, t.j. nadgro
dzony. (Linde)
1043. Kto leje cudzą
krew, też wyleją jego.
(Rej: wiz:)

1044. Łacno widać, zdać tu trudno. (Kn.)

1045. Nie tak to miłe, co łatwo do ręki idzie, jako co przez poty, przez ręki.— (Pot: Syl:) Darmo co przyjdzie łacno, nie będzie smaczno. (Kn.) (Zegl:)

1046. Mało tam warte perły, gdzie ich łatwo łowią. (Pot: Syl.) (Mat.)

1047. Ludzie lada co mówią, gdy ladaco robisz. (Aufr:)

1048. Mówić bez myśli, jest to strzelać bez ładunku. (Żab: [illegible])

1049. Łakomstwo, próżniactwo, matką wszystkiego złego. (Szczerb: pr:)

1050. Niedostaje ubogiemu wiele, łakomemu wszystkiego. (Petr:)

(6[6]) Z Łacińskiego: Ignoti nulla cupido.

1051. Czego nieznamy tego nieżądamy. (Kn.) (6[6])

1052. Najcięży zawsze temu, co pierwszy lód łamie (drogę toruje). (Nis:)

1053. Cnota, rozum, i męstwo, łamią wszelkie przeszkody. (Stan: Nom:)

1054. Łamący przysięgę, złej nadkomnikają toni. (Teatr)

1055. O jakiż ten świat łamany i niecobeczny! / Szlęz: / (c^6)

1056. Łańcuch staje się silnym, gdy ogniwa jego ściśle złączone. / Gaz: nar: / (d^6)

1057. Jeśliś ubogi w szlachetne przymioty; / Próżno na szyi nosisz łańcuch złoty. / Zab: Tr: /

1058. Lwia pomsta, gniew orli, kaprzywość jastrzębia. (e^6) / Pot: Poez /

1059. Poki lata po lesie ptak, nigdy z królem do stołu nie siędzie. / Birk: Kaz: / (f^6)

1060. Dzikie bestye dobrodziejstwy łaskawieją. / Bals: Nież: / (g^6)

1061. Buja ptaszek, lata; Prędka jego strata. / Bratk / (h^6)

1062. Mamy latać, lataj mysz nie górnie, nie nisko. / Linde / (i^6)

1063. Każdy chce latać wysoko; mając przed sobą głęboko. / Kn /

1064. Lepiej korzystać z tego co mamy, jak latać za morze. / Teatr /

(c^6) Świat, w znaczeniu moralnym.

(d^6) Mowa o złączeniu politycznym lub pojedynczych stanów jednego narodu, lub rozmaitych narodów pomiędzy sobą.

(e^6) namiętności zwierząt zastosowane do człowieka.

(f^6) wolność milsza nad blask dworów królewskich.

(g^6) wyjąwszy kota, i człowieka. —

(h^6) Przymówka do lekkomyślnej młodzieży. —

(i^6) Łacińskie: In medio virtus. Rusin mówi: poseredyni.

1065. Szczerych przyjaciół z Dyogenesową latarnką szukać trzeba. (Opal: sat: / Darf: Poz:

1066. Zła porada temu sa teź przypada, który ją dał. (Tur: ~~H~~: /

1067. Kiedy panowie za łby chodzą, tedy u poddanych włosy trzeszczą. (Ryś (Part: Czego panowie nawarzą, temsię poddani poparzą. (Kn / (K 6)

(K 6) Te przysłowia od wszasu się mniana, więc do uwagi, przez monarchów z ambicyj lubchciwości rozpoczętych.

1068. Owoć kłopot mężczyźnie, bieda takiej, Przezięźnikowi umie, ...ać się nie chce. (Mon: war:/

1069. Nie traci marnie czasu leczącego. (Part: fido/

1070. Czas ucieka, wieczność stoi, śmierć czeka. (z Dii: nab: /

1071. Lekarz leczy, Bóg uzdrawia. (Kosz: Cyc: /

1072. Nauka lekarska leczy niedostatki ciała; filozofia leczy wady rozumu. (Budr: Apf: /

1073. Czego rozum nie może, to często czas leczy. (Bardz: Trag: /

1074. Cnota na pieczu nie lega. (Zegl: (Kn / //.

1075. Bogactwa lęgną nikczemności. /Ptasz: Num:/
1076. Na krzywdy skuteczne lekarstwo niepamięć. /Min: Ryt:/
1077. Lekarzu! ulecz sam siebie. /Bud: Apf:/
1078. Bóg najlepszy lekarz. /Zegl:/
1079. Czas smutków, najskuteczniejszy lekarz. /Łop:/
1080. Lekczyjsza temu nędza, który się w niéj urodził; znośniejsze ubóstwo bez uragania. /Skar: Żyw:/
1081. Kto szczerze kocha, letko pamięta. /Zentr:/ rozumié się urazy. —
1082. Rozmyślaj się długo, a letko się kwap. /Kosz:/
1083. Leniwy sam siebie zubożý. /Skar: Kaz:/
1084. Leniwemu nie da Bóg. /Dot: Arg:/
1085. Lepiéj z tym przy dobrych, dobrze czynić, niż dobrym dla złych ujmować. /Kn/
1086. Chciéj jak najlepiéj, aprzestań na tém, co może być. /id/
1087. Lepiéj co umieć, niż wiele mieć. /id/
Lepiéj co mieć, niż wiele umieć. /id/ oppoz: poprzedniego.

/.

1088. Pamiętaj o nieszczęściu, iż lepiej będzie. (Rad.)
1089. Lepiej się krótko zawstydzić, niż długo żałować. (d.)

(l.6) Gesammelte mächtigen Kreuzen: der Zeitgeist nimmt das Beste.

1090. Śmierć, co lepsze, bierze. (Zegl.) (l.6)
1091. Jak mógł się kto stać dobrym, tak może być lepszym. (Klecz.)
1092. Nie budź licha śpiącego. (Czartr.) (Dof.) Nie budź licha kiedy śpi. –
1093. Nie łapie kot much, owszem wróble puszcza. (Linde) (Dof.) Dla swoich much. Metaf.
1094. Niech nie wie lewica, co daje prawica. (Ewang. s. Marka)
1095. Król dobry jest jako prawa ręka boska, tyran zaś jako lewica. (Petryczy)
1096. W boju znać, nie w łożu, żołnierza mężnego. (Linde)

(l.6) z Łacińskiego: noscimus ex ungue leonem. –

1097. Znać lwa z pazura. (Zabł.) (l.6)
1098 ~~[illegible]~~ Łgarstwo nikogo nie uszczęśliwi, a prawda nikogo nie zgubi. (Linde z Kroatskiego.)
1099. Żyj Bogiem a prawdą, a najdalej zajdziesz. (potoczne)

1100. Lichsze srebro od złota; od cnót lichsze złoto. /Kn: Pam:/

1101. Litość, dobrych ludzi przymiot. /Ku/

1102. Jedna swątę, i świeczkie wdał garnie łopata. /Pot: Jow:/ Daj śmierć wzębyniepatrzy. —

1103. Kto nikogo nie kocha, tego nikt nie lubi. /Zab: V. XA:/

1104. Nie rychły P. Bóg, ale tęczny. /Rys:/ (Ab)

(Ab) Karze późno, ale silnie.

1105. Ludzi na świecie siła, ale człowiek /Maż/ rzadki. /Gemma/ (m6)

Z Łacińskiego:

(m6) Simulacra mil-lehominum, sed rarus ubique verus.

1106. Ludzka rzecz upaść, a dyabelska w błędzie trwać. /Rys/ (n6)

(n6) Z Łacińskiego: Humanum errare, djabolicum perseverare. —

1107. Żyć po ludzku z ludźmi jest prawdziwą rodzaju ludzkiego umiejętnością. /Zab: V. XI. P.:/

1108. Cnota jest umieć znosić po bohatérsku, a czuć po ludzku. /Mon: war:/

1109 Ludzie ludźmi stoją; człowiek bez człowieka nie obejdzie się /Linde/

1110. Chwytaj okazyą za czoło, bo z tyłu łysa. (o.[6])

1111. Łysa z tyłu pogoda. (Pot: arg.) Porf poprzedniego. —

1112. Nim mierz wodę tyczką, nie przebywaj morza tyczką w dotyk. (Mon: war:) (p.[6]) Porf: Nie goń wiatru. —

1113 Lżej nędznemu, nie samemu. (Ryś.) (q.[6])

1114 Lżej ból cierpiemy spólny z drugiemi. (Kn.) Porf poprzedniego. —

1115. Łzy ze łzami mieszać, miło człowiekowi. (Kn.) Porf poprzednich dwóch.

1116. Przyjdzie na gniewnego krzywe ubóstwo. (Klon.)

1117. Dla marnego złota, dziurawieje cnota. — (Facecye polskie, wydanie drugie, około R. 1650: w Krakowie.)

1118. Chcesz mieć pokój prawy, nie miej że z tym sprawy. (D.)

1119. Dawne to są obyczaje,
Zdrada zdradą się oddaje. (D.)

(o.[6]) Z Łacińskiego: Fronte capillata, et post est occasio calva. Znaczy: że jak dobrą okazyą opuścisz, już ją, gdy minęła, nie przywrócisz.

(p.[6]) Metafora. Znaczy: nie porywaj się na rzeczy niemożebne.

(q.[6]) z Łacińskiego: Gaudium est miseris socios habuisse doloris.

1120. Pędzlem nie zamaże,
Przyrodzonej skaze (skazy) /D/

1121. Mu szli przywarze/
Przymawiaj w miarze. /D/ (r.[6])

(r.[6]) t.j. nieszczędź ostro drugich.

1122. Domagaj się ile być może,
Toci i Bóg dopomoże. /D/

1123. Najprędzej błądzi,
kto prędko sądzi. (Dwór)

1124. Dobrze mówiący,
czasem źle zrozumiany. /D/

1125. Na stawie, czyli na ciele,
Zabić różnicy niewiele. /D/

1126. Biedakiem do kuczy!
Ktoś się za młodu nie uczy. /Dz: Dom/ +

+ (Dziennik domowy)

1127. Miłe złego początki; lecz koniec żałosny. /D/ ~~Dorf Dz~~

1128. Co człowieka zbogaca? Wiara, rozum, praca. /D/

1129. Łatwiej nieszczęście skromnie znosić, niż się w szczęściu nie wynosić. /D/

1130. Łakomstwo najgłębiej macza, i najwyżej patrzy (Falib)

1131. Bogactwa, głupie-

/.

./.
go, jak machany rzęt pr.
chen, nadymają. (Birk.
Kaz:)

1132. Natura wszystkim matką, nikomu macocha. (Kras: W. M.) (s6)

1133. Mądrość największa każdego;
Znać dobrze siebie samego. (Kn.) (t6)

1134. Ile kto ma cierpliwości, tyle ma mądrości. (Ry)

1135. Jeśliś mądry, nie bądź bezpieczny. (Dar: Lot:) (Linde = bezpieczny, t.j. zarozumiały. –

1136. Nie kto siła umie; ale kto co potrzeba, dość mądry. (~~A.M.~~)

1137. Mądrym się ten darmo zowie;
Kto nie umie radzić sobie. (Kn.)

1138. Mądry na obie strony się ogląda. (Ry)

1139. Mądry rozumu słucha, jak musu. (Ry) (u6)

1140. W nadziei wiela, mataniepoządzaj. (Ry.)
./.

(s6) Paradoxum. Więcéjże już się rodzi nieszczęśliwych, którzyby radzi nigdy świata nie ujrzeli?!

(t6) Nosce te ipsum.

(u6) Ratio sapienti pro necessitate est. –

1141. Małości niesprzyj. /Kn:/

1142. Mało do mała uczyni wiele. /d/ Dart gminnego: Ziarnko do ziarnka, a będzie miarka.†

† Grosz do grosza, będzie kokosza.

1143. Wszystko ma każdy, gdy żąda mało. /Teatr:/

1144. Mało mowmy, czynmy wiele. /Gaz: Nar:/

1145. Wielkie rzeki z małego idą źródła; wielkie drzewa z małego szczepu. /Lach: Raz:/

1146. Z małych rzeczy, rzecz wielka się rodzi. /Kras: Art. Mon: /objaśnia poprzednie. –

1147. Urazy piszą się zwyczajnie na marmurze, dobrodziejstwa na piasku. /Mon: war:/ (w^6)

(w^6) Myśl wzięta z francuzkiego:
Des ingrats le monde abonde;
Le mal se grave en metal;
Les bienfaits s'ecrivent sur l'onde.

1148. Marność nad marnościami, a wszystkie rzeczy marność. /Bibl: Leop: Lib Ecl:/ (x^6)

(x^6) vanitas vanitatum, et omnia vanitas. Ob: oddział historyczny, Art. Rzym:

1149. Martwa cnota bez ludzkości. /Teatr:/

/.

1150. Ciało, więzienie duszy; massa zgniłości; ceber plugastwa. (Psalmod:)

1151. Głota jest matką roztropności. (Teatr)

1152. Nie maże się słońce od błota, które suszy. (Skak: Kaz:) (Mot. Dar) Słoneczny promień od gnoju się nie maże. (S)

1153. Wcześnie przy-szane troski, mniej nacierają. (Oss:)

1154. Nieroztropny mędrek jest głupszy od prostaka. (Boch. Komed:)

1155. Świat schytrzał bardziej, niż zmędrzał. (Star:)

1156. Bywa i w niemędrkim ciele męski rozsądek.

1157. Nudość na męztwie; trzeba go jeszcze umieć użyć. (Teatr)

1158. Męstwa dobywać przystoi, Gdy przeciwność w oczach stoi. (Kn)

1159. W mętnej wodzie nikt nie przejrzy. (Dat: Dor:) (y.[6])

1160. Mężny woli na placu, niż na łóżku umrzeć. (Kn)

(y[6]) Znaczy: w matactwie trudno dojść prawdy.

1161. Mężnemu sercu pomaga. (Pk.)

1162. Gdzie serce tam szczęście. (p/ objaśnia poprzednie.

1163. Miękkość mowy, roztropność nagradza. (Dz: ~~…~~ Twar:)

1164. Pan Bóg więcej ścierpiał. (ž^b)

(ž^b) Pociecha strapionych.

(bis)

1165. Muchy radzi na zwierciadle siadają. Metaf (ž^b)

(ž^b) Inaczej: motłoch rad obmawia, kto tem obrzuca ludzi jem inszem lubowała odznacza pięknych się.

(bis)

1166. Miasta ludźmi stoją, nie murami. (Pk.) (Lude)

1167. Bądź takim za jakiego chcesz aby cię miano. (Budr: apt:)

1168. Przed śmiercią miej się do siebie;
Ty światem wzgardź, nim on wzgardzi ciebie. (Dar: Los:)

1169. Kto miecz trzyma pokój miewa. (Rys) (ž^b)

(ž^b) Sivis pacem, parabellum.

1170. Czasem i między pokrzywami lilija rośnie. (Kosz: lic.) Metaf:

1171. Mienią się rzeczy tak, jakmy się zmieniamy. (Kras: Listy) (a*)

(a*) Tempora mutantur, et nos mutamur in illis

1172. Szczęście w mierności szacie chodzi. (Barz: Trag:)

1173. Uczciwe imienie, jest to jak majętność druga. (Min: Ryt:) imienie = reputacya.

1174. Więcej poczciwyzna, dziej, aniżeli z mienia. (Oss:)

1175. Miernośći używa dobrowolnym ubóstwem jest. (Pilch: Sen:)

1176. Nie zawsze szczęśliwy, co mierzy korcami złoto. (Bard: Tr:)

1177. Pewniej mierzyć, niż wierzyć. (Kn:) Dart: Lepsza miara, niż wiara. (id:)

1178. Chęcią, nie datkiem mierzą się usługi. (Zab: Op:)

1179. Kto dał zęby, da i chleba. (Pot: arg:) Id: ~~Bóg~~ dał dzieci, Bóg da i na dzieci.

bis 1180. Łzy z łzami mieszać, miło człowiekowi. (Bard: Tr:)

1181. Pociecha, gdy co boli, namówić się do woli. (Lud:) także wyptakać się do woli.

1182. Miesza pycha rozum. (Psalmod:) ./.

1183. Cnota, pokora nie ma miejsca u dwora. (Żegl: Ad:) (b7)

1184. Myślmy, co czynić mamy, miń my co się działo. (Lu: Łr) (c7)

1185. I głupiego, gdy milczy, za mądrego poczytają. (Budz: Ryś) (d7)

1186. Mądry, co milczy, gdy go rana boli. (Jabł:)

1187. Kto dał dobrodziejstwo, niech milczy, a kto je wziął, niech o nim opowiada. (Gór: Sen:)

1188. Kto milczy dwóch uczy, siebie i drugiego. (Z Brodzkiego) (Lude)

1189. Gorszy pies, co milczkiem kąsa. (Kn: Metaf) (e7)

1190. Milczenie młodu ozdoba. (…)

1191. Milczeniem wszystkiego zbędziesz. (…)

(b7) Rozumiejąc u dwora Królów, lub magnatów.

(c7) Stara szczyra maxyma: to, co się działo, powinno być nauką dla tego co myśli działać.

(d7) Rzecz za mądrego poczytać moga. Myśl wzięta z Załuskiego: Si tacuisses, philosophus mansisses.

(e7) Milczkiem, nieszczekając, znaczy: gorszy nieprzyjaciel skryty, niż otwarty.

(f*) Jawisz, znaczy tu Monarchę lub potężnego pana.

1192. Miłość miłość rodzi, lub, z miłości się rodzi. (Dot: Sil:)

1193. Rad się Jawisz
Kradzioną bawi miłością. (Bard: Ir:)
(f*) metaf

1194. Miłość własna nie ma żadnego przyjaciela. (Kn.)

1195. Sobie naźbyt dobry,
Nikomu niebędzie szczodry. (C.)

1196. Kościół krasi ołtarz, a człowieka miłosierdzie. (Kn.)

1197. Miłosierdzia sam niegodzien, który nikomu nie przepuścił. (C.)

1198. Słodki miód, lecz w pszczole żądło. (Dot: Arg:) metaf.

1199. Zwierzchu miód, a pod nim piołun dyszy. (Dot: Syl:)

1200. Na miód, nie na żółć, łowią ludzi muchy. (Fakt: Er:) metaf.

1201. Dobrego mistrza z małej sztuki poznać. (Kn.)

1202. Najlepszy jest mistrz, i nauczyciel pobożności, i natura. —
(Varg: ~~[illegible]~~) /.

1203. Kto nigdy uczniem niebył, też mistrzem niebędzie. [Budz: Apf: Petr] Nie będzie Architektem, kto niebył mularzem. —
1204. Sprawiedliwa wczorajszego, mistrzem jest dzisiejszego. [Rej: Zwr]
1205. Jaki mistrz, taka i nauka. [Opal: Sat:]
1206. Częstokroć ezto, wiek swego szczęścia mistrzem. [Dst. Kochan]
1207. Insza czynić, insza mitręzyć [[illegible]]
1208. Przyplacisz wstarości rozpustnej młodości. [Kn]
1209. Młodość bujna, do rządu trudna. [d]
1210. Młodości, płochości. [d]
1211. Starość sama jest chorobą. [Kn] (g7)
1212. Młody nabywaj, stary zażywaj. [d]
1213. Młodym zobić pracować, mężom radzić, starym modlić się przystoi. [d]
1214. Za młodu gałązki nachylać trzeba; bo kiedy się zrośnie, tedy się już złomie [Rys] (h7)
1215. Wiara wiernych

(g7) Senectus ipsa est morbus. — (Adagia Erazma z Roterdamu)

(h7) Odnosi się do wychowania młodzieży.

[bis]

i niema mniemając bez
pewności imienia wie„
dzieć. (Żar: Dost: (
1216. Lud pospolity
się rządzi mniemaniem,
i sądzi z pozoru. (Żwd
Tetr: (
1217. Kto mamniej, ma
bezpieczniej: (Ryst: (
1218. Najmniej fortuna
wydziera temu, komu
najmniej dała. (Emin
Ryst: (Wyjaśnia po„
przednie).
1219. Chwal cnotę choć
w najmniejszym czło„
wieku, gdy występki
wszędzie, gdzie ich
znajdziesz. (Kras: Hist:
~~na 2 części podzielona~~)
1220. Im cię mniej
szy, tém bądź skrom„
niejszy. (Knt
1221. Sprawiedliwość
mocni tron króleu„
ski. (Gost: gór (i *)
1222. Moda jest tyran,
który prawa daje.
(Zab: T. i R: (
1223. Wszystko to mo„
że nie bydz, wszyst„
ko to może bydz. (Pot:
Arg: (
1224. Jak możemy, nie
jako chcemy. (Knt
1225. Chce módz, czego
niemoże; kto ma

(i *) Justitia regnorum fundamentum.

(k.7) Raczej umrzeć, niźmieć, albo niechcieć.

i mowy siła. /Bardz: Tra:/

1226. Niktem nie może, kto umrzeć nie może. /D. Kochn:/ (k.7)

1227. Trucizną kraju są grzechy monarsze. /Kras: Mysz:/

1228. Młody mówi, jeszcze śmierć za morzem; stary już za pasem, nad głową. /Sk: Kaz:/

1229. Złoty most trzeba stawiać uciekającym. /Birk:/ ~~Chmiel~~ /Chmiel:/

(l.7) Książe Talejrand biskup minister, był innego zdania: Jego zdaniem mowa nie na to służy, aby swe myśli wyjawiać lecz aby je ukrywać.

1230. Mów ludzki, ale nie ważsobie, gdy rozum, i cnota przy tobie. /Knf

1231. Mowa jest obrazą duszy; z mowy poznać człeka. /Knia: Ryt:/ (l.7)

1232. Słówko raz wyrzeczone, nigdy nie przywrócone. /Linde I Pat: Por:

1233. Odtąd jak moje i twoje powstało, wygnaną została przyjaźń z społeczności ludzkiej. /Zab:/ Ki: D.:/

1234. Trzeba umieć, aby można uczyć. /Kopcz:/

1235. Niemożna niebydź czułym na naganę, lub szacunek /.

/ drugich. /Zabł: ~~Bo~~/

1236. Bezmożności wo-la jest nadaremna. /Bardz: Boe:/

1237. Wielkie możności nie długo są trwałe; nie mogąc swego znieść ciężaru, giną. /Łkrosć: ~~Luk:~~ Job:/

1238. Pospolity zwyczaj możniejszy, niżeli wszystkie prawa. /Górn: Sen:/

1239. Mrówkom na co inszego Bóg skrzydeł nie daje, tylko na własną ich zgubę. /Kłok: Ture:/ (ł.7)

1240. Ten co dał co mrozi, dał i to co grzeje. /Kras: Listy/

1241. Nie spi serce złośliwe, chociaż mrużą oczy. /Dot: Arg:/

1242. Murarza uczy murować jaskółka. /Klon:/

1243. Miłość cnoty, to jest najtwardszy munsztuk Białygłowom. /Gór: Dw:/

1244. Mocne mury, miłość poddanych. /Ry: Zyw:/

1245. Mus wzięła przemienić. /Birk:/ (m.7)

1246. Prędko: musisz, nie mało wymówki: [~~Ham~~/~~Prot~~]

/.

(ł.7) Przypowieść tureńka, albo ryczna. –

(m.7) z Niemieckiego: [illegible] Noty nim Zugmund [illegible]. –

1247. Pajęczyna małe
muszęta siedli, a moc-
niejszych nie zatrzymu-
je. /Twarg:/ Dof: Por:
1248. Myśl nieśmiertel-
na, nie umie próżno-
wać. /Pass: Fido/
1249. Wolna myśl, je-
dyna rozkosz dla
człowieka. /Rys/
1250. Rzadka cnota,
aby kto wiernym
był na cudzym — /Skar:
Kaz:/
1251. Nie dość na tym,
co mamy dziś, trzeba
myśleć co będzie jutro.
/Kras: Pod:/
1252. Próżne są leki, nie
masz ziół na starość.
/Zab/ X. i Pr:/
1253. Złe nabycie, wko-
rzyść nie idzie. /Opal:
Sat:/ /bis/
1254. Dobre nabycie i
w morzu nie utonie.
/K./
1255. Z niesprawiedli-
wego nabycia, nie wez-
mie potomstwo tu-
pieży pożytku. /Gil:
Post:/ Parf: Por: 1253.
1256. Pługiem nabyte
najpewniejsze skarby
/Pot: Arg:/
1257. Źle nabyte, nie
bywa dobrze pożyte.
/Rys/ Paf: Por 1253.
1258. Gdzie miękkie serce,
tam rozum nie nada.
/Kras:/ ./.

1259. Cóż pomoże nosić w zanadrzy (w zanadrzu) Ewangelję, kiedy ją w sercu nie masz. (Żarn: Post:)

1260. Cnotliwym Pan nieba otworzy; Sam wiele pocieche nad sporzy. (Kanc: Gdań:)

1261. Rozumem nadstawiać urody. (Zegl: Ado:)

1262. Nadzieja, dziecię miłości własnej, dziedziczka przyszłości. (Jez: Wyr:)

1263. W Bogu nadzieja! (Zab: N. i R:)

1264. Miłość nadzieją żyje, i z nią kona. (Mor:)

1265. Nie trać nadziei; Gdyż się nie dobrze dzieje. (Kn:)

1266. Kto dla nagrody dobrze czyni, nie godzien nadgrody. (Zab: N. i R.)

1267. Uszkodzonemu szkoda może bydz nagrodzona, ale łzy nigdy. (Ryc:) (n. 7)

1268. Wprzód się daj zlać, niżeli na kto nie. (Bardz: Ter:)

1269. W nibie na krzciu (krzcu), ją to koło, którym przypadki biegają. (Post: fido)

1270. Wszczęściu wiara

(n. 7) Bielski w swojej kronice przypisuje piękny ten frazes Królowej Jadwidze.

i potrzebna, umieszczo- cie konieczna. (Barsz: Tr:)

(C.7) Decorum officium est, et id cura.

1271. Nie dana snależy mścić się za nieba ptaszki. (Num:) (C.7)

1272. Każda niemal wada, natóg wdzię- kiem zdobi. (Zab: Tr: Dr:)

1273. Natóg tamie przy- rodzenie. (Ryst)

(P.7) Z Łacińskiego: consuetudo altera natura.

1273. Natóg drugie przyrodzenie. (Kn) (P.7.)

1274. Natóg dobrego, nie gorszego. (id)

1275. Ze złego natogu, trudno ku Bogu. (Łach: Kaz:)

1276. Namawiacz równa się przyczy- nicielowi. (Kn)

1277. Bojaźń jest pan- nujęca tyranowi na niętności. (Wiz: Mar:)

1278. Namówienie, nie gwałtowanie. (Kn)

1279. Długo się namyś- laj, a prędko wyko- naj. (id)

1280. Namyślna jest fortuna w dawaniu, porywcza w odbieraniu. (Brom:)

/.

1281. Łuk napięty wyści„li się, i czasem go rzę„ciwy uwolnić nie zawadzi. (Łab: ~~Pr~~/ Metaf.

1282. Stracony[ch] nigdy nie odzyska spełna Barwy, gdy farby napije się wełna. (Hor: ~~Ep~~ Sat: ~~Min~~: 7 (q.7)

(q.7) Metafora, znaczy: kto się występkiem zmazał, nigdy już niewin„nym zupełnie być nie może.

1283. Kołataj, a będzie ci otworzono. (Łuk. ewangelium

1284. Mądry wie, że go wszystko napot„kać może. (Philet: Sen: / t.j. tak dobre jak złe.

1285. Gdy się lis na ciu, dziś zdrowie nasadza, Kadł też sam ku sidłu przychadza. (Sim: / Darf gu innego: kto pod kim dołki kopie, ~~za~~ ten sam w nie wpada.

1286. Cnotę szanuj, a co jest dobrego naśla„duj. (Hor: /

1287. Umiejętność na„stępnym nie spada prawem. (Łab. 7 ... ; (r.7)

(r.7) nie spada pra„wem dziedzictwa na potomstwo.

1288. Worki, i skrzynie natkasz, ale serca nie nadkasz. (Sk: kaz /.

Darf: Ołeniowy nienasycony/

1289. Wielu jest, którzy uczą; a mało, którzy przyjmują nauki. (Kr: Ludz/

(s.7.) Experientia doctus. –

1290. Co zaszkodziło, to nauczyło. (Kn/ (s.7)

1291. Nauka gdy się mnoży, sporo się rozmnoży. (Kn/

1292. Nauka wielka, nie zawsze chwalna. (Id/

1293. Po naukach mościach, radzi na spokojne mowy zapatrzeni. (wary[?] Wol:/

1294. Nie nawiesieli się ojciec głupiego. (Budn: apft:/

1295. Kogo Bóg miłuje, tego i nawiedza. (Żegl: Ad:/ Cf Kogo P. Bóg kocha, temu krzyżyki zsyła.

1296. Żaden tego nie nawróci, Od kogo Bóg twarz odwróci. (Rys:/

1297. Nawykaj, być zawsze jednakim. (Pilch: Sen:/

1298. Szczęśliwy, kto między tem dwojgiem: Nazbyt, i bardzo mało, środek zachować umie. (Min: Ryt./

1299. Kto nazbyt ciągnie, prędko zerwać musi. [Stan: Fr: Sier:]
ga się, do zbytniej pracy umystowej. –

1300. Temu się dowoli nażyć, kto śmierci żąda. [Sim: ...]

1301. Och! kłopotnego człeka, biedaczek, cóż, przecięż nikomu umieć się nie chce. [Mon: war:]

1302. Nic nowego, nic trwałego na świecie. [Kn: 7] (t. 7)

1303. Albo wszystko, albo nic. [Teatr] (u. 7.)

1304. Człowiek mędrny nizyją niegardzi rada. [Zab: ...]

1305. Szczęście niecnotom folguje. [Bardz: Fr:]

1306. Niecnota podli, cnota ludzi większy. [Mon: war:]

1307. Niedostatek pokazuje, jak mało człek potrzebuje. [Kn]

1308. Wszędzy taczno poznawany;
Jakwiele zbytnich rzeczy mamy. [S]

(t. 7) Schiller, poeta niemiecki, wostat, nię strofie swej ady, Ordin fremde, mówi tosamo: Nichts hat die Erde nicht gesehen –

(u. 7) Z łacińskiego: Aut Caesar, aut nihil.

1309. Milsza nici cnota chudoba;
Niżli z niecnotą ozdoba. (J. Kochan:)

1310. Nienawiść znajdzie więcej i do krzywdy przyczynę. (Kn:)

1311. Nienawiść złem cudzym się chłodzi;
Chociaż jej to samej często szkodzi. (ib:)

1312. Nienawiść od bogactw, i kredytu nigdy nierozdzielona. (Nar: Hist:)

1313. Wielu rząd, nierząd. (Kn:)

1314. Dobry uczynek, za cztery mieszpory stanie. (Zab: [illegible])

1315. Niedoperz w słońce niepatrzy. (Pot: arg: Metaf:)

1316. Nieuka śmiałość, a nauka rodzi bojaźń. (Orzech: Gward:)

1317. Próżny żal po niewczasie. (Kras: Bajk:)

1318. Najmniejsza muszka częstokroć największego człowieka, uniewczasuje. (Zab: ~~Ros:~~)
Uniewczasuje = zasnąć mu nieda. —

1319. Niewczesna uczyn-
ność stanie za rozmyśl-
ną złość. (Kn.)
1320. Niewola nanczy
sobie. (Rys.)
1321. Niewola żelazna
wygania; wolność
złota, wabi. (Birk:
Kaz:)
1322. Panem wielkim
bydź, wielka niewo-
la. (Kn.)
1323. Fortuna da nogi
pętom; ciało da nie-
woli;
Wspaniałego ducha
nie zniewoli. (Pilch:
Sen:)
1324. Niemsię obejrze-
my, śmierć zawita.
(D.)
1325. Rad puszcza nity
sprzęt źle nabyty.
(Rys.)
1326. Łatwiej fatury
zwojować, niż naturę
zwycię zyć. (Groch:)
1327. Łacna bydź wiel-
kiego, z niska się po-
czyna. (Min: Rys:)
1328. Nigdy nowa przy-
jaźń, nie wyrówna sta-
rej. (Pol. arg:)
1329. Jak złoto stare
lepsze, niż nowe; tak
i wiara. (Linde, z Ro-
syjskiego.)

1330. Na wyższym stopniu cnoty człowiek dopiero obaczywa, jak mu wiele jeszcze niedostaje. (Pvad: Post:)

1331. Co nie o swojej stanie mowy, ten go się osobliwie ostoi. (Ford: Wt:)

1332. Nie już nowy dom zbudował, kto stary obalił. (Ryt:)

1333. Obawa jest więcej jak niespokojność, a mniej jak bojaźń. (Niem: ~~Syn:~~) (Dam: ~~War:~~ Hist:)

1334. Obawiać się masz o to, co chcesz mieć bezpieczne. – (Mi: Ryt:)

1335. Łatwo zwycięża, kto się łaskawie obchodzi. (K)

1336. Z świętym obcując, świętym się staniesz. (Bibl: Lop:)

1337. Powiedz mi z kim obcujesz, a powiem ci, ktoś ty jest. (Mon: War: (n. 7)

1338. Obetkany złotodek, nie sprawuje subtelności myśli. (Pilch: Sen:) (Paf quinego)

(n. 7) Dosłownie z Francuskiego: Dit moi ce que tu hantes, je te dirai ce que tu est.

/: gospzystawia:
Brzuch tłusty, leb
pusty. –
1339. Lepiej objechać,
niż ugrzęznąć. (Rozu-
mi się błoto) (Samfr.)
1340. Obmowa jest ja-
dem, w miodzie u-
krytym. (Mon. War.)
1341. Dobrze czyń, ob-
mowa nie zaszko-
dzi. (Samfr.)
1342. Nie daj podoby,
ujdziesz obmowy. –
(Mon. War.)
1343. Obmawiać nie-
przytomnego, równo
jak bić umarłego.
(Kn.)
1344. Obmowiska,
pochopniejszym zazdrości
przyjmuje uchem.
(Nar. Fr.)
1345. Nie rychło obory
zawierać, kiedy wćil
już owce pojacłł.
(Żebr.) Dorf Mądry
Polak po szkodzie,
musz tarda porobi-
dzie. –
1346. Wierny przyjaciel
w obojej fortunie sta-
tecznie służy. (Nar. Fr.)
1347. Przyjaciela bacz-
nie obieraj, a obrawszy
mocno trzymaj. (Kr.)
1348. Nie przeciwsię
człowiekowi w rozum
obranemu. (Bud. Apft)
~~Dorf Głupi mnie ustąpi~~. –

Dof Głupiemu mądry ustąpi.—

1349. Patrzeć, a nie zażyć, mała obrada.= (Kn: / (w.7)

(w.7) Laciński: Quid juvat aspectus, si non conceditur usus.—

1350. Człowiek, nie stałka obrazek; zwierciadło skaży, czasu tup. (Birk: Kaz: /

1351. Obrażać, i być obrażonym, ma jakiś związek. (Pilch: Sen: /

1352. Kto nawykł dobrodziejstwo przyjąć niechaj ten się obraża temi, które wziął. (Gór: Sen: /

1353. Największa obrona, niepotrzebować obrony. (Amfr. / Paradoxum.—

1354. Każdy grzech ma swoją obronę. (Knf (s. 7.)

(s. 7.) Rzeczy wymówkę: wymówką łacno znaleść. (Kn /

1355. Matka zbytku jest próżność, jest także jego gorliwą obronicielką. (Mon: wer: /

1356. Źle w tym kraju, gdzie obrót prostotę wyściga. (Węg: Org: /

1357. Nie podżegaj obruszonego. / Kn / Dof Nie lij oleju w ogień.

1358. Niewdzięcznikom obudzają pamięć dary. (Gór: Sen: /

1359. Wie niebo i nam

y.

objawić. (Kras: Boj:)
1360. Bezpiecznie żyjesz, gdy bez obwinienia. (Jamfr:)
1361. Tronów obwodem, zdradą darz (Stasz: Num:)
1362. Religija, obyczaj, Z narodów łagodzi dzikie umysły. (d.)
1363. Za najwiękaszy dar ubogiemu daj ochotę, pociechę, a jeśli nic niemasz, płakać mu pomóż. (Skar: Żyw:)
1363. Odbierający dary więcej szanuje ochotę dającego, niż wartość daru. (Kras: Pods:) +
1363. Dwakroć daje, kto rychło; a trzykroć kto chętnie. (kn) (y.7)
1364. Na tym, trza ochroniać wiele (Sim: Sil:)
1365. Sumienie gorsze kata. (Bier. Kaz: ~~Budn: Ap:~~)
1366. Ulegać nieodbitej potrzebie, jest w najcięższym razie jedyna ulga. (Pilch: Sen:)
1367. Przyrodzenie na tym się odbędzie. (kn)
1368. Potrzebie tanno, zbytkowi trudno dogodzić. (Lude (Parf poprzedniego. –
1369. Co ja tobie dziś uczynię, oddczyni mi

+ Parf gr: ~~Z chlebem~~ Z chlebem, i z solą, byle z dobrą wolą.

(y.7) Bis dat, qui cito dat.

i drugi zaś jutro. (Brzow: Roz:)

1370. Zdradą jest wziąść od kogo, czego oddać mu niemożesz. (Min: Ryt:) (z.7)

(27) Mowa tu o sercu, przyjaźni;

1371. Prawdziwe kochanie zasmiera od oddalenie, przytomności żyje. (Zabł. Amf) (z'7)

(z7) L'absence tue l'amant, ant l'amour (St Evremont)

1372. Do oddziałania dobrodziejstwa, potrzeba czasu, i możności. (Gór: Sen:)

1373. Kogo zgubić chce szczęście, rozum mu odbierze. (Min. Ryt:) Prz. kogo P. Bóg chce ukarać, rozum mu odbierze. (z'7)

(z.7) Przysłowie to znajduje się z mało odmiano w łacińskim, i francuzkim języku.

1374. Bóg daje, Bóg odbiera swoje ludziom dary. (Pot: ~~Poe~~ Dwać:)

1375. Złe przychodzi prędko a odchodzi pomału. (Centr) (z 7)

(z.7) o dobrem mówią, aby przeciwnie powiedzieć.

1376. Kto się obronić, i odgryźć umie, ten w pokoju siada. (Krop: Bój)

1377. Cóż mężniejszego, jak nieszczęściu śmiało się odejmować. (Dick. Sen:) Odejmować się = czoło mu stawić.

/.

1378. Nic nie jest tak skrytego, coby odkrytem być nie miało. /Bibl: ~~Matth~~ /

1379. Nie odkładaj do jutra, gdy dziś komu dobrze uczynić możesz. /Skar: Kaz: /

1380. Świata odmiana, niewyrozumiana. /Brat: /

1381. Tąż miarą, którą mierzycie, będzie wam odmierzono. /Skar: Kaz: /a. 8/

(a8) w sensie moralnym, mowa o dobrych, i złych uczynkach. —

1382. Animusz sodwagą przyswobodzie wzrasta, w niewoli odpada. /Pilch: Sen: /

1383. Muchę, gdy już skosztowała miodu, rychlej zabijesz, niż odpędzisz. /Pot: Syl: (b 8)

(b. 8.) Metafora: Mucha znaczy dziś miód rozkosze.

1384. Odpłacą każdemu według uczynków jego. /Bib: Leop: / Par: Dor: 1381. —

1385. Frasunki, gdy je skromnie znosimy, bywają nam odpłatne, nadgrodzone / Herbst /

1386. Mędrzy nie na wszystko głupim odpowiadają. /Skar: Kaz: /

./.

1387. Odpuszczaj łatwo drugiemu, nie łatwo sobie samemu. (Kurs: Patrzaj przez szpary, na cudze przywary. (Knia:)

1388. Wielki odpust, się zotę, w tym rozkrzątować. (Dod: arg:)

1389. Raz cnota umyśl otrzęściwszy, Zahartowawszy, czyni go na wszystkie złe przygody nieczułym. (Sen: doeff:)

1390. Kto odrzuca dary, wspanialszy jest od darzącego. (Zabł: D:)

(c. 8) Kto dary odrzuca, znać, i dawcę z niemi. (Sag. / Opr. poprzedniego.

1391. Co się stało, odstać się nie może. (c. 8) (Górn: Dw:)

1392. Kto Boga odstąpi, P. Bóg też onego. (Pasz: Dz:)

1393. Najpotrzebniejsza nauka, złego się oduczyć. (Bud: apf:)

1394. Dusze na śmierć odważone, Stają się bardziej tém nieustraszone. (Musz: Pieśni.)

1395. Co dziś możesz zrobić, nie odkładaj do jutra. (Kn.)

1396. Odwaga jest zaufanie siłom własnym. (Karp:) (d. 8)

(d. 8) Jest-li to zaufanie jest ugruntowane. W przeciwnym razie odwaga, nie jest jak tylko śmiałością. Francuzy zwie pierwszą vaillance, drugą temerité

1397. Późno serce odwyknie, wcześnie się długo ćwiczy. /Bardz: Trz/

1398. Ogień się rozdyma, a powieść się rozgłasza. /Lucle Słowackiego/

1399. Ogień dawno zagaszony, na nowo wskrzeszać. /v/ Inf Zagojone rany odnawiają, zagodzone kłótnie wywoływać.

1400. Rolnictwo żywi, inne sztuki ozdabiają. /Przest:/

1401. Mała często wada, piękną rzecz ohydzi. /Kn/

1402. Żywość wrodzona, jest oznaką biegłości rozumu. /Mon: war:/

1403. Oko jest okienkiem całego ciała. /Haur:/

1404. Lepiej dadzą się mądrzeni karać, niźli pochlebstwem głupim ludziom okłamać. /Bibl: Leopol:/

1405. Kto ma złe oczy, ten się słońca strzeże. /Skar: kaz:/ (e 8)

1406. Oko w miłości wodzem.— /Gór: Dwór/

1407. Cnoty, prawdy, wiary strzeż pilnie, jak oka w głowie. /Rej: Żyw:/

(e. 8) metafora; znaczy: kto ma złe sumienie, ten się światła, prawdy lęka.—

1408. Jeden wyjszedłszy z oków, królem będzie, drugi bywszy królem w nędzy zginie. (Biel: His:)

1409. Okryj nędzę nagiego (Ewan: Zab:)

1410. Ludzi możesz omamić, Boga nie oszukasz. (Kras: Sat:)

1411. Prędkość siła wiele daje, a omieszkanie złotokaż siła bierze. (Gór: Lin:)

1412. Omieszkałeś lata, nie masz chleba. omieszkałeś targu, nic kupić nie dostaniesz. (Skar: Kaz:)

1413. Często człowiek chcąc ominąć jeden dół, wpadnie w drugi. (Gor: Dwór)

1414. Lepiej ominić, niż się powinąć. (Kn)

1415. Zna Bóg, który się jego. (Biał: Pos)

1416. wszystko mija, i jako liść z drzewa spada. (Ska: ~~Dz~~ Kaz)

1417. Starzy, jak dojrzałe jabłka, opadają. (Bos: Koni)

1418. Jest opatrzność która wznosza, lub poniża mocarstwa. (Gor: Nar:)

1419. Nieopatrzny, daléj nad dzisiaj nie sięga. /amfr:/

1420. Przyszłe rzeczy upatruj, i opatruj. /Kn/

1421. Ktoć jest stwo, rzycielem, ten téż jest opatrzycielem. /Horbec/

1422. Pobożnym potomstwem sam Bóg się opieka. /Jalib:/

1423. Gniew rychło opłonie;
Nienawiść ani utonie. /Kn/

1424. Opoki głową kruszyć, niekusi się chyba szalony. /Smotr: Metaf:/

(f. 8) Metafora: Odnosi się do wychowania młodzieży. Dart gm: Murnygłową nieprzebijesz.

1425. Piękne są słowa tego, który opowiada pokój. /Bibl: Leop:/

1426. Lawocu znać oprawę drzewa. /Radz: Bibl: (f. 8)

1427. wszystko życie mu, się, kto się oprzeć niezdoła. /Nar: Hist:/

(g. 8) Opuchłego; tojest: na puchlinę wodną chorego.

1428. Kto więcej ma, więcej pragnie. Opuchłego najchciwsze pragnienie. /amfr:/ (g 8)

1429. Lepiej jedno dobre opuścić, byle uchodzić dziewięcin złego. /S/

1430. Opuszczeni od ludzi są w opiece Boga. /Rys:/

1431. Przy starych ostach, or, /.

Kiedy ta młode, pazury swe zaprawiają. (Nag: Ogr: / Metaf.

1432. Orłowi południe, noc dziś nie przystoi. — (Mon: War: / Metafora

1433. Oszy z tych samych kwiatów jad, z których pszczoły miód biorą. (Szczerb: / Pos: Pow: / Metf.

1434. Koń co nie statkuje, prędko się odsiedzi. (—/—/

1435. Obmowy żywiot dworskich osadników. (Nar: Hist: /

1436. Cnota, duszy ostem. (Skar: Kaz: /.

1437. Gniew jest ostrą bodźcem męstwa. (Petr: /

1438. Na kamieniu, albo na ocelu, złoto, i srebro prawe poznasz. (Budn: Apf: / (h. 8)

(h. 8) metafora, znaczy: przeciwności są próbą cnoty w ludziach.

1439. Złota próba, osełka, i ogień; a cnotom ku złoto. (Kn. /

1440. Kto chce w czém być osobnym (celującym) musi się długo ćwiczyć. (Gor: Dw: /

1441. Ostoi się, chociaż bywa niszczona prawda. (Gil: Post: / Por: z innego: Prawda wyjdzie jako oliwa na wierzch.

1442. Lubieżność z cnotą się nie ostoi. (Kn: / Por: Gdzie rozkosz panuje, tam się cnota ostać nie może. (Budn: Apf: /

/.

1443. Na ostrożności nikt jeszcze nie stracił. /Gar: Nar:/

1444. Ufać ostrożnie, i ostrożnym być ufając. /Lub: Rad:/

1445. Języki ostrzejsze nad miecz obosieczny. /Wad: Dan:/

1446. Oszczędność, wielki dochód. /Kn:/

1447. Późna oszczędność na dnie. /Pilch: Sen:/

1448. Oszczędzaj, ottrzej będzie. /Kn:/

1449. Oszczędzić gotowego lepiej, niż szukać nowego. /W/

1450. Kto się zbyt boi być oszukanym, uczy czasem jak go oszukać. /Lub: Rad:/

1451. Przezorność często skutek oszukań. /Teatr/

1452. Otucha, jest mianą dobra jeszcze nie pewnego. /Pilch: Sen:/

1453. Do marnotrawstwa potem stromo szerokie wrota otwiera takowe zebranie. /Falib:/

1454. Księga księgę otwiera. /Haur/ (i. 8)

1455. Owca, która z owczarni wychodzi, w paszczękę wilka wpada. /Skar: Kaz:/ (k. 8)

1456. Źle być nazbyt dobrym; będzieszli owieczką, wilk cię zagryzie. /Linde/

/.

(i 8) Jedna, objaśnia drugą.

(k. 8.) metafora: owieczka która owczarnią = kościół katolicki opuszcza &c &c

1457. W nauk korzenie gorzkie, ale owoce słodkie. (Budr: apf:)

1458. Cnotliwemu, cały świat ojczyzną. (Pot: Syl:)

1459. Litość nadewszystko ozdabia kobiety. (Teatr) (Linde)

1460. Z dzikich zwierząt najgorszy oszczerca, (potwarca) z domowych, pochlebca. — (Budr: apf:)

1461. Duch jest ożywiający, a ciało ożywione. (Monitor:)

1462. Ta ziemia jest tylko padołem płaczu. (Linde)

1463. Pająk jadu szuka, a pszczoła miodu. (Ramfr:) (Skar: Kaz:) (Bardz: Try:) (bis)

1464. Gdzie chrystusowa dziedzina, sam murem i pośrzody na. (Skar: Żyw:)

1465. Szczęście grube ~~pak~~ pakłaki, wsiwetne zaś niemia togi. (Zab: Kr. i Kr:)

1466. Wszystko na palcu Boskim zawisło. (Kotak) (l. 8)

1467. Palmy znak zwycięstwa. (Ry: apf:) (l. 8)

(l. 8) To jest na wszechmocności Boskiej.

(l. 8) Palmy, P. Bóg obarzył narody zbawione; Nam Polakom zostawił cierniową koronę. Pańska to jest korona, ponosimy ją radzi; ./.

/. Broń pod nią złą, na nowe zbawić nie sprowadzi. (Bodajtak!)

1468. Złe się najdłużej pamięta. (Linde / Dt. Por: 1147.

1469 Szczególną utrapienia ulgą jest niepamięć. (Mic: Ryt/

1470. Nie żyłi, po kim piękna pamięć nie została. (Sim: Siel:/

1471. Kto szczerze kocha, lekko urazy pamięta. (Teatr 4/

1472. Obrażony na dobrą pamięć. (Kn/ Par/ Por 1468.

1473. Długo się dobre pamięta, a złe jeszcze dłużej. (Rys / Dt po przednich. –

1474. Bogaczu! na ubogie pamiętaj. (Bardz:/

1475. Dość jest pamiętnym, o których uszczęśliwieni zapomnieć nie mogą. (Gaz: Nar:/

1476. Bóg, pan nad pany. (Groch:/

1477. Ten panem z daniem mojem, kto przestał na swojem. (J. Kochan:/

1478. Kto sam sobie nie pan jest, niegodzien aby go panem zwano. (Modrz:/

1479. Podlegać pankom, /.

/ jest jarzmo i cięższe, i bardziej opakarzają - cę: / ~~xxx~~: Pam: hist: /
1480. Zszelągówszy nie złota u bodzy panoszą. / Kras: Sat: /
1481. Większymeś pan nem, gdy swoją chan nujesz chciwość, niż gdy szeroko panujesz. / Petr: Hor: /
1482. Kto panuje, tra-ci wolność. / Boch: Kom: /
1483. Panowanie towarzysza nie cierpi. / Kr: / Part: Jedności, u dość na niebie.
1484. Dwór pański źródłem występku, lub cnoty. / Kras: Mysz: / (m. 8)
1485. Pańskiej to jest zamysł głowy; Dobrze czynić, a złe słe mowy. / ~~Goli~~ Lindy ~~Lep~~ /
1486. Tak w państwie, jak w ubóstwie, może nabydz szczęśliwym. / ~~Lobet~~ Linde: /
1487. Wielkie państwo wielki kłopot. / Koch: /
1488. Niekiedy w równy wchodzi paragon, z możnemi. / Min: Ryt: /
1489. Wielka przegroda parkani umarłych od żyjących. / S: /
1490. Lepsza jest partka chleba, z pokojem. /

(8) Regis ad exemplum totus com- ponitur orbis.

/niżli dom pełny bydła pobitych, z poswarkiem. /Radz: Bibl: Proc:/

1491. Późno, spaczywszy się, dmuchać. /Pot: Arg:/

1492. Kto się wspiera na kłamstwach, ten pasie wiatry. /Wad: Dan: Pro: 7/

1493. Czytanie pasie i tuczy rozum. /Petr: Sen:/

1494. Mądremu niespodzianie, nic nigdy nie przypadnie. /Opal: Sat:/

1495. Człowiek ledwie tchnie, już płaczy; z pasków zawsze we łzach prawie. /Zab:/

1496. Passyje pamiętności ludzi, są wiatrem koniecznie potrzebnym, dodania sercom sprawom obrotu. /D./

1497. Gdzie nie masz trzody, tam i pasterz niepotrzebny. /Nar: Hist:/

1498. Wiele liczysz przyjaciół, jeśli szczęście sprzyja; Gdy fortuna zapaszuje, każdy cię z nich mija. /Min: Ryt:/ (n. 8)

(n. 8) Tempore felici multi numerantur amici; tempora si fuerint nubila, solus eris. —

1499. Na jedną rzecz wszyst-
cy patrzą, ale niejednako
ją widzą. (Zab: Kr: Dz:)
1500. Sprawiedliwość nie
patrzy przez szpary. (Past:
fido)
1501 Szczęście krzywo pa-
trzy na wysokiego stanu
osoby. (Gaz:)
1502. Patrzaj czasu, a strzeż
się nieszczęścia. (Radz: T:)
1503. Pęk strzał do złama-
nia niepodobny, jej poje-
dyncze strzały łatwo
złomiesz. (Gaz: Nar:)
(o. 8)

1504. Siebie samego peł-
en będąc, drugimi
gardzi. (Mon: War:) Czło-
wiek zarozumiały. —
1505. Na przewłokach
życie spełza. (Pilch: Ser:)
(p. 8)
1506. Trafia się, że i perły
znajdą się w pośmieciach.
(Lub:) (q. 8)
1507. Z tej niestałości
życia, to tylko pewne,
co przyszło. (Oss: Lec:)
1508. Pewniejsze oko, niż
ucho. (S) (r. 8)
1509. Dostatek młodego
/.

(o. 8.) Apoftegmat ten obec-
ny przypomina dukaty
holenderskie, to jest rzeczy
pospolitej holenderskiej
czyli stanów zjedno-
czonych, na których od
wrotnej strony znajduje
się wyryty rycerz, z pękiem
7. strzał w ręku, i napis
wokoło: concordia res
parvae crescunt, discor-
dia maxime dilabun-
tur. —

(p. 8) Na przewłokach:
na płonnych nadzie-
jach.

(q.) W prostym lu-
dzie znajdują się ludzie
zacni, i cnotliwi.

(r. 8.) Znaczy, że pewniej-
sze to co się widzi, niż
to co się słyszy. atoli i
jedno, i drugie często
myli.

i nie naprawi. (Falib.)
1510. Nie trzeba się pnić, gdzie wleść niepodobna. (Opal: Sat:)
1511. Im się kto wyżej pnie, i im wyżej sięga, tężej spadnie do ziemi. (Pot: Jas:)
1512. Ludność z wierszchnia, prawdziwy znak jest, a piętno wewnętrznej dobroci. (Gór: Dw:)
1513. Dzieła człowiecze noszą sprawcy swojego piętno niedoskonałości. (Kras: Pod:)
1514. Nie trzeba spać, i w jawnej rzeczy;
J. Bóg nie dźwignie, kto się sam nie ma na pieczy. (Sim: Sil:) Daj strzeżonego P. Bóg strzeże.
1515. Kto się wszystkim śmieje, niech się piekła boi. (Herbst)
1516. Piękne rzeczy piękniejsze dla niepotrzebnych. (Kn.)
1517. Człowiek bez pieniędzy, jest człowiek niekonający, a pieniądz bez człowieka trupem. (Zab. N. R.)
1518. Pieniędzmi mądry władnie, a głupi im służy. (Kn.)
1519. Pieniądze, używane, wojny. (Birk: kaz. (nervus rerum. —)

1520. Chorem przyczyna jest kamieniem, a Katedra Centaurem. /Zab: ~~Dz: Dz~~/

1521. Bieda brzemiennym, i piersiami karmiącym. /Bibl: Leopol:/ /bis/

1522. Pierwej wynosisz z ognia dzieci, niż pieniędzy; pierwej pieniędze niż miski. /Skar: Kaz:/

1523. Starości dolegliwości, są pierwiastki śmierci. /~~Prot~~: ~~Prot~~/ /Linde/

(s. 8) Z pierwiastku = z początku.

1524. Kielich Chrystusa, z pierwiastku jest gorzki, na końcu słodki. /Wad: Prot/ (s. 8)

1525. Uczniem jest dnia pierwszego, dziś najstarszy. /Min: Ryt:/

1526. Pierwsi bywają ostatniemi, a ostatni pierwszemi. /Skar: Kaz:/ z ~~Ewangelii~~

1527. Dobry człowiek i psa nie drażni. /Rej: Zyw:/

1528. Obmowca gorszy od psa; bo ten szczekając domu broni, a obmowca przyjaciela zdradza. /Teatr/

1529. Raczej sobie pięść w gębę włożyć, niż co głupiego wymówić. /Ryb: Ps:/

1530. Wychowanie pieśc-

1.

Żywe czyni dzieci złośliwe. (Knt)

1531. Rozkosznik pieszczliwy, człowieka roboczego, godnym politowania być sądzi. (Pilch: Sen:)

1532. Daprawa wór pieniędzy, a dwa pilności. (Knt)

1532. Na pilności, i na dostatku prawo zależy. (Ryś) Por: poprzedniego. —

1534. Kto robi, ten się dorobi. (Linde) Por: Praca wszystko może.

1535. Pilnuj każdy swojego, zaniechaj cudzego. (Knt)

1536. Fortuna miesza zwykle piołunek w kanary. (Pot: Syl:)

1537. Pion, tyle to prawdy na świecie. (t. 8)

1538. mnożą się w niepiśmiennym wieku, baśnie. (Nar: Hist:) (u 8)

1539. Zwyczaj przyrodzenia nie chce nigdy placu ustąpić. (Rej: Żyw:) Por: Dz:

1540. Sama praca sobie płaci. (Linde) (w 8)

1541. Cnota sama się płaci. (Rehr)

1542. Cnota sławą się płaci. (Zegl)

(t. 8) Pion, waga ciesielska. — Odpowiedź dana przez prostego mielnika w Rozworzanach obwodu Złoczowskiego, Inżynierowi, który go pytał, co to jest, co trzyma w ręku?

(u 8) A w piśmiennym jeszcze bardziej.

(w 8) Labor ipse voluptas.

1543. Uczynki dobre Ś. Bóg niebem płaci. (Skr: Kaz:)
1544. Krzywdy rodziców i Bogów, jednakie karanie płaci. (Warg: ~~wal:~~)
1545. Na tym świecie, jeden drugim się płaci. (Krass: Listy)
1546. Nie mało bolu ulżenie, płacz: (Kas. Part. Naspłakał się, pocieszał się)
1547. Plaga, albo raz od bicia, czyni siność, ale raz od języka łamie kości. (Bibl: Leopol.)
1548. Nowe grzechy, pobudzają stare plagi. (Rys: 1)
1549. Płacz jest łzy ... kim nie mówiącia. (Linde)
1550. Dziecię nie płacze, matka nie wie co mu trzeba. (Rys: Part. poprzedniego)
1551. Ze smakiem u... nie ma, kogo swoj płaczą. (Morszt.) (x. 8)

(x8) A jeszcze z większym, za kim nikt nie płacze. –

1552. Rzadkość pióra, sza plama, na to, góra wywabi. (Zab: ...)
1553. Ani pląsaj, gdy fortuna twarz jasną pokaże;

/. Nisi mostem kładzi gdy ci mi pogoda skarze. (Ryb: Gęśl:)

1554. Często pod cino, tym płaszczykiem, występek chodzi. (Gaw: Sil:) (Past Owczeodziennie wilczesumienie. –

1555. Płaszczy się duma, póki się niedźwignie. (Zab: (Nar:)

1556. Często krew dobrych ostrzem, złych się bije płazem. (Pot: Arg:)

1557. Na bojowisku jest ziarno, są też i plewy; tak na świecie są dobrzy, są też i źli. (Karn (Lude)

1558. Drużplewy odziarna, tako i źre od mężnych. (Pot: arg:)

1559. Nie wszystkie grunta wszystko płodzą. (Ot: s: (Varg: metaf)

1560. Ludzie dopiero w ten czas z tości opuszczają, gdy ich więcej płodzić nie mogą. – (Baj: Ezop:)

1561. Jedno zchodzi, drugie wschodzi. (Kn (J. 8)

(J. 8) Jedno umiera, drugie się rodzi; historyja świata.

1562. Najlepsi pisarze /.

i płyną czasem nie-
znacznie myślą. (Kop.: +)

1563. Z daleka mi-
łość płuży, z powszed-
niej z bliska. (Dat.
Faw.)

1564. Rzeczpospolita,
w której stan średnich
ludzi płuży, naj-
bezpieczniejsza. (Petr.
Pol.)

Ars: 1565. W towarzystwie
ludzkiem najwięcej
płuży sprawiedli-
wość. (P.) płużyć, to
samo co popłacać,
ma wartość. —

1566. Bogu tylko słu-
żyć, a ludziom nie
płużyć. (Ghiz: Księg:)
niebie czołem. —

1567. Płynie młodość
jak woda; chwieje
my się jak trzcina;
wiek nasz jak pajęczy-
na. (Kis: Kat:)

+ Jag:

1568. Niewinny bywa
oświecan, a niewinniej-
szy skaże.

Omen zewsząd pły-
nie, a ów w nędzy pła-
cze. (Ryś: Księż:)

1569. Kiedyśmy wsiedli
w łódkę, trzeba już da-
lej płynąć. (Fredr. +
Przysł.) Kiedyśmy wleźli
w błoto, trzeba już
dalej brnąć. —

1570. Prawda najrychle-
j poprostu się zro-
zumie. (~~[illegible]~~)
(Linde)

1571. Mniej trzymaj o so-
bie, gdy szczęście po
tobie. (Ryst.)

1572. Co pod pobiałą ~~grunt~~
grunt czarny ukrywa;
im więcej myte, tem
czarniejsze bywa.
(Karp.)

1573. Kto z tem u pobła-
ża, ten dobrych u-
raża. (Rys.) (Kn.)

1574. Ze światła wy-
pływa pobłażanie, któ-
re się ludzko zapatru-
je na te tędy i wady
drugich. (~~Kn.~~ Dam. hist.)

1575. Najlepszy mistrz
pobożności natura.
(Wang. Wal.)

1576. Chwała pochle-
dza dochnaty. (Żegl.)

1577. Pochlebcy synowi
swemu, a uczyni go
bojaźliwym. (Bibl.
Leop.) (z. 8)

(z. 8) Łacniej
górę nad tobą.

1578. Pochlebstwo gor-
sze niż trucizna.
(Rys.)

1579. Czas wszystkich
rzeczy pochłonie.
(Zebr. ~~...~~)

1580. Dały badać się nie-
godzi,
bo z sądów Boskich po-
chodzi. (Past. Fido)

1581. Nie bądź pochyłym
drzewem, niech cię nikt
nie depce. (Ryj. Wiz.)
(z. 8)

(z. 8) Odnosi się do
gminnego przysło-
wia: Na pochyłe
drzewo i kozy
lezą. (Ryst.)

1582. Jeden zły pociąg
pędzla, cały obraz zkazi.
(Dmoch. Sz. Rym.)

1583. Lwy kto niebo do„ brze ufają w sercu po„ cieszaci. /Past: fido/

(Z.8) Z Łaińskiego: a Jove principi„ um. –

1584. Od Boga wszyst„ ko poczynaj. /Kys/

(Z. 8)

1585. Nie dość jest do„ brze począć, trzeba do„ brze skończyć. /Skar: Kaz: /Pilch: Sen:/

(a. 9) Principijs obsta, sero medi„ cina paratur.

1586. Kto początku zaniedba, ten końca przypłaci. /Dat: Arg:/

(a. 9)

1587. Na początku cho„ robie zaradzaj. /Opal: Sat:/ Dost: poprzedniego. –

1588. Bóg początek wszyst„ kiego, sam początku niema. /Bies: Roz:/

1589. Cnota nędznych poczciwców na świat wyprowadza z kąta. /Teatr/

1590. Poczciwość sama jest już doskonałym szczęściem. /Kosz: Łyż/

1591. Kto jest człowiek poczciwy, więcej jest jak święty. /Zabł: Fir:/

1592. Gdy kogo tkną w poczciwe, tam nie„ masz nadgrody. – /Morszt:/

1593. Podczas w podłym sukmanie, znajdzie się pańskie zdanie. /Kur/

1594. Podczas dowcip wy„ borny w kącie leży. /Py

(b. 9) Dom mój rozu„
misz kościół rzym„
skokatolicki.

1595. Dom mój na mocne„
nej skale zbudowany;
rzeki gruntów jego nie
podbiorą. (Skar: Żyw:)
(b. 9)

1596. Wielu podejrzani
są ci, co każdego mają
w podejrzeniu. (Zab: /
~~Wi. Dr.~~

1597. Częściej podejrzli„
wością, niżeli rzeczy„
wistością, biedziemy
się. (Pilch: Sen:)

1598. Już i tobie biada,
kiedy też podle gore u
sąsiada. (Budn: Apof:
metaf.)

1599. Nie trzeba ciału
ulegać, aby mu nie
podlegać. (Pilch: Sen:)

1600. Cnota szczęściu
niepodlega. (Żegl: Ad.)

1601. Mądry szczęściu
niepodległ. (Kn.)

1602. Prawi męże są
Kraju sumieniem.
(Kożm: Czar:)

1603. Tylko przebaczają„
jącemu Bóg winy
przebacza. (—)

1604. Kto jest zdolny
podejrzeń, ten jest
zdolny zdrady. (d.)

1605. Krótki jest try„
umf zbrodni, a długie
jej męczarnie. (d.)

1606. Najsroższą karą
zbrodni, wzrok prawego
męża. (d.)

1607. Prawda ma orle
skrzydła, a nogi jelen„
y.

śnia. (D)

1608. Na zawiedzioną
dumę, z umiała lekarstw
niema. (S)

1609. Roztropnie zbrodnie
popełniać, jest to
mieć powszechność we.
ettng świata. (Zab.)
~~Dot.~~

1610. Dla rzeczy podlej-
szej, nie opuszczaj
godniejszej. (Kn.)

1611. Gdzież kiedy ra-
dość bez podmiotu
była?! (Dot. Arg.)

1612 Kto dóm swój
wysoko podnosi, szu-
ka obalenia. (Wad.
Dror.)

1613. Nigdy podobny
ujdziesz obmowy. (Mo-
war.)

1614. Wielom podobać
się trudno, a wszyst-
kim rzecz niepodob-
na. (Sak. Okol.)
(Barącz.) †

1615. Ni jak wielom
lecz jakim stara się
podobać. (Min. Ryt.)

1616. Podobieństwo, (Pa-
rabola) pięknie rzecz
zdobi, ale nie dowodzi.
(Petr. Etk.)

1617. U Boga wszystko
podobno. (Rys.)

1618. Ku miłości podob-
niejsza do przyjaźni,

† Pref. gn.: Jeszcze się
ten nie urodził,
któryby wszystkim
dogodził.

tem doskonalsza. (Teatr)
1619. Los miewa wpoczątek, ale od Pana (Boga) jest skutek jego. — (Radz: Bibl: Prov:)
1620. P. Bóg u hojnych panów, podskarbim jest. (Gór: Dwór)
1621. Zły poradnik, gorszy, niż kny. odzieciel. (Kn.)
1622. Strzeż się próżnowania, poduszki szatańskiej. (Klon: Wór)
1623. Ostre umysły podwójne. (Zab: Tk. ~~[illegible]~~ (ć: 9)

(ć: 9) Podwójne: na dwie strony, obosieczne.

1624. Szczęście podwyższa, szczęście poniża. (Kn.)
1625. Serce czułe dało początek poezyi. (Gól: Vayin:)
1626. Kto kim okupa gardzi, ten sam naprzód wzgardzonym bywa. (Teatr: Linde)
1627. Każdy sobie pochlebia, że drugiego pognie. (Zab: ~~[illegible]~~)
1628. I w pogodę piorun czasem uderzy. (Kn.)
1629. Czasu pogody bój się nawałności. (Nawałności. ~~metaf~~ [illegible])

1630. Kto dziś wyk„
trzyma, a zasypia po„
gody, ten pokazyjt jutro
niepojma. /Pot: Arg:/

(d. 9) Wszystko
się zmienia na świe„
cie, po złym dobre,
po dobrém złe chodzi.

1631. Po niepogodnéj
zimie, piękna wiosna
chodzi. /J. Kochn:/ (d. 9)

1632. Powinność jest
chrześciańska, pogo„
dzić się z nieprzyjacie„
lem. /Mon: War:/

1633. Ojcowski grzech,
synowskie pogorsze„
nie. /Kochow:/ (e. 9.)

(e. 9) Solidarna
odpowiedzialność
potomstwa za
grzechy przodków,
święta się na Ludwi„
ku 16tym Królu fran„
cuzkim, i na szlach„
cie polskiéj: –

1634. Jeśli cię ręka
twoja pogorsza, odet„
nij ją. /Bibl: Leopol:/

1635. Pogrzeb kosztow„
ny, złemu nie pomoże.

1636. Nie uchodzi z śmier„
cią, dwa razy pojgrać.
/Amfr:/

1637. Nie pokazuj się,
czem nie jest. /Kn/

1638. Szczęśliwym nie„
kogo, póki żyje, zwać
niemożna. /Warg:/
/Wol:/

1639. Póki dar, póty
i pamięć dobrodziejstw
stoi. /Gor: Sen:/

1640. Póki nie umiesz,
póty się ucz. /Pilch Sen:/

1641. Co nie możesz u„
/.

trzymać, pokiż spopsé dobrowolnie. (Min: Kp.)
1641. Pokora mówimy: szego pokona (Ks. Ks.)
Pokora mury ta-mie, niebiosa przebija. —
1642. Lepszy jest mąż pokorny nad męża wyniosłego. (Jer: Łęg.) (Ts. poprzedniego. —
1643. Pokornej głowy miecz nie siecze. —
(tamże.)
1644. Lepsze trocha w pokoju, niż wiele, ka kojność w niepokoju. (P.)
1645. Pokojem państwa kwitną. (Nar. Dz.)
1646. Świat dzisiejszy jak morze, rzadko spokojnie stoi. (Biał: Dost:)
1646. Nie pójdzie przed oblicznosć pańską, żaden pokryty człowiek. (Bibl: Legiol.) (f. 9.)

(f. 9) Pokryty, to samo, co skryty obłudny. —

1647. Strzeżcie się od kwasu Faryzejskiego, bo to jest pokrytstwo. (hipokryzya) (Ks. Dz: Bibl: XXX.)
1648. Pewna z tych pomsta goni, choć leniwa.
Wkrótce się sierpa doczeka pokrzywa. (Ohroséi) (Far:)

1649 Baczny człowiek w każdych wypadkach ma uważać, co topi, a co pokrzywa. (Ryt: Żyw:)

1650. Potwarca miętki w pokrzywę, złoto czystego między o-braca. (Gwag: Pacz: Dz: Pot: arg:)

1651. Słowa jedwab-nemi kwiatkami przytrząsają, ale u-czynki ich trzęą po-krzywami. (Pilch: Sen: Obłudnicy.) —

1652. Dokus, okazuje wiarę i przygoda (nie-szczęście) przyjaciela. (Zarn: Post:)

1653. Bogactwa, ród, i godności, Są piękne pokrywki złości. (Kn:)

1654. Na to się poku-szajmy, czemu spro-stać możemy. (Baj: Ezop:)

1655. Okrutny to żart, który drugiego w pot serca dotyka. (Zab: ~~Żart~~)

1656. Rozum przeciw chciwości walczący, straci pole. (Gór: Dw:)

1657. Na radzie w odwa-męstwo polega żoł-nierzy. (Min: Ryt:)

1658. Cnota bez pokoru

i/.

(g. 9) Półhak, gatunek muszkietu, używany w Polszcze za Króla Ludwika w 14tym wieku.

śnianki ma w sobie coś ostrego. (Łub: Rad: ~~Roz:~~)

1659. Polityka, jest ucieczką słabych, albo wybiegiem złośliwych (Stasz: Num:)

1660. Stój za półhakiem modlitwą do Boga. (Gil: Post:) (g. 9)

1661. Szkodzić nieprzyjacielowi przez subtelne podstępy, jest wielkim obrotem, i głęboką polityką. (Mon: Iwaz:)

1662. Polityka nie jest występkiem, ale zbytnia szczerość wadą bywa często-kroć. (Lude: Teatr:)

1663. Ojcowie nasi mniej mieli poloru niż my, ale więcej cnoty. (Kras: Pod:)

1664. Jak polor złota z probierskiego pieca, tak cierpliwością cnota się oświeca. (Chroś: Job:)

1665. Każda rzecz na dwóch twarz składy; przez połowę w niej wdzięki, a w połowie wady. (Zab: Nagt:)

1666. Połowa ludzi nie wie, jak druga połowa żyje. (Zab: ~~Kr: i Dr:~~)

1667. Źle położone do bradziejstwa, miód nosząc wdzięczności. (Gór: Sen:)

(k. 9) Potrzeczy, to samowolnie nabyta rzecz. —

1668. Najpotrzebniejszy jest mieć dobrą sławę. (Mocz) (k. 9)

1669. Południe życia, najwyższa rozkosz życia. (Śniad: Geomt:)

(k. 9) Łacińskie: paulatim summa petuntur.

1670. Pomału owoce dojrzewają. (Teatr) (k. 9)

1671. Pomiarkuj się z sobą, toż z tym, coś masz rozpocząć. (Pol. A: Sen:)

1672. Chcesz li mieć zdrowie, żyj z umiarkowaniem. (Kor: Dz:)

(k. 9) Łacińskie: virtus in medio; albo: aurea mediocritas.

1673. Pomiarkowanie (umiarkowanie) jest prawidłem cnoty. (Żab:) (k. 9)

1674. Pomiarkowana nie zbytkom ujmuje, niedostatkowi przydaje. (Leszcz: Tyt:) Linde

1675. Nie waży się królów śmiałym pomiatać językiem. (Drocht: Pl:)

1676. Niesprawiedliwości prawami pomiata. (Mon: War:)

1677. Zawsze pomierna

1. nerz ttuży większe. f. Bard: Gra. / (t. 9

(t. 9) Łuciński: moderata durant.

1678. Niepomierne zbyteczne rozkosze, nienasycają, lecz dręczą. f. Pilch: Len. /

1679. Gdy się z kim poróżnisz, zostaw jaką drogę do przyjaźni. (Amfr. /

1680. Obrazę wszystkie długo pomniemy, a dobrodziejstwa łatwo zapomniemy. f. Kr. Dar. Poz: 1147.

(t. 9) Tajest z pomostronności, i stronnykiew. Łuciński: magnus opominorum. —

1681. Z pomocą rzeki płyną. f. Rys. / (t. 9)

1682. Jako kto może, Niech ku pożytku dobra wspólnego pomoże. f. J. Kochn: /

1683. Na tym świecie, na tej ziemi, Będziemy sobie pomocnemi. f. Jak: Bej. /

1684. Nikogo nie pomawiaj, czego nie dowiedziesz. f. Bud: Apf. /

1685. Chciwość nienasycona, nosi zamiast źrzenicy szkło pomnożne w spodku głowy. f. Zab: / X. z A. /

1686. Pomstanie tuczy. f. Dot. Arg: /

1687. Trzeba naprzód dobrze umieć pomy-

śleć, aby dobrze napi-
sać. (Gol: wym: ludz.)
1688. Cnota od człowie-
ka zawistą, pomyśl-
ność od przeznacze-
nia. (Gaz: Nar:)
1688. Paście trzodę Bo-
żą pasterze duchow-
ni, nie poniewolnie
ale dobrowolnie. —
(Skar: Żyw:)
1689. Święta cnoto,
tyś nie jest ponura,
i dzika. (Kras: Listy)
1690. Zyskiem człowiek
zwać musi, w czem nie
popadł szkody. —
(J. Kchn:)
1691. Fałsz sam, choć
go nie popełniesz, szy-
je tobie. (Pilch: Sen:)
1692. Gdzie mus popy-
cha, tam się wszyst-
ko opieszale wlecze.
(P.)
1693. Nie śmierci złych
nam trzeba, ale po-
prawy. (Ambr:)
1694. Błąd w czasie woj-
ny nie ma poprawy,
(nie da się naprawić)
(Wag: Pol:)
1695. Przeszłych rzeczy
żałować, poprawić
niemożem. (Gór: Dz:)
1696. Nie naprawisz
i stem lat, jednej u-
płynionej minuty.
(Pot: Syl:)

/.

/1697. Grzech mniejszy, kto wcześnie się popra-
wia. (Min: Ryt:)
1698. Poprawić się nie
sromota. (Kn:)
1699. Jedno nieszczęś-
cie, jest zwykle po-
przednikiem drugie-
go. (Lud: (Lude)
Darf Jedna bieda nie
dokuczy. —
1700. Rozum często
uprzedza lata. (Sam:)
1701. Wolno upadek
własny poprzedzić
zgubą zdrajcy. (Ustr)
(m. 9)

(m. 9) uprawić
rzymskim zwata
się tawolność mo-
deramen inculpa
tae tutelae. (W Nie
mieckim: Die Noth-
wehr. —

1702. Nie przyj się, co
z pany nieporównasz.
(Opal: Sat:)
1703 Lepsza mądrość
niż perły, i wszystkie
rozkosze. (Bud: ~~Prost~~)
1704. Przyjaciel pomt
przyjacielowi. (S.
Kochan)
1705. Wszelkiego utra-
pienia, postem, jest
cierpliwość. (Min. Ryt.)
1706. Mało takich, któ-
rych cudza bieda poru-
sza. (Satr)
1707. Juszami porusza-
ny umysł, gniewa się
czuły. (Sam:)

1708. Nie ten poptawa, co się porwie, lecz ten, co dokończy. /?/

1709. Zła porywczość, zła i zbytnia zwłoka w każdej sprawie. /Dot: Arg:/

1710. Pochlebstwo z nie-prawdą na jednym porzeczu siedzą. /Wersz:/ ~~Regl:~~/ (n. 9)

1711. Nie posądzajcie, a nie będziecie posądze-ni. /Skr: Kaz:/

1712. Nieogarnione, i niepojęte są sądy Boskie, i nieposięg-nione drogi Jego. /Żabcz:/

1713. Już nie cudze-mi władaj, lecz własny zbiór ~~x~~ jego posiada. /Jak: Baj/ (o. 9)

1714. Rozum posilać tak, jako ogień trze-ba; bo gdy się nie po-mnaża, gaśnie. /Żab: ~~xxx~~/ (r. 9)

1715. Pokorne czyta-nie, powierzchowne ksiąg przebieganie, potrawy skwapliwie spożyte, w sytość nie idą. /Pilch: Sen:/

1716. Żaden nie jest tak doskonały, aby w nim jakiej poszlakować nie miano przywary. /Mon: war:/ /Dat: Bo/.

(n) na jednym porzeczu, na jed-nym brzegu, na jednej stronie.

(o. 9) Tak samo rzekł filozof grecki Bion do jednego skąpca.

(r. 9) Adde quod ingenium longa rubigine laesum torpet, et multo quam ante fuit minus. /Hor: de arte poetica w./

nikt bez ale, Panie
mie kale. (Kras: Sat:)
1717. Nie wierz fortunie
co wiedziesz wysoko;
Miej na pośledniej
szczadniejszej koła pilne
oko. (J. Kochn:)
1718. Nikt nie jest tak
trwały;
By się poślizgnąć, króle
mu nie mia ty. (Chroś:
Job:)
1719. Kto się raz z góry
pośliźnie, z kamienia
na kamień leci.
(Skar: Kaz:)
1720. Co Bóg oczyścił, ty
nie pospolituj. (Budn:
apf:)
1721. Pospolite sprawy
nad domowe przekła-
daj. (Kn.)
1722. Kto domu rządzi
nie umie własnego;
Nie podejmuj się po-
spolitego. (o)
1723. Cochcesz aby ci
wdzięczne i miłe było,
niech nie będzie pospo-
lite. (Gorn: Sen:)
1724. Pospólstwa rozsąd-
kiem, albo zdaniem,
mądry gardzi. (Knap:
Ad.) Kto się pospólstwu
podoba, ten się mądrym
nie podoba. (o)
~~1725. Pospólstwa rozsąd-~~
~~kiem albo zdaniem~~
~~mądry gardzi.~~
1725. Mów ludzkich nie
/.

i nie waż sobie;
Gdy rozum, cnota przy
tobie. /K/
1726. Śmierć drugiego ży„
wota pośredniczka.
/Zmorc/
1727. Stąpienie jest stopień
do postąpienia, postą„
pienie zaś do dostąpie„
nia. /Zub: Prz/
1728. Wszędy trzymać się
trzeba zdrowego rozsąd„
ku;
Bywa że kto był postawy
wart, postu na wątku.
/Dmoch: Sz: Rym:/
1729. Sądźcie nie postaw„
nie, ale prawnie. /Ryb:
Ssl:7 (q.9)
1730. Późno postrzegać
szkody, błąd to pospo„
lity. /Zeutr/ Przys: Mą„
dry Polak po szkodzie.
1731. Słodka chluba, krew
mięłą poświęcić ojczyźnie.
/Hor:/ (r.9)
1732. Mieszaj z mądrością
nieco głupstwa płoche;
Miło, gdy pora jest, po„
szaleć troche. /Hor: Mnt/
Przys: Dobrze czasem po„
swawolić. /Hor:/ (s.9)
1733. Bądź poszanowania
godnym, a będziesz sza„
nowanym. /Kras: Pod:/
1734. Rozpusta, wolnością
poszyta. /Nar: Tac:/
1735. Wszystko przeszło, lu„
dzi nie szanują;
Miło wspomnieć pot
przeszły, starte trzy sma„
kują. /Zab: ...

(q.9)
Sądź nie przez wzgląd
na osobę, ale na
rzecz, bezwzględnie.

(r.9) Dulce est pro
patria mori.
(s.9) Dulce est, albowiem
est decipere in loco.

1736. Z próżnego pół-
stawa pstynie. (Gór: Dw:)

1737. Za cię od syna potyka,
coś ty rodzicom uczynił.
(Skar: Kaz:) (Gward:)

1738 Cnota dźwiga pot-
kniętych, słabym pomoc
daje. (Linde)

1739. Lepiej się potknąć no-
gą, niż językiem. (Budn:
apf:)

1740. Fortuna na potocz-
nej obręczy. (Pot: arg:)

1741. Przodki sławne, zły
potomek szpeci. (Kn)

(t.g) Naśladowaniem Greckich, i Rzymskich.

1741. Najmędrsze teraź-
niejszego wieku pisma
są tylko biegłym po-
trafieniem dawnych.
(Nagł: lyc.) (t.g)

1742. Potrzeba jest mat-
ką przemysłu. (Zab:
to. i Dr:)

1743. Przypadek jest
ojcem wynalazków.
(?)

(a.g) Niemiec mówi: Noth bricht Eisen.

1744. Potrzebie ustawy
ustępują. (Kn) Parf:
Potrzeba zakon, prawa
łamie (Pot: arg)
(a.g.)

1745. Nie jest ubogi,
kto ma swoje potrzeby.
(Kn)

1746. Jednych zbytek,
drugich potrzeba uci-
ska. (Kras: W. Choć:)

(bis)

1747. Kto więcej nic nie
pragnie, jak kawałek
chleba, temu bardzo niewiele

?

/ do życia potrzeba (Pilch. Sen: /

1748. Podobny Bogu kto niewiele potrzebuje. (Budn: Apf: /

1749. Ten najmniej potrzebuje, który najmniej pragnie. (Min: Ryt: /

1750. Nowiny zawsze woli człowiek z natury; Powszechne rzeczy gardzi; stare już potwora. (Zegl: Adw: /

1751. Nie tak kat, jak język potrzeba szykalczy. (Pot: Zac: /

(Kis / ?

1752. Póki nie umiesz, póty się uczyć masz; póty, póki żyjesz. (Pilch: Sen: / ~~Pot: Poz:~~ 1640 /

1753. Póty się człowiek o pięknej rzeczy kocha póki piękniejszej nie ujrzy. (Skar: Kaz: /

1756. Próżno myśleć o tem, co z nami będzie potem. (J. Kochan: /

1757. Szczęśliwy bywa kto Bogu ufa. (Ryb: ~~Pat~~ Psl: /

1758. Nie łatwiejszego, jak wydrapawszy się, na sam szczyt kark skręcić. ~~(Z. B. J.)~~

1759. Boga nie chciał mieć przyjacielem, gdy mu się szczęście powodem stało. (Min: Ryt: /

1760. Nadto powagi hardości jest znakiem. /Nar: Dz:/

1761. Co innego powaga, a co innego pycha. /Jamfr:/

1762. Dom trzęsący się, chwieje się; w nim się powali. /Pilch: Sen:/ (w.9)

(w.9) metafora: Przez dom rozumią się państwa i narody. –

1763. Nie masz pod słońcem nic tak poważnego, coby czasem nie stało się śmiesznem. ~~(2)~~ (x.9) /Linde/

(x.9) Du sublime au ridicule il n'y a qu'un pas. Słowa wyrzeczone do Dra de Pradt w Warszawie, wczasie ucieczki z Kampanij Rossyjskiej w R. 1812 /przez Napoleona I./

1764. Strata czasu jest niepowetowana /Mon: War:/

1765. Pawięź (pieluszki) jest pierwsza człowieka suknią. /Zab: Kr. i R:/

1766. Listy są najżywszym wizerunkiem przyjacielskiego opowiadania, i obcowania. /Pilch: Sen:/

1767. Równie jest rzeczą naganną powierzać się wszystkim, jako też i nikomu. /Dz:/

1768. Przyjaźń wzajemnem powierzeniem nieszczęść słodzi najprzykrzejsze kłopoty. /Stasz: Num:/

1769. Dobrym źle, złym dobrze na świecie się powodzi. /Kn:/ (y.9)

(y.9) Dem bösen Geist gehört die Erde, nicht dem Guten. /Schiller w Walensteinie.

1770. Kiedy Bóg szczęści,
zazdrość nie przeszko-
dzi;
kiedy nie, pracuj, nic
się nie powodzi. /Rys/
1771. Powietrze chłodzi,
żywi, otrzeźwia czło-
wieka. /Rys: apf:/
1772. Nie pomogą złe-
mu mieczowi nowe
pochwy, ani spróch-
niałemu domowi
skrzypiące powietrz-
niki. /Rys/ Chrość:/
1773. Żaden nie powinien
być bogatym, jeno
cnotliwym. /Rys/
1774. Powinniejszy bądź
temu, kto cię ubezpie-
czył, niż temu, kto
cię ozdobił. /Gór: Sen:/
1775. Za co wstydzisz
się być powinien, podzię-
czen/ tego nie bierz /Py/
1776. Kto się bardzo
rozbuja w pogodzie,
Ten zaś skrzydła powie-
si, łopuściwszy w przygodzie:
/J. Koch.:/ (z.9)
1777. Powodu do złego,
strzeż się jak samego
złego. /Kn/
1778. Nieszczęście, rzadko
przygody,
Często ku dobremu
powody. /S/
1779. Powodzeniem lu-
dzi sprawy mierząc,
nie mądrym bacze-
niem. /Sz/
1780. Powoli, początku, /.

(z.9) metafora, zamia-
sty: Kto się w szczęściu
zbytnie wynosi, w nie-
szczęściu zwykle się
nadto poniża.

(Z. 9) Metafora: Znaczy: Zły rządca znarowi, obruszy, najlepszy lud.

(Z. 9.) Horacyusza: Breve et irreparabile tempus omnibus est vitae.

(art. 10.) Nie mogę odgadnąć, co Opaliński tem apofthegmatem chciał dać do zrozumienia. Może komunizm?

dostajemy całości. /Pilch: Sen:/

1781. Powolność każe przepuszczać urazom. /Kras: Mysz:/

1782. Żyj, gdy powolnie znoszą się ciężary. — /Ital: Ov:/

1783. Zły powoźnik (woźnica) dobre poniewoli konie. /Ampr:/ (Z. 9)

1784. Czas przeszły, nie powrócony. /Mon: war:/ (Z. 9)

1785. Wszystko koleją zapada, i wstaje. /Pilch: Sen:/ ~~Daf Do:~~

1786. Poganie nawet dziewictwo, i powściągliwości czcili. /Skar: kaz:/

1787 Milszy jest żebrak, jak z cudzego nieszczęścia powstały bogacz. /Lutr./

1788. Bóg powstaje, tam gdzie ludzka pomoc ustaje. /Skar: ~~Kaz~~ kaz: ~~D~~:/

1789. Mądry powszechnych rzeczy zażywa jak swoich, a swoich jak powszechnych. /Opal: Sat:/ (a. 10)

1790. Bądź takim w świecie, to jakim w dzień powszedni. /Kras: Pod:/

1791. Kto się podwyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie

idzie podwyższony. – /Wad: Prov: / ~~Dziarz.~~ XX.

1792. Co było przodem, to zaś będzie wprzódy. /Gór: Sen: / ~~Dost~~ poprzedniego.

1793. Wszystko mateń, który niczego nie pożąda. /Kwargi Wal: / Porodoxum. –

(b. 10) Parva saepe scintilla magnum excitavit incendium. –

1794. Bywa z iskierki pożar. /Amfr. +/ (b. 10)

1795. Pożar raczej wcześniej w cudzym domu ugasić, niżeli w swojim zapalić. /Osi: Mow: / ~~Mets~~ ~~tafora~~.

1796. Jednego z tego pozbędziesz, a dziesięcioro nastąpi. – /Kn./

(c. 10) Coelum, non animum mutant, qui trans mare volant. – Ce ne sont pas les lieux, c'est ton coeur qu'on habite. /Delille: Le paradis perdu, tłomaczone z Miltona.

1797. Gdziekolwiek jeno będziesz, siebie nigdy nie pozbędziesz. /Kn./ (c. 10)

1798. Znat Boga tu, pod pozłotą. /Poł: ~~Peg:~~ / ~~Dost~~ Pana Boga nie oszukasz. –

1799. Poznać ludzi, istotna, najpierwsza nauka. /Kras: listy/

1800. Największej wagi

/

(d. 10.) Jeszcze większej wagi umieć poznać samego siebie.

(e. 10.) Do jest, by poprawić się nigdy nie jest za późno.

(f. 10.) Z francuzkiego: Mieux vaut tard, que jamais. – /bis/

(g. 10) Dosłownie z Łacinskiego: principiis obsta, sero medicina paratur.

-
naukaj umieć poznawać ludzi. /Stasz: Num:/
(d. 10.)

1801. Zawczasu ich poznacie je. /Bibl: Lep:/ t. j. z ich czynności.

1802. Wszczęście nie poznaje człowiek ludzi; a w nieszczęściu do niego się nikt nie przyznaje. /Mon: War:/

1803. Nie mamy do poczciwości czasu zpóźnionego. /Bardz: Tr: (e. 10)/

1804. Lepiej późno, niż nigdy. /K. / Nijako Parafraza poprzedniego. (f. 10)

1805. Początkowi zabiegaj, późne lekarstwo na nic. /Ry: Zyw:/ (g. 10)

1806. Mylą pozory. Pozory niczy uwodzą. /Ostr/ X X: /

1807. Fałszywe dziś pozory wielu zwodzą ludzi;
Nie wszystko to jest złoto, co swym blaskiem łudzi. /Min: Ryt:/ X. Nie wszystko złoto co się świeci; Bije blask równie od szychowych nici /Kras: Bay:/

1.

1808. Lepiéj użytecznie, niż pozornie. (Kn.)

1809. Łaskawość o- kratna, szkodliwszych rzeczy pozwalać. — (Kn.)

1810. Czasem dobrą wo- lą rychléj pożywiesz, czego z tęsknią niezma- żesz. (Rzep.: Boj.: (k. 10.)

(k. 10) pożywiesz; to samo co poko- nasz, zwyciężysz.

1811. Bogaty ubogim rozkazuje: a kto po- życza, sługą jest tego, u którego poży- cza. (Bibl.: Leopol.)

1812. Czego natura nie dała, u pracy poży- czaj. (Twarg. Wol.)

1813. Każdy może bydź pożytecznym wspo- łeczeństwie. (Ossi.)

1814. Przyjmujcie wspo- koju, co Bóg daje każdemu, w miarę. (Teatr Lud.)

1815. Cóż bez pracy Bóg kiedy daje? (Birk.: Kaz.)

(Przy.) Bez pracy nie będzie kołaczy. (Gm.)

1816. Praca lat skraca. (Kn.) (Mon.: War.)

1817. Praca każda ma zapłatę; Rozkosz, sromotę, i stratę. (Kn.)

1818. Za pracą idzie sława. (Lub.: Roz.)

./.

1819. Praca chleb najpewniejszy, kto się spuści na nię;
I za żywota ma chleb i po nim zostanie. (Sim: Sieł:)

1820. Gdzie jest domnie wszystcy, którzy pracujecie, dam wam posiłek. (Bibl: Leop: Ew: Math: (i. 10)

(i. 10) Niedokładne tłomaczenie. W łacińskim stoi: qui laboratis estis; to jest: co spracowani jesteście.

1821. Uczeń gotowy pracuje. (Kras: Pod:)

1822. Nie pracuj dla zbogacenia się. (Bud: ~~Prz~~ apost:)

1823. Im dziecko więcej pracuje co przychodzi, tem też większe pociechy rodzi. (Kotak: Wiek:)

1824. Kto cudzego pragnie, często swoje straci. (Bibl: Psalm)

1825. Prawdy zdobić nie trzeba. (Kn.)

1826. Kto przy prawdzie; ten ma napół wygraną. (Rys)

1827. Prawda zawsze na światło wyjdzie. (Kn. (Partgmingo: wyjdzie prawda jak oliwa na wierzch. —

1828. Prawda jest córką czasu, czas nieprawdę niszczy. (Pot: Ang) (bis)
Iż z czasem prawda się wykryje, albo okaże.

(k. 10) amicus Plato, magis amica veritas.

1829. Przyjaciel jest, co prawdę mówi. /Kn/
(k. 10.)
1830. Lot, ~~kto~~ tko prawnie są dzieje, sprawiedliwie są dzieje. /Szczerb/
Prawnie, bez ~~Ojp~~ niesłusznie. /Lude/
(l. 10)

(l. 10) równie Zaleński: Summum jus summa injuria sprzeciwia się mądremu Szczerbi(ca) ~~go~~. –

1831. Tam prawo gdzie potęga. /Bardz: Tr:/
/Bismark/
1832. Lepsza trocha sprawiedliwości, niż mnóstwo dochodów bez prawa. /Badr: ~~[illegible]~~/
1833. Dobrzy prawnie potrzebują. /Ryj: Lw:/
1834. Nowemu prawu dawne ustępuje. – /Lude z Słowackiego/
1835. Potrzeba prawa tanie. /Skar: kaz: /Pasy Pozyeg/ 1744. –
1836. Wszystkie pod tem, że prawem siedzimy, śmierci ottną równie płacimy. /Dar: Lot:/
1837. Prawo jest nauką, albo ćwiczeniem dobrego i słusznego. /Szczerb/
1838. Słuszności z państwa stoją, niesłuszności ginę. /Zabł: ~~[illegible]~~ Tr:/
1839. Prawym panem jest nie ten, co mawielej, ale co umie sobie rozkazywać. /Gor: Dwór/
1840. Prędka rada, żalu jest matką. /Boch: Kom/
/.

1841. Jeśli co dobrze czy-
nisz, czyń prędko,
bo ptaki
Skutek prędki. Nie-
rychła łaska wdzięcz-
ność traci. (Min: Ryt.)

1842. Co czynisz, czyń
prędko, bo zniknąć
płowie. (Żegl: Ad:)
Dost: Spiesz się zwol-
na. †

† W Niemieckim:
Eile mit Weile.

1843. Prezencya jest
usposobienie mówie-
nia i czynienia bez
trwogi, i namysłu.
(Mon: War.) (t. 10)

(t. 10) Prezencya,
przytomność u-
mysłu, w francuz-
kim języku: pre-
sence d'esprit.

1844. Jak złoto w ogniu,
tak w przeciwnie-
ności wiara na
próbę. (~~Dost~~: Lid:)

1844. Kamień probny,
jest złoto, a złoto cno-
tę. (Zam. Fr:)

(Lis)

1845. Tyś człowiecze
dla tego żyje, aby
przez niego dobry był
probowany. (Wad:
~~Dost~~ Dor:)

1846. Prochem, z pro-
chuś wstał, w proch
się obrócisz. (Dost: ~~Dost~~ Wac:)
(m. 10)

(m. 10) z Łacińskie-
go: Pulvis es, et in
pulverem reverteris
formuła popielco-
wa. –

1847. Gdzie promień
bije, tam żywsza i
cnota. (Zab: ~~W. i. F.~~)

1848. Pycha, i próżność
człowieka, jest pro-
porcyą jego niewia-
domości. (Teat. (Linde))

1849. Wolę prostaczą
cnotę, niż grzeczne
/.

wystąpki. (Kras: Dos.)
1850. Lepszy prostaczek wieśniak, który z pokorą Bogu służy, niżli pyszny, i nadęty do ktor. (Groch: w.)
1851. Kto nie potrafi niebios, niechaj się mierzy; a kto nie teologiem, niech po prostu wierzy. (Dmóch: Sz: Rym)
1852. Jedne nauki zaostrzają dowcip; drugie prostują go, albo kształcą. (Gał: wym:)
1853. Kto idzie prostą drogą, ma swe stanowisko ostateczne; błąkacz nie zna terminu. (Pilch: Sen:)
Dorf Kto idzie prosto drogą, nie zbłądzi.
1854. Drugich prawadzimy, a sami błądzimy. (Kn:) Dorf Sami błądzimy, a drugich sądzimy. –
1855. Pierwsze złoczyństwo zwykle do drugich prowadzi. (Stasz: Num:)
1856. Zawsze prawidłem są sług swoich ~~a prot~~ opatrzności. (Sk: Żyw:)
1857. Próżność nad próżnościami, a wszystko próżność. (Radz: Bibl:) (n. 10)
1858. Ohydoba ubóstwo 7.

(n. 10) Łacińskie: Vanitas vanitatum et omnia vanitas, z przypowieści Salamonowych. –

i ani szczęście, próżne
/wolne/ od zazdrości /Falib:/
1859. Jak wiatr mierzyć, czas gonić, grochem na ścianę miotać,
Próżna, tak to coś się nie wróci, kto popłatać.
/Kochow/
1860. Próżny gniew bez siły. /Tward: tot:/
(o 10)

(n. 10) Łaciński: Vana absque viribus ira.

1861. Próżnochwałym mądry gardzi. /Kn/
1862. I hartowane nawet żelazo, pryska w nawalnościach. /Teatr/ Linde/ Metaf
1863. Kto słowy przędzionemi /dobornemi/ przyjaźń pokazuje,
Niewierz mu nigdy, bo cię sercem oszukuje. — /Modrz: Baz:/
1864. Nienawiść: Pan przebaczy, /przeoczy/ upadłego człowieka. /J. Kochr: Ps:/
1865. Przebaczaj wady cudze główne;
Gdy sam do siebie czyjesz równe. /Kn:/
1866. Prawa przebaczne dla panów, twarde dla chudych. /Teatr/ Linde/
1867. Cnoty nigdy nie przebierzesz. /Kn/ /Izf/ Każdy dobry może być lepszym.
1868. Darów Bożych nigdy nie przebierzesz. /Sim Lut/

√.

1869. Nie masz takich dostatków, któreby się przebrać nie dały. (Kras: Pod:)

1870. Kruki szczęśnie przebywają między trupami, a pszczoły między kwiatami. (Jan: Twar:)

1871. Lekka rzecz biedę cierpieć, ale cięzka przebyć. (Bardz: Tr:)

1872. Rzecz jest przyrodzona, cieszyć się z przebytej biedy. (Pilch: Sen:)

1873. Prędzej tetr bogactwo dostanie, niż cnotliwy, lecz nie przechowa ich długo. (Birk: Kaz: Paraf: gminnego: nałaparta, idą do czarta.

1874. Żyć tysiąc lat, przeciw wieczności, jakoby dzień krzewności. (Skarg: Pies: Kat:)

1875. Bogu się przeciwić trudno. (Żegl: Adi:)

1876. Męstwo dobywać przystoi, gdy przeciwność w oczach stoi. (Kn:)

1877. Przeciwność nie smaczna, ale użyteczna. (t.)

1878. Przeciwność łatwie otwiera, co w szczęściu serce ukrywa. (t.)

1879. Z dwóch przeciwnych rzeczy jedna drugiej ustąpić musi. Part: gminnego: Trudna zgoda, ogień woda. –

1880. Przeciwne rzeczy najlepiej wypędzają przeciwne. (Birk: Kaz:) Part gminnego: Klin klinem wybić.

1881. Kiedy P. Bóg za kim, któż przeciwko niemu będzie. (Pasz: Dz:)

1882. Wilk nie przez inszego między owce się ciśnie, jedno aby je szarpał. (Wad:) (o. 10)

(o. 10) Metafora: wilk reprezentuje zdaje się magnatów szukających popularności, a owce pospólstwo.

1883. Nieprzedarowany podarunkami gardzi. (Kn:) (p. 10)

(p. 10) Nieprzedarowany jest człowiek prawy, niczym nie dający się ująć.

1884. Źle, kiedy urząd o swe pożytki przednie na sam przód się stara, a o ludzkie poślednio. (Petr: Pol:)

1885. Nie rychło po nim albo nigdy następca naprawi, co w królestwie przodek przedziurawi. (Pot: Arg:)

1886. Kto zwiedza obce kraje, niech przyjmuje ich cnoty, nie śmieszne zwyczaje. (Niem: P. P.)

1.

1887. Ten najmocniej przekona, kto u siebie jest przekonanym najmocniej. (Linde)

1888. Przetadowany o, kręt, tonie. (Past: F:) metafora. (q. 10.)

1889. Z dobrym przekładuje, gdy się go z bytu zażywa. (Min: Ryt:)

1890. Nie masz takiej trudności, którejby pilność ludzka nie przełamała. (Petr: Et:)

1891. Kto nabożeństwo nad potrzebę bliźniego przekłada, miłość ma mało wsobie mną. (Skar: Żyw:) (X:10)

1892. Cnotę nad szczęście przekładaj. (Kn)

1893. Każdy przełożony namiestnik Boży. (b)

1894. Przykład przełożonych, ważny. (J)

1895. Padełkiebea podobny jest do niedźwiadka, który nieukąsi, aż wprzódy przeliże. (Ryj: Żis)

1896. Kto się spodziewa szczęścia bez przemiany, nie zna życia ludzkiego. (Teatr)

1897. Wesele i smutek chodzą na przemiany.

(q. 10) Nie należy brać więcej obowiązków na siebie, jeno tyle ile im podołać możemy. —

(X:10) OO. Jezuici teraźniejszego wieku, nie trzymają się tej [pięknej] maxymy swojego znakomitego poprzednika.

/ świeci, ptaszy, radość / i żal. (Kalig: Hor:)

1898. Niebo, i ziemia przeminą, ale słowa moje nieprzeminą. (Bibl: Leop: / Ev: s Math: / Biał: Post:)

1899. Człowiek nie wie (niepamięta) (przemiany tych rzeczy; a przyszłych nie może się od nikogo wywiedzieć. (Dr. Ec:)

1900. Pobożność wiele przemaga w panowaniu królestwa. (Sk: Kaz:)

1901. Komu Bóg pomaga, ten wszystko przemaga. (Knt)

1902. Nie będziesz przenosił granic bliźniego twego. (Radz: Bib: / Bibl. gd:) (s. 10.)

1903. Nie przenoś sługi swego okiem. (t. j. nie gardź nim.) (Ryb: Ps. / Budn: apf)

1904. Cnota miękkie jedwabie, i szobole drogie,

Rysie i Axamity prze nosi obydwoje. (Pot: Arg)

1905. To mi król, co jak spójrzy, to serce przenika. (Krasi Sat:)

1906. Przepatruj przyszłe rzeczy, a wiaruj się złego. (Ryj: Wiż:) —

(s. 10) Rząd pruski nie zważa na te zasady biblijne, choć są i w Biblii gdańskiej się znajdują.

/

1907. Przepaczmy czas
głodu, za czasu obfi-
tości. /Radz: Bib:/
1908. Ten był od wie-
ków los mieszkań-
ców świata;
Że się wesołość z fra-
sunkiem przeplata.
/Nar: Dz:/
1909. Radość smut-
kiem, Czczość użyciem,
niezłe to, że się prze-
plata. /Kras: listy/
1910. Przeplatać mi-
łej. /Kn/ (Ct. 10)

(Ct. 10) Varietas delectat.

1911. Kto przepuszcza
złoczyńcom, złoczyń-
cą się staje. /Teatr/
1912. Podwaja w pr...
ciwniku dzielność,
kto się boi;
Przeraża nieprzyjaciół,
kto oporem stoi. /Węg:
Org:/
1913. Tak na świecie
bywa;
Że słodką roskosz,
gorzki ból przerywa.
/Zab: ~~T. X~~ / Part. Poz:
1908. –
1914. Iżbyś przesadził,
niebyłbyś szczęśliwym;
Miej co masz, miej kon-
tent, to szczęściem
prawdziwym. /Kras:
listy/
1915. Bojaźń prześcieła
nadzieję. /Pilch: Sen:/
1916. Sława, prawdy prze-
stanka. /Zebr/
/.

1917. Smędrzy prześle-piają;
Gdy swemu rozumowi, zanadto ufają. (Pilch: Sen:)
1918. Począwszy dobrze czynić, nie przestają. (Kn:)
1919. Bogatego, nie maj-ętnością
Lecz poskromioną mie-rną chciwością. (Kn:) Part Por:
1920. Bogactwo wielkie, na małem kmatym (?) przestawać. (?)
1921. Kwij róże rano; potym nie snadnie;
Jak się przestoj, z liścia opadnie. (Twar: Sam:) Metafora
1922. Złe jabłko niedo-stałe, chociaż wabi oczy;
Gorsze jabłko przesta-łe, bo go robak toczy. (Kochanow:)
1923. Postępu przeszkoda, ustanek. (Kn:)
1923. Gdzieś dobrego czy-nienia przestał, tameś został. (Linde) Part po-przedniego. —
1924. Ten panem zdaniem mojim, kto przestał na swojim. (J. Kochan:) Part Por: 1920. —
1925. Przestroga; od Boga. (Rysiń:)
1926. Kto grozi, ten prze-strzega. (Bud: apf:)
1927. Szczęśliwy, kto się

/.

(u. 10) Alieno periculo cautus.

ludzmi przestrzega przygodami. (Rej: Post;)

(u. 10)
1928. Chroń się nieprzyjaciół twojich, a przestrzegaj się przyjaciół twojich. (Radz: Bib:) Pasq[illegible]: Nie wierz nikomu, nikt cię nie zdradzi. –

1929. Dobry człek od upomnienia, zły przestrzegania cierpieć nie może. (Pilch: Sen:

1930. Łatwiej przeszkodzić złemu, niż skutki onego wstrzymać. (Teat:)

1931. Wspaniałość w szczęściu, ma przestronniejsze dla siebie pole. (Pilch: Sen:)

(w. 10)
Rozumie się Dwór jakiego monarchi.

1931. Dwór, szkoła z nieprzeuczoną nauką. (Pot: Arg) (w 10)

1932. Kto więcej nakłada, ten przeważa. – (Jag: Gr:)

(x. 10) Niebądź jak chorągiewka na dachu, w twojich zdaniach, i czynnościach.

1933. Nie daj się przewiewać każdemu wiatrowi. (Bibl: Leop:) (x 10)

1934. Wszystko przewodzą, gdy się wszyscy zgodzą. (Rys:)

1935. Od dawna źli ludzie na świecie, nad dobremi przewodzą. (Biał: Post:)

1936. Przewłoka najlepszym na gniew jest lekarstwem. (Pilch: Sen:)

/.

1937. Z świętym, świętym się staniesz, a z przewrotnym z przewrotniejszy." (Zarn: Pos:)

1938. Jeden przewrotny towarzysz, dosyć jest na zgubę." (Teatr:)

1939. "Mądry jest nie przez wyciąg żony, ale nie jest mieczuty. (Pilch: Sen:)

1940. Nie czyń przez drugich, co sam przez siebie uczynić możesz. (Kras: Pod:)

1941. Przez które rzeczy człowiek grzeszy, przez te i karan bywa. (Bibl: Leop:)

1942. Mrówki uczą nas przezorności na potem," jak za wczasu potrzebie należycie zapobiegać. (Kras: Pod:)

1943. Najprzezorniejsze okolicznie czasem prawdy dójrzy. (tam: fr:)

1944. Przezwisko poczciwości nie szkodzi. (Kn:)

1945. Uważam ci tu wszczęcia nieprzeżytym ptaszy;
Kto prawom, sądom, panu, bez przymusu służy. (Błaż: ~~Kurc:~~)

1946. Matka jest dobroć, wdzięczność córkę rodzi; Dobroć przodkiej wdzięczność za nią chodzi. (Bratk:)

1947. Przykim Bog jnikt

!

niatego. (Żabł.) Dar Kto z Bogiem, Bóg z nim. –

1948. Ile ci lat przybywa dla młodości tyle ci ubywa z życia. (Ob: Tac:)

1949. Gdy bogactwo przybywa, cnoty ubywa. (Kn.)

1950. Nauka jest najkosztowniejsze przyodzienie, człowiekowi mądremu. (Kosz: Cyc.)

1951. Zawsze było ku złemu przychylne ludzkie przyrodzenie. (Rej. apf.)

1952. Próżne zabiegi, daremne życzenia,
Poprawić wady przyrodzone świata:
W nieśmiertelności boski kielich kwiatu,
Wszystko piekło zarody zniszczenia. (B. J.)

1953. Nie przycierpiawszy nie będziesz zdrowym. (Amfr:)

1954. Niepodobna, aby lud uciśniony miał być mężnym. (Klok: Turc:)

1955. Potrzeba przyciska i przymusza ludzi do kupy. (Petr: Et.)

1956. Mała czasem rzecz szczęś,

ścią lub nieszczęście przy-
czyną. /Lach: Kaz:/
1957. Szczęśliwy, komu ~~pan~~. nieprzyszło Pan-
wady. /J. Kochn: Ps:/
(y.10)
1958. Dobrą sprawę zabiję
opaczną radzi przyczy-
tany / przypisujemy
ludziom. /Ampr:/ †
1959. Czasem też słaby
możnemu się przyda.
/Kras: Mysz †(z.10)
1960. Najczęściej przykładzą
całego świata pochwa-
ły; kiedy niespokojne
serce. /Stasz: Num:/
1961. Nie czekać ognia,
przygaszać iskry lepiej.
/Lab: ~~L~~ – ~~R~~:/
1962 Człowiek, który
się trochę od ziemi
podźwignie;
Nie tak go prędko cię-
żar do upadku przy-
gnie. /Min: Ryt:/
1963. Szczęśliwy, kto się
cudzą przygodą karze.
/Ezop: Baj:/ ~~Porf~~ Poz:
1927.
1964. Kogo gminu wpomyśl-
ności wielbi, w przygo-
dzie zwykle nim
gardzi. /Nar: Hist:/ †
1965. Ustawicznie przy-
goda stoi u progu twe-
go. /Rej: Żyw:/
1966. Dół, który ś ko-
pał na bliźniego, ten
i.

(y.10) nieprzyszło, to samo co nie przy-
zachowało. /Linde/ †

(z.10) (*) Bajka Ezopa: Lew, i mysz;

-, się przyda na ciebie samego. (Ryb: B.) Darz gminnego, kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada. —
1967. Miłosierdzie, a prawda, te przygotowują dobre rzeczy. (Bibl. Lor.)
1968. Przyjaciel, jest to jedna dusza w dwóch ciałach przemieszkująca. (Pitt: Sen.)
1969. Przyjaciela z tąd poznasz prawego, jeśli miłuje ciebie, nie ciał. jego. (Kn.)
1970. Umiej być przyjacielem, a znajdziesz przyjaciela. (-)
1971. Przyjaciel stanie za dzieci, za krewnych, za powinowactwo. (-)
1972. Przyjaciel przytomny, lepszy, niż brat odległy. (-)
1973. Prawdę nad przyjaciela przekładaj. (-) (z. 10)

(z. 10) Amicus Plato, magis amica veritas.

1974. Przyjaciela bacznie obieraj, obranego mocno trzymaj. (-)
1975. Dla przyjaciela nowego, nie opuszczaj starego. (bis) (Ryb.)
1976. Kto w żalu ma przyjaciela, połowa żalu mu ubywa. (Sim. z Brodzkiego)

1972. Póki komu szczęście służy,
Przyjaciół mu wiele służy;
Szczęście ustało, przyjaciół mało. (Knap)
(Z. 10)

(Z. 10.) Tempore felici, multi numerantur amici; tempora si fuerint nubila, solus eris.

1973. Szczęśliwy człowiek, nie wie kto przyjaciel jego. (Bardz: Luk:)

1973. Gdzie złe przypadki, tam przyjaciel rzadki. (Rysiń) (Knap)

1974. Cnota ma zawsze swoich nieprzyjaciół. (Boch: Kond:)

1975. Najpodlejszego nieprzyjaciela nie ważlekce. (Rysiń)

1976. Zaszkodził tatowi, ale po nodze trudno. (Patrz poprzedniego.–

1977. Swoi nieprzyjaciela godna chwały, cnota. (Żegl: Ad:) (Pot: Poez:)

1978. Przyjaźń jest to cnota, którą mieć możesz tylko między dobremi. (Birk: kaz:)

1979. Którzy mądrości szukają,
Z Bogiem się zaprzyjaźniają. (Bardz: Cyc:)

V.

1980. Świat dziwowisko, życie podróż; przyszedłeś, widziałeś, odszedłeś. (Zab: ~~Pr:~~ ~~Pr:~~)

1981. Trudno, aby to do końca dobrego przyszło, co ze złego początku wyszło. (Lud.)

(a. 11) Nemo ante noctem beatus.

1982. Niewiemy Mości Panie, kom[u] na co przyjdzie. (Mon: War.) (a. 11)

1983. Wielość przykazań, jest przyczyną wielości grzechów. (Pr.)

1984. Długa do mądrości droga przez nauki, krótsza przez przykłady. (Zab: ~~Pr:~~)

1985. Przykład lepszy niż nauka;
Czyń co mówisz, to mi sztuka. (Petr: Et:) (Paref poprzedniego)

(b. 11) Regis ad exemplum, etc.

1986. Przykład przełożonej persony
Ciężny jest na obie strony. (Kr:) (b. 11)

1987. Sam przykład drogę do dobrego ściele
Dzwon na mszą woła, nie będąc w kościele. (Mon. War.)

1988. Zażywaj bogactw bez przylgnienia do nich. (Lach: Kaz:)

1989. Nie pędzy do dziatek nie przylgnie, jak

i przykład rodzicowi. (Skar: Żyw:)

1990. Boga wzywaj, a ręki przykładaj. (Skr.) [bis]
(c. 11)

(c. 11) francuzkie: aide toi, et Dieu t'aidera.

1991. Przyłóż się do szczęścia wszystkich. (Leatr.)

1992. Kto się miłosierniu przyłoży, i stawa się z niego twór Boży. (Groch: Sot.)

1993. Sumienie inszego nie jest tylko przyłożeniem [zastosowaniem] prawa boskiego do siebie. (Lach: Kaz:)

1994. Miłość nie próżnuje nigdy, ale zawsze chce się przymilić temu, kogo miłuje. (Skar: Kaz:)
(d. 11)

(d. 11.) Oczywiście mowa o miłości Boga.

1995. Wielki przymioty rzadko się w ludziach znajdują bez wielkich przysad. (Zab. [illegible])

1996. By człowiek największy był, przymówek być próżny nie może. (Budn: Apf.)
(e. 11)

(e. 11) Nie może być wolny od krytyki.

1997. Nikt, i nie woli człowieka przyniewolić nie może. (Pir: Wym:)

1998. Bóg świat stworzył, człowiek go przyozdabia. (Karp:)

1999. Szczęśliwy, kto cudzym przypadkiem

/.

i mądry. (Teatr) Daf. Poz: 1927.

2000. Lud ubogi przy-płaca zawsze ambi-cyą, i niesprawie-dliwość panujących. (Nar: Hist)

2001. Mało takich, któ-rych przedtłużona sta-rość, bez uprzykrzenia, do śmierci przeptawi-ta. (Pilch Sen:)

2002. Moralna nauka [przy]podobna do bardzo pięknej, ale ubogiej panienki. (Mon: War)

2003. Używanie przypo-wieści, parabol, i taj-nej mowy, w której się co wielkiego ukry-wa, jest starodawne, i ludziom mądrym zwyczajne. (Sk: Kaz: Rej: ap.: 7)

2004. Przyjaźń najwy-borniejsza jest przy-prawą życia. (Hor: Sat:)

2005. Przyrodzenie, ~~gdy~~ byś go od siebie wi-dłami odpychał, prze-cie się do ciebie wra-ca. (Petr: Et:) (f. 11)

(f. 11) Dostawnie z Łacińskiego: Naturam furcâ repellis, tamen usque recurret.

2006. Przyrodzenie z rozumem się zgodzi (Kn)

2007. Nic nie jest przy-rodzeńszego [naturalniejszego] jak drugim stać się użytecznym. (Wad: Zwie)

2008. Nikt nie jest [illegible]
nędzny, chyba przyrów-
nany. (Bardz: Fr:)
(g. II)

(g: II.) przyrówna-
nyj ta jest Ziemiani
porównanyj stosun-
kowo —

2009. Nie szukaj uszczę-
śliwienia w osobliwoś-
ci; przysada rozumu
jest głupstwem. (~~A~~
Pam:)

2010. Przysięga, pokrywa
kafatszu, i zdrady.
(Kn.) (h. II)

(h. II) Tegorzdania
moralności przeciw-
nego był X. Knapi-
ski; Jezuita.

2011. Baczny, co dobre,
to na wierszch wy-
kłada;
Aco niegmyśle, to
pilnie przysiada.
(S. Kchn:)

2012 Sama w przysto-
wiach mądrość
się odzywa. (Susz:
Pieś:) (i. II)

(i. II) Właściwie
mądrość narodu
i bogactwo Słi-
zy Konarodowego.

2013. Lepiej by było, ki-
edy włos siwy przy-
spieje, zapomnieć
przeszłych rozkoszy.
(Gór: Dw:)

2014. Każdemu to naj-
więcej przystoi, co jest
za własnym jego
przyrodzeniem. (Kosz:
Gę:)

2015. Nikomu bardziej
łaskawość nie przystoi,
jak Królom i monar-
chom (Pilch: Sen:)

2016. Przystępować do
stołu Pańskiego. (k. II)

(k. II) Lekcyja
znaczy i przystępo-
wać do Komunii
świętej.

2017. Najmędrszy ma
przystęp do Bogów, ubo-
gi. (Pot: Arg:)

2018. Teraz, jak wspiemy, dzach ludzie smak po„czuli;
Cnota i przystojeństwo do kąta się tuli. /S. Klon./ (l. 11)

(l. 11) Tak już było w Polszcze za Jana Kochanowskiego, przy końcu 16go wieku.

2019. Zima żywi nas do pewnego czasu, a potem pożywa. /Zab: T. i R./

2020. Nikt się nie rodzi bez przywary, najlep„szy, kto ich ma najmniej. /p/ Dyk.: Nikt bez ale, Panie Michale; i X. Pleban człowiek./

2021. Do złego dość jeden przewodca, na dobre nie dosyć dziesięć. /Samp:/

2022. Przyzwalający, czy„nią czyniący równy. /Kur. Paraf: Poz:/

2023. Nie za tydzień, ani za rok złym się rzeczom odzwyczaję, a przywy„czaję dobrym. /Herbst: Na:/

2024. Pracuj we dnie, pracuj w nocy, Sądnie bez Pańskiej /Boskiej/ pomocy. /Dzwon/

2025. Szczęście tam bywa, kędy bywa Boska trwoga. /p/ (l. 11)

(l. 11) gdzie jest bojaźń Boga, bogobojność.

2026. Z ludzkiej krzywdy człowiek nie użyje; jeno własna praca, popłaca. /p/

‾/.

(m. 11) Do wiedział Chrystus Pan.

2027. Kto daje ubogiemu, tak jak by mnie dał. /S/ (m. 11)

2028. Modrze ten czyni, co sobie wróży nadwo je. /S/ Part gminnego: na dwoje babka wró-żyła; rzecz niepewna.

2029. Bezbożny chleb, gdy z cudzych ziarnek. /S/ Part: Por 2026. –

(m. 11) Co dzień jej ubywa.

2030. Prędzej szczęście u-leci, niżli się wygnieź-dzi. /Min: Ryt:/

2031. Uroda na każdy dzień się psuje. /Bardz: Trz/ (m. 11)

2032. Poznasz ptaka po pierzu, wilka po sierści, człowieka po mo-wie. /Liwe z Słowac-kiego –/

2034. Nad cnością pycha piekne. /Bardz: Trz/

2035. Nie puszczaj się na morze, jeżeliś soli przyczyny kt. –/ Opal: Sat:

2036. Na krzyżowej sta-nowszy drodze, puść-my się średnią. /Mon: war:/

2037. Już tam pustki w sercu, gdzie najęży-ku szczebiotliwość. /Bals: Kor:/

2038. Wszystkie królestwo przeciw sobie rozdwojone, spustoszeje. /Budn: Luc/

2039. Najmilsze sobie du-ma obiera mieszkanie w próżnych sercach, i /

z pustych głów echo. (Knon: Wac:)

2040. Przyczyna zguby urosła z pychy dla wielu państw i chluby. (Zab: ~~X: X: XX:~~) (n. 12)

(n. 12) Z pychy chluby: błahej ambicyi, lub sławy.

2041. Pycha jest to przewrotna przewyższenia chęć, z wzgardzeniem drugich. (Modrz.)

2042. Pycha jest fałszywy pozór wspaniałości. (Pilch: Sen:)

2043. Gdy przyjedzie pycha, przyjedzie i hańba. (~~Budn:~~ Wad: Dan:)

2044. Nie pytaj ojca, czego nie dziś zabroniono. (Hor:)

2045. Łaskawość bez miary, słabością jest raczej duszy, niżeli cnotą. (Nar: Arist:)

2046. Czego sam nie rad widzisz, nie czyń że i drugim. (Sk: Żyw:)
Parf: Co tobie niemiło, nie czyń drugiemu.

2047. Przytomnej sobie niej śmierci, zawiść nie rada; z nikły ~~tro~~ skrycie szuka. (Hor: ~~Nar:~~ Sat:)

2048. I nad tym nam się zastanowić zdaje; Chwal radę dobrą, zważyj kto ją daje. (Zab: ~~X: X:~~)

(O. 11)
Umysł, i rada, w niemieckim: Verstand und Herz.

2049. Zła rada często na poradnika się obraca. (Knap.)

2050. Kogo Bóg pokarać chce, dobrą mu radę odbierze. (Zim: Siel.) Dl. Kogo d. Bóg chce ukarać, temu rozum odbierze.

2051. Naradzie i prawach, naraz więcej często powszechność stoi, niż na orężu, i zastępach. (Dyar: Gr:)

2052. Gdzie umysł, i rada, tam dobrze. (Tr: Linde) (O. 11)

2053. Azaż łacniejsz nie radniej jest, szukać, jakby krzywdę zatrzeć niżli jakby się jej zemścić? (Pilch: Sen:)

2054. Po smętku wesele, a po wielkim zaburzeniu, radość jasno bywa. (Rej: Poss:)

2055. Zła to radość po której żal chodzi. (Kras: List:)

2056. Raduj się z radującemi, a płacz z płaczącemi. (Budn: Apost:)

2057. Łatwiej radzić, niżeli dobrze pełnić rady. (Zab: Tw.)

2058. Wtedy rada bywamy winni cudzego grzechu, gdy naż tera dzimy. (Arbst.)

2059. Gdy sam nie umiesz radzić sobie, radź się drugiego. (Petr:)
2060. Ranasy zgój, sto" wą furaza - psi niezgoj - pku - (p: 11)

(p: 11) Lwiński; Gladius corpus, verbamentem vulnerant. —

2060. Niech nas Bóg wszym niekarze ran„ korze. (Min: Ryl:)
(q: 11)

(q 11) Rankor to„ moco gniew.

2061. Kto wdzięcznie dobrodziejstwa przyjęty, ten już pierwszą jego wypłacił ratę. (Gorsten:)
2061. Ratuj drugiego wpotrzebie; Tem samym wspomagasz siebie. (Jak: Bój)
2062. Odważnych Bóg ratuje. (Boch: Ops:)
2063. Dobre i spokojne sumienie, jest rajem wtem życiu. (Lach: Raz:)
2064. Plaga albo raz„ od bicia czyni siność; ale raz od języka ta„ nie kości. (Bib: Leop:) (bis)
2065. Ta najgorszych rzeczach, jak to prawia dają;
Naj śmielsze rady najlepsze bywają.
(P. Koch: Fir:)
2066. Mniej a długo lepiej jest, niż wiele tylko na raz. (Pluch)
2067. Poczynaj rzeczy (.

(r. II) Z Łacińskiego: Nulla regula absque exceptione.

(s. II) Jeden grzech drugiemu toruje drogę.

/rozważnie/

Lecz je wykonywuj ra-
źnie. /Jak: Bujn/
2068. Niemasz reguły
bez wyjątku. (r. II)
2069. Póki masz wszystko,
zażywaj wejtej, trochi ży-
ciamarnego, bo jutro
niepewne. /Hor:/
2070. Każde drzewo ma
swego robaka. /Krasi:
listy/ Part: gminnego:
każdy ma swego mo-
la, co go gryzie. –
2071. Kto nie robi, dar-
mo się ćwiczym potem
trudzi. /Dot: Jow:/
2072. Jeden grzech na
drugi robi. /Sk: Żyw:/
(s. II)
2073. Człowiek proszczony
nierobi wielkiej for-
tuny. /Mon: Har:/
2074. Kto dobrze robi,
śmierci się nieboj. –
/Ryp: /
2075. Lepsze szlachectwo
ze znakomitych spraw,
niż z roda samego. /Kr./
2076. Wysoki ród mało
nada, jeśli nie jest
wcnoty właściwie bo-
gaty. /Zab: Kn: R:/
2077. Próżnowanie rodzi
wszystkie występki.
/Gaz: Nar:/
2078. Kto się nierodzi, ten
nieumiera, a kto się ro-
dzi, umrzeć musi. /Ryp/
/.

2079. Nikt się mędrym
nie rodzi, ale się nim
staje. (Pilch: Sen:)
2080. Róg tronu na
ołtarzu się wspiera.
(Karp:)
2081. Naród bez rolnict-
wa jest głuchą pustyn-
nią. (Gaz: Nar:)
2082. Na roste (wyso-
kie) góry sroga pio-
run bije. (Kmit) (Bard: Tr:)
2083. Odległością opinija
(bis) nija rośnie. (Amfr:)
~~Parf Pot:~~
2084. Z małej rzeczy wiel-
kie często rosną. (Opal:
sat:)
2085. Z głupstwa wszel-
kie nieprawości rosną.
(Gor: Dw:)
2086. Przyjaźni związ-
zek spolenia krew-
nemu z każdej mia-
ry równa. (Warg:)
2087. Trzeba nam wzroś-
ci trzymać szale. (Pilch:
Sen:) (t. 11.)

(t. 11) ani się wynosić, ani się poniżać.

2088. Równaj i nie-
równaj, najprzedniej-
szą ~~pr~~ są przyczyną
niezgód w Rzeczypos-
politej. (Petr:)
2089. Nierówność jest
trucizną wolności.
(Orzech:)
2090. Równość w po-
spolitości bardzo po-
trzebna. (Kn:)
2091. Już rozdanie u-
rzędów według talen-
t/.

(w. 11) owięc tylko równość w obliczu prawa w licznym stowarzyszeniu jest możebna.

(w. 11) Alegoria stosująca się do licznych rządów.

tów, i zdolności, jest źródłem nierówności w towarzystwie. [Zab:] [w. 11]
2092. Musisz się głogiem zakłóć, abyś róży u..rwał. [Kotak]
2093. Róże radzi rwiemy, ale ciernia tykać się nie chcemy. [Petr: Et:]
2094. Prawdziwe dobro cnoty zwykle rodzi, Spośród po cierniach, niż po różach chodzi. [Pass: Fid:]
2095. Niemasz tej róży, któraby niezwiędła. [Zbiór z Słowackiego.]
Bo wszystko z czasem mija. 2096. Jeżli kota w czas niezachamujesz, z góry rozbieżą się wszystkie. [Ozn:] [w. 11]
2097. Z dobroci wyptyna litość, która nas rozczula nad cudzą dolegliwością. [Pam: hist:]
2098. Na łzy ubogich Bogu daje, kto ubogim ludziom dobra swe rozdaje. [Lude]
2099. Więcej Bóg ma niż rozdał. [Rys]
2100. Krew nas wspólna łączy, zysk własny rozdziela. [Sak. Baj]
2101. Owsie, dnie, i rozpiera boki, aby potem z góry wysokiej cięży upadł. [Twardo: Lut:]
2102. W rozerwaniu ... zgodzie zdrowie i

szczęście nie bywa. /Warg./
2103. Wielki żal nie łatwo rozerwać. /Pet. Linde/
2104. Gust dobry jest pewnym rozeznawcą, i szybko stanowiącym sędzią piękności. – /Dir. Uym./
2105. Gdy na drzewie rózgi suche, korzeń jego niezdrów. /Sk. Żyw./ Metaf.
2106. Zgniła jagoda zdrową rozgnoi jagodę. Chora owca zarazić ca tą może trzodę. /Żegl. Ad./
2107. Trzeba wprzód orzech rozkąsić, nim li wnim smak uznić. – /Żeb. Żyw./
2108. Nie ten wzdany, który z rozkazu co czyni, ale ów który powolnie czyni. /Pilch. Sen./
2109. Niepodobna umieć rozkazywać, kto nie umie bydz posłusznym. – /Kłok. Tur./
2110. Kto źle rozkazuje, nie długo panuje. /Kn./
2111. Dzwon rozkołysany, zastanowić trudno. /Mon. War./
(x. 11) Part. Pr. 2096. –

(x. 11.) Allegorya; stosuje się do raz zruszonego pospólstwa.

2112. Rozkoszy się musz miarkować, jeśli cnoty chcesz dochować. – /Kn./

2113. Słodkości nie dobieraj do gorszkości. [?] to jest do dna [?].
Ps. Rozkoszy skromnie zażywaj. [Sz]
2114. Rozkoszy mało na świecie, przykrości pełno. [Sz]
2115. Rozkosz zwyczaju żyć wielka jest rozkosz. [Sk: Żyw:]
2116. Rozkosz przeciwna mądrości. [Knap.]
2117. Bóg rozliczył czasy i rozmierzył wieki. [Budn: Łyc:]
2117. Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza. [Bibl. Leop.] (c. ii.)

(c. ii) forma sakramentu małżeństwa.

2118. Głupstwem jest na przyszły wiek się rozkładać. [Pilch: Sen:]

(z ii) Zdaniem skiego: varietas delectat.

2119. Rozmaitość słodzi rzeczy. [Knap.] (z. ii)
2120. Pobożni prześladowani będą, a złośliwi rozmogą się na gorsze. [Bibl: Leop:] [Sprawdza się w ten moment w Austryi]
2121. Złe rozmowy psują najlepsze obyczaje. [Pilch: Et:] [Sk: Żyw:]
2122. Wierz, nie rozmyślaj. [Pot: Jow.] to jest: wierz ślepo.
2123. Namyśl się wolno, a spiesznie czyń. [Knap.] Ps: Poz: 2067. —

y.

2124. Co czynisz, czyń rozmyślniej, skora rada szkodzi. (Kochow. Jamfr.)

2125. Niewdzięczna sta- rość chorób różnoblad- tych mnożycielka. (Kalig. Ster.)

(Z. 11) Dwo si fun- ovint idem, non est idem.

2126. Jeden że grzech ró- żny w różnych bywa, Tość jednym jest wię- szy, wedrug im go uży- bywa. (J. Kochn.)

(Z. 11.)
2127. Człek zawsze fortuny różnej, zmien- nej bać się powinien. (Tward: Wł.)

(Z. 11.) rozokiemi oczami, to samo: co rożnem, rożnem, świdrem

2128. Wpoznaniu spraw cudy ludzie są bardzo maluczcy, a nam róż~~o~~kiemi oczami patrzają. (Rej: Wiz:)

(Z. 11)
2129. Wiatr gasi świat- ło, rozdy ma żarzdze- wie. (Teat: Lude) Me- tafora.

(a. 12) Metafora zastosowana do swobód ludowi pospolitemu ~~za~~, nadać się mających.

2130. Nie ukazujmy dziecku cacka, któ- rego mu dadź niema- żemy, bo się rozpłacze. (Stasz: Zam:)

(a 12)
2131. Rozpoczęcie wna- szej mocy jest, skut- kiem fortuna kieruje. (Bilch: Sen: Pars Poz: 608.)

(b. 12) Homo pro- ponit, Deus dis- ponit. Tożsamo w francuzkim języku.

(b. 12)
2132. Człek rozpoczyna, jej zamknięcie nieszy- kuje. (d)

/ 2133. Słowa Pańskie (Chrystusowe) są jako młot, który tłucze, a rozraża opoki. (Rej: Post:)

2134. Rozradzajcie się, a rozmnażajcie się. (Radz: Bib:) (c. 12)

(c. 12) Wolaciński tekscie: Crescite, et multiplicamini. (Genesis)

2135. Miłość, rozruch serca, mity, a gwałtowny. (Mon: War:)

2136. Każda rozrywka, która nudnych godzin uczciwie oszczędza, godna względów. (Kras: Pod:)

2137. Jedna daje rozrzutnik ręką, drugą zdziera. (Dmóch: Sz: Rym:)

2138. Rozsądek większą mądrość sprawuje, nad wielką taniec. (antrie) (Pt: Uczony, ale nie mądry.—

2139. Kto co daje nierozsądnemu, ten jest przyczyną złego. (Zalib:)

2140. Potomność, bezwzględna spraw ludzkich, rozsądzicielka. (Mon: War:)

2141. W spróchniałym domu wszystkie spoje rozwalniają się, a za wzmocnieniem jednych, rozsiadają się drugie. (Pilch: Sen:) (d. 12)

(d. 12) Allegoria, moga się dadz zastosować do upadających państw, i narodów, jak n. p. do Polski.

2142. Małżeństwo jest węzłem, który tylko śmierć rozsuwa. (Zab: p. i p.)

2143. Mężnie ten wzgardzi statecznie,
Czem się masz rozstać koniecznie. (Dar: Łos:)

/

2144. Za zgodą i niskie rzeczy wzrost biorą; za niezgodą i najogromniejsze w rozsypkę idą. /Pilch: Sen:/ (e. 12)

(e. 12) znany powszechnie napis na dawnych dukatach holenderskich: Concordia res parvae crescunt, discordia magnae dilabuntur.

2145. Rozszerzenie granic nie jest państwo szczęściem. /Kras: Hist:/

2146. Zgodą królestwa, zgodą państwa rosną; Rozterkiem giną, i niezgodą sprośną. /Kochow/ †

† Sarf Poz: 2144.

2147 Roztropność czyni ludzi różnych od zwierząt, na przyszłe rzeczy i mniejsze mając względ. /Stryjk. Gon:/

2148. Kogo Bóg rozszerzyć chce, człowiek nie skróci. /Sk: Żyw:/

2149. W trudności † kto potrafi † rozum poznać. /Kn/ Sarf Dobrego sterni-ka niebezpieczeństwo pokaże. /

† potrzebnych

2150. Rozumem dopięć, gdzie siły nie staje. /S/ Sf. Gdzie wilczej skóry nie staje, lisiej nadstawić. /Linde/

2151. Gdzie rozum nie starczy, siły dobywaj /S/ Opf po-przedniego. (f. 12)

(f. 12) Morał obadwóch tych maxym jest: używaj wszelkich środków aby cel osiągnąć. Morał dotąd właściwy tówa-rzystwom duchownemu, do którego O. O. Jezuici należą, a z którym partya postępowa w całej Europie obecnie wojnę zaczęła toczy.

2152 Rozumem się radź, nie zmysłami. /S/

2153. Rozum, i dobre nota-wy, niech prostują twoje sprawy. /S/

/.

(g. 12) Rzecz miecz w ręku łotra.

(h. 12) Des esprits forts; we francus[?] z kiń; Mank[?], gystów w Niemieckim. Ludzie którzy tylko egzystencyą Boga, lecz żadną Religiję objawioną niewierzą. —

(i. 12) Rej zdaje się te rozumy rozumkami nazywać, które pod poz: 2157 możnemi rozumami nazwano.

(k. 12) Dyplomacyą Europejska przywłaszczyła sobie tę maxymę biblijną. —

2154. P. Bóg rozum daje, gdy karze. (Birk: Kazs)

2155. Rozum bez cnoty, miecz w ręku szalonego. (Rys:) (g. 12)

2156. Wielkie rozumy, rzadkie bez wady. (Kn:) Dasf[?] gdzie rozumu więcej, tam i złości (S)

2157. Możne rozumy, Deistowie. (Zab:) (h. 12)

2158. Rozumki, i Boga i Nieba radeby się zaprzały (zaparty). (Rej: Ap[?]:) (i. 12)

2159. Słuchające, słuchając, a nierozumiewające; widzące, a niepoznawające. (Bibl: Leopol:) (k. 12)

2160. Kto z tego nie wie, przie doznał (dobremu zrozumieć nie może. (Bibl: ~~Hist~~:)

2161. Co rozumiesz przeszkoda, to bywa pomocą. (Min: Ryt:)

2162. Na niskim o sobie rozumieniu, nikt nie przegrał. (Sk: Kaz:)

2163. Dobry stój swoim sumieniem, a nie ludzkim rozumieniem. (Kn:) (Wyższy nad opiniją.)

2164. Złe rozumienie o sobie trucizną jest cnoty. (Treat: Lisc) Opp: Poz: 2162. —

2165. Dobre obyczaje, i ludzkie rozumienie, rychlej na mówią, niż ktogie mówienie. (S))

(l. 12) W Niemieckim: [illegible] ohne [illegible] Geschäfte [illegible] aufzuweisen[illegible] W Łacińskim: Aliquando etiam bonus dormitat Homerus. (Hor: Sat:)

~~nie~~.

2166. Trzeźwi czasem błądzą. (c) (l. 12)

2167. Do czegokolwiek się przyłożymy, wszędzie trzeba przyzwoicie rozumować. (Zab: (Dusz: gminnego: Bez Logiki ani Rusz. —

2168. Rozuzdana namiętność, wykorzenia wszelką moc cnoty. (Pot: Ludz:)

2169. Rozważaj słowa, nim je wymówisz. (Stasz: Hum:)

(l. 12.) Alluzya do historyi Alexandra wielkiego, i węzła Gordyaszowego.

2170. Musi rozerwać, kto rozwiązać wstęgi nie może. (Pot: Syl:) (l. 12.)

2171. Rozporządzenia Boskiej mądrości, są dla nas rzeczą trudną do zrozumienia, i do rozwiązania (Man: war:)

2172. Nie rozwiązuj języka twego przeciw nieprzyjacielowi twemu. (Badr: Apt:)

(m. 12) Ruchu, tożsamo co sprężyna. —

2173. Prawdo! odwieczny czysty Ruchu świata! (Zab:) (m 12)

2174. Ludzie śmiercią, a miasta kończą się ruiną. (Min. Ryt:)

2175. Gdy wejrzysz w ładzki sprawy jako we zwierciadło;
Poznasz gdzie się ramie-

=ni, a gdzie też zabładło. (Rej: Żywot)
2176. Starodrzewny gdy dąb zetną w lesie, Potężniej runie, i mocny, Żyj wiersek niesie. (Kochan:)
2177. Potęga bez rozsądku, swym ogromem runie. (Hor: (Krit. mole sua.
2178. Tylko jest wiecznym, co własną rusza się mocą. (Zab:)
2179. Od Bożego sądu, nikt na trybunał, i na sejm nie muszy. (Pasz: Dz:)
2180. Zdrowe pospólstwo boki rwie, mędrca zaś wiek takowym gardzi widokiem. (Dmóch) (n. 12.)
2181. Bóg nierychło ale dobrze karze. (Zygl:)
2182. Na chronym koniu pomsta jedzie, ale tem cięższa, nim nierychlej przyjdzie. ~~Part~~ poprzedniego.
2183. Bądź nierychły ku strachaniu, a nie rychły ku mówieniu. (Eraz:)
2184. Droższy człowiek niżeli przeczyste rydze złoto. (Leop: Bibl:) (rydzej, to samo co żółte.)

(n. 12) Den lauten Marktschrey[?] muss der Verständige, für wahrer Kunst belebt anderer Geschmacks[?] (Schiller: Jungfrau[?] [illegible])

2185. W rządzie nauk ma swoje miejsce rymotworstwo. /Mon: war:/

2186. Pan każe dom większy upadem, mniejszy rysowaniem. /Leopol:/

2187. Nie trudno o rytm, gdy go sprawa da pędzi. /Opal: Sat/

2188. Cokolwiek rząd opuści, Końca się dobrego niedoczeka. /Budn: Ap:/ (o/12)

(o 12) Sprawdził się ten apoftegmat na Rządzie Aus: który mordyi rabunki w R 1846 w Galicyi przez chłopstwo popełnione, bezkarnie puścił.

2189. Od siebie rząd poczniej. /Kn/

2190. Rzadka zgoda między gładkością a czystością, a tak rzadka, jako rzadko czarnego łabędzia masz ujrzeć. /Kosz:/ (k/12)

(k.12) Porównanie z łabędziem czarnym stało się od czasu odkrycia wysp Australii, niewłaściwe.

2191. Różnią się państwa jedne od drugich rządnością, lecz wszystkich jest celem, utrzymanie społeczności. /A. Zam:/

2192. Gdzie każdy chce rządzić, tam nikt

i.

/ i ima chcieć być postu,
szny m. (Zab:) Ofr.
Gdzie wszyscy rządzą,
tam nikt nie rządzi,
to jest bezrząd. —
2193. Król wolnych
ludźmi rządzi; De-
spota, niewolnikami. (Kras:
warsze)
2194. Nie zawsze rządzi, ko-
goś nota rządzi. —
(Rys:)
2195. Kto rządzić sam
chce drugich, rządzić
się ma sobą. (Jabł: Tel)
2196. Naród niemający
prawa rządzić się u
siebie, nie jest na-
rodem. (Ust: Kons:)
2197. Roztropność jest
najlepszą życia rzą-
dzicielką. (Modrz:)
2198. Gdzie niema rzą-
du (rządu) tam lud
upadnie. (Leopol:)
2199. Nie patrz na mo-
wę, lecz na rzecz.
(Z Słowackiego, Linde)
2200. Opinija tylko nie
rzeczą samą bogatemi
jesteśmy. (Star:)
2201. Nie w tym rzecz
jest, co nam dają, ale
jakim umysłem.
(Gemma) Darf: Zehle"
/.

-bem, ścisłą, byle z dobrą wolą. —

2202. Piękna, i poczciwa rzecz jest o ojczyznę walczyć, ob umrzeć. /Krom:/ (q. 12)

(q. 12) Dulce est pro patria mori.

2203. Hardego rzecz niewierzyć nikomu. /Karn: Kaz:/

2204. Nie biskupia rzecz złoto chować. /Sk: Kaz:/

2205. Skutek nie zawsze naszej rzeczy bywa; Ale nadzieja nigdy nie upływa. /Chroś: Ow:/

2206. Dwojny Monarchowie czterech rzeczy potrzebują: pieniędzy, ludu, rynsztunków, żywności. /Star: /

2207. Nasza rzeczpospolita jest w niebiesiech. — /Bibl: Jd: /

2208. Rzemiosło jakie umieć, a nie robić go, jest przyczyną ubóstwa. /Skar: Kaz:/

2209. Nieszczęścia nasze, są najczęściej dziełem naszego własnego rzemiosła. /Zab:/

2210. Nieznośnym miotaj złości naciąj, i czyj trosć bezecelna (sic mów prawdę, mów śmiało, (Satyrą rzetelna) /Kras: Sat: /

2211. Czem bardziej się zwierz ruca, tem bardziej wsię wikła. /Pot: Arg:/ metaf.

2212. Sąd skwapliwy,
rzadko sprawiedliwy. /Kn/

(r. 12) Wzajemnym sądem, to jest opiniją publiczną.

2213. Mądrość przedewszystkiem nachce, abyśmy nie gardzili wzajemnym o sobie sądem. /Zabł:/ (r. 12)

2214. Często pobłądzi, kto na własnym rozumie się sądzi, /zasadza/ Pot: arg:/

2215. Przed czasem sądzisz; od prawdy błądzisz. /Bratk:/

2216. Sędzię nieprzytomnego, nie jest rzeczą sprawiedliwego. /Kn:/

2217. Święte czasy owoce lata byli;
Gdy z cnoty, a nie z spraw ludzie się sądzili. /Rej: Zw:/

(s. 12) Z Łacińskiego: Dulce est sotios habuisse doloris.

2218. Łzy nędznemu nie samemu. /Kn/ Dopt: Łży ból cierpiemy wspólnie z drugiemi. /Lude/ (s. 12)

2219. Sam siebie czci, kto drugich czci. /Kn/

2220. Sam sobie rzadko dostatni. /Kn/ Dopt: mało kto może bez cudzej pomocy. /Lude/

2221. Sam siebie żaden /nikt/ nie zna. /Kn:/

2222. Trudniejsza zwyciężyć siebie samego, niżeli nieprzyjaciół swojich. /Mstrz:/

2223. Nie od przyjaciół, lecz od nieprzyjaciół twojich, dowiesz się o twoich wadach. /B. J./ ./.

2224. Każdy król nie jest sam swój, ale wszystkich. (Biel:)

2225. Kto na samy wierzch góry wyjdzie, iż wyżéj już iść nie może, ten gdy postąpi z miejsca, na dół iść musi. (Gór: Tel:)

2226. Bezpieczniejsza samochcącym, niżli z niewolonym rozkazywać. (Pilch: Sen:)

2227. Ten do tej miesza ów do berła zdatny, Temu samodział, a owemu blawatny. (Mon. war:) (t. 12.)

(t. 12) Samodział, płótno lub sukno domowej roboty; blawaty, materye jedwabne.

2228. Więcej ku złemu niż ku dobremu sciągają nędzne sprawy człowieka. (Rej: Ap:)

2229. Godny choć wie i umie, przecież podpiera ściany. (Linde) (u. 12.)

(u. 12.) Tak jest (albo) ubogi, że musi ściany swego domu podpierać, albo też po dworach, gdzie go nie proszą, stać i ściany podpierać.

2230. Najtrudniej raz z drogi prawdy zpaść, potém im dłużéj ścia (zścia) tém daléj włas. (Smotr: Ap:)

2231. Często cierpiąc trafia się, co ścierpieć nie możesz. (Mi.: Ryt:)

2232. Niedbalstwo wszystko na ściéż (na oścież) otwiera nieprzyjacielowi. (Zab.)

2233. Jak się ty z ludem twoym sprawujesz,

/.

i takim go sędzią nad sobą uznaje. (Z. Groch: Wł.)

(w. 12) Ta sama myśl znajduje się w odrammacie Kotzebuego: Stolle's Todt. ein Schlaf der Todes jüngerer Bruder

2234. Sekret, się zwierzyć, jest wolność stracić. (Zygl: Ad.)

2235. Sen, śmierci bratem. (Kulig: Ster.) (w. 12)

2236. Wszystko to sen, wszystko jak znikome cienie,
Co sobie człek niebaczny ma za szczęsne mienie. (Groch.)

2237. Kto wielkiego, i dobrego serca, nie szuka pożytku z dobrodziejstwa, ale w samym dobroczynieniu się kocha. (Gór: Len:)

2238. Serca brać, nie tracić trzeba,
Komu przyjazne są nieba. (Pag:)

(x. 12) Przez serce rozumie się tu odwagę: a więc jest obecny apofttegmat tłómaczeniem Łacińskiego audaces fortuna juvat, I. I.

(y. 12) W Niemieckim: wer Wind säet, wird Sturm ernten.

2239. Wojenna trąba serca nie wzbudzi, ma tego. (d.)

2240. Gdzie serce, tam i szczęście. (Knia.) (x. 12)

2241. Sieje wiatr, wiatrem żyć będziesz. (Dar: Los:) (y. 12)

2242. Ludzie się biją, a tam śmierci sieje. (Gward. Wł.) Ob. Człowiek strzela P. Bóg kule nosi. –

2243. Młodym, siatką jest uroda. (Dar: Los:) (Łapka.

2243. Złe, kiedy prawa podobne są siatce zajęczej. – (Petr:) (Z 12.)

(Z. 12) to jest taki jak inne przysłowie opiewa: że bąk się przebije, a mucha uwięźnie.

2244. Pierwszy punkt szczęścia mieć drugiego siebie. (Zab:) (Dar) Por:

2245. Nikomu wierz o sobie, jak sobie. (P.)

2246. Gdziekolwiek od siebie uciekł, poniesiesz wszędzie z sobą swoje skłonności. (Pilch: Sen:)

2247. Pierwej sobie dobrze uczyń, a potem drugiemu. (Pk.) (Darf: Pierwej Sobkowi, potem Dobkowi) (Z 12)

(Z. 12) Łacińskie: primus amor ab ego.

2248. Kto sobie zły, a komuż dobry? (Rys)

2248½. Miłość bliźniego od siebie się rodzi. (Jabł: Buk:)

(Z. 12) Objaśnia Rozyję poprzedniej N. 2248. i 48½

2249. Kochaj bliźniego swego jak siebie samego. (Ew:) (Z 12)

2250. Co nam po mędrku, co sam żyje sobie? (Zab:) (podgórze?)

2251. Człowiek się tylko nie dla siebie rodzi; żyć nie więc tylko sobie się niegodzi. (Pilch: Sen:) Por. Dar poprzedniej.

2252. Nie sobie ptaszek miłe dziatki rodzi;

./.

I owca w wetnie nie dla siebie chodzi. /Strzyżl./ (a.13)

2253. Cnota się sobie samej, sobą płaci. /Kełuny/ (b.13)

2254. Któraż kiedy była tak potężna siła; Któraby sama sobą się nie obaliła?! /Tward: misz:/

2255. Lepszej rozkoszy używa, co sobie w ciepłej izbie siedzi, a grzanki sobie do piwa kraje, niż ten, co po szelmie biega. /Rej: Zis:/ co za honorami, bogactwem się ubiega. —

2256. Bawi się często krój ludzkimi występnemi; Ale w rzeczy samej gardzi się niemi. /Zabł:/

2257. Wielką siecią nie łów, gdzie wędziszem możesz złowić małą rybkę. /Opal: Sat:/ /Mitaf:/

2258. Kto wiele żąda, i nad miarę łaknie; Zawsze mu czegoś w niedostatku braknie. /Ktor: /Kniaż:/ ./.

(a.13) Przetłumaczone z znajomych wierszyków Wirgiliusza:
Sic Vos non Vobis mellificatis apes;
Sic vos non vobis nidificatis aves;
Sic vos non vobis fertis aratra boves,
Sic Vos non vobis velera fertis aves.

(b.13) To jest: nie potrzebuje żadnej nagrody.

2259. Jak woda się kmie w ziemie;
Tak niszczyje ludzkie plemie. (J. Kochn: Ps:)

2260. Cnota w podłej siermiendze, wyższą nad purpurowe. (Kras: w wiersz.)

2261. Siły głupie wielkością swoją upadają;
Ale skromne Bogowie bardziej podwyższają. (Hor:)

2262. Radą, nie siłą, prędzej trafisz do celu. (Kn:)

2263. Siły rozdwojone słabieją, połączone, mocniejsze. (*) (c. 13)

(c. 13) "Viribus unitis" deviza lisa na orszt: Franciszka Józefa.

2264. Gdzie siła głowa do rady, i siła rąk do wykonania, tam sprawy oporem idą. (Ktok:)

2265. Kto siła pragnie, temu nie dostaje. (Lib:) Par: Poz: 2258. –

2266. Kto może siłą, i wolom rozkazać;
Tego chce, czego nie może dokazać. (Pot: Syl:)

2267. Nic dobrego nie zrobimy;
Gdy talenta siłujemy. (Jak: Baj:)

2268. Zbyt silona ciągi wa najprędzej się zerwie. (Zab (metaf.))

2269. Kto się bardzo sili, prędko ustać musi. (Lamfr:) (Pospolitego: Ochstał, ochlustał, w końcu ustał.)

(d. 13) Nader subtelne rozróżnienie między mocą, a siłą.

2270. Jeżeli się niebo chęciom nie przymili, Zamiarom naszym, darmo się mózg sili. (Min: Ryt:)

2271. Silimy się na zakaz, chęć coś się niegodzi. (Ital: Ois:)

2272. Człowiek mocny wiele wytrzymać; człowiek silny wiele dokazać może. (Dam: ~~Kaz:~~ Pist:)

(d. 13)

2273. Wsitowiu szuka szuka, kto na rokosz wota. (Pot: Arg:)

2273. Z skarbem wozy nie jeżdżą do nieba. (Rej: Żw:)

2274. Zdają się korrelatiwa: nędza, i skarga. (Birk: Kaz:)

2275. Nie miej nikogo za konfidenta, póki z nim korca (bez kęs) soli nie zkarmisz. (Lamp:)

2276. Dobrodziejstwo niecnotom uczynione szkodą jest dla dobrych. (Nar: Hist:) ~~Dorf: Dor:~~

2276. Nie szkadzajcie, a nie będziecie szkazywani. (Rej: Dost:) (Parf: Nie posądzajcie, a nie będziecie posądzani.–

2277. Dobry skład, rozum zowią. (Rys:)

2278. Jeżeliś Chrześcianin, niej skład z Chrześcianami. (Lind:)

2279. Szklanne jest wszystko, gdy się /.

ściekli, wnet się złomie. /Petr: Est:/

2280. Jak im fortuna sprzeczna, zatém tak że ludzie. /Gward: Wt:/ ~~Dar~~

2281. Skąpstwo jest córką starszą łakomstwa. /Zab:/

2282. Latorośl od swej matki odstrychniona; Skoczy w ogorętem bujniéj, kiedy przesadzona. /Gward: Wt:/

Metaf. ~~ora~~.

2283. Jakoś się raz obróci garnek na skorupy; Jużto to idzie, już go nikt nie zlepi do kupy. /Pot: Woj:/ (e. 13)

(e. 13) Metafora, stosując ją do rozbioru Polski.

2284. Czem się skorupa za młodu napoji, tem trąci i na starość. Parafrazy:

1. Która skorupa tłusto ściśnie zrazu, już tak do skonu smierdzi. /Falib:/

2 Czego się nowa skorupa nawarzy, Tego już żaden nigdy nie wywarzy. /Bies:/ (f. 13)

(f. 13) Wszystkie trzy wzięte z Łacińskiego: Quo semel est imbuta recens, servabit odorem testa diu. /Eraz:/

2285. Stronom skorupa po potoście; Ostrych jadzą sędziowie. /Ezop: /Jak: Baj/.

2286. Młodość próżna nauki, a rozpustnych chciwa; Skora do rozwiązłości, do cnoty leniwa. /Kras: Sat:/

/.

(g. 13) w Niemiec: kim gminie: Es ist nichts so fein gesponnen, man nicht kommt an das Licht der Sonnen.

2287. Skromność wdostat- ku poznać, nie wszędzy. /K.../

2288. Nie masz nic tak skrytego, aby się (czasem) nie wykryło. – /Leopol: Bib:/ Dosł: Zawsze tak bywa; Że się wszelka skrytość nakoniec odkrywa. /Trzeb:/ (g. 13)

2289. Nadto skrzętność jest łakomstwem się zowie. /Nar: Dz:/

2290. Kto przy skąpo żyje, i przy chciwie skrzętny; Mówią że oszczędny, i jutra pamiętny. /Stor: Sat:/

2291. Silnego lwa ładu skrzypi zastraszy. – /Pilch: Sen:/ mitt

2292. Nieskuteczne są umowy, gdzie orzeł prawo daje. /Nar: Lis:/

2293. Jaki przyczyny, takież i skutki. – /Modrz:/

2294. Od stowa do czynienia, jak od liścia do korzenia. Pf. Między stowem a ziszczeniem, jest góra pośrodą. /Kn. Flinde: 2 Kroniki 907/

2295: Poznawaj nie po stowiech człowieka, ale po skutkach. /Rej: Żw:/

2296. Wielki jest prze-

/.

ździał między sławą, cią którą ustęga, a bezwstydem, który swój upadek rozgłaszał. (Pam: kist:)

2297. Bez światła rozumu, dobroć słabością się staje. (d)

2298. Sława pomoc, podpora. (Kn:)

2299. Sławnym, i spracowanym wszystko ciężko (d)

2300. Człowiek sławnych ne dzieło natury. (Zab)

2301. Jest prawdziwa spokojność, którą dobre sumienie uściela. (Pilch: Sen:)

2302. Sława jest daną od cnotliwych pochwała cnotliwemu. (Pilch: Sen:)

(Ch. 13.) Paradoxum mięgadzających z apoftegmatem poprzedzającym.

2303. Sława urosła z zdań wielu, chwała, z zdań dobrych. (d) (Ch. 13.)

(Ch. 13) Niezawsze zażywaj tej rzeczy porównaj.

2304. Kto przed sławą ucieka, tego ona goni. (Gór: Sen:)

(Ch. 13.) Alluzya do napisu na monumencie Machiavela, w kościele S. Krzyża w Florencyi: „Pulvis huic, famam bigne."

2305. Cnota sławą się płaci. (Groch:) (Ch. 13.)

2306. Żywot krótki, ale sława wieczna. (Mącz:) (Ch. 13)

2307. Sława, i zła, i dobra, jest jak głośny dzwon; brzmi na wszystkie strony szeroko. (Ry: Żyw:)

2308. Zacnemu dobra

./.

/ stawa największym dziedzictwem, (Mm: Ryś:)
2309. Sława dobra, mieszka zytelna, stoj zabogactwo, (Kn) Dobrekdzki rozumienie stoj za wyborne mienie (J)
2310. Wszystko utracimy, słowy dochowaj (Kn) (l. 13)
2311. Wymijają się drugim stawy, będą wymieszczeni. (Loch: Kaz:)
2312. Owoty nienawiść pracy zawiść (Śledzi. (Pilch: Salus:)
2313. Człowiek kłamliwy, jako ślepowron światłości ścierpieć nie może. (Worsz)
2314. Czasem ślepa fortuna tam trafi, gdzie roztropności daleko się odsztrzeli. (Pot: Arg:) (Trafunek pod czas jest lepszy niż rozum. (Linde)
2315. Fortuna w ślepą babkę z ludźmi grać lubi; dziesięciu omini, jednego utrapi. (Mon: War:)
2216. Podczciwemu człowiekowi ani ślepych zamków, ani psa na łańcuchu, ani stróża nigdy nie trzeba; bo już stróżem u niego cnota. (Rej: Żw:)
2217. Jachciażbym do /

(l. 13) Dantesque: perdû hors l'honneur. Ostatnie słowa X. Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem.

(*t.* 13) Wolí być hardym chłopem, niż jakośli, makszéc złotgać dłużyókn. —

[13] (m) Paradoxum. Łucińskie ob. Recordatio pnete, ritorum; nieodnosi się do wspomnień gorycza zaprawionych, o których jeśli można najlepiej zapomnieć.

śmierci miał być mizerakiem; Wolę być lwem w mię, szczęściu, niż wszczęjom slimakiem. [Wyg: *t.* 13]

2218. Słodko jest umrzeć dla ojczyzny. [Stasz: Num: Ol. Poz: 2202. —]

2219. Słodko pamiętać, co gorzko było cierpieć. [Zegl: ad: (m)[13]]

2220. Życie dworskie, słodko gorzki. [Kn]

2221. Słodkość zbytnia w gorzkość się obraca. [Ol. kto używa nazbyt słodyczy, temu dają lekarstwa z gory czy. [137.]]

2222. Dość grzech słodki, nie trzeba go słodzić. [Pot: Arg:]

2223. Żaden głos uszu naszych słodszy nie pieści, Jako chwalebne o naszych uczynkach powieści. [Przyb: Liz:]

2224. Z południa coraz do wieczora, słońce niżej; starszy dziś każdy niźli wczora. [Kul: Hr:] Ol. Siły ham się jadą do wieczora; Już ja nie ten, czem był wczora. [Karp:]

./.

(n. 13) Neues hat die Sonne nicht gesehen. (Schiller [illegible])

2225. Nie masz nic nowego pod słońcem. (Kras: Pod: (n. 13)

2226. Zna gwiazda słońce, które ją oświeca. (Lub:)

2227. Cudze złe na słońcu, swoje w cieniu stawiamy. (Ampr:)

2228. Słowne miłosierdzie jest, nie posądzać, i nie potępiać: uczynkowe, nie tylko dawać, lecz winy odpuszczać. (Żarn: Post:)

2229. Między słowem a uczynkiem góra jest pośrodku. (Lude) (o. 13)

(o. 13.) W włoskim języku: Del detto, al fatto, c'è un gran tratto.

2230. Rzecz podła słów wspaniałych potrzebuje. (Kr:)

2231. Dobrego człowieka i złe słowo boli. (Tet: Lude:)

2232. Bądź ostrożny w mowie. Słowa wydają, słowa potępiają, słowa obowiązują, słowa miękczą, słowa [illegible], słowa wiążą. Nijeden narzekał, że mówić umiał. (Lub:)

2233. Nie mamy Boga słowem tylko, lub językiem; ale skutkiem i prawdziwie. (Leopol: Bibl:)

/.

2234. Słuch świeżej odległych rzeczy, większy, niż są, bywa. [Knf.]
2235. Mówi Pan, kto słyszy, niech słucha. [Wad: Dan:]
2236. Wiele słuchać rzecz bezpieczna; wiele mówić rzecz wszeteczna. [Rys:]
2237. Słuchając, mądry, mądrzejszym się staje. [Budn: ~~Apt:~~]
2238. Gdy chcemy aby nas słuchano mówiących; bądźmyż cierpliwi w słuchaniu drugich. [Dyar: Gr: ~~Łjn:~~]
2239. Wszystkich się radź, a jednego słuchaj. [Rys:] †
2240. Chcąc być należycie słuchanym, trzeba rozkazywać przyzwoicie. [Zabł:]
2241. Więcej trzeba słuchać Boga, niż ludzi. [Wad:]
2242. Co jest słuszne i dobre, to jest i sprawiedliwe. [Gór: Tet:]
2243. Słuszność zamykasię pod prawem przyrodzonym; sprawiedliwość pod prawem pisanym. [D.]
2243. Kto ludzi nie słucha, ten i Boga niesłucha. [Rys:]
2244. Słusznością państwa stoją, niesprawiedli-

† [Parf.] Wszystkich się radź, a swój rozum miej. –

(r. 13) Rok 846 wyjątkowy.

ścigginą;
Prędzej, czy później
złoczyńców karzą ich
mienia. (Zab:)

(r. 13)
2245. Nie bez słuszności
powiedział Seneka,
„Żadne zwierzę nie jest
tak niedogodliwe jak
człowiek." (Mon: War:)

2246. W każdym stanie
służyć Panu Bogu,
jest to być szczęśliwym. (Kras: Pod:)

(ę. 13) Gajest zdnchem czasu postępować.

2247. Człowiek rozumny
służyć czasowi powinien. – (Nagt: ę. 13)

2248. Poczciwe imię, służy za największe bogactwo. (Pat: Lude) ~~Dep~~ ~~Dez~~

2249. Słusznie ten traci
sławę, kto jej niesłusznym szuka sposobem. (Boh: Kom:)

2250. Wszak widzisz, jako
z czasem wszystko marnie ginie;
Jedno co jest poczciwe, to
na wieki słynie. (Ryj: Wi:)

2251. Królewska rzecz jest
dobrze czynić, a złe słyszeć. (Petr:)

2252. Kto mówi co chce,
usłyszy czego nie chce.
(Kn:) Jeśli rzeczesz złe,
usłyszysz jeszcze gorsze. (?)

2253. Cnota jest od biedę tego, co smakuje;
Jeśli ten smak ona poczciwość psuje. (Past: Fido)

(r. 13) smak, = dobry gust.

2254. Jużto przypowieść jest na świecie stara; Gdzie smak wszyzyku, tam wszerću przywara. (Mon: War:)

2255. Łacz smak z nauką. (Łęg:) (r. 13)

2256. Srożej się złonu bojaźnią smaży, kto bardziej rozkoszy syty. (Zab:)

2257. Niech się śmieją do woli; równo to los dzieli; Przyjdzie czas, gdy się i z nich ludzie będą śmieli. (Kras: Sat:)

2258. Śmiałość, pokrywa kaźłości. (K.:)

2259. Śmiałość choć winna, ujdzie za niewinność. (S.)

2260. Zuchwały to jest hazard, ale tym świat stoi; Mniej czasem śmiały traci, niż co się zbyt boi. (Kras: listy:)

2261. Śmierć wszystko równa. (K.:)

2262. Nic nie jest pewniejszego nad śmierć; nic niepewniejszego nad jej czas. (Rzy: Post:)

2263. Śmierć szczęsnych (szczęśliwych) goni, od nędznych uchodzi. (Bard: Tr:)

2264. Śmierci w kłopotach wzywamy; i gdy przychodzi drzwi przed nią zawieramy. (S.)

/.

2265. I biedny robak śmierci się odejmuje. (Kn.) Por. I robak się wije, gdy go depczą. –

2266. Śmierć dobremu i mężnemu niestraszna. (D.)

2267. Kto śmiercią wzgardzi, panem jest wszystkiego. (Pot: Syl:)

2268. Śmierć, spoczynek po trudach, wszystkie nieszczęścia umarza. (Pilch: Sen:)

2269. Niepewność losu za sto śmierci stoi. (Morszt:)

2270. Śmierć kosowładna królowa. (Brod:)

2271. Niemasz ziela przeciw śmierci. (Linde: z Knapskiego)

2272. Różnią się majestaty od poddanych zwierzchnością, lecz się śmiertelnością równają. (Psalm:)

2273. Pokrewniej nieśmiertelności Adamowej zawsze się w nas odzywa, iż nam się zda, jakbyśmy tu już tak zawżdy rozkoszować mieli. (Rej: Ap:)

2274. Ludzie wolą częstokroć być godni nagany, niż śmiechu. (Nim: D. P.)

2275. Zazdrość z światłości ciemność, z śniegu robi smołę. (Birk: Kaz:)

2276. Co jest żół w oku, to smętek w sercu. (Zam: Post:)

2277. Serce mądrych tam, gdzie jest smętek (smutek).

i serce głupiego, tam gdzie wesele. (Bib. Leopol:)

2277. Wielka smutnemu pociecha, gdy mu kto smutku, i płakania pomaga. (Sk: kaz) ~~Porz Por~~: Porz: Por 2218. i 2219. —

2278. Zawsze zazdrość się przy cnocie na smyczy. (Pot: Syl:)

2279. Czego krzywego gdy kto z prędka napraszcza, rychlej snadź złomie, niż naprości. (Glicz: Wych:)

2280. P. Bóg znajdzie snad-niejszą drogę, gdy chce ukarać złośliwego. (Rej: Żyw:)

2281. Poczciwy przestaje na swojim sumieniu snażnym. (Petr: Et:) (s. 13)

(s. 13) Snażność, słowo przestarzałe, znaczyło samo, co czystość, ochędóstwo.

2282. Rzadko fortuna z cnotą zawiera sojusze (Nar: Dz:) ~~Pf. Por.~~

2283. Cnota zawsze złemu solą w oku. (Pilch: Sen:)

(t. 13) Co komu przynależy: Suum cuique.

2284. Orłowi południe, noc sowie przystoi. (Mon: War) (t. 13.)

2285. Sen, obraz śmierci (Kn) Pf. Por: 2235. —

2286. Miasto złoczyńca spali, król go ledwo odbuduje. (Lampr:)

2287. Sprawiedliwość nie patrzy przez szpary. (Past: Fido)

2288. Zawsze kłopot z wesołem się spiera. (Otw: Ow:)

Zwalczy naprzemiany ⸗

(art14) Nie zawsze, ale — czasem.

/ 2312. Przy sprawiedliwej sprawie zawsze niebo stawa. /Dat: Arg:/ Dof Sprawiedliwa wygrywa. /Żegl: Ad:/ (a. 14.)

2313. Tylko ta wolność prawdziwa która się sprzęga z rozumem. /Str: Ar:/

2314. Jeśli ci szczęście sprzyja, waruj się. /Min: Ryt:/ t. j. miej się na ostrożności.

2315. Komu Bóg sprzyja temu przyjdzie chleb; a komu nie sprzyja, temu i z łyżki spadnie. /Kindt/

2316. Są ludzie, którzy przychodzą na świat ze srebrną łyżką w gębie, a drudzy przychodzą tylko z drewnianą. /[illegible] hist: Pam:/ Daf zminnego: Jednemu szydła golą, drugiemu i brzytwy nie chcą. —

(b. 14) Coelum, non animum mutant, qui trans mare currunt. /Hor:/

2317. Miejsce rozmaite odmiany nie leczą duszy zranionej. /Linde: Hor:/ (b. 14)

2318. Ludzie są tych grzechów nie srom się, nie wstydzą, /w/ których ma je siła towarzystwa. /Gór: Sen:/

2319. Za kunszt w naturze ludzkie mieni; z łaskawych, okrutnych, z wstrzemięźliwych wszeteczne czyni. /Sk: Kaz:/

2320. Niech się nie bo jako chce srożyj // Ar: 75

Ө

2289. Na spiżarnię starości zima sposobi ziemię, zasiewa wiosna a [illegible] zjesienią, a tadaje lato. (Stan: swar:)

2290. Nieszczęście wielkim ludziom splendoru dodaje. (Jabł: Tel:)

2291. Mędry zawsze na dwie strony się spodziewa. (Lampr:) t.j. lub na złe, lub na dobre.

(w. 13) Łacińskie: Homines quid volunt, credunt.

2292. Czego sobie kto życzy, tego się spodziewa. (Teatr) (w. 13)

2293. Przychodzi czy los niespodziewanie. (Skarg.)

(w 13.) Dla królewstwa, i kapłaństwa: czy i dla reszty klas narodu, sub judice lis est.

2294. Rząd najlepszy, gdy się królewstwo z kapłaństwem spaja. (Skar:) (w. 13)

2295. Szczęście znieszczęściem społ grają, Ludźmi jak piłką mają. (Dar. los.) (ob. Por: 2288.

2296. Jest to wbiedzie pociecha, mieć współczesników biedy. (Teatr:) ob. porzyjow: 2218.

(w. 13) Awięc już na początku 16go stulecia utyskuje już Rej z Nagłowic, że prywata góra bierze nad miłością rzeczypospolitej.

2297. I gdzież się oni tych czasów podzieli? Co dla wspólnych spraw, swych zamiar nie mieli? (Rej: Ż.w:) (w. 13)

2298. Niesporo już, gdy się wnórd zapali. (zajątrzy) (Rej: Zw:) (Metaf.)

2299. Bóg kres życia zapisuje, Dobrym sporzy, złym ujmuje. (Lusz: Pieś:)

(Z. 13.) Was man von der Minute ausgeschlagen, giebt keine Ewigkeit zurück. (Schiller, die Resignation.)

2300. Co spóźni godzina, lata nie zagoją. (Pot: Arg:) (Z. 13)

2301. Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani, a ja ochłodzę was. (Rej: Post:) (Z. 13)

(Z. 13) Słowa wyjęte z Evangelij S. Matheusza. Paraf: Poz: 1820.

2302. Z poczciwemi zawsze dobra sprawa. (Teatr)

2303. Dobrą naukę naruszy ciało, złe sprawy jego niszczą. (Kr:)

2304. Złe sprawy rodzą dobre ustawy. (D.)

2305. Dziwne, (niepojęte) sprawy Boskie. (Rys:)

(Z. 13.) Owe bałwany pogańskie stały się bożyszczami chrześcian, dziś bardziej uwielbianemi ~~jak~~ niż za Rzymian, i Greków. —

2306. Bałwany pogańskie, śrebro i złoto, sprawa rąk ludzkich. (Leop: Bibl.) (Z. 13)

2307. Siła sprawił, który co mógł to czynił. — (Wuj:)

2308. Sprawiedliwość jest nałóg czynienia według prawa. (Kop: Gr:)

2309. Sprawiedliwość jak bogacza, tak sierotę rządzi. (Petryk.)

(Z. 13) Pierwsze odnosi się do formy, drugie do istoty rzeczy. — Jest zresztą obecny Apoftegmat w Oppozycyj z owym ~~pod Zor:~~ Co prawne to i sprawiedliwe.

2310. Prawnie, lecz nie sprawiedliwie. (Ostr: Pr:) (Z. 13)

2311. Jeden niesprawiedliwy grosz, sto sprawiedliwych z kieszeni wygania. (Linde.)

C

Czystego serca nic nie zatrwoży. (Nar: D:)

2321. Szrednią się drogą brzydzi czułe serce, lub kocha, lub nienawidzi. (Mozd:)

2322. Wspaniałe umysły zawsze się trzymają środka. (Pilch: Sen:) Środka się trzymaj. (Kn:) (C. 14)

(C. 14.) In medio virtus. (Arist:)

2323. Skoro szczęście zfalsi, jakoby nie znali; Odbieżą, co przy tobie stać obiecowali. (Budz. Apf:) (Paraf Toż: 1972:)

2323. Pan poddanemi stoji, a poddani panem. (Rys:)

2324. Wojskami państwa stały, i stoją. (Karp:)

2325. Dwiema rzeczami Rzeczpospolite stoją, wojennych ludzi męstwem, a uczonych rozumem. (Gor: Dt:)

2326. Dwiema rzeczami Rzeczpospolita stoji nagrodą poczciwych spraw, a złych karaniem. (C)

2327. Słusznością państwa stoją, nieprawością giną. (Zab)

2328. Co nie chcesz być się stało, nie czyń to drugiemu. (Df) Co tobie nie miło, nie czyń to drugiemu. (Szt.) (Linde:)

/.

./.

2329. Mowny co chcemy, serce nie stałem; Żal zawsze żalem. /Kras: List/

2330. Nie wolę tam stali; co pospulstwo chwali. /Kn: / (Mieście cnoty)

2331. Nie masz dobra na świecie, któreby człowieka stale przywiązywało. /Lutr /Linde/

2332. Stałość mądrości córka siódma, lecz wspaniała;
Jak kamień w wodzie, w złym, czy w dobrym trwała. /Stryjk/

2333. Stały umysł im większe zwyciężył nieszczęście, tem większą stawę sobie chowa. /Morzt:/

2334. Bóg różne stany chciał mieć na tym świecie, Króle, książęta, pany, szlachtę, kmiecie. /Zegl: Pd:/

2335. Na różne Bóg od wieków świat podzielił stany;
Dał Króle i poddane, dał kmiecie i pany. /Nar: Dz:/

2336. Kto nad stan swój wychodzi, prędzej dojdzie szkody. /Jaw Lil:/

2337. Baczny ma być rząd, aby się zcza sem stan w stanie nie uformował. /~~Kr~~ Pam: kist:/ (cd. 14)

(cd. 14) Jak n. p. Żydzi w Polszcze, i OO. Jezuici: którzy mają inne cele jak rządy, to jest: jak byt dobry rzeczy pospolitej —

2338. Niech jeden władnie

./.

/ świat nas jeden sądzi;
Tak u stanąwszy wśmie,
i wspólne niezgody. /D.
Kochan:/

2339. Odważne serce dba
na strachi mało;
Niebezpieczeństwo wo-
czy stanie śmiało. /Mi:
Ryb:/

2340. Kto się wszystkich
tańcy stara, żadnej niema.
/Nar: Dz:/

2341. Przepłacisz w staroś-
ci rozpustę młodości.
/Kn:/

2342. Leniwa młodość
robi na starość żebra-
kiem. /Mi: Ryb:/

2343. Staremu młode mieć
obyczaje, sromota; ale w
młodym piękna jest sta-
rość. /Sk: Żw:/

2344. Stateczność nie
przełamana w niepo-
myślnych wypadkach,
wielki ten przymiot
duszy; filozofia go obie-
cuje, religija go daje.
/Zab:/

2345. Lis, chociaż chytry,
ani się obaczy /spostrzeże/
kiedy w stępicę wpadnie.
/Ryj: Żw/ (c. 14)

(c. 14) Stępica, łapka żelazna na wilki, i lisy.

2346. Szkoda tym stypen-
dium, którzy nie płyną
... /Ryb:/ Metafora

/.

2346. I przy lilijach wodzi się pokrzywa, / wraz z żytem kąkol i stokłosa bywa. /Zegl: Ad: / Metaf

2347. Prędzej cię dwa, niżli jeden stołek zdradzi. /Pot: Arg: / (f. 14)

(f. 14) Paraf: gminnego przysłowia: na dwóch stołkach sie=dzieć, to jest dwóm stronom chcieć słu=żyć. —

2348. Przypadki za człowie=kiem w stopy zawsze cho=dzą. /Budn: Ap: /

2349. Jak cnota, tak i zbrodnia mają swoje stopnie. /Teatr /

2350. Pycha na świecie ludziom porobiła stop=nie. /Pot: Wac /

2351. Rzadki sentyment wdzięczności w panie sto=tysięcznym. /Teatr: /

2352. Straszny wielom, strachaj się wielu. /Kn: / Ibid. Ile ich się ciebie boi, tyleć ich o żywot stoi. /Klonowic /

2353. Rzadko swego nie strada, kto cudzego pragnie. /Pot: Arg: /

2354. Strata, rozum nowy. /Amfr: / Paraf: Mądry Polak po szkodzie.

2355. Lepsza przykrość przed stratą, niżli żal po stracie. /Krus. W. Ch. /

2356. Stworzenie, stwo=rzenia strawą. Ryba rybą żyje. /Dwór: /

2357. Straż pańska nay=

/.

(g. 14.) Non commisceantur sacra profanis.

świerniejsza, poddanych miłość. /Kur./
2358. Dusze które poczciwość kochają
Innych nad cnotę straż nigdy nie znają. /Past: Fid:/
2359. Zgoda, najwierniejsza w kraju, i ludu wolności strażnica. /Biel:/
2360. Gdzie wstyd stracono, uciekła nadzieja poprawy. /Min. Ryt./
2361. Zły zwyczaj stroić żarty w rzeczach świętych. /Mon: War:/ (g. 14)
2362. Z dobrej zważać się strony czego serce życzy. /Zab:/
2363. Chętnie to czyń, czego uchronić nie można. /Fil: Sen:/
2364. Pokora strażem jest wszystkich cnót. /Birk: Kaz:/
2365. Rzeczpospolita nigdy większej szkody. Nie miewa, jedno z swoich stróżów niezgody. /Ryj: Żw:/
2366. Strzeż, ale wary, przestrzegaj. /Petr: Hor:/
2366. Na świecie niewszystko jednym stryechem idzie, Jeden opływa, drugi siedzi w biedzie. /Górn: Dz./
2367. Cnoty, prawdy, strzeż pilnie, jako oka w głowie. /Ryj: Żw:/
2368. Nie równie lepiej ta-
/.

/. skawość, niż orężśtrzeże panowania. † Ops:/

2369. Twojżyj nainsze państwa, a karz się ich szkodą. Szczęśliwy kto się strzeże inszego przygodą. /Stryjk: Wiar:/ Part Poz: 1927.

2370. Po mowie, i w milczeniu zawsze strzeż pomiaru. † /Min: Rys:/ Pomiaru = umiarkowania. —

~~umiarkowania~~

2371. Serce, zdrady nieumiejętne, słowa strzeże. /Gor: Sen:/

2372. Niemniejsza jest cnota, nabyte rzeczy strzec, jako je nabywać. /Petr: Et:/ Part Łacniej nabyć, niż zachować.

2373. Ziemski pan strzyże, a niebieski strzeże. /Chmiel:/

2374. Bóg ubogiego obrona. Ibf poprzedniego. —

2375. Tem więcej wody w studni przybywa, im więcej jej czerpiemy. /Mon: War:/ † Methafora

2376. Pomsta wielka, krzywdzącego, Pogardzić niestworzyć jego. /Kn:/ †

2377. Stykasię z złym dobrej, graniczy z przykrością wygoda. /Ops:/

2378. I szara sukienczka kiedy w poczciwości Nadobnie umie zdobić każdego zacności. /Rej: Żwr:/

/.

2379. Sumienie jest prawo rozumu, wolą naszą rządzące. /Psalmód:/

2380. Sumienie jest to prawie wójt od Boga, Aby powściągał, kiedy w Tobie trwoga. /Ryj: Żw:/

2381. Gdyby sumienie nie wściągało zgoła; Przyrodzenie by rozpuściło koła. /J./

2382. Wielki to fortel na złe przyrodzenie, Dać mu za mistrza porzucone sumienie. /J./

2383. Sumienie stanie za tysiąc świadków /Psalmód:/

2384. Lepsze ciasne sumienie, a niżeli przestronne. /Sk: Żw:/

2385. Mur żelazny dobre sumienie. /Ryst/

2386. Złe sumienie stój za kata. /Kn/

(h. 14) Smutny duch = zmartwienia, kłopoty, utrapienia,

2387. Smutny duch, i tłusto czasem kości wysuszy. /Ryj: Żw/ (h. 14)

2388. Ten, którego myśl na przyszłość szusży, Albo bez cnoty, albo bez duszy. /Żab/

2388. Swawola, wielka niewola. /Kn:/ Post wolności fałszywą jest czynić wszystko co się podoba.

2389. Każdego swoja lubość, swoja żądza prędzi;

/.

/

każdego swój mól gry-
zie, swoja rdza swędzi.
(Sim: Sil:)
2390. Kto złemu dobrze
świadczy, tym gorszym
go czyni. (Mim: Ryt:)
2391. Człek świadomy od
wieszczka bieglejszy. (P)
2392. Prawda jest dzieci-
ciem, którego bez boleś-
ci na świat wydać nie
można. (Zab:) Parafra-
zy: 1. Prawda w oczy
kole; 2. Prawda jest
gorzką potrawą. —
2393. Świat jest wielki
teatrum, a ludzie ak-
tory. (Kras: List:)
2394. Świat pismo s. zo-
wię: marną omytką,
łotrawską jaskinią,
omylną samołówką,
na którym nigdy nic
pewnego, nic stałego
być nie może. (Rej:
Zw:)
2395. Zaś nie widzimy od-
mienności świata;
Dziś z niego mamy ojca,
jutro kata. (P)
2396. Takto, nowe świa-
tełka wschodzą, stare
gasną. (Kras: Sat:)
2397. Im człowiek lepszy
tym się więcej wświatłoś-
ci kocha, im gorszy
tym bardziej ciemności
szuka. (Birk: Kaz:)

2398. Zmyślona świątobliwość jest dwojaka złość. /Biał: Post:/

2399. Chęć zysków pewnych do podchlebstwa wiedzie; Cnota u dworu mało kiedy święci. /Kras: Mysz:/

2400. Serce cnotliwe powinno święcić miłość swojej powinności. – /Stasz: Num: 7/

2401. Nie mieszaj świętych rzeczy z świeckiemi /Baz: Hist:/ Ob: Por: 2361.

2402. Sama potomność świetne odkrywa przymioty; /Kto był pełen rozumu, i kto pełen cnoty. /Zab:/

2403. Źle święto święci, który w nie upadłego ratować nie chce. /Sk: Kaz:/

2404. Nie będź świętokradca przyjaźni, pospolitując dla każdego jej świętą imię. /Stasz: Num:/

2405. I święci ludzie mają swe niedoskonałości. – /Sk: Kaz: 7 Dar Ducha Świętego: 7 wokapię wełna. –

2406. Świętych rzeczy nie pospolituj, świętym rzeczam daj pokój. /Kn:/

2407. Kto święcie żyje, święcie umrze. /Lud z Słow:/

2408. Święta wojna mścić

./.

/się swych wolności;
A zaś przeklęta z niesprawiedliwości. /Pasz:/

2409. Przez świętych do Boga, a przez sług do pana;
Droga każdem, jak mówią, ustana. Przez pany do Króla, a przez święte do Boga. /Ryj: Post:/

2410. Przyjacielnie ma być jako kwiatek, który póki świeży poty miły. – /Ryś:/

2411. Swoboda, którą każdy człowiek ma od Boga, nie idzie, gdy nie chce wagi. /Gór: Dw:/

2412. Między tłakomstwem a rozpraszaniem, środek jest bardzo piękna cnota umiarkowana swoboda. /Kosz:/ (c. 14)

(c. 14) Swoboda, stowo przestarzałe, znaczy szczodrość, dobroczynność.

2413. Niech dzieci się swoją † z powinnościami obywatela. /Drestr:/

† (oswajają)

2414. Jest się czem zadziwić gdy kto w jedną swoję Złączy tę wielką nauką skromności i pokorę. /Zab/

2415. Wielkie błogosławieństwa jest przyjaźń; ale w tej swórię trudniejszą ma chodzić jedno dwa. /Gór: Dw:/

2416. Sytość zdrowiu, i cnocie szkodliwa. /Kn/

2417. Przyjdzie roskosz; nastąpi sytość ponżyciu. /Kras w. O./

2418. Po ludziach nie patrz szacowanego odzienia, ale cnót się wewnątrz swoie ci. (Budn: Apf:)

2419. Ludzie nie mają być szacowani z pięknych słów, ale z pięknych (dobrych) uczynków. (Kosz:)

2420. Zawsze trzeba drzewo szacować nie z liścia (Min: Ryt:) (Dart poprzedniego.

2421. Nie łżyj, nie szacuj, nie obmawiaj bliźniego! (Hanr:)

2422. Niech się pilnie przypatruje swemu, kto cudze szacuje. (Ry: Żyw:) (k. 14.)

(k. 14.) Szacować, znaczy w obadwóch przypadk.: krytykować.

2423. Kto sam nic nie robi, cudze sprawy rad szacuje. (Amfr:)

2424. Co jest rzadkiego, i niepospolitego, to szacowne. (Dilch: Sen:)

2425. Dobre serce dawcy dodaje szacunku darom. (Kras: Dod:)

2426. Najpierwszy szacunek, jest szacunek siebie samego. (Pryb: Milt:)

2427. Bóg szafuje taką miarką wiary Świętej, jaką komu raczy. (Woisz:)

2428. Skarby bez szafowania słusznego, właśnie są jak miecz w ręku szalonego. (Stryjk:)

2429. Wolność nasza jest

/.

i drogim skarbem, którym
nam ostrożnie szafować
potrzeba. (Linde: Leszcz:)

2430. Sam stworzyciel szczę-
ściem szafuje. (Ryś.)
Szanować mniej jest, jak
miłować; nie każdy mi-
łuje co szanuje. (Kn.)
(l. 14)

(l. 14) Dodać na końcu: lecz każdy szanuje to, co miłuje.

2431. Lud się wspomoże, gdy
go ani celnik, ani żak,
nierząd szarpać nie będzie.
(Star: Ref:)

2432. Szata nie czyni męż..
nym. (Pilch: Sen:) Dar
Rękaw nie bije.

2433. Szatan, jest stary
Hetman, 5500. lat woju-
je; umie takie, i owakie
sztuczki, i fortele. (Gil:
Post:) (Linde.)

2434. Gdzie powszechność
szczęśliwa, tam i szcze-
gólność uszczęśliwiona
być musi. (Mon: War:)

2435. Honor szczepi męstwo.
(Star: Num:)

2436. Prawdziwie nie masz
teraz szczerości na świecie,
każdy ma cukier w uściech,
a jad w sercu gniecie. (Nar:
Dz:)

2437. Nie jeden się u wszystkich
za szczerego uda; Wszakże
jednak nieszczerość, a wszę-
dy obłuda. (Min: Ryt:)

2438. Dziwią się nad tym
często sprawiedliwi;
Że Bóg nieprawych, i szczęści,
i żywi. (Kroś: Job:)

2439. Nie będzie P. Bóg tego szczęścił, który lekce sobie waży swoje rodzice. (Herbs: Na:)

2440. Szczęście ludźmi ciska jak piłką. (Stryjk: Gow:)

2441. Jako choremu pozłociste łoże,
Także też złemu szczęście nie pomoże. (Rej: Żyw:)

2442. P. Bóg szczęściem władnie. (Rys:)

2443. Szczęście czego mi nie dało, tego mi nie będzie brało. (Kn:)

2444. Szczęście pobłaża nie podnoś się; i szczęście się sprzeciwi, nie upadaj. (S.)

2445. Szczęście podwyższa; szczęście poniża. (S.)

2446. Na nieszczęście nie ma lekarstwa. (B. S.)

2447. Nieszczęściu ustąpić, mniej za nieszczęście. (Warg:)

2448. Wszyscyśmy szczęścia naszego kowale. (Pot: Syl:) (t. 14.)

2449. Ze szczęściem serca (odwagi) przybywa, z nieszczęściem ubywa. (Kn:) (m. 14)

2450. Lepszy jest stopień z nieszczęścia do szczęścia, niż z szczęścia do nieszczęścia. (Petr: Et:)

2451. Wielkie szczęście wiel-

(t. 14) Nie zawsze. Trafniejsze jest przysłowie ruskie: Ne rody sia krasny, ałe szczasny. (Nie rodź się pięknym, ale szczęśliwym.)

(m. 14.) Mianowicie w czasie wojny sprawdza się to [illegible].

kie też ma w sobie odmian-
ny. /Morsz:/

2452. Nie wszystko dobrem to zwać nam się godzi, co do nas w szczęścia postawie przychodzi. /Past: Fid:/

2453. Nic to, że jest szczęście w czem się kocha ciało, Jeśli na duszy coś złego przywrzało. /Rzy: Żw:/

2454. Takiego szczęścia używa i bydło, Gdy kto swej woli dawa-ne [illegible]. /Tż/

2455. Szczęście rozum odejmuje; nieszczęście go dodaje. /Kn:/

2456. Rośnie cnota w nieszczęściu. /Bard: Luk:/

2457. Nieszczęście najlepsza szkoła cnoty. /Teat: Lindey/ Paraf poprzedniego.

2457. Szczęście nieszczęśliwe to jest; zbytnie, ustawiczne, podejrzane. /Kn:/ (n. 14.)

(n. 14) Dlatego nieszczęśliwe, że wzbudza zawiść, i zazdrość.

2458. Pospólstwo to wszystko, co twardo cierpko, i z pracą przychodzi, nieszczęściem zowie. /Pilch: Sen:/

2459. Rządy dobre mogą jedynie uszczęśliwić narody. /Gaz: Nar:/

2460. Ten mi wielkim, kto umie uszczęśliwiać ludzi. /d/ Paraf Wielki Try-umf co zadziwia, większy ten co uszczęśliwia. /Bast/

2461. Trzy rzeczy ostawia /.

(c. 14) Starowolski w swojej Reformacyi obyczajów, pomię za kładu szczęścia na trzech rzeczach; mieć życia potrzeby, spokój, i zdrowie.

i kańszczęśliwiają: nauka, cnota, i zdrowie. (Mon: Wars:) (c. 14)

2462. Nic to, ównam, szczęśliwi, choć wszystko optywam,
Lecz to, jak miarę dzierżę, i jak jej używam. (Kras: listy)

2463. Szczęśliwość jest, rozum zdrowy, w zdrowym ciele. (Hor.)

2464. Nie toć jest szczęście co siedzi w złocie;
Dolecwajesię cnota przy kłopocie. (Rej: Zw:)

2465. Znamienita cnota, i wielkie ozdobienie pańskie, jest szczodrobliwość; za którą dwie towarzyszki chodzą; ludzkość, a łaska. (Warg:)

2466. Nieszczodrość daje czasem, ale mniej nieprzystoj, i kiedy nie przystoj. (Petr: El:)

2467. Oszczędność z szczodrobliwością, szczodrość mieszaj z oszczędnością. (Kr:)

2468. Próżny to tylko szczycić się wiarą bez dobrych uczynków. (Lach: Kaz:)

2469. Nie swojim się szczyci, kto tylko złotem, i herbami świeci. (Nar: Dz:)

2470. Większe sumienia szczypanie; niżli naj- większe męki. (Bud: Apf:)
2471. Pod krytyki ptaszczykiem, pod prawdy pozorem;
Nie szczyp ludzi zmaczanym w obrzydkiéj żółci piórem. (Dmoch: Szt: Rym:)
2472. Powstawaj przed człowiekiem szedziwym (szedziwym) a miej w poczciwości starca. (Radz: Bibl:)
2473. Nie wiek, ale obyczajów szedziwość poważna. (Um fr:)
2474. Rzadko cnotliwym poszwie się na ziemi porze. (Pot: Syl:) (p. 14)
2475. Miawszy już doświadczenie po szkodzie, trzeba mieć rozum przed szkodą. (Kras: Listy)
2476. Przy jednym szczęściu, dwie szkodzie (szkody) Bóg daje. (Rys) (J. Kochan: Fr:)
2477. Frasowny każdy ma pewnie dwie szkodzie; jedną z frasunku, a drugą w przygodzie. (Rej Zw)
2478. Prawo ostro karze tego, co daje trucizną; ale to jeszcze szkodniejszy jad, który jest na końcu ludzkiego języka. (Eraz: Je:)

(p. 14) Poszwie się niepomę, to jest: nie darzy się, nie idą rzeczy gładko.

/

2479. Nieszczęście najlepsza szkoła cnoty. (Teatr.)

2480. Ze światła wypływa szlachetność duszy, która przenosi honor, nad wszelki inny interes. (~~Pam~~ Pam: hist:)

2481. Jako kuropatwa bywa przywiedziona do szlaku, albo kózka leśna do sidła, tak i serce pysznego. (Leopol: Bibl:)

2482. Postanówcie swe życie według sznurze cnoty, i rozumu. (Budn: Apf:)

2483. Darmo czas trawiemy, za skrytego początku każdej rzeczy w naturze szperając. (Lub:)

2484. Szpetna twarz, zwierciadła nie lubi. (Kn:) (Metafora, wzięta w znaczeniu moralnym.

2485. Niemasz szpetniejszej twarzy, nad twarz rozgniewanego. (Bilk: Sen:)

2486. Szpetną twarz ónutą ozdobić możesz; Nienocie gładkością nic nie pomożesz. (Kn:)

2487. Bez sprawiedliwości nie może być prawo; Niedzie prosto, jeno krzywo, i szpotawo. (Klon: Wor:)

2488. Małżeństwo jest trudny stan, który zawsze nieprzyjaciel duszy /

/.

(q. 14) Spróćky, z niemieckiego zdają się: Rym.

/ i nachodzi swemi zdradliwemi spróćky. (Gliczczych:) (q. 14)

2489. Młodej chytrości stara sztuczność na wstręcie bywa. (Warg:)

2490. Na tym sztuka największa, ukryj sztukę. (Dmoch: Sz: Rym:)

2491. I natóż więc prawidła swe sztuka nam kreśli;
Na to, żeby natury trzymać się, najściślej. (O)

2492. Gdy inne drzewa szturm łamie i kruszy, Liście szeleszczą, dąb się ani ruszy. (Krasz: Os: Metafora)

2493. Na wielkie gmachy często szturmy biją. (Bardz: Tr:) Metafora

2494. Raz tylko człek się rodzi,
A śmierć tysiącznym sztychem nań godzi. (Rzew:)

2495. Gdy na sztych przychodzisz z niedowiarki, trwaj w stateczności. (Rej: ap:)

2496. Dość ludziom w ziemi grobu na trzy sztychy. (Pot: Zac:)

2497. Cnoty zdają się jakoby między sobą przeciwne być, kiedy je pospołu: jako na sztychu postawisz, jedna drugą zdobić będzie. (Gor: Dw:)

/.

2498. Na to mamy rozum, abyśmy prawdy szukali. (Mon: War:)

2499. Małe strumyki z szumem się pokazują, niach w tłoczą. (Am. fr:) (Metafora)

2500. Trwalszy mózg stary, niż szum w młodej głowie. (Zab.)

2501. Bystry prąd bardziej szumi, niżli brzegi strzyże (Dot: arg:) Part: przysłowia: licha woda, brzegi rwie.

2502. Wielkość samego ciężaru szwankuje. (Bardz: Gr:)

2503. W szczęściu ustanie szwankuje cnota, a zaś w nieszczęściu mocno się gruntuje. (Bach:)

2504. Lud ubogi szwankuje, gdzie panów niezgoda. (Min: Ryt:)

2505. Sprawy ludzkie takim idą trybem, który żółwim krokiem, orlim wykonywój szybem. (Zab. t:)

2506. Szych pełznie w ogniu, a złoto się czyści. (Kras: Antmon:) (Metafor.)

2507. Nie wszystko to złoto co się świeci, Bije blask równie od szychowych nici. — (Kras: Listy)

/.

/

2508. Kto z dobrych szydzi, tym się Bóg brzydzi. /Ryś:/

2509. Bóg pysznym sprzeciwia. /Sk: Kaz:/

2510. Nad dostatkach tego świata, nędza zawsze jak nad szyją wisi. – /Sk: Żyw:/

2511. Miłość własna tak nas omamia, że do każdego urzędu zdolna niby w sobie znajdujemy szykowność. /Mon: War:/

2512. Błędzi, kto szyprana wodzie niestrucha. /Pot: Syl:/

2513. Rozum rodzi się jak tablica gota, co na niej napiszą, to na sobie nosić musi. /Ry: Post:/

2514. Kto może rozumieć tajemnicom Pańskim?! /O/

2515. Tajemnica tam jest, iż insza widziemy a insza rozumiemy. /Żarn: Post:/

2516. Tajemny ból ciężeszy. /Kn:/ Rana skryta rana trudna do uleczenia. /C/

2517. Jeśliś pojął żonę, nieszukajże rozwiązania; jesteś rozwiązany od żony, nieszukajże żony. /Leop: Bibl:/ (r. 14)

2518. Jaki jest u drzewa korzeń, taki owoc na nim będzie. /Sk: Kaz:/ ~~Dar~~ ~~Dar~~

/

(r. 14) Podstawa r. k. do dogmatu o sakramencie małżeństwa.

2519. Jakim bądź wisto-cie, za jakiego chcesz być miany. /Ch:/

2520. Gdzie Bóg tam zwy-cięstwo! /Sk: Kaz:/

2521. Złoto, a niezgoda, naj-dzielniejszy do łamania murów taran. /Nar: Hist. Pol:/ Niemasz murów, któ-rego by złoty nieprzeła-mał taran. /Zamoy:/

2522. Główne tarany: bez-bożność, bluźnierstwo, nie-sprawiedliwość, które fundamenta monarchij z gruntu poruszają. — /Psalmód:/

2522. Nie taras robi szro-motę, ale występek. /Modz:/ (s. 14)

2523. O jak tarcz słaba z samej poczciwości! — /Past: Fid:/

2524. Pójść w targ o serce, rzecz to która zdradza. /Teatr:/

2525. Zaniechaj targiem iść z Panem Bogiem, i S. Kościołem. /Sak:/

2526. Darmo się targasz słaby na mocnego, Wiesz jaka dzielność jest Pana mojego. /Kras: Ofi:/

2527. Biedny tarń, gdy go kto tłoczy; Nogę mu własną krwią zbroczy. /Dar: Sot:/ (t. 14)

(s. 14.) Taraz z na-czytu: więzienie.

(t. 14.) Parf: każdy się broni jak może; z Robak się wije gdy go depcą; 3. Gęś syka, wróbel się trzepie gdy ich chwy-tasz. —

(u. 14) Łacińskie: Audaces fortuna juvat, timidosque repellit.

(w 14) Mowa o tekście pisma Ś.

2528. Zacznij odważnie dzieło, tchórzowszczyźnie mija. /Min. Ryt./ (u. 14)

2529. Rozum i tędy, i owędy /pochociom [lub] chuciom/ ustępuje. /Górn: Leo:/

2530. Tekst zabitby, gdyby wykład nie ożywiał. /Rej: Ap./ (w. 14)

2531. Ten u mnie wszystko, kto ma sumienie spokojne. /Stasz: Num:/

2532. Wszędzie ludzie są tym, czym rządcy chcą, aby byli. /Gaz: Nar:/

~~Lo~~ 2533. Łakomstwo to sumienie duszy. /Łach: Kaz:/

2534. Znać, czuć, mówić, dać przykład, to jest być kapłanem. /Kras: W. Ch:/

2535. Nie tego żałuj, że będziesz karany, ale tego, żeś na karę zasłużył. /Teatr/

2536. Tani autor, to mądry człek, którymi przyszłość opisuje. /Mon: War:/

2537. Im wyżej kogo szczęście postawiło, tym słabiej stoj. /Gor: Leo:/

2538. Świat czyni z ludzi odmienne igrzyska;

O n. p. Napoleon I.y

Tą w górę wynosi, to ich nadół ciśka. /Zab:/

2539. W tejże tropy bieda za uciechą wędruje. /Kal: Her:/

2540. Przepomnij, żeś bliźniego jałmużną ratował; co też waży, tyle znaczy, jakobyś jego własne wziął. /Żarn: Post:/

2541. Doświadcz pierwej, toć mądrzejszy będziesz. /Gór: Sen:/

2542. Wiele tentować każe ubóstwo człowiekowi. /Min: Ryt:/

2543. Niemasz drogi żadnej bez terminu i mety. /Pilch: Sen:/

2544. Umieć czas trawić jest życia istotą;
Bezczynność przykrą nabawia tęsknotą. – /Zab:/

2545. Trzeba być tkniętym, aby tkliwie mówić. /Dzi: Wyn:/

(x. 14.) Aliquando etiam bonus dormitat Homerus. /Hor:/

2546. I stary tkacz czasem przędzę zmota. Metf: /Z Słow: Linde/ (x. 14.)

2547. I żelazo z tychże, co i złoto ciemności wyjęte. /Górn: Sen:/

2548. Ogień tem mocniej wybucha, im dłużej był zatrzymany. /Boch: Zam:/ ~~Metafora~~. Metf:

2549. Każdy wilk kiedy może, biedną owcę tłoczy. (Dasz:) Metafora

2550. Pozwolić każdemu dowolnie tłumaczyć prawa, byłoby nie mieć wnet żadnego prawa. (Skrzet: D. P.)

2551. My dzieła tłumaczymy z pozoru, Bóg sądzi z istoty. (Kras: Pod:)

2552. Ten snadno myśl swą znaczy, kto się milczeniem tłumaczy. (Zeatr)

2553. Niewola, myśl wzlotowi wieku tłumi, niszczy, gasi. (Orzech: Ru:)

2554. Lepiej szumem, niż tłumem. (kr) (y. 14)

(y. 14.) Niż tłumem, to jest hałasem, gwałtem, przemocą.

2555. Wojna z wojny rośnie, spór się jeden z drugiego toczy. (Kosz:) (z. 14)

(z. 14) Der Krieg gebähret den Krieg. (Schiller, Wallenstein)

2556. Jak krajów, i wieków zważaj obyczaje; Różny tok czucia, różny rząd, i wiek nadaje. (Dmoch: Szt: Rym:)

2557. Próżno się śmierci bojmy, żaden się tej toni, Na świecie nie uchroni. (Petr: Hor:) (z. 15)

(15) Niemyśl tylko stąd, aby się jej nie bać. Nikt z żyjących nie wychodzi do zupeł nie nieznajomej ciemności bez obawy.

2558. Gdy już nam przyjdzie na zgonnej toni, toż dopiero do Boga. (Rej: Post:) (Parf: Kiedy trwoga to do Boga

2559. Łatwo póty nie błądzić póki się bitego pilnuje toru. (Mon: war:)

2560. Tor (drogą) do żywota zbyt nieobfity; ( )

i Ale do śmierci gości-
nie bity. /Kochow:/

2561. Staraj się równy za-
wsze utrzymać tór życia.
/Pilch: Sen:/

2562. Towarzystwo z mą-
drymi, mądrym czyni;
towarzystwo z głupimi
mądrego głupim czyni.
/Kr:/

2563. Waruj się, strzeż się
towarzystwa złego, za-
zdrośnego, rozpustnego,
graczów, i [illegible].
/Budr: Apf:/

2564. Berło, i miłość
nie chcą towarzysza.
/Dot: Arg:/

2565. Zawsze z dobrotliwoś-
cią dzisie towarzyszki
~~idą~~ niby panny służeb-
ne chodzą; ludzkość, a
łaska. /Kosz:/

2566. Przymiotom zna-
komitym skromność
towarzyszyć zwykła.
/Gaz: Nar:/

2567. Nie zawsze rozu-
mu głowa, towarzyszy
dobremu sercu. /Leatr/

2568. Frasunki równie
towarzyszą tronom, jak
chatom. /Zab:/

2569. Sprawiedliwości
czekaj, kiedy umarli
trąbę usłyszą anioła.
/Zab:/

2570. Co wszystko utra-
cisz, coś uczynisz dla nie-
wdzięcznego. /Ezop: Baj:/

2571. Serca brać, nie tracić trzeba,
Komu przyjazne są nieba. (Jag: Wyb:)

2572. Staraj się, niech ci darmo czas się nie utraca,
Albowiem raz stracony nigdy się nie wraca. (Kni: Ryt:)

2573. Cnota klejnot nie stracony,
Cnota skarb nieprzeptacony. (Kchw:)

2574. Ślepym trafem urodzenia
Ten wziął berło, ów rogożę
Los te czyni rozróżnienia
Walczyć z nim nic nie pomoże. (Teatr: 7)

2575. Jeden jest trakt do życia, tysiące do zniszczenia. (Zab:) ~~Dar. Po:~~

(z. 14) Dar. gminnego: Ondze (błędy) widzisz pod lasem, swoich nie widzisz pod nosem. także Dar. Po: 2577. i 2578.

(z. 14) 2576. Widzisz traskę (drzazgę) w oku brata twego, tramu w oku twojem nie obaczasz. (Leopol: Bibl:)

2577. Kretowie na swe występki; a na cudze ostrowidzowie. (Linde)

2578. Wyrzuć pierwej tram z oka twego, potem z cudzego zdziebło. (Zygr:)

(Z. 14.) Też samą myśl oddaje gminne przysłowie: Jak na niedźwiedzia mała gałązka spadnie, to ryczy, a jak wiele gałęzi, to milczy.

2579. Utrapionemu nie przydawaj utrapienia. (Kn:)

2580. Pozwala mała utrapienie skargi;
Ale nieznośny żal zamyka wargi. (Morszt) (Z. 14)

2581. Czas, wieków trawca. /Kniaź:/

2582. Ogień piekielny pali, a nie trawi. /Sk: Kaz:/

2583. Nie nasze, co los szczęsnym przysposobił datkiem;
Cnota treścią człowieka, a reszta przypadkiem.
/Kras: W. Ch:/

2584. Z tego P. Bóg nie pomału treskce /trapi/ komu da szpetną twarz a miłosne serce. /Rys:/

2585. Lepsza dobremu trocha majętności;
Niż niepobożnym ich szerokie włości. —
/J. Kochan:/

2586. Lepiej trocha dobrego, niż wiele złego.
/Rys:/

2587. Cnotliwych na świecie silna troszka.
/Gorn: Dw:/

2588. Tron, prawda miejsce zacne, pełne wspaniałości;
Ale cóż i po tronie bez ludzkiej miłości.
/Kras: Listy/

2589. Bóg trojcę lubi. /Rys:/ (a. 15.)

(a. 15) To jest: liczbę 3, trójkę. Numero impari gaudet.

2590. I trucizny, które zabijają;
Od ziół zdrowych swój początek mają. /Doss: Lido/ Metast. —

./.

2591. Gdy Bóg chce, trucizna nie truje. (Min: Aus:)

2592. Hańba, jest to wielka trucizna, zabijająca duszę czułą. (Teatr)

2593. Nie masz nic dobrego bez trudu, i kłopotu. (Pilch: Sen:)

2594. Trudność jest chwały nieśmiertelnej matka. (Mon: war:)

2595. Rozkosz, którą z trudnością dostajemy, najsłodsza. (Min: Ryt:)

2596. Trumna, każdego najpewniejsza miara. (Kr.) (b. 15.)

2597. Musi się człowiek wyniosły, i dumny, w kilku tam deskach trzytokciowej trumny. (Mon: war:)

2598. Ręka ludzka sobie długo trwać nie może. (Pot: arg:) (c. 15.)

2599. Nic w swym wiecznie nie trwa stanie; bo ma natura, podlega odmianie. (Nar: Dz:)

2600. Przypadek dźwigał, utrwalał trony; przypadek je odmieniał, zniżał, i obalał. (Dmóch: S.O.) (d. 15.)

2601. Nic nie ma świat trwałego, takeś zrządził Boże; że co dziś pięknie świeci, jutro zgasnąć może. (Nar: Dz:)

(b. 15.) Morałnie biorąc, znaczy: że po śmierci dopiero każdego człowieka bezstronnie ocenić można.

(c. 15.) Tymczasem piramidy egipskie (w Ghizé) trwają dość długo: 4000. przeszło lat.

(d. 15.) Najtrafniej ziścił się apoftegmat obecny na losie Napoleona Bonapartego, cesarza francuzów.

2602. Bolesć albo znośna, albo krótko trwała. /Pilch: Sen:/

2603. Kiedy trwoga, to do Boga; /Zegt: ad:/

2604. Jeżtrybem, którym idziesz od przodków za-czętym. /Groch:/

2605. Zyskowniejsza mię-dzy braćią zgoda, niżeli krwawe nad niemi tryum-fy. /Nar: Hist:/

2606. Gdzie zwycięstwo bez pracy, tam tryumf bez chwały. /P. Pam: hist:/

2607. Wolna trzcina wiel-kiej suszy;
Skoro leda wiatr wionie, zarazem się skruszy.
/Jag: Pieś:/ Metafora.

2608. Bać się trzeba trzcinie, gdy wiatr dąb wiwionie.
/Kn:/ Part gminnego: bar-zan dny kiedy owcę strzy-ga. –

2609. Drzeć ma się przez skałę;
Kto chce na ~~gurze~~ górze piękny stanąć chwały.
/Nar: Dz:/

2610. Zbyt wiele o sobie trzymać; nie jest znać lepsz:, i siebie samego.
/Mon: War:/

2611. Troje czynią kopiją; drzewce, grot, tuleja; Drzewce wiara, grot mi-łość, tuleja nadzieja. –
/Pot: Wać:/

2612. Na twarde drzewo, twardej potrzeba siekiery; /Samfr:/ Metafora

/2613. Twarda rola strudzi wołu starego, a pracy na niej nie znać. (Sk: Kaz:) (e. 15.)

(e. 15:) wzięte w sensie moralnym, znaczy: że trudna praca kapłana napróżno z zatwardziałym sercem.

2614. Miłości cnoty, to jest najtwardszym mur sztuk, białym głowom. (Gór: Dis:)

2615. Przykład królów jest twierdzą prawa. (Dyar: Gr:)

2616. Prawda i cnota państwa twierdzą, a nie zgubią. (Bink: Kaz:)

2617. Żaden czas nie jest twój, tylko ten, co mija. (Pot: Jow:) (f. 15.)

(f. 15:) Paradoxum: właśnie czas co minął, i nigdy nie wraca, nie jest nasz. Nasz jest czas obecny.

2618. Nie twoje, co szczęście twojem uczyniło. (Mi: Ryt:)

2619. Nieszczęśliwe dwa słowa: to twoje, to moje, Miészają świat, i braci przywodzą z uboje. — (Pot: Wac:)

2620. Nie dźwignie się ~~ch~~ chmiel bez tyki ku górze. (Zegl: ad: Metafora)

2621. Kiedy raz człowiekowi czas ubieży dany, żadnym kształtem nie może być z tyłu pojmany. (Kal: Hor:) ~~Pot: Roz:~~ (g. 15:)

(g. 15:) fronte capillata et post occasio calva. (Hor:)

2622. Mężny z tyłu nie bije. (Kn:)

2623. Miej okonaty plne koła odmiennego szczęścia. (Opal: Sat:)

2624. Ucnotliwego wszyst=

./.

/:ś
cy dobrzy, utyrana
każdy zdrajca. (Zab:/
2625. Najlepszy tytuł
być poczciwym. (Zab:/
2626. Szczęśliwe powo-
dzenie, rodzi szkodliwe
ubezpieczenie. (Kn:/
2627. Przestępstwo ubita
droga; cnoty ścieszka
ciasna.. (Kras: Mysz:/
2627. Gdzie serca ściśle z
sobą się złączyły; rok
w jednym dniu, dzień
w jednej ubiega godzi-
nie. (Zab:/
2628. Ubiegła woda
niewraca z kąd pły-
nęła wprzódy. (Chroś:
Job:/ metafora. –
2629. Przystojniejsza
rzecz ubiżeć kogo, a
niż być ubiżonym.
(Krom:/
2630. Znamienity ubiór
cnota, lepszy niż bry-
ta złota. (Petr: Et:/
2631. Nie ten ubogi,
kto na małym prze-
staje, lecz ten komu
nigdy niedosyć. (Oss:/
~~Parz:~~ ~~Rot:~~
2632. Nie ten ubogi
który mało ma, ale
ów, który więcej mieć
pragnie. (Pilch: Sen:/
Porz: poprzedniego.
2633. Ubogiemu Bóg
nieubgi. (Rys:/
2634. W tego stanie mi

/.

ubodzy duchem, bo ich jest królestwo niebieskie. (Rej: Post: (z Ewangelij)
2634. Przesadny, i złowy„ czaje ubóstwo tyn nie„ wolą człowieka. (Przestr: (h. 15)

(h. 15) Nadaty jej powagę, i nie„ naruszalność. (Linde)

2635. Ubóstwo zmiesta„ wą cięższe. (Kn.)
2636. Jechowa ubogi, i ubogaca. (Budn: Apft)
2637. Nie zuboży jest„ możnaj bo kto je daje bogatszym, nie schudzi, bo miłosiernego tuczy. (Psalmód:)
2638. Idaje się, żyjąc że przyrasta wieku, tem czasem go od dzień znacznie ubywa. (P.)
2639. Kto ma rozum a uszy, niechaj się domyśli. (Rej: Post:)

ta jeden język,

2640. Dla tego mamy dwie uszy, abyśmy więcej słuchali niż mówili. (Budn: Apft)

(i. 15) słuchając rozumi się skargi jego, i zagadza„ jąc je. –

2641. Jako kopański konia tuczy, tak ucho podlanego. (Birk: (Zygr:) (i. 15)
2642. Nowiny nam smakują, jim dajemy ucha;
Nie zważając że co dzień Bóg pacierza słucha. (Pot: Żał)

(k. 15) Audiatur et altera pars.

2643. Nikogo nie potę„ piaj wprzód, niżeli mu się drugie ucho dało. (Pot: Arg:) (k. 15)

2644. Ucho jedno daj skarżącemu, drugie chowaj obwinionemu. (Kn: Pars: poprzedniego.) –

2645. Nikt się śmierci nie schroni, i miłości może. (Min: Rys:)

2646. I co na niebie, i co na ziemi, Bóg ~~widzi~~ oczyma widzi nieuchronionemi. (J. Kochn: Fr:)

2647. Ten, co wbez den nosi duchy wietrzne wpycha; Rozkaże morzu, i morze ucicha (Kras: W. Ch:)

2648. Uciekającemu nieprzyjacielowi złoty most budują. (Papr:) (l. 15.)

2649. Ten, co ojczyzno ucieka od ciebie, ucieka od siebie (Stor: Od:)

2650. Ucieczka mężnemu nie przystoi; Choćby z jinąd miał, niech placu dostoi. (Kn:) (l. 15.)

2651. Lekarstwo na gniew nieciesy do rozumu. (Rej: Żw:)

2652. Nauka, uciecha wielka, i ozdoba. (Kn:)

2653. Bogactwa tylko z mądrością ucieszne. (J.)

(l. 15.) Paprocki mniema że szczwonie, że go gunie należy, iż nie to stare przystawie fałszywym.

(l. 15) Rzadki sentyment w ~~ust~~ ustach Księdza Jezuity.

(m. 15) Łaciński: De male possessis non gaudebit tertius haeres.

2654. Ze złego zbioru potomek się nie nacieszy. /Falib:/ (m. 15:)

2655. Nadzieją pracy uciecha. /Kn:/

2656. Droga do nieba tylko przez ciernie. /Teatr:/ Darf: Przez ciernia, i głogi. —

2657. Kogo wiek uczcił, tego inny powinni szanować. /Pol: Arg:/

2658. Nie może być uczciwe, co jest niegodziwe. /Mn: Rys:/

2659. Rzadko rzecz uczciwa; Bez pożytku bywa. /Rys:/

2660. milsze jest, kiedy więcej uczciwe kosztuje. /Bardz: Tr:/

(n. 15) Z Łacińskiego: Discipulus supra magistrum.

2661. Kto nigdy uczniem nie był, ten mistrzem nie będzie. /Budn: apf:/

2662. Uczeń podczas /czasem/ mistrza przechodzi. /Kn:/ (n. 15)

(o. 15) Docendo, discimus.

2663. Żadne dobro nie jest miłe bez uczestnika. /Pilch: Sen:/

2664. Ludzie uczą, uczą się. /Pilch: Sen:/ (o. 15)

2665. Nieuczony człek tylko jest pół człeka. /Glisz:/

2666. Uczeni, nie zawsze są mądrzy. /Linde/ Darf: Uczony, ale nie mądry. —

2667. Ciało dają ro„
dzice; rozum nauczycie„
le. /Pilch: Sen:/

2668. Uczynku nie z
słów, człowieka po„
znają. /Amfr:/ ~~Rz:~~
~~Rz:~~

2669. Kto mi uczynny
gdy może, dla ludzi;
Dou czynności ku sobie
niewzbudzi. /Jabł:
Cz:/

2670. Udatność ma,
kto umie wszelkaniu
się z ludźmi, do każ„
dego niu tym, i wdzię„
cznym się udać. –
/~~Pilch~~/ Et: Petryc:/

2671. Uderz; lecz słuchaj,
rzekł Temistokles,
do zbuntowanego żoł„
nierza. /Mon: War:/

2672. Czołem uderz
Bogu twemu. /Birk:
Kaz:/

2673. Wszyscy społem,
uderzmy czołem. /Ryb:
Pz:/

2674. Utrata rozprasza
mądrość udzielał
wiekom. /Amfr:/

2675. Ta wszystko, co
nie po naszych plecach,
twardym, i niendzwi„
gnionym, być się wi„
dzi. /Pilch: Sen:/

2676. Ufaj do zgonu, bo
się często dzieje,
Że wtenczas wygrasz,
gdy masz mniej nadzieje.
/Morsz:/ /.

2677. W Boga ufałem i nie boję się, co mi uczyni człowiek. /Budn: Apf:/

2678. Ufaj w Jehowę wszem sercem twojem; a na rozum twój nie spuszczaj się. /D/

2679. Zbyteczna ufność znak serca prostego. /Dast: Fido/

2680. Nigdy nie wraca ufność raz stracona. /Zab:/

2681. Bojaźń próżna, i ufność zbyteczna, na jednakie nieszczęście ludzi narażają. /D/

2682. Siła odmian ma żywot, czasem nas i szczęście,
Bez ugadu potyka, bez winy nieszczęście. /Jag:/ Bez ugadu, niespodzianie.

2683. Ugodzi Bóg, gdzie boli. /Kn: Rys:/

2684. "Ugodzi" nieszczęście wszędzie;
Choć podobieństwa nie będzie. /Rys:/

2685. Nie dość jest wyprzeć z brzegu na głąb nawę;
Kto mety doszedł, ten ugonił sławę. /Mon: War:/

2686. Czasu przeszłego nigdy nie ugonisz. /Bink: Kn:/ ~~Dst Dz~~ ~~zyx~~!

(r. 15). Parafraza: Rozmaite są gusta na świecie.

(q) Noscimus ex ungue leonem.

2687. Ten się z a tym u-
gania, czym się tam-
ten brzydzi;
Jeden to lubi, czego
drugi nienawidzi.
/Dmóch: Sz: Rym:/
(r. 15)

2688. Znać lwa z pazura,
rycerza po ujęciu bro-
ni. /Pot: Wac:/ (q 15.)

2689. Kto dobrze uj-
mie, lekko zniesie.
/Kn:/

2690. Sobie nieprzyja-
ciel tęgi,
Ten jest, który nie-
może rządzeń ująć w
kręgi. /Groch: Tet:/

2691. Siła posiadł wło-
ści, kto ująć chciwo-
ści. /J. Kochn:/

2692. Lepiej z tym przy
dobrych, dobrze czy-
nić, niż dobrym dla
złych ujmować. /Kn:/

2693. Zdradny jest
zysk niesłuszny, niech
go kto chce chwali;
Ujaśnia domy na
czas, a potem obali.
/Trzeb: Syn:/

2694. Mężnym sercem
trzeba harde ujeżdżać
tyrany. /Min: Ryt:/

2695. Nigdy podłych zysk
skutków dobrych nie
miewa. /Kn:/ Porf: Por:
2693. i 2654.

2696. Dwa mogą pieski
obudzić, ale ukąsić

/. żaden nie śmie. (Kłok:)

2697. Rozkazuj, a sam ukazuj. (Kn.) A sam daj przykład.

2698. Uprzykrzy się kto na róży, sprzykrzy sobie zapach jej, i wdzięki. (Monwary Metafora.)

2699. Największą pocz, ciwego nagrodą jest ukontowanie, które z dobrych swojch u, czynków odbiera. (D)

~~2701~~ 2700. Słońce, a gody, nosi ukryć się niemo, go. (Warg:)

2701. Mało się różni od gnuśności cnota ukryta. (Zab)

2702. Niebądź ukwapli, wy ku gniewaniu, bowiem gniew w łonie szalonego spoczywa. (Leopol: Bib:)

(r. 15) O jakże się da zastosować ta alegorya do losów narodu polskie, go!

2703. Jeśli matka zginie, pszczoły pewnie spadną; gdy ula nie stanie, gdzie się dziać nie zga, dną. (Rej: Zw:) ~~(r.15)~~ (r. 15)

2704. Udzielaj łaknące, mu, głodnemu, chle, ba twego. (Leopol: Bib:)

2705. Podchlebcy kiedy są najwięcej u łaski,

/.

ledy gosię najwięcej strzedz trzeba. (Rej: Żyw:)

2706. Zabiję próżny poczasie, istem ku górkom[?]; lecz raz zrąk uleci, to, człowiek nie do gonić. (Min: Ryt:) ~~Dał: Fal:~~

(s. 15) Tylko nie w jednej formie.

2707. Ziedniji my wszyscy ulepieni gliny. (Teatr) (s. 15)

2708. Dzieci malejest jakwosk, zktórego anioła, lubszatana ulepić możesz. — (Mon: War:)

2709. Skromnie cierpieć, jest wnajcięż., szym razie jedyna ulga. (Pilch: Sen:)

2710. Dobry, kto na ułomności bliźniego nie mruczy. (Bach:)

2711. Płacz smutku używa powoli. (Bardz: Tr:)

2712. Użyj się zaczasem ciężar. (Kr. Part: Czasliczy serca rany.)

2713. Człowiek czasem mało mniejszy od Anioła, czasem mało gorszy od djabła. (B. F.)

2714. Lepiej co umieć,

/ niż wiele mieć. /Kn./

2715. Człowiek mądry tak się ma umiarkować, aby się go nie lękano, ani nim że też nie gardzono. /Budn: Apf:/

2716. Wiele umie, kto nie umie nad potrzebę. /Kn./

2717. Nie ten mądry, co wiele umie; ale ten, co umie umieć /użyć/ cokolwiek umie. /Lub:/

2718. Co kto umie z tem się stawi;
Przysłowie: i sroka piosnkami się bawi. /Sim: Siel:/

2719. Wiele umie, kto milczeć umie. /Mon: War:/

2720. Wielka różność umieć samemu coś, a umieć tego nauczyć kogo. /Mfr:/

2721. Umieć /zamieść/ dobrze w domu swojim, toż u drugiego śmieci ukazuj. /Sk: Kaz:/

2722. Nic bardziej człowieka nie uwiła nad radości. /Węg: Marm:/

2723. Słońce ujmy każdym ziemiom światła swego; aby drugiem go udzielić. /Ktok/

2724. Król mądry jest umocnieniem ludu swego. /Sk: Kaz:/ Opp: Ustępi jego upadkiem.

/.

2725. Piękność przywabia gacha, młodość go umo„ta;
Złoto zadzierga węzły ślubne; wzmacnia cnota. (Teatr:)

2726. Cnota się często wie„kiem rodzi, ale nie umie„ra. pozumiesz z nim. (Pot: Arg:)

(t. 15) De mortuis nonnisi bene.

2727. Umartym daj pokój nie tykaj Umartych;
Dokazywać nad umar„tym, niewielkie męstwo. (Kn:) (t. 15.)

2728. Wielkość umysłu na wzgardzeniu rzeczy docze„snych zależy. (S. Kochn:)

2729. Umysł wspaniały, na krzywdy trwały. (Kn:)

2730. Mdła płeć niewieś„cia; zatym unosić ją, nie wynosić potrzeba. (Petr: Et:)

2731. Chwałą się ludzką nie unoś; naganą się nie martw. (Kn:)

(u. 15) Nie da się za„stowaé ta maxyma do obrony kraju, i ojczyzny.

2732. Unikać tego, co jest z niebezpieczeństwem po„łączone, jest cztowieka rozumnego. (Mon: War:) (u. 15)

2733. Unikaj złych, ale nie pokazuj nigdyż się ich boisz. (Stasz: Num:)

2734. Kto się uniża, przed najwyższym Bogiem, bę„dzie podwyższony. (Wad: Dan:)

2735. Kto tu w najwyższy
/.

stopień wyniesiony,
ten tém bardziej Bogu
ma być uniżony. (Linde:
Lesz: H. S.)

2736. Ciężki to upad, zostać
z Króla niewolnikiem.
(Linde)

2736. Upadek w wielkim
zamiarze nie jest bez
chwały. (Fr: Pam: Most:)

2737. Odpuśćcie drugim, jeżeli chcecie aby i wam
było odpuszczono. —
(Sichl: Ew: S. Marka)

2738. Daj nam Boże wczas
upamiętanie. (Pasz:)
(u. 15.)

(u. 15.) Rozumie się upamiętanie z naszych wad, i błędów.

2739. Upatsię chłodem
deszcz szusza przeplata;
Tak idą nasze miesiące,
i lata. (Kras: W. Ch.)

2740. Lepiej raz upaść,
niżli wisieć bez ustanku. (Dat: Arg:) (wisieć
znaczy tu chwiać się.) —

2741. Kto sobie najwięcej
dufa, ten zawsze i najniżej upaść musi. (Rej:
Apf:)

2742. Wcześniej, czy później
upada, co się na mocnéj
skale nie buduje. (Sk:
Kaz:)

2743. Rzeczpospolita bez
rady, i rozsądku panujących, upada, i niszczeje.
(Boz:) (Sk:)

2744. Szczęście ci pohlaża,
nie podnoś się; szczęście
ci się przeciwi, nie upadaj.
(Kn: (nie tracić odwagi.)

/.

(w. 15.) Si vis pacem para bellum

2745. Czasu pokoju, upatruj wojny, (w. 15.)
Jmężne raczej wojsko miej, niż strojne. (Star: Ref:) ~~(w. 15.)~~

2746. Lepiej dziś upatrować, niżli jutro żałować; (Kn:)
Czego masz potem żałować, lepiej się tego wiarować. (ob. Dorf poprzedniego.)

2747. Przed czasem słuszna rzeczy swoje upatrować; Upuściwszy nierychło już zguby żałować. (Stary Dorf poprzedni.)

2748. Król, próżną chwałą zwycięstw, kiedy się upije; Tak ruinę swojemu, jak cudzemu szyje. (Lubom: Szl.)

2749. Cnota upiększa najniższe wzycie położenie. (Chod: Ges:)

2750. Zbytkiem, i złotem ludzie się uplenia. (Chrość:)

2751. Czas upływa, a my bawiąc się, tego niepostrzegamy. (Tentr.)
Co godzina upłynie, to już nie nasza. (Ks: Zw:)
Lata upływają, a z lat mijają wieki. (Dam: hist. Kar:)

2752. Mądry nie upija się szczęściem. (Opal: Sat:)

2753. Niemniej szkodliwe jest, być upodlonym, jak zbyt upoważnionym. (Pilch: Sen:) (Paradoxum.)

/.

2754. Chęć, słodzi pracę. (Mon: war:)

2755. Modlitwa upogadza (uspokaja) serca nasze. (Wad:)

2756. Nieporuszona stałość, łacno się zamienia w nierostropny upor. (Zab:)

2757. Upor taki, który się ku dobrej rzeczy ściąga, nazywamy stałością. (Gór: Dz:)

2758. Uporczywa praca wszystko przełamie. (Dilch: Ser:)

2759. Dziś zdrada tysiące sideł prostym sercom stawia;

Dziś wyczaj upoważnia najgłupsze bezprawia. (Chod: Jesn:)

2760. Rzadki jest dar upowszechnienia swoich myśli. (Stasz: Buff:)

2761. Umiejętność uprawcy potrafi drzewo krzywe sprostować. (Zab:) (x. 15)

(x. 15) Uprawca; nauczyciel, guwerner, co młodzież wychowuje: w Niemieckim: der Erzieher.

2762. Na nieuprawnym ugorze, albo się chwast, albo płonne tylko rodzą pokrzywy. (x) ~~Metafora~~ Metafora, stosująca się do źle wychowanej młodzieży.

2763. Rozsądni przywiązani są do dawnych zwyczajów nieupornie, ani się nowością nie unoszą. (Gaz: Nar:)

2764. Człek ciekawy jest stałym, człek próżny upartym. (Nim: D. P.)

2765. Wielką sławę uprzedzają zwykle wielkie trudy, i roboty. /Birk: Zam:/

2766. Rozumnego jest, rozumem uprzedzać naturę. /Zab:/

2767. Wkim przymioty uprzedzają wiek, tam i to dosyć jest zaletą. /Stasz: Num:/

2768. Lepiej uprzedzać winę, niż popełnioną karać. /Gaz: Nar:/ (y. 15.)

(y. 15.) Uprzedzać, znaczy tu zapobiegać. Obecna maxyma, powinna być + każdego mądrego rządu. –

+ zasadą

2769. Wraca ono ta swą dzielność bez winnej nagrody; Urąga tam bezczelny najej płacz, i szkody. /Zab:/

2770. Zazdrośni, jak fortunnemu zazdroszczą; tak nieszczęśliwi poniżonemu urągają się. /Lub:/

2771. Zły, do urazy bierze przestrogę; dobry do poprawy. /Amfr:/

2772. Nieraz i odszynienie czysz rany. /D/

2773. Nie zawsze mamy ku tym nienawiść, którzy nas urazili; ale tych zawsze nienawidzimy, których my sami uraziliśmy. – /Zab:/

2774. Często kroć ludzie, których nazywamy bez urodzenia, ratowali ojczyznę. ./.

żnę swoją. (Gaz: Nar:)
(z. 15)

2775. Człowiek dobrze urodzony, a nierozsądny, i głupi, zakałą jest krwi swojej. (Dod: Kras:)

(z. 15.) Kromwel w Anglii, Bonaparte we Francyi, Kościuszko nie był tak szczęśliwym, uratować swoję

2776. Łatwiej jest burzliwym ludziom niedopuścić urojeń, niż kiedy już wielkiemi urosły, chcieć im dopiero rogów ucierać. (Gór: Dw:)

(z. 15) Sprawdził się ten apoftegmat na Polszcze.

2777. Z wolności urośćie niewola. (Wad: Dan:)
(z. 15.) rozumie się: zbytniej.

2778. Nie urząd męża, ale mąż urząd zdobić ma. (Kn:)

2779. Obiecać, a nie uiścić się, jest to samo co okłamać. (Mon: war:)

2780. Gdy się nieszczęście na kogo usadzi, tysiączne przeciwności ze wszech stron gromadzi. (Karp:)

2781. Uschłemu drzewu trudno się odmłodnieć. (Nar: Dz:) Metafora.

2782. Często, gdzie się wzrok syci, tam serce usycha. (Zabł:)

2783. Przymnażaj powszechnego dobra ludziom przez szczodrobliwość, usłużność, i grzeczność. (Mon: war:)

2784. Kto pilnie strzeże prawa

/.

/ińnowie ustnżnyj/
(taki często niemiema i
prosi jałmużny. /Teatr/
2785. Rozumem trzeba
młodość uskramiać
nie siłą. /Mń: Ryś:/
2786. Ten co sercom rozka=
zuje, najlepiej jest usłu=
żonym. – /Mon: war:/
2787. Bóg tam zwykł po=
czynać, gdzie ludzie u=
stają. /Pot: wac:/
2788. Serce ludzkie jest
na kształt wielkiego
dzwona, który raz roz=
kołysany, zastanowić
trudno. /Mon: war:/
2789. Głupim ustąpić, ich
postępkami nie obrażać
się, mądrego rzecz jest.
/Sk: kaz:/
2790. Rozumniejszemu
ustępujemy, głupiemu wy=
baczajmy. /Dilch: Sen:/
2791. Dom zawsze ustępo=
wać powinien krajowi.
/Niem: P. P./ (Ż. 15)
2792. Dekret od wieków
napisały fata;
Ustąpić drugim, sam zaś
żywszy świata. /Kchw:/
2793. Zwyczaj przyrodzeniu
nie chce nigdy placu ustąpić.
/Rej: Ż. s:/ ~~Part: Pr:~~
2794. Poczciwy człowiek, kie=
dy sam czego dostąpić nie
może, drugim ustępuje. –
/Teatr/
2795. Ustawy bez wykonywa=
nia, nie niosą i bez
karania. /Kn:/ /

(Ż. 15) To jest: interes
osobisty dobru powszech=
nemu.

2796. Ustawy, jako pajęczyny, najczęściej targają się ledwie małe niena. /F. Darf: Ustawy istna pajęczyna, przerwie zuchwalec, a nędznie chudzina./ /F. Ob: Do prawa.

2797. Ustawiczność wiele może;
I sam gwałt często przemoże. /F. Darf: Często kapiące miękka woda,
Najtwardszy kamień wygłada. /F. (a. 16)

2798. Jeśli Jehowa nie ustrzeże miasta, próżno nie śpi stróż. /F. Budn: Apf:/ Opp: przysłowia: Strzeżonego P. Bóg strzeże.

2799. Hardość znajdzie usterk, i gdy zaczyna upadać, nie opiera się aż na dnie podłego uniżenia. /B. F./

2800. Sława dobra, jeśli najmniej wczem uszczerbiona, już się nigdy nie poprawi. /F. Gór: Dw:/

2801. Za królami chodzi zazdrość, obmówiski, uszczypki. /F. Petr: Ar:/

2802. Chrystus zakazał, abyś się językiem nie bliżał, a nie utargował bliźniemu swemu. /F. Eraz: Ap:/

2803. Spokojność zamieszać radzi ludzie, nie mający nic do utraty, a wszystko do zyskania. /Gaz: Nar:/ +

2804. Dobra cudzego chciwy, własnego utratny. /F. Pilch: Sen:/

(a. 16) Z Łaińskiego: Gutta cavat lapidem non vi, sed semper cadendo. —

+ większa część panów postępowego.

2805. Uwaga, w każdym dziele, nigdy nie zawadzi. /Kras: Wiersz:/

2806. Co okręt bez steru, to jest człowiek bez uwagi. /Dat: Arg:/

2807. Nie będziesz miał przyjaciela, gdy wszystko do niego będziesz uważał. /Lamfr:/ (b. 16)

2808. Słysząc, usłyszycie, a nie wyrozumiecie; a widząc, uwidzicie, a nie upatrzycie. /Budn: Apft z Ew: S. Math:/

2809. Lepiej obwinionego uwolnić, niż niewinnego potępić. /Ostr: D. P./ (c. 16.)

2810. Nigdy wszystkie doskonałości nie mieszczą się razem; Natura wszędzie wraziła pewne ujmy. /Zabł:/

2811. Czego ujść nie możesz, wytrwaj. /Kr:/ Az Musenata. –

2812. Drzewo skrzypiące, a krzywe wśród boru; Łatwiej ujdzie siekiry, wichru i toporu. /Dat: Arg:/

2813. Nie wszystko wszystkim zarówno uchodzi. /Pilch: Sen:/ (d. 16)

2814. Ludzkością nie upadla się, i owszem uzacnia się władza. /Dmoch: Il:/

2815. Kto sam doznał kiedy złego, /.

(b. 16.) To jest: gdy wszystkie jego wady będziesz spostrzegał.

(c. 16) Maxyma Bucaryi prawnika Neapolitańskiego, obecnie prawie przez wszystkie prawodawstwa europejskie przyjęta. –

(d. 16) Quod licet Jovi, non licet bovi. –

Z Włoskiego: Hanno gli stessi delitti diverso fato. –

Uno diventa re, l'altro e impiegato.

/Pignotti. Fav:/

(c. 16) myśl zło-
nejdy twirgłin-
sza: Nonignara
mali, miseris succ-
urrere disco; sta-
ła wyłożona.

/. Użali się wnet nędz-
nego. (Kn:) (c. 16)

2816. Wielkie lekar-
stwo nieszczęśliwemu,
politowanie serdecz-
ne nad jego nędzą.
(Sk: Kaz:) (Paraf:
2817. Jest-to to przykro-
ści niemałe ulżenie,
Gdy nam kto nadnie-
szczęściem świadczy
użalenie. (Zab:)
2818. Smutek, gdy się
użali, ciężkości poz-
bywa. (Mon: War:
Paraf Poz: poprzednich.)
2819. Mniej żwy kt. pa-
lić ogień, gdy się go
przed kim jest uża-
lić. (Ustrz:) Paraf:
poprzedniego.
2820. Lekarzu, uzdrów
naprzód samego siebie
(Bardz: Łuk:)
2821. Ludzie poczciwi
predko uznają swe
błędy. (Dmóch: Sl.)
2822. Niewdzięczność
jest uznanie do-
brodziejstw odebra-
nych. (Mon: War:)
2823. Nie dość na
męstwie, trzeba żebyś
go dobrze użył. (Szatr)
2824. Żadna rzecz nie
jest tak dobra, aby
na złe użytą być nie
mogła. (Kn:) /.

2825. Pospolita ludzi jest wadą, źle używać wszystkiego. (Zab:)

2826. Bogactwa są tylko wtenczas szacowne, kiedy ich podług woli użyć można. (Teatr:)

2827. Nie użytym być, uczą nas nadewszystko niewdzięczni. (Min: Ryt:)

2828. Najprzezorny, mądrości u kogo nie zbywa;
Jeszcze nie używając, mając już używa. (Zab:)

2829. Nie pysznij się bogactwem, nie masz nic swojego;
W używanie to dano od stwórcy twojego. (Bach: Epik:)

2830. W tym rzecz ma ten pomocy, kto w dobrym użycza. (Min: Ryt:) (f:16)

2831. Kto od wszystkich czytane swe pisma mieć życzy;
Niech się stara użytek łączyć do słodyczy. (Dmoch: Sz: Rym:) (g:16)

2832. To pieniądze ubogi, w dobre sumienie bogaty. (Sk: Zw:)

2833. Co w prywatnym cało-

(f:16) Rozumie się użycza drugim.

(g:16) Omne tulit punctum, qui miscuit utile dulci. (Hor: de arte poetica)

wieku, mało w oczach ludzi jest przywarą; to w Królach wielką jest wadą. (Górn: Dw:)

2834. Snadniej jest wady upatrywać, niżeli bez wady działać. (Dyar: Gr:)

2835. Kto nie zna swej żadnej wady, Niech się poradzi z sąsiady. (Zunde:)

2835. Lepiej złe pany wadzić, niżeli jednać. (Ezop:)

2836. Natura wszystko pod wagę i stryczh, słuszności a łożyła. (Piłch: Sen:) (k. 16)

(k. 16.) Niech wyba, czy P. Seneka, nie upatruje w tém słuszności natury, że wszystkie żywioły i stworzenia naszego planety są z sobą w ustawicznej walce, i że jedno stworzenie kosztem drugiego się żywi.

2837. Waga i miara szczęśliwości publiczny jest szczęśliwość rolnika. (Przestr:)

2838. Gdy w jednej wadze są nikczemni z godnemi; mało ozdoby Rzeczypospolitej przybywa. (Bud: Apf:)

2839. Tylko przez wagę wchodzim w powagę. (Lub:)

2840. Walka uporna, a nie sprawiedliwa; Nigdy fortunna, ni dobra nie bywa. (Rej: Zw:)

2841. Walka bogactw wa, walka skarby niszczy; Uporny skarżeja nie winny piszczy. (—)

2842. Zazdrość, jest zwy„czaju psiego; Wnet będzie jeden warczał, gdy gła.szczą drugie„go. (Rej: wiz:)

2843. Jeśli ci szczęście sprzyja, nie waryj się nadymać. (Min: Aus:)

2844. Czegobyś nie chciał aby tobie czyniono, wa„ruj się tego drugim czy„nić. (Leop: Bibl: 1 [illegible]) co tobie niemiło, nie czyń drugiemu. —

2845. Filozofowie warsz„tatów nie mieli; Przedsię w bogactwa, i sławę słynęli. (Rej: Zw:)

2846. O warsztat naj„trudniej, co nam nim sta„nie księżą. (I)

2847. Zaniedbywać sta„rych przyjaciół, dla z ni„komego blasku nowego szczęścia, jest to dać poznać, że są tego szczę„ścia niewarto. (Mar: war:)

2848. W obietnicy każdej jest warunek, chociaż się słowy nie wyraża, to jest: jeśli będę mógł. (Gorn: Dw:) (i: 16)

(i: 16) według ta„cińskiego axioma: Ad impossibilia nemo obligatur.

2849. Kiedy się szczęścia wą„tek raz zerwie, rwie się i dalej. (Ops: Foz:)

2850. Mędry na swym nie zawsze polega rozsąd„ku; Bo się i najmędrszemu cza„sem urwie wątku. (Nars: Dz:) (k: 16)

(k: 16) Czasem koń„cipty zabrakuie.

2851. Wątpienie droga do mądrości. [Kn:]

2852. Wątpienie rodzi pytanie, a to zaś rzeczy poznanie. [s.]

2853. Wątpiącego łatwo nakierować. [s.]

2854. Wyświadczenie, a złego dobrodziejstwy obdarzyć, jest jedno. [Zab: [Pot: Syl:]

(l. 16.) Anguis latet in herba. —

2855. Wara! pod cukrem arszenik; pod kwiatem cudnym, zimny wąż. [Pot: Arg:] (l. 16)

2856. Nie mamy tak złego, aby się na dobre nie przydało, bywa z węża dryakiew. [Ampf.]

2857. Człek rozumny, co tą czyświatło z przekonaniem;

Długo waży, niźli się odezwie z swym zdaniem. [Nim: D. P.]

2858. Kto pożytek sobie waży, a nie ktadzie go pod nogi, już ten jest mistrzyczkiem. [Gór: Sen:]

(l. 16.) Gdy ich nikt nie przestrzega, nie zachowuje.

2859. Zła fortuna nacnotę ustawicznie waży. (bije) [Pot: Arg:]

2860. Cóż prawa ważą, gdy złe obyczaje?! [Min: [Hor:] (l. 16)

2861. Przysięgi o tyle ważą, o ile nie są wymuszone. [Nar: Hist:]

2862. Serce powinno być

./.

/wymiarem wdzięcz-
ności. /Mon: war:/
2863. Kto czego niewdzię-
czen, ten tego niegodzien.
/Rys:/
2864. Siedząc doma
przy swym progu, człowiek najwdzięczniejszy
Bogu. /Groch:/
2865. Wdzięczne słowo
wabi i przyjaciela.
/Linde/
2866. Co od Boga, trzeba
z wdzięcznie przyjmo-
wać,
Lub on daje, lub bie-
rze, za wszystko dzię-
kować. /Sim: Siel:/
2867. Cnota wdzięczy,
cnota wińczy. /Kras:
listy:/
2868. Szlachetny umysł
nie znajduje wdzięku
w swojej wielkości, lecz
w dobrych czynów li-
ku. /Zab:/
2869. Szczęśliwy, kto
wdzięk raz z pożyt-
kiem tyczy zyt. /Kras:
Mysz:/ Qui miscuit
utile dulci. /Hor/
2870. Wędą, jak widzę, to-
wią ludzi, wędą;
Potomne wieki chwalić
mówią, będą. /Bratk:/
(l. 16.)
2871. Ostra wędka pikiel-
na, ta komstwo. /Jabł:/
2872. Ty co piszesz, rzecz so-
bie obierz wedle siły;
I myśl długo coby z mieś-
barki potrafiły. /Hor:/

(l. 16) Wędą, to jest wędką, przez którą Bratkowski chce tu oznaczyć próżność ludzi.

/ 2873. według sił, i dostatku wszystko czyń. (Opal: Sat:)
2874. Takiego szczęścia używa i było to, Gdy kto swej woli da wolne węd[z]idło. (Rej: Zw:)
2875. Zrób sobie szalę na słowa, a wędzidło na język, i nic nie mów, coby lepiej było zamilczeć. (Mon: War:)
2876. Jeśli mówić masz, mów tak abyś nie żałował, żeś usta otworzył. (B. J.) Zarf: poprzedniego.
2877. Jeśli jąkanie się jest przykrością, jest z drugiej strony i dobrem, gdyż pozwala zastanowić się przed mową. Dobrzeby było to niejednemu, iżby się królewie jąkali. (d)
2878. Jeżeli Neron mając wyrok śmierci podpisać, narzekał na to, że się pisać nauczył; niejeden może zapłakał na to, że umiał mówić. (d)
2879. Szatan, sumienia strwożone do rozpaczy wganiać zwykł. (Zarn: Post:)
2880. Wątpliwy (wątpiący) podobny jest iż wetnam (bałwanom) morskim, które wiatr pędzi, i miece. (Biał: Post:)

/

2881. Źli siłą się weselić, dobrzy się weselą. (Kras: listy.)

(t. 16) Dosłownie z łacińskiego: De male possessis non gaudet tertius heres. ~~Ob. Dz:~~

2882. Ze złego nabycia, nie będzie się weselił trzeci dziedzic. (Rej Post: (t. 16)

2883. Sklepienie by upadło, gdyby się cegły wzajem nie wspierały. (Pilch: Sen:) — Metafora.

2884. Jedni drugich niech wspierają; Wspólnie cię-żary dźwigają. (Pak: Baj:)

2885. Wet za wet nie godzi się oddawać pod prawem chrystusowym. — (Petr:) Parafrazy:

1. Dostałeś policzek, nadstaw twarz drugą;

2. Jeśli kto na ciebie kamieniem, ty na niego chlebem. —

2886. Nie ma nic tak sprośnego, czegoby djabeł do kościoła nie wwlókł. (Żarn: Post:)

2887. Ogień niebieski strachem i błyskaniem; Ziemia złym głodem; a woda wezbraniem. (Grod: 10.)

(m. 16) Węzeł, to samo, co, zadanie. Opp: tego apoftegma jest przysłowie: Oto mi człowiek i do Boga, i do ludzi. — albo: I do tańca, i do różańca.

2888. Trudny węzeł jest dwoim panom służyć; światu, a Bogu. (Rej Post: (m. 16)

2889. Kiedy czynisz objad, nie wzywajże bogatych, ale wzywaj raczej ubogich. (Wad:)

2890. Największa wiadomość jest świadkiem największej niewiadomości człowieka. /Stasz. Buff: / (n. 16)

2891. Gorszą jest fałszywa umiejętność, niżeli najgrubsza niewiadomość. /Ф/

2892. Wiara, dar Boży! /t. j. wiara religijna/, jest cnotą. /Linde/

2893. Wiara bez uczynków, martwa. /Pk: Kor:/

2894. Wiara twoja uzdrowi cię. /~~P. S. n. t~~/ (o. 16)

2895. Trzymaj się dobrego, a wiaruj się złego. /Linde/

2896. Wiara, jak dusza, raz utracona, nie przywrócona. /Kr:/

2897. Lepsza wiara doznana /doświadczona/ niżeli co się rodzi. /Gaw: Sil:/ co dopiero powstaje.

2898. Nie wiąż się z nikim, swobodnym będziesz. /Kn/

2899. Dla dowcipu powstały place widokowe, a szkoły /./

(n. 16) Ostatnie stanowisko wyrzeczone przez uznającego Newtona było: /?/ tyle tylko wiem, że nic nie wiem. — Sapientia huius mundi, stultitia. /Erazm: z Rotterdamu./ Wszystkie wspomnione zdania wielkich mężów o niedołężności rozumu ludzkiego, nie wstrzymują ludzi postępowych /hommes de progrès/ teraźniejszego wieku, mieć się za mędrców. Risum teneatis!

(o. 16) Używane także w życiu potocznym, chociaż nie w sensie religijnym.

(p. 16) placu widokowe; teatra, sale publiczne &

(q. 16) (widzimisię: kaprys, uprzedzenie.

-i- Marzonn. (Zab:)
(p. 16)

2900. Zachoroba najniebezpieczniejsza, której chory niewidzi do siebie. (Monitor: (w sensie moralnym.

2901. Rozum niech będzie mistrzem, a nie wiedzi misię. (Dmóch: Sz: Rym:)
(q. 16.)

2902. Cnota z tych wad się nieboi;
Zawsze czerstwo, zielono
wieczne lata stoi. (Ryb. Mać)

2903. Ani życie jest trwałym, ani szczęście wieczne. (Min: Ryt:)

2904. Niemasz tej róży, którejby niezwiędła. (Kmdc z Słowackiego)

2905. Lepiej widzieć, niż mniemać. (D: Koch:)

2906. Żaden przed swoim pogrzebem, szczęśliwym być zwanym nie może. (Otw: Ow:)

2907. "Minęły złote wieki; i srebrne minęły;
I miedziane już swoje dokończenie wzięły;
Żelazne, ach żelazne po nich nastąpiły.
(Błaż:)

2908. Niebezpieczny jest wiek tych, co światem władają;
Bo zewsząd pełno zdrad dokoło siebie mają.
(Gwag:)

/

2909. Każdy wiek magoryczej ma swoje przywary.
Syn się męczył nad książką, stękał ojciec stary.
/Kras: Baj:/

2910. Inszy wiek, insze prawo. /Z. listy/

2911. Gdy czas kamienie i kruszcze psuje,
twórcze śmierci nieznające,
pamięć ich wiek trwaje.
/Min: Ryt:/ (v. 16)

(v. 16) O Kanarski,
O ty czarnolaski Janie,
Potomne wieki będą
~~w~~ was wielbili;
Zginęli Grecy, zginęli
Rzymianie,
Lecz żyją dotąd Homer,
i Wirgili.—

2912. Niecnota podli, cnota ludzi większy. /Man: War:/

2913. Będziesz miał wiele, hojnie dawaj; jeśli mało, też mało z chęcią udzielaj. /Leop: Bibl:/

2914. Nigdy nie jest mało, gdy jest dosyć; a nigdy nie jest wiele, gdy dosyć nie jest. /Pilch: Sen:/

2915. Nie jak wiele ~~jest~~ patrz, ale jak dobrze. /Kn:/

2916. Straciwszy wiele, ostatka nie zaniedbaj. /Sz/

Parafrazy:

1 Po rozbiciu (nawy / okrętu), deski nie puszczaj;
2. Po ogniu i popiół pozbieraj;
3 Straciwszy pieniądze mieszek schowaj. (Linde)
4. Opp: Wzięto i konia, weź i bicz. /

5. Opp: wzięli djabli krowę, niech wezmą i ciele.

2917. Wiele dobrego się Nie nieucierpiał z tego. (Rut.)

2918. Lepiej, iż cię jeden dobry chwali, niż wiele złych. (Budr. apf:)

2919. Wielkich rzeczy mały czasem początek. (Rn.) (Parf: Mała iskierki, wielki czasem wzniecić pożar (s. 16.)

(s. 16.) Parva saepe scintilla magnum excitavit incendium.—

2920. Wielki, kto przemoc z ludzkości już potrafi; wielki, kto zaczął mężstwem, a ludzkością dokończył. (Kras: Wo.)

(t. 16.) Wielki leży: to jest: po upadku jeszcze wielki: n. p.: Napoleon I.

2921. Jeżeli wielki mąż upadł, wielki leży. (Os: [illegible]) (t. 16.)

2922. Bóg serca patrzy, nie wielkości ciała. (Lop: Bib:)

2923. Nie patrz na niewiastę wielochciwą, abyś nie wpadł w sidła jej. (S.)

(u. 16) Varietas delectat.

2924. Świnia piękniejszy, kiedy przeplatany. (Sim. Siel:) (u. 16)

2925. Nie wszystko to jest wierszem, coś nim nazywa; Istotnym są słowa, lecz na duchu zbywa. (Mach: Sz: Rym:)

2926. Taco na wierszek

[illegible]

wyniesiony)
Łatwiej wzruszy wiatr szalony. (Morszt.)
Parf: Wiatr trzcinę pochyli, a dęba wywróci.
2. Niskie rzeczy bespieczniejsze. –

2927. Starodawny dąb, gdy zetną w lesie,
Potężniej szumi, im wyżej wierzch niesie.
(Kochw: ?)

2928. Wieś spokojna, wieś swobodna, uszczęśliwiasz po kryjomu.
(Kras:)

2929. Fałsz nas mamić nie może, nie jakowiś plecie,
Lecz jak sami widziemy, tak sądzimo świecie. (Zab: ?)

2930. Zwierz, czym się bardziej w sieci miota, tem się w nią bardziej plącze, i wikła (Bilch: Sen:) Metafora. (w. 16)

(w. 16) A czyby mu co pomogła, gdyby się nie miotał.?

2931. Pismo zapaleczywe nie piórem, lecz wilczym zębem pisane. (Zebr:) t. j. pełne jadu. –

2932. Często pod owczą barwą kryją się wilcy drapieżni. (Krop: ?) Parf: Siedzi pod figurą, a ma djabła za skórą. –

(x. 16) Rusin mówi: Prybúd sztastie, rozum bude. –

2933. Tam zaraz przypisują winę, gdzie nie towarzyszy to szczęście. (Ust: Konst:) (x. 16)

/.

2934. Dwakroć grzeszy, ktokolwiek winny się niewstydzi. (Min: Ryt:)

2935. Prawa się winny boją nieszczęścia niewinny. (P.)

2936. Niewinny wżyciu, czysty od niecnoty, Niedba o Maura pocis„ki, i groty. (Min: Hor: (y. 16)

(y. 16) Integer vitae, scelerisque purus, Non eget Mauri jaculis, nec arcu; Nec venenatis gravida sagittis, Fusce pharetra. (Od: Hor: ad Fuscum)

2937. Jakkolwiek poszanowanie winniśmy Królom, więcej jeszcze winniśmy ludzkości. (Stasz: Num:)

2938. Za kim niewinność chodzi, jak w mastu koni jezdzi. (Amfr:)

2939. Jeżliś sam nie bez winy, niewinny, nie patrz pr„iaciela drugiego. (Min: Ryt:)

2940. Ty zawsze tego sta„nu pomiernie używaj; A bez wiosła na wodzie bezpiecznie nie pływaj. (Rzy: Wiz:)

2941. Wiosna przed latem uchodzi;
Ucieka lato, gdy jesień śwista;
Nad tą znowu zima prze„wodzi. (Hor: Ody:)

2942. W pożądanej życia wiośnie; Wszystko z nami wdzięcznie rośnie. (Kras: listy)

./.

2943. Trzyma się bluszcz wiatki, roślij szczegodzenia. (Przyb: Abel – (Motf.)

2944. Lepiej raz umrzeć, niż długo umierać. (Linde) Df. Lepiej raz upaść, niż wisieć wdnad dołem. (Dot: Arg:)

2945. Komu zawsze nad szyją, wisi miecz gotý; Nie uczynią mu smaku zastawne stoły. (J. Kochn.) (z. 16)

(z. 16) Obaczyć w oddziale historycznym: miecz Damoklesa.

2946 Choćbyś miał najlepsze z przyrodzenia dary; Jeśliś niepilny, zarosną wiszary. (Hor: Sat:) (z. 16)

(z 16) wiszary, wikle, zielsko czepne, chwast. (Linde)

2947. Władza jest prawem. lub wolnością używania mocy, i siły. (Dan: ~~Luar:~~ Hist:)

2948. Właściwość monarchy jest dobrze rządzić. (Zabł.)

2949. Losy odmienić może, nie zaś twą właściznę: (własnością) (Min: Ryt:)

2950. Miłość własna, szepce nam: Dbaj o dobro swoje. (Karp:) Df: 1 Pierwsza miłość od siebie; 2. Najprzód Sobkowi; potem Dobkowi; 3. Nikt nie kraje chleba od, ale do siebie. —

./.

2951. Nigdy własna krzywda zamałą się nie widzi. /Pilch: Sen:/ Każdy tylko uważa własne klęski swoje. /Bardz: Tr:/

2952. Spada przymiot ojczysty przez wnuk na syny;
A jeśli nie przez jedne, to przez drugie czyny. /Kniaź: Daf:/ ~~wiinnego!~~ Jaki drzewo, taki klin; Jaki ojciec, taki syn.

(z. 16) Co jest: z prób ujmy się przez ogień, kto wart więcej. —

2953. Gdy złoto chce się z kosztować ze złotem, złoto:
Tolerowano w ogień co prędzej, a czyń ze mną złoto; /Papr:/ (z. 16)

(a. 17) Co jest: zdaj rachunek z twego panowania, z twoich rządów. —

2954. Oddaj liczbę włodarstwa twego. /Ewang:/ (a. 17)

2955. Bez Bożej woli, nie spadnie włos z głowy. /S. Ž./

2956. Boski wyrok, na włos nie chybi. /Zabł:/

2957. Nie siłą, spadkiem częstym, kropla kamień drąży;
Człek się staje uczonym, gdy się czytać wdroży. — /Min: Ryt:/

(b. 17) Skutki wojny.

2958. Miecz zewnątrz ~~a~~ A głód, i mór wewnątrz; /Bud: Apf:/ (b. 17)

2959. Łaskawości, do któ-

/.

/.
regokolwiek domu w
nijdzie, zawsze weń z
sobą pokój, i szczęście
wniesie. Pilch: Sen: /
2960. Myśmy nic na ten
świat nie wnieśli, bez
pochyby też nic wynieść
niemożemy. Leop: Bibl: /
2961. Wiesz coś się działo,
wieś z tąd o przyszło-
ści. Ziatr / (c. 17)
2962. Nieszczęsnym dla
rodzaju ludzkiego bar-
ziej król wojarz, wojo-
wnik / a więcej wielbi-
ciéli, niż król dobry. Stasz:
Num: /
2963. Wojować jest to, jako
by kto złotą wędą ryby
łowił. Kosz: / (d. 17)
2964. Łakomstwo bije
na hojność, pychą skrom-
nością wojuje, gniew
na łagodność powstaje,
kłamstwo prawdy nie
cierpi. Man: Wary: /
2965. S. Piotr, i Paweł,
pierwsza najmocniejsza
para wołów, którzy twar-
dą rolę serc ludzkich,
zorali. Sk: Kaz: / (e. 17.)
2966. Mało na tem, że
kłamną wołaj kiedy
niema dobrej. Rys: /
2967. Dobra wola zawsze
stoi za uczynek. Rej:
Żyw: /
2968. Oztawsik nie sam sobie
/.

(c. 17) Wiesz coś się działo; to jest: czytasz historyę, dzieje czasów przeszłych.

(d. 17) więcej kosztów niż pożytku.

(e. 17.) wyposnęło się wielkiem ka-znodzieję to miesce... tyczne, i dwóch kładnie porównanie. Aliquando etiam bonus dormitat Homerus.

/ kwoli żyć mają; ale na przód kwoli najwyższe-go Boga; potém kwoli ojczyźnie swej, nakoniec i kwoli bliźniemu swemu. (Gost: Góry)

~~2969~~ 2969. Zła wola, niewola. (Rys:) Opp: Dobra chęć, ułatwia trud. —

2970. Niech się dzieje wola Boża! (Zgadzając się na co, lecz niechętnie.) Pf: Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi. (Z pacierza)

2971. Nie co wolno patrz, lecz co przystojno. (Knf)

2972. Wolno tobie mówić, a mnie czynić. (pf) Pf. Mów co chcesz, a ja swoje zrobię. —

2973. Namyśl się wolno, a czyń wszystko spieszno. (namyśliwszy się, pf)

2974. Wolność, jest władza, czynić, lub nie czynić, według nakłonienia umysłu. (Linde)

2975. Wolność, jest żyć jako kto chce, bespiecznie w swym domu; Oprócz Boga, praw, sądów, niepodległym nikomu. (Błaż:)

2976. Wolność polityczna, jest prawo czynienia tego wszystkiego co się godzi. (Mon: War:)

/.

2977. Przyjmować wolność dobra, bez cnoty swawola jest; pod prawem wolność prawdziwa; bez sprawiedliwości niewola jest. (Górn: 1w4:)

2978. Ktoż wprzód osadzi na wolności ostaj, Niż dolemiszą wprzeżóry, i trzostać. (Ukraść: Zab: 7) (f. 17.)

2979. Ten jest prawdziwie i jedynie wolny; który ni strachom, ni złym jest powolny. (Zabł. Sel: 7)

2980. Milsza jest śmierć odważna, nad niewolne życie. (Zab: 7)

2981. Nie każdy wolny, który okowów nie nosi. (Bach: Epik:)

2982. W wolnej rzeczypospolitej trzeba aby był i język wolny. (Budn: apf:) (g. 17.)

2983. Wolnemi troski, i ciężkiej pracy, Ściele mako wesen materacy. (Zabł: 7)

2984. Nie dzierżą mają, a nie wonieją, i uszy mają a nie słyszą, oczy a nie widzą. (Leop: Bib: / Sk: Kaz:) (h. 17)

2985. Przyczyna wojen, chciwość panowania. (Warg 7

(f. 17) Przestroga dla Progressistów wszystkich krajów i narodów. — i Demokratów

(g. 17) Rzecz godna uwagi, że w Polszcze już przykońcu 16go stólecia uznawano potrzebę wolności druku, czyli prassy, a kto wie obecnie tyle politycznych kłótni na kontinencie Europejskim.

(h. 17) Niechcą prawdy widzieć, i uznać.

(Ci. 17) Si vis pacem para bellum.

2986. Wojna jest państwu ciężka choroba. (Stasz: Num: 7)

2987. Dobrą wojną, pokoju szukają. (Sk: Ż: (Ci. 17)

2988. Pierwej rozumem niż wojną mędrzy postępuje. (P.)

2989. Wielom szkodzić; nikomu nie być użytecznym;
tylko sobie; jest wojny przywarą odwieczną. (Stasz: Ż: +)

2990. Życie ludzkie jest ustawiczna wojna. (Chrośc: Sob:)

2991. Pasem rycerskim Mars wojskowe opłaci;
I nożstotem swych bogaci. (Kochow:)

2992. Roztropność jest wodzicą cnót innych. (Sk: Ż: +)

2993. Język nasz (ludzki) jest to ciężan wozny; który wszystko obwoływa, złe, i dobre. (Rej Ż:)

2994. Czym a wino, w której się kto za młodu napije,
Że z garnka zdawna opitej woni, nikt nie zmyje. (Stryj: Go:) Daf: przysłowia: Czem się skorupka za młodu napoi, tym trąci i na starość.

./.

2995. Sumienie, jest to książ-
ka pamiętna, od natury,
każdemu dana; w którą
przeszłe sprawy wpisa-
no; teraźniejsze wpisują,
przyszłe wpisywać będą.
(Talmod:)

2996. Są którym ród kró-
lewski, państwo wypro-
sa~~za~~ża;
Są, którym ślepe szczęście
berło w ręce wraża.
(Zab:)

2997 Forma rządu w u-
mysły ~~rzą~~naro-du wrażać
się zwykła. (Mon:
war:) (k. 17)

2998. Żadne wróbląt-
ko, krom woli Jego,
Nie spadnie na ziemię
z gniazdeczka swojego.
(Kanc: Gdań:) (t. j. krom
woli Boskiej)

2999. Było to zabrane
kmieciom wrócić ma-
żemy; ale szlachty, i
płacz ich kto im wró-
cić, i nadgrodzić po-
trafi? (Stryjk) (l. 17)

3000. Lepiej się wrócić
niż dalej w błąd iść.
(Kn)

3001. Nie żałuj tego
co się wrócić nie mo-
że. (Sk: Zw:)

3002. Tosamo iśtadnym
bogom, wrodna cnota;
Otworem trzymać
skrzywdzonym łask
wrota. (Zab) Zatel:)

(k. 17) To jest: zwyk-
ła się odbijać w cha-
rakterze rządzonych.
Najtrafniejszym
sprawdzeniem te-
go Axioma~~tu~~ było to daw-
ne Królestwo Ne-
apolitańskie za pa-
nowania Burbo-
nów.

(l. 17) Słowa wy-
rzeczone przez Kró-
lowę Jadwigę.
Obaczyj oddział
historyczny; król
Władysław Jagieł-
ło.—

3003. Nieznajomy wróg jakiś, miesza ludzkie rzeczy;
Nie mając dobrych ani złych na pieczy. — (J. Kochn: Ps: wróg niezbożny miesza ludzkie rzeczy. (Groch.)

3004. Ludzie bez wiary, wrogi najchytrzejsze. (Przyb: Luis:)

3005. Wstyd jak raz wyjdzie, nie trafi we wrota. (Bardz: Gr:) (t. 17)

(t. 17.) Nie wróci do tego, co go raz utracił.

3006. Gdy grzech bez karania, bez nagrody cnota;
Sam do wszelkiej swawoli otworzone wrota. (Pot: Arg:)

3007. Przykry los cnotę wzmacnia, a pomyślny tanie;
Kto w obojm trwa wryty, ten męża ma znamie. (Zab:)

3008. Kto karmi obietnicą, ten karmi nadzieją;
Lepsze krupy zwarzone, niźli te, co wrzeją.
(Kchw: Ps: ginnego:
Lepszy wróbel w ręku,
Niż dzięciot na sęku.

(n. 17) Alegorya i wrzód znaczy tu, wady, lub cierpienia duszy.

3009. Trudno wrzód nieznajomy leczyć. (Sk: Żyw:) (n. 17.)

3010. Gdyby sumienie nie

/.

Wsciągała zgoła;
Przyrodzenie by rozpuścił,
to koła. (Rej: Żw:)
Gdy dało nam rozum
udzielony z góry,
Byśmy mieli hamować
skłonności natury.
(B. J.)

3011. Wszędzie, jeśli na
koń, troska na koń
wsiędzie;
Wstąpisz li w okręt,
i tam troska będzie.
(Hor: Od:)

3012. Dobrocią więcej wskó-
rasz, niż groźbą (Zeg:)
Gdy cierpliwością, ot tu,
gim czasem, więcej
wskórasz, niż na-
tłasem. (Pak: Baj:)

3013. Jedną tylko stronę
baczysz;
Przewróć że kartę na
wspak, snadź lepiej
obaczysz. (Sprawozd:)
(Rej: Wiz:)

3014. Świat ten nasz
właśnie jest jako dra-
bina;
Ten schodzi na dół,
ów się w górę wspina.
(Min: Ryt:) (n. 17)

(n. 17) Złotoskie-
go: Il mondo
e fatto a scale.)

3015. On jest obrońcą
sprawiedliwych, opa-
trzycielem ubogich,
opiekalnikiem siero-
tek, wspomożycielem
wszystkich uciśnio-
nych. (Rej: Post:) Ro-
zumie się: Bóg.

3016. Prawdziwe oświe-
cenie nauki, złączone

/.

9³ 352

jest zgodnością, któ-
rej nie wstęga orderowa,
ani przypnszczenie do szlachectwa,
ale sam Bóg nadaje.
(Pam: hist:)
3017. Już to ostatnia
nad winą wszy nogi,
kamień na wstręcie
coby ty, zrzucił z drogi. (Mon: war:)
3018. Wstyd do złego, i
silne doznały pobudki;
Oto są doskonały Tragedyi skutki. (Dmóch. Sz: Rym:)
3019. Wstydnie innego
nie jest, jeno bojaźń
złej sławy. (Gór: Dis:)
3020. Nie nędzniejszego,
nad wstyd własnego
uczynku. (Min: Ry:)
3021. Kto się ubustwa
wstydzi, z tej czynić musi się niewstydzić. (Linde)
3022. Kto się ludzi nie
wstydzi, i Boga się nie
boi. (Rys:)
3023. Tego wykorzenić
nie może, co zaszczepił ojciec niebieski.
(Sk: Zw:) (no 17)

(no 17) A tem
mniej to, co wszczepił szatan. Świadkiem córki Ewy.

3024. Wszechwładztwo
(Demokracya) zawiera się wogóle obywateli. (Mon: war:)
3025. Po wielkiej wolności przychodzi wsze-

./.

(o. 17) wszeteczeństwo; bezrząd, Anarchya. —

ieczeństwo, za wszeteczeństwem następuje wzgarda prawa. /Gorn: Tot: / (o. 17.)

3026. Wszystkim, a wszystkim, podobać się trudno. /Petr: Est: /

(p. 17.) Vanitas vanitatum, et omnia vanitas.

3027. Marność nad marnościami, i wszystko marność. /B. Bl: Gd: / (p. 17) Cb: Poz:

3028. Dawniej dzieci do posłuszeństwa, i pracy uczano, wstrzemięźliwość, i miłość do nauk wlewano. /Jabł: Tel: /

3029. Z tylu przygód przynajmniej to mi będzie zyskiem;
Że się uczę cierpliwie obchodzić z uciskiem. /Trzeb: Sy: Mar: /

(q. 17) wybadać, dochodzić się tajemnic.

3030. Wybacz często drugiemu, nigdy jednak sobie. /Min: Ryt: /

3031. Kto wiarę chce wybadać uważnie. /Sk: Żyw: / (q. 17)

3032. Zwyczajem na wszystek żywot ludzki idziesz. /Sk: Kaz: /

3033. Gdy będziesz zlewej wyciąty, nadstaw prawą. /Mon: War: z Ewangelij/

3034. Kto wycierpieć nie umie, ten serca wielkiego
Nie ma: męztwem, cierpieniem, wytam się złego. /Jabł: Tel: /

(r. 17.) Pańskiej to jest, Boskiej woli.

3035. Próżno się na przeciwić człowiek Pańskiej woli; Lepiej skromnie wycierpieć, chociaż w sercu boli. (J. Koch.) (r. 17.)

3036. Wielaż to jedna wojna też gorszkich wyciska; Jak wiele krwi poddanych piją bojowiska. (J. Teatr.)

3037. Często wielkości nieszczęście wydaje. (Karp.)

3038. Nie masz nic tak skrytego w sercu, coby się zwolna na wierzch nie wydało. (Birk. Mow.)

3039. Tém wydatniej, czy jest każdy szpetny postępek, im od zacniejszego człowieka pochodzi. (Opal. Sat.)

3040. Umysł ludzki nie wydala się tylko z oporem od tych ścieżek, które sobie wydeptał. (Mon. war.)

3041. Bóg nam da: za wydzierę zawsze nie dochodzi; Wydziera, a nic nie ma. Bóg wszystko nagrodzi. (Szym. i Zib.)

3042. Mądry tylko potrafi wyglądać śmierci spokojnym umysłem. (Pilch. Sen.)

3043. Kto się wygramoli
z jamy, zdzierży go
siećto. (Leopol: Bibl: /
Lf gminnego: Trafi
z deszczu pod rynnę.
3044. Zbroja żenatyko-
wana, ma być wiarą
hartowana, stałością
wyćwiczowana, nadzie-
ją polerowana.
(Ry: Żyw: /
3045. Osobności (Sa-
motności) jest pożyt-
kiem, że się nie boi wy-
jawiać zaś. (Pilch:
Sen: /
3046. Z tym co tajemni-
ce wyjawia, niewdaj
się w towarzystwo.
(Leopol: Prov: /
3047. Wyjawiać skry-
tości, jest to przeciw-
ko sobie broń poda-
wać. – (Teatr: /
3048. Czas wszystko wy-
jawia. (Kn: /
3049. Kto nie nawyk-
nie do cnoty póki
wiek ma młody,
Nie dowyknie od nie-
cnót przyszedłszy do
brody. (Min: Ryt: /
3050. Z młodu się tarnek
ostrzy. (Birk: Kaz: /
Parf: poprzedniego.
3051. Żaden rząd bez dziel-
nej władzy wykonaw-
czej, istnieć nie może.
(Gaz: Nar: /

3052. Wykonało się. (Sk. Kaz:) (c. 17.)

(c. 17.) Consummatum est. Ostatnie słowa wyrzeczone przez Chrystusa umierającego na krzyżu.

3053. Jeżeli obrót szalonym jest przyjętym, niejest nim pierwotność, i wyłącznie tarstwo. (Mon: War:)

3054. Lepiejby się z ludzkością zgadzało, pokazać wykrawając cymserce łaskawe. (Pilch: Sen:)

3054. Wykwintność jest owocem ukrytej wyniosłości. (Mon: War:)

3055. Ciągle nas dręczy, co cierpim, co czujim;
Nałożno przyjaciela wylać potrzebujim. (Niem: D. D.)

3056. Z prawa natury, wskazującego wszystkich na śmierć, nikt niejest wyłączony. (Pilch: Sen:)

3057. Nie radzę wyżej wylatać,
Kiedy się szczęście nie [zważniej] z tobą bratać. (Hor:)

3058. Spadnie, kto wyżej niż trzeba zwyleci. (Morzt:)

3059. Rozum niedójrzały z brzegów rad wylewa. (Birk: Kaz:)

3060. Największa dla prawodawcy trudność ./.

./.
uczynić sprawiedliwy
między karą a postę-
stępstwem wymiaru
(Ostra: S. P.)

3061. Losu naszego, na-
sze wymiarem są
zmysły;
Od nich ludzkie, nie-
szczęścia, i szczęścia za-
wisły. (Węg:)

3062. Człowiek szlachet-
ny, nie wymiata swych
dobrodziejstw nie-
wdzięcznemu. (Mon-
twar:)

3063. Jać to jest dusz y
wolności, to jéj nieja-
kieś pobujanie, że się
niekiedy z téj katuszy
wymknie, i nie bez
się za siłi, i ochłodzi.
(Dileh: Sen:) (t. 17)

3064. Pies na łańcuchu
wymoże się, wysilisię
wonym miotaniu, wa-
nym targaniu, że nie
ogniwa nim niezosta-
nie. (Gór: Dw:) (u. 17)

3065. Każda wymówka
ma za cel obronę własną;
albo od cudzéj natarcz-
ki, albo od własnéj
winy; pierwsza jest
obroną własnéj, druga
ga obroną stawy swojéj.
(Lub:)

3066. Byłać też nauka,
była wymowność, były
cnoty osobliwe, i wpo-
./.

(t. 17.) Nieczytałby
był pisząc Seneka
pism świętego za-
konu; a już był
z instynktu na pół
chrześcianinem.

(u. 17) Jak trafnie
da się zastosować
ta allegorya do lo-
su ucemiężonych na-
rodów, i ich charak-
teru! Świadkiem pań-
stwo rossyjskie. –

gańskich filozofach. [Herbst. Odz:]

3066. Czy znałeś kiedy człeka nie wymuszonego w swoich postępkach, zabawnego przez umiejętność, ludzkiego przez tkliwość? [Zab:] (w. 17.)

(w. 17.) Rzadkie skojarzenie przymiotów.

3068. Natura wszystkich dowcipu ludzkiego przechodzi wynalazki. [Teatr]

3069. Wszystkie wynalazki dowcipu ludzkiego pochodzą z ścisłego badania natury lub jej naśladowania. [B. J.]

3070. Kto ci wprzód wynalazł godzien chwały, kto w jego ślady poszedł, nie godzien nagany. [Kn:]

3071. Honory w swoich wymysłach są pychy zem nadętym. — [Lach: Kaz:]

3072. Wszelki co się wynosi, uniżon będzie, a kto się uniża, wywyższon będzie. [Sk. Kaz: z Ew:]

3073. Wyniosłość była zawżdy i jest zwyczajną przywarą dusz wielkich, i wspaniałych narodów. [Mon: Twar:]

3074. Dla tegoż Bóg dał nam oczy wyniosłe, abyśmy nie tylko sobie

/.

(x.17) Niektóry[mi] syba-
czy P. Mikołaj
z Nagłowic, aleć
wóz mowczy dale-
ko wyppaklejsze niż
człowiek; trudno
jednak dopuścić
aby przemyślał
rzeczy przyszłe.

(y. 17) Talejrand,
Książę Benewentu,
minister spraw,
zewnętrznych Fran-
cyji był przeciw-
nego zdania. Mnie-
mał on, że mowa
nie nato nam da-
na, aby nasze my-
śli objawiać,
ale przeciwnie na to,
aby je ukryć. —

/na pięty patrzali, ale
iżbyśmy sobie ~~samie~~
upatrywali, i przemy-
śliwali rzeczy przy-
szłe, i przeminięte.
/Rej: Zw:/ (x.17)

3075. Za nic był dobry,
kiedy nima wdomu
szczęścia uczestnika;
Szczęśliwszy kmiotek
jeśli ma komu wymo-
wić, cogo cieszy lub
dotyka. /Zab:/

3076. Jako myśli są wy-
obrażeniem rzeczy,
tak słowa są wyobra-
żeniem myśli. /Boch:
Kom/ (y. 17.)

3077. Prawdziwym lu-
dzi wyobrażeniem,
są ich mowy i działa-
/n/

3078. To, co dobroty nas
budzi, jednym uchem
dogłowy nam wpada,
a drugim jak dzwia-
mi wypada. /Jabł: Ez:/

3079. Serca natomie
wolności wypielęgno-
wanej nieprzywyczą
są, do zasmakowania
niewoli. /Mag: J:/

3080. Natura, w sercu
człeka litościwość mie-
ści;
Orzwszech zwierząt,/

ìdar też mają one przy„
jaźni wypieście. (Zab:)
3081. Dobrodziejstwa
póty są miłe, póki się
z nich wypłacić moż„
żna. (Nar: Tac:)
3082. Płodny jest (świat) dwory„
sterki, i póki gosta„
nie,
Niewypełniacz nigdy
najsroższe karanie.
(Nar: Dz:)
3083. Jest coś na świecie,
kto chce pilnie wejźrzeć
w rzeczy;
Zczego się dowcip wyplesć
nie może człowieczy. —
(J. Koch: fr:)
3084. Wypoczniesz sobie, wy„
poczniesz, — w grobie. —
(Bandtke)
3085. Wypogodzenie umysłu,
i uspokojenie serca, czyni
człowieka szczęśliwym.
(Zab)
3086. Wysoki, i wspaniały
umysł zawsze jest wypo„
dzony. (Dilch: Ser:)
3087. Daj (Boże) nieco ~~od~~ wy„
pokutować;
Ostatek nam racz darą„
wać. (Groch: Wir:)
3088. Lubo nam daje natu„
ra przymioty;
Lecz te są jak twardą tu„
żką pokryte klejnoty; pó„
ki ich wychowanie nie wypole„
ruje. (Nar: War:)
3089. Wszystkie rewolu„
cye tak fizyczne, jak mo„
/.

/ratne, kończą się i burze=
niem dzieł chwalebnych,
tysiącem lat wypracowa=
nych. /Mon: War: /

3090. Dzień jeden dniu dru=
giemu wyprawia słowo;
a noc nocy naukę dawa.
/Leopol: Ps: /

3091. Który uwierzy zbawion
będzie; nie zaś ten, który
wywodami mądremi,
sztuki filozofij tego świa=
ta w Ewangelij wyprawuje.
/Biał: Post: /

3092. Jeśli nie na uprawnej,
i złej ziemi posiejesz na=
sienie dobre, urodzi się
stokłosa. /Petr: Et: /ale=
gorya/

3093. Nie dosyć wyprzeć z
brzega na głąb nawy;
Kto mety doszedł ten u=
gonił sławę. /Mon: War: /

3094. Krzesząc ogrodnik dzi=
kie wypustki, nie całe drze=
wo ucina. /Zab: /o zna=
czeniu moralnym. —

(z. 17) Wypytać zna=
czy tu, prawdy do=
chodzić.

3095. Pierwej niż wypytasz,
nie łaj nikogo, ale gdy
wypytasz, karz sprawie=
dliwie. /Leopol: Bibl: /
(z. 17)

(z. 17) Ktoż jest w stanie
dowieść, że człowiek
jest wyrazem Boga?
Czy nie Legenda Moj=
żesza? Mojżesz, mądry
prawodawca, chciał zapew=
ne tem twierdzeniem wlać
w lud swój chęć, i usiłowa=
nie dążenia, do doskonałoś=
ci, nie zważając na to, że ~~człow~~
z dwóch natur, ku każdym
/.

3096. Człowiek choć wyraz
Boży, a jednak tak nie=
doteżny. /J. Kochn: Fr: /
(z. 17)

y złuwiku zawartych, najczęściej zła nad dobrą przemaga.

(z.17) Ustęp ten z pisma s. stał się silną bronią wszakże Lutrów naprzeciw obrazom świętych, i ich adoracyj przez Łacinników, i Greków.

(a.18) n.p. dobroczynność pochodząca z rozrzutności.

(b.18) Wyrynie, starapol. ski wyraz; znaczy to samo co wydobyć się wyżej na wierzch. [Linde]

(c.18) Często, może, ale nie zawsze. Chociaż i Rzymianie mawiali: Vox populi, vox Dei.

(d.18) O krzywiźnie i krytyki.—

„3097. Bogów odlewanych nie czyń sobie. [Bibl: Gd:] (z.17)

3098. Przymiory częstokroć „ty postać przybierają. [Polit: Sen:] (a.18)

3099. Patrz dach cnota zawsze żywna, wyrynie na wierzch jak oliwa. [Morszt:] (b.18)

3100. Głos powszechny ludu, najczęściej jest wyrocznią prawdy. [Fr: Wyr:] (c.18)

3101. Wszystko z wyroków wypada istotnych; nic przypadkowym nie zdarza się losem. [Kras: W. Choć:]

3102. Im wyższy wzrost dostojności się dźwiga, (sic) ludzkie oko prędzej ją dościga. [Mon: War:] (d.18)

3103. Pierwsza sztuka, zamyślając z kim o interesie traktować, jest, nie dać się naprzód wyrozumieć, a umieć drugiego dociec. [Lub:]

3104. Szczęśliwi widzą nieszczęścia nie wyrozumieją. [P.]

3105. Błogosławiony ten, który wyrozumiewa ubogiemu, i potrzebnemu.— [Herbst:]

3106. Mądry, gdy mu wypadkoko my sadzi, na-

/ pozostałym rad (?) prze-
staje. (Pilch: Sen:)

3107. Bóg wysadza tych na
wielkie miejsca, którzy byli
gardzeni u świata. (Lind:
Karn:)

3108. Twej tak dziwnej spra-
wy Boże;
Człowiek wysięgnąć nie
może. (Ryb: Ps:)

3109 Bóg dobrych nie złych
wysłuchiwa. (Kn:)

3110. Modlitwy pysznego
Bóg nie wysłucha.
(Lindc: Karn: Kaz:)

(c. 18) Grzechu pierworodnego.

3111. Wystęgą grzechu
jest śmierć. (Leopol: Bibl:)
Dart: Zapłata za grzech
jest śmierć. (Bibl: Gd:)
(c. 18)

3112. Na wysokie góry, domy;
Rade często biją gromy.
(Kn:) (~~Dart: Pot:~~)

3112. Niektórym chorobom
wysłać się dać potrzeba,
a tak nie lecząc, wyleczysz.
(A M fr:) ~~[illegible] moral-~~
~~[illegible]~~. – metaf.

3113 Jedna świeczki, święte
wdół garnie łopata;
O wysławo! o próżna pom-
po tego świata (Pot: Jaw:)
Dart: Marność nad marno-
ściami, i wszystko mar-
ność. –

3114. Cnota zawisła na zwy-
czaju, czynić według praw;
a występek na zwyczaju
przeciwnym. (Mon: War:)

3115. Gdy zwierz wszystek in-
ny twarz okłada ku ziemi;
Człowieka stwórca stwo-
rzył z usty wyniosłemi.
(Zebr:)

3116. Wiele nas takich, którzy się wyszczepiamy w mądrości, a my Ladaco. — (Birk: Kaz:)

3117. Satyra w ścisłej zgnuta zostaje przyjaźni; Błędy ludzkie wytyka, lecz ludzi nie drażni. (Dmoch: Sz: Rym:)

3118. Satyra w szczególności nikomu nie łaje; Ogółem bije osobom, gani obyczaje. (Nar: Lir: (Dof

3119. Satyra prawdę mówi, względów się wyrzeka; Wielbi urząd, czci króla, lecz sądzi człowieka. (Kras: Sat:) (f. 18)

(f. 18. Zdaje mi się, że trafniej by było, przełożyć słowa drugiego wiersza, i rzec: Wielbi króla, czci urząd, etc.)

3120. Piękna jest rzecz krew swoją wyłożyć za ojczyznę. ~~(Dmf: Dor.)~~

3121. To mąż prawy, co umie wszystko złe i dobre wytrwać. (Biels:)

3122. Cierpliwy wszystko wytrwa. (Żegl:) (g. 18)

(g. 18) W Niemieckim: Geduld überwindet Alles. W Łacińskim języku: Patientia in mala bona.

3123. Miło mi było z ręki Boskiej dobre brać; czemuż z tej ręki i złego nie mam wytrwać. (Ski: Kaz:)

3124. Zawsze łotrostwo orężem wsparte, prawo przy sobie mieć będzie; Cnota łachmany ~~[illegible]~~ odzieje wytarte, A zbrodnia w krześle zasiądzie. (Zab:)

3125. Dziś łatwo wyrwać możesz, jutro sito nie wyważysz. ([illegible])

/.

3126. Od kresów nieuchron-
nych nikt się nie wywin-
nie;
Czyli ma serce krzywe,
czyli cnotą słynie. (Zab:
Przer:)
3127. Wszystkich nas jedy-
na czeka, nikt się nie
wywierci;
Każdy musi wędrować
ciemną drogę śmierci.
(Mon: Wаж: / Min:
Stor:) Darf śmierci,
nikt się nie wywierci.
(Ryś:) Wywierci, to
samo co wywinąć się.
3128. Komu Bóg lüs szczęś
nie obiecał śmierci;
By dobrze skonał, z
grobu się wywierci.
(F. Kochn:)
3129. Gotowóstwo, które
wszystko z niczego wy-
wiodło;
Taki sztuka utrzymuje,
jaki muchę podłą. (Zab:)
3130. Nic temu niebożę-
go nie wywróży;
kto szczerze Panu, i Oj-
czyźnie służy. (Zab: Przer:)
(h. 18)
3131. Niegodny jestem
rozwiązać najmniejszego
rzemyka, u trzewika
jego. (Ryj: Post:) (i. 18)
3132. Wychodzi z granic
prawdy, myśl płodna
Poety. (Stul: Ar:)
3133. Niech wiedzą (źli)
że choć podstęp dobrych
uciemięża;

(h. 18) Rozumie się: Pana Boga.

(i. 18) Z Ewangelii S. Jana. Mowa o Chrystusie.

./.

/Wyjdzie cnota na swoje, ręczki zwycięża. /Kras: Woj: Chocim:/

3134. Za jedno to dla człowieka,
Czy w szrodku swego wieku,
Czyli po stu lat umiera,
Obom śmierć wszystko zabiera. /Karp:/ (k. 18)

(k. 18) Wcale nie jedno, ani dla umierającego, ani dla pozostałych dzieci, i krewnych.

3135. Nie będziesz twego pola do końca wyżynać, ale zostawisz nieco dla ubogich. — /Bibl: gdan:/

3136. Serce wspaniałe do góry się wzbija,
Gardzi gnuśnym uspaleniem, zdzierniką mija. /Pot: Arg:/

3137. Nauka bez przykładu do cnoty, nie wzbudzi chęci do naśladowania. /Bals:/

3138. Co takich ludzi na świecie jest, którzy tego nie gadni, aby im słońce świeciło, a wżdy słońce na każdy dzień wschodzi. /Górn: Dw:/ (l. 18)

(l. 18.) Co dzień wschodzi, ale nie każdy dzień świeci.

3139. Nie trzeba tak z tym postępować, aby wstyd do reszty stracił; lepiej że go wżdy jeszcze co przy nim zostanie. /Id./

3140. Zmiłuj się Panie, zmiłuj, wżdy mnie Twoim dziełem. /Kochw: Wier:/

3141. Wzgarda najlepiej wzgardzić. /Kn:/ /.

(C. 18) Nemo pro-
feta in patria
sua.

3142. Nie jest wzgardzeń-
szy, a bez czci, jedno
w ojczyznie swojéj. (Leop:
Bibl: Ew: Sw: Mathaszaf
(C. 18)
3143. O zdradliwy Boż-
ku świata, wzgłędzie
świata! (Lach: Kaz:)
3144. Do złego jako
z góry, i po wodzie,
a do dobrego jako w
górę, i przeciw wodzie
idziemy. (Sk: Kaz:)
3145. Nie wiele takich,
którym nad wziątek
milsza cnota, i spra-
wiedliwość. (Pilch:
Sen:)
3146. Bogacz upadł do
piekła, a Łazarz aż
do nieba wzleciał. —
(Wod: Dan:)
3147. Padnie słaby, i leży,
wznosi się wspaniały,
rozpacz, podział nik-
czemnych. (Kras: Sat:)
3148. Przed każdym dzie-
łem oczy w niebo wzno-
sić, prawego zwyczaj
swięty chrześciaństwa.
(Kras: Woj: Chi:)
3149. Zacne umysły z
najniższego stanu
wznoszą się. (Ossol: Tac:)
3150. Wsporze żądza
zbyt zaciętą;
Chcąc wznieść człeka
nad człeka, zniża pod
bydlęta. (Kras: Woj: Chi:)
3151. Dobry Pan, miłuna
nigdy wojny wznosić.
(Kosz:) Pan = Król,
monarcha. —

3152. Nie wzruszaj się przeciw bliźniemu twemu o każdą krzywdę. (Radz: Bib: / Bibl: Gd: /

3153. Nie zajrzę ziemskim Bożkom doczesnego nieba;
Bylebym tylko spokojny,
i miał zgębę chleba.
/ Zab: / Nar: /

3154. Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest. / ~~Ew: 1 Mtt:~~ / Ew: /

3155: Z kim Bóg, ten bije księżę / Ry: /

3156. Z Bogiem sądź, przedawaj, czyń, według sumienia. / Kn /

3157. Jak my z Panem Bogiem, tak też Bóg z nami. / Opal: Sat: /
~~Pat~~ gminnego: Jak ku ku Bogu, tak Bóg ku bie.

3158. Złoto za jednego szczęśliwego, dziesięciu nieszczęśliwych czyni. / Kras: Dos: /

3159. Żywot za żywot, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę / Leopol: Bibl: / (m. 18)

(m. 18) Chrystus nauczał: jeśli dostał policzek w twarz prawą, nadstaw lewą. W innym miejscu kazał kochać nawet swoich nieprzyjaciół. W tym jest wyższość nauki, i filozofii nowego zakonu, nad starym. —

3160. Gdzie głowa chodzi za nogami, nie nogi za głową, rząd tam płochy być musi. / Smotz: Apol: /

3161. Za wiatrem żagle się wzdymają. / Bardz: Tr: / alegorya. —

(n. 18) Vox populi, vox Dei.

3162. Zakim Bóg, zatym i ludzie; acz też czasem i ta kbywa: zakim ludzie, zatym i Bóg. (Bib (n. 18.)

3163. Żadnej chwiéniejszkromniejszej sześliwości nie masz, któraby z głupstościwego ustrzedz się mogła. (Evang:)

3164. Dobrze powiedział Sokrat uczony; Że łatwiéj trzymać węgiel węgiel rozpalony; Niż język za zębami; tak mu srodze piecze. (Nar: Dz:)

(o. 18) Principijs obsta, sero medicina paratur.

3165. Początkowi zabiegaj, późne lekarstwo nie pożyteczne. (Rej: Ż: s) (o. 18)

3166. Do świątliwych radko szczęście zabłądzi. – (Gutr)

(p. 18. Post nubila, foebus.

3167. Po smętku wesele, a po wielkim zaburzeniu radość jasna bywa. (Rej: Post:) (p. 18)

3166. Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. (Leopol:) (Bibl: gdań:)

3167. Żonę poczciwą nazywa Chrystus Pan, okrasą domu męża swojego, powiadając że nie zapłacona nigdy zapłata jéj. (Rej: Post:)

3168. Za chorą zatem sercu, wszystko się gorszkowi dzi. (Rej: Żyw:)

3169. Dziedzictwo, światasności

jest najpilniejszy zachętą do pracy. /Drzestr:/

3170. Najlepsze prawa nie mogą stać się narodowi pożytecznemi tylko przez gorliwe ich zachowanie. /Dyar: Gr:/ (Cy. 18.)

3171. O jak mało roztropnie użyć nie będąc w zachwycie; wszystkich dni i momentów składających życie. /r. 18/

3172. Żądze cielesną, gdy się w bieg zaciągnie, munsztuk rozumu rzadko zatrzyma, i wściągnie. /P. Koh.: Orl:/

3173. W każdej wiary wyznaniu zaciekłość w nienawiści różnie wierzących, przynosi okropne skutki. /Staszic: pr:/

3174. U Pana /Boga/ zawsze jest płatniejsza zacniejsze serce wierne, niżeli wszystkie ofiary świata tego. /Rej: Post/

3175. Lepiej być zacnym, niż mieć przodki zacne. /Szegl:/

3176. Swej, nie swych przodków trzymaj się zacności. /P. Koh.:/ /Dopisek poprzedniego./

3177. Cokolwiek piszesz masz się wystrzegać podłości;

(Cy. 18.) Ta jest; przez ścisłe ich przestrzeganie przez wszystkie stany, a zatem i przez szlachtę; dla której jato li w Polszcze prawami istniały.

(r. 18.) Pierwiastki mojej Muzy, przez Anny Glaire we Lwowie r 1812. Professor Brodowicz dopisał ołówkiem do tytułu: i mojej Muzy ostatki.

(t. 18. Jaz Rzymia nie, poganie, mieli z maxymę: a Jove sit principium, jak od Boga zaczynaj.

(t. 18) Ani żadnéj rzeczy, które jego są. (Z Decalogu) Podstawa prawa własności.

Styl był najprościejszy ma swoje zalety. (Dmoch. Li: Ryt:)

3178. Dobrze zaczyna dzień kto go od nieba zaczyna. (Teatr) (t. 18.)

3179. Lokalności piszesz chroń się pisać stylem podłym; wszystkich stylów piękności, szlachetności jest źródłem. (Dmoch: Li: Ryt) Sarf Doz: 3177. —

3180. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, ani domu jego. (Budn: Sarf:) (t. 18)

3181. O zaślepieniu, co w bogactwach tkwi wszędzie; Utopiliście swe wszystkie żądności! (Past: Fido)

3182. Jestże co w życiu, coby się zrównać mogło, z porywczą żądzą żywności? (Mon: War:)

3183. Bydle odryczawszy się raz bolu, albo smutku swego, trawką a ziółkami się cieszy, ale zapasowany człowiek, już ani rozumu, ani zdrowia a spełna nima, i cnoty potrosze uszczerbić musi. (Rej: Żw:)

3184. Cnota nie próżno nie zostanie, jeśli tą zagarnywa duszę. (Dilch: Sen:)

3185. Jako woda ogień za-gasza; tak też jałmużna zagasza grzechy. (Wad:)

3186. Gdy się zbytnim szczęściem wzdyma nagle,
Spuść w tenczas szagle. (Mon: Warsz)

3187. Próżnowanie, stroną jest wszelkich złości;
Namiętności złej żagwią, mamką nieczystości. (Kinde: Kaz:)

3188. Ten naród jest bezrządny, i zaginiony; który oczu nie raźą po-bliźne wykroczenia. (Stasz: Num:)

3189. Nauka nie jest jednym dniem, lub krótkim ograniczona, ale zawsze się trzeba uczyć. (Baz: Hist:)

3190. Solon miastu na żywot, zagrodą nędzną uciskom, i niedostatków ludzkich. (Kosz:)

3191. U Boga taki Król, jako i zagrodnik. (Rej: Post:)

3192. Cóż kiedy może być godniejsze uszanowania,
Jak niczym nie zagrodzona wstydza złe czynienia. (Przyb: Lin: / Schwarz)

3193. Kogo stawa, ibliski niebespieczeństwo nie zagrzewają, próżno tego ostawy zagrzewać. (Pilch: Sen:)

/.

(u. 18) Bóg je natu-
ry potomności
czasem odkrywa.

3194. Jak wiele znakomi-
tych czynów w ciemno-
ściach zagrzebanych po-
zostaje?! (Os: Sen:)
(u. 18.)

3195. Zagrzmij wyj po-
strach jest przy szczęku
orężyj
Tam gdzie nas który
z mocarzów ciemięży.
(Zab: Nagt:)

3196. Nie ile chcesz, ale
ile zająć możesz, czer-
paj. (Dlet: Sen:) Porf:
Nie chwytaj tylko tyle,
ile ugryźć możesz.—

3197. Prawo zajęcia (jus
occupationis) stawato
w pierwszych epokach
społeczeństwa ludz-
kiego, prawo do po-
siadania. (Orać: pr:)
(w. 18)

(w. 18) Qui prior
tempore, potior
jure. Zasada pra-
wa Rzymskiego.
Pomimo to ma dotąd
swoją ważność w
stosunkach interna-
cyonalnych, co do
nowo odkrytych
krajów.

3198. Gdy się ogień zajmie,
zaraz gasić trzeba.
(Opal: Sat:) Alegoria.

3199. Zajęczego serca jest
niewola, i prędzej ci
ona nauka, niźli ja
swoboda spłoszy.—
(Orzech: Qu:)

3200. Kto w swym sercu
zakał nosi,
Łaski Pana (Boga) próżno
prosi. (S. Kohn: Ps:)

3201. Bez sprawiedliwo-
ści, i bez prawdy, siła,
Zawsze czczą, i nikczemną
będzie, jest, i była.
(Przyb: Milt:)

3202. Skrytości serca ludzkiego są zakątny, i niedościgzone. (Mon: war:)
3203. Ciało nasze z przyrodzenia jest tak zakażone, że się duszą za nim brzydzi, i że w wielu rzeczach sobie ja za przeciwne być baczy. (Rej: Post:)
3204. U człowieka uczciwego więcej ważą słowa i tak, albo niż niżeli wszystkie zaklęcia. (Teatr:)
3205. Boże! przywróć pokój za kłóconej ziemi. (Stasz: Bas:) (x. 18)

(x. 18) wypadało zawołać wobecnym położeniu Europy. 4/6 866

3206. A to jeszcze najgorsza, iż to dawno słynie, Jż kto żył bez zakonu, bez zakonu zginie. (Rej wiz:) (y. 18)

(y. 18) Bez zakonu, bezprawnie. Niemiec mówi: ...

3207. Potrzeba zakonu nużna. (Sk: Kaz:) (z. 18)

(z. 18) Z Niemieckiego: Noth kennt kein Gesetz. Gmin mówi: Noth bricht Eisen.

3208. Pożyteczniejsze mądrego sądzenie, lub próżnowanie, niż głupiego zakręt, lub robota. (Pilch: Sen:)
3209 Zakryt tajemnice swoje, od mądrych, a od rostropnych, a objawił ji malućkim. (Rej: Post:) (ź. 18)

(ź. 18) mowa o Chrystusie. Malućkim; to jest: ludziom niskiego stanu.

3210. Postawa zakrytości serca okazuje, Lecz trudno twarzą zakryć, co serce sprawuje. (Rej: wiz:)

/.

3211. Najczęściej smutek
z nadziei ją chodzi;
lecz ten zakwasi, to ta
osłodzi. (Karp: -)
3212. Własności to szczęścia
że znika, i znów zakwi„
ta. (Teatr: -)
3213. Kto się cnotą, a roz„
umem sprawuje, przeo„
dzi snadnie wszystko
jako krzyżem twardym sobie
załomić może. (Rej:
Żw: / krzyżem to samo
co mieczem kim —
3214. Pomierne i pospolite
rzeczy, często fortuna
wydaje, wybornym zaś
samą rzadkość ich jed„
na zaletę i szacunek.
(Dilth: Sen: -)
3215. Jeszcze to dziwne
większe miły skutek wspo„
mnienia,
Gdzie zatłoczność, i
męstwo chętliwy
tą czyta. (Niem: -)
(Z. 18)

(Z. 18) Le temps
de la Chevalerie.

3216. Nie na słowach
zależy wiara ale na
rzeczy (na czynności.
ciach. (Smotr: Apol:)
3217. ludzkich się nieszczęś„
żali, kto swych doznał.
(Teatr -) ~~[illegible]~~:
3218. Gdybyśmy dłużej,
gorzej żałobie chodzili,
jakoby lepiej tu żyć, mi„
żli do nieba się prze„
niesą, nigdy by Kościół
żałobnego odzienie
dopuścił. (Herbst -)
(a. 19)
3219. Zawsze chodzi pół
świata w żałobie. (Susz:
Ps:) (b. 19)

(a. 19) Tu i Kościół
dobrze, że się niewszy„
scy, którzy umierają,
do nieba przenoszą.

(b. 19) Tajest: niewi„
dzi słońca, które
tylko pół kuli ziem„
skiej naraz oświeca.

3220. Raduje się lud, gdy panują sprawiedliwi; ale gdy złośnicy panują, żałośliwym jest lud. /Bib: Radz: Prov:/

3221. Gdy panuje Bezbożnik, wzdycha lud. /Bib: Gd:/ Porf: poprzedniego.

3222. Nędzniejszemu nie żałuj nigdy chleba swego. /Rej: Wiz:/

3223. To jest pewny znak łaski Bożej u nas, gdy do posług się bliźniego, i pomocy wszelkiej nie żałujemy. /Sk: Kaz:/

3224. Grunt dobry założy,
Kto się bojaźni Bożej i cnocie przyłoży. /Groch: Wt:/

3225. Bojaźń u kogo, u tego to jest w mocy;
Nie dopuści zamierzchnąć cnocie wiecznej nocy. /Id/

3226. Co komu zamierzył stwórca wszystkich rzeczy,
Nie zdoła tego ~~tego~~ rozum odmienić człowieczy. /Nar: Dz:/

3227. Wiek ludzi rodzi, moment je zamiata. /Pamiąta/ Nar: Dz: /

3228. Zamieszanego znak rozumu, kto dobrego obierać nie umie. /Psalmd/

3229. Wielkie rzeczy zamilknieniem najlepiej się mówią. /Ampr/ Porf: Milczeniem, nie-

/.

i dostatek wyrazów zastępuje. —

3230. Sam człowiek, wyuczony zamykać powieki; Sposobi się zawczasu zamknąć je na wieki. /Śnieg./

3231. Człek zamyśla, Bóg rozrządza. /J. Koch.: Fr./ (c. 19)

(c. 19) W Francuzkim języku: L'homme propose, Dieu dispose. W Niemieckim: Der Mensch denkt, und Gott lenkt. Gmin mówi: Człowiek strzela, P. Bóg kule nosi.

3232. Wprzód się zamyśl, a potem działaj. /Stasz: Num: / Dd./ Myśl zwolna, działaj szybko.

3233. Zaniechanie powinności, czyni na świecie wiele złego. /Lach.: Kaz:/ (d. 19.)

(d. 19) Tyle, a może i więcej niż pogwałcenie praw, i przepisów.

3234. Z jednej świeczki sto tysięcy zapalić możesz, a pierwszej nic nie będzie. /Sk: Kaz: o łasce Boskiej/

3235. Rolnik wyrywa wczesnie z pszenicy kąkole; Nieczekając aż całe zaposkudzą pole. /Mon: War:/ Metafora.

3236. Odwróć oko od niewiasty pięknej, a nieprzypatruj się krasie cudzej. /Bibl: Gdan:/

3237. Żądze najzapędliwsze są głód, i pragnienie. /Mon: War:/

3238. Kto zaniedbał, za pożytek swój na świecie niwy, /.

/kiedy będą żyto brać
inni, on pokrzywy.
/Pat: Wać:/

3239. Własną swoją zapłatę
ma każda robota;
Jnszą zawsze stateczność,
a inszą niecnota. /Rej:
Wiz:/

3240. Sprawiedliwość ta,
która zapobiega zbrod-
niom, szacowniejsza jest
od tej, która popełnio-
ne poskramia. /Ostr:
Pr. Pol:/

3241. Dobrodziejstwo,
wziąwszy pomniej, dawszy
zapomniej. /Kn./

3242. Ta łaska jest naj-
lepiej wyświadczona,
której dający nie wspomi-
na, a odbierający nie za-
pomina /Mon: War:/
Part poprzedniego. –

3243. Wstyd ustał; wstyd,
ostatnia niecnoty zapora:
Złość, zarażna w swym
źródle, a w skutkach zbyt
spora,
Przejstoczyła dawny grunt
ustaw poczciwych. /Kras:
Sat:/

3244. Słodki nasz pokarm
dla nas pożądany;
Wam jeszcze słodszy, bo
zapracowany. /Krasz:
4./ Opszczot/ Kras: W. Ch:/

3245. Honor jest podobny
do oka źrenicy, która naj-
mniejszego zaprószenia
znieść nie może. /Man:
War:/

%.

3246. Zaradność kupiecka godna poszanowania za te wygody, które społeczności przynosi. /Lind:/

3247. Nigdy wdzięcznym nie będziesz, jeśli zaraz nie będziesz. /Gór: Sen:/

3248. Najlepsze lekarstwo nie ~~zraz~~ zaraz skutek swój czyni. /Sk: Żyw:/

3249. Język niespokojny więcej może zarazić ludzi niewinnych, niżli ręka niespokojna. /d/

3250. Próżniactwo płodnym jest niecnót zarodkiem. /Nar: Hist:/

3251. Chociażbyś miał najlepsze z przyrodzenia dary, jeśliś niepilny, rychło zarosną wiszary. /Kor: Jas:/

3252 Blada śmierć nogą zarówno kołacze, w ubogie chaty, i w królów pałace. /Min: Hor:/

3253. Niebezpieczne są z panującemi żarty. /Nar: Hist:/ (e. 19)

3254. Żartkomowność, ani sama w sobą włada, ani filozofii nie przynosi pożytku. /Pilch: Sen:/ (f. 19)

3255. Zbytnia powolność, głupstwa poczęści zarywa. /Min: Ryt:/

3256. Ukryty gniew, choć się wypogodzi czołem, chowa zarzyste węgle pod zdradnym popiołem. /Morsz4:/

(e. 19) Ne nous mêlons point avec les grands; les plus doux ont encore des griffes à la pâte. /Florian, fables/ Niemieckie: Mit großen Herren ist nicht gut Kirschen essen; sie essen die Frucht, und werfen die Kerne einem ins Gesicht. –

(f. 19) Żartkomowność, to samo, co wielomowność, swawolność języka. –

3257. Złość złością nie ma
być oddawana, ale za
się ma być zwyciężona
w dobroci. /Śnidec: ~~Fred~~:/

3258. Wolność zasadza się
na tém, że każdy może
czynić wszystko to, co
nie szkodzi drugiemu.
/Gaz: Nar:/

3259. Natura w każdym
sercu pierwszy położyła za-
kład, i zasiew cnoty.
/Dilet: Sen:/ ~~Paradoxa~~.

3260. Tych złość zaślepia,
owych zysk zasklepia;
Tych sława łudzi;
Owych zazdrość trudzi.
/Kras: K: Ch:/

3261. Rozkosze nie pomna-
żają najwyższego dobra;
ale tylko okraszają, i zasta-
dzają. /Dilet: Sen:/

3262. Nie wprzód niebo,
ale wprzód idzie zasługa.
/amfr:/

3263. Czegoż po królach
można się spodziewać,
którzy nikczemnych po-
chlebstw lubią zasłu-
chiwać. /Przyb: Lud:/

3264. Przy smu pomocy
żebrak nędzy zapomina;
Troskliwie mu na stad-
kiego zaśnienia godzina.
/Lab:/

3265. Bogdajto zasnąć,
byle sen był smaczny;
Mniejsza, na miękkim łożu,
czy na ławie: /./

Bogdajto zasnąć, choć
sen dziwaczny;
Słodsze te baśnie, niż troski
na jawie. (Kras: Ant:
Mon:)

3266. Potrzebatego wyciąga,
aby się z tym wstydał, i za-
wstydał oczu wszystkiego
świata. (Sk: Kaz:)

(g. 19) Stan, towa-
rzystwo ludzkie.

3267. Gdy ktoma na skwierk
bliźnich serce zastalone,
Stan w nim widzi gangrena
człowiek zabrudzone.
(Zab: Zabł.) (g. 19)

3268. Czas, i zastanowienie,
są najlepszemi mistrza-
mi we wszystkiem. -
(Lude)

3269. Wąż, zdaje się zwie-
rze najpokorniejsze, a
wżdy ma w gębie chytry
zastrzał, małuśki, ale
bardzo szkodliwy. (Lude:
~~Sk~~:)

3270. Niezapomnij że zło,
to kto inszy potobie
Za swoją stawa za twoja
niezginie i w grobie. -
(Pot: Wac:)

(h. 19) zaszczycon,
zaszczytny: ochroniony

3271. Błogosławiony który
jest zaszczycon od języka
złego. (Leop: Bibl:) (h. 19)

3272. Pięknie to, że wpisa-
nie możny jesteś wierszy;
Lecz dobrym być człowie-
kiem, to zaszczyt naj-
pierwszy. (Dmoch: Sz: Ryc:)

(i. 19) Rozumie się:
módz zaszkodzić
nieprzyjaciołom;

3273. Módz zaszkodzić, a
niechcieć, to największa
chwała. (Min: Rys:) (i. 19)

3274. Zewsząd mądrego wy-
płoszają, i radziby go wy-
żyć.

własną skórę zaszyli. (Pilch: Sen:) (k. 19.)

(k. 19) Świadkiem [illegible] przed nim Sokrates, po nim Christus, Galileusz, Russo, i tylu innych mędrców.—

3275. Acz i to mniemasz, że ogień zatajony, Bywa tem bardziej wściekle rozżarzony. (Past: Fid.)

3276. Kto do prawdziwego szczęścia dąży, niech zatknie uszy na gwary ludzkie. (Pilch: Sen:)

3277. Jawnym sercu postrzegłem, te pierwsze zatlenia; Które bytności piękne go rozniecą stworzenia. (Szym: Sil:)

3278. Światło większe zawsze zatłumia mniejsze. (Sak: Uznaczenie moralnym.—

3279. W naturalności, za to przem drobniejszych rzeczy marynarze kosztowniejsze zachowują. (Amfr.) Alegorya.—

3280. Szczęśliwe powodzenie w rzeczach, zatrudnia rozum w ludziach. (Baz:) (l. 19)

(l. 19) Zatrudnia, znaczy tu: miesza, niezdolnym go czyni sądzić zdrowo o rzeczach.—

3281. Zatrudnionym nie ma czasu złe broić. (Pilch: Sen:)

3282. Szczęśliwości, szczęście stałe umysły .)

i zatwardza, ale wspa-
niałe serca miękczy, i
nic powabniejszego
nie ma nad rycerza
wygraną uweselone-
go. (Wyg: Marm:)
3283. Zaufanie w sobie,
głupich zawsze, atoli
mądrych czasem śle-
pi. (zaślepia) (Oss:
K. 7)
3284. Często starych z
młodemi na marach
wynoszą;
i każdą głową zawa-
dzi Prozerpina kosą.
(Kttor: 7)
3285. Nie odstrasza ni-
kogo od murowania
nowej kamienicy, to, że
się na tem miejscu pierw-
sza zawaliła. (Górn:
Sen:)
3286. Duch w niebiesi-
ech, o rzeczach ziemskich
zawiadują. (Radz:
Bibl:)
3287. Pan, w ręku swojem
trzyma ziemskie za-
wiasy, na których
świat zawiesił. (Grach:
1v1:)
3288. Znak pochodzą
wszystkich cnót za-
wiązki. (Ks. alb:)
3289. Czekaj zawsze cier-
pliwie, a wnet się
zawinie. (Opal: Sat. 4)
cnotą się osłoń. —

3290 Gdzie prawda za-
wije gniazdo swe,
już i sprawiedliwość
i wszystkie inne cnoty
przy niej osadzić się
muszą. (Rzy: Zw:)
3291. Kto kogo mi-
łość się zawinie, ten
musi być i szczęśliwym.
(Teatr:)
3292. Wzawichrzone
powietrze, pod dach
się kryją gołębie.
(A. Kochn:) Alegorya
3293. Tak żyje świat
sprawiedzie według
pewnych ustaw, jed-
nakże wzawikłaniu,
i ciemności (Dch: Sm:)
3294. Lecz że lepsza jest
zawiść, niż politowa-
nie;
Niedbaj, że ci cnót
zajrzą, byle nie patrzą
na nie. (Nar: Dz:)
3295. Zawiść kąsa ży-
jących, po śmierci nie
zgrzyta;
Gdy z zasług broni sła-
wa każdego nabyta.
(Hal: Ow:)
3296. Pierwszy kunszt
w panowaniu, umieć
zawiść znosić. (Bard.
Trz:)
3297. Szczęśliwość
państwa (Rzeczypo-
spolitej) zawisła na
dobrych obywatelach
(Mar: War:)

./.

3298. Mądry zawsze nad tém pracuje, aby na sobie samym najwięcej zawisł. (Opal: Sen:)
3299. Odwaga męska wspomaga, niewstować zawiść. (Min: Ryt:)
3300. Słowo w księgi zawlecze się jednym piórkiem, ale z ksiąg niewynijdzie, dziesięć par wołów by je zaprzągł, i założył. (Bielk: Koz:)
3301. Im większe nadzieje, tém boleśniej się ich zawód. (Przest:)

(t. 19) Zawroty: Zawikłania, zakłópocenia.

3302. Dziwne są zawroty tego świata. (Rej: Zw:) (t. 19)
3303. Wygrała prawda, gęby się zawarły. (Groch: Wt:) Gęby = potwarze.
3304. Najtrudniejsza jest niż zgadnąć, co się w kim zawiera. (Pot: Arg:)
3305. Lepiej się krótko zamotyczyć niż długo zatowarć. (Kn:)
3306. Gdzie zwierzchność swawoli niepowściąga, tam już porządku nawiwała. (Star: Ref:)
3307. Filozofija to najwięcej zaleca, że w tér-

/.

(n: 19) Że na stan i urodzenie względu nie ma.

i bacze niezagląda. (Pilch: Sen:) (n: 19)

3308. Zajrzysz zazdrościsz dobrem, z już wszystkim i sobie; Boć ten wszystkim przygodzi, i tobie. (Rej: Żw:)

3309. Nigdy rana nie zajdzie blizną, którą coraz innemi plastrami okładają. (Pilch: Sen:)

3310. Zazdrość zawiść jest boleść skryta z cudzego powodzenia. (Mon: War:)

3311. Jako za słońcem cień idzie, tak za godnością zazdrość. (Biel:)

3312. Zazdrość jest dobra, gdy z tem do dobrego, zajrzemy, a zła, gdy dobrym dobrego. (Rej: Żw:)

3313. Kiedy Bóg zechce, zazdrość nie przeszkodzi. (Rys:)

3314. Zazdrość ptasze natych, którzy się cieszą, cieszy się z tych, którzy płaczą. (Mon: War:)

(n. 19) Łac: jest: Sławniejszy ma być zwycięstwa zażyciem, niżeli sławy zwycięskiej nabyciem. (Lud: Lesz:)

3315. Dobry hetman ma umieć, jak zwycięstwo otrzymać, a otrzymawszy, jak go zażyć. (Budn: Apf) (n. 19)

(o. 19) Swiadkiem hi-storya papieżów, i Kościoła Rzymskiego

(p. 19) Przystabyć w latach człowieka, nigdy zewszech miar zbadaną być nie może

3316. Niemasz nic tak świętego na świecie, czegoby ułomność ludzka na złe zażyć nie mogła. [Mistrz: Krać:] (o. 19)

3317. Prawda dotąd jeszcze nie jest zewszech miar zbadana. [Pilch: Sen:] (p. 19)

3318. Bądź nam Panie zbawicielem od grzechów, wybawicielem od nieprzyjaciół, i nabawicielem pokoju. [Sk: Kaz:]

3319. O wy, zbiegły rozkoszy, wy chwile nie stałe! Albo mniej będzie żywe, albo więcej trwałe. [Zab:]

3320. Pod chleb zbiegają się dotych, gdzie mogą ciągnąć się, jak kruki do ścierwu. [Kosz:]

3321. Iż złego zbioru dróbna działowa mniejszy się. [Psalmod:] [Pat. Poz: 2654.]

3322. Bóg panem świata, i sam wszystkim włada, Którego z miejsca wysokiego zbada. [J. Koch. Ps:] (q. 19)

(q. 19) zbada: zpędza, zruca.

3323. Nie daj się nigdy z poczciwej drogi zbadać. [Budn: Cyc:]

3324. Sądy Boskie niezbrodzone, i nieuważone. [Sk: Kaz.] niedościgłe, niezgłębione. –

3325. Między zbroją, prawa ustają. [Mitzg:] (r. 19)

(r. 19) Inter arma silent jura.

3326. Szczodrym zbytek cnoty się nie zowie. (Kras: Ant: Mon:)

3327. Zbytku nigdy nie masz w wstydliwości. (Sk: Zw:)

3328. Zbytek jest to wydatek takowy, którego ani potrzeba, ani wygoda, ani ochędostwo, (przyzwoitość) życia, nie wymaga. (Mon: war:)

3329. Biedny lud pracuje na zbytki panów. (Chroś:)

3330. Nieszczęsne to królestwo, kędy droższy ryby niżeli wołu płacą. (Plutarch) (s.19)

(s.19) Gdzie zbytek do tego stopnia posunięty, że ryba droższa niż wół.

3331. Nieszczęśliwe to państwo, w którym zbytek stolicę swą założył. (Zob:) Dal: poprzedniego.

3332. Zbytkowi ujmować, a niedostatkowi przydawać. (Lude)

3333. Światłość zbyteczna zaćmiewa. (Past: Fid: alegorya —)

3334. Zbytnia sprawiedliwość krzywda. (Sk: Kaz:) (t.19.)

(t.19) Summum jus, summa injuria. —

3335. Szczegóż płaczesz? ot zdaj się na Boga; którąć naznaczył, nie minie cię droga. (Kmiz: Poz:)

3336. Rozpacz jest dzieciem duszy słabej, zdaniem się

i.

...ni wolę Boską, jest dzieciem umysłu mocnego. (Zab:)

3337. Przy schyłku życia swego, na cóż się zda człowiek? (P.)

3338. Na mało się zda świątość przeciwo cudzej sile. (Dzyb: Luiz:) (u. 19)

3339. Co P. Bóg zdarza, wszystko to dobrze. (Kras: Pod:)

3340. Nie zawsze godność wraz z zdatnością chodzi; bo się niejednym sposobem nabywa. (Zab:)

3341. Słowo, jest zdaniem rozumu. (Sk: Kaz:) (v. 19)

3342. Prawdę przyozdabiać niepotrzeba. (Kraf) (x. 19)

3343. Im więcej los zdradny podchlebia, tem więcej trzeba się mieć na ostrożności. (Zab)
Dorf Fortuna zawsze na kole się toczy;
A z tym na zdradzie z kim najpiękniej woczy. (Ryj: Zw:)

3344. Nikt nie może być zdradzonym, chyba ten kto ufa. (Zab:) Dorf:
Nie wierz nikomu nikt cię nie zdradzi. –

3345. Kto Boga zdradził, a kogoż nie zdradzi? (Rys:)

(u. 19) Vana absque viribus ira.

(v. 19) Jakiesz mowy człowieka poznasz, czy ma rozum.

(x. 19) Ponieważ prawda jest, jak mówią, gorzka, potrzeba jej nie zaszkodzi pomazać ją trochę miodem. –

/

3346. Pozory często zdra-
dzają. (Zentr:) (mylą.)

3347. Zdrowie grunt szczę-
ścia, źródło wesela o-
twarte,
Bez niego nic godności,
nic skarby niewarte.
(Zab:)

3348. Dobre obyczaje do-
bre zdrowie czynią. (Zabł:
Tel:)

3349. Zbytek i w dobrym
zdrożny. (Kras: [illegible])
Part: Por: 3326.—

3350. Nie raz zbyteczek
rad zdyszał, lecz dufli-
wie krzepi
Nadzieja, szepcze w u-
cho: jutro będzie lepiej.
(Ryb: Gęśl:)

3351. Mając w sercu pocz-
ciwe czucie, wszystko pa-
tasz,
Wystrzyj się z prawą chwa-
łą, wielkie rzeczy zdzia-
łasz. (Ryb: Lwiż:)

3352. I któż może odwo-
łać, co się raz już stało?
Kto z sobie nie zdziała-
nym, co się już zdzia-
łało?! (Ib:)

3353. Człowiek jest
jak źdźbło, które od
wichru bywa nagra-
wane. (Rej: Post:)
Part Lit... Źdźbet.
Kim wicher szydzi. (Rej:
Wiz:)

3354. W cudzym oku i
źdźbło widzi ... pawna-

/.

/rzym i belki nie może-
my dojrzeć. (Mon: war:) Pap: Poz: 154.

3355. Każdy rad swoją wadę upatruje z boku, Prędzej się źdźbło postrzeże niż drzym w oku. (Teatr:) Dzf. Poz 154.

(y. 19) Zdzierżywać: opierać się pokusie.

3356. Błogosławiony, który odzierżywa pokusie. (Bibl: Gd:) (y. 19)

3357. Pokarm niebieski, nie jest gębny, zębny, albo brzuchowy, ale umysłowy i wnętrzny, ciągnąć go z zębami przyniesie, ale ten, co wierzy. (Żarn: Post:)

(z. 19) Aurea mediocritas.

3358. Żebractwa, i bogactwa nie daj mi Boże! (Budn: Apf:) (z. 19)

3359. Lepiej być i żebrakiem, byle żebrać z cnotą, Niż siebie i kraj wieczną okrywać sromotą. (Kras: Sat:)

(ź. 19) O którym Schiller napisał: [illegible]

3360. Żeglarski kunszt do najodleglejszych krajów chciwość zysku zaprowadził. (Kras: Pod:)

3361. Najpierwsi ludzie mieli wiek złoty (ź. 19) po którym nastąpił miedziany, a po nim żelazny, na który my nieszczęśliwi trafili. (Mon: war:) (Ź. 19)

(Ź. 19) Ze względu na koleje żelazne, powierzchnię ziemi okrywające, sprawiedliwie możnaby wiek nasz nazwać żelaznym. Wątpić ~~jednakże~~ atoli należy, aby się kto tak mierzył z nim znalazł, który by ten nasz wiek żelazny, za owy urojony złoty, zamienić chciał.

3362. Wszelki człowiek jest nagły jako pająk. (Pude: Sfor:)

/.

3363. Nic z tego nie niszczeje, co nam z oczu umyka, i do wszystkorodnej natury skrytym nurtem powraca; ustaje to, ale nie ginie. (Pilch: Sen:)
3364. Dni najlepsze najpierw (najprędzej) zmykają. (S.)
3365. Zemsta jest oddawanie złości za złość, a krzywdy za krzywdę. (Mon: War:)
3366. Królowie więcej mają kłopotów, zdrad, obłudności, utrat, i spychania jeden drugiego z ich tronów, niż prawego wesela. (Sk: Kaz:)
3367. Czas, żerca, wszystko pokosem wali. (Zab.)
3368. Jedno zchodzi, drugie wschodzi. (Kn:) ~~Brz: Daz:~~
3369. Który kiedy zbrodni na obronie zeszło?! (Pilch: Sen:)
3370. Jedno jest wszystkich wejście do żywota, i jednakie zejście. (Linde)
3371. Słaby ogień lada wiatr zgasi, a wielki się od wiatru mnoży. (Sk. Kaz:) (a. 20)
3372. Chciwości, a ognia przykładając nie zgasisz. (Kn:)
3373. Suchą gałązka prędzej się złamie, niżeli zegnie. (Rog.) Alegorya (b. 20)

(a. 20) Alegorya, zastosowana do ciśnienia religijnej.
(b. 20) Stosujące się do wieku, i charakteru. Ludz:

3374. Głupi zgina kolana przed fortuną. /Ossol: Moj/

3375. Nigdy nie zginie uczynek wspaniały. /Jabł: Tel:/

3376. Tym, co zwycięstwy przywykli słynąć, Dwie tylko drogi; zwyciężyć, lub zginąć. /Kras: W. Ch:/

3377. Rzadka głupi jest zginieniem ludu. /Biał: Post:/

3378. Mędrcy mówią: że kto wgłąb rzeczy docieka, Wznieść się może nad człowieka. /Kras: listy:/

3379. Zgładzi wiek przyszły dzisiejszy szpecić, Z poczciwych matek dobre będą dzieci. /v/ (c. 20)

(c. 20) Ziściła się przepowiednia biskupa warmińskiego, co do szlachty polskiej. „Nieograniczonym poświęceniem życia i majątków, dla miłości ojczyzny zmazała na powiększej części plamy, hańbiące jej przodków.—

3380. Niepostuszeństwo, jest duszna wespół, i cielesna zgniłości. /Smotr: Ap:/

3381. Lepsza zgoda, niż zwada, zgoda wszystko mnoży; Niezgoda wszystko kazi, i domy ubożyi. /Sim: Siel:/

Parafrazy:

1. Wszystkie w swoich zgodą trwają państwa, niezgodą zaś upadają. /Zab:/

2. Zgodą małe rzeczy mnożą się, a niezgodą wielkie niszczeją. /Sax:/ (cd. 20)

(cd. 20) Concordia res parvae crescunt, discordia magna dilabuntur. Sprawdziła się ta maxyma na Polszcze. Chociaż szlachta na każdym dukacie holenderskim z zaprzężeniu z Gdańska przywiezionym, wyczytać ją mogła; nie przeszkodziło to jednak Konfederacyi Targowickiej.

/.

3. Gdzie zgoda, tam i siła. (Pol: wać:)
3382. Gdzie zgoda, tam Pan Bóg mieszka. (Rys:)
3383. On chce zginąć, lub wygrać, lecz pokój przekłada;
Nadzwyczajstwo, bo milsza zgoda, niżli zwada. — (Sub: Fel:)

(c. 20.) Jeszcze rodzaj parafrazy poprzedzającej 3381.

3384. Lepszy jest huf jeleni zgodliwych, który lew pod sprawą wiedzie, niżeli huf lwów, który się sami kąsają. (Ry: Post:) (c. 20)

(f. 20) Niezgodnicy, tosamo co różno-wiercy, heretycy.

3385. Posiał djabół nasienie, z którego urodzili się niezgodnicy, zazdrośnicy, sektarze. (Biał: Post:) (f. 20)
3386. Z muzyki zgodnej, (harmonii) dusza (ludzka) jest złożona. (Kmita: Tr.)
3387. Kto sekretu zachować nie ~~jest~~ umie, do berła nie jest zgodny. (zdatny) (Teatr)
3388. Zwykle po wojnie pokój następuje;
Zgodzą się, gdy się każdy z nich zmorduje. (Niem: P. P.)
3389. Zgadzaj się z wolą Pana Boga; wszak mówisz codzień w pacierzu:
Bądź wola Twoja, jako (B. J.) w niebie, tak i na ziemi.
3390. Jeśli cię zgarsza ręka twoja, odetnij ją. (Lepol:) (Bibl: Gda:)

3391. Biada światu dla zgorszenia. /Ry: Post: twej/

3392. Jeśliś w młodości nie zgromadził, cóż znajdziesz w starości twojej?
/Bibl: Gdan:/

3393. Skrytości natury nigdy niezgruntujesz. /Susz: Pies:/

3394. Wszystkie przykrości, i zgryzliwości, które na człowieka przypaść mogą, przyjaźń osładza.
/Mon: War:/

3395. Pod świetnością korony ileż strasznych boleści, i zgryźliwych kryje się smutków! /Teatr/

3396. Więcej tam zgryzot, gdzie większe pieniądze; A zatem tkliwsze dręczą umysł żądze. /Hor: /Kniaź/

3397. Niemądry który gardzi zgrzebnym worem, póstą nim ałun wangskiey mięż, w których by było złoto. /Gil: Post:/ (g. 20)

3398. Zbuntowane narody nie tak łacno do pokoju nakłonić się dadzą. /Nar: Hist:/ (h. 20)

3399. Pozięciu szyjcim z tego świata, niemasz czasu dobrze czynienia. /Zygr: Go:/

3400. Lepsza fortuna wielu, rada zepsuje. /Amfr:/

3401. Nie depcz żmije, to radzę, ni węża zziębionego./

(g. 20) Alegorya: Niemądry kto pogardza ludźmi skromnej powierzchowności, pełnych pięknych przymiotów duszy.

(h. 20) Zbuntowane, zbuntowane naprzeciw prawnej władzy, gentes praefervidus.

Bo żądło nie uwiędło, ni miernota jego. (Paprocki:) ~~X: Fr:~~

3402. Prawidło naturą temi nas potrzebami określiło: nie pragnąć, nie łaknąć, nie ziębnąć. (Pilch: Sen:)

3403. Już ostatnia godzina na zegarze dwoicka; zdochodzi pochylony wiek każe zjeżdżać z pola pielgrzymki życia tego. (Psalmod:) (i. 20)

(i. 20) Przestroga obecna da się trafnie zastosować do autora tego zbioru, liczącego lat 76. —

3404. Złe trzeba tłumić w zielu. (Ukrasić) to jest, w samych początkach, nim podrośnie, nim się wzmoże. —

3405. Przed czasem umysł wysoki i wzniosłym; Już znać w zielonym, co ma być w dojrzałym. (Gward: Wisz:)

3406. Ziemia jest tylko padołem płaczu. (Zachr: Lude:) (k. 20)

(k. 20.) Rozmaicie od sposobu zapatrywania się na nią: Demokryt śmiał się z ułomności ludzkich; ~~Hera~~ Heraklit płakał nad niemi. —

3407. Dobra ziemia nasienia nie traci, ale z pożytkiem go wraca. (Sk: Żyw:) W sensie moralnym... —

3408. Mocarze ziemi, władni, co wasz poczet sadza
Lud, Bogów, jest nad wami wyższa jeszcze władza. (Hor: Nar:)

3409. Widzisz, jako po zimie wiosna następuje,

./.

(l. 20) Post nubila phoebus. —

(l. 20) Parafraza gminnego: Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie pada.

(m. 20) Formuła sakramentu małżeństwa, i argument naprzeciw rozwodom. — Używana czasem żartobliwie w rzeczach potocznych i małej wagi. —

(n. 20) Viribus unitis. Devisa Ces: Aust: Franciszka Józefa.

(o. 20) n. p. Napoleon I.

/ Kto ustąpić musi, co nas dziś frasuje. (Sim: Sil:) (l. 20)

3410. Kto złości kozi na kogo, ta się zleje na niego. (Bardz: Tr:) (l. 20)

3411. Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza. (Ew: S. Mark:) (m. 20.) ~~Ol: Poz:~~

3412. Żadna rzecz więcej nas między sobą nie złącza, jak jedność umysłu. (Linde:)

3413. Siła złączona trudna jest do rozerwania. (Gaz: Nar:) (n. 20)

3414. Wielki człowiek, nie zgięty, nie złamany, chyba upadnie. (Karp:) (o. 20.)

3415. Wszystko się dzieje złe, z użycia złego. (Nar: Dz:)

3416. Dobrze mówcie tym, co wam złe mówią. (Leop:) Błogosławcie tym, którzy was przeklinają. (Bibl: Gdań:)

3417. Zły język puszcza jad nieuleczony. (Szym: Sz:)

3418. A ty śmiertelny złupku, w żniku mej postaci, Nie ufaj, iż cię traf marny zbogaci. (Zab:)

/.

3419. Między wszystkiemi złoczyństwy żadne gorsze jak zdrada. (Erazm: Rz:)

3420. Mizerne złoto, które ognia ani piersi uzbroisz, jak żelazem; ani do strzały kule ulejesz jak z ołowiu. (Psalmod:)

3421. Nie złoto szczęście czyni, a bracia, nie złoto!, (Kras: Sat:)

3421. Nie wszystko złoto, to, co się z góry świeci. (Rys:) Bije blask zmienny od szychowych nici. (Krasz: Listy:)

3422. Kiedy bladego złota był najmniej nieznano, Czemuż proszę wiek tamten złotym nazywano.— (Kchw:)

3423. Żaden obraz wetelniej nie wskazuł wiek złoty;
Jak widok wczasie żniwa wesołej roboty. (Gom: Sol:)

3424. Złota zaprawdę godzina jest, gdy kto pokutuje. (Birk: Kaz:)

3425. Mając zawsze pamiętać na te Pańskie słowa; Większa jest rzecz dać, niż brać; o złota to mowa. (Pot: Jov:)

3426. W kraju wolnym każdy obywatel składa cząstkę powszechnego /.

/rządu. (Num: D. D.)

3427. Złożył Bóg mocarze z stolic ich; a podniósł pokorne. (Sk: Kaz:)

3428. Bóg wynosi, ale tenże i składa z pponi-ża (J. Kehn:)

3429. Rozum każdy złoży, się topprzesię (E) broni. (Busz: Quis:)

3430. Słabo się broni, kto się samą składa sprawiedliwością. (Linde)

3431. Sławom, składaj się sławem, szabli szablą, potędze, potęgą. (Jam:)

3432. Złego człowieka karze P. Bóg przezgorszego. (Rys:) Daf: Źli gorszych się boją. (Jabł: Gel:)

3433. Złe drzewo owocu dobrego dać nie może. (Wisz: M.)

3434. Żadna rzecz nie jest tak zła, aby w sobie czego dobrego nie miała. (Kn:)

3435. Zły tam rząd, gdzie poddani panom rozkazują. (Bardz: Tr:)

3436. Nie trzeba złych rzeczy pisząc uczyć; złe się samo uczy. (Linde) Daf. Na złe jak zapalił, złe jak ogień się szerzy. (Gost: Gosp.)

3437. Tak rzeczy idą na świecie koleją;
Mali urosną, gdy wielcy zmaleją. (Kochw)

/.

3438. Niestała, i zmien-
nicza wola, pokazuje
umysł słaby. /Piłch: Sar:/

3439. Każda stworzona
rzecz jest zmierzona, ale
grzech jest niezmierny.
/Wad:/ (p. 20)

(p. 20) niezmierny, to
jest, niezmierzony
nie ograniczony
tak, jak inne stwo-
rzone rzeczy.

3440. Fortuna się zmienni-
cza ~~[illegible]~~ wiecznie ponie-
wiera,
bo jedną ręką daje, to dru-
gą wydziera. /Piłch:
Sen:/

3441. Pełń wszystkie obo-
wiązki religii, (q. 20) bo
wszystkie zmierzają ku
chwale Boga, i uszczęśli-
wieniu twemu. /Kras:
Pod:/

(q. 20) w której się u-
rodził, i wychował.
/mój dodatek/

3442. Kto w Boga niewie-
rzy, pewnie w potępienie
zmierzy. /Kanc: Gdan:/

3443. Człowiek, ledwie
z kolebki wyciągniony,
pędem do grobu zmie-
rza. /Os: ~~[illegible]~~:/

3444. Człowiek, dziwne
zmieszanie doskonałoś-
ci, i ułomności! /Zab:/

3445. Jeśli się co milcze-
niem zmieszka, to mieszka-
nie wystąpi, tedy się to
zaś mówiąc naprawić
może. /Erazm: Rz:/

3446. Żmija mała, acz jest
mniejsza od matki ciałem,
ale jadem równa. /Żarn:
Post:/

3447. Chcą, aby naich wo-
la góry się zniżały, (r. 20)

(r. 20) mocarze
tego świata

/.

/ Ludzi wszystkich rachu-
ją jak za proszek maty.
/ Zabł: Tel: /

3448. Na cóż wielkie statu-
ty, i prawa pisane,
Gdy nie będą zwyczajmi
ludzkiemi wzmacnia-
ne! / Modrz: Baz: / (s. 20)

(s. 20) mnogość praw, i prze-
pisów policyjnych karnych,
jest niewątpliwym dowo-
dem niemoralności
narodu. / moja uwaga /

3449. Śmiałe orle nad niebie
wysokim,
Patrzy na blask słonecz-
ny niezmrożonym okiem.
/ Zab: / Książ: /

3450. Cóż jest człowiek,
co jest świat? fraszka,
bieda, żmuda. / Pot: Jow /

3451. Serca przez gwałt zmu-
szone nie są nigdy praw-
dziwie poddane. / Teatr:
Lind. /

3452. Kto po prostu / pro-
stą drogą / idzie, od pra-
wdy nie zmyli. / Stryj: Ket /

3453. Nie strasznym mi
jest ten nieprzyjacielem,
losy nie może zmyślić
przyjacielem. / Post: Fid: /

3454. Zmysłowość, co na
dal rzeczy nie dościga,
widzi światełko mętne,
które się miga. / Krasic:
Ch: /

3455. Człowiek uzmysłowo-
ści śmiechem się najbar-
dziej od zwierząt różni.
/ Mon: War: / (t. 20)

(t. 20) śmiechem, i
płaczem; to jest,
łzami. Pies jednak
w tem względzie czasem
do człowieka się zbliża

3456. Największa mądrość
każdego;
Znać najprzód siebie same-
go. / Kn / (u. 20)

(u. 20) Nosce te ipsum.

3457. Człowiek zmysłowy
/.

(w. 20.) w sensie moralnym.

/ i w mądrości trwa jako słońce; ale głupi jako miesiąc mieni się. /Leop: Bibl:/

3458. Z myśleniem jest żywiołem, i duszą poety;
Gdy wytkniętej rozumem nie przechodzi mety. /Dmóch: Szt: Rym:/

3459. Kto nie doznał złego nie pozna dobrego. /K:/

3460. Kto zna chorobę do siebie, łatwiej lekarza znajdzie. /Herbst: Nauk:/ (w. 20) Dat. Chory, który choroby do siebie nie zna, trudny jest do uleczenia. /Smotr: Apf:/

3461. Ręka Boska w tym wszystkim się znaczy! /Teatr:/

3462. Bóg, biegiem gwiazd, znaczy czasy; zimy, i lata. /Gor: Sen:/

3463. Być królem znak jest szczęścia, dać berło znak cnoty. /Bardz: Tr:/

3464. Cudność (piękność) zwierzchna jest tak znakiem wewnętrznej dobroci, jak piękny kwiat na drzewie, znakiem jest dobrego owocu. /Górn: Dw:/ Paradoxum.

3465. Ta znak, to piętno prawych chrześcian; Krzyż, a prześladowanie. /Linde: Domb:/

3466. Te mają przebrzydła przywarę szczęściem zbó-
/.

(x. 20) Kaźń: hańba, kara. —

ziali, że tych, których obrazili, też znienawidzili. (Pilch: Sen: —)

3467. Gdy się znosi wina, znosi się i kaźń. (Zygr: Gor: —) (x 20)

3468. Nieszczęścia nie czuć, rzecz nie ludzka; nieznieść, rzecz niegodna męża. (Ps: X:)

3469. Ci którzy mają wiarę, gotowi wszystko znosić, i ścierpieć. (Bar: Hist: —)

3470. Niemały to stopień mądrości, cierpliwie znosić głupstwa ludzkie. (Zab. —)

3471. Gdy mężnie znosisz, każdy ból mniej ciężył. (Morszt: —)

3472. Kto dawną krzywdę znosi, ten zaciąga nową. (Dotarg: —)

3473. Państwo dwóch panów nieznie sie. (Bard: Tr:)

3474. Gardź znikomością stawy skazytelnej; Dotyk skłoń serce, co po... chodzi z cnoty. (Kras. W. Ch:)

3475. Przyjdzie czas dobrych i złych żniwa, Gdzie cnota na wierzch wyjdzie, jak oliwa. — (Kros: Sob: —)

3476. Dźwigać dzielnie pastorał jest pięknym przymiotem
Bronić trzody pracowitym
uznojony potem. (Zab. —)

3477. Niech wzdy uszczę- śliwienie ci swoje obaczą, bo dla szczęścia cudzego uznoić się raczą. /:?:/

3478. Ciężka rzecz znośna bywa zawsze, cierpliwemu /:Lib: :/

3479. Fortuna żółć miesza z miodem. /:Chroś: :/ Gdzież róża bez cierni?!

3480. Posłuszny żołdak nie czuje swoich ran, gdy na hetamańskie pa- trzy. /:Birk: :/

3481. Kto sam jest żółty tak i drugich sądzi; podobny w tem do chorującego na żółtaczkę, któremu wszystko co widzi żółte się wydaje. /:Mon: War: :/

3482. Śmierć tak dobrego, jak i złego jedną drogą żenie. /:Zbil: :/

3483. Często Bóg zepsuje, co człowiek postanowi, i co sobie znaczy. /:Pot: arg: :/

3484. Zostawisz ogród, pa- łac, i folwarki; Zawisne cię z nich wypro- wadzą parki. /:Hor: :/ Wszystko to zosta- nie Po śmierci twej, Panie. /:Ryś: :/

3485. Próżno opuszczte frasujem się rzeczy; Zostawmy dalszy nasz los, Bożej pieczy. /:Teatr: :/

3486. Nie mierzą dzielniej zamysły ludzi przewrotnych, jak spokojność dusz wielkich. /Gaz: Nar:/

3487. Jest rzecz bardzo wtaściwa swobodzie, zrażać się każdą nowością. /Linde/

3488. Maxyma, że potrzeba wszystko zrównać sprawić, iż się wszystko przewróci. /Gaz: Nar:/ (Ob: od. Hist:)

3489. Wynalazki nowe są córkami geniuszu, zrozumiałość je wyprzedza, rozum drogę im toruje. /Lab:/

3490. Słuchając, słuchając, a nie rozumiejąc, a widząc patrząc, a nie poznawając. – /Bibl: Gdań/ /Ad: Pr:/

3491. Mądrość roztropnego jest, zrozumiewać drogi swoje. /Radz: Bibl/

3492. Kto czego sam nie doznał, drugiemu nie zrozumie. /Kn:/ /Ad: Pr:/

3493. Na swą słabość, /ułomność/ patrząc, pobłażaj drugim. /Id/

3494. W każdym stanie potrzebna jest gospodarska rzędność. /Mon: war:/

3495. Rzuć też twe oczy na obraz natury źrenice /Zwróć/
Patrz, ów w sobie obszerne jej mieszczą granice. – /Dmoch: Sąd: Ost:/

(y, 20) Alegorya; oznacza bogactwo natury.

3496. Ze źródła wszyscy czerpią, a strumień z niego niezmniejszony płynie. [Psalm: –] (y. 20)

3497. Sławny autora z którego czerpamy; Gdy wodę pijem źródło uwielbiamy. [Kras: Mysz: –]

3498. Dodaj, o dodaj, Panie! Źródła oczom naptakanie. [Koch: Tr: –]

3499. Rozum wprzód stawiający, Nigdy nic bez namysłu, Znać swych nie wysnuje. [Zab: –]

3500. Z przezorności bojaźń, z śmiałości zuchwałość pospolicie rodzić się zwykły. [Pilch: Sen:]

3501. Jest Bóg, wymów z tych co zuchwałości karze; Jest Bóg, co wspiera w sobie zaufanych. [Kras: Wł: –]

3502. Pocóż my biedne kawki, kupami latamy?! Pocóż w kupach wrzeszczemy, i w kupach siadamy?! Mnie w kupie strzelec zabił, wszystkie uleciały; Bez wodza, i bez sprawy największy gmin mały. [Śmi: Siel: –]

3503. Ledwie ieżeli od srebra, a okaże się złotnikowi klejnot. [Kadz: Bibl: [Bibl: Gdań: –]

3504. Ogień okaże co żuże-liczą jest, a co złotem. (Petr: Ed:) (Ob. poprzedniego.) —

3505. Głos poczciwego człowieka jest, jako on piękny brant szczotnika, od którego już nie potrzebną żużelicę oddzierzyt. (Rej: Żw:) (brant, czyste złoto.) —

3506. Kto, nad potrzebnie pragnąć, na matym przestaje;

Zwadne morza bynajmniej nie rażą go fale. (Zab:)

3507. Kto chce zwalić drugiego, sam często, kroć pada. (Dmoch: Il:) (Ob. Kto pod kim dołki kopie, &)

3508. Róża, choć upałem słońca ~~~~~ zwarzona, daje jeszcze poznać jaką rano była piękności. (Węg:) (z. 20)

3509. Tu tym sztuka, umieć związać treści całego wątku,

Żeby wszystko płynęło z jednego początku. (Dmoch: Sz: Rym:)

3510. Ustają związki krwi, gdzie związki ojczyzny obowiązują. (Gaz: Nar:)

3511. Sen nic innego nie jest, jedno zmysłów wszystkich związek, przez zrzędzenia między śmiercią, a żywotem. (Biał: Post:)

(z. 20) Allegorya, stosująca się do kobiet niemłodych, które zachowały ślady dawnej piękności.

3512, wyrokowi Boskie-
mu żaden zwięzek ludzki
czyć nie może. [Krom:]

3513. Tarcza, którą zręcznie
dobywszy, czerwieni,
w krótce umiędli się, skwa-
rem, wszystko się zmie-
ni. [Zab: Zabł.] ~~[długo]~~ —

3514. Źli według swych
złości dobrych mierzą;
Źle zwierciadło, złą po-
stać wyraża. [Amfr]

3515. Oko, duszy zwier-
ciadło. [Kn.] [Pap: Oko
wydaje; źle, lub dobre
obyczaje.] —

3516. I mało zwierzątko
nie da sobie krzywdy
czynić, lecz swojej wol-
ności broni. [Fur:]
Pap: I robak się wije
gdy go depczą. —

3517. Nie godzi się aby
tego zwierszchnym pa-
nem, albo Królem zwa-
no, który krzywdę czyni
swoim ludziom. [Baz:]

3518. Kto zwierszchnie
[powierszchownie]
sądzi,
Pewnie pobłądzi. —
[Kras: Mon:]

(Z: 20) Choćby psa,
choćby kota.

3519. Każdy człowiek mu-
si być w podległości czy-
jéj, i mieć w swojéj zwierz-
chności kogoś. [Zabł.]
(Z: 20.)

3520. Wmocy człowieka
jest, albo słuchając zmy-
słów, zostać zwierzęciem,

./.

albo stukając rozumu, zostać ... /Gorn: Dw:/

3521. Lepiej jest, zwierzyć się swego zdrowia do brzemu człowiekowi, niż obronnemu miejscu. /Badr: Apf:/ (Z. 20)

(Z. 20) Zdrowia znaczy tu tosamo, co życia.

3522. Zwodzą się familije, rodzaje mijają; Lecz pamiątki pobożnych nigdy nieustają. /Zimor:/

3523. Nie przystawaj na zwodzenie niewiasty; /Leopol: Prov:/ P. Niestrzegaj chytrości niewieściej. /S./

3524. Czego królowie nabroją, to się na ludziach /na narody/ zwiezie. /Baz:/ (a. 21.)

(a. 21.) Quidquid delirant reges, plectuntur Achivi. /Hor:/

3525. Nieszczęście się jedno drugiego bez końca zwięzło, trwie trzyma. /Kosz:/ (b. 21.)

(b. 21) Snuje się jedno z drugiego, jak z kłębka.

3526. O jaka lekka plewa, czesię mienie; Choć ci z doprawdy leda wiatr zwienie. /Miask:/

3527. Przyjdzie świątrzeć wszystkiemu, Jako odzień i nostaremu. /Ryb: Ps:/ (c. 21.)

(c. 21) Świątrzeć to samo co strupieszeć.

3528. Najlepsza sprawa cierpieć, czego zwrócić i poprawić nie możesz. /Pilch: Sen:/

3529. O czasy, o ucieczny, o godziny lotne! /S./

/ Prędkości mnie odbiegły, jako szyny niezwrotne. / Zim: Siel: /

3530. Wódz, skoro nie odnosi zwycięztwa, tem samym jest już zwyciężonym. / Teatr /

(d. 21.) Skutek uprawnia nieprawe czyny, / prawo przemocy / prawo wilcze /.

3531. Gdzie zwycięztwo, tam niewinność. / Stas: Num: / (d. 21)

3532. Gdzie zwycięztwo bez pracy, tam tryumf bez chwały. / Kor: Pam: hist: /

3533. Dwakroć zwycięża, kto się w zwycięztwie zwycięża. / Min: Ryt: /

3534. Najuczciwsze szukanie zwycięztwa, dobrodziejstwy dobrodziejstwa chcieć zwyciężyć. / Górn: Sen: /

3535. Nie raz zwycięzca został zwyciężony. — / Kras: Ds: Os: /

3536. Fortuna ozdabia rzecz królewskie korony, A pod tych zwycięzców wysadza na trony. / Bardz: Tr: /

3537. Siebie zwyciężyć, więcej niż narody. / Kras: listy: /

3538. Nadzieja w chwili złej, niezwyciężona, Mężowi silnemu jest poczciwa żona. / Nar: /

3539. Dobrodziejstwa ojcowskie, dobrodziejstwy synowskiemi, zwyciężone być nie mogą. / Górn: Sen: /

/ 3540. Nieżwyczajne wypadki, niezwyczajnych wymagają względów. [Teatr.]

3541. Dobra zwykłość to przezwyczajenie, co zła nabrała. [Budn: Apf: zwykłość = nałóg, przyzwyczajenie.] –

3542. Trzyma się nas ta przywara, że się na wzór innych układamy, nie zważając co należy, czy nie, ale co się czynić zwykło. – [Pilch: Sen:]

3543. Wzgłędy pewne, i czasu różnego odmiany;
Rzecz niezwykłą nakażą podczas bez odmiany (?) [Morszt:]

3544. Nie będziesz miał wiele żon, ani też nadzwyż wiele złota, i srebra. [Leopol: Bibl]

3544. Jak umierać nie zwykł, który nie żył, tak też nikt nie może żyć, aby umrzeć kiedy nie miał. [Warg:]

3545. Nie to co jest dobra rzecz żyć, ale żyć dobrze. [Górn: Sen:]

3546. Jak długo żyjesz, tak długo trzeba uczyć się. [Pilch: Sen:]

3547. Nie ten umnie żył długo, co przeżył wiek długi; /.

(c. 21.) To jest: źle żyje, kto jest samolubem, egoistą. —

Lecz kto życie ozdobił wielkiemi zasługi.
(Kras: Sat:)
3548. Długo żyje, kto dobrze żyje. (Kn:)
3549. Źle żyje, przez kogo drugi nie żyje. (Sk: Zw:) (c. 21.)
3550. Żyj w świecie, żyj z człowiekiem, żyj wśród ludzi grona; Jakżeto twardy cię zarna jedne ramiona. — (Karp:)
3551. Kto żyje płacze, śmiejąc się umiera. — (Pot: Syl:) Dd Nędzne mu śmierć pociechą. (Kn:)
3552. Niegodny ten życia, kto go przenosi nad chwałę. (Teatr:)
3553. Kto życie swoje waży, cudzego (życia) jest panem. (P)
3554. Dobre życie nam miłości Boskiej, i bliźniego sądzi się. (Zasadza się) (Petr: Et:)
3555. Życzliwość, uczy wspomagać innych dolegliwości. (Stryjk: Gor:)
3556. Kto dobrym życzy, i sam szczęśliw będzie. (Ryb: Ds:)
3557. Nazysk Bogu daje który ubogim ludziom dobra swe rozdaje. (Linde)
3558. Cnota sama sobie

/: zyskiem; /nagrodą/
/Żegl: Ad:/
3558. Ziemia iest wszyst-
kich nas żywicielką.
/Haur: Ek:/

3559. Stabnie tam cnota,
gdzie jej powinnego na-
gród nie dodają żywio-
tu. /Lude/

3560. Życie ludzkie nie
iest żywotem, ale pojaz-
dem do śmierci. /Psalm D:/

3561. Dobry: życzą mu wszyst-
ciy żywota wiecznego. /Kr/
3562. Nie ten wygra,
kto kilkom lat dłużej
żyw na świecie. /Filch:
Sen:/
3563. Powszechna przywa-
ra, iż początki zawsze
żywe, i dzielne, im zaś
dłuższa trwałość, tem
większe ostabienie.-
/Kras: Pod:/
3564. Dojrzałości swej
niedochodzi zbytkują-
ca żyzność. /Filch: Sen:/
żyzność = bujna wyobraź-
nia.-
3565. Niech wyniosłości
ludzi nierozumszą; niena-
wiść niezrzyma. /Sentr:/
3566. Jeśli do rzeczy letniej
zimnego przybędzie, pewnie
zziębnieje. /Filch: Sen:/
(f. 21.)

(f. 21.) w sensie moral-
nym. Mowa o uczu-
ciach serca i duszy.

3567. Zzuj obuwie z nóg twoich, albowiem miejsce na którym stoisz, święte jest.
/Leopol: Bibl:/

3568. Żywot poczciwy, skarb prawdziwy. (g. 21)

3569. Trafunek, mistrzem iest głupich. (Gołęb: Zwyczaje)

3570. Daleko od siebie chadzą dobrodziéjstwo, a szlachectwo. (Górn: Sen:)

3571. Szczęście śmiertelnika, tak, jak bańka znika. (Gołęb: gry) (h. 21)

3572. Krew nie woda, ludźmi włada;
Bo któż sercem rządzi;
Człowiek myśli, i układa,
A wszystkim Bóg rządzi.
(Bro: Kaz:) (i. 21.)

3573. Rychléj mknie wdom słomą kryty,
Sen, niż na pałac obity. (Petr: Hor:)

3574. Szczęśliwsza pod poszyciem lichym wiejska chata;
Gdzie na mrocznych skrzydełkach, prędszy sen zalata. (Hor: /Nar/ Part: poprzedniego. —

3575. Aczyż niewolno z monarszego stanu, i/.

(g. 21) Napis na starościńskiéj łyżce srebrnéj, stołowéj, s. p. Księdza Klimaszewskiego, proboszcza Jurkowskiego, w obwodzie Tarnowskim.

(h. 21) bańki, gra dziecinna, z mydła wody rozpuszczonego, i rurek słomianych. —

(i. 21) L'homme propose, Dieu dispose. Der Mensch denkt, und Gott lenkt, Homo proponit, Deus disponit. —

/„Żebrakiem zrobić wszech„mocnemu Panu?!
(Chroście: Job:)

3576. Mowa zamyka w sobie, i słowa, niby ciało mowy; i myśl przez słowa wyrażoną, niby duszę mowy. (Kopcz: Gram:)

3577. Nieszczęśliwe te słowa dwa: moje, twoje;
Mieszają świat, a braci nawet przywodzą w zaboje. (Pot: Wac:)

3578. Jeśli cię jaka przykrość dotknie,
Znoś w cierpliwości, nie wskóra kto mruczy. (Mon: War:)

3579. Pożarł wszystko czas łakomy;
Mrą i ludzie, mrą i domy; (Kras: listy)

3580. Jak i w kosztowne pałace uderzają gromy;
Giną wzajem murowane, i drewniane domy;
(Baniał:)

3581. Który tylko kraj kiedy do murz się przyłożył,
Zaraz w nim duch ludzkiego towarzystwa ożył.
(Zab:)

3582. Mylnym na świecie każdy idzie torem;
Tyś błądził z rano, a brat twój wieczorem. —
(Karp:) /.

3583. Myśli słodka i spokojna, uszczęśliwiaj pokryjomu;
Myśli prawa, i dostojna, jakieś wyszła trwaj w tym domu. – (Kras: list:)

3584. Bądź się kto zacnym zrodził, i bogatym;
Bądź niewolnikiem, umrzeć nie natym. (Hor: Ody)

3585. Nie na tym jest to szczęśliwość, nie na tym;
Że kto na ziemi potężnym bogatym! (Karp:)

3586. Nie przywłaszczajmy sobie nic nad ród zwierzęcy;
Nie nam pono stworzenie ma coś nad nas więcej. (~~Hor:~~ Do. hist: (K. 21.)

(K. 21.) W pewnym względzie mniej, bo nie może kłamać.

3587. Niech ludzki dobro pierwszy naszem będzie;
Boska to rozkosz, nadawać wesela. (Zab:)

3588. Nagi wyszedłem z matki mej żywota;
Nagi się wrócę pod śmiertelne wrota. (Chroś: Job:) (K. 21)

(K. 21) Myśl ~~wzięta~~ równa ~~z~~ myśli poety niemieckiego: Schriftsteller; Manches hab ich zum Druck gegeben; Manches auch ich begraben lassen: folglich hab ich durch meine Gedanken; Nichts gewonnen, nichts verloren. –

3589. Zapnij, zapnij kotwicę, rwij rozpięte żagle;

./.

(t. 21) Praf: gminnego: lo nagle, to po djable.

świedz że ten szkodę gorzej,
kto ćwiczyni nagle. (Błaż:/
(t. 21)

3590. Nagle zginąć znośniejsza rzecz iest dla człowieka,
Niż kiedy wdługiej trwodze skonn swego czeka,
(Zab: /

3591. Monarcha, ponieważ niemoże być nigdy nadgrodzonym, powinien wzgardzić urazą. (Leat: /

3592. Kommsą natóg w naturę obraca;
Siadło mu tożkiem, odpoczynkiem praca. (Pot: Syl: /

3593. Cnotą i przyrodzeniem ludzie się rządzili;
Aż się potem zmienagła swej woli (swawoli /) napili. (Sim: Sil: /

3594. Pycha, głupiego napuszysta gubi;
A zazdrość nigdy poczciwych nielubi. (Chroś: /

3595. Podrzylonych ciężarem wiekumniej nas szpeci;
Chociaż czasem wpadamy wnarów małych dzieci. (Tward: Wł: /

3596. Gdy ślepym dóbr naznaczem, szczęście cię obdarza;
tyś się niemiej za pana, ale za włodarza. (Pilch: Sen: /

3597. Natury, obyczajów, iserc naśladować,
/.

i Rozsądny w swoich wyrazach, przedni będzie mówca. (Koryt: Hor:)

3598. Czyli fortuna groźną twarz nasrozy;
Czy gdy pozwoli wszystko pomyślnie ułoży;
Równym znoś sercem. (Hor: Nar:)

3599. Nie zginął, choć się los srogi naśrożył;
Kto w Bogu swoją nadzieję położył. (Kras: Wo: Ch:)

3600. Nic sztuka bez natury, praca nadaremna;
Jednakowoż je łączy potrzeba wzajemna. (Dmóch: Sz: Rym:)

3601. Samo nadbieży, co jest naznaczone komu;
A zła chwila namaca i w zamkniętym domu. (Sim: Siel:)

3602. Często przy hojnych stołach, przy stołach mamony;
I w portach, siedzi nędznik Jaśnie oświecony. (Nar: Dz:) (m. 21)

(m. 21) Tytuł Jaśnie oświeconych przynależał w Polszcze tylko książętom, w niemieckim języku: Durchlaucht. -

3603. Ten, który szczęścia swego nie poznaje;
Nędznym wśród szczęścia samego zostaje. - (Pilch: Sen:)

3604. Gdzież znajdziem stałe na świecie wesele?
Do Nektaru fortuna gorzkie sypie ziele. (Lib:)

3605. Złe sercé prawie wszystko na nicz wywraca; Rzecz złą chwali, a dobrą zaś na złe obraca. (Zbr: Zw:)

(n. 21) mowa o pisarzach Książek. Mie-cować znaczy krytykować. —

3606. Lepiéj iest pisać, niżeli próżnować; trudniéj jest robić, a tak więcéj miecować. (Teatr (n. 21.))

3607. Niebo przestrzeń niezmierna, gdzie się mieszczą wszystkie dzieła stworzenia; przepaść rozległości w któréj tonie wzrok ludzki. (Śniad: Geom:)

3608. Za wojskiem lud ubogi, głodny, chudy, blady; Zbiera z płaczem swą pracę i ich niedojady. (Pot: Arg:)

3609. Gdy z tych wad w twojim okiu nie dowidzisz wzrokiem; Czegoż na innych wady ostrém patrzysz ~~okiem~~ okiem. (Mon: War:)
Dar gminnego: Ludzkie widzisz pod lasem, a swojéj nie widzisz pod nosem; ~~[illegible]~~

3610. Niesie chwałę monarze, panu możniejszemu; Niesie chwałę królowie, królowi większemu. — (J. Koch: Ps:)

3611. Co nieść się przyrodzenie wzbraniać się nie godzi;

/ Człowiek aby raz umarł,
z tym się na świat ro-
dzi. f J. Koch: ⁒/

3612. Żaden na świecie
nie stał w swojej mierze
(ten górą, ten na dół bie-
rze;
(ten jest stan i obrót wiecz-
ny)
w niestatku tylko stateczny. f Dar: Lot: ⁒/

3613. Gdy słońce podzie-
mią, już to pomiesza-
się,
Czegoś okiem niedoj-
rzał, macaj po kompa-
sie. f Żegl: Ad: ⁒/

3614. Tego niewczesna
śmierć grzebie;
co wszystko zna oprócz
siebie. f Zab: ⁒/

3615. Żaden gorszy niewy-
nika,
Z ziemi płód nad nie-
wdzięcznika. f Mon: twar: /

(C. 21.) Przymówka
do Oligarchij polskiej.

3616. Gdy jedna część spo-
łeczeństwa, samowolnie
prawa i osobami drugiej
części zarządza: taki stan
rzeczy nosi imię niewoli.
(X. hist. Pan: ⁒/ (C. 21.)

3617. Środkiem iść trzeba
między ślepym do sta-
rych zwyczajów przywią-
zaniem, a niebezpiecznym
nowości chwytaniem. –
f Zab: ⁒/

3618. Bóg wywiódł ło z no-
/.

ię twego pożycia na świe-
cie, i dała tę, żeś rzekł:
O! A! mowę pierwszą
eptaczem. (Kniaź: Hr:)

3619 Mizerny świecie, jak-
koć wierzyć dałej,
Gdy cudzieś stoj, pie-
trosię obali. (Linde)

3620. Kiedy się potężn-
niejszy gotuje do ra-
towania słabszego,
wtenczas go myśl
obarczy. (Lub:)

3621. Bezwstyd jakiś
ubarwiony, nigdy nie
godzi~~ł~~ny świętego nazwi-
ska piękności. (Gór:
Dw:) (r. 21.)

(p. 21) mowa o ko-
bietach lekkich
obyczajów.

3622. O dumny, gdyć for-
tuna pochlebi, chwie ma-
ta!
O tchórzu, gdy cię trwo-
ga w strachu obleciała.
(Bardz: Tr:) (q. 21)

(q. 21) Człowiek
słabego umysłu.

3623. To jest prawe do-
brodziejstwo między
poczciwemi, aby jeden
drugiego nieobłudnie
miłował. (Rej: Zw)

3624. Z sposobienia bywa
poznan mąż; a z ob-
licza bywa poznan
mądry. (Leopol: Bibl.)
(r. 21)

(r. 21.) A więc już
posiadali
żydzi wiadomości
physionomiczne,
którym za naszych
czasów Lavater do
piero nadał postać
systematyczną.

3625. Prawda górą lata
jak orzeł, a gdzie się spu-
ści jak orzeł, ptakiem,

/.

/tam się ona stanę, a poczciwością obłowić musi. (Rej: Żw:)

3626. Należy się być sprawiedliwym, i ani ma tych wad wielkiemi karami, ani wielkich cnót małemi nagrodami okładać. (Mon: twar:)

3627. Przyjaciel obłudny niebezpieczniejszy jest od jawnego złodzieja: Przed tym dom zamykamy, i przed owym serce otwieramy. (Zab:)

3628. Że się obrazek pokaże w źle chowanym winie, Nie likwor temu winien, ale złe naczynie. (Kras: wiersze) Alegorya.

3629. Bojąc li się pism twoich publicznej obmowy, trzeba być sam dla siebie być krytyk surowy. — (Dmóch: Sz: Rym:)

3630. Trudniejsze tam bywa obranie;
Gdzie tysiąc rzeczy widzim w równo ważnym stanie. (Zab:)

3631. Dawno to w sprawach świeckich ten punkt jest wytkniony;
Ochraniaj drugich, jeśli chcesz być ochroniony. — (Linde)

3632. Skarby, sława, urzęda, nie nas nie ocali;

(s. 21.) Das Aufkeimende Jünglings stellt be- mühende, die Wahrheit, die verzehrend dem Traum. (Schiller; Die Ideale.)	Pierwsze słabości oczerni, starcy błąd obali. (Zabł:) (s. 21)
	3633. Miłość własna tym się tylko u dawnych od- dzisiejszej różniła, że była otwardszą. (Mon: twar:)
(t. 21) Opp: Zbolałe ciało lada wietrzyk urazi. (B. J.)	3634. Ciosy nowe mniej czuje, kto zwykł ~~n~~ nie- szczęść wiele, Ponosić; razu nie czuć na odbitym ciele. (Min: Ryt:) (t. 21) (amf)
	3635. Dasz mało, gdyś mógł więcej, gniewać się nie wstydzi; Dasz tyle, że nie może oddać, nienawidzi. (Pot: Iow:) Parf: Gminne- go: Nie pożyczaj, zbyt a- byczaj, nie oddają jeszcze łają. —
	3636. Ten honoru niego- dzien, kto wojnie nie służył, kto go krwią, i odwagą w polu nie odsłużył. — (Żegl: Ad:)
	3637. Po ciężkiej pracy, i gwałtownym biegu, Miło odetchnąć, i spo- cząć na brzegu. (Kras: Woj: Ch:)
	3638. Wierz mi, nie mądrych dzieło, do jutra odkła- dać;

/
Czyli dziś co jutro ma-
być, Bóg nie każe badać.
(Klen: 7)

(u. 21.) n.p. Rossya i Polska. —

3639. Wszystkie się rzeczy z
czasem odmieniają;
Jedne narody rosną,
drugie upadają. —
(Ptw: Ow: 7) (u. 21.)

3640. Kogo czystych prawo-
dziwy blask otacza
cnoty,
Nie zważa on nagminne
łaski, lub odmioty.
(Hor: Od: 7)

3641. Przemysł wszystko
tworzy, co się być od mio-
tem
Gnieśniej na trzy z da-
to, czystym barwi złot-
tem. (Nar: Dz: 7)

3642. Kiedyśmy w szczę-
ściu, wszystko idzie sna-
dnie,
Wszędzy, i statek, i rozum
odpadnie. (Kras: Myśl:
Parf: Największy mą-
drzec zgłupieje, jakże
trzy dni nie je. (Bogt: 7)

3643. Często się dobre bez
wdzięczności straci;
Ale złe zawsze słuszną
się odpłaci. (Zab 7 ~~Parf~~
~~Pr~~:

3644. Podwaja w przeciw-
niku dzielności, kto
się boji,
Przeraża nieprzyjaciół
kto odważnie stoi. —
(Kng: Org: 7)

/.

3645. Prośby utrapionego
lekce niepoważaj;
Ani się przez ohydność od
niego odrażaj. /Petr: Ed:/

(w. 21.) powstania zupadku w sensie moralnym.

3646. Nie masz powsta-
nia nadzieje,
Gdy sumienie otrętwie-
je. /Mon: War:/ (w. 21)

tu patrz szczęście odskoczy

3647. Jak prędko nam
los wtada;
Tego wyniósł, ów upa-
da. /Dar: Lot. Ps:/

3648. O jakże próżno koło te-
go chodzić;
Co nam wdzięcznością po-
trafi odsłodzić. /Kniaź:
Soc:/

3649. Dziwna łaska twoja
Boże;
Któż z nas ją odsłużyć
może?! /Kan: Gel:/

3650. Lepiej sposobić sobie
umysły łagodnością, niż
je od siebie odstręczać su-
rowością. /Budn: Apf:/

(x. 21.) Na przykład: utrata majątku w grze hazardownej

3651. Jedna noc często tego
nas zbawi,
Czego nie odwetuje czas
i nie naprawi. /Zab:/
(x. 21)

3652. Nie jeden gdy się za-
słony odwina,
Co katonem był w słowach
w czynie katylina. /Niem:
Bajk:/

3653. Człowiek występnie
za przędach wszędzie się z Bo-
giem sadzi;
I mniema, że mu dymem
/.

świat ofiarnym kadzi.
(Zab:)

3654. Prochem jesteś mi-
zernym, wśród świata
ogromu;
Przecięż Bóg zwieczystego
patrzy na cię domu. (Nar.
Dz:)

3655. Acz sądzisz na miej-
scu wysokim;
Bóg sprawiedliwy pa-
trzy na cię okiem. (Grochy)

(y. 21) Dalej; to jest; Za szczupły zakres lat naszych;

3656. W szczupłym lat
okresie,
Próżno nas myśl dalej
niesie. (Hor:) (y. 21.)

3657. O nieokreślony Bó-
stwa Oceanie!
Gdzie nieśmiertelność ma
swe pomieszkanie. (Zab.)

3658. Wychowanie pomie-
sza, wyporóci, a czasem
zopaczy;
Co gwiazdy przyrodzenia
chciały mieć inaczy. (Pot:
Arg:) (przyrodzeniu to jest:
przy narodzeniu człowieka.

(z. 21.) Oścień, zwie się kij spiczasty, którym rolnik woły podgania. Po niemiecku: der Treibstachel. (Kn: de)

3659. Słowa mądrych są
jako oścień, i jako gwoź-
dzie głęboko wbite. (Birk:
kaz:) (z. 21)

3660. Luboby nasze zamysły
na koszu osiędą;
Odważne przedsięwzięcia
zawsze stawne będą. (Zab:)

(z. 21) ludzie niepodległi.

3661. Równi monarchom
równi rządcom świata;
Którym smakuje wosobności
chata. (Kros: Tob:) (z. 21)

3662. Pracuj na osobności
bez zgiełku, hałasu;

/

Trzeba, chcąc zrobić do-
brze, i miejsca, i czasu.
(Dmóch: Sz: Rym:)

3663. Wydoskonalenie na-
uk, i kunsztów, nie za-
wsze są tęczy to i z osobną
człowieka, i z powszech-
ną narodów szczęśliwo-
ścią. (Zab:)

3664. Tworząc, dziwnym
czynem;
Wsypał dla nas niebo licz-
nym światłem gminem.
(Nar: Dz:) (Ż. 21.)

> (Ż. 21) Dla nas; wielka ~~zaro~~ zarozu-
> miałość X. Biskupa
> Przemyskiego. Doczeka-
> niej ~~jest~~ byłoby powiedzieć:
> i dla nas

3665. Ten prawdziwy duch
Satyry, że jej treścią probuj
szydzić z wad, karcić błę-
dy, oszczędzać osoby. (Dmóch:
Sz: Rym:)

3666. Nie ten godzien pa-
mięci, kto gnębił, kto zdzie-
rał;
Nie ten, co łzy wyciskał,
lecz kto je ocierał.
(Kras: wiersz:) (Karp: Wiel-
ki tryumf co zadziwia,
większy ten, co uszczęśli-
wia. (Tenże)

3667. Przodkowie nasi z pa-
nów wszelką nienawiść,
a z sług wszelką żelżywość
otarli, zowiąc pana oj-
cem czeladnym, a sługi
domownikami. (Dział:
Sen:)

3668. Otwartość więcej jest
jak szczerość, obiedwie
przyjaciółki prawdy. Szcze-
rość jej nigdy nie uchybi
otwartość jej zataić nie
może. (Pam:)

3669. Sa samowładnym

/.

Bogom własna cnota;
Otworem trzymać z kryształu zbudowanym takie wrota.
/Zab: /
3670. Mnie pakt tak, mnie złoto;
Zawsze jednak cnota cnotą. /Kras: Listy/
3671. Być zasłużonym, a jednak nieszczęśliwym, jest to być męczennikiem bez palmy. /Mon: Wan:/
3672. Z marmuru dom wystawia szkaniebu;
Niepamiętliwy swojego pogrzebu. /Petr: Hor:/
3673. Poszłaby to na sprosną lichwę, chcąc karbować, lub kłaść na pamiętnik, co się kiedy dla kogo uczyniło, dobrego. /Gór: Sen:/
3674. Tego największym można nazwać panem, kto jest od wszystkich czczonym, i kochanym. /Zab: /
3675. Nie zostawiaj panewki, choć już szczupak w matni;
Uciec może, gdy sił dobędzie ostatniej. /Zygl: Ad:/ (a. 22)

(a. 22) Panewka, otwór sieci do matni. /Linde/

3676. Kto nieludzko na państwie sobie postępuje,
Boi się swych poddanych, strach nad nim panuje. /Bardz: Tr:/
3677. Wszystkim sprawiedliwym natura rozmiarze,
Nie da zawsze z bogactwy chodzić szczęściu w parze. /Węg: Mar:/

/.

3678. W najgorszym razie nie padaj mizernie; Zaś w powodzeniu dobrym staw się miernie. /Hor:/ ~~Part Pol:~~

3679. Człowiek, szczęścia igrzysko, niestatku obrazek, czasu łup, pątnik przemijający, żart świata. /Birk: kaz:/

3680. Z męstwa oświeconego wynika patryotyzm, który tylko samem dobrem publicznym oddycha; i heroizm, który mu się poświęca. /~~X.~~ Pam: hist./

3681. Źli, często płaczu szyska, a z dobrego szydzą; mylą się patrzający, lecz wielbią co widzą. /Kras: listy:/

3682. Człowiek czem jest, a to, czan w koło,
Sosy na jego miękkości pętnuje,
Przeto raz on wesoła,
Drugi raz smutną postać okazuje. /Karp: /

3683. O dożywotni człowiecze!
Jakże siła troski i pieczy?
/Nag: wyb: Rug: /

(6.22.) Dlaczegoż Górnik zapomniał o szlachcie? Czy z tąd, że Rzeczpospolita szedziła?

3684. ~~Odożywot~~ Rzeczpospolita z tego pięciorga złożona jest: Z oracza, rolnika, z żołnierza, z sędziego, z kupca, i rzemieślnika. /Gór: Dw: /(6.22)

3685. Prawda w niebo uciekła; Bo tu od bezwstydliwych miała dosyć piekła. /Kalib:

3686. W obrazach, posągach
i budynkach istotna pięk-
ność jest, także wszystkich
części umiarkowanie, że
na pierwsze wejrzenie
miłym w oczach każdego
stają się widokiem. (Mon:
War: –)

3687. Wiele jest pięknych
ludzi, lecz to mało nada,
Gdy kto piękniejszej cnoty
w sercu nie posiada. (Nar:
Dz: –)

3688. Piękna, między męża-
mi zacnemi przodkować
Ojczyźnie dobrze radzić,
strapionych ratować!
(Bard: Fr: –)

3689. Do ptaszka: Nie znasz
co to są piełuchy;
Wolny wzrost biorą często-
neczki;
My żyć zaczęli w tani-
cuchy
W których nas gniotły
mameczki. (Zab: –)
(lub mateczki.)

3690. Ustają w przemocy pa-
nujących narodów, pier-
wiastko wości podbitego.
(Nar: Hist: –) (c. 22)

(c. 22) Pod Lachami
zaginęli Sarmaci;
przyszła kolej na
pierwszych zaginąć
pod Rossyanami.

3691. Bóg zawsze takiego
strzeże,
Co biednym dopomaga
szczerze. (Kal: Gosp: –)

3692. Ten się sam, zdradzi,
zniszczeje, który źle czyniąc,
na dobrą nadzieję (S/
z Ru 15. 21.

3693. Pierwej honor zacnota
chodził w parze;
Przekuli w stal wiek złoty,
piekielni kowale. (S/
/ i.)

3694. Na wysokich zbyt drzewach złote jabłka siedzą;
Kruczy je tylko sprosni, a sroki obiedzą. /P/ ~~Alegorya~~. – metf:

3695. Póki ci szczęście płuży;
Póty przyjaciel służy:
A gdy ci szczęście tyłem,
Toi przyjaciel chyłem. /P/ +

+ Porf Por 222.

3696. Dawniejszy sprosne chęci zawsze za rozumem;
Teraz on za nich chodzi rzez, hukanym tłumem. /P/

3697. Pełni się pismo (święte) dadzą majętnemu;
A to, co miał wezmą ubogiemu. /Kroch: Ust:/

(d. 22) Obraz stałego męża.

3698. Grom na skale pełznie, a tarcz mocy swojej
Mimo grom, fale – nie rozróżona stoj. /Kras: Ofi:/ Metafora (d. 22)

3699. Więcej niż nieprzyjaciel ojczyźnie swej wadzi,
kto się pnie na urzędy, i bez zasług sadzi. /Nar: Dz:/

3700. Bolejesz na niewdzięczności: albożci rzecz tajna,
Że ta w płacy za łaski moneta zwyczajna. /Kras: Sat:/

3701. Pociechą płacz jest frasowanemu;
Zawsze ból szkodzi sercu milczącemu. /Kmit: Tr:/

3702. Największą miarą biedy jest człowieczej;
Kto godnych płacu pragnąć musi rzeczy. /P/

/.

3703. Piękna pomierność to
jest klejnot wielki,
A prawie ptaszczyk na
upadek wszelki. (Rej:
Żw:)

3704. Gdzież się one piękne
czasy podziały, kiedy
to Ś. Marcin rozdzielił
się płaszczem z żebrakiem?
(Mon: war:)

3705. Często zbrodnia u-
chodzi winowajcy płaz-
zem;
Często weźmie niewinny
po karku żelazem. (Min:
Ryt:) (e. 22)

(e. 22) Często, dzię-
ki bogu, nie, ale
przecież czasem.

3706. Czegoż płeć piękna
kiedy nie dokaże?
Mimo tak wielkiej płci
naszej zalety,
My rządzim światem,
a nami kobiety. (Kras:
mysz:) (f. 22)

(f. 22) Szczególne
wyznanie w ustach
X. Biskupa.—

3707. Nie masz praw-
dziwej mądrości na
świecie;
Wszystko się po staremu
Zawsze na nim plecie.
(Nar: Dz:)

3708. Nie podlewaj mi,
cukrem mąki na pół
plewnej;
Lepszy nad słodką zdra-
dę, nieprzyjaciel pewny.
(D.)

3709. Płochy wielkie na
piasku zakłada nadzieje,
Które z jednym podmu-
chem lada wietrzyk zwie-
je. (Dmoch: Szt: Rym:)

3710. Wszelkie rosnące ziele
płód w sobie zawiera,
Który się w nieśmiertelny

/.

rodzaj rozpościera. (Zab:)

3711. Czułości, o niebios darze!
Ty wdzięki mi promienisz twarze. (Wmias: Dor:)

3712. Zbytnie nie pytaj, co będzie potém;
Żeś dziś zdrów, zysk jest, miéj dosyć o tém. (Petr: Hor:)

3713. Bezpiecznie żyje, mimo wszelkiéj trwogi;
Gdy kto łaskawe ma po sobie Bogi. (Hor:)

3714. Niechaj połysk świetności okołudu razi;
To najskuteczniéj ducha poddaństwa nie wyrazi. (Wyb:)

3715. Wszyscy się na to rodziemy;
Coś pobywszy, że zginiemy. (Zab:)

3716. Z czystego źródła mętny strumyk nie pochodzi;
Ni orzeł niebocięzny podłych ptaków rodzi. (Zab:) metafora

3717. Nie wiele księgą trzeba pocić czoła,
Komu professor Bóg, a cnota szkoła. (Wad: Dan:)

3718. Człowiek poczciwy, wszystko dla Boga i ludzi;
Gotów uczynić, jego nędza bliźnich budzi;

./.

/: Dobro ludzi jedynym
staraó jego celem;
On prawdziwym ludzkiego
rodu przyjacielem. (Dmoch: Sz: Rym:)

3719. Nieprzyjaciel choćiaż podbity pod nogi,
Może jeszcze być, swój
czas upatrzywszy srogi.
(Mors:)

(g. 22) Mowa tu o ciosach losu, i o samobójstwie.

3720. Pospolite to męstwo
śmiercią ciosy minąć;
Większej trzeba odwagi
przeżyć je niż zginąć.
(Kozm: Czar:) (g. 22)

3721. Szczęśliwy król,
co wygnuzach za Kopat
się trony
I dniem jednym nie przeżył
władzy swojej zgonu.
(0)

3722. Nie mów mi o nagrodzie,
gdy powinność robię;
Bo byś mi tej ujmował,
którą mam sam w sobie.
(0)

3723. Wszyscy, w czapce,
w turbanie, w kapturze,
wszyscy jesteśmy jednej podlegli
naturze. (Kras: Mon:)

(h. 22) Światny sens moralny tego ustępu jest: że na nic spowodując na tym świecie liczyć nie możemy.

3724. Życie podległe chorobom,
piękność odmianie; bogactwo utraceniu
przyjaźń obłudzie; miłość niestateczności.—
(Karp:) (h. 22)

Y.

3725. Niechajże nigdy podłość pism twoich nie szpeci;
Można pisać szlachetnie, i dla samych dzieci.
(Dmoch: Sz: Rym:)

3726. Młódź się chwyta zarazy, i mniema niebacznie
Że może być narodem, nim ludźmi być zacznie;
Płochość wieku niezdolna marzeniom dać wiary,
Zawsze burzy świat młody, co wzniósł rozum stary.
(Koz: Czarn:)

3727. Łatwe występku bezdroże;
Na wszystko się odważy ten, co wszystko może.
(—)

3728. Gdziekolwiek jest prawo ludzkich, i Boskich opieka;
Czyż może tam być człowiek własnością człowieka?!
(—)

3729. Mierność niechciwa bogactw, nietrwożna ubóstwa;
Wznosi duszę śmiertelnych, zbliża ją do Bóstwa. (—) (i. 22)

(i. 22) Myśl niezupełnie trafna. Jak może mierność zbliżyć duszę do Bóstwa, do obrazu największej doskonałości!?

3730. Dwa na tej ziemi stany są mej czci przedmiotem;
Żołnierz co ją krwią, rolnik, co ją zlewa potem.
(—)

3731. Gmin rozkiełznać jest łatwo, powściągnąć nie snadno. (—)

3732. Bo kogo swoją tarczą okrywa Przedwieczny;

(K. 22) Myśl wzięta z 3ᶜᶦ strofy ody Horacyusza: Iustum, et tenacem ... Et si fractus illabatur orbis, impavidum ferient ruinae.

/ten stąpa po bezdennych przepaściach bezpieczny; Ziemia się wskroś rozpadnie, zaryczą otchłanie, Świat runie, on na świata zwaliskach zostanie. –

P. /K. 22./

3733. Rodzice błądzić mogą, przykład to nie rzadki; Lecz Bóg tylko jest sędzią sprawującą i matki. –

P./

3734. Biada temu, kto wchwili grożącej mu zguby, Na obcych wsparciu myśl ne osnował rachuby. –

P./

3735. Nędznik ubogi musi leżeć wszędzie pognieciony; A ci, którym świat służy, podnoszą ogony. /Rej: Zw:/

3736. Lepiej patrzeć na szczęście nie stałego kto, Niż na hardego pana podniesione złoto. /Zab:/

3737. Jednym skrzydłem gościniec mierzy podołebroczny; I gołąb płocho piórny i jastrząb żartoczny. /Nar: Dz:/

3738. Błogosławieni są, którzy miłują czystość, ale podno żadnego takiego przy dworze nie znajdziesz. /Glicz: Wych:/

/.

⁄.
3739. O jak szczęśliwi są, co przed powodzią,
Burzliwych czasów uniknęli słotny;
Pod łęd spokojny pod płynęli łodzią;
Już ich nie porwie wartwypryknie obroty. /Zab:/

3740. Na cóż się przyda być mędrym, uczonym?
O jakże wielu padło z królem Salamonem. – /Pot: Low:/

3741. Długo pomyśl, nim co zrobisz, bo kto skoro zacznie;
Lub podrwi głową, lub mu rzecz pójdzie opacznie.
/Zabl:/ Porf Po:

3742. Nie tak szkodzi ten, co się z niechęcią odkrywa;
Jak ten, co się obłudną przyjaźnią podszywa. /Mi: Ryt:/ Porf: Po: 3708. –

3743. Dał ci Bóg zdrów korzystać; więc winnyś podzięki,
Nie omieszkaj dla tego, z którego wziąłeś ręki. – /Nar: Dz:/

3744. Bojaźń się ostrożności imieniem nazywa;
Nikczemność się pod płaszczyk pokory podszywa. /Mi: Ryt:/

3745. Przestępstwo ojcowskiego, dwojaka jest wina;
Że grzeszy, i przykładem złym pogarsza syna.
/J. Kochr: Fr:/

3746. Niewierz żaden fortu-
⁄.

nie, niedufaj w pokłady;
A na każdą godzinę spo-
dziewaj się zdrady. (Pieś: Kat: (Jag:)

3747. Już wełnę, już i jed-
wab, i płótno z pokrzy-
wy;
Wynalazł człowiek, do-
bre na pożytek człeczy.
(Kmit: Tren:)

3748. Niepokupny dziś ro-
zum; trzeba wiele stawić;
Kto go chce na papierze
przed światem objawić.
(Nar: Dz:)

3749. Polityk jest to zwie-
rz dwonożne rozumne
tak służąc Bogu, aby
djabła nierozgniewało.
(Zab:)

3750. Faszedł grzech w po-
litykę, w grubiaństwo
cnota;
Wzbytek potrzeba, z męz-
stwa stała się pieszczota.
(Pot: wac.) (Cl. 22.)

3751. Komu miecz goły nad
złą szyją leży;
Strwożony najlepszych
półmisków odbieży.
(Petr: Hor:) (Cl. 22)

3752. Dzięki tobie mój
Boże, niechaj będą wieczne;
Żeś mi z pomiernym sta-
nem dał miejsce bezpiecz-
ne. (Nar: Dz:) (m. 22)

3753. Kto się raz dotknie
zdroju niepomnego,
Wolen jest wszelkich trosk,
i frasunku z tego. (Kmit:)
(n. 22)

/.

(Cl. 22) Jest to kryty-
ka ówczesnych na
początku 18go wieku
w Polszcze obyczajów.

(Cl. 22.) Alluzya do
miecza Damokle-
sa.

(m. 22) Skromny X.
Biskup Narusze-
wicz, zowie biskupstwo
Przemyskie, stanem
pomiernym.

(n. 22) Zdrój niepomny,
w mitologii greckiej,
rzeka Lethe.

(o. 22) Kato,
Cenzor.
I ostry Kato, jest
żwawo nato &c

3754. Nie zawsze wzrok po„
nury i posępne czoło,
Miał Kato; owszem nie„
raz żartował wesoło.
(Min: Ryt: 7) (o. 22)

3755. Odtąd królu niech
słuszność prawidłem
twym będzie;
Nie mała i w tym wiel„
kość, poprawić się w
błędzie. (Dmóch: Il:)

3756. Porywa mnie, i ma„
mi poraneczek złoty;
Lecz milsze są mi jeszcze
dobrych ludzi cnoty.
(Chod: Gesn: 7)

3757. Dusza twoja nie„
tknięta czarnemi na„
rowy;
Piękna jest jak pogod„
ny poranek majowy.
(ib)

3758. Trojakiego stanu
ludzie w mieściech by„
wają: bogaci, którzy pa„
nują; ubodzy którzy
służą; i pospolite ple„
bei (którzy między bo„
gactwem a ubóstwem
środek trzymają. (Szczerb:
Sax: 7) (p. 22)

(p. 22) a więc już w po„
łowie 16. stólecia
znano w Polszcze
stan trzeci; le tiers„
etat.

3759. Miły zagon ojczysty,
lub pracą nabyty;
Miłe proste poszycie, dom
słomą pokryty. (Bach:
Epi: 7) rozumie się własny.

+ potrzebuje

3760. Bogacz pereł, ubogi chle„
ba;
Oba potrzebni, lecz mniej
ubogiemu trzeba. (B. I. 7)

3761. Nie kłóć się nigdy
w tym zepsutym wieku,
Z pawierszchowności są-
dzić o człowieku. –
† Nim: P. P. †

3762. Jeśli we wszyst-
kiem dobrze się powodzi;
Nie bądź zbyt wesoł, ra-
dość smutek rodzi. –
† Brat: †

3763. Wszyscy równi na
świecie; odmienna powło-
ka,
Nie potrafi omamić prze-
zornego oka. † Węg: Mar †

3764. Największa jest do-
broć w Królu wstrzyma-
wałość, od wstrzemięźliwości
a powściągliwość, od pie-
niędzy, a od majątków
poddanych swojich. –
† Kosz: †

3765. Kto na urzędzie, nie
tylko ręce od brania po-
darków, ale i oczy od
wejrzenia bestliwego,
trzeba mieć powściągliwe.
† Gór: Dw: †

3766. Strzeżesz się na roz-
chełznanym koniu siedzieć,
ale daleko więcej niebez-
pieczności jest od nie-
powściągliwego języka.
† Kosz: †

3767. Szczęśliwy kto po-
wściągać umie chuci, i żą-
dze wrodzone; kto namięt-
nościom w męzkim rozu-
mie, wkłada wędzidła sta-
lowe. † Zab: †

3768. Spojrzyj wysoko; spojrzawszy pomyśl głęboko; Kto te niebios zbudował. f Dar: Las: f

3769. Który z królów pożądańszy? Czy niezwyciężony wojownik? Czyli też nieznający wojny? f Jabł: Tel: f

3770. W ziemi, i w wodzie, w każde stworzenie Pożądną miłość włało przyrodzenie. / S. Kchn. f (q. 22)

3771. Kto ma dowcip ściśniony, i geniusz suchy; Tego Pegaz poziomy, tego tenn Febus głuchy. f Dmoch: Sat: Hor: f (r. 22)

3772. Późniéj czy prędzéj, i trwożny, i śmiały, Pójdą tam, kędy pokój wiecznotrwały. f Kras: Ds: Oss: f (s. 22)

3773. O jakby większe szczęśliwy pożył w swym stanie, Któryby nie wiedział co to serc nierównych kochanie. f Zab: f

(q. 22) Pożądna, znaczy tu pożądliwa, wg. Piron, w Odzie swej do Pryapa, tłomaczonej przez Trębec., kiego, oddał tę myśl krócéj, i trafniéj.

(r. 22) W francuzkim przekładzie P. Boileau, ustęp ten, tak opiewa: Ani n'a pas du genie l'heureuse influence; Pour lui l'Hypocrene n'est que de l'eau, et Pegaz est retif.

(s. 22) Myśl naśladowana z Horacyusza Ody IV: Serius aut citius sors exitura, et nos in aeternum exilium impositura Cymbae. —

3774. Natura, i uczciwość mają swoje prawa, więcej warte, jak wasza w Herbuckie ustawa. / Trzeb: S. m. / (t. 22)

(t. 22) Herburta Statut polski.

3775. Słusznością państwa stoją, niesłusznością giną; wcześniej czy później z tego ukarania nie miną. / Zab: / ~~Pat:~~ ~~Pz:~~

3776. Kto ma zdolność przy pracy, wszystko musi uda; Zdolność z pracą, nie dzieła, lecz robi zdziet cuda. / Dmóch: Ks: Rzym: /

3777. Przeciwny los, jak złotu kamień daje próbę; Wnim poznać, kto fortunę, kto kochał osobę. / Nar: Dz: /

3778. Dziś jako wczoraj, tak i w pospolitej rzeczy; Każdy swą porze, każdy swoje ma na pieczy. – / J. Koch.: / (u. 22)

(u. 22) Egoizm, samolubstwo wszystkim włada.

3779. O dobre czasy, gdy trwała prostota; Wprawdzie nie było tak kształtnie i grzecznie, Uprzejmość wszystko krasiła, i cnota, Żyli wesoło, żyli i bezpiecznie. / Kras: Ant: mon: /

(w. 22) Pojęciać, sta-
ropolski wyraz, zna-
czy to samo, co wie-
rzyć. [Linde]

(x 22) L'ennui naquit
un jour d'uniformi-
tée. (Stormont)

3780. Krytycy, z niewypo-
wiedzianą pilnością tam
wszędzie ryją, i pojęciają,
gdzie rozum lubcnatę
dostrzegą. [Nar: War:]
(w. 22)

3781. Ocó by dali królowie
z swojej mocy,
Zachtopkai prostych
przetrapanie nocy.
[Jabł: Ez:]

3782. Płyną ci dni pomyślne;
a przędziarka Kloto,
Pasmo życia nawijać
na jedwab, i złoto. –
[Kras: Sat:]

3783. W niebie szczere roz-
kosze, a dotego wieczne;
Od wszelkiej przekazy
wolne, i bezpieczne.
[J. Koch:]

3784. Złoto stanowi pra-
wa, i znowu je psuje;
I króla i na tyranów
snadno przekupuje. –
[Dzyb: Luiz:]

3785. Nie masz kazni, chy-
ba gdzieś w statnie na
zbrodnie,
Przemoga którzy prawa,
Złości je wie swobodnie.
[Nar: Dz:]

3786. Trzeba rzeczy przepla-
tać, inaczej tęsknota;
Cóż obok lyczona znaj-
dziesz Donkiszota. –
[Kras: listy] (x. 22)

3787. Mierność nie ma sobie
zniżać drugich rada;
Inna jest szlachetnego
umysłu zasada:

./.

Nikomu nie ujmuje, swa
siła go niesie. (Dmóch:
Sz: Rym:)

3788. Nie prześladuje tylko ten, który do złego
przymusza, a kto złe
postępki karze, albo
ich zakazuje, nie prześladuje, lecz miłuje.
(Sk: Kaz:)

3789. Gdy na złoczyńców
słów rzucą pioruny,
Rzekłbyś że Jowisz
groźny straszne ciska;
Lecz gdy na przestrój swe
naciąga struny,
Powiesz Orfeusz wyrabia igrzyska. —
(Zab:) (y. 22)

(y. 22) Odnosi się do ~~star~~ satyr, i Od Horacyusza. —

3790. Wszystko to, co jest
zbytkiem ckliwość
tylko sprawi;
Bo przesycony dawcę
odrzuca, i ostawi. (P.)

3791. Moc przemożna
Jak uszczęśliwić kołem
tak zgubić snadno. —
~~(Odyniec)~~ (D.)

3792. Miłością z zabłąkaczeni,
Będziemy światu nieprzezwyciężeni. (Odyniec)

3793. Nie ten u mnie żył
długo, co przeżył wiek
długi;
Lecz kto życie wielkiemi
ozdobił zasługi. (Nar:
Dz:)

3794. Przyjemność, rzeczoną (nazwaną)

imniemam jest, odwdzięcznego przyjęcia. f Petr: Ct: ∓

3795. Jeżeliśmy się już odrzekli djabła, a Chrystusowi przekazali, czemuż jeszcze język mamy wężowy? f Eras: Sz: ∓

3796. Honor jest na kształt wyspy nieprzystępnej dla przykrego brzegu; z której gdy kto raz wyjdzie, już więcej domu przybadować nie może. f Mon: War: ∓

3797. Królowie inszych rzeczy wszech obfitość mają; Samej prawdy tam do nich mało przynaszają. f J. Koch: ∓

3798. To jest poetów sztuki prawo nieodmienne; W przyprawnym kąsku, dawać nauki zbawienne. f Min: Ryt: ∓

(Z. 22) Przystojeństwa, to jest dobre obyczaje. –

3799. Rzeczpospolita trwała być nie może, jno tam, gdzie cnoty i przystojeństwa ludzi są skurzę. f J. Koch: ∓ (Z. 22)

3800. Ta każe stan ugodny ostawić ka! Wszczęście nie poznają ludzi, a nieszczęście ni kt się domię go nie przyznaje. f Mon: War: ∓

3801. Czy przyglądam się ~~trawię~~ gwiazdom, czy mikroziemnej trawie; ∕

/. Uwielbiam Wszechmoc-
nego, wszystkich rzeczy
sprawcę. (Chod: Gess:)
3802. Co powie prawy
mędrzec, niech uczniowi
poda. —
Ale nasze światełka
co błyszczą dość jasno;
Jak się w punkcie roz-
świecą, tak w punkcie
i zgasną. (Kras: Wiersz)
3803. Raca do góry wynios-
ła się pięknie;
Lecz jakiż koniec? Za-
błyśnie, i pęknie. (Kniaź)
3804. Czas rączszym od Pe-
gaza, leci kołowrotem;
Co w momencie upłynie,
próżno gonić potem. —
(Gward: Misc:)
3805. Moc bez rady swą sa-
mą wielkością upada;
Moc bogowie wspierają,
którą wspiera rada.
(Hor:) (z. 22)

(z. 22.) To samo wyraża francuzkie przysłowie: Aide toi, et Dieu t'aidera

3806. Jako z regestru chwi-
la tuż za chwilą płynie;
Godzina często daje następ-
nej godzinie. (B. D.)
3807. Dawne przysłowie
ręka rękę myje,
Nie dla samego siebie
człowiek żyje;
Jak ja dla drugich, tak
i dla mnie drudzy;
Wszyscy jesteśmy wzajem
sobie słudzy. (Leatr)
3808. Religija, jest po-

/.

żnania prawa boskiego,
i czci Bogu winnej. (Kras: Pods: –)

3809. Własność przełamała w nas przyrodzony
wstręt do pracy. Własność uczyniła człowieka robotnym. (Przest: –)

3810. Dzielni są z dzielnych rodzą, dobroć idzie rodem;
Znać w ciotkach, znać ojcowską cnotę w źrebięciu młodem. (Mon: Kmicz: –)

3811. Cóż jest rodzaj pród –
i szlachectwo bez cnoty?
Larwa bez twarzy, piana bez piwa, czapka bez głowy. (Sk: Kaz: –)

3812. Skoro przyjdzie na ten świat witany,
Natychmiast dziedzicami różnych biedy bywamy. (stajemy się –) (Kul: Her: –)

3813. Żaden chory tak dzikiej rzeczy nie uroi sobie w głowie, którejby filozof jaki wrzeczy samej nie rozpowiedział. (Pilch: Sen: –)

3814. Śmierć możnych bogatyrów, równa z żebrakami;
Miłość, potężnych królów, równa z prostakami. (Linde –)

3815. O jakiż prorok dobrze trawie równa się z tłeka!
Sławę jego kwiatkowi, który kosy czeka. (Pot: wac. –)

3816. Na cały świat roz-ciąga śmierć swój wy-rok bystry;
Walczą Króle, hetmany, Kanclerze, Ministry. /Nar: Dz:/

3817. Szczęśliwi, co się uczą, sami rozrywają;
Bo w pokorze słonecznym szczęście zakładają. /Zabł: Fel:/

3818. Ach jak słabą chatupkę klecą płoche dzieci,
Która dziś zbudowana dziś się i rozleci. /Śnia./ (Z. 22)

(Z. 22) Mowa o planach i zamysłach ludzi.

3819. Nikt, co nas się świat monstra rokoszy;
Więcej się jednej obawiają rozkoszy. /Mon: War:/ (a. 23)

(a. 23) Rokoszy, to samo, co obarza, buntuje.

3820. Dobre są i romanse, które bawiąc nauczają;
lecz niewiele mamy Doświadczyńskich, i Podstolich. – /~~Zab: Fel:~~ Śniad./ (b. 23.)

(b. 23) Przypadki Doświadczyńskiego, i Pan Podstoli, dwa romanse dydaktyczne, przez X Krasickiego, biskupa warmińskiego napisane, i wydane. –

3821. Rozkudławszy włosy Niezgoda tak wysoko z Stryggu pod niebiosy. /Min: Rys:/ (c. 23)

(c. 23) z Stryggu?

3822. Za czasów Temisto-klesa miłość własna tem się tylko różniła od dzisiejszej, że była otwartszą. /Mon: War:/

3823. Krążto się złoto wśród
nieustannym ruchem,
Łączy świat różnoustrój
handlowym łańcuchem.
/Nar: Dz:/

3824. Różne są ludzkie zdania; ci wlewą, ci wprawą,
Ci chcą nadto powolnie
tamci nazbyt żwawo;
Ci płakać z Bewerlejem
ci śmiać z Donkiszotem.
/Kras: wiersze:/ (d. 23)

3825. Ach twojej strony żargonie,
Uczynnie jak syn na świecie,
Kwie przyjaźń, kwie i kochanie,
Cóż stałego będzie przecie?
/Now: Pam:/

3826. Wolność od wieków,
zdaniem nieodzownym
Służy malarzom, służy
rymotwornym. /Hor:
Sat:/ Libertas poetica.

3827. Czas uczy, że gdzie cnoty
zbrodnie przeważają,
kraj rośnie; a gdzie zbrodnie, Rzymy upadają. —
/Zab:/

3828. Scipio nigdy mniej nie
próżnował, jak kiedy
próżnował; nigdy mniej
sam nie był, jak kiedy sam
był. /Kosz:/ (e. 23.)

3829. Jest w każdej rzeczy
miernośc, i są pewne ściany
między któremi umysł ma
być zatrzymany. /Hor:/ ~~Ssat~~
~~Dz:~~ (f. 23)

/.

(d. 23) Bewerlej, czyli gracz, tragedya; Donkiwiszot, romans komiczno ~~st~~ satyryczny Cerwantesa, autora hiszpańskiego.

(e. 23) Scipio (Africanus) sławny wódz i konsul rzymski, zwyciężca Anibala.

(f. 23.) Est modus in rebus, certi denique fines.

3830. O miła śmierci zmysłów, złości zapomnienie!
Śmiej ty w pracach dajesz odetchnienie. – (Zab: ~~Dr: Dr~~)

3831. Śnie pożądany, co rzeźwisz człowieka,
Z mgliste, sposobne czynisz dzieła z myśli:
Gdy osłabiona uśpieniem powieka,
Pełnić niezdołała obowiązek swój. (Kras: list: 14)

3832. Łatwo bezzbrojne pobić, i zaspałe,
Od snu do śmierci przyjście bardzo małe. (D. Kochn: 1)

3833. Skromność wielkim towarzyszy,
Małych najzuchwalsze kroki;
Słychać nieraz słowika ciszej, kiedy w lesie skrzeczą sroki. (Kras: Baj: 7)

3834. Czasem ubóstwo rodzi, zbyteczna obfitość;
I tam niesmak nastąpi, gdzie zupełna sytość. – (Dmoch: Sz: Rym: 7)

3835. Prawda sama, smakowne porywa rozumy; (g. 23)
Nadzieja ślepe tylko może uwieść tłumy. (D.)

(g. 23) Smakowne rozumy; to jest do brego smaku, gustu.

3836. Śmierci nieubłagana czarna grobów pani;
Wiem, żeśmy twym wyrokom od Boga oddani. (Nar: Dz: 7)

3837. Przebóg, co teraz za świat z swemi maxymami;
Ludzi wierzących bajom, przezwał snowidzami. (Zabł: 7) (h. 23)

(h. 23) Snowidze, z Niemieckiego: Schwärmer, Träumer

3838. Trwoga powstaje za powzięciem wiadomości o niebezpieczeństwie, strach, kiedy już niebezpieczeństwo przytomne. (obecne) /Br: Pam:/

3839. Pycha niech twojej głowy nie zamąca;
Bo takich na siebie własne głupstwo strąca. /Zab:/

3840. Skąpa zawsze natura, kiedy swoje dary
Na kogo sypie; patrzy by nie nad strychem miary. —
/D/

3841. Szczerość, owa doskonała umysłu gotowość, nie kryć się z niczem przez wykręt; nie chcieć nikogo zdradzić przez chytrość, nie pragnąć nikogo omamić przez obłudę. /Mont/

3842. Z róży wonnego kwiatu pracowite pszczoły
Biorą miód, który potem szlachci pańskie stoły. /J. Kochn:/ (i. 23)

3843. Pomyśl sobie azali jest który szlachetniejszy klejnot tego to człowieka nędznego, jako ona święta, a niewinna duszyczka jego. /Rej: Post/ (k. 23)

3844. Z dobroci wypływa grzeczność, i cnoty towarzyskie, które uprzyjemniają życie tych, którzy nas otaczają. /Br: Pam:/

3845. Wiele kosztuje Poety imie,
Trzeba znać różnych rodzajów tony;
Sam tylko może w trzeciorym rymie,

(i. 23) Z lipy, raczej z róży. Gdy Jan Kochanowski ten wiersz kreślił, nie znano jeszcze na szlacheckich stołach wina, jeno piwo a miód. —

(k. 23) Zapewne człowieka wspólnego, a to jeszcze będącego.

/wstawić się dowcip sztu-
ką ćwiczony." (Dmoch:
Sz: Rym:)

3846. Metafizyka za
stawy się upędza, aż do u-
traty sensu; albo za sub-
telnością, aż do utraty
rozumu. (Mon: War:)

3847. Bóg przez ogień
świat, i ludzi odnowi;
tak, że ziemia będzie
jak kryształ przezro-
czysta, a ludzie wezmą
uwielbione ciała. (Biel:
Kr: Św:)

3848. Żaden naród bez u-
zupełnionego, ~~rządu~~ i
stałego rządu, szczęśli-
wym być nie może. (Gaz:
Nar:)

3849. Bogdaj w swym życiu
nie doznał wesela,
Kto interesa wynalazł
na świecie;
Kto dla potrzeby traci
przyjaciela;
Serce na zbyciu ma jak
na tandecie. (Zab:)

3850. Co mi po tém, że
wiersze twoje pięknie
kształcisz;
Jeżeli łamiesz zgodę, jeś-
li język gwałcisz. —
(Dmoch: Sz: Rym:)
(t. 23)

(t. 23) Zgodę ~~gwałt~~
łamiesz, to jest cezu-
rę, prozodyą. —

3851. Wiem! jest to hasło
prostaka, wiele o sobie trzy-
mającego. Nie wiem jest
głupiego; wiem że nic
nie wiem, człowieka jest
mądrego. (Zab:) (t. 23)

(t. 23) „wiem że nic
nie wiem" były ostatnie
słowa umierającego
Newtona.

3852. Winną nagrodę nie-
chaj dziedziczy/

/.

/: Kto umiał cnotę docho-
wać;
Tego ci z serca przyjac-
iel życzy/.
Wolałby jednak winszo-
wać. /S/ (m. 23)

3853. Plato zwał między-
młodych ludzi serca wo-
skowe. /Birk: Kaz:/

3854. Chciwy kupiec szuka
zawsze czyby sobie mógł
jeszcze przyswoić, wyśledza nie-
znane morza, i świata
szranki przełamuje.
/Pilch: Sen:/

3855. Prawo powstania
naprzeciw przywłaszczo-
nemu rządowi, niezaprzecze-
nie zawsze zostaje przy na-
rodzie. /Ust: Kons:/

3856. Korneliusz Scypio
odniósł jedynie w zarob-
ku,
Zwycięzcy Kartageny na-
pis na nadgrobku.
/B. J./

3857. Tam na zarodach
światów co być mają
Wieczności zasiada z cza-
sem na przemianę;
Jedne z nich prędzej wy-
klucia czekają;
Insze za tysiąc wieków
spodziewane. /Karp:/
(n 23)

3858. W Republikach oby-
watele dla dowodu swo-
jej wolności zarzynają się
wspólnie. /Stasz: Num:/
(o 23.)

(m. 23) Trafne rozróż-
nienie między wyraza-
mi: życzyć, a winszo-
wać, często za jedno a
to samo mianemi.—

(n. 23.) Trudno poznać
w tem filozoficznym
wierszu, autora Filo-
na, i Laury, i tylu in-
nych sielanek, przez
pokojowe, i kucharki,
dotąd śpiewanych.—

(o. 23) Tak było w Rzeczy-
pospolitej francuskiej w la-
tach 793–5. tak w Szwaj-
caryi w r. 847 tak nako-
niec w Ameryce północnej
w latach 862–66.—

/.

3859. Piękny to zawód, którym nauka,
Życie pozgonie, i wiek mie-
śmiertelny;
Wszyscy doń dążą, nie-
dochodzi wielu;
Bo prawnie nosi tylko
umysł dzielny. (Zabł:)

(p. 23.) Zastosowane do położenia Polski, przy końcu 18go stólecia.

3860. Nie naprawi sam De-
dal upornej maszyny,
Gdzie są sprzeczne trą
własnym zawrotem sprę-
żyny. (Nar: Dz: I (p. 23)

3861. Zazdrość, jędza blada,
W świata tłości nieścierpięc
w czarnych lochach siada;
Nigdy prosto nie patrzy,
z ukosa tylko strzyże;
Żółcią pluje, i zpluta
żółć za pokarm liże.
Smutna zawsze, chyba
gdy ciężkie słyszy bole;
Każdy ją traf pomyślny
ostrym sztychem kole. —
(Zab:)

3862. To zbójca, co cywilne
świato depcze prawa;
A Bohatyr, na gardle co
narodom stawa;
Łotr jest, co kilku zdart-
szy, pod miecz schyla gło-
wę;
Bohatyr, co bezkarnie zdarł
świata połowę. (D)

3863. Muzyka, nieodstępna
prawie od urodzenia aż

/.

i do zgonu człowieka to,,
wszystka, jak bóstwo
dobroczynne koi smutek
rozrywa tęsknotę, pocie-
sza w cierpieniach, radość
wesołość podwaja, a
opiekując się wszystkiemi
zarówno; wyższym i niż-
szym udziela się łaskawie.
(Gołęb: gry:)
3864. Kogo Pan Bóg stwo-
rzy, tego nie umorzy. (J. M.)
3865. Kastalska woda
choćby jej beczkę wypił,
geniuszu nie doda.
(Teatr:) Patrz Por: 3771.
3866. Łatwiej Tatary, łat-
wiej snadź Turki z hoł-
dować;
Niż naturę zwyciężyć,
i żal pohamować. –
(Groch:)
3867. Niewolnictwo, ustano-
wieniem chrześciańskiej
wiary, zniesione. (Mon:
war:)
3868. Zaginęły wielkie sta-
rożytnych narodów umie-
jętności, dostały się nam
z nich, grube tylko obła-
my. (Stasz: Num:)
3869. Jak skały, co mię
ubezpiecza,
Czekają gromnych obło-
ków z weselem;
Tak się zetrzyjmy dziś
z nieprzyjacielem. (Kras:
Ps: Oss:)
3870. Zawsze to mieszczę,,

się chodziło w parze z nieograniczoną władzą monarchów, ulegać swawoli żołnierskiej. (Stok: Tur:)

3871. Gdy jeszcze miłość serca nam spajała, kraju Ojczyźnie na ostrzu szabli zwisła spała; Lecz gdy nienawiść jad nam wdmuszą władza, ciasną nam była przestrzeń świata cała. (Zarabskiego) (q. 23.)

(q. 23) W niemieckim przekładzie: Als noch die Liebe die Herzen uns verband Auf Schwertern wir trugen das Vaterland. — Als selbst uns jetzt die Brust geschwellt, Kam uns zu eng die weite Welt. —

3872. Książki (Księgi) zwał Alfons I^y Król Portugalski, umarłemi mistrzami. — (Elvargi)

3873. Równowaga sił państw, śmieszny konik Dyplomacyi Europejskiej. (B. J.) (r. 23)

(r. 23) Mylne zdanie. Nie jest wcale śmiesznością, przestrzegać, aby żaden monarcha, lub naród dotąd nie wzbił się siłą, by innym monarchom, lub narodom prawa narzucić mógł. Niepodległość jest tych ostatnich największym skarbem. —

3873. Jeszcze niewszystko dla mnie zginęło; Jeszcze nie jestem zgubiona: Bożem w opiekę niebo mnie wzięło, A gdzież jest lepsza obrona?! (s. 23)

(s. 23) Wyjątek z pieśni żmudzkiej: Sierota; tłómaczona p. Leona Rogalskiego, w Tygodniku Wileńskim, R. 8^y str 255. —

Z.

3874. Nie tylko ta karaczna pusci, którey złota szwająca nieprzebodła. (Birk: Kaz:) (t. 23)

(t. 23) Karaczna, naramiennik u pancerza lub kirysa. Sens moralny tej sentencyi: że nie łatwo tego rycerza pokonać, który złotem ująć się nie dał.

3875. Im więcej Ortów, tem więcej chętki do nich. (S) (u 23)

(u. 23) Ort, moneta srebrna polska za panowania Wazów. Pięć Ortów Gdańskich szło na talara.

3876. Stój za półhak modlitwa do Boga. (Smide) (w. 23)

(w. 23) Półhak, gatunek muszkietu w 16ym stóleciu w Polszcze używany.

3877. Nie cesarska rzecz wolnego języki zabraniać. (Wurz:) (x. 23)

(x. 23) Słowa przez księdza Skargę w jednym z kazań wyrzeczone.

3878. Szczęśliwy ten Król, który panuje wolnemu ludowi. (Gaz: Nar: z R 791.)

3879. Co dzień bez słońca, wojsko bez hetmana, (to jest bez Króla państwo) dóm bez pana. (Wac: Pot:)

3880. Z tych dzieł tu tylko nam spłynęły zyski, W spleśniałych pargaminach mało co miedogryzki. (Nar: Dz:) (y. 23)

(y. 23) Mowa tu o dziełach ascetycznych średnich wieków.

3881. Z wschodnich zaraza ~~krajów~~ stron do nas przybyta,
Ospa, niechronnym co jadem zniszczyła;

/.

Domów pociechy, narodów nadzieje. — Kniaz: Poz: /

3882. Jeśli dom bez mądrego gospodarza, tedy bez zdatnego sternika ostać się nie może, jakże się Królestwo ostoi, bez zdolnego do rządu pana? /Nar: Hist: /

3883. Ma nieszczęście zdrajców, szczęście chołdowników. /Kor: Czar: /

3884. Ostrożność, matka bezpieczeństwa. /B. I. /

(z. 23) Z francuzkiego: L'oisiveté mère de tous les vices.

3885. Próżnowanie matka jest wszelkich wad. /Z/ (z 23)

(z. 23) We francuzkim: à l'oeuvre on connoît l'ouvrier; w Niemieckim: das Werk lobt den Meister.

3886. Po dziele pozna się mistrza. /Z/ (z. 23)

(z 23) Z Francuzkiego: mieux vaut tard, que jamais. W Niemieckim: besser morgen, als gar nicht.

3887. Lepiej choć późno, niż wcale nie. /Z/ (z. 23)

3888. Nie można temu przeczyć, było z tego wiele;
Ale każdy tydzień miał swoją niedzielę:
A dziś pokaż mi czteka co poczyni przymierze, /.

łoby wytrwał spokoj-
nie w swojej ojczyź-
nie. [D.]

3889. Młodzieńcze, co chcesz
być kiedyś światłym
człowiekiem, nie ma
wiele gadać, ale długo
milczeć. [Wisz. M.]
(a. 24.)

3890. Świat nasz dworski,
jak drabina;
Jeden z niej złazi, drugi
się nań wspina. [B. J.]
Part: Poz:

3891. Śmierć pewna, tyl-
ko godzina niepewna.
(b. 24)

3892. Żaden się miodu
bezpieczniej nie naje,
jeno gdy pszczoły do jed-
nej wybije. [Wisz. Mich.]
[c. 24]

3893. Kto daje ubogiemu,
pożycza Bogu. (d. 24.)

3894. Niemasz cięższego
jarzma pod słońcem
nadto, które jeden na-
ród drugiemu narodo-
wi na kark wkłada.
(e. 24)

3895. Lepiej z mądrym
płakać, niż z głupim
śmiać się. [B. J.]

(a. 24) Maxyma Pi-
tagoresa.

(b. 24) Zbeskiego
zbioru Jungmana.

(c. 24) Apoftegmat
z 13° stólecia, albo-
wiem znajduje się
w kronice Baszkona.

(d. 24) Z Francuzkiego:
Qui donne aux pauvres
prête a Dieu. [Victor
Hugo]

(e. 24) Gurs l'histoire
de la revolution fran-
caise T. V. – uczyli-
śmy apoftegmat ten
do obecnego zbioru
dlatego, że się trafnie
da zastosować do te-
raźniejszych stosunków
Polski z Rossyą.

3896. Nie ci nam dają
którzy są bogaci;
Nie ci, co przymus, lub
interes mają:
Bo pierwsi dają, co z dar-
ci zbytku braci;
Drudzy do darów wzgar-
dę przytaczają.
Lecz ten nam daje dar
ze wszech miar drogi,
Co daje z serca chociaż
sam ubogi. (Bogs: Krak.)

3897. Prawdę świętą wy-
świetlaj, kto prawdę
zaciera,
Ignatiwa rzeczy ludzkie
Boga się zapiera. —
(Klon: Wor:)

3898. Rzeczy wyższe spa-
dają, i grzebią się głęboko;
Zaś upadłe powstają,
i wzlatują wysoko. —
(Kl...)

3899. Dziedzictwo fortun-
srośćf jest największy za-
chęt do pracy. (Przest:)

3900. Widząc jeleń, że się
próżnemi nie zbawi zawody,
Biedny, o niewierny ciemi
rzuca się do wody. (N. Pam.)

3901. Na wszystko się odwa-
ża, kto nie zna Boga, ni
wiary. (Teatr.)

3902. Gdy wejrzysz w ludzkie

./.

i sprawy, jako we zwierciadło;
Poznasz, gdzie się rumieni, a gdzie też nadbladło. (Kij: Lis:)
3902. Niewiele księgą, trzeba pocić czoła;
komu profesor Bóg, cnota – szkoła. (Wad: Dar:)
3903. Dobrego człeka na złe zchołdować, żadna siła, żaden mus nie potrafi. (Pilch: Sen:)
3904. Chcesz tego co cię drzęczy, pozbyć się, nie potrzeba na to abyś był gdzie indziej, ale trzeba abyś był inny. (id) (c 25)
3905. Wszystko z następstwem czasu, mięknie się z wiekiem;
człowiek co raz to innym staje się człowiekiem. (Dmoch:)
3906. Najczystsze dusze bez najmniejszej skazy, mogą się samych bogów zwać istne obrazy. (Hor: Sat: T: Narusz:)
3907. Szabla kraje rozpościera; Ale pióro je ustaszy; Moc dzierży, uzmacnia, zabiera; Lecz rozum otwiera oczy. (Kras: List:)
3908. Niewiemy dziś czyje jutro będzie. –

(c 25) Ce ne sont pas les lieux, ce son coeur qu'on habite. (Milton: le paradis perdu traduit par Delille)
3909. Litość dobrych ludzi przymiot. (Kn: ad:)
3910. Przykrości ulga cierpliwość. (id) Darf
Piątowice uczysz z tego gdy będziesz sercem wielkiego. (id)

Koniec ~~Oddzi~~ Części, czyli Tomu 2go –

Brzozowski

66. 6

Dykterye

Cham, mieszczan…
tyk, szlachcic ż ko…
mazynowy. /J. m./

48. Wilbiciele, Strzczy…
ciele, żywiciele;
Patrz co u nas może…
ciele. /J. m./

49. Stanisławo, wstajn…
spać, stanę stać, baty so…
bie ustał. (28)

50. Tańcowała ryba z ra…
kiem,
A pietruszka z pasterna…
kiem!
Cybula się dziwowała,
Że pietruszka tańcowała.

51. Tańcowała Małgorza…
ta, tańcował i Grzegorz,
Tak ją pałknął laską w…
kuper, ona mówi: Grzeg…

~~52.~~ A tańcuj że Małgorz…
wtyłka w samej sukn…
A jakże ja m…
wać, kied…

52 Tańcowa…
tylko na…
A mat k…
Tańcuj…
/Z pieśni…/

53. Tancuj…
ra nsty szy…
A która gła…
wiaj ne ka…

54. Tytyk, ty…
bykul,
A śmierć słop…
ku. (30)

55. ~~Kołpaki, pół…
półtora kołpa…~~
Do 49. —

56. Tu leży Starościn…
którą śmierć, nie star…
ścina. (31) /Kontyn…
Pag 67/

(28) Zadanie dla tych, którzy literę Ł niewyraźnie wymawiają.

(29) Wszystkie trzy powyższe dyktery[j]ki odnoszą się do osób, które pasyje mają do tańca, niż umiejęt. tańczyć.

(30) Poezye Walentego Górskiego, Połkowni… ka wójsk pol:

(31) Nadgrobek.
…/napis na staj… nadgrobku.—

Dziura, dziurawy

1. Ten Jegomość, (Jejmość) ma kieszeń dziurawą. (1)
2. Dziury kim zatykać. (Łoh.)
3. Szukać dziury w całym. (Łob: J. M.) (3)
4. Lepsza dziura, niż plama. (P.) (4) Dar. (Lepsza łata ubogo, ale całego" ?)

a chociaż ubogo, ale cało"

5. Eclipsis figurą, gdy w mieszku dziura. (Brat.)
6. Nie jedną dziurę królik ma do jamy. (Ku)
7. Dziurą na urząd wleść. (Ku) (5)
8. Na karmić, napoić kogo, posane dziurki w pończszy. (Ł.)
9. Dziurawy wór trudno napchać. (Rys.)
10. Ma dziurki w nosie. (Ł.) (Wal:) (6)

Dwór, dworski, dworak

1. Bywał Janek u dwora, wie, jak w piecu pała. (Fr: Jaw:) (1)
2. Dworzanin w łasce pańskiej, kotem na łodzie, a jeszcze w orzechowych trzewiczkach. (Birk: Kaz:)
3. Muzyk, muzyka szanuj, dworzanin dworaka; Niekpij duda z balwierza a woźnica z żaka. (Dwór: Stat:) (2)
4. Nie bratay się z dworzanin, Bo przepłacisz warzemi. (Opp. Rys.)
5. Błogo temu przy dworze, komu doma pług orze. (Rys.)
6. Dobrze mówią przy [illegible] ize, Nie kupuj kota w wo[illegible]

(Kont: Pag: 64.)

Pieniądze nie trzymają się ich.

(2) Używać kogo do różnego rodzaju sprawy, i interesów.

(3) Upatrywać w kim, lub w czym wady, których nie ma. —

(4) Rozumie się: w rękach.

(5) T. j. nie prostą drogą, nie przez zasługi, ale przez intrygi.

(6) Człowiek przebiegły, wszystko zna[illegible]cha.

(1) Ironicznie o tych, którzy się chełpią, że [illegible] wielkim [illegible]cie

[illegible] czy tu [illegible]uczone

[illegible] dadzą się)

67. 6

(32) Zwykł lud pospolity mawiać, gdy ujrzy jaki wid, może zły duch zwykł natenczas odpowiadać: I ja chwalę, lecz nie wealę.

(33) Żartobliwie, tarjąc konia. –

(34) Szydząc z czyjejś głupstwa. Zdaje się mieć związek z bajką o kędry o lisie, i koniku. –

(35) Dyktyryjka przekupek Krakowskich. –

(35½) Urinek na nieznających Geografii.

(36) Kuglarz.

(37) Bijąc się w piersi.

(38) Ob: Objaśnienie w przyjacielu Ludu, R. III. pag 133.

Dyktyryjki.

57. Szydło, mydło, towidło. (Part: Poz i 55.)

58. Wszelki duch chwali Pana Boga! (32)

59. Żono! pojedźmy do Kościoła; od Niemana weźmę, mój miły; To pojedźmy do karczmy. od Dziewko daj sam stare buty, są tam gdzieś pod ławą. (Rys.)

60. Józek, naciekł klusek, za mało za k. (J. M.)

61. Żeby cię kaczki zdeptały. (33)

62 Durniu! naci sera. (34)

63. Ja na beste franty. (...)

Part

a Nozłamanie szyi (Karten...

b Do licha.

64. Pra(...)ktasu(...) d. i ...łońca Ogorzała od miesią...

(35)

65. Lutocky, ...
Szwecya, Sz...
wszystko t...
nad as (35...

66 Hokus, ...
lian! (36)

67. Zkąd Data...
ta. (J. L.)

67. Boże bądź m...
(37) Dokąd drog...
pakości. (...)

68. Per dominum ...
(38)

Part

a Per fas, et nefas. ...
rzeczy niesłusznie ...

69. Ab(...) maćku ciele...
żyje ale się rusza. (J. ...

Daleko, blisko.

1. Zdaleka coś; zblisko nic. /J. m./ Parf.
~~a mytą pożary~~ (1)

70 Nie puszczaj się wdrogę w piątek; bo cię spotka coś złego. (39)

71. A czy znasz Turka; owszadek szturka? /gm./ (40)

72 Tam do pioruna! /Lobel/
Parf Tam do kata! ✗ (41)

73. Dobrze żeśmy się zbobu wyrachowali. (42)

74. Prima Aprilis! /Liż/ /gm./
Psu nosek wyliż!
(43)

75. Patrzaj no-się! Widzisz no-go! /L./ Lude/grożąc.
Parf
a Bawajgo! Bawajżego!.
/r/ (staropolskie)

76. Terebzdere; /L./ (44)

77 stroję, robię aregiule, korowody. (45)

78. Stroję koperczaki, /L./ (46)

79. Dwarazy żona męża biła, raz że ogórki łupił; drugi raz że jabłek nie łupił. /Ryś:/

80. Czyważ jakiś czystarosta;
Drze nos jeden drugi chłosta. /Kniaź:/

81. Kto jego słucha; Drze musi gęba odluchdo ucha. /Nar:/ (47)

82. Przeczytawszy owe l[...]
ty; Skrzywił się jakby [...]
rowat na glisty.

83. Pszczo kłysin[...]
/Ryś:/ (48)

Da się zastosować i do rzeczy, i do ludzi.

(39) Przesąd ledwie nie powszechny między szlachtą polską.

(40) Niemiec, mianowicie Austryak mówi w tym samym sensie: Lebrun's du Türken gesehen?–

(41) Gdy co nieprzyjemnego niespodziewanie nastąpi. –

(42) Powiedział jeden ekonom do żony, w czasie, gdy go z rachunków słuchano, nie zważając na to, że w przemocy, inszych znacznie wszystkie rozkazały się defekta; albowiem tylko do kradzieży bo, bo się poczuwał.

[...] się do rzeczy za[...]
[...] ocatem
[...] stwie istnieją
[...] lzenia swe,
[...] b naróżne
[...] ziem pierw
[...] tnia /Ob: gm./
[...] bredni.
[...] wa,
[...] rużne lisze
[...] zalecać się
[...] kiety.
[...] smiechu, albo
[...] wania pudowe/
[...] Pszczo! owara! a
[...] kłysim, t. s.
[...] wszystkiej smarowa
[...] zu.

D. 69 b

410

Dyktusy; ko[illegible]

84. Wlazł na gruszkę [illegible] pał rzepę. /Teatr/ Par[illegible]

85. Miotła w kącie, bo [illegible] deszcz. /[illegible]/ (49)

86. Lempaj, matacha / Parcela. /Rys/ L(50) Parf

a Terefere, kuku, stre lababa ztuku.

87 Co ksiądz, to nie mo[-]szczę, co ostryga, to nie figa. (51)

88. Płowe gęsi, zielone psy, pięć krów za grosz. /Lude/ z Słowackiego/ (52)

89. Ksiądz do klecha: O-tóż tak; tobie piskorz a mnie węgorz. Klech[-]na to; a mnie prze[-]piskorz. /Rys./ Praf

a Lepszy rydz, niż [illegible]

b Dobra [illegible]

90. Niedzi[illegible] niedziel[illegible] ptak[illegible] odpoczy[illegible] Lude/ (5[illegible]

91. Ot, pr[illegible] sami cie[illegible] Jesz, pij, [illegible] komóris[illegible]

92. Nie umie[illegible] dziesz u ludzi[illegible] Zaś nad księgą[illegible] to cię nazwą żak[illegible] gon! /

93. Staruszkom[illegible] młodszym ciel[illegible]

(49) Ironicznie o mowcach, którzy na poparcie swych zdań, argumenta przytaczają, które nie są w związku z przedmiotem o którym mowa.

(50) Ironicznie, wydrwiwając, gdy kto co mówi, co się jedno drugiego nie trzyma.

(51) Nie wszystko to jedno.

(52) Oznacza rzeczy niemożebne, lub niepodobne do prawdy.

(53) Kalendarz próżniaków, i birbantów.

Dopiedzenia
) familyjąpróż
niaków.
(56) Żartobliwie, gdy
się kto nadto spieszy

(57) Znaczy: ni
prozbami groźbami,
ni fukiem, ni
płaczem, nic u nie
go nie wskórasz.
(58) Wszystkie te
t[illegible] przypowiast
[illegible] i ze słowyk.
[illegible] [illegible]to jaką
[illegible] ni ar
[illegible] t do
[illegible] popiera
[illegible] ate
[illegible] o na
[illegible] zwykle mat
[illegible] ojcu, l zegoż
[illegible] d
[illegible] ię, gdy się
[illegible] ó nienda.
[illegible] du pieczonego.

Najstarszym więp
rza, młodszym prosię
ciem. / Brat / (54)

94. Baba gąbki zbiera,
dziad stróżi korzenie,
syn ślimaki strzela,
córka łatki działa.
/ Lude z Wendyjskie
go / (55)

95. Ohrzan się chlubił, do
bry jaz miodem, a miód
na to: Kat cię prosi, dobry
ja i bez ciebie. / Dwonk

96. Atande Madame, ko
żuch się spali. / 9m / (56)

97. Zkąd weś, to weś,
hucz szumnie, choć
hoć, choćiaż bida;
kwik, ryk, kup, kap z
odoka, i grosza ni ma da.
pMon: / (57)

98. Wlaztnu gruszkę,
kopał rzepę;

99. Miotła w kącie, bę
dzie deszcz;

100. Kaijo fizyka, nie
ma kaśka butów. (58)

101. Szybki z okna, ka
fla z piecu / pp: 9m / (59)

2 Zap[illegible] cap wreszcie wno
gi. / 9m: / Parf
a tyle twego co zarwiesz

102. Siadła, widła. / Dudz
Parfa: Ni siadło, ni pa
dło. 6 Kniepię, ni w
dźwięcie i jedno drugie
się nie chwyta. / nie ca

103. Li, ki, li, zadrwili.
(60)

D 71. 6

411

(61) ob: Poz: 102. Daf: Groch z kapustą. w Niemiec=kim: Alles durcheinander. —

(62) Alexander Fredro oddał te dykteryjki w komedyi P. Jowial=ski: Krocij, a trafnij: Złapał Kozak Tatarzyna: Tatarzyn go za łeb trzyma.

(63) W Niemieckim: Rikko, Rakko.

(64) Żartobliwie zamiast: Najstarsze imie Jezus.

(65) Łające kogo, niby grzecznie, zamiast: ja — bat ci piés, albo Kot. Ten rodzaj łajania zdarzyło mi się słyszeć nawet z ust wyższych klass towarzystwa.

(66) Wszystko w swojem miejscu.

Kont:

104. Być że soc…
trocha, i to p…
Parf
a Sprachajkę niepozy…
la spędzie.
105: W Gdańsku masz okręt z płócienemi skrzydły;
Tam masz z zamorza tra=fne szydły, widły;
(Klon: Fl:) (61)
106. Już też i ja bywałem, i świadom hałasu,
Alem nigdy równego nie widział tartasu. (Przb: s.)
107. Pojmałem Tatarzyna! (od) Prowadź że go sam; Nie chce iść; od Puść że ty sam; Nie chce mnie puścić. (Pot: Low:) (62)
108. Terefere, terebedere (Lud:) (63) Parf Ni to ni owo, Ni sęje, ni …teje.
109. Terefere…
strzelaba…
(9r)
109 Najst…
i miodu…
110. Jecha…
cię kot. (9…
111. Szaski, p…
ducha oddał…
112. Bon…
a Kundel do p…
Szpilka sopel…
widła w masz…
(Mar) (66)
113 Mam szczka…
Kto śmnie wspom…
(9r)

114. Figle, migle. /gm./

115. Figi, migi, makagigi. /gm./ (67)

115. Solniczka się przyobrócona, będzie kłótnia w domu. /Moz./

116. Nie wyjeżdżaj z domu w drogę ani w poniedziałek, ani w piątek, bo cię spotka niemiłe zdarzenie. /id./

117. Źle, jeśli jadącemu w drogę, zając ~ taka wrona na poprzek przebieży, wróć się raczej do domu. /id./ (67)

118. Ziewam się, mam szczkawkę, ktoś mnie wspomina. /Kur. Warsz. Pz. 113.

119. Pojąłeś bracie na dobę na dziewczynę, wziąłeś w posagu puchową pierzynę: Z kitajki na wtok; a czegoż chcesz bracie? Kiedy sypiać smaczno nabławacie. /Bras:/ (68)

120. P. Bóg was nawiedził, mówiono pogorzelcowi. Niech mnie mija drugi raz od pomocy dziat. [Gór: Dw:]

121. Kąp się w s. Jana; A będzie wyleczona twa jarana. /gm./

122. Poczciwe Niemczyska jakże nam są rade wszędzie znajdziesz Bakl wszędzie Retirade. /B. S./

...na kogigi:
...ktory Żydów ...ch, skąd a... się z maku, miodu, i orzechów.

(67) Przesądy u wszystkich prawie szczep. Słowiańskich, mianowicie na Rusi, dotąd istniejące.

(68) Nabławacie, t. j. co najdelikat... materyi.

...z prawe.
...zu Dom 2.
...Brühl,
... na
...wcie]
...pis 2to
...tesami!
...hüfstanmy
...brunb.

D. 73. 6

Dy[...]

Kontynuacya

(70) Nipszy, musnąć, niedokończyć; braku, i mniej dodo skonałości.

(71) Tramiéz mić; gdyby kto bredni plecie,

(72) Sens dawn znacz, ny do dostowa; gęby. —

123. P. Bóg stworzył; Duszę włożył; Odłusząć, a nie przyjmować. (9m) (70)

124. Przypiął kwiatek do bandury, jak pięk na pomarańcza. (9m)

125. Powietrza się obawiasz, lecz upewniam Pietrze; Na powietrznym umrzesz, a nie na powietrzu. (Rchw: Parf: Przysłowia: co ma wisić, nie utonie.

126. Gdyby kto z przygody; Zbiwszy o kamień nogę zkaleczoną wprzódy, Tranił to już przypadkiem będzie pierwsza rana; A zaś druga przypadkiem przypadku nazwana. (Min: Ryt:)

127. Mnich jeden w dzień Śej Katarzyny Kazać, rzekł do słuchaczy: Niżałujcie tych pan[...] uszu, boją gęby [...]towaćnie będę. (Sat:) (72)

128. A zkąd wasze? — Zesowa matkom[...]sowa. (9m) (73)

(73) (Zesowa zamiast Rzeszowa wnarze[...]cza okolic tego miasta. — Matkom[...] Jezusowa, dlatego że w kościele O.O. Dominikanów w Rzeszowie znajduje się obraz cudowny Matki Boskiej, przez lud wiejski okoliczny na[...]der czczony. —

129. Mój ciboszek[...] zausługi krwawe[...] Dał mi w nadgrodę [...]sko Pegaza wtogan[...] (Nar: Dz:) (74)

(74) wtogawe, t. j. okulawe, co nogi [...] sobą włóczy. —

Jeśli autor
Dykteryjki,
chciał już koniecz-
nie, aby Ewa kuszą-
ca Adama w na-
rzeczu Słowiańskim,
to był mi się zdało, że
Język Ross: lub pol:
byłby do ~~w~~ uwiedzenia
~~zdatniejszy~~ zdatniejszy
a niżeli Czeski. –
(76) Możnaby sobie mię-
sem Djabła, śmiało
położyć Ormianina.
(77) O ludziach wysso-
kiego wzrostu, lecz
chudych, i niezgrab-
nych: ironicznie
(78) Parydawat się-
mnie. psalm Dawi-
da, tłómaczenia Kocha-
nowskiego, Kucharz
Pa. Iwanickiego, prze-
ra Ziemi Włodzimir-
skiej pieką prosię, i
dostał za ten żart
sto batogów.
Kiska pod ka-
Kmiotka. –
Kolenda z bardzo
Krakowskiej
...ezki. Walaszku;
...ty, Kubaszku;
Stanaszku: Sta-
...) Wojtaszku:
...ieb. –
...j gminnej piosn-
Krakowskiej. –

130. Djabeł zwodził Ewę
po ~~łacinie~~, włosku; Ewa
Adama po czesku; Bóg
ich gromił po Niemiec-
ku; Anioł wyganiał
ich z kraju po węgiersku.
[Wan: pag: 244.] (75)
131. Polaka Niemiec,
Niemca włoch, włocha
Hiszpan, Hiszpana Żyd;
a Żyda chiba sam djab-
beł oszuka. (id) (76)
132. Longin, co Pa. Je-
zusowi bok przebił. (Linde
(77))
133. Proszę o piekę, padam
Panu swemu. (Gołęb: Dw)
(78)
134. Trochę łoju, trochę
nici;
Jak zapalić to się ~~świeci~~
świeci. (gm.)
135. Na dachu siada,
i groch smaczny zjada.
(gm.)
136. Jedna litera pód
drugą;
Będziesz miał suknię
dość długą (gm) (78)
137. Stój w kątku, wczor-
nym Kabaciku. (gm) (79)
138. Walaszku, Kubaszku
zagrajcie; Stanaszku, Woj-
taszku dudajcie; Oj dyna
oj dyna, oj dyna; Nie-
cyje Pan Jezus, dzie...
(80)
139. Tancował Kuba...
Dziwki mu czapk...
Nie turbuj się Kuba;
Znajdzie się twoja...
(81)

D 75: b/6

413

(82) Konsolacyą zwała szlachta polska, dzieci potomność. Należało do grzeczności, do dobrego wychowania, uczynić sąsiadowi lub dobremu znajomemu z szedłszy się z nim, powyższe pytanie, rozumie się, jeśli ma dzieci; albowiem córka Szlachcica, będąc w nieobecności sędziego zmuszaną przyjmować biskupa, wizytującego swoją dyecezyą, zrobiła mu toż samo pytanie. —

(83) przedrzeźniając zdaje się mowię hiszpańskiej

(84) huśtające małe dzieci na nodze, lub kolanie.

(85) Inaczej: niechcę z WaćPanem się mieć do czynienia; a to dla tego; że Berdyczowska poczta słynęła w Polszcze dla swej niezgularności i niepewności.

(86) Hazardujące w grze, lub inny rzeczy. —

Dykteryjki:

140. Zgodna Konsolacya JWW Pana Dob[...] dzieją? jak się ma? (gm) (82)

141. Abecadło: zjadł pies, [kot] sadło.

142 Trales, gontales, babilostas, chlostas. (pp. gm) (83)

143. Jedzie pan pan;
Na koniku sam, sam;
Jedzie żyd, żyd; hatata
hatata;
Jedzie chłop, chłop; z konika hop, hop. (84) (Gotch: gry.)

144. Myszka, myszka; poszła do lasku; złapała ptaszka.
Nikomu go nie dała;
Sama go zajadała. (

145. Bywaj zdrów, pisuj do mnie na Berdyczowo[...] poczcie. (Gm) (85)

146. Grzybek na kn[...] się[...] [...]cy; będzie list. (G[...]

147. Gdy baby się [...] iszczą, mnichi w[...]
Panny całują, pe[...]
deszcze świat op[...]
(Pol: Jaw:)

148. Hula, bubut[...]
(86)

./.

...dy kto wta... ...ie ciommort.

Darf Göt Dinernawody. /Ob: hist:/

149. Już nieboszczyk! Panie świeć nad duszą jego. /gm/ /87/

150. Nie śmiej się w piątek, bo w niedzielę będziesz płakał. /gm/

151. Kichnąłeś w poniedziałek przebudziwszy się, dostaniesz prezent. /S/

152. Lyktus, Benedictus. /gm/ /88/

153. Łyżka spadła w czasie objadu lub wieczerzy ze stołu, przyleci dziegłod. na dama; nóż, głodny mężczyzna. — /gm/

154. Lup, cup, albo: Łupu cupu po sobie. /gm/ Darf Dojść w czuby bić się z kim na ...cheraży.

155. Napsa wroki, albo nie wroku /uroku/ /89/

156. Nie kładź się spać głodny, bo ci się łgany /łatany/ przyśnią. /gm/

157. Nie baw się wieczór ogniem, bo będziesz w nocy ryby łowił. /gm/ /90/

158. Nie wyśmiewajcie my was tam; /gm/ /91/

159. Otóż masz; Ba basz! /gm/ /92/

160. Co na objad?

/88/ Żartobliwie o tych co lubią bań ką ciąć, to jest: za pijać się. —

(89) Mówi pospól stwo, gdy się co żyje cię go chwali, zazdrosz czą. Niemiec mówi: Unberufen.

(90.) To jest: posiu siasz się we snie. Przy powiastkach gminnajużywana na zakończenie: Tak dana tych dzieci. —

(91) Zadanie trudne do szybkiego pa ...tarzającego wymó wienia

(92) Nieprzyjemna niespodzianka.

Szast, prast, Bogu ducha ...dał. (93) Żyzy ...bożnych. —

(93) Zwyczaj był przy wielkich dworach odpowiadać kuchmistrz pieczeniarzom ćwikarzym.

(94) Powyższe cztery przesądy napotykamy nietylko w wszystkich niemal plemion Słowiańskich, ale i u niektórych obcych narodów.

(95) Dwuznaczne. Raz: najmując konia karej maści. Drugi raz: ćwikary, czyli Kooperator przy Plebanji jakiej Parafij, który za Plebana, na jego pożytek w kościele i w parafij pracuje, a dlaczarnej duchownej sukni z ka tym koniem ma niejako podobieństwo. —

facecya niższego duchowieństwa Tarnowskiej Dyecezyj. —

(96.) Nucą dzieci wiejskie znalazłszy żywego ślimaka w skorupie, który zwykle na takowe wezwanie rożki czyli oczka ze skorupy wypuszcza, któremu przez złośliwe dzieciska często ... ucięte bywają
obboru nietylko wca „ ./.

./. kluski z mydłem z powidłem, smażonemi ołłu na pierzyk...

/93/

161. W uchu mi dzwoni, A w którym? w lewym; Usłyszysz co przyjemnego. W prawym, przeciwnie. /Zgm/

162 Oko mnie swierzbi. Prawe, będę płakał. Lewe, ujrze co przyjemnego miłego.

163 Dłoń mnie swierzbi, Prawa, będę się z kim witał. Lewa, będę pieniądze liczył.

164. Nos cię swierzbi, będziesz się gniewał. (94)

165. Ćwiokary. (95)

166. Wystaw rogi na pierogi, wystaw rogi na pierogi; (96)

166. Wróbel: dziw, dziw, dziwi,

Tak, tak, kwaszą kaczory

Będziem mieszczę ... śliwi. /Zgm/ Mon

167. Zając lub ... przyszły ci jad... drogę, wróć się ... bacię spotka złe ... goda. /97/

168. Spotkałeś ... dzi, będziesz... ./

Słowiańszczyzn, ale i innych narodów dotąd istniejący.

(98) Że ostatni gust zastał znalazł tem mianowi cie na Łżorwany Rusi.

(99) Używają te z mowy żydów Niemieckich. Znaczy: Co nieuczciwie gospodarz szkodę potajemnie wykradł.

(100) Żart studencki przedrzeźniający kolegom szkolnym niemieckiego pochodzenia.

(101) Sztuczka dawnych polskich strzelców, wyuczających psy tresowania w ten sposób: że przy czterech pierwszych wierszach pies leżał jak nieżywy, dopiero przy końcu 5go zrywał się i cieszył.

(102) Znaczy usikał się we śnie.

(103) Tylko zagadanie pieniądze interes do zrobienia

Panna narzy do jednego z konkurentów.

Żartobliwie, którego w napo nieprzyjemnego ...ika.

i przędzaj prześwietnie, chyba że mają go gospodarz zanim wyrzucisz.

169. Gdy się kto przegląda po się w zwierciadle z upodobaniem dosyć, bie uśmiechać, mawiano że jego żona będzie miała głupie gęby mężula. (Gm)

170. Szacher, macher, Szetel, mechtel czynie. (99)

171. Po niemiecki miecki, a po polsku koryto. (100.)

172. Przyleciała mucha do psiego ucha, i brzęczy, Przyleciała osa, do psiego nosa, i szumi; Przyleciała sroka do psiego oka, i skrzeczy; Przyleciała wrona do psiego ogona, i kracze; Przyleciał kruk, i psa wbok stuk. (101)

173. Ryby w łóżku łowić. (Gm) (102)

174. Ryba fisch, Geld auf den tisz: (103) Parafia Tyza dworek, ja za worek. —

175. Nie szarpaj się mój Adamku, Nie otwarzysz tego zamku. (B. S.) (104)

176. Siekiery mi dajcie (Gm) (105)

177. A kiedy odjeżdżasz bywaj zdrów,

79.

Dykteryjki[illegible]
ki

(106) Z Staropol-
skiej piosnki.

(107) Parodya zastosowana pierwszych
stów Ewangelii Ś.
Jana: A słowo
stało się ciałem.

O naszej przyjaźni
bez mówić;
Gdy będziemy upurze
noc, noc, noc;
Serce jak w zegarze
klap, klap, klap. (106)

178. A słoma stała się
sianem. (B. 7) (107)

179. Krak gdy kracze z rana
lub z wieczora, niepogodę
oznacza; pogodę zaś, gdy
siedzą nad rzeczkami ku
słońcu, skrzydła rozwinąwszy.
(Łod)

180. Nadął się, jak półto-
ra nieszczęścia. Parf.

181. Spojrzał na mnie Mar-
sem, zmienią Panie od-
ruszenia nabundurzoną, za-
indyczoną. (Teatr) Linde

182. Sroka skrzeczy na pło-
cie, lub parkanie, go-
ście przybędą. (Gm) Parf

a Kot się łapką myje. (d)

(108) Makaronizm
z fraszek J. Kocha-
nowskiego.

(109) Uciecha na li-
chich poetów, lub
muzyków.

183. Est prope wysokam
celeberrima sylwa Kra-
kowiam;
Quercibus insignis mul-
to miranda zołędzio. Skter.
(108)

184. Wlazł kotek na p-
tek, i mruga;
Krótka to piosneczka
długa. (Gm)

/.

185. Bogactwo jedzie sobie
na wozie wysokim,
córka jego pycha, siedzi
przed nim, z bystrym
okiem:
Fortel woźnicą, chy-
trość i drapiestwo
konie,
A chciwa pani stara
z workami na łonie.
(A. Kochn:)

186. Chcesz li ładną żonę
mieć,
Do Dynowa po nię jedź:
Jest tam panna drapa-
ta,
Lewą nogą zamiata,
A oko ma sokole,
Troche większe jak wole,
A nosek ma węgierski
Jak ogórek zaczeski.
(Pi: Gm/ (110)

187. Kaśka za piec,
Maciek za nią,
wywrócili Ocet z banią.
Już ci ocet jako ocet,
Ale Maciek Kaśki doszed,
(doszedł) (Zales: Pi: Gali:)

188. Hilareńko! zażywam
słowa subtelnego;
Chcęc przeniknąć przez
oczko do serca twojego.
(Burl:) (111.)

189. Idzy głosu, porosu [...]
sieńka mego;
Powiedz mu odemnie,
Mamiego. (112)

(110) Piosnka gmin.,
na około Dyno-
wa, miasteczka w
obwodzie Sanoc-
kim.

(111) Hilareńko,
Diminutivum na-
zwiska kobiecego:
Hilara.

(112) Z piosnki gmin-
nej krakowskiej.

190. Jak będziesz w[…]
do domu, trąć mnie n[…]
A ja się też dorożum[ie]
i pojdę za tobą. (Item)

191. Jeżli kiedy kto ujrzy
uchyliwszy powiek
Iż pokornym małego
wzrostu będzie człowiek;
Suchy prostakiem; biały
śmiałym; Chmurooki,
Nie oszust; kiedy wier-
nym; Uważnym wysoki;
Ubogi niezawistnym;
Uczonym bogaty;
Nie gamrat im psotliwym
na ciele kosmaty;
Jaskrawy nie nasmiewcą
łagodnie mówiący
Nie obmowcą; nie frantem
często uśmiechający;
Bełkotnie zapalczywym
Z którym się żart ślisko
wiedzie; tedy natury to
jest cudowisko. (Haur:
Ekonom. polit.)

192. Leży Wanda w naszej
ziemi co Niemca niechciała;
Jużnam Wandę dla której
cała Rzesza znała. [Z kar-
melków Krakowskich]
(113)

193. Moja ciotka bałamutka;
Dała gębę za Kogutka.
(Z Krakowiaków I

194. Matula mnie pot[…]
łata;
Żem Staszkowi gębę da[…]
(Item)

(113) Parodya piosnki:
Leży Wanda w naszej
ziemi z opery: Kra-
kowiacy, i Górale.
Rzesza, t. j. Rzesza,
czyli cesarstwo nie-
mieckie.

(114) Odpowiedział Biskup Naruszewicz Królowi Stanisławowi Augustowi, objeżdżającemu z nim województwa ruskie, i ziemię podolską, zapytany co mają znaczyć siatki, które kobiety wiejskie na głowie noszą?

(115) Mniemamy, że wypadało umieścić pod artykułem dyktoryjek, niektóre lepsze wyjątki z pieśni wiejskiego ludu krakowskiego, tak zwanych krakowiaków, jako dowód poetycznego usposobienia mieszkańców Krakowa i jego okolic.

(116) Z piosnki gminnej z okolic Lwowa.—

195. Najjaśniejszy Panie pono Sadzawki jem wystawiono,
Dotąd znacznym ryb połowie,
Zawieszono się na głowie (Narusz.) (114)

196. Na krakowskim targu rybka wody pragnie,
Dziś się Stasieńku, bo ci tak nieładnie. (z krakowskich piosnek wiejskich) (115)

197. Oj dana żem ojwodana,
Koszulcina po kolana.
(Item.)

198. Wybieram się panie bracie,
Do Marianek zalecać się.—
Niejedź że tam z małym groszem,
Bo tam panny z żelazem nosem. (116)

199. A tak czytelnych ksiąg żek po latach,
Ojciec Kanafarz lepiej dysputował,
Lepszetym próżno na pulpitach stały,
On tam ozory, szynki uszykował. (Kras: Mysz:)

200. Panie Michale, cóż to się święci?
Lepiej bywało za nas pamięci:
Zdrajców nie było: ... śmie bezpiecznie;
Zgali i wtenczas, ale grzecznie. (Kras. ...

D. 80

Dykteryjki, -
ki

(117) Z Krakowia Ków. -
(118) Dyktéryjka zo koki Lwowa; naśladująca rozmowy żabna wiosnę. -
(119) Z jakiegoś pi szemka ulotnego.

(120) Żartobliwie; Dziwując się czemu, lub komu. -
(121) Myśl wzięta z romansu angielskiego: Yoricks sentimental Journey; przez Sterna. Wierszem oddana przez Jana Bonczę Tomaszewskiego, Autora 4ch pór roku, we Lwowie wr: 872 gim

201. Paseitam sobaty, sitam niedzielę; Żeby była Kasieńka dobra do każdej dziele. (117)
202 Siostro! cóż? Umarł! Któż? Baciuś. Trararara. (118)
203. Wszyscy z czasu nie kontenci, Każdy się na niego krzywi, Zbyt długim chorobą zdaje się, Zbyt krótkim żyjącego szczęśliwi. (119)
204. Wiemy to Panie Pitaniu, Jż Jżten taniecho daw wna znaie. Każdy więzień cygoni Od śmierci się nie wyprosi (Ryś.)
205. Święty, Jacku z pierogami, (gm.) (120)
206. O Istności przyrodzenia; Gdyś przyjaźni szatę tkała, Że się wnięgnitka wplątała, Miłości albo wzruszenia, Miałażby się to mieć zacnąć Zniszczyć twą całą sobatę? (121)
207. Ja widzę mądrych przeznaczenie, Mieszgtawie szczęścia obrys, a puste (próżne) kieszenie. (Lwide.)

) Por[?] gminnego [?]zystawia: Gdzie dja[-]beł niemoże, tam baby zeszle! –

208. Nacó się nieośmieli bies, i nie pokusi,
Na to się chytrości zwrotnej odważy babusi. (Min: Ryt: (122)

209. Każdy kraj miał Bajarzów; Czasy heroiczne.
Cóż innego wistocie jak bajki rozliczne. (Kras: Boj:)

210. Próżno się trzesz myttem z solą,
Jeśli cię mienoty bolą;
Niewyciągniesz bańką tego,
Co masz w sercu szkodliwego. (Rej:)

211. Ze leży co chciał z skopstwa mieć krótki nagrobek:
Pigutka Amathej vulgo: Kozi bobek. (Linde)

(123) Grube czaszki, t. j. co głupie, nie pojętne głowy.

212. Ach jakże krótkie przeciągi najdłuższej chwili,
Gdy się przy tej czas trawi, z którą żyć najmilej. (Zab: W: i Pr:)

213. Niedbaj, choć źle mówisz o tobie gruntnie,
Kto nie je czosnku, pewnie nim niecuchnie. (Żegl)

214. Nie przejdzie przez grube czaszki,
Dobroć moralnej igraszki. (Kras:) 123.

215. Na koniu żartko[...] sko] poskoczyć; kop[...]

./.

gładką złożyć; pan
ściśnąć; jest to piękna
chłopa foremna sprawa.
(Zabierzyć)

216. Chłop dobry z zatob-
ku, gładny wzanali,
przyjaciel wszczyn Ten
masz zaraz popisać.
(Id.)

217. Co się niegdyś pokor
nie nazywał Maciejem,
Dziś jest Jaśnie Wiel-
możnym Swoim Dobro-
dziejem. (Bras: Lat:)

218. Nie dobrego, jeden
urągał się ubogiego;
a ten mu tem zapłacił;
nie ubogiego ale złotego
co wieszają. (Budz: Faw:)

219. Wdowa przedam doli-
tek, swego dociągnąć a
do Głomnica zapędziwszy,
drzemnie Niemiec
jak chce. (Gost:) (124)

220. Czasem człowiek kochał
rzeczniejszym matutka;
Dałem dudkowi czego
nie mogłam dudka.
(Bod: Faw:)

221. Vidistis sorores? Pyt-
tał się jeden ksiądz dru-
giego na odpuście u sk-
rego proboszcza. Ten mu
odpowiedział: A nas?
Zapamiętaj znaczyć, że nie
nowy proboszcz odpus-
towego: Kwas. (125)

222. Ojcu naszemu Ewina
rozpusta;

./.

(124) Mowa o
stanowych Jarmarkach. Oto
mowa ich na
wat, Karmne.

(125) facecya odpus
towa Galicyjska,
tak rozpowszechnio-
na, że gdy jaki pro
boszcz z tym winem
gości traktuje, zaraz
jeden gości drugiego
pyta: Vidistis soro-
res? –

wetknęła prawie ani
jabłko w usta. (Pot: Jaw:)

223. Często wojen takowy
szydnuch gazeciarstwa,
Ledwo się nim dmusi z
gwałtu swego łgar-
stwa (Zabawy)

224. Niedawno był Dyau-
lus lekarz, dziś graba-
rzem;
Co teraz grabarz czyni,
toż czynił lekarzem.
(Min:) (125)

(125) Tłumaczone z Juvenala.

225. Dawny jest żołnierz,
dobra jest nadzieja;
Od gromnic służył
do święta Błażeja.
(Brat:)

226. Miło służyć ojczyźnie
miło dla niej ginąć;
Ale cierpieć bez zysku,
i nieszczęściem słynąć;
Ale czuć się niewinnym,
a być w złej maskarze;
Ale służyć niewdzięcznym,
i znosić potwarze;
To heroizm prawdziwy.
(Kras:)

227. Są i tacy, żeby się drugi
odrzekł datku,
wymawiają datkiem,
datkiem jak ko dziatku.
(Pot: Jaw:)

228. Ona ptaszę, patrzy na
miesiąc, gada do obłoków
Rzyma jakieś ...
niosą jakieś wysoko
(Niem: P. P. –)

Dykteryjki. —

229. Mamy doma dostatek,
Że się obejdziem bez jatek. (Kochan: fraszki)

229 Nie pierwszy rok już siedzie tutaj mi się zdarza;
Nie u jednego ja mszą mie wałem ołtarza;
Nie jednego pogrzebałem na cmentarzu trupa;
Nie jednego widziałem z wizytą biskupa. (Węg: Org:)

230. Nie jedną wszystkim natura jest matką;
Tym się kiedata, innym pisać gładko. (Zab:)

231. Juzcię zapewne zdrowe dziecko oszwabi,
Kto w miękkie słowa dyalekt jedwabi.
(Montwar:)

232. Trzeci z duszy się jawor a kropny, i stary
Gdy nań natrze mróz wiatr o skrwijąca konary. (Kras: Ps: Oss:)

233. Miła jedlinko, wszak się mocno nie zwiodło;
Znalazłem cię ach rośnij; kiedyż będziesz jodłą? (Zab:)

234. Kto dyamenty darował, był pewny wygranej;
Sam Judasz przecież żeby stał kanonizowany.
(D)

235. Młodziuchny Chłoj smu-
kłowe powaby;
Najjednozębne nieprzysto-
ją baby. (Hor: Sat:)

236. Zająca na marmurze
który trawę skubie,
Dłutem na herb szlachec-
ki kamieniarz wydłu-
bie. (Pot: wac: (126)

(126) Uwaga na
tych, którzy się nie
prawnie pod herby
szlacheckie podszy-
wali

237. A jakim herbem Pan
Xsiężę pieczętuje?
Od: Wesz na bębenku ko-
ziołki wywraca (Parf: po
przedniego)

238. Ostostliwi Dobrodzieje;
Co próżno karmię nadzieje
Biednym wielce przyrze-
kacie;
A więż kim razie zdra-
dzacie. (Zab:)

239. Nie mało takich,
co iść w niebo uczą
Oszłodzonego ciała umart-
wieniem
Sami są karmnocho-
waja i tuczą. (Mon: War:)

240. On najwyższe wmłodo-
ści zwiedziwszy urzędy,
Widział że wszystko próż-
ność, drwa, kawa, i
błędy. (Pot: arg: (127.)

(127) Kawa; staro-
polski wyraz, zna-
czy tyle co: głupstwa,
brednie, i. t. p.

241. Lekce małżeństwa,
O kęs, co tylko nie zarwał
szaleństwa. (Zab:)

242. Pytasz się, czem (~~cz~~
(dlaczego) twoje wiersze tak są
kęde (krose, ~~kło~~ krótkie)
drugie?
Dobre li; dosyć długie; złe li
zbyt za długie. (Kochw:)

(128) kiście, t. j. ogrona.

243. Nie tykaj ar[…]
zielonej jagodki, […]
Przyjdzie czas kiedy s[…]
wonią wleje słodki
Dowszała jesień, a po-
między liście
Wytknie szkarłatem
ukraszone kiście.
(Stor: (128)

244. Atłas w sklepie z ki-
tajem zastawał do woli;
Kupił atłas pan sędzia,
kitaj pan podstoli:
Aż trzeba dadz było
pieniądzy kupcowi,
Kłaniał się bardzo ni-
sko Atłas kitajowi. (Kra-
siński:)

245. W polu gdy kłosy gło-
wy swe schylają;
Zdaje się że mi się od ciebie
kłaniają. (Zab:)

246. Klejnoty z niemiec-
kiego: Kleinod, ~~ma-~~
ta potrzeba, że mało
potrzebne te skarby.
(Dwór:)

247. Styszę pośtań, w mo-
jej skromnej chacie,
Z kobuzim nosem pa-
nie literacie.
Będziesz mi poorawał
głosem nieprzyjemnym,
Jakby z tłoczyć przewo-
~~ne~~ może z zrozumie-
nym;
Ojaką by Chyńczyków
przyprawił utratę,
Gdyby posiał Szach
Perski, u siebie herbatę. (.)

(129) wyjątek z pamięci z sielanki Naruszewicza: Folwark, w której Naruszewicz naśladował sielankę Gessnera: Ainthyon gund im Gessner.

(130) Kontrakty zastępowały w Polszcze giełdy. W pewnych epokach, mianowicie w zimie w karnawał, zjeżdżała się okoliczna szlachta z żonami, i córkami na wydaniu, do Lwowa, Kijowa lub Dubna, w celu sprzedania lub kupienia lub wydzierżawienia dóbr, lokowania kapitałów, wydania panien za mąż i załatwienia innych familijnych interesów. Po rozbiorze Polski trwał zwyczaj jakiś czas jeszcze. W Galicyi Aust: ustał z r. 809ym W Rossyjskiej części utrzymał się najdłużej, mianowicie w Kijowie; czy istnieje dotąd jeszcze, nie jest mi wiadomo.

A na tem się zakończą
gadaniny próżne,
Że ci trzeba dadź objad
a potem jałmużnę.
(Nar: Siel:) (129)

248. Wysłani na kontrakty już plenipotenci;
Ten przedaje wpół darmo,
a wdzięczen ochocie; ~~dlat~~
Dał Lutonek bradzieży kupcu w dożywocie.
Ten zastawia zabezien,
Ów fałszuje akty;
Jak to sobie szczęśliwych
zyskawne kontrakty.
(Kras: Sat:) (130)

249. Jak Tatarzyn, najbardziej strzela gdy w pogoni;
Tak mnie Hanka (Anka) zabija, gdy ode mnie stroni.
(Koch:)

250. Widzę że kogo tylko za męża zapragniesz,
Mieć będziesz najhardziejszych pod swe korki nagniesz. (Tręb:)

251. Mąż mój kosmaty, prawda; to go nie szpeci
owszem każdy mi to przyzna;
Przymiot to męzki, męża zdobi kosmaciżna.
(Min: Ryt:)

252. W tym matula wchodzą z tatą;
witają Kasię kosmatą;
Już żeś jagodko dojrzała,
Chusz Jasia będziesz go miała. (Zabł:)

88. 91

421

(131) Zbiórek Krakowskich.

(132) Krukami zwano zastępców urzędu Augusta, sługi policyjne w Warszawie. Chciał zdaje się Grzebień tem Epigramem orzec, że po służbie policyjnej żaden się zawód dłużej urzędnika nie pozostaje.

(133) z Satyr Juwenala. —

(134) Mowa o Horacyuszu, poecie Rzymskim, zalecającym Augusta. — Mógł przecież K. Narusewicz nie polski i nieskładny rym Busta, jakiem innym zastąpić. n.p. Jegopotomne stawią dotąd usta.

253. Stary rekto[r] ... ci mój Koziołk... dr... Pewnie mu przyprowa[dzi] ten Koziołek rogi. (131)

254. Jeżeliby Bóg przed tem do swej chwały powołał swoich dziadów, trzech stryjów, tuzin wujów, półtory kopy ciotek, babek, prababek, i niezliczoną kupę innych krewnych, byłaby to posażna dama. (Zeatr:)

255. Byłem potem Węgrzynkiem, Turkiem, Muftym, Kaczem, Lanfrem, Krukiem, od Kruków nieiktszy, tu Taczem. (Grzeb:) (132)

256. Cóż ci głupia cenzura, samoich wierszów nadal? Ten słusznie krytykuje, kto lepszy wiersz składa. (Min: Ryk:) (133)

257. Cóż tam za przeraźliwie wśród tym domu krzyki? Fraszka gwar jarmarkowy, fraszka i sejmiki. (Grzeb:)

258. Śpiewak monarchów sam śpiewaków książe
Za cel obrawszy pochwały Augusta,
Jak ton przyjemny wszystkie takty wiąże,
Jemu potomne wszystkie chwały stawia usta. (Nar: Lab.) (134.)

(135) A. Naruszewicz, Biskup Przemyski do Jakuba Jakubowskiego Officera Artileryi polskiej, tłómacz bajek Lafontaina.

(136) Kuttogłady: zwęże głowy mełodzi.

(137) Portret Kupidyna, według rzymskiej Mythologii bożka miłości.

259. I ty z niemi pospołu idzieszmiły Kubo;
Rymy ojczystemi, i gładko, i jaśnie
Sekwanskiego Ezopa wdzięcznie nucisz baśnie.
Lecz ty w obojgu dobry
nad kim dażem Feba,
Boi śpiewasz, i strzelasz
dobrze, kiedy trzeba.
(Nar: Dz: (135).

260. Precz obrzydła zazdrości od naszej gromady!
Precz z tąd pójdzcie kuttogłady,
Ślepych podsłuchów,
szeptów, półgębnych uśmiechów. (Nar: Dz:)
(136.)

261. Kunsztów ćudaj jak, że wdzięczne;
Rzeźwią umysł dzieła zręczne. (Kras: Listy.)

262. Oczki ostre, ogniste
zła myśl, słodkie słowa
Insze na sercu nosi, inszemówi mowa.
Włoski miękkie dziersawe,
i pogląda śmiele,
Twarzyczka uporminczna
i wstydu nie wiele,
Skrzydełkami jako ptak
to tam, to sam lata,
Do panien, do otraków,
a na sercach siada:
Łuczek ma, a na łuczek strzałeczkę przykłada. (Sem: Siel:)
(137.)

93.

422

(138) Kurtusowi; t. j. psu, którego miano: Kurta albo Kurtus.

(139) Adam i Ewa w raju. —

(140) Łany, zamiast łania. —

(141.) Junak; sekundował panom w pojedynkach na gołe łby.

(142) Łatwo się domyśleć jakiego gatunku dziewczki.

(143) Mawa o Samolubach.

263. Jeszczem niezajrz[...] między niczego,
Lecz Kurtusowi muszę z[...] rzec tego,
Że z Panią sypia. (Burl:) (138.)

264. Teraz takie bigosy, takie mieszaniny;
Że misią od kłopotu aż kurzy z czupryny. (Teatr)

265. Nie darmo tego jabłka
263. w raju zakazano;
Musi ono być takotka
dla bogów wybraną. —
(Przyb: Milt:)

266. Poznawszy swą nagość nieszczęsną takotą;
Zliścia sobie spodnice na ścierwonagi płotą. (Pol: Zar:) (139)

267. Ze srebra, złota, i drzewa ciosany;
Praca rąk ludzkich, szatańskie bałwany. (Anszp:) (Linde) (140)

268. Jeszcze tłuszczę Bogów gdzie wędrować;
Gdy ja już na łeb goły panom asystować. (Teatr:) (141)

269. Lubią te dziewczki, gdy im się wyrażają bezwstydne żarteczki. (Zab) (142)

270. Wy nikczemne stworzenia! Lepianki bez ducha. (Zab:) (143)

271. O Synogarlicach starzy ludzie piszą;
Że drzewo, osierociawszy, zielonych się liszą;

./.

Ale dając żałobę znak
Po swojej parze,
Zawsze na suchém się,
Masiadają konarze.
(Pot: Wać:)

272. Niebieskie światła znacz-
niejsze, litery pisma są
większe;
Gwiazdki zaś inne drob-
niejsze
Literki to są pomniej-
sze. (Dor: Lot:)

273. Choć się dobrym zda-
je kupidon chłopczy-
kiem;
Umie tatrzyk szczebio-
tać obrotnym językiem.
(Nar: Dz:)

274. Dzikie narody, które
po pustyniach były,
I leśnemi owocy, jak
zwierzęta żyły;
Złudzeń ich tu się
dały pod tę prawą;
Które chleb, chociaż
zęć z kapustą ludziom
dawa. (Jabł: Pet:)

275. Dobry pan jakiś, ja-
dać sobie w drogę,
Ujrzał u dzieweczki opołu
bosą nogę:
Nie chodź bez butów po-
wiadając ma rada,
Bo macierzyzna tak zwie-
rzęce rada.
Łaskawy panie nie jej to
nie wadzi,
Chyba żebyście pijali z niej
radzi. (J. Kohn: Fr:) (144.)

276. Wiesz Kasiu, że ja na czczo,
mam łaskotki w brodzie:
Żyjcie się wydaka reszki z dłuższy
niż ogłodzie. (Leatr:)

(144.) Macierzyzna –
ozionek dziński. –
Ktoby się spodziewał
takiej pustoty, od
tłumacza Psalmów
Dawida?

Dyktersyjki

277. Dziewczyna jak malina, ważę też na ułamek.
W swoim czasie rozumniem będzie i potomek. (Zabł:)

278. Dziwne mi się projekty czuprynami jeży;
Mogą jak z Babilońskiej językami wieży.

279. Mieli nasi synowie wonczas, złote czasy;
Gdy moje wino pili po pieniądzu masy. (Biel S. M.) (145)

280. Napije się tylko modnie, bo go za każdym razem trzeba do domu zanieść; gra modnie, bo zawsze przegrywa; pożycza modnie, bo nigdy nie oddaje; jeździ modnie, bo niedawno babę roztratował. Kochał się modnie, bo nikt o tem nie wiedział; nareszcie ślub wziął modnie, bo bez księdza. (Teatr. Linde) (146)

281. Tostowo: do kozy.
Tak mnie mocno zmieszało, aż mnie przejęły mrozy. (Teat: Linde:)

282. Chciał znać margtową przebić ten Kawaler hardy.
Ale darmo; otrzymuje Kozie wypadki. (Pot. Jaw:) (147)

(145) Masa: miara z niemieckiego: Maß, blisko dwie kwarty polskie.

(146) Kawaler według mody, czyli Elegant Warszawski z ostatnich czasów panowania Stan: Augusta

(147) Tysiąt.

283. wenus mówiła do mnie:
Pasterzu, nać to szękuno.
jch ~~chłopiątko~~
Chłopiątko, naucz mi go
proszę, piosnek swojch.
(Sim: Siel:)

284. Nabożnik Paweł, trzech
wszystkich znał;
Zmówił cztery różańce,
na gromnicę dmuchał,
Wpisał się we wszystkie
bractwa; dwie godziny
klęczał;
Krzywił się, szeptał, mru-
gał, i wzdychał, i jęczał:
A pieniądze dał na lichwę.
(Kras: Sat:) (148.)

285. Nie dość wiersz pisać
pospolitym kształtem;
A tem bardziej naciągać
kadencyą gwałtem. (Hor:
Sat:) (149)

286. Ile razy do Polityki się
rzucę; tyle razy napadnę
na biedę. (Bort: Kom:)

287. Te qwąsy, mościa Pa-
ni u zdrowego chłopa;
Dobry znaczą napitek,
tylko ruszyć czopa. —
(Pot: Jow:)

288. Mnich z ikrami je ryby
Pan żartuje: Księże;
Ostrożnie, bo się w brzuchu
narybek zalęże. (Kochw:)

289. U niego nie z przypad-
ku, lecz każde zdarzenie,
~~Albo~~ Djabeł nasyła, albo
przyrodzenie. (Zab: Zabł:)

290. Rozegnał konie, jak
pioruny lotne,

(148) Faryzeusz, czyli hipokryt.

(149) Kadencyą, znaczy tu cezurę; albowiem Rzymscy poeci rymowanych wierszów nieznali.

(150) Ni, znaczy tu tosamo co miły.
(151) Tersites słynął w Grecyi z swojej dzikości; dla tego dano później te miano, wszystkim ludziom nieokrzesanym, czyli gburom. —
(152) Z tłumaczeń Juwenala. —
(153) Wracał na nice, t. j. nie nicował, nie przekręcał. Długi wiersz znaczy: aby kto poczuwając się do winy, nie czuł się wierszem autora dotknięty. —

i/

I koła w wozie nita obrotne. (Tłor: Kon:)
(150)
291. Chodzi w zadumaniu, niby uczony;
Chociaż Tersytesa brateк rodzony. (Zab:)
(151)
292. Ona bezwstydnie skromną w stroju jest z widzenia;
Tu nic nierządniejszego nie masz, prócz odzienia.
(Min: Ryt:) (152)
293. Noc ponura, noc smutna, mgły na górach wiszą;
Szum drzew słychać z daleka, wiatry je kołyszą;
Skrył się księżyc, gwiazd nie znać, a potoki mruczą;
Po wyniosłych wierzchołkach ~~gór~~ drzew puhacze huczą. (Kras: Dzi: Os:)
294. Stój piórko, by który mych słów, nie wracał na nice;
Albo się nie ozwały na stole nożyce. (Nar: Dz:)
(153)
295. Oby mi lata, i dech dotąd służyć miały
Ażbym twe dzieła wspomnieć godnym rymem śmiały. (Wirg: Tł: Nagł:)
296. mały pajączek na kształt

/.

jubiletnej osnowy;
Bez kądzieli sprządł włókno, wynalazek nowy:
Nikt jej z nici, do nici,
i do oczek oczka;
więzy na mnichi robił,
coś na wzór pawłoczka.
(Lird: Tot: Sant:)

297. Co czynisz, hej? Przebóg! porzuć już te modły:
Czy czekasz by pacierze
Pańską moc odbodły?
(Stryjek:)

298. Ty odludku, wpomny ryk gdzieś myśląc zagrzęzły!
Żadnemiżyś ze światem
niechcesz tą czyś wzięty?
(Zab:)

299. Chcesz, żebyś zrównał Macedona czyny;
Związane workiem od taśmy czupryny. (Mon. war:) (154.)

300. Mospanie! Gdzie są summa z dobrami jednemi;
(Sam na reszty bezpieczno
nie można zamknąć oczy. (Niemc: P.P.) (155)

301. Oj Beju, Beju, mój Dobrodzieju!
Więcej Polszczyzny, mniej
Turczyzny,
Więcej w głowie oleju;
Oj tak, mój Beju. (Fr. Wężyk) (156.)

(154) Macedona, t.j. Alexandra wielkiego, syna Filippa króla macedońskiego. Związane workiem, t.j. wówczas ~~i~~ młodzie będącym, i przez Sasów w wojsku zaprawadzonym Harbeitlem.

(155) Świat dookoła panny nawyczła się.

(156) Władysław Wężyk, synowiec Franciszka, poety, bawił dłuższy czas w Oryencie (w Syryi, Egypcie &) Zkąd, prawnie, czy nieprawnie, z tytułem Beja wrócił, i przy podpisach nawet takowy dodawał. Franciszek Wężyk przyjechawszy raz do Pieskowej skały, zamku niegdyś Wielopolskich, napisał w album zamkowym [illegible]

96. 99

425

/ które mu przedłożono, aby w nie co wpisał, na początku mówię wierszyki podobno oszpotkie, pod pisane Władysław Węzyk, Bej. — co było powodem do wpisania w album obecnego epigramu.

302. Chcę i żyć na sądnym dniu przyszłej;
Kazał się jeden po śmierci omniszyć. (Pot: Jan:)

303. Sędzisz, gdzieś się urodził, ani cię wiatr wywiał,
Nie dziw, żeś też z tym lisem, wyjąwszy opar szywiał. (Pot: Arg:)

304. Biedny żywocie, prawda żeś nity;
Lecz ci frasunki zbył opieprzyty. (Kochw:)

305. Liczne wzdychanie;
Dobrze w próżno opieprzy każdemu śniadanie. (Chros: Job) 157

306. A ty coś wygrał wopanie? Że
Że ci po tobie kto chce orze: tak
Aż cię wszyscy znają, I cię ci też na gębie grają. (Bej: Zw:)

307. Nieboszczyk, kontusz na ornat na legacje;
Drugi Jegomości w kontuszu tańcuje. (Bratk:)

+ do mnichów

(157) Paraf: poprzedniego. —

308. Wszystkie jak chytry łowiec, potwarz osaczyła gmachy;
Stawiąc wokoło czarnych zdrad czujne szyldwachy.
/Nar: Dz:/

309. Błogosławiona ziemia, szczęśliwe osiewki,
Z których są wam synowie siedzą, a nie dziewki.
/Pos: Arg:/

310. Temczasem, kiedy niemożna osobo.
Niech ten list przyjaźniej przemówi z tobą.
/Chroś:/

311. Gdy się zgubić doreszty zechce dopust Boży;
Ot tobie pozawodzony o wiórskie położy. /Zab:/

312. Obawiam się abym wstydu z tąd nie zażył,
Zem się obrzeć oprzednie rymopisy ważył. /Sim: Siel:/

313. Tysiąc przysiąg, życzeń bez miary;
Próżne to są ust pospolite pary. /Nar: Dz:/

314. Parnaskie ukochane prześlicznе dziewoje!
Cośtodkie z Hipokreny przeedzacie zdroje. /Zab/ /158./

315. Oba się wojska walecznie spotkały;
Gromadne hufce z obu stron padały.
Padli rycerze, jak wiatr dęby wali. /Krasz: Dz: Ośs:/ (159)

/158/ Dziewięć muz. –

(159) Dałoby się zastosować i dobitniej pod metz, 18/8 870.

(160) J.J. T. P. zna-czy Jegomości pa-nom. Pataszniekim dało samowolnym, Junakom.

(161.) Sic itur ad astra. Z łaciny, tłómaczy się: tak się naprawię.

(162) Paraszka, Diminutivum imienia greko Ruskiego: Praxeda, Piątniczka po Rusku: Piatnycia, uroczyste Święto ob rządku greckoruskiego.—

316. J. J. P. P. Pataszniekim, Kordasiewiczom radzę, aby pasków od szabli użyli na odprawienie z sobą pojedynków. (Mon: War: (160)

317. Likwor wtem domu przedni, lecz to nie no-wina;
Bo go sama swą ręką pędzi podstolina. (Trzeb: Bg:)

318. Idąc na szubienicę po szczeblach, tak trzeba; i
Rzekł złodziej Łabienus, iść, pnę się do nieba. (Min Ryt: (161)

319. wiersz mój suchy, i z postnemi słowy;
Nie miej za złe, bo koncept ponowiony piąt-kowy. (Kchow:)

320. Umiał ancu rok wiązać węzeł Piątniczki paraszki;
Dawszy jednakże nająszej rąbkowa zapaski. (Zim: Sil: (162.)

320. Podwudziestu dekretach, trzynastu sessach; czterdziestu kondemnatach, sześciu kompromisach:
Zwyciężył Marek Piotra; a że się zbogacił,
Ostatnie 300 złotych za dekret zapłacił.
Umarł Piotr, umarł Marek, powróciwszy z grodu;
Ten co przegrał z rozpaczy, ten co wygrał z głodu. (Kas: Sas:)

(163) Choroszy: piękny, Choroszy i pieniądzy, z narzecza małoruskiego.—

(164) Duszyczka, albo Pani duszka, znaczy, to w staropolskim języku to samo, co Kochanka.—

(165) Piskorz, to samo co: Pizus, golizna.

(166) Płakany, t.j. opłakiwany, żałowany. Cały ten czworowiersz jest niegładki.—

(167) Plauz, zamiast Aplauz.

(168) Posucha.—

321. Żaczku kup, mówi baba, pirożek choroszy;
A żaczek na to babie; daj że babo choroszy. /Jag: Gr:/ (163)/

322. Duszyczka, smaczne pieroszki gotuje,
A parszennikiem po wierzchu ukruje. /Bratk:/ (164)

323. Zwyciężż darami okoje. Odp. Radbym z chęci;
Ale cóż, gdy się piskorz w mej kieszeni kręci. /Min: Ryt:/ (165)/

324. Za tracę ciebie s ktonną do odmiany;
Tysiące tracisz, w statku bez pospiechu.
Niewiem kto z nas będzie z nas pierwej płakany;
A kto z nas większą przyczynę uciechy. /Lub/ (166)/

325. Łże, bredzi, dudyje, a w zgraj na ciosku
Odbiera plauz tnącho, się i mastaną wzysku.
/Kras: wiersze/ (167)

326. Pełne wód przedtym, płynących rzeczo;
Ledwo się miałkiem dnem rzeki sączą:
A gdzie koń bystry, ledwo wpław chodził,
Widziałem jak ku ład a pies brodził. /Nar: Dz:/ (168)

327. W wieku atoli naszym trudno mówić o tem,
Aby próżno miał śpiewać poeta z zapłotem. /Dmoch: Sz: Rym:/

328. Jamam na swojm
dworze chować plotki?!
Furt+ stąd oświęte, bez-
bożnej dewotki! /Zabł:
Ez:/
329. Ta piękność, i słodycz
Twoja,
Ten pociąg oczu tak miły;
Nie dla człowieka stwo-
rzonemi były. /Kniaź:/
(169)
330. Daj sobie oną grzeczką,
i podbójczą minę,
Którą do poddania się
znęwala dziewczynę
/Trzeb: S. Mar:/
331. Miłośną zdjęta gorączką,
Podmuśnie na brodę rączką.
/Zab:/
332. W tańcu ptak jej nie
doleci,
Gdy podołek rozpuści, wy-
mieci i śmieci. /Simi: Sul:/
333. Jegomość, który za
honor sobie poczyta, pi-
sać się mojm ~~Dobrodzie-
jem~~ sługą, i podnóżkiem,
gniewałby się, gdybym
pisząc do niego nienazwał
go mojm Dobrodziejem.
/Mor: War:/ (170.)
334. Wolę, niżeli na pierś
włożyć kirys twardy;
W miękkich letkich pan-
czoszkach tańcować
Galardy. /Pot: Arg:/ (171)
335. Jeden radził choremu,
aby dał sobie pośladek
krysterować, ten na to:
mnie głowa boli, a on
mi chcą pośladek leczyć.
/Krop:/

(169) Wiersz ten
Kniaźnina, przypo-
mina ustęp z Bar-
bary Radziwiłłówny
Felińskiego, w któ-
rym Zygmunt Au-
gust kreśli jej obraz.
„Ach żyć z nią, myśli
„je przenikać trzeba,
„By widzieć jak do
„Bóstwa zbliżyli ją
„nieba;" &c &c

(170.) Krytyka słusz-
na Manij tytuła-
tur w szlachty pol-
skiej. – Nie było ~~szlach~~
szlachcica zagonowe-
go, żeby się nie tytu-
łował przynajmniej
podłowczym jakiego
powiatu.

(171) Gallardy, czyli
Guillardy; taniec
francuzki z czasów
Ludwika 15°, w po-
łowie 18° stólecia
do Polski przewiezio-
ny. – Jest ten ustęp
Argenidy krytyka
ówczesnej młodzieży
szlacheckiej w tańco-
waniu. –

336. Spełzł mi żywy rumieniec; uwiądł kwiat młodości;
Skórą tylko zostały powleczone kości. /Hor: Tł: Min:/

337. Pierwsza jest Sekta niezgojstów; druga przeczystów. Pierwszych jest hasłem słowo: Niczego. drugiej: Przecie. /Mon: War:/

338. Oczy są tylko owymi szkole cokolwiek przećwiczyć;
Tysiącami Kochanek jak ja będziesz liczyć. /Niem: D. D.=/

339. Pierwej za cnotą chodził ponfale,
Przekuli wstał wiek złoty piekielni kowale. /Nar: Dz:/

340. Wzdychałbym i ja do wiejskiego domu,
Gdybym przegrał, przeszumiał, lub był winien komu. – /Zab:/

341. Poopuszczałem wszystkie; wszystkie zaniechałem,
Do ciebie jednej przylgnąć chcę duszą, i ciałem. /Zabł:/ Kam:/ Modz:/

(172) Apostrof do Komersantek (Galotkarek) warszawskich. –

342. Jejmoście panie Próżnosiedzkie, stolikowych zabaw najprzywiązańsze doglądaczki. /Mon: War:/ (172.)

343. Co prawie prawy mędrzec, wiek wiekowi poda.
A te nasze świątełka co …
/

/ dość jasno;
Jak się wpnikcie rozświe-
cą, tak wpnikcie i zga-
sną. (Kras: W. Ch:)

344. WacPan z prochu, a
jarzytu,
Hey trzepnij paniża
z pytu. (Zabł:) (Zab:)

345. Widząc że wieńce
kładą, że murogi złocą,
Pysznił się tłusty baran,
niewiedząc sam o co.
(Kras: Baj:) (173)

(173) Baran za Krzymian bogom na ofiarę przeznaczony: (Ofiarnik.)

346. Ptaszki w ~~krzewach~~ zakątach
miłośnym rozkwilają
pieniem,
Lasy wabią odgłosem,
Strumyki mruczeniem.
(Szym: Siel:)

347. Coraześ w wierszach
mógł zwięzle wyłożyć,
Rozwlekł na dziesięć da-
remnych rozłożyć. -
(Hor: Sat:)

348. Tego Pana Siwiecka nie
uznają z oto;
Że zawsze chce rozpra-
wiać jak brodaty Kato.
(Linde:)

349. Poszła nawa, ryjąc
morskie wały;
A żagle roztoczone po-
chop z wiatru brały.
(Papr: Ryc:)

350. Dotyślem was rozwa-
dził, iż mnie się dostało;
Bijcie się póki chcecie, mnie
tam na tym mało. (J.
Koch:)

351. Ruzwormie, twej powa-
gi waga tyle nie sięi,
I bez statku bywa, w zadku
po senesie. (J. Koch, Fr:)
(174)

(174) Ruzwormi, t. s. co trzpiot, Roztrzepaniec.

352. Rym, największa dzi-
siejszych wierszów jest o-
zdobą;
Niewiem, czy się wiersz
komu bez rymu podoba.
(Dmoch: Sz: Rym:)

(175) Łzy srebrne, t.j. rosę. —

353. Wświetna jutrzenka
odziana szkarłaty,
Sączy łzy srebrne na spra-
gnione kwiaty. (Nar:
Zab: (175))

354. Nie z łupierzu, nie
wsaj pieszczony;
Za pracą, i duże poty;
w górze palma, i na-
groda cnoty. (Gward:
Mist:)

355. Pan X. zwykł zawsze
z rana ser jadać; ponie-
waż mu Bedeltus aka-
demicki powiedział
że ser rozumu dodaje.
(Mon: War:)

(176) Bożek serców władny: Kupido

356. Ośmielić winien boż,
ten serców władny?
Że śmi swą bronią zadał
raz szkaradny. (Mon: War:)
(176)

357. Przez pierzchliwą bojaź-
ni! Co żywo, w pogonie:
Siodłajcie zbrojna młodzi
czworonogie konie. (Zab:)

358. Żydówka mi wróżyła
z nożyczek na sicie
Że mam leżąc na łóżku
mając skończyć życie.
(Zabł:)

359. Piękna jest; składtwa-
szy tak w niej szczęśliwy:
Że kto ją zna, jej obraz no-
si w sercu żywy. (Rym: Sił:)

360. Szpetnie, gdy kupny język
za niewinnym gada;
/.

/ Nieładnie gdy Trybunał
wiele wskrzynkę składa.
(Kul: Ow:) (177.)

361. Słowik mści wdzięcz-
nie pienia,
W gniaździe oświetły sa-
miczce;
Azbyt czułe rozrzewnienia
Podawając wokalicę
Czyli zwabnia, czyli spie-
szy,
Bawi ludzi, smuci, cie-
szy. (Kras: List:)

362. Zostawił jimnej
cię smarzy wszelkie szcze-
ry;
Jedząc chleb zapieczyste,
rzodkiew za salery,
Kitka włości obszernych.
(Nar: Dz:)

363. Śmiech lata pojej
ustach, a wesołość żywa,
Na rumianych jagodach
przyjemnie spoczywa.
(Chod: Ges:)

364. Z poważnym poważny,
Z wesołemi śmieszny;
Każdą bratnią się postać,
wszystkim był pociesz-
ny. (Jabł: Tel:)

365. Wulkan z szczęścia
swojego niezmiernie się
cieszy;
Wenus wierności przysięga,
a Bogów to śmieszy.
(Szym: (178.))

366. Kazałiśmy dać wina,
wałmiśmy się spili;
Zazdrościłe onych Niemców
/.

(177) ...oskrzynkę ...da: taxy i kary ...iężne. –

(178) Według mithologij Greckiej i Rzymskiej, Wenus bogini piękności, miała obrać sobie za męża, kulawego Wulkana, Bożka ognia. –

Z.

cosię wszystk[o]...
bili. /Niemc...

367. Ludnie piękn...
Były stanik ...
ka, nóżka jak ...
/Zabł: Fir:/

368. Jestem siwy, jestem stary,
Alem czerstwy, alem jary;
I tak mi krew w żyłach strzyka,
Jak nie lepiej u młodzika. /Zabł: Bal:/

369. Ten bożek [Kupido] tak był piękny, jak twe lube oczy;
Tak swobodny, tak miły jak twój śmiech uroczy. /Chod: Ges:/

370. Gdym Stachowi serce dała;
Tam zabawa, gdzie nas dwoje;
Matka czasem potajała
On a swoje, a ja swoje. /Kniaź: Pol:/

(179) Ironia.

371. Że gardzisz skrupułami, winszuję ci tego;
Znak to jest mocnej duszy, umysłu wielkiego. /Kras: Sat: (179)/

372. Cokolwiek piszesz, strzeż się pisać stylem podłym;
Wszystkich stylów piękności, szlachetność jest źródłem.
Chroń się brać za szlachetność, nadętych wyrazów,
/

t.d.

/Stów dzikopowiązanych,
Olbrzymich obrazów.
/Dmoch: Sz: Rym:/

373. Szanowanie gębusi,
podrygi, i udzonie słów-
ki, nie wprawią nas w tę/
którą pragniemy opinią./
/Mon: War:/

374. Przed Konsystorzem, przed-
komusi ustać,
(samodaj panny) jako ko-
nie szustać. /Pot: Syl:/
(180)

(180) Szustać, t. j.
ostańcu zszustem
pomniać. –

375. Szynkareczka greckę
bindą przepasawszy
czoło;
Krzepki bok, przy tym
batuch, uwiązała w koło.
/Mon: War/

376. Świat mi cały przy
tobie taniał, i taniéje;
Serce moje z tobą pójdzie
w puste knieje. /Zabł:
Sinde./

377. Wszystko poszło na
brydnie, i na tararusz-
ki;
Na przysmaczki, śpiewaz-
ki, i na panie duszki.
/Nar: Dz: (181.)

(181) Tararuszki,
t. j. co fraszki; Panie
duszki: metressy.

378. Arfo złocista, niecho
wię tego
Króla psalmisty, w trud-
nie czasy jego;
Kiedy przed Saulem z tobą
samowtóry,
Wcikał w Góry. /Groch:
~~J. Koch:~~/

379. Usłyszysz tam pięć
basów, dwanaście dys-
szkantów,
Sześć Altów, ośm Tenorów, dwa-
naście Wagantów. /J. Koch:/
(182)

(182) Wagant;
głos w śpiewie
męzkim, doża-
dnego z czterech
głównych nienale-
żący. –

380. Niniewie[illegible]
tak że ślad[illegible]
Albo nic już niez[illegible]
no zgadnąć, k[illegible]
(Mni: Ryt:)

381. Nazo, wygnaniec
przyjaciel Flakku,
Zdrowie ci przesyła z go-
tyckiego szlaku. (Zab:)
(183)

382. Lutnia, wódz tańców
i pieśni uczonych;
~~Ta swoje miększy~~
Lutnia ochłoda myśli
utrapionych;
Ta swoje miększy swem
głosem przyjemnym,
Bogom podziemnym.
(Hor: Ody: Ks: I. Lekn:) (184)

383. Sztukmistrz kreśląc
obraz stanu,
Ręce jej mieczem nasrożył;
Zwycięstwa obraz wspa-
niały,
Nagrożnym [illegible].
(Pam: Nar:)

384. A zatem widzisz WPan
że to nie nawiasem,
Lecz z trudnością przycho-
dzi zostać Mecenasem.
(Zabł.) (185)

385. Wodzu! pamiętaj na
mnie, jeśli zginę,
Pochowaj złote ki, a gdy
w tę dolinę
Stroskana matka kol-
mara pospieszy,
Niech jej przynajmniej
grób syna pocieszy.
(Bras: Ps: Ojs:)

(183) Nazo, Owidiusz poeta Rzymski, wygnany z Rzymu za miłostki z Julią, córką Cezara Augusta;
Flakkus, Horacius, również znakomity poeta. z Gotyckiego szlaku, teraźniejszej Mołdawii i Wołoszczyzny za Imperium Rzymskiego, miejsce przeznaczone dla wygnańców, tak jak dziś w Rossyi Sybir. —

(184) Alluzya do Legendy Greckiej o Orfeuszu.

(185) Mecenasami zwano w polskich trybunałach uprawnionych Adwokatów. Mecenasem, t. j. łatwo, od mi- chenia. —

Dykteryjki.

386. Choroba nań z dniem każdym, przewodza zato-gę,
Na krew patrzyć nawy-kłem, lecz na łzy — nie mogę. (Koz: Czarn:)

387. Tak on wolem przy skonaniu, z niemocy omdlały,
Zniósł obelgi od zwie-rząt, co wprzód przed nim drżały.
Ryczy okropnie, gryząc jęzory, kłami zgrzyta,
Gdy podły juk nosiciel podniósł nań kopyta. (Kozm: Czarn: (186)†

388. Zim tęgość, przy-kre rządy, nieroztrop-ne boje,
Z gniazd własnych północnika wypę-dzały roje. (Pam: Dz:) (187.)

389. Do modlitwy ani jej zapędzisz; a Chapa-neczka, trysetka, Strap-czaczek, kwindecz, wen-ten, ośmemi; byle z gra-chami, ni we dnie, ni w nocy nie przykrzy się Do-brodzice. (Zab: Lude)

390. O Synogarlica do sta-rych lub dziupi szczęśliwej;
Ze drzew, ośiwiawszy zie-lonych się liszą;
Ale dając żałoby znak przez swo-ją parę;
Zawsze na suchym siadła szy-kając kanarze. (Zab: Coni:) †

(186) Lew, Polska za Jana Kazimie-rza; mowa o zdra-dzie Kurfirszta Brandeburgskiego, wówczas jeszcze len-nika Królów pol-skich, który się wcza-sie wojen szwedzkich z Gustawem ~~napoza~~ Królem Szwedz-kim, naprzeciw Pol-sce był złączył. —

(187) Północniki, mie-szkańcy stref północ-nych.

† Było już wyżej. —

(188) O kobietach lubieżnych.

(189) Słowa, włożone przez Koźmiana w usta Kordeckiego przeora Pauli- nów w Częstochowej; przed szturmem Szwe- dów na ich obwarowany klasztor.

39[illegible]
rob[illegible]
I ty b[illegible]
doradne[illegible]

392. Ona po[illegible]
okronie,
W swoich plugaw[illegible]
wszetecznictwach [illegible]
(Pass. F.) (188)

393. Każdemu przecie nie
drogi Korynt;
Dla ciebie z Sobą [illegible]
koptynie. (ib.)

394. Owdzie wysmukły obrybek srebrnołuski
Orszak, lekkimi mącąc wo- dę pluski. (Anakreon:)

395. Panno najświętsza!
Wzywam jeszcze Twego cudu!
Natchnij pierś wieszcza
ogniem, wiarą swego ludu.
Niech czyta i naukę z wzoru
przodków zbiera;
Męstwo wtedy wybawia,
gdy go wiara wspiera.
(Koźmian:) (189)

396. Kruszce ogniorodne;
gdy w ranie sztuczną ołowie
mięknąć wody,
Zaraz się burzą, a ptomień
obfity,
Wnet wyda zewnątrz był
ogień ukryty. (Nar: Dz:)

397. Nawet długie nie- szczęścia, co na niego biły,
Dobre jego przymioty
bardziej okrasiły. (Tabt: Tel:)

398. Jeżeli kto z zawartym
powracał pokojem
Oliwnym zwykle skronie
okrywał zawojem.
(Pot: Zać:)

399. Jak skały, co nas ubezpieczają, Czekają grom wyjęk obłoków z weselem, Tak się ostrzyżmy dziś z nieprzyjacielem. (Kras: Ps: Oj:)

400. Lubo on wielu żywił, miał wszystkiego spełna; Zawsze mu dostarczało i mleko, i wełna. (Nar: Sil:)

401. Te zmarszczki od żelaza, i poczciwe blizny, Świadczą, co on przed laty czynił dla Ojczyzny. (Morszt:)

402. Spadła mu z ócz zasłona, i już widzi jasno, Że ginie, kto niezdolny powstać siłą własną. (Korm: Czarn:) (190)

403. Tam wycięty kwiat w pokos, niezliczony młodzi, Już nie w rosie, lecz w krwawej optywa powodzi. (Min: ~~R~~ Żył:) (191)

404. Zbestwione przeciwnogów, podziemne legary, Ujrzały mało przedtym zna świattło wiary. (Nar: Dz: Klon: Fl:) (192)

405. Beoty, ~~405~~ w wozie skrzypiącemi wozy, Oświatą nam zimę, i oczaste mrozy. (Leszcz:)

406. Oj dana sz moja dana, Koszulina pokolana. (193)

był to

(190) Tyczę się króla Jana Kazimierza, którego w r. 16.. nadzieja obiecanej przeciw Szwedom przez cesarza Ferdynanda III° pomocy, zawiodła.–

(191) Zamiast optywa, lepiej: pluszcze albo kąpie się, powodzi.–

(192) Przeciwnogi = Antipodyi; Gegenfüssler w. Amerykanie.

(193) Z krakowiaka karczemnego, okolic Krakowa.

(194) Czacki wziął ten ustęp dostownie z tragedyi polskiej Pamela; za Zygmunta I° w Krakowie wydrukowanej. Autor ~~tego~~ obecnego dzieła przypomina sobie z lat dziecinnych, że słyszał podobną klechdy z ust niańki, czyli piastunek. – Później bawiąc się Botaniką, i herboryzując w okolicach Lwowa w Galicyi wschodniej, uderzyła go, po ogródkach przed chałupami wieśniaków mnoga liczba sadzonej i pielęgnowanej flancy: Ligustrum austriacum. (L.) Zapytana jedna baba przed domem siedząca, jak tę flancę we wsi zowią, i do jakiego użytku służy? Odpowiedziała: że się zowie Lubystek, albo lubymenes; iże stary dziewczętom do sprowadzenia i rozkochania chłopca upodobanego, co. dekokt z korzenia tej flancy, dany za chłopcu do wypicia natychmiast rozkochania.

sie…

na/

Niejen…

watem

Niejednego/

na cmentarzu

Niejednego widz…

z wizytą biskupa. /Kaj.

Bg./

407. Klechdy starych bab, naukę zostały dzieweczki wiejskie jak lubo wników przeszpowie trze sprowadzać. /Kaj./ (194)

408. Węgestych sypią się kwiatach ciągle szronobfity; Bielą się nim doliny i gór wiotkich szczyty. – /Dmoch./

409. Tyś /Boże/ wywiódł nocy świetnych gwiazd orszaki; By kołistemi, krążąc, świat wiązały szlaki. /B. S./

410. W polu, gdy ktoś ugłowy swe schylają; Zdało się, że mu się odcie biu kłaniają. /Zab./

411 A cóż tego potem będzie, Jak sam Rabin na koń wsiędzie? /Gm/ (195) Zastobliwie o tych, co grożą a są bezsilni.

412. Potknę Cię jak pigułkę, Ktoś konia odkazywał, przyrzekł,/ Będziesz puszczał jak po pigułce odpowiedział tamten. /Dwór/

413. Siu, siu, psi, psi, /Gm/ (195) Parafraza dziecinna Łakomy chce mi się rzezać. –